

Paulina Konca

Prawo interpretacyjne



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Prawo

interpretacyjne

Paulina Konca

Prawo interpretacyjne

Recenzent
Adam Dyrda



N A R O D O W E C E N T R U M N A U K I

Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego
nr 2018/29/N/HS5/00648
finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki

Spis treści

Wprowadzenie • 13

Rozdział I

Źródła dyrektyw interpretacyjnych

§ 1

Prawo stanowione jako źródło dyrektyw interpretacyjnych • 21

1. Uwagi wstępne • 21
2. Propozycje stworzenia aktu normatywnego regulującego wykładnię prawa • 22
 - 2.1. Wprowadzenie • 22
 - 2.2. Propozycje regulacji wykładni prawa • 23
 - 2.2.1. *Federal Rules of Statutory Interpretation* • 23
 - 2.2.2. *Codified canons of statutory construction* • 24
 - 2.2.3. *Restatement of Statutory Interpretation* • 24
 - 2.2.4. *The Uniform Statute and Rule Construction Act* • 25
 - 2.3. Problemy związane z uchwalaniem i stosowaniem przepisów interpretacyjnych • 25
 - 2.3.1. W jaki sposób stworzyć akt regulujący wykładnię prawa? • 25
 - 2.3.2. Czy aktualny ustawodawca ma prawo wiązać przyszłych ustawodawców? • 26
 - 2.3.3. Czy przepisy interpretacyjne mogą być stosowane do wykładni przepisów obowiązujących przed uchwaleniem tych przepisów interpretacyjnych? • 27
 - 2.3.4. W aktach jakiego szeregu należy zamieścić przepisy regulujące wykładnię prawa? • 27
 - 2.3.5. Jak interpretować przepisy interpretacyjne? • 28
3. Prawo interpretacyjne w formie wyodrębnionego aktu normatywnego: *interpretation acts* • 28
 - 3.1. Wprowadzenie • 28
 - 3.2. Zróżnicowanie zakresu zagadnień regulowanych w *interpretation acts* • 29
 - 3.3. Treść *interpretation acts* • 30

3.3.1.	Wprowadzenie	• 30
3.3.2.	Definicje	• 31
3.3.3.	<i>Gender/number canon</i>	• 31
3.3.4.	Inne dyrektywy językowe	• 32
3.3.5.	Dyrektywy odnoszące się do systematyki aktu prawnego i roli jego poszczególnych części	• 33
3.3.6.	Dyrektywy celowościowe	• 34
3.3.7.	Dyrektywy regulujące rolę <i>extrinsic aids</i> w procesie wykładni	• 34
3.3.8.	Dyrektywy dotyczące innych kwestii związanych z wykładnią i stosowaniem prawa	• 35
3.4.	Wnioski	• 35
4.	Inne akty normatywne jako źródło dyrektyw interpretacyjnych	• 36
4.1.	Wprowadzenie	• 36
4.2.	Konstytucja	• 36
4.3.	Kodeksy cywilne	• 39
4.3.1.	Wprowadzenie	• 39
4.3.2.	Art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego	• 40
4.3.3.	Art. 12 i art. 14 włoskiego kodeksu cywilnego	• 41
4.3.4.	Dawny art. 4 polskiego kodeksu cywilnego	• 41
4.3.5.	Kodeksy cywilne państw Ameryki Łacińskiej	• 42
	A. Wprowadzenie	• 42
	B. Sekwencja działań	• 43
	C. Dyrektywy językowe	• 44
	D. Dyrektywy subsydiarne	• 44
	E. Rola poszczególnych organów w procesie wykładni prawa	• 45
	F. <i>Lo favorable u odioso</i>	• 45
	G. <i>Gender/number canon</i>	• 45
	H. Zróżnicowanie regulacji wykładni w kodeksach cywilnych Ameryki Łacińskiej	• 46
4.3.6.	<i>United States Code</i>	• 46
4.3.7.	Przepisy interpretacyjne w kodeksach poszczególnych stanów USA	• 47
4.3.8.	Podsumowanie: zagadnienia dotyczące wykładni prawa regulowane w kodeksach cywilnych	• 48
4.4.	Akty normatywne regulujące prawo karne	• 49
4.5.	Akty normatywne regulujące prawo podatkowe	• 52
4.6.	Inne ustawy	• 54
4.7.	Prawo międzynarodowe	• 55
5.	Przepisy prawa stanowionego jako pośrednie źródło dyrektyw interpretacyjnych	• 57
5.1.	Prawo stanowione jako pośrednie i bezpośrednio źródło dyrektyw interpretacyjnych	• 57
5.2.	Zasady techniki prawodawczej jako źródło dyrektyw interpretacyjnych	• 58

- 5.3. Zasady techniki prawodawczej jako źródło
dyrektyw interpretacyjnych w polskim porządku prawnym • 60
- 5.4. Inne przepisy prawa stanowiące pośrednie źródło
dyrektyw interpretacyjnych • 63

§ 2

Orzecznictwo jako źródło dyrektyw interpretacyjnych • 66

- 1. Rola orzecznictwa w formułowaniu dyrektyw interpretacyjnych
w systemach *civil law* i *common law* • 66
- 2. Przepisy kompetencyjne • 68
 - 2.1. Rodzaje i przykłady przepisów kompetencyjnych • 68
 - 2.2. Przepisy kompetencyjne w polskim prawie • 69
 - 2.2.1. Naczelny Sąd Administracyjny • 70
 - 2.2.2. Sąd Najwyższy • 71
 - A. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości • 71
 - B. Rozstrzyganie rozbieżności w zakresie wykładni prawa • 72
 - 2.2.3. Trybunał Konstytucyjny • 75
 - A. Ustalanie powszechnie obowiązującej wykładni • 75
 - B. Wyroki interpretacyjne • 76
 - 2.3. Wykładnia harmonizująca • 78
- 3. Sposoby formułowania
dyrektyw interpretacyjnych w orzecznictwie • 79
 - 3.1. Wprowadzenie • 79
 - 3.2. „Milcząca” praktyka orzecznicza • 80
 - 3.3. Formułowanie dyrektyw interpretacyjnych
w toku stosowania prawa • 81
 - 3.4. Sądowe „katalogi” dyrektyw interpretacyjnych • 86
- 4. Treść dyrektyw formułowanych w orzecznictwie • 88
 - 4.1. Wprowadzenie • 88
 - 4.2. Domniemanie języka powszechnego (*ordinary meaning canon*) • 88
 - 4.3. Reguły składni i interpunkcji • 90
 - 4.4. Inne wskazówki językowe • 90
 - 4.5. Struktura aktu normatywnego i redakcja przepisów
jako narzędzie wykładni • 91
 - 4.6. *Legislative history* • 93
 - 4.7. Słowniki • 96
 - 4.8. Hierarchia dyrektyw • 98

§ 3

Piśmiennictwo jako źródło dyrektyw interpretacyjnych • 102

- 1. Wprowadzenie • 102
- 2. Sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych
w piśmiennictwie • 102

3. Piśmiennictwo a praktyka orzecznicza • 106
4. Pozycja piśmiennictwa w różnych kulturach prawnych • 108
5. Rola piśmiennictwa w formułowaniu dyrektyw interpretacyjnych • 110

§ 4

Konkluzje i problemy • 113

1. Prawo interpretacyjne a prawo stanowione • 113
2. Wieloźródłowość prawa interpretacyjnego • 114
 - 2.1. Komplementarność źródeł prawa interpretacyjnego • 114
 - 2.2. Problemy z wieloźródłowością • 115
3. Treść dyrektyw formułowanych w różnych źródłach • 116

Rozdział II

Prawo interpretacyjne jako prawo

§ 1

Dyrektywy interpretacyjne a prawo • 119

1. Wprowadzenie • 119
2. Relacja dyrektyw wykładni i prawa • 120
 - 2.1. Wykładnia prawa a kultura prawna • 120
 - 2.1.1. Wprowadzenie • 120
 - 2.1.2. Prawo interpretacyjne jako kod • 121
 - 2.1.3. Założenia systemu prawnego a prawo interpretacyjne • 123
 - 2.2. Rola dyrektyw interpretacyjnych w tworzeniu i odkrywaniu prawa • 124
 - 2.3. Dyrektywy interpretacyjne a niesamoistne źródła prawa • 126
3. Charakter dyrektyw interpretacyjnych • 129
 - 3.1. Krytyka kanonów interpretacyjnych • 129
 - 3.2. Sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych • 131
 - 3.3. *Mandatory i presumptive directives* • 133
 - 3.4. Podważalność dyrektyw interpretacyjnych • 137

§ 2

Obowiązywanie dyrektyw interpretacyjnych • 140

1. Wprowadzenie • 140
2. Kryteria obowiązywania prawa a dyrektywy interpretacyjne • 142
 - 2.1. Kryteria obowiązywania prawa • 142
 - 2.2. Kryterium tetyczne a obowiązywanie dyrektyw interpretacyjnych • 143
 - 2.2.1. Dyrektywy interpretacyjne w prawie stanowionym • 143
 - 2.2.2. Dyrektywy wywodzone z prawa stanowionego • 144
 - 2.2.3. Inne dyrektywy obowiązujące w świetle prawa stanowionego • 146

- 2.3. Kryterium behawioralne a obowiązwanie dyrektyw interpretacyjnych • 149
 - 2.3.1. Wprowadzenie • 149
 - 2.3.2. Wpływ wydawanych orzeczeń na dalszą praktykę orzeczniczą • 150
 - 2.3.3. Prawo precedensowe i prawo zwyczajowe • 152
- 2.4. Kryterium aksjologiczne a obowiązwanie dyrektyw interpretacyjnych • 154
- 3. *Soft law* a dyrektywy interpretacyjne • 156
 - 3.1. *Hard law* a *soft law* • 156
 - 3.2. Kryterium materialne • 156
 - 3.3. Kryterium formalne • 157
 - 3.4. Obowiązwanie *soft law* i jego rola w porządku prawnym • 159
- 4. Wnioski • 160

§ 3

Zakres stosowania dyrektyw interpretacyjnych • 161

- 1. Wprowadzenie • 161
- 2. Zakres stosowania przepisów interpretacyjnych • 162
 - 2.1. Wprowadzenie • 162
 - 2.2. Przepisy służące do wykładni prawa stanowionego • 163
 - 2.3. Przepisy służące do wykładni przepisów określonych aktów normatywnych • 165
 - 2.4. Przepisy służące do wykładni przepisów określonych gałęzi prawa • 165
 - 2.5. Przepisy służące do wykładni określonych przepisów • 165
- 3. Dyrektywy interpretacyjne a gałęzie prawa • 166
 - 3.1. Przepisy regulujące wykładnię przepisów określonych gałęzi prawa • 166
 - 3.2. Wykładnia przepisów prawa karnego i prawa podatkowego • 167
 - 3.3. Przepisy nakazujące wykładnię na korzyść określonego podmiotu • 168
 - 3.4. Dyrektywy wykładni określonych rodzajów przepisów formułowane w orzecznictwie i piśmiennictwie a wartości chronione przez prawo • 170
 - 3.5. Wykładnia przepisów konstytucji • 175
 - 3.6. Wnioski • 179

§ 4

Błędna wykładnia i poprawna wykładnia • 183

- 1. Kontrola poprawności wykładni w świetle podziału na kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia • 183
 - 1.1. Kontekst odkrycia a kontekst uzasadnienia • 183

- 1.2. Kontekst odkrycia a kontrola przestrzegania dyrektyw interpretacyjnych • 185
- 1.3. Sposób konstruowania przepisów interpretacyjnych • 188
- 1.4. Regulacja kontekstów a konsekwencje jej naruszenia • 191
- 1.5. Kontekst a funkcje • 192
- 1.6. Kontrola rozstrzygnięcia jako kontrola obu kontekstów • 193
2. Błędna wykładnia • 196
 - 2.1. Wprowadzenie • 196
 - 2.2. Błąd „procedury” i jego konsekwencje • 198
 - 2.3. Charakter konsekwencji naruszenia dyrektyw wykładni • 199
 - 2.4. Błędna wykładnia a nieostrość i wielość dyrektyw interpretacyjnych • 200
 - 2.4.1. Wprowadzenie • 200
 - 2.4.2. Problem nieostrości hipotezy • 201
 - A. Wątpliwości co do znaczenia przepisu • 201
 - B. Wątpliwości jako rozbieżność • 203
 - C. Wątpliwości jako brak bezpośredniego rozumienia lub nieakceptowalność określonego rezultatu wykładni • 205
 - D. Ocena a kontekst jej dokonania • 213
 - 2.4.3. Problem nieostrości dyspozycji • 215
 - 2.4.4. Problem wielości • 217
3. Preferowany kontekst wykładni • 220
 - 3.1. Wykładnia jako poszukiwanie intencji prawodawcy • 220
 - 3.2. Tekst czy intencja? • 222
 - 3.3. Argumenty interpretacyjne pochodzące od ustawodawcy • 224
 - 3.4. Tekst jako wyznacznik celu i znaczenia • 225
 - 3.4.1. Tekst jako „podstawowy” i „dodatkowy” kontekst • 225
 - 3.4.2. Części aktu normatywnego wyrażające jego cel • 227
 - 3.4.3. Zmiana w przepisach • 231
 - 3.4.4. Cele wywodzone z tekstu prawnego • 233
 - 3.5. Materiały legislacyjne jako preferowany kontekst • 235
 - 3.5.1. Materiały legislacyjne a tekst. Intencja prawodawcy a wybór celu • 235
 - 3.5.2. Materiały legislacyjne a tekst interpretowanego przepisu • 239
 - 3.6. Inne wyznaczniki poprawnej wykładni • 241

§ 5

Konkluzje • 243

Rozdział III
Prawo interpretacyjne: forma i treść

§ 1

Powody tworzenia regulacji interpretacyjnych • 249

1. Wprowadzenie • 249
2. Jednolitość stosowania prawa • 249
 - 2.1. Pewność jako wartość w demokratycznym państwie prawa • 249
 - 2.2. Przewidywalność treści decyzji sądowych • 251
 - 2.3. Sposoby zwiększania przewidywalności • 252
3. Przerzucenie ciężaru rozstrzygnięcia i wzmocnienie argumentacji • 255
4. Aspekt kontrolny i kierunkujący • 257
5. Podkreślenie rangi dyrektyw i walor ugruntowujący • 258
6. Aspekt informacyjny i propagandowy • 259

§ 2

Konstytucyjność przepisów interpretacyjnych • 261

1. Przepisy interpretacyjne a trójpodział władz • 261
 - 1.1. Wprowadzenie • 261
 - 1.2. Konstytucyjność dyrektyw interpretacyjnych w świetle podziału zaproponowanego przez Lindę D. Jellum • 262
 - 1.2.1. Podział dyrektyw interpretacyjnych według Lindy D. Jellum • 262
 - 1.2.2. Konstytucyjność definicji legalnych • 262
 - 1.2.3. Konstytucyjność dyrektyw teoretycznych • 263
 - 1.2.4. Konstytucyjność dyrektyw wykładniczych • 264
 - 1.3. Przepisy niezgodne z rozdziałem władz • 267
 - 1.3.1. Wprowadzenie • 267
 - 1.3.2. Niedozwolone dyrektywy interpretacyjne • 267
 - 1.3.3. Niedozwolone przepisy kompetencyjne • 269
 - 1.3.4. Niedozwolone konsekwencje naruszenia prawa interpretacyjnego • 271
2. Inne przykłady niezgodności przepisów interpretacyjnych z prawem • 271
3. Przykłady kontrowersyjnych przepisów interpretacyjnych • 273
 - 3.1. Wprowadzenie • 273
 - 3.2. Amerykańskie regulacje stanowe • 274
 - 3.3. Art. 25 kolumbijskiego kodeksu cywilnego • 275
 - 3.4. Art. 28 Konstytucji Węgier • 276

§ 3

Wybrane problemy związane z ustawową regulacją wykładni prawa • 279

1. Wprowadzenie • 279
2. Czy ustawodawca może związać przyszłych ustawodawców określonymi przepisami dotyczącymi wykładni i tworzenia prawa? • 280
3. Czy akt normatywny regulujący wykładnię może mieć zastosowanie do interpretacji aktów normatywnych uchwalonych przed jego powstaniem? • 281
4. Do kogo jest kierowane prawo interpretacyjne? • 283
5. Jakie dyrektywy interpretacyjne powinny być stosowane do wykładni przepisów interpretacyjnych? • 284

§ 4

Treść i forma prawa interpretacyjnego • 286

1. Wprowadzenie • 286
2. Rodzaje wyborów a regulacja wykładni • 288
3. Propozycje w zakresie formułowania dyrektyw interpretacyjnych • 291
 - 3.1. Wprowadzenie • 291
 - 3.2. Rola materiałów legislacyjnych • 293
 - 3.3. Wybór słownika • 294
 - 3.4. Zasięg definicji legalnych • 296
 - 3.5. Wpływ zmieniających się okoliczności na znaczenie przepisu • 298
4. Preferowana forma prawa interpretacyjnego • 299
 - 4.1. Uwagi na temat formy • 299
 - 4.2. Przepisy kompetencyjne • 301

§ 5

Konkluzje • 305

Podsumowanie i wnioski • 309

Bibliografia • 325

Indeks osób • 359

Summary • 367

Resumen • 369

Wprowadzenie

Orzeczenia wydawane przez sądy, jak i inne rozstrzygnięcia podejmowane w procesie stosowania prawa zależą nie tylko od tekstu przepisów, ale przede wszystkim od interpretacji tego tekstu. Uznanie danej wykładni za błędną albo poprawną decyduje o treści rozstrzygnięcia – przyjęcie błędnej wykładni powoduje zmianę lub uchylenie orzeczenia¹. Pojęciem błędnej wykładni posługuje się czasami sam ustawodawca². Równocześnie niektórzy autorzy wskazują, że podnoszony w toku spraw zarzut błędnej wykładni nie jest obiektywny³. Bez wątplenia trudno uznać za normę, nierzadkie skądinąd, sytuacje, w których kilka rozbieżnych rezultatów wykładni ma równy status w judykaturze. Nie ulega wątpliwości, że wybór narzędzi interpretacyjnych i jednej spośród kilku proponowanych w orzecznictwie czy w toku sporu interpretacji powinien dokonywać się w świetle możliwie jasno ustalonych kryteriów. W jednym z postanowień polski Sąd Najwyższy wskazał, że

treść orzeczenia zależy od wyników wykładni, które mogą być różne w zależności od przedmiotu i stosowanych jej metod. W związku z otwartością semantyczną języka, w tym także języka prawnego, mogą mieć miejsce różne, poprawne z punktu widzenia metod, interpretacje. Z tych przyczyn tezę o istnieniu jedynego trafnego orzeczenia należy odrzucić. Dlatego też należy uznać, że różnej treści orzeczenia wydane w podobnej sprawie mogą być zgodne z prawem⁴.

1 Terminy „wykładnia” i „interpretacja” nie są ścisłymi synonimami, a jedynie terminami bliskoznacznymi, jednak ze względu na to, że różnice między nimi są niewielkie (zob. np. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017) oraz ich rozróżnienie dla zawartych w tej pracy analiz nie jest istotne, będą one używane zamiennie.

2 Zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 KPC (Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U.2020.1575 t.j. z dnia 2020.09.14) apelację można oprzeć na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie.

3 A. Bielska-Brodziak, *Zarzut błędnej wykładni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 1, s. 78–79.

4 Postanowienie SN z 27 lutego 2009 r., sygn. II CNP 119/08.

Bez wątplenia brak jednolitości w stosowaniu metod wykładni nierzadko skutkuje różnym rozumieniem tych samych przepisów, a nawet tworzeniem się rozbieżnych linii orzeczniczych, znacząco utrudniając realizację jednej z najważniejszych wartości prawa, jaką jest pewność.

W literaturze wskazuje się, że odpowiedzią na chaos i niepewność w zakresie dokonywania wykładni prawa może być stworzenie prawa interpretacyjnego⁵. W polskim orzecznictwie określenie „prawo interpretacyjne” pada tylko w dwóch kontekstach: w odniesieniu do interpretacji podatkowych⁶ i w kontekście wykładni autentycznej związanej ze zmianą przepisów⁷. Nie jest natomiast używane w takim znaczeniu, w jakim pojawia się czasem w anglojęzycznej (jako *law of interpretation*)⁸ i polskojęzycznej⁹ literaturze. Mimo wagi omawianego zagadnienia nawiązania do prawa interpretacyjnego w piśmiennictwie oraz praktyce stosowania prawa są stosunkowo rzadkie.

Pisząc w tym miejscu o prawie interpretacyjnym, mam na myśli zespół wszelkich dyrektyw interpretacyjnych¹⁰ bez względu na ich formalny status. Pytania o charakter dyrektyw interpretacyjnych oraz o to, jaką formę i treść mogą one przyjmować, są jednymi z kwestii podlegających analizie w niniejszej pracy, w związku z tym dookreślenia pojęcia prawa interpretacyjnego dokonam w dalszym toku wywodu.

5 J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 110.

6 Wyrok NSA z 16 marca 2005 r., sygn. FSK 522/04, LEX nr 799159.

7 Uchwała SN z 20 maja 1933 r., sygn. C Prez 18/1933, OSP 1933/10/444.

8 Zob. np. W. Baude, S.E. Sachs, *The Law of Interpretation*, “Harvard Law Review” 2017, vol. 130, s. 1079–1147; J. Scott, *Codified Canons and the Common Law of Interpretation*, “Georgetown Law Journal” 2010, vol. 98; I. Skoczeń, *Constraining Adjudication: An Inquiry into the Nature of W. Baude’s and S. Sachs’ Law of Interpretation*, in: *Legal Interpretation and Scientific Knowledge*, eds. D. Duarte, P. Moniz Lopes, J. Silva Sampaio, Springer, Berlin 2019; H. Silving, *A Plea for a Law of Interpretation*, “University of Pennsylvania Law Review” 1949, s. 499–529.

9 P. Konca, *Formalne źródła prawa interpretacyjnego*, w: *Studia nad formalnymi i nieformalnymi źródłami prawa*, red. T. Barankiewicz et al., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020; Z. Tobor, K. Kobylński, *Dialogiczna koncepcja interpretacji prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2, s. 47; Z. Tobor, *Strategia interpretacyjna jako środek komunikacji prawodawcy i sądów*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 11, s. 48–64; J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 110.

10 Poprzez dyrektywy interpretacyjne rozumiem reguły, którymi interpretator powinien się posługiwać, żeby ustalić znaczenie interpretowanego przepisu. Zob. J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 34. Termin „dyrektywy interpretacyjne” obejmuje tutaj nie tylko te sytuacje, w których powstają wątpliwości co do znaczenia w bezpośrednim rozumieniu (interpretacja *sensu stricto* w terminologii J. Wróblewskiego), ale wszelkie wskazówki pozwalające ustalić znaczenie wypowiedzi składających się na tekst prawny (interpretacja *sensu largo*).

W niniejszej pracy przyjąłam dwa zasadnicze cele. Pierwszym było ustalenie, jaki jest status prawa interpretacyjnego oraz czy jest on jednolity czy różni się w zależności od państwa. Drugim – określenie, czy możliwa i zasadna jest kodyfikacja prawa interpretacyjnego i tworzenie hierarchii narzędzi interpretacyjnych.

Zakres badań objął analizę przepisów interpretacyjnych, analizę orzecznictwa i piśmiennictwa dotyczącego poszczególnych narzędzi interpretacyjnych i wykładni prawa oraz formułującego postulaty tworzenia regulacji wykładni prawa. W pracy skupiam się zasadniczo na systemie polskim, hiszpańskim oraz na systemach wybranych państw z kręgu *common law*. Zawężenie tematu do określonych kontekstów prawnoporównawczych podyktowane jest tym, że w wybranych jurysdykcjach występują zjawiska interesujące z punktu widzenia zagadnień omawianych w pracy. W pewnym zakresie odwołuję się także do przepisów prawnych Węgier, Włoch oraz państw Ameryki Łacińskiej¹¹.

Prawnoporównawczy komponent badań zasadza się na różnicach między koncepcjami interpretacyjnymi i statusem poszczególnych narzędzi interpretacyjnych w Polsce, Hiszpanii i systemie *common law*. Przede wszystkim w porównywanych państwach dyrektywy interpretacyjne są w różnym zakresie znormatywizowane. Analiza prawa interpretacyjnego w wybranych kulturach prawnych oraz porównanie jej wyników są możliwe ze względu na istnienie pewnych podobieństw między kulturami, których prawo interpretacyjne podlega omówieniu: w badanych państwach stosuje się wiele podobnych lub takich samych narzędzi interpretacyjnych, nadto kraje te są państwami demokratycznymi, w których istotną wartością jest między innymi pewność prawa.

Wybór systemu *common law* podyktowany jest tym, że w państwach z tego kręgu występują tzw. *interpretation acts*. Poza tym w krajach anglosaskich podjęto przedsięwzięcie analizy prawa interpretacyjnego i poszczególnych kanonów interpretacyjnych¹². Wielokrotnie wysuwano też postulaty ustanowienia prawa interpretacyjnego¹³. Zdaję sobie sprawę, że system *common law* nie jest monolitem, a raczej rodziną systemów prawnych, dlatego będę osobno analizować regulacje wybranych państw z tego kręgu, skupiając się szczególnie na Australii, Stanach Zjednoczonych i Irlandii oraz w pewnym zakresie odwołując do przepisów obowiązujących w Wielkiej Brytanii, Szkocji, Kanadzie i Nowej Zelandii¹⁴.

11 Selektywność kontekstów w tym zakresie podyktowana jest faktem, że w wybranych jurysdykcjach obowiązuje interesujące z punktu widzenia zagadnień pracy stanowione prawo interpretacyjne.

12 Zob. m.in. W. Baude, S.E. Sachs, *The Law...*, s. 1079–1147.

13 Zostaną one omówione w rozdziale I (paragraf 1, punkt 2.2.).

14 Ze względu na zróżnicowanie systemów *common law* nie dokonuję zbiorczej oceny dotyczącej prawa interpretacyjnego w państwach *common law*, która polegałaby na formułowaniu

Selektywność kontekstów, które najbardziej szczegółowo rozpatruję w pracy, wynika stąd, że prawo interpretacyjne jest w tych jurysdykcjach szczególnie rozwinięte. Wybór systemu hiszpańskiego był konsekwencją tego, iż różni się on nie tylko od systemu *common law*, ale, należąc do kręgu *civil law*, oferuje również szereg rozwiązań, które nie są spotykane w prawie polskim. Fakt, że systemy polski i hiszpański są zestawiane rzadko, stanowił dodatkowy impuls do podjęcia badań nad prawem interpretacyjnym obydwu państw.

Badania nad orzecznictwem objęły analizę orzeczeń polskich sądów (Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, wojewódzkich sądów administracyjnych, sądów apelacyjnych oraz sądów okręgowych, a także Trybunału Konstytucyjnego)¹⁵ oraz sądów hiszpańskich (Tribunal Supremo, Audiencia Nacional, Audiencias provinciales, Tribunales Superiores de Justicia, Tribunal Constitucional)¹⁶. Zamiast bezpośredniej analizy orzecznictwa państw *common law* odwoływałam się do już przeprowadzonych badań¹⁷.

W szerszym zakresie dokonałam analizy aktów normatywnych formułujących dyrektywy wykładni prawa, odniosłam się bowiem nie tylko do aktów obowiązujących w Polsce, Hiszpanii i państwach z kręgu *common law* oraz wpływów *common law*, ale także do przepisów obowiązujących we Włoszech, na Węgrzech i w krajach Ameryki Łacińskiej¹⁸. Moim celem nie było przy tym określenie

szczegółowych wniosków w odniesieniu do całej rodziny systemów, ale odnoszę się przede wszystkim do skonkretyzowanych rozwiązań stosowanych w wybranych państwach. Przy tym, o ile nie jest konieczne pochylenie się nad niuansami konkretnej jurysdykcji, w przypadku niektórych kwestii, do których się odwołuję (np. roli precedensu w kulturze *common law*), posługuję się pewnymi uogólnieniami.

15 Wybór tzw. sądów wyższych instancji podyktowany jest tym, że to właśnie one częściej rozstrzygają problemy interpretacyjne, a ich poglądy determinują przekonania prezentowane w sądach niższych instancji. Orzeczenia sądów polskich analizowałam w dwóch aspektach. Po pierwsze, pod kątem tego, w jaki sposób polskie sądy identyfikują oraz formułują dyrektywy wykładni. Po drugie, w aspekcie narzędzi interpretacyjnych, na które powołują się polskie sądy. Odwoływałam się również do zaprezentowanych w polskim piśmiennictwie wyników badań dotyczących poszczególnych narzędzi interpretacyjnych, takich jak słowniki i materiały legislacyjne.

16 Impulsem do podjęcia bezpośrednich badań nad orzecznictwem hiszpańskim był brak badań nad wykładnią dokonywaną przez hiszpańskie sądy. Orzeczeń poszukiwałam przy użyciu hasłowego wyszukiwania w bazie CENDOJ, skupiając się na poszczególnych narzędziach interpretacyjnych (takich jak kanony wykładni, słowniki, argument z orzecznictwa) oraz analizując sposoby odwoływania się przez hiszpańskie sądy do wyrażającego dyrektywy interpretacyjne art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego. Nie prowadziłam szerszych samodzielnych badań nad orzecznictwem krajów *common law*, ale sięgałam przede wszystkim do wyników badań prowadzonych w tych krajach i w ograniczonym zakresie odwoływałam się bezpośrednio do wydawanych orzeczeń.

17 Tytułem przykładu przytaczam w pracy pojedyncze orzeczenia.

18 Wymóg zachowania rozsądnej objętości pracy i fizyczna niemożność przeanalizowania regulacji obowiązujących we wszystkich krajach świata wiązały się z koniecznością ograniczenia

statusu prawa interpretacyjnego w większej niż początkowo wskazana liczbie państw – choć do pewnego stopnia prowadzone badania mogą okazać się cenne poznawczo także i w tym obszarze – ale przede wszystkim odwołanie się do bardziej zróżnicowanych regulacji pod kątem oceny potencjalnych możliwości w zakresie tworzenia prawa interpretacyjnego. Odniesienie się do większej liczby bardziej zróżnicowanych aktów prawnych regulujących wykładnię prawa zdecydowanie ułatwia ocenę możliwości tworzenia skodyfikowanego prawa interpretacyjnego. W omawianych regulacjach ogniskuje się wiele problemów sygnalizowanych w literaturze wysuwającej propozycje tworzenia skodyfikowanego prawa interpretacyjnego¹⁹.

Praca podzielona jest na trzy rozdziały: *Źródła dyrektyw interpretacyjnych* (rozdział I); *Prawo interpretacyjne jako prawo* (rozdział II); *Prawo interpretacyjne: forma i treść* (rozdział III).

Dyrektywy interpretacyjne służące do wykładni prawa stanowionego mają różny status – są formułowane w praktyce orzeczniczej, literaturze dogmatycznej i teoretycznoprawnej oraz prawie stanowionym. Rozprawa skupia się zasadniczo na zagadnieniu stanowionych dyrektyw interpretacyjnych. Przy tym analizując charakter takich dyrektyw i biorąc pod uwagę fakt, że w wielu państwach wcale nie zostały one ustanowione albo zostały ustanowione tylko w ograniczonym zakresie, oraz fakt, że niektóre reguły wykładni można wywodzić z przepisów prawa, które wprost ich nie wyrażają, nie sposób zrezygnować z odwołania się również do innych sposobów formułowania dyrektyw interpretacyjnych²⁰.

zakresu analizy aktów prawnych do wybranych państw. Włoską regulację wybrałam ze względu na możliwość zestawienia jej z regulacją hiszpańską i przepisem interpretacyjnym obowiązującym niegdyś w polskim kodeksie cywilnym. Jeśli chodzi o kraje Ameryki Łacińskiej, zwracam na nie uwagę z kilku powodów. Po pierwsze, w omawianych państwach istnieją bardzo rozbudowane regulacje dotyczące wykładni prawa. Po drugie, wiele obowiązujących tam przepisów interpretacyjnych przypomina te, które znajdują się w *interpretation acts*, jednak ich specyfika jest nieco inna. Po trzecie, analizowany w pracy system hiszpański pośrednio wpływa na rozwiązania funkcjonujące w państwach Ameryki Łacińskiej. Na treść niektórych z omawianych regulacji wpłynęły również pierwsze europejskie kodeksy cywilne. Po czwarte, wnioski prezentowane w literaturze krajów Ameryki Łacińskiej odnośnie do obowiązujących tam przepisów interpretacyjnych mają dość uniwersalny charakter i są przydatne przy dokonywaniu oceny regulacji wykładni prawa w różnych państwach. Z kolei Węgry i niektóre kraje Ameryki Łacińskiej to przykłady państw, w których przepisy interpretacyjne uchwalono na szczeblu konstytucji. Pisząc o prawie interpretacyjnym, nie mogłam pominąć takich regulacji, szczególnie że prawo interpretacyjne jest często uznawane za mające charakter quasi-konstytucyjny.

19 Uważam także, że przedstawienie szerszego tła czyni analizę prowadzoną w podstawowym kontekście (Polska, Hiszpania, *common law*) bogatszą i bardziej przejrzystą.

20 Orzecznictwo oraz piśmiennictwo odgrywają szczególną rolę w wypracowywaniu dyrektyw interpretacyjnych, w przeciwieństwie do ustawodawstwa, które rzadko formułuje własne propozycje dotyczące wykładni prawa, raczej bazując na już opracowanych schematach.

Stąd w pierwszym rozdziale zawarłam analizę wszystkich trzech wymienionych sposobów formułowania dyrektyw interpretacyjnych, nazywanych tutaj źródłami dyrektyw interpretacyjnych²¹. Przywołałam regulacje interpretacyjne obowiązujące w różnych państwach i będące częścią ustaw zasadniczych, *interpretation acts*, kodeksów cywilnych czy innych ustaw. Wskazałam przy tym, że prawo stanowione nie tylko może być bezpośrednim źródłem wskazówek interpretacyjnych, ale że wiele jego przepisów, które nie odnoszą się wprost do wykładni, może służyć również jako pośrednie źródło dyrektyw interpretacyjnych (przykładem są zasady techniki prawodawczej). W tym sensie można mówić o prawie interpretacyjnym sformułowanym przez prawodawcę wprost albo wywodzonym z przepisów prawa. Następne paragrafy odnoszą się do orzecznictwa oraz piśmiennictwa jako źródeł dyrektyw wykładni. Podobnie jak w przypadku prawa stanowionego, również w każdym z tych źródeł wskazówki interpretacyjne mogą być formułowane na różne sposoby. Należy podkreślić, że rola orzecznictwa w zakresie dokonywania wykładni może wynikać wprost z przepisów prawa. Przepisy przyznające sądom określone kompetencje w zakresie dokonywania wykładni (na przykład uprawniające sądy do dokonywania powszechnie wiążącej wykładni w niektórych sytuacjach) są w niniejszej pracy nazywane kompetencyjnymi. W dalszej kolejności omówiłam przepisy kompetencyjne dotyczące trzech polskich sądów: Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego, oraz podałam przykłady przepisów kompetencyjnych obowiązujących w innych państwach.

Przedmiotem rozważań zawartych w rozdziale drugim jest status dyrektyw interpretacyjnych. Przyjęte w tej pracy określenie „prawo interpretacyjne” może implikować uznanie mieszczących się pod tym pojęciem dyrektyw za normy prawne, jednakże to, czy dyrektywy interpretacyjne rzeczywiście można uznać za prawo – które to stwierdzenie jest doniosłe w skutkach – zależy od tego, w jaki sposób prawo zostanie zdefiniowane i o których dyrektywach mowa. W rozdziale drugim omówiłam relację dyrektyw interpretacyjnych i prawa. Podjęłam rozważania nad tym, pod jakim warunkiem prawo interpretacyjne można uznać za *hard law* albo *soft law*. Odniosłam się do problemu oceny obowiązywania dyrektyw interpretacyjnych, stosując trzy podstawowe kryteria: kryterium tetyczne, behawioralne i aksjologiczne. Następnie poddałam analizie zakres stosowania dyrektyw interpretacyjnych oraz zagadnienie błędnej i poprawnej wykładni. Zajęłam się kwestią kontroli poprawności wykładni w świetle podziału na kon-

21 Piszac o źródłach dyrektyw interpretacyjnych, odnoszę się do tego, gdzie takie dyrektywy są formułowane, a więc do sposobów formułowania dyrektyw interpretacyjnych (do kwestii ich formalnego statusu). Nie skupiam się natomiast na genezie dyrektyw interpretacyjnych rozumianej jako ich rozwój historyczny.

tekst odkrycia i kontekst uzasadnienia, a także kwestią konsekwencji dokonania błędnej wykładni. Zwróciłam uwagę na główne problemy ze stwierdzaniem naruszenia prawa interpretacyjnego: nieostrość hipotezy dyrektyw interpretacyjnych, nieostrość ich dyspozycji oraz wielość kanonów interpretacyjnych i brak ich jednolitego rozumienia. Następnie odniosłam się do problemu wyznaczania preferowanego kontekstu wykładni, który pozwoliłby zobiektywizować podejmowane przez sądy rozstrzygnięcia dotyczące właściwej interpretacji przepisów prawa.

W rozdziale trzecim wskazałam przyczyny tworzenia przepisów dotyczących wykładni prawa, spośród których na pierwszy plan wysuwa się realizacja postulatu pewności prawa. Następnie przeanalizowałam główne problemy związane z ustawową regulacją wykładni prawa, skupiając się na pytaniach o to, czy przepisy interpretacyjne są zgodne z zasadą trójpodziału władz, czy są zgodne z konstytucją w pozostałym zakresie, czy ustawodawca może wiązać przyszłych ustawodawców określonymi przepisami co do wykładni i tworzenia prawa, czy akt normatywny regulujący wykładnię może mieć zastosowanie do interpretacji aktów normatywnych uchwalonych przed jego powstaniem, do kogo jest kierowane prawo interpretacyjne oraz jakie dyrektywy interpretacyjne powinny być stosowane do wykładni przepisów interpretacyjnych. Przedstawiłam możliwe rozwiązania tych problemów, w tym warunki uznania przepisów interpretacyjnych za zgodne z konstytucją. Na końcu zamieściłam uwagi na temat możliwej treści i formy prawa interpretacyjnego, wysuwając propozycje co do tego, jakie zagadnienia może, a jakie powinno regulować stanowione prawo interpretacyjne.

Dziękuję mojemu Promotorowi, prof. dr. hab. Zygmuntowi Toborowi, za inspirację do napisania rozprawy na temat prawa interpretacyjnego i za nieocenione wsparcie podczas pracy nad tekstem. Szczególne podziękowania należą się również opiekunowi naukowemu mojego projektu badawczego, prof. dr. hab. Tomaszowi Pietrzykowskiemu, oraz Recenzentom mojej rozprawy doktorskiej, prof. dr. hab. Tomaszowi Gizbertowi-Studnickiemu i dr. hab. Wioletcie Jedleckiej prof. UW, a także Recenzentowi niniejszego opracowania, dr. hab. Adamowi Dyrdzie prof. UJ, których cenne i wnikliwe uwagi wpłynęły na ostateczny kształt publikacji.

Rozdział I

Źródła dyrektyw interpretacyjnych

§ 1

Prawo stanowione jako źródło dyrektyw interpretacyjnych

1. Uwagi wstępne

Przepisy interpretacyjne mogą zostać zawarte w aktach normatywnych – w konstytucji, ustawach, rozporządzeniach, w aktach szczebla federalnego, stanowego czy lokalnego. Mogą odnosić się do wykładni prawa jako takiego, wybranej gałęzi prawa, danego aktu normatywnego czy konkretnego przepisu albo wyrażenia¹. Nie chciałabym ograniczać analizy przepisów interpretacyjnych do wąskiego rozumienia wykładni, dlatego odniosę się do przepisów dotyczących określonych metod wykładni, ale też do tych, które stanowią, jak przepisy mają być rozumiane, którą z hipotez interpretacyjnych wybrać w przypadku nierozstrzygnięcia wątpliwości interpretacyjnych albo kiedy wolno przełamać znaczenie literalne. Odwołanie się również do niektórych przepisów dotyczących stosowania prawa czy wykładni *sensu largo*² pozwala uzyskać pełny obraz omawianego zagadnienia³. Osobno odniosę się do przepisów wprost

1 R. Guastini, *La interpretación de los textos normativos*, Derecho Global, México 2018, s. 314–315.

2 M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 44–46; T. Spyra, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Wolters Kluwer, Zakamycze, Kraków 2006, s. 102–107.

3 W piśmiennictwie pojawiają się głosy, że dyrektywy, takie jak *in dubio pro tributario* czy *in dubio pro reo*, nie są wskazówkami interpretacyjnymi, ponieważ mają zastosowanie dopiero wtedy, gdy pomimo podjętych zabiegów interpretacyjnych nie udaje się ustalić intencji prawodawcy (zob. Z. Tobor, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 304). Należy jednak zauważyć, że tego rodzaju dyrektywy są istotnym dopełnieniem procesu wykładni. Jak piszą W. Baude i S.E. Sachs, takie reguły, tzw. *closure rules*, co prawda, nie odkrywają znaczenia, ale wskazują, jak radzić sobie w przypadku utrzymujących się wątpliwości (W. Baude, S.E. Sachs, *The Law of Interpretation*, „Harvard Law Review” 2017, vol. 130, s. 1110–1111). Autorzy

ustalających kompetencje określonych organów w zakresie dokonywania wykładni⁴.

Wykładnia prawa może być regulowana w dwóch rodzajach aktów prawnych:

- 1) w tych, których głównym przedmiotem nie jest wykładnia prawa, ale regulacja innych kwestii (w takich aktach ustanawia się pojedyncze przepisy albo wyodrębnione rozdziały dotyczące interpretacji prawa);
- 2) w tych, których przedmiotem jest z założenia wykładnia i stosowanie prawa, a więc w wyodrębnionych aktach regulujących wykładnię prawa, co jest rzadszym rozwiązaniem.

W dalszej części rozdziału zostaną omówione kolejno: koncepcja opracowania wyodrębnionego aktu normatywnego regulującego wykładnię prawa (punkt 2), przykłady wyodrębnionych aktów normatywnych z założenia regulujących stosowanie i wykładnię prawa (punkt 3), regulacje, w których znajdują się przepisy interpretacyjne, choć ich głównym przedmiotem jest inne zagadnienie (punkt 4) oraz, tytułem uzupełnienia, przepisy prawa stanowionego pomocniczo stosowane jako dyrektywy interpretacyjne (punkt 5).

2. Propozycje stworzenia aktu normatywnego regulującego wykładnię prawa

2.1. Wprowadzenie

W piśmiennictwie wielokrotnie pojawiały się propozycje stworzenia aktu normatywnego, który regulowałby kompleksowo wykładnię prawa stanowionego albo pewne jej obszary. W punkcie 2.2. zostały przedstawione *The Uniform Statute and Rule Construction Act* i przykładowe propozycje formułowane w piśmiennictwie amerykańskim: *Federal Rules of Statutory Interpre-*

podkreślają, że istnienie *closure rules* jest konieczne, ponieważ nawet posłużenie się wszystkimi możliwymi regułami i kanonami interpretacyjnymi nie może zagwarantować, że język prawny zostanie być niejasny. Nazywają je regułami interpretacji (ibidem). Warto zwrócić uwagę, że w wielu opracowaniach i nierzadko także w tradycji orzecniczej niektóre narzędzia uznawane za reguły inferencyjne (S. Tkacz, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 266) czy kolizyjne (ibidem, s. 281) są zaliczane po prostu do kanonów interpretacyjnych (por. A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law: The Interpretation of Legal Texts*, Thomson/West, St. Paul 2012). Przepisami interpretacyjnymi nazywam więc te, które regulują szeroko rozumiane czynności składające się na wykładnię (T. Spyra, *Granice...*, s. 102–107).

4 Ten rodzaj przepisów, które wyznaczają status orzecznictwa jako źródła dyrektyw interpretacyjnych, zostanie szerzej omówiony w paragrafie 2. Wskazane przepisy będę nazywać kompetencyjnymi.

tation, skodyfikowane kanony interpretacyjne oraz *Restatement of Statutory Interpretation*.

Z propozycjami uchwalania dyrektyw wykładni związane są następujące problemy, które zostaną krótko omówione w punkcie 2.3.: (1) w jaki sposób stworzyć taką regulację? (2) czy jeden ustawodawca może wiązać przyszłych ustawodawców określonymi przepisami co do wykładni i tworzenia prawa? (3) czy akt normatywny regulujący wykładnię może mieć zastosowanie do interpretacji aktów normatywnych uchwalonych przed jego powstaniem? (4) na jakim szczeblu (rozporządzenia, ustawy, konstytucji) należałoby uchwalić przepisy interpretacyjne? (5) jakie dyrektywy interpretacyjne powinny być stosowane do wykładni przepisów interpretacyjnych? Szóste pytanie, na którym skupię się w rozdziale III, dotyczy tego, czy akt normatywny regulujący wykładnię nie narusza trójpodziału władz⁵.

2.2. Propozycje regulacji wykładni prawa

2.2.1. *Federal Rules of Statutory Interpretation*

Jedną z najbardziej znanych propozycji reglamentacji wykładni prawa jest sformułowana w 2002 roku przez Nicholasa Quinna Rosenkranza idea opracowania federalnych reguł interpretacji ustaw (*Federal Rules of Statutory Interpretation*)⁶. Opiera się ona na tym, że stosowane przez sądy narzędzia i metody interpretacji, wypracowane w orzecznictwie lub piśmiennictwie, mogą zostać wprost zaakceptowane lub odrzucone przez amerykański Kongres w drodze ustawy⁷. Narzucona przez Kongres metodologia wykładni miałaby wiązać wszystkich sędziów Supreme Court⁸ i zapewniać wewnętrzną spójność stosowania prawa⁹. Federalne reguły interpretacji ustaw stanowiłyby między innymi bodziec do tworzenia lepszego prawa i unikania wieloznaczności¹⁰. Przyjęcie określonego prawa interpretacyjnego przez ustawodawcę N.Q. Rosenkranz uważa za rozwiązanie dobre również z tego powodu, że choć ustanowione nim kanony mogły jeszcze nie obowiązywać, gdy tworzono interpretowane przy ich pomocy prawo, to jednak, poza możliwością utworzenia reżimu interpretacyjnego obejmującego tylko

5 A.W. Kiracofe, *The codified canons of statutory construction: a response and proposal to Nicholas Rosenkranz's Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Boston University Law Review" 2004, vol. 84, s. 592.

6 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Harvard Law Review" 2002, vol. 115, s. 2085.

7 Ibidem, s. 2087.

8 Ibidem, s. 2144.

9 Ibidem, s. 2143.

10 Ibidem, s. 2155.

przyszłe akty, istnieje opcja dokonania zmian w już obowiązującym prawie, które uwzględniabyby ustanowione prawo interpretacyjne¹¹. Taki zabieg jest kłopotliwy, ale Kongres jest władny go dokonać, a sądy – nie¹². Wśród kwestii, które miałyby regulować *Federal Rules of Statutory Interpretation*, autor wymienia wybór oficjalnego słownika¹³, wybór jednego z każdej pary przeciwstawnych kanonów lub ustalenie dyrektyw preferencji między kanonami interpretacyjnymi¹⁴, a także kwestię wykorzystania do celów wykładni *legislative history*¹⁵.

2.2.2. *Codified canons of statutory construction*

W odpowiedzi na postulat N.Q. Rosenkranza Adam W. Kiracofe¹⁶ proponuje utworzenie skodyfikowanych kanonów interpretacji ustaw. Podkreśla on rolę sądownictwa w tworzeniu skodyfikowanego prawa interpretacyjnego, zwracając uwagę na cel wprowadzanych rozwiązań, którym jest polepszenie komunikacji między Kongresem a władzą sądowniczą¹⁷. W swej koncepcji nawiązuje nie tylko do *Federal Rules*, ale także do postulatów Stephena F. Rossa¹⁸. Wedle pomysłu A.W. Kiracofe’a na podstawie istniejących kanonów sędziowskich Kongres powinien opracować spójny akt, w którym uporządkuje kanony. Ważny element tej idei stanowi danie interpretatorom możliwości prześledzenia, w jaki sposób dany kanon był używany w przeszłości. Co istotne, określone kanony wiązałyby wówczas, gdyby zostały przypisane do wskazanego aktu normatywnego – w ten sposób mogłyby wciąż istnieć sprzeczne kanony interpretacyjne jako aktualne *in abstracto* możliwości¹⁹.

2.2.3. *Restatement of Statutory Interpretation*

Gary E. O’Connor wskazuje, że są tylko trzy możliwości poradzenia sobie z utrudniającym orzekanie chaosem panującym w *common law*. Pierwsza to sięganie przez sądy do opracowań naukowych, komentarzy, *treatises*²⁰. Druga to normatywne uporządkowanie prawa interpretacyjnego w drodze przepisów prawa

11 Ibidem, s. 2143–2144.

12 Ibidem.

13 Ibidem, s. 2147.

14 Ibidem, s. 2148.

15 Ibidem, s. 2150.

16 A.W. Kiracofe, *The codified canons...*

17 Ibidem, s. 583 i n.

18 S.F. Ross, *Where Have You Gone, Karl Llewellyn? Should Congress Turn Its Lonely Eyes to You?*, “Vanderbilt Law Review” 1992, vol. 45, s. 571–72.

19 A.W. Kiracofe, *The codified canons...*, s. 585.

20 G.E. O’Connor, *Restatement (First) of Statutory Interpretation*, “New York University Journal of Legislation & Public Policy”, 2003–2004/7, s. 7–20.

stanowionego²¹. Trzecia to propozycja pośrednia – opracowanie przez American Law Institute *Restatement of Statutory Interpretation*²². G.E. O'Connor uważa, że ma ona wiele zalet, których nie posiada propozycja N.Q. Rosenkranza²³. Zwraca uwagę między innymi na elastyczność i jasność tego rozwiązania oraz na jego silną legitymację związaną z faktem, iż byłoby stopniowo wdrażane przez sądy i oparte na kompromisie najlepszych teorii oraz poglądów praktyki. *Restatement* nie jest kontrpropozycją w stosunku do wiążącego aktu normatywnego – może być docelowym rozwiązaniem, ale, zdaniem autora, może także stanowić jeden z etapów opracowywania ustawy²⁴.

2.2.4. *The Uniform Statute and Rule Construction Act*

W przeciwieństwie do wskazanych wcześniej przykładów *The Uniform Statute and Rule Construction Act* jest nie tylko doktrynalną propozycją, ale podjętą w praktyce inicjatywą. Został omówiony w tym miejscu ze względu na to, że choć stanowi bardziej zaawansowane, wprowadzane w życie przedsięwzięcie, to jednak w praktyce przeważająca większość stanów nie zdecydowała się uznać go za wiążący. Został przyjęty jedynie przez Nowy Meksyk²⁵. Dokument, dotyczący projektowania i interpretacji prawa stanowionego poszczególnych stanów oraz reguł administracyjnych, został uchwalony przez National Conference of Commissioners on Uniform State Law (NCCUSL) w 1993 roku. Zadaniem tej instytucji, złożonej z prawników reprezentujących różne stany i zawody (sędziów, adwokatów, pracowników akademickich), jest opracowywanie wskazówek, które mają ujednolicić stosowanie ustaw²⁶. Poszczególne stany mogą traktować te wskazówki jako niewiążące, przyjąć je w całości lub dostosować do swoich potrzeb²⁷.

2.3. Problemy związane z uchwalaniem i stosowaniem przepisów interpretacyjnych

2.3.1. W jaki sposób stworzyć akt regulujący wykładnię prawa?

Nie przesądzając w tym miejscu, jak dokładnie powinna wyglądać procedura tworzenia prawa interpretacyjnego, należy jedynie podkreślić, że istotne jest, by

21 Ibidem, s. 20–28.

22 Ibidem, s. 31 i n.

23 Ibidem, s. 39 i n.

24 Ibidem, s. 52 i n.

25 L.D. Jellum, *Mastering Statutory Interpretation*, The Carolina Press Academic Mastering Series, Durham 2008, s. 9.

26 Ibidem, s. 9.

27 Ibidem.

była ona oparta na współpracy różnych środowisk. Wskazane wcześniej przykłady pokazują, jak ważne jest współdziałanie ustawodawcy oraz praktyków (sędziów i reprezentantów innych zawodów prawniczych), a także przedstawicieli piśmiennictwa. W literaturze zwraca się uwagę na konieczność współpracy ustawodawcy i podmiotów stosujących prawo podczas tworzenia reguł interpretacji ustaw w celu uczynienia ich lepszymi i bardziej skutecznymi²⁸. Nie ulega wątpliwości, że aby ustanawiane dyrektywy były faktycznie stosowane, powinny zyskać akceptację członków dyskursu, a prawodawca musi brać pod uwagę dotychczasowy sposób ich stosowania. Zagadnienie współpracy jest istotne nie tylko na etapie opracowywania katalogu dyrektyw interpretacyjnych i ich stosowania, ale też na etapie tworzenia prawa, do którego wykładni te dyrektywy mają znaleźć zastosowanie – jeśli są one stosowane przez interpretatorów, ustawodawca powinien tworzyć prawo ze świadomością istnienia tych dyrektyw. Czasem zauważa się, że jednym z celów kierowania się określonymi kanonami interpretacyjnymi, a więc przyjmowania założeń co do tego, że tekst jest tworzony w określony sposób, jest zachęta, by ustawodawca wyrażał się w jasny sposób²⁹.

2.3.2. Czy aktualny ustawodawca ma prawo wiązać przyszłych ustawodawców?

Uchwalenie dyrektyw interpretacyjnych powinno wpływać na treść tworzonego prawa. Tymczasem w amerykańskiej literaturze podnosi się, że Kongres nie może zmuszać przyszłych Kongresów do wyrażania się w konkretny sposób³⁰, ponieważ słowa mają znaczenie niezależnie od narzuconych sztucznych dyrektyw interpretacji³¹ i ustawodawca ma prawo korzystać z tych słów, jak chce³². W konkluzji stwierdza się czasem, iż ustawodawca może uchwalić jedynie niewiążące wskazówki interpretacyjne³³ czy tylko pewne rodzaje kanonów interpretacyjnych³⁴. W podobnym duchu są formułowane propozycje, by to sam Kongres

28 A.R. Gluck, L. Schultz Bressman, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part I*, "Stanford Law Review" 2013, vol. 65, s. 1022–1025; L. Schultz Bressman, A.R. Gluck, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part II*, "Stanford Law Review" 2014, vol. 66, s. 801.

29 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 51.

30 L. Alexander, S. Prakash, *Mother May I? Imposing Mandatory Prospective Rules of Statutory Interpretation*, "Constitutional Commentary" 2003, s. 105.

31 Ibidem, s. 109.

32 Ibidem, s. 100.

33 Ibidem, s. 108.

34 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules...*, s. 2092–2101.

decydował, czy dane reguły interpretacyjne mają zastosowanie do konkretnej ustawy³⁵. Ten wątek zostanie rozwinęty w rozdziale III.

2.3.3. Czy przepisy interpretacyjne mogą być stosowane do wykładni przepisów obowiązujących przed uchwaleniem tych przepisów interpretacyjnych?

W nakreślonym wcześniej kontekście pojawia się pytanie, czy uchwalone przez ustawodawcę reguły interpretacyjne powinny mieć zastosowanie tylko na przyszłość, czy mogą dotyczyć także ustaw uchwalonych przed wejściem w życie danych przepisów interpretacyjnych. Według niektórych autorów druga opcja to zbyt drastyczne rozwiązanie³⁶, zaś według innych jest ona możliwa pod warunkiem, że ustawodawca dokona nowelizacji obowiązującego prawa, które ma podlegać interpretacji³⁷. Istniejące *interpretation acts* rozmaicie rozstrzygają tę kwestię³⁸. Warto zauważyć, że postawione pytanie nakazuje zmierzyć się z różnymi zagadnieniami w zależności od zakresu zastosowania konkretnego przepisu interpretacyjnego. To zagadnienie zostanie rozwinęte w rozdziale III.

2.3.4. W aktach jakiego szerebla należy zamieścić przepisy regulujące wykładnię prawa?

W literaturze pojawiają się pytania dotyczące tego, w aktach normatywnych jakiego szerebla powinno się zamieszczać dyrektywy interpretacyjne oraz czy takie dyrektywy, zawarte w ustawie, mogą służyć także do interpretacji konstytucji³⁹. Przywołane problemy nie są jedynie rozważaniami teoretycznymi, ale pojawiają się w praktyce na gruncie stosowania aktów formułujących dyrektywy wykładni.

W przypadku wielu ustawowych przepisów interpretacyjnych wątpliwości kumulują się – tak jest na przykład z art. 12⁴⁰ włoskich przepisów wstępnych do kodeksu cywilnego⁴¹. Nie dość, że kodeks zawierający przepisy interpretacyjne

35 A.W. Kiracofe, *The codified canons...*, s. 597.

36 Ibidem, s. 580.

37 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules...*, s. 2143–2144.

38 Np. *Interpretation Act* 1999 jest stosowany do ustawodawstwa Nowej Zelandii zarówno wydawanego przed wejściem, jak i po wejściu w życie *Interpretation Act* z 1999 roku, chyba że sama ustawa stanowi inaczej lub kontekst wydania wymaga innej interpretacji (art. 4).

39 W. Baude, S.E. Sachs, *The Law...*, s. 1118.

40 Zgodnie z tym przepisem stosowanie prawa wymaga, by nie przypisywać mu żadnego innego znaczenia niż faktycznie wynikające z właściwego znaczenia użytych słów, w zależności od ich związku i intencji prawodawcy. Jeżeli nie można rozstrzygnąć sporu za pomocą przepisu, uwzględnić się przepisy dotyczące podobnych spraw, a jeśli znaczenie pozostaje wątpliwe, decyzję podejmuje się zgodnie z ogólnymi zasadami państwa prawa.

41 *Disposizioni sulla legge in generale* lub *preleggi/disciplina preliminare al codice civile*, Regio Decreto 16 marzo 1942 n. 262. Pisząc o art. 12 włoskiego kodeksu cywilnego czy inaczej mówiąc, włoskiego *codice civile*, będę mieć na myśli właśnie *preleggi preliminare al*

o quasi-konstytucyjnym charakterze znajduje się niżej w hierarchii niż włoska konstytucja, to jeszcze został uchwalony wcześniej niż ona.

2.3.5. Jak interpretować przepisy interpretacyjne?

Same przepisy interpretacyjne nie są wolne od wątpliwości interpretacyjnych⁴². Przepisy interpretacyjne też są tekstem, a ich interpretacja jest obciążona tymi samymi problemami co interpretacja każdego innego tekstu. Poszukiwanie kolejnych „zewnętrznych dyrektyw interpretacji” może powodować cofanie się *ad infinitum*. Gdyby przepisy interpretacyjne były jasne i jednoznaczne, wspomniany problem miałby charakter czysto hipotetyczny, niepotrzebne byłyby bowiem skomplikowane zabiegi interpretacyjne, by takie przepisy zrozumieć⁴³. Wystarczy jednak zobaczyć, ile problemów interpretacyjnych rodzi sam jeden wspomniany już art. 12 włoskiego kodeksu cywilnego⁴⁴. Ten problem zostanie szerzej omówiony w rozdziale III.

3. Prawo interpretacyjne w formie wyodrębnionego aktu normatywnego: *interpretation acts*

3.1. Wprowadzenie

Obecnie nie ma na świecie aktu normatywnego, który składałby się tylko i wyłącznie z przepisów interpretacyjnych lub kompleksowo regulował wykładnię prawa. W wielu krajach obowiązują jednak akty normatywne, których przed-

codice civile. Sam art. 12 właściwego włoskiego kodeksu cywilnego nie dotyczy interpretacji prawa. Mimo to w literaturze art. 12 *preleggi* często nazywa się właśnie art. 12 kodeksu cywilnego.

42 Trzeba zaznaczyć, że podobny problem może pojawić się w przypadku interpretacji wszelkich dyrektyw interpretacyjnych, również tych wyrażonych w orzecznictwie czy piśmiennictwie – wszystkie one mają zwerbalizowany charakter, a ich język jest obciążony nieostrością, wieloznacznością, otwartą tekstowością. Na marginesie należy zauważyć, że niektórzy wskazują, iż w ogóle wiele dyrektyw interpretacyjnych, niezależnie od tego, gdzie są formułowane, częściej generuje problemy interpretacyjne, niż je rozwiązuje (zob. C.E. González, *Turning unambiguous statutory materials into ambiguous statutes: ordering principles, avoidance, and transparent justification in cases of interpretive choice*, „Duke Law Journal” 2011, vol. 61, s. 583–649).

43 Jeśli dałoby się stworzyć takie przepisy interpretacyjne, prawdopodobnie dałoby się wówczas stworzyć także inne przepisy, do których zrozumienia nie byłoby potrzebne sięganie po dodatkowe wskazówki interpretacyjne. Jednak nie jest to możliwe i, podobnie jak inne przepisy, także przepisy interpretacyjne nie zawsze są wolne od wątpliwości interpretacyjnych.

44 R. Guastini, *La interpretación...*, s. 317–322.

miotem z założenia jest regulacja wykładni, stosowania i tworzenia prawa⁴⁵. Są to tzw. *interpretation acts*, czyli ustawy interpretacyjne⁴⁶.

Tradycja uchwalania ustaw interpretacyjnych wykształciła się w państwach anglosaskich – pierwsze takie ustawy (*Language of Statutes* i *The Acts of Parliament Act*) powstały w XVII wieku w Anglii⁴⁷. W wielu krajach kręgu *common law* takie akty nadal są uchwalane i obowiązują. Niektóre z nich wskazują, że ich celem jest ograniczenie obszerności ustawodawstwa i sprzyjanie spójności w języku i formie przepisów, a także w ich stosowaniu⁴⁸. *Interpretation acts* są uchwalane zarówno przez centralne organy państwowe, jak i przez organy lokalne.

3.2. Zróżnicowanie zakresu zagadnień regulowanych w *interpretation acts*

Rolą *interpretation acts* jest między innymi regulacja kwestii związanych ze stosowaniem prawa stanowionego. Takie akty są użyteczne także przy opracowywaniu projektów ustaw⁴⁹. Regulują również, a czasami głównie, kwestie uchwalania ustaw⁵⁰, nowelizacji, uchylania i wygasania ustaw⁵¹, ponadto kwestie doręczeń⁵², ustalania odległości⁵³ czy obliczania terminów i wieku⁵⁴, oraz formułują zasady,

45 Tak stanowią m.in.: art. 4 nowozelandzkiego *Interpretation Act*, art. 3 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 5 brytyjskiego *Interpretation Act*.

46 Ze względu na szczególną nazwę tych aktów normatywnych i na to, że wykładnia jest jednym z głównych przedmiotów ich regulacji, zostały one omówione osobno, jako rodzaj wyodrębnionych aktów normatywnych regulujących wykładnię prawa.

47 B. Brzeziński, *Zasady wykładni prawa podatkowego w krajach anglosaskich*, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 10.

48 Np. art. 2 nowozelandzkiego *Interpretation Act* 1999.

49 Zob. np. http://www.ldac.org.nz/guidelines/legislation-guidelines-2018-edition/issues-relevant-to-all-legislation/chapter-13/#_ftn1 [dostęp: 31.10.2019].

50 Np. część trzecia australijskiego *Acts Interpretation Act* 1901, część trzecia nowozelandzkiego *Interpretation Act*.

51 Np. część czwarta australijskiego *Acts Interpretation Act*, część trzecia nowozelandzkiego *Interpretation Act*, część szósta irlandzkiego *Interpretation Act* 2005.

52 Np. część szósta australijskiego *Acts Interpretation Act*, art. 7 brytyjskiego *Interpretation Act* 1978, część piąta nowozelandzkiego *Interpretation Act*.

53 Np. art. 36 nowozelandzkiego *Interpretation Act*, art. 35 australijskiego *Acts Interpretation Act*, art. 18 pkt e irlandzkiego *Interpretation Act* 2005 i art. 8 brytyjskiego *Interpretation Act* 1978 stanowią, że odniesienie do odległości oznacza odległość mierzoną w linii prostej na płaszczyźnie poziomej.

54 Np. art. 36 australijskiego *Acts Interpretation Act*, art. 35 nowozelandzkiego *Interpretation Act* 1999, art. 9 brytyjskiego *Interpretation Act* 1978, art. 18 pkt h-i irlandzkiego *Interpretation Act* 2005.

takie jak *lex retro non agit*⁵⁵. W niektórych aktach normatywnych tego typu znajdują się także odniesienia do relacji *common law* i *civil law*⁵⁶. Rozdziały dotyczące ogólnych reguł interpretacji są tylko częścią *interpretation acts*, a i w tych rozdziałach nierzadko znajdują się jedynie pojedyncze i proste wskazówki interpretacyjne.

Nie we wszystkich ustawach interpretacyjnych zawarte są odwołania do dozwolonych metod lub narzędzi wykładni czy nawet ogólne reguły odnoszące się do tego, co jest celem wykładni. Lakoniczne regulacje, w których poza przepisami zupełnie niezwiązanymi z wykładnią prawa znajdują się właściwie tylko definicje i najprostsze reguły o charakterze językowym, na przykład dotyczące rodzaju czy liczby używanej w przepisach, to między innymi: brytyjski *Interpretation Act*, szkocki *Interpretation and Legislative Reform (Scotland) Act*⁵⁷, nigeryjski *Interpretation Act*⁵⁸, hongkoński *Interpretation and General Clauses Ordinance*⁵⁹, singapurski *Interpretation Act*⁶⁰. Trudno uznać, czy w wymienionych krajach wykładnia prawa podlega normatywnej regulacji na podstawie ustaw interpretacyjnych, ponieważ poruszane w tych ustawach zagadnienia właściwie wcale nie odnoszą się do dozwolonych metod interpretacji przepisów⁶¹.

3.3. Treść *interpretation acts*

3.3.1. Wprowadzenie

Chciałabym w tej części krótko odnieść się do sposobu regulowania w *interpretation acts* zagadnień związanych z wykładnią i stosowaniem prawa. W *Interpretation acts* formułowane są przede wszystkim:

- definicje;
- tzw. *gender/number canon*;
- inne dyrektywy językowe;
- dyrektywy odnoszące się do systematyki aktu prawnego i roli jego poszczególnych części, a także dyrektywy celowościowe;

55 Art. 7 nowozelandzkiego *Interpretation Act* 1999.

56 Np. art. 8 kanadyjskiego *Interpretation Act*.

57 *Interpretation and Legislative Reform (Scotland) Act* 2010.

58 *Interpretation Act*, chapter 192, Laws of the Federation of Nigeria 1990.

59 *Interpretation and General Clauses Ordinance of Hong Kong* 1966 as amended.

60 *Interpretation Act (original enactment: Act 10 of 1965, revised edition: 2002)*.

61 Z tego powodu nie można się zgodzić z czasem spotykaną w literaturze opinią, że w anglosaskim porządku prawnym „zasadniczą rolę w tworzeniu doktryny wykładni ustawowej odgrywają parlamenty, stanowiąc tzw. ustawy interpretacyjne” (A. Korybski, *Wykładnia przepisów prawa stanowionego w anglosaskim porządku prawnym, wybrane zagadnienia*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, vol. XXV, nr 3, s. 430). Zasadniczą rolę w tym zakresie odgrywa raczej tradycja orzecznicza.

- dyrektywy regulujące rolę *extrinsic aids* w procesie wykładni⁶²;
- dyrektywy dotyczące innych kwestii związanych z wykładnią i stosowaniem prawa.

3.3.2. Definicje

Niektórzy autorzy zwracają uwagę na to, że spośród wszystkich przepisów ustaw interpretacyjnych uchwalanych w państwach anglosaskich największe znaczenie praktyczne mają znajdujące się w *interpretation acts* definicje⁶³. Wszystkie *interpretation acts* zawierają szereg definicji⁶⁴, najczęściej zamieszczonych w osobnych artykułach⁶⁵ czy częściach ustawy⁶⁶ albo w załącznikach do niej⁶⁷. Określają podstawowe pojęcia, takie jak: ‘uchwalenie’ (*enactment*)⁶⁸, ‘uchylenie’ (*repeal*)⁶⁹, ‘osoba’ (*person*)⁷⁰, ‘powinien’ (*shall*), ‘może’ (*may*)⁷¹ czy ‘obywatel’⁷². Definicje niektórych słów są uznawane za szczególne reguły gramatyczne (chodzi na przykład o słowa *or* i *and* oraz *shall*, *may* i *should*)⁷³.

3.3.3. *Gender/number canon*

Gender/number canon jest uznawany za jeden z podstawowych kanonów semantycznych⁷⁴ i wyraża szczególne reguły gramatyczne⁷⁵. Określające go przepisy

62 Przez *extrinsic sources* rozumie się materiały niestanowiące części uchwalonego aktu, ale związane z procesem jego powstawania, np. historię legislacyjną interpretowanego aktu normatywnego oraz różnego rodzaju domniemania dotyczące zmian w tekście prawnym i braku takich zmian, jak *borrowed-statutes rules*, czyli uchylone reguły, *legislative acquiescence*, czyli brak zmian w odpowiedzi na sądową interpretację, oznaczający akceptację tej interpretacji etc. Por. L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 14.

63 B. Brzeziński, *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, ODDK – Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2008, s. 26.

64 Stąd uznałam wyróżnienie tego zagadnienia za zasadne, mimo że definicje nie stanowią dla mnie dyrektyw interpretacyjnych, o czym piszę w rozdziale II (paragraf 2, punkt 3.3.).

65 Np. art. 2 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 61 *Loi d'interprétation* Quebecu, art. 3 malezyjskiego *Interpretation Acts* 1948 i 1967.

66 Np. część 4 irlandzkiego *Interpretation Act* 2005.

67 Np. załączniki do irlandzkiego *Interpretation Act* 2005 zawierają szereg definicji, w tym definicje Wielkiej Brytanii, Konstytucji, miesiąca etc.

68 Art. 2 kanadyjskiego *Interpretation Act*.

69 Ibidem.

70 Art. 18 pkt c irlandzkiego *Interpretation Act* 2005.

71 Art. 11 kanadyjskiego *Interpretation Act*.

72 Np. art. 3 malezyjskiego *Interpretation Acts* 1948 i 1967 stanowi, że obywatel oznacza obywatela Malezji.

73 L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 88–93.

74 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 129–131.

75 L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 88–93.

znajdują się we wszystkich *interpretation acts* i odnoszą się do używanych w tekstach prawnych kategorii deklinacyjnych (liczby pojedynczej i mnogiej⁷⁶ oraz rodzaju męskiego i żeńskiego⁷⁷). Przykłady takich przepisów można by mnożyć⁷⁸, a różnice między poszczególnymi regulacjami są niewielkie i dotyczą głównie sposobu ich formułowania⁷⁹.

3.3.4. Inne dyrektywy językowe

Czasem *interpretation acts* stanowią, że odmiany gramatyczne nie wpływają na znaczenie słów⁸⁰. Niektóre przepisy interpretacyjne odnoszą się także do przypisywania tego samego znaczenia różnym wyrażeniom, gdy ustawodawca znowelizował przepis, używając innych sformułowań w celu posłużenia się jaśniejszym stylem, a nie w celu zmiany sposobu uregulowania danej kwestii⁸¹. W części omawianych regulacji wyrażono zasadę „prawa zawsze przemawiającego” (*law always speaking*)⁸², która nierzadko jest używana w takich celach,

76 Takie regulacje wskazują, czy przepisy zawierające słowa sformułowane w liczbie pojedynczej mają też zastosowanie do liczby mnogiej i na odwrót.

77 Takie regulacje wskazują, czy przepisy zawierające słowa sformułowane w rodzaju męskim mają też zastosowanie do rodzaju żeńskiego i na odwrót.

78 Np. art. 53 i 54 *Loi d'interprétation* Quebecu, art. 4 malezyjskiego *Interpretation Acts* 1948 i 1967, art. 23 australijskiego *Acts Interpretation Act*.

79 Chodzi głównie o to, czy rodzaj żeński ma zastosowanie także do rodzaju męskiego czy też jedynie poprzez użycie rodzaju męskiego ma się na myśli również rodzaj żeński. W australijskiej regulacji, w art. 23 ustawodawca stanowi, że słowa wskazujące płeć obejmują każdą inną płeć i że słowa w liczbie pojedynczej obejmują liczbę mnogą, a słowa w liczbie mnogiej obejmują liczbę pojedynczą; w nowozelandzkiej regulacji – słowa w liczbie pojedynczej odnoszą się także do liczby mnogiej, słowa w liczbie mnogiej odnoszą się także do liczby pojedynczej (art. 33), a słowa w rodzaju męskim obejmują kobiety (art. 31). Art. 6 brytyjskiego *Interpretation Act* 1978 stanowi, że w każdej ustawie, jeśli nie pojawi się zamiar przeciwny, słowa wskazujące rodzaj męski obejmują rodzaj żeński, słowa wskazujące rodzaj żeński obejmują rodzaj męski, słowa w liczbie pojedynczej obejmują liczbę mnogą, a słowa w liczbie mnogiej obejmują liczbę pojedynczą. Z kolei irlandzki *Interpretation Act* 2005 stanowi, że słowo w liczbie pojedynczej odczytuje się także jako obejmujące liczbę mnogą, a słowo w liczbie mnogiej odczytywane jest również jako obejmujące liczbę pojedynczą (art. 18 pkt a), oraz że słowa w rodzaju męskim należy rozumieć jako obejmujące również rodzaj żeński, a w ustawie wydanej w dniu 22 grudnia 1993 r. lub po tej dacie oraz w *statutory instrument* złożonym po tej dacie słowa w rodzaju żeńskim należy odczytywać jako obejmujące również rodzaj męski (art. 18 pkt b).

80 Np. art. 4 malezyjskich *Interpretation Acts* 1948 i 1967, art. 20 ust. 2 irlandzkiego *Interpretation Act* 2005, art. 5 *Interpretation and General Clauses Ordinance* obowiązującego w Hongkongu.

81 Przyjętych rozwiązań nie należy uważać za różne tylko dlatego, że zastosowano inne sformułowania. Np. art. 15 AC australijskiego *Acts Interpretation Act*.

82 W myśl tej reguły, jeżeli przepis jest wyrażony w czasie teraźniejszym, stosuje się go do zaistniałych okoliczności zgodnie z prawdziwym duchem, zamiarem i znaczeniem danego aktu prawnego (zob. np. art. 10 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 8 zachodnioaustralijskiego *Interpretation Act*, art. 49 *Loi d'interprétation* z Quebecu).

w jakich stosuje się przepisy dotyczące interpretacji prawa w zmieniających się okolicznościach⁸³.

W części *interpretation acts* znajdują się podstawowe przepisy regulujące stosowanie definicji zamieszczonych w aktach normatywnych⁸⁴. Przepisy *interpretation acts* stanowią często, że te same słowa użyte w różnych aktach prawnych, z których jeden został wydany na podstawie drugiego, mają takie samo znaczenie⁸⁵. Regulacje nie rozwiązują problemu stosowania definicji zawartych w jednym akcie prawnym do wykładni pojęć zawartych w innym akcie prawnym, jeżeli akty te nie są ze sobą powiązane.

3.3.5. Dyrektywy odnoszące się do systematyki aktu prawnego i roli jego poszczególnych części

W wielu *interpretation acts* zaakcentowana została konieczność dokonywania interpretacji przepisu w świetle całego aktu normatywnego, którego jest on częścią⁸⁶. W tego rodzaju przepisach nakazuje się brać pod uwagę systematykę aktu normatywnego ze względu na jej celowość i poszukiwać celu regulacji na podstawie całego aktu normatywnego. Istotną wskazówką w tym kontekście są znajdujące się w wielu omawianych regulacjach przepisy dotyczące systematyki aktu prawnego i roli jej poszczególnych elementów⁸⁷. Przydatne mogą

83 Zob. *Burstow R v. Ireland, R v.* [1997] UKHL 34 (24th July, 1997); *Yemshaw v. London Borough of Hounslow* [2011] UKSC 3 (26 January 2011); *Regina v. G & Anor* [2003] UKHL 50 (16 October 2003); *Aubrey v. The Queen* [2017] HCA 18 (10 May 2017). W najmniej kontrowersyjnym rozumieniu wspomniana zasada jest pojmowana po prostu jako odniesienie do rozróżnienia między konotacją a denotacją. Oczywiście także przy szerszym rozumieniu tej zasady i odnoszeniu jej do zmian społecznych, ekonomicznych, technologicznych oraz naukowych, odwołanie do samych konwencji językowych jest istotne, ponieważ język jest uważany za pewien niezmienny trzon, natomiast zmieniający się kontekst odczytania czasem pozwala na przypisanie mu nowego znaczenia. Zob. L.B. Crawford, D. Meagher, *Statutory Precedents under the 'Modern Approach' to Statutory Interpretation*, "Sydney Law Review" 2020, vol. 42 (2), s. 220–223.

84 Np. art. 21 ust. 1 irlandzkiego *Interpretation Act*.

85 Np. art. 34 nowozelandzkiego *Interpretation Act* stanowi, że słowo lub wyrażenie użyte w rozporządzeniu, zarządzeniu, przepisie, regulaminie, nakazie lub innym akcie wydanym na podstawie danego aktu prawnego, ma takie samo znaczenie jak w akcie, na podstawie którego został wydany, a art. 16 regulacji kanadyjskiej stanowi, że gdy akt prawny deleguje do wydania aktów wykonawczych, wyrażenia użyte w tych aktach mają to samo znaczenie co w akcie delegującym. Do wspomnianej kwestii podobnie odnosi się także art. 21 malezyjskiej regulacji.

86 Np. art. 41.1. *Loi d'interprétation* obowiązującego w Quebecu, art. 14–16 malezyjskich *Interpretation Acts* 1948 i 1967, art. 5 irlandzkiego *Interpretation Act*, art. 12 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 5 nowozelandzkiego *Interpretation Act*.

87 Np. art. 14 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 11 irlandzkiego *Interpretation Act*, art. 13 australijskiego *Acts Interpretation Act*.

być zwłaszcza przepisy regulujące rolę preambuły⁸⁸, stanowiące, że służy ona wyjaśnianiu celu ustawy i jest jej częścią.

3.3.6. Dyrektywy celowościowe

Konieczność dokonywania wykładni celowościowej silnie akcentują przede wszystkim przepisy australijskie stanowiące, że *ratio legis* można poszukiwać także poza interpretowanym aktem prawnym i preferowana jest taka interpretacja przepisu, która najlepiej oddaje cel czy przedmiot ustawy, bez względu na to, czy ten cel lub przedmiot został wyrażony wprost w ustawie⁸⁹. Z kolei irlandzki ustawodawca wskazuje, że gdy przepis jest niejasny lub niejednoznaczny albo gdyby wykładnia literalna była absurdalna lub nie odzwierciedlała oczywistej intencji parlamentu, jeżeli można tę intencję ustalić na podstawie całej ustawy, przepis ma być tak interpretowany, żeby odzwierciedlał intencję parlamentu⁹⁰.

3.3.7. Dyrektywy regulujące rolę *extrinsic aids* w procesie wykładni

Poza *intrinsic aids* (wewnętrzными wskazówkami pomocniczymi), które są szeroko regulowane w *interpretation acts*, interpretator może sięgać do *extrinsic aids* (zewnętrznych wskazówek pomocniczych). Niektóre *interpretation acts*, jak australijski *Interpretation Act*⁹¹, szczegółowo regulują kwestię *extrinsic aids*. Ustawy interpretacyjne mogą wskazywać cele sięgania do dodatkowych materiałów⁹², ustalać sposób posługiwania się nimi⁹³, określać katalog dozwolo-

88 Np. art. 5 ust. 3 nowozelandzkiego *Interpretation Act*, art. 13 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 40 *Loi d'interprétation* obowiązującego w Quebecu.

89 Przepisy art. 15AA australijskiego *Acts Interpretation Act* i art. 18 zachodnioaustralijskiego *Interpretation Act*.

90 Art. 5 irlandzkiego *Interpretation Act*.

91 Zob. J. Dharmananda, *Drafting statutes and statutory interpretation: Express or assumed rules?*, "Monash University Law Review" 2019, 45(2), s. 409–411.

92 Np. art. 15AB ust. 1 australijskiego *Acts Interpretation Act* wymienia następujące sytuacje, w których wolno posłużyć się dodatkowymi materiałami w celach interpretacyjnych: 1) potwierdzenie znaczenia, 2) ustalenie znaczenia, i w tej drugiej sytuacji ustalenie jest potrzebne w trzech przypadkach: a) przepis jest niejasny, b) przepis jest niejednoznaczny, c) przyjęcie zwykłego znaczenia prowadziłoby do absurdalnych albo nieuzasadnionych skutków. W art. 19 ust. 1 zachodnioaustralijskiego *Interpretation Act* ustawodawca wymienia następujące cele korzystania z dodatkowych materiałów: potwierdzenie znaczenia lub sytuacja wieloznaczności, niejasności albo uzyskania rezultatu wykładni prowadzącego do absurdalnych rezultatów.

93 Np. art. 15AB ust. 3 australijskiego *Acts Interpretation Act* stanowi, że przy ustalaniu, czy dane materiały należy uwzględnić oraz jaką wagę im nadać, oprócz wszelkich innych istotnych kwestii trzeba pamiętać także o wymogu polegania na zwykłym znaczeniu tekstu przepisu i proporcji między ewentualnymi korzyściami z zastosowania pozaustawowych materiałów a koniecznością uniknięcia przedłużania postępowania. Podobnie stanowi art. 19 ust. 3 zachodnioaustralijskiego *Interpretation Act*.

nych *extrinsic aids*⁹⁴. Na marginesie warto zwrócić uwagę na to, że w niektórych krajach pojawiały się propozycje uchwalenia tego rodzaju przepisów, jednak nie zostały przyjęte⁹⁵.

3.3.8. Dyrektywy dotyczące innych kwestii związanych z wykładnią i stosowaniem prawa

W niektórych *interpretation acts* znajdują się również odwołania do wykładni prokonstytucyjnej⁹⁶, odniesienia do konieczności uwzględniania podczas dokonywania interpretacji zmian w prawie, języku, warunkach społecznych i technologii w takim zakresie, w jakim pozwala na to tekst, cel i kontekst danego aktu prawnego⁹⁷. Ponadto tego typu akty normatywne zawierają przepisy nakazujące przyznawać preferencję znaczeniu danego słowa przyjmowanemu w momencie stosowania przepisu zamiast znaczenia pierwotnego.

3.4. Wnioski

Przepisy *interpretation acts* najczęściej odnoszą się do zagadnień względnie niekontrowersyjnych, formułując głównie reguły techniki prawodawczej i odwołujące się do nich dyrektywy interpretacyjne. W kontekście przywołanych wcześniej pomysłów tworzenia aktów normatywnych kompleksowo regulujących wykładnię prawa należy zauważyć, że choć nazwa *interpretation acts* wiele obiecuje, to w istocie podobne akty normatywne nie spełniają wysuwanych postulatów. Stosunkowo niewiele *interpretation acts* odnosi się do zagadnienia pozaustawowych materiałów interpretacyjnych⁹⁸. Tylko nieliczne *interpretation acts* wskazują, kiedy interpretator może sięgnąć do *extrinsic sources*, na podstawie czego może poszukiwać celu regulacji i w jaki sposób powinien zachować się

94 Np. art. 15AB ust. 2 australijskiego *Acts Interpretation Act*, art. 19 ust. 2 zachodnio-australijskiego *Interpretation Act*.

95 Pomysł wprowadzenia przepisu regulującego rolę materiałów przygotowawczych i debaty parlamentarnej był dyskutowany m.in. w Irlandii. Na etapie opracowywania *Interpretation Act* 2005 rozważano wprowadzenie przepisów regulujących użycie *legislative history*, które, jak podkreślały komisje, sprawia praktyczne problemy, ale ostatecznie w ustawie tę kwestię pominięto. Zob. S.P. Donlan, R. Kennedy, *A Flood of light?: Comments on the Interpretation Act 2005*, "Judicial Studies Institute Journal", 2006, s. 92–139.

96 Art. 15A australijskiego *Acts Interpretation Act*.

97 Art. 6 irlandzkiego *Interpretation Act* 2005.

98 Warto podkreślić, że w piśmiennictwie tego rodzaju kwestie, szczególnie rola materiałów legislacyjnych w procesie wykładni, są uznawane za istotne. G.E. O'Connor podnosi, iż kwestią, do której bez wątpienia musi odnieść się akt regulujący wykładnię prawa, jest właśnie rola materiałów legislacyjnych w procesie interpretacji. Zob. G.E. O'Connor, *Restatement...*, s. 38.

w przypadku wątpliwości co do znaczenia przepisu, a więc właśnie wtedy, gdy konieczne jest dokonanie wykładni.

4. Inne akty normatywne jako źródło dyrektyw interpretacyjnych

4.1. Wprowadzenie

Pojedyncze przepisy interpretacyjne można znaleźć w niektórych aktach normatywnych, których głównym przedmiotem regulacji nie jest wykładnia prawa, ale niezwiązane z nią kwestie. W dalszej części omówione zostaną kolejno przepisy interpretacyjne znajdujące się w:

- ustawach zasadniczych;
- kodeksach cywilnych;
- aktach normatywnych regulujących prawo karne;
- aktach normatywnych regulujących prawo podatkowe;
- innych ustawach;
- aktach prawa międzynarodowego.

4.2. Konstytucja

Zamieszczenie przepisów interpretacyjnych w ustawie zasadniczej eliminuje problem pojawiający się w przypadku przepisów interpretacyjnych ustaw, związany z tym, czy zawarte w nich reguły interpretacyjne mogą służyć do wykładni konstytucji. Warto dodać, że nawet gdy przepisy interpretacyjne znajdują się w ustawach, a nie w konstytucji, w orzecznictwie mówi się czasem o ich quasi-konstytucyjnym charakterze⁹⁹. Także w piśmiennictwie zauważa się, że stanowienie, jak należy czytać ustawy, ma charakter quasi-konstytucyjny, i podkreśla się, że tylko jakieś „dziwne nadprawo mogłoby stanowić, jak czytać konstytucję”¹⁰⁰. Zakres zastosowania podobnych przepisów i ich waga sugerują, iż przynajmniej niektóre z nich mogłyby lub powinny być wyrażone w akcie najwyższej rangi. Trudno wyobrazić sobie, żeby w konstytucji zamieścić szczegółowe dyrektywy interpretacyjne, na przykład wskazówki dotyczące interpretacji prawa, związane z techniką legislacyjną¹⁰¹.

99 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 31 de octubre de 1997 – ROJ: STS 6478/1997

100 W. Baude, S.E. Sachs, *The Law...*, s. 1097.

101 Pewnym ułatwieniem byłoby wskazanie w ustawie zasadniczej wyraźnej delegacji do określenia niektórych dyrektyw przez ustawę. W tej drugiej sytuacji pojawiłoby się jednak pytanie, czy

Przykładem przepisu interpretacyjnego znajdującego się w ustawie zasadniczej jest art. 427 Konstytucji Ekwadoru¹⁰². Przepis ten stanowi, że normy konstytucyjne są interpretowane literalnie i spójnie z całą konstytucją. W razie wątpliwości mają być interpretowane tak, aby jak najbardziej sprzyjać pełnej ważności praw, najpełniej szanować wolę ustrojodawcy i zgadzać się z ogólnymi zasadami interpretacji konstytucyjnej. Lakoniczny przepis ekwadorskiej konstytucji reguluje tylko wykładnię ustawy zasadniczej, a nie wszystkich przepisów ustanawianych w państwie.

Innym przykładem przepisu interpretacyjnego na szczeblu konstytucyjnym jest art. 28 części „Państwo” Konstytucji Węgier¹⁰³, który do czasu ostatniej nowelizacji¹⁰⁴ stanowił, że sądy, orzekając, stosują wykładnię celowościową i systemową i czuwają nad zgodnością interpretacji przepisów prawa z konstytucją, a przy wykładni przepisów prawa i konstytucji należy przyjąć, że celem prawa jest służyć dobru publicznemu, zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku, moralności i gospodarności. Przywołaną nowelizacją węgierski ustawodawca uściślił, że przy ustalaniu celu przepisu bierze się pod uwagę przede wszystkim preambułę i uzasadnienie przepisu lub nowelizacji.

Do wykładni prawa w bardzo ograniczonym zakresie odnosi się również art. 10.2. hiszpańskiej konstytucji¹⁰⁵. Stanowi on, że przepisy dotyczące podstawowych praw i wolności uznanych w konstytucji mają być interpretowane zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka oraz ratyfikowanymi przez Hiszpanię międzynarodowymi traktatami i umowami w tej dziedzinie.

Niewiele ustaw zasadniczych wprost reguluje kwestię wykładni. Należy jednak zauważyć, że konstytucja zawiera wiele istotnych wskazówek interpretacyjnych, nawet jeśli bezpośrednio nie odnoszą się one do interpretacji prawa. To konstytucja ustala najważniejsze ramy funkcjonowania poszczególnych władz, ustanawia sposób ich działania, będąc źródłem ich pozycji i kompetencji, określa, kto stanowi prawo¹⁰⁶ i, w podstawowym zakresie, w jaki sposób prawo jest

łatwość dokonywania zmian w ustawie nie rodzi niebezpieczeństwa zmiany konstytucji poprzez umiędzynarodowienie nowych przepisów interpretacyjnych. Jasno określone ramy ustawowych regulacji i rygorystyczne wymogi zmiany podobnych przepisów powinny częściowo niwelować zagrożenie. Obowiązujące na gruncie ustaw zasadniczych przepisy interpretacyjne takich delegacji nie przewidują.

102 Constitución de la República del Ecuador. 20 de Octubre del 2008.

103 Magyarország Alaptörvénye (2011, április 25).

104 Projekt T/332, zob. <https://www.helsinki.hu/wp-content/uploads/T332-Constitution-Amendment-29-May-2018-ENG.pdf> [dostęp: 1.09.2018].

105 Constitución Española, BOE núm. 311, de 29/12/1978.

106 Np. zgodnie z art. 95 i art. 10 ust. 2 Konstytucji RP (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U.1997.78.483 z 16 lipca 1997 r.) władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sejm i Senat.

stanowione¹⁰⁷. To w konstytucji znajduje swą podstawę zasada podziału władz¹⁰⁸. Do tematu pośrednich źródeł prawa interpretacyjnego jeszcze powrócę, jednak już tutaj chciałabym zwrócić uwagę na toczącą się między innymi w Stanach Zjednoczonych dyskusję na temat uznawania ustawy zasadniczej za źródło dyrektyw interpretacyjnych.

Michael S. Paulsen podnosi, że Konstytucja Stanów Zjednoczonych może być dla siebie źródłem dyrektyw interpretacyjnych nawet wtedy, kiedy nie wyraża ich wprost. Zauważa, że jest ona źródłem określonej metodologii interpretacyjnej, mimo że nie przedstawia jej w sposób szczegółowy ani nie używa języka teorii interpretacyjnej i zasad hermeneutyki¹⁰⁹. Zdaniem M.S. Paulsena z samego tekstu konstytucji wynikają prawidłowe metody przeprowadzania wykładni¹¹⁰.

Z kolei John F. Manning dostrzega, że sposób, w jaki w amerykańskiej konstytucji została wyrażona zasada rozdziału władz, rozwiązuje podstawowe problemy dotyczące tego, jaką koncepcję wykładni należy przyjąć. Według niego, jeśli Założyciele nie określili wyraźnie kwestii przyjęcia *faithful agent theory* albo tradycyjnej angielskiej *equitable interpretation*, należy zadać sobie pytanie, do czego bardziej pasują istotne cechy amerykańskiej struktury konstytucyjnej¹¹¹. Autor uważa, że *equitable interpretation* dobrze pasuje do angielskiego systemu konstytucyjnego, który rozmywa granice władzy ustawodawczej i sądowniczej, ale nie mieści się w ramach ustalonych przez amerykańską konstytucję, wyraźnie rozgraniczającą poszczególne uprawnienia i ustanawiającą odrębny i rozbudowany mechanizm stanowienia prawa. Stąd *faithful agent theory* dużo lepiej odzwierciedla szersze założenia strukturalne amerykańskiej konstytucji, a nadto jest teorią, która w odczuciu J.F. Manninga wytrzymała próbę

107 W Polsce jest to uregulowane w art. 118–124 Konstytucji RP, a w Hiszpanii w art. 81–92 Constitución Española.

108 W polskiej konstytucji zasada ta jest wprost wyrażona w art. 10, który stanowi, że ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej – władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały. W hiszpańskiej konstytucji zasada podziału władz nie została sformułowana wprost, natomiast może być wyprowadzona między innymi z uregulowań zawartych w art. 66.2 i 117.

109 M.S. Paulsen, *Does the Constitution Prescribe Rules for Its Own Interpretation*, "Northwestern University Law Review" 2009, vol. 103, no. 2, s. 859.

110 Ibidem, s. 860. Dla autora jest to tekstualizm odwołujący się do pierwotnego znaczenia użytych w konstytucji słów (ibidem).

111 Wśród tych cech wymienić można: ostry podział władzy ustawodawczej i sądowniczej, tradycje intelektualne związane z tym podziałem oraz staranne zaprojektowanie skomplikowanego procesu legislacyjnego. Zob. J.F. Manning, *Derviving Rules of Statutory Interpretation from the Constitution*, "Columbia Law Review" 2001, vol. 101, s. 1653.

czasu¹¹². Warto zauważyć, że niektórzy autorzy z tego samego aktu prawnego wyciągają zupełnie inne wnioski¹¹³.

4.3. Kodeksy cywilne

4.3.1. Wprowadzenie

Przepisy dotyczące wykładni prawa stanowionego pojawiały się już w pierwszych europejskich kodeksach, które sztywno regulowały działalność interpretacyjną sądów, ograniczając ją do wykładni literalnej i zmuszając sąd do konsultacji z ustawodawcą w przypadku wystąpienia jakichkolwiek wątpliwości¹¹⁴. W przeszłości w niektórych państwach funkcjonowała nawet instytucja rekursu stanowiąca odmianę wykładni autentycznej¹¹⁵. Z czasem najważniejsze kodeksy cywilne zaczęły ograniczać się do regulacji takich kwestii, jak zakaz odmowy orzekania pod pretekstem wątpliwości, niejasności lub milczenia¹¹⁶ czy ustalenie hierarchii źródeł, do których powinien odwołać się sąd w sytuacjach interpretacyjnych¹¹⁷.

Kodeksy cywilne do dziś są jednym z rodzajów aktów prawnych, w których najczęściej znajdują się przepisy interpretacyjne¹¹⁸. Kodeksy cywilne niektórych krajów zawierają pojedyncze przepisy dotyczące wykładni prawa, zaś w innych tego typu ustawach obowiązujące przepisy interpretacyjne są zgrupowane w osobnych rozdziałach poświęconych regulacji wykładni. Dalej zostaną omówione: przykłady pojedynczych przepisów interpretacyjnych

112 Ibidem, s. 1680.

113 Niektórzy autorzy stoją na stanowisku, że z konstytucyjnych zasad wynika, iż sądy mają być nie *honest agents of Congress*, ale przedstawicielami narodu (*agents of people*). Oczywiście sądy nie mogą przy tym naruszać instytucjonalnej roli Kongresu, ale mają spełniać swoją misję instytucjonalną, a do tego potrzebują dyrektyw interpretacyjnych zgodnych z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi. Zob. C.E. González, *Reinterpreting Statutory Interpretation*, "North Carolina Law Review" 1996, vol. 74, no. 3, s. 729–730.

114 P.S. Coderch, en: C. Paz-Ares Rodriguez et al., *Comentario del Código Civil*, T. 1, Ministerio de Justicia, Secretaría General Técnica, Centro de Publicaciones, Madrid 1991, s. 20–21.

115 K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 48

116 Zob. art. 4 kodeksu francuskiego z 1804 r., art. 6 hiszpańskiego kodeksu cywilnego z 1889 r.

117 Zob. § 7 austriackiego ABG, art. 3.2. kodeksu włoskiego (zob. P.S. Coderch, en: C. Paz-Ares Rodriguez et al., *Comentario...*, s. 20–21).

118 Warto zwrócić uwagę na to, że w przypadku kodeksów cywilnych można mówić o dyrektywach interpretacyjnych dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, może chodzić o dyrektywy wykładni oświadczeń woli. Po drugie – o dyrektywy wykładni prawa. Przedmiotem niniejszej analizy jest tylko ten drugi rodzaj przepisów. Trzeba jednak zaznaczyć, że o ile nie w każdym kodeksie ustawodawca uregulował kwestie związane z wykładnią stanowionego przez niego prawa, to przepisy dotyczące wykładni oświadczeń woli są jedną z podstawowych regulacji znajdujących się w kodeksach cywilnych.

(punkty 4.3.2.–4.3.4.), latynoamerykańskie przepisy jako przykład bardziej rozbudowanych regulacji w tym zakresie (punkt 4.3.5.), przepisy interpretacyjne znajdujące się w amerykańskich kodeksach cywilnych, przypominające uregulowania *interpretation acts* (punkty 4.3.6. i 4.3.7.).

4.3.2. Art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego

Przepis art. 3.1. (art. 3 ust. 1) hiszpańskiego *código civil*¹¹⁹ stanowi, że normy mają być interpretowane zgodnie z właściwym znaczeniem zawartych w nich słów, w odniesieniu do kontekstu, poprzedzających je faktów historycznych i ustawowych (*los antecedentes históricos y legislativos*)¹²⁰, a także do rzeczywistości społecznej w czasie, w którym normy są stosowane, biorąc pod uwagę w szczególności ich ducha i cel. Przyjęta w 1974 roku regulacja jest oceniana jako elastyczna, koncentrująca ówczesnie obserwowane kierunki i nieograniczająca zasady wolności interpretatora¹²¹. Przywołany przepis nie ustala hierarchii narzędzi interpretacyjnych, ani nie wyklucza możliwości korzystania z reguł i argumentów, które nie zostały w nim wprost wyrażone. Tribunal Supremo wielokrotnie odnosił się do art. 3.1. *código civil*, wskazując na przykład, że przepis ten nie tyle wyraża różne kryteria interpretacji, ile nakazuje ich stosowanie¹²², a także stanowi nakaz quasi-konstytucyjny¹²³. Podobnie jak w przypadku włoskiego przepisu interpretacyjnego, w hiszpańskim orzecznictwie przyjmuje się, że art. 3.1. *código civil* ma zastosowanie nie tylko do interpretacji norm prawa cywilnego, ale jest wskazówką służącą do interpretacji wszystkich norm prawnych.

W hiszpańskim *código civil* poza art. 3.1. znalazły się również inne wskazówki w zakresie stosowania prawa, w tym jego interpretacji, dotyczące między innymi roli wykładni Tribunal Supremo (art. 1 ust. 6), a także wnioskowań prawniczych – *código civil* definiuje, czym jest wnioskowanie *per analogiam* (art. 4 ust. 1), i ustanawia zakazy stosowania analogii w przypadku przepisów karnych, *leges speciales* i przepisów temporalnych (art. 4 ust. 2). Istotną rolę w procesie interpretacji i stosowania prawa pełni również art. 3.2. kodeksu cywilnego, zgodnie z którym

119 Real Decreto de 24 de julio de 1889 por el que se publica el Código Civil, BOE nr 206, de 25/07/1889, BOE-A-1889-4763.

120 Chodzi o wcześniej obowiązujące przepisy, źródła inspiracji, szeroko pojęte materiały legislacyjne (zob. F. Gómez, *Derecho civil I. Parte general del derecho civil patrimonial*, https://www.upf.edu/dretcivil/_pdf/mat_fernando/civiluno.pdf [dostęp: 10.01.2021]).

121 P.S. Coderch, en: C. Paz-Ares Rodriguez et al., *Comentario...*, s. 21.

122 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 20 de octubre de 1988 – ROJ: STS 9690/1988; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 20 de octubre de 1988 – ROJ: STS 7270/1988.

123 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 31 de octubre de 1997 – ROJ: STS 6478/1997.

słuszność (*equidad*) przy stosowaniu norm ma być brana pod uwagę, a gdy prawo wprost na to zezwala, orzeczenie sądowe może się opierać wyłącznie na niej.

4.3.3. Art. 12 i art. 14 włoskiego kodeksu cywilnego

W podobny sposób został skonstruowany przepis interpretacyjny wyrażony w art. 12 włoskiego *codice civile*¹²⁴, choć jest on bardziej lakoniczny od hiszpańskiej regulacji. Przepis ten stanowi, że przy stosowaniu prawa nie można mu przypisywać żadnego innego znaczenia niż faktycznie wynikające z właściwego znaczenia użytych słów, w zależności od ich związku i intencji prawodawcy. Jeżeli nie można rozstrzygnąć sporu za pomocą przepisu, uwzględnia się przepisy dotyczące podobnych spraw, a jeśli znaczenie pozostaje wątpliwe, decyzję podejmuje się zgodnie z ogólnymi zasadami państwa prawa. Z kolei w art. 14 włoskiego kodeksu cywilnego umieszczono zakaz wykładni rozszerzającej w odniesieniu do przepisów karnych, przepisów szczególnych i przepisów wprowadzających wyjątki. Jak zauważa się w doktrynie, przytoczone reguły nie obejmują kompletnej i systemowej metodyki interpretacji, a określają raczej ogólne zasady, które należy stosować w interpretacji prawa i które są wynikiem bardzo ogólnie formułowanej teorii wykładni¹²⁵. Mimo że przywołane przepisy interpretacyjne znajdują się w kodeksie cywilnym, mogą być stosowane do wszelkich dziedzin prawa¹²⁶. Przepis art. 12 włoskiego kodeksu cywilnego jest we włoskim piśmiennictwie wskazywany jako jedyna regulacja, która odnosi się do interpretacji prawa w ogólności¹²⁷, natomiast art. 14 ze względu na swoją treść ma odpowiednio węższe zastosowanie¹²⁸.

4.3.4. Dawny art. 4 polskiego kodeksu cywilnego

Przykładem polskiej regulacji podobnej do wymienionych przepisów hiszpańskich i włoskich, która wskazywała, w jaki sposób należy dokonywać wykładni prawa, był art. 4 kodeksu cywilnego¹²⁹ uchylony 1 października 1990 roku¹³⁰. Stanowił on, że przepisy prawa cywilnego powinny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przepisy prawa cywilnego nie mogły być interpretowane bez uwzględnienia tej

124 *Codice civile* (Regio Decreto 16 marzo 1942, n. 262), stan prawny na dzień: 9.01.2019.

125 M. La Torre, E. Pattaro, M. Taruffo, *Statutory Interpretation in Italy*, in: D.N. McCormick, R.S. Summers, *Interpreting statutes. A comparative study*, Routledge, Worcester 1991, s. 247.

126 *Ibidem*.

127 R. Guastini, *La interpretación...*, s. 315.

128 *Ibidem*.

129 Dz.U.1964.16.93 z dnia 18.05.1964.

130 Art. 1 pkt 2 Ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.).

dyspozycji¹³¹. W piśmiennictwie podkreślano, że „rola wykładni prawa w procesie stosowania prawa jest tak doniosła, że dla ustawodawcy nie może być rzeczą obojętną, jakie metody wykładni i jaki zakres swobody w jej dokonywaniu staje się podstawą działalności organów stosujących prawo”¹³². Przepis miał ideologiczny charakter, jednak rezygnacja z przywołanej regulacji wiązała się nie tyle z odejściem od nakazu kierowania się zasadami ustroju i celami PRL, co oczywiście nastąpiło, ile z zaniechaniem zamieszczania w kodeksie cywilnym norm dotyczących wykładni prawa. W miejsce zasad i celów dawnego ustroju weszły zasady i cele nowego ustroju, których rolę ustawodawca także mógł chcieć zaakcentować¹³³.

4.3.5. Kodeksy cywilne państw Ameryki Łacińskiej

A. Wprowadzenie

Poza pojedynczymi przepisami interpretacyjnymi w kodeksach cywilnych, skonstruowanymi podobnie do włoskiej, hiszpańskiej czy obowiązującej do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku polskiej regulacji, można wyróżnić bardziej rozbudowane regulacje dotyczące wykładni prawa. Przykładem są roz-

131 Zob. wyrok SN z 17 listopada 1967 r., sygn. I CR 81/63, LEX nr 6247. W przywołanym orzeczeniu SN stwierdził m.in., że „przepis ten pozwala na odstępianie od przytoczonej konstrukcji w pewnych sytuacjach krańcowych, w szczególności wtedy, gdy zachodzi np. rażąca dysproporcja między wartością działki a wartością wzniesionego na niej domu”.

132 S. Grzybowski, *Wykładnia w zakresie prawa cywilnego*, w: *System prawa cywilnego*, T. 1, red. W. Czapórski, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1985, s. 154.

133 Niewykluczone, że jednym z powodów nieumieszczenia podobnego przepisu w nowym kodeksie było to, iż nie tylko treść dawnego przepisu art. 4, ale sam fakt zamieszczenia go w kodeksie i uznawania za wiążący miał wydźwięk ideologiczny. Tak bowiem pisał w 1985 r. S. Grzybowski: „Porządek prawny społeczeństw, których gospodarka jest oparta na prywatnej własności środków produkcji, na ogół nie zawiera przepisów, które by podawały wyraźne dyrektywy. Sformułowanie takich dyrektyw, mających na celu obronę klas posiadających, nie byłoby łatwe. Toteż tutaj mamy do czynienia z szeroko rozbudowanymi i pozornie pozbawionymi klasowej treści dyrektywami teorii. Natomiast w społeczeństwach socjalistycznych zagadnienie normowania wykładni prawa nie nasuwa trudności, oczywiście tylko w zakresie ogólnych dyrektyw” (ibidem, s. 156). Co więcej, autor podkreślał, że art. 4 zawiera obowiązującą normę prawną, która działa „tak co do wykładni, jak i co do stosowania prawa, ale nie ogranicza się do wykładni w toku stosowania prawa. Moc obowiązująca tego przepisu rozciąga się zatem na wszelką wykładnię, bez względu na to, kto i w jakich okolicznościach jej dokonywa, a więc również na wykładnię doktrynalną” (ibidem). Pozostałe zasady wykładni, wytworzone przez doktrynę i stosowane w praktyce (np. bazowanie na celu ustawy), S. Grzybowski uznawał tylko za technikę wykładni, która niekiedy tylko może być uznana pośrednio przez legislację. Zob. ibidem. Wyciąganie generalnych wniosków dotyczących ideologicznego charakteru zamieszczania przepisów interpretacyjnych w aktach normatywnych byłoby jednak nieuprawnione, ponieważ – jak pokazują przywoływane tu przykłady *interpretation acts*, kodeksów cywilnych czy innych aktów normatywnych – przepisy interpretacyjne nie są regulacjami typowymi dla państw o konkretnym ustroju.

wiązania przyjęte w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej, podobne do siebie, co wynika ze wspólnej historii powstania tych kodeksów¹³⁴, z wpływu zbliżonych nurtów i tradycji¹³⁵ i z faktu, że poszczególne kraje wzajemnie przejmowały kodeksy uchwalone w innych państwach¹³⁶. W dalszej części chciałabym przybliżyć zagadnienia najczęściej poruszane w latynoamerykańskich *códigos civiles*.

B. Sekwencja działań

Wiele obowiązujących w Ameryce Łacińskiej kodeksów bazuje na podobnym schemacie, to znaczy zawarte w nich przepisy określają podstawową sekwencję działań – ustalenie znaczenia językowego, a następnie, w przypadku gdy nie jest ono jasne, posłużenie się innymi środkami. Przepisy interpretacyjne znajdujące się w tych kodeksach ustanawiają także zakaz odchodzenia od znaczenia literalnego, jeśli nie budzi ono wątpliwości – kiedy znaczenie przepisu jest jasne, nie należy odchodzić od jego literalnego rozumienia pod pretekstem interpretacji w jego duchu, jednak w celu interpretacji niejasnych przepisów można odwołać się do intencji lub ducha wyrażnie wynikających z przepisu lub wiarygodnej historii jego ustanowienia¹³⁷.

134 A. Guzmán Brito, *La codificación civil en Iberoamérica. Siglos XIX y XX*, Editorial Jurídica de Chile, Santiago 2000; Idem: *Las fuentes de las normas sobre interpretación de las leyes del "digeste des lois civiles" ("code civil") de la Luisiana (1808/1825)*, "Revista de Estudios Histórico-Jurídicos" 2009, XXXI, s. 171–195, <http://dx.doi.org/10.4067/S0716-54552009000100007>.

135 Szerzej na ten temat: A. Guzmán Brito, *La historia dogmática de las normas sobre interpretación recibidas por el código civil de Chile*, en: *Interpretación, integración y razonamiento jurídicos. Conferencias y ponencias presentadas en el Congreso realizado en Santiago y Viña del Mar (23 al 25 de mayo de 1991)*, Editorial Jurídica de Chile, Chile 1992, s. 41–87; A. Bascuñán Rodríguez, *El mito de Domat*, en: *Una vida en la Universidad de Chile: Celebrando al Profesor Antonio Bascuñán Valdés*, ed. F. Atria et al., Thompson Reuters, Santiago 2014, s. 263–350.

136 Pierwszy iberoamerykański kodeks, uchwalony w meksykańskim stanie Oaxaca w 1827 r., był kopią kodeksu z Luizjany, uchwalonego w 1804 r. Następny kodeks, ustanowiony w 1830 r. w Boliwii, był skróconą wersją kodeksu francuskiego, zaś sam posłużył za bazę dla kodeksu kostarykańskiego. Bardziej oryginalne były kodeksy peruwiański oraz chilijski, zaprojektowany przez Andrésa Bello i uchwalony w 1855 r. Regulację chilijską przejęły Ekwador, Salwador, Wenezuela, Nikaragua, Urugwaj, Kolumbia i Panama. Mimo że niektóre z tych krajów przyjęły później nowe kodeksy, chilijska regulacja do dziś pozostaje najbardziej wpływową w Ameryce Łacińskiej. Kodeksy wykorzystujące chilijskie rozwiązania w szerokim zakresie odnoszą się do wykładni prawa. Paragwaj przejął kodeks argentyński, Gwatemala – kodeks peruwiański, a na Kubie do 1987 r. obowiązywał kodeks hiszpański. Ostatni w procesie iberoamerykańskiej kodyfikacji był kodeks brazylijski (A. Guzmán Brito, *La codificación...*, s. 171–195).

137 Art. 27 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 19 chilijskiego kodeksu cywilnego, art. 17 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 1 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

C. Dyrektywy językowe

Latynoamerykańskie kodeksy cywilne wprost wyrażają domniemanie języka powszechnego i podstawowe odstępstwa od tego domniemania. Stanowią, że słowa w przepisach mają być rozumiane zgodnie z naturalnym, oczywistym znaczeniem tych słów, według ich powszechnego użycia; jednakże kiedy ustawodawca zdefiniował je wprost na potrzeby określonych materii, wówczas mają znaczenie zgodne z definicją legalną¹³⁸. Z kolei wyrażenia specjalistyczne dotyczące dziedzin nauki i sztuki powinny być rozumiane w znaczeniu ustalonym dla tej dziedziny, chyba że wyrażenie zostały użyte w innym znaczeniu¹³⁹. W dalszej kolejności podobne przepisy interpretacyjne traktują o roli kontekstu w wykładni prawa, szczególnie o konieczności odnoszenia do siebie poszczególnych słów użytych w przepisie, roli reguł języka pisanego, a czasem także innych regulacji prawnych. Wskazują również, że kontekst prawa pisanego ma służyć rozjaśnieniu znaczenia jego elementów składowych, tak żeby zapewnić należytą spójność i harmonię¹⁴⁰. Niejasne fragmenty można czytać w świetle innych przepisów (szczególnie jeśli dotyczą tych samych zagadnień)¹⁴¹.

D. Dyrektywy subsydiarne

Przepisy omawianych *códigos civiles* formułują też subsydiarne dyrektywy, wedle których należy działać, jeśli wskazane w nich reguły nie przyniosą rozwiązania. Na przykład jeżeli samo znaczenie słów czy odniesienie do ducha przepisu nie przynoszą odpowiedzi, należy odwołać się do podstaw podobnych spraw, zaś jeśli nadal nie uda się rozwiązać wątpliwości, należy odwołać się do ogólnych zasad prawa i najlepiej przyjętych doktryn, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy¹⁴². W przypadkach, w których nie można zastosować wskazanych dyrektyw interpretacyjnych, niejasne lub sprzeczne fragmenty mają być interpretowane w sposób najbardziej zgodny z ogólnym duchem ustawodawstwa i naturalnej sprawiedliwości¹⁴³.

138 Art. 28 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 20 chilijskiego kodeksu cywilnego, art. 18 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 2 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

139 Art. 29 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 21 chilijskiego kodeksu cywilnego, art. 19 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 3 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

140 Art. 30 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 22 chilijskiego kodeksu cywilnego, art. 20 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 4 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

141 Art. 30 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 4 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

142 Art. 16 urugwajskiego kodeksu cywilnego.

143 Art. 32 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 6 ekwadorskiego kodeksu cywilnego, art. 24 chilijskiego kodeksu cywilnego.

E. Rola poszczególnych organów w procesie wykładni prawa
Kodeksy cywilne regulują też rolę poszczególnych organów w procesie wykładni prawa. Wskazują na przykład, że tylko ustawodawca może tłumaczyć czy interpretować prawo w sposób powszechny i wiążący¹⁴⁴ i że wyroki sądowe mają moc wiążącą tylko w stosunku do spraw, w których zostały wydane¹⁴⁵.

Jak stanowi art. 13 urugwajskiego kodeksu cywilnego, wykładnia autentyczna albo dokonana przez ustawodawcę wywołuje skutek od daty ustawy interpretowanej, ale nie może być stosowana do spraw już ostatecznie rozstrzygniętych. Natomiast zgodnie z art. 14 La Suprema Corte de Justicia (Sąd Najwyższy) zawsze kiedy uzna to za stosowne, informuje władzę ustawodawczą o wątpliwościach i trudnościach, jakie pojawiły się w toku analizy i stosowania prawa, a także o lukach prawnych, które zauważa. Efektem może być zarówno ustalenie interpretacji obowiązujących przepisów, jak i uchwalenie nowych.

Z kolei art. 19 ekwadorskiej regulacji wskazuje, że w przypadku braku lub niejasności prawa sędziowie bez uszczerbku dla orzekania mają się zwracać do ustawodawcy poprzez Corte Suprema (Sąd Najwyższy) w celu uzyskania pewnej reguły w nowych sprawach, które się pojawiają. Wśród zakazów formułowanych pod adresem takich organów często powtarza się zakaz odmowy orzekania pod pretekstem milczenia, niejasności czy niewystarczalności prawa¹⁴⁶.

F. *Lo favorable u odioso*

Dodatkową wskazówką interpretacyjną często wyrażaną w kodeksach cywilnych Ameryki Łacińskiej jest zakaz brania pod uwagę tego, co w przepisie korzystne lub niekorzystne (*lo favorable u odioso de una disposición*) w celu dokonania wykładni zawężającej lub rozszerzającej¹⁴⁷.

G. *Gender/number canon*

Warto dodać, że podobnie jak *interpretation acts*, kodeksy cywilne krajów Ameryki Łacińskiej formułują definicje legalne często używanych w ustawach słów¹⁴⁸. Omawiane kodeksy cywilne odnoszą się także do kwestii rodzaju używanego

144 Art. 12 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 25 kolumbijskiego kodeksu cywilnego. Warto dodać, że w przypadku Kolumbii taki przepis został uznany za częściowo niezgodny z konstytucją (*Constitución Política de Colombia*, Gaceta Constitucional número 114 del domingo 4 de julio de 1991), co zostanie rozwinięte w innym miejscu niniejszej pracy.

145 Art. 12 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 3 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

146 Art. 15 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 18 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

147 Art. 31 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 23 chilijskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 5 ekwadorskiego kodeksu cywilnego.

148 Paragraf 5 ekwadorskiego kodeksu cywilnego, rozdział 5 kolumbijskiego kodeksu cywilnego.

w przepisach, na przykład art. 20 ekwadorskiego *código civil* stanowi, że pojęcia człowieka, osoby, dziecka, dorosłego etc. są używane do określenia ludzi bez względu na płeć, chyba że z kontekstu wynika, iż odnoszą się tylko do jednej płci. Artykuł ten precyzuje również, jakie określenia używane są w celu określenia płci żeńskiej („kobieta, dziewczynka, wdowa i tym podobne pojęcia”), chyba że prawo wyraźnie rozciąga ich znaczenie także na płeć męską.

H. Zróżnicowanie regulacji wykładni w kodeksach cywilnych Ameryki Łacińskiej

Należy dodać, że choć większość dyrektyw interpretacyjnych w iberoamerykańskich *códigos civiles* ma zbliżoną treść i zawiera rozbudowane regulacje, to nie każdy kodeks cywilny w Ameryce Łacińskiej w równie szerokim zakresie normuje wykładnię prawa¹⁴⁹. Nie wszystkie bazują również dokładnie na tym samym schemacie¹⁵⁰.

4.3.6. *United States Code*

W *United States Code*¹⁵¹ wykładni poświęcony jest wyodrębniony rozdział, pt. *Rules of construction*. Nie zawiera on przepisów czysto interpretacyjnych, a jedynie definicje¹⁵² i przepisy dotyczące kwestii, takich jak rodzaj, liczba czy czas użyty w przepisach.

149 Np. boliwijski kodeks w ogóle nie zawiera przepisów regulujących wykładnię prawa. W paragwajskim kodeksie cywilnym z 1985 r. (do tego roku w Paragwaju obowiązywał kodeks argentyński, zob. L. Moisset de Espanés, *El nuevo código civil paraguayo*, <http://www.acaderc.org.ar/doctrina/articulos/artnuevocodigocivilparaguay> [dostęp: 2.01.2021]), jest tylko jeden przepis, który odwołuje się do wykładni prawa. Stanowi on, że te ustawy, których celem jest rozjaśnienie czy interpretacja innych ustaw, nie są skuteczne w stosunku do spraw już rozstrzygniętych (art. 4 *Ley Nº 1183 – Código civil de 18-12-1985*).

150 Np. do argentyńskiego kodeksu cywilnego przepis interpretacyjny wprowadzono dopiero w 2015 r., wraz z opracowaniem nowej regulacji – obowiązująca wcześniej (*Código Civil de la República Argentina* z 29 września 1986 r.) nie zawierała żadnych przepisów interpretacyjnych. Nowy kodeks (*Ley nr Nº 26.994 – Código Civil y Comercial de la Nación de 7-10-2014*), w art. 2 rozdziału I, pt. *Prawo (Derecho)*, stanowi, że prawo stanowione (*ley*) musi być interpretowane z uwzględnieniem jego słów, celów, analogicznych przepisów, przepisów wynikających z traktatów dotyczących praw człowieka, zasad i wartości prawnych, w sposób spójny z całym porządkiem prawnym. Art. 3 stanowi, że sędzia musi rozstrzygać sprawy podlegające jego jurysdykcji na podstawie uzasadnionej decyzji. Jeśli chodzi o stopień ogólności, taka regulacja jest bardziej zbliżona do regulacji włoskiej czy hiszpańskiej niż do bardziej obszernych rozwiązań obowiązujących w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej.

151 <https://www.law.cornell.edu/uscode/text> [dostęp: 1.09.2018].

152 Zarówno bardziej rozbudowane (np. definicja małżeństwa, 1 *U.S. Code* § 7), jak i tylko precyzujące (1 *U.S. Code* § 5. Uznaje się, że słowo „spółka” lub „stowarzyszenie” w odniesieniu do korporacji obejmuje słowa „następcy i cesjonariusze takiej spółki lub stowarzyszenia”).

Amerykański ustawodawca rozstrzyga także niektóre kwestie, które rodziły lub mogłyby rodzić problemy interpretacyjne. Przykładem jest § 108 *United States Code* odpowiadający na pojawiające się w orzecznictwie pytanie dotyczące skutków uchylenia aktu uchylającego (*repeal of repealing act*)¹⁵³.

4.3.7. Przepisy interpretacyjne w kodeksach poszczególnych stanów USA

Regulacje interpretacyjne, które przyjęło wszystkich pięćdziesiąt amerykańskich stanów, często zawierają dużo bardziej szczegółowe wytyczne dotyczące interpretacji od tych zawartych w *United States Code*¹⁵⁴. Przepisy interpretacyjne są zamieszczane głównie w postanowieniach ogólnych (*general provisions*) stanowych regulacji normatywnych. Wiele z nich przypomina wspomniane już *interpretation acts*. Zawarte tam dyspozycje odnośnie do wykładni mają różny zakres. Są to przede wszystkim definicje poszczególnych słów¹⁵⁵ i podobne do nich wskazówki¹⁵⁶. W omawianych kodeksach powtarzają się przepisy dotyczące rodzaju, liczby i czasu¹⁵⁷ oraz wpływu uchylenia ustaw uchylających na ustawy uchylone¹⁵⁸. Ponadto w niektórych z nich znajdują się ogólne przepisy interpretacyjne stanowiące na przykład, że słowa i wyrażenia należy interpretować zgodnie z zasadami gramatyki oraz ich powszechnie przyjętym użyciem, a słowa i wyrażenia techniczne oraz te, które uzyskały szczególne znaczenie czy to na mocy definicji legislacyjnej czy też w inny sposób, należy interpretować zgodnie z tym szczególnym znaczeniem¹⁵⁹, albo że ustawy powinny być swobodnie interpretowane, tak aby skutecznie ich cele i realizować sprawiedliwość¹⁶⁰. Stanowe kodeksy w częściach odnoszących się do interpretacji regulują także wiele kwestii zupełnie niezwiązanych z wykładnią prawa.

153 Ustawodawca wyraźnie wskazał, że jeśli uchylana jest ustawa, która uchylała wcześniejszą ustawę, wcześniejsza ustawa nie jest przywracana, chyba że taki zamiar został wyrażony wprost.

154 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules...*, s. 2089–2090.

155 Np. 1-1-1 (rozdziału I tytułu I, art. 1) *Alabama Code*, 1-1-3 *Alabama Code*, 1-10-60 *Alaska Statutes*, 1-217 *Arizona Revised Statutes*.

156 Stanowiące np., że wyrażenie „w tym” (*including*) powinno być rozumiane jako to, ale nie tylko to, co jest następnie wymienione w przepisie. Zob. 1-10-40 (b) *Alaska Statutes*.

157 Słowa użyte w tym kodeksie w czasie przeszłym lub teraźniejszym obejmują przeszłość, a także przeszłość i teraźniejszość. Słowa używane zazwyczaj do rodzaju męskiego obejmują rodzaj żeński i nijaki. Liczba pojedyncza obejmuje liczbę mnogą, a liczba mnoga – liczbę pojedynczą (1-1-2 *Alabama Code*, podobnie 1-10-50 *Alaska Statutes*, 1-214 *Arizona Revised Statutes*).

158 311.030 of *Government Code of Texas*.

159 1-10-40 (a) *Alaska Statutes*.

160 1-211 (b) *Arizona Revised Statutes*.

Na tle innych regulacji najbardziej interesujące są przepisy wprost formułujące przyjęcie określonej teorii wykładni (*textualism, intentionalism, purposivism*)¹⁶¹. Najczęstszym wyborem wśród stanowych legislatyw jest tekstualizm, który oferuje najwięszy katalog środków (gramatyka, interpunkcja, całość aktu prawnego, kanony językowe, tekst innych aktów normatywnych)¹⁶². Wśród stanów, które przyjęły tekstualistyczne dyrektywy, wymienia się Connecticut, Kolorado, Hawaje, Iowa, Północną Dakotę, Ohio i Pensylwanię¹⁶³. Wskazane regulacje nie zakazują sięgania poza tekst ustawy, ale określają, że pozatekstowe dowody nie mogą zostać wzięte pod uwagę, jeżeli tekst jest jasny i jednoznaczny i nie prowadzi do absurdalnych czy niemożliwych do przyjęcia rezultatów¹⁶⁴. Z kolei intencjonalistyczne podejście zostało przyjęte w stanie Nowy Jork – zgodnie z jego prawem sądowa wykładnia powinna zmierzać do ustalenia i skutecznienia intencji ustawodawcy. Również tu intencja ma być w pierwszej kolejności wywodzona literalnie z tekstu prawa, ale jeśli znaczenie nie jest jasne, może być ustalana na podstawie innych źródeł, które w połączeniu z tekstem pozwolą je sprecyzować¹⁶⁵. Niektóre stany zdecydowały się na zapewniające chyba największą swobodę ujęcie celowościowe (*purposivism*), którego początki wiążą się ze sprawą *Church of the Holy Trinity v. United States*¹⁶⁶. Ujęcie to już w punkcie wyjścia skupia się nie tylko na tekście i *extrinsic sources*, ale również na *policy-based sources*, by możliwe było stwierdzenie, jakim problemom miała zaradzić określona regulacja¹⁶⁷. Takie rozwiązanie przyjęły Teksas i Georgia¹⁶⁸.

4.3.8. Podsumowanie: zagadnienia dotyczące wykładni prawa regulowane w kodeksach cywilnych

W kodeksach cywilnych formułowane są:

- definicje (pojawiające się we wszystkich kodeksach);
- nakaz, by interpretatorzy kierowali się powszechnie przyjętym lub poprawnym znaczeniem użytych w przepisie słów (wyrażony w zdecydowanej większości regulacji);

161 Skupienie się na teoriach wykładni jest zresztą charakterystyczne dla Stanów Zjednoczonych. Zob. D. Priel, *Is There One Right Answer to the Question of the Nature of Law?*, in: *Philosophical Foundations of the Nature of Law*, eds. W. Waluchow, S. Sciaraffa, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 329, 10.1093/acprof:oso/9780199675517.003.0015.

162 L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 21.

163 Ibidem.

164 Ibidem.

165 Ibidem, s. 25.

166 *Church of the Holy Trinity v. United States*, 143 U.S. 457 (1892).

167 L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 26–32.

168 Ibidem, s. 30–32.

- odstępstwa od domniemania języka powszechnego dokonywane na rzecz definicji legalnych i języka specjalistycznego;
- inne dyrektywy językowe (*gender/number canon*, odwołanie do reguł języka pisanego, do brania pod uwagę związku między użytymi w przepisie słowami etc.);
- dyrektywy dotyczące kierowania się kontekstem systemowym przepisu – odwołujące się zarówno do całego aktu normatywnego, jak i do systemu prawnego;
- dyrektywy odwołujące się do ducha regulacji, czasem, choć rzadko, do zasad i celów określonego ustroju;
- dyrektywy nakazujące brać pod uwagę cel przepisu;
- dyrektywy nakazujące kierować się intencją prawodawcy;
- dyrektywy wyrażające możliwość/konieczność odwoływania się do historii legislacyjnej przepisu;
- zakazy wykładni (m.in. rozszerzającej wykładni przepisów karnych, rozszerzającej albo zawężającej wykładni wszelkich przepisów);
- przepisy regulujące sposób interpretacji postanowień uchylających akt uchylający;
- nakazy brania pod uwagę rzeczywistości społecznej w czasie stosowania przepisu;
- dyrektywy ustalające sekwencję działań lub czy hierarchię dyrektyw;
- dyrektywy subsydiarne;
- dyrektywy regulujące rolę poszczególnych organów w procesie wykładni.

4.4. Akty normatywne regulujące prawo karne

Najczęściej formułowane w przepisach dyrektywy związane z wykładnią i stosowaniem prawa karnego to: *in dubio pro reo*, zakaz wykładni rozszerzającej i zakaz stosowania analogii¹⁶⁹. W dalszej części zostaną omówione przykłady takich regulacji.

Zgodnie z art. 5 § 2 polskiego kodeksu postępowania karnego niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego¹⁷⁰. W jednym z orzeczeń polski Sąd Najwyższy wyjaśnia, że wykładni „nie można uzależniać od tego, czy jej rezultat działa na korzyść, czy na niekorzyść oskarżonego. Wykładnia

169 Zakaz stosowania analogii i zakaz wykładni rozszerzającej rzadko są wprost wyrażone w przepisach jako dyrektywy odnoszące się do wykładni – dyrektywy interpretacyjne są z nich wywodzone pośrednio.

170 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z dnia 1 marca 2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 534).

każdego przepisu powinna być bowiem jednolita i mieć walor ogólnie obowiązujący, a nie zmienna i dostosowana każdorazowo do indywidualnego interesu danej strony¹⁷¹. SN wskazuje, że „zasada *in dubio pro reo* odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi”¹⁷², „do oceny faktów, a nie do oceny i wykładni norm prawnych, niezależnie od różnicy poglądów w tym przedmiocie w doktrynie”¹⁷³. Podobnie na sprawę zapatruje się orzecznictwo hiszpańskie, wskazując, że w przypadku wątpliwości prawnych zastosowanie ma zasada *in dubio pro libertate*¹⁷⁴.

W piśmiennictwie zdania na ten temat są podzielone. Część autorów przyjmuje, że zasada *in dubio pro reo* odnosi się do wątpliwości zarówno faktycznych, jak i prawnych¹⁷⁵, natomiast część uważa, że tylko do wątpliwości faktycznych, gdyż kwestie prawne są wyjaśniane w drodze wykładni przepisów¹⁷⁶. Interesującej analizy orzeczeń związanych z problematyką stosowania zasady *in dubio pro reo* dokonują Zygmunt Tobor i Sławomir Tkacz¹⁷⁷. Z opracowanego przez nich

171 Wyrok SN z 6 grudnia 2006 r., sygn. III KK 181/06, OSNKW 2007/2/16.

172 Wyrok SN z 25 czerwca 1991 r., sygn. WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14.

173 Uchwała SN z 16 czerwca 1993 r., sygn. I KZP 13/93, OSNKW 1993/7-8/42.

174 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 27 de enero de 2013 – ROJ: STS 471/2013; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 22 de noviembre de 1996 – ROJ: STS 6589/1996; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 26 de febrero de 1990 – ROJ: STS 1746/1990.

175 Zob. Z. Gostyński, S. Zabłocki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, T. 1, red. Z. Gostyński, S. Zabłocki, R.A. Stefański, Wolters Kluwer, Warszawa 2003, s. 212; J. Skorupka, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Idem, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 26; J. Kosonoga, w: *Kodeks postępowania karnego*, T. 1, *Komentarz do art. 1–166*, red. R. Stefański, S. Zabłocki, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 114; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, T. 1, *Komentarz do artykułów 1–296*, C.H. Beck, Warszawa, s. 67.

176 Zob. K. Marszał, *Proces karny*, Volumen, Katowice 2013, s. 135; A. Murzynowski, *Istota i zasady*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 260.

177 Z. Tobor i S. Tkacz dzielą orzeczenia związane z problematyką orzekania na korzyść oskarżonego na pięć grup. W pierwszej grupie znajdują się orzeczenia, w których organy wskazały, że zasada *in dubio pro reo* może być stosowana tylko do oceny stanu faktycznego – zaliczyć tu można przywołane orzeczenia SN. Drugą grupę tworzą orzeczenia, w których Sąd Najwyższy – mimo że sądy niższych instancji powzięły istotne wątpliwości interpretacyjne – stwierdzał, iż w danej sprawie nie ma wątpliwości, i orzekał, kierując się maksymą *clara non sunt interpretanda*. W tych sprawach ocena dotyczyła więc nie tyle zasadności posłużenia się zasadą *in dubio pro reo*, ile tego, czy w danym przypadku w ogóle zaistniały wątpliwości. W trzeciej grupie umieszczono orzeczenia, w których sądy rozstrzygały wątpliwości interpretacyjne, nie odwołując się do zasady *in dubio pro reo* (w efekcie wątpliwości te w zależności od sprawy były rozstrzygane zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego). Do czwartej grupy autorzy zaliczyli orzeczenia, w których sądy traktowały zasadę *in dubio pro reo* jako dodatkowy argument, najczęściej wiążąc ją z zakazem wykładni rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego. Np.: „Przedstawiony pogląd prawny wspiera – zdaniem SN – konstytucyjna zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege* (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP), nakazująca ścisłą interpretację przepisów prawa karnego i zaka-

zestawienia wynika, że rola interpretacyjna zasady *in dubio pro reo* w polskiej judykaturze jest nikła¹⁷⁸.

Zakazy dotyczące stosowania analogii nie są wprost wyrażone w polskim prawie, ale wynikają z innych regulacji (np. z art. 42 Konstytucji RP, z art. 1 kodeksu karnego). W judykaturze podkreśla się, że zasada *nullum crimen sine lege* „nakazuje, aby czyn zabroniony był określony szczegółowo przez ustawę, oraz zakazuje stosowania w prawie karnym analogii”¹⁷⁹ i „dokonywania wykładni rozszerzającej znamion przestępstwa na niekorzyść sprawcy”¹⁸⁰. Podobna sytuacja ma miejsce w Hiszpanii. Przepis art. 4.1. hiszpańskiego kodeksu karnego¹⁸¹ stanowi, że przepisy karne nie mają zastosowania do przypadków innych niż wyraźnie w nich wskazane. Choć wprost nie ma tu mowy o interpretacji, w piśmiennictwie podnosi się, iż przepis ten ustanawia zakaz wykładni rozszerzającej¹⁸². Za przepis regulujący wykładnię prawa karnego jest też uznawany¹⁸³ art. 1 włoskiego kodeksu karnego¹⁸⁴. Wspomniany już art. 14 włoskiego kodeksu cywilnego artykułuje zakaz wykładni rozszerzającej przepisów karnych.

zująca stosowania wykładni rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego, oraz zasada *in dubio pro reo* (wyrok SN z 2 czerwca 2003 r., sygn. II KK 232/02). Piąta grupa, z braku konkretnych orzeczeń, które by takie zapatrywanie reprezentowały, została wyodrębniona czysto teoretycznie i dotyczyła sytuacji, w których polskie sądy mogłyby w pełni oprzeć interpretację przepisu na zasadzie *in dubio pro reo* (zob. S. Tkacz, Z. Tobor, *Interpretacja „na korzyść oskarżonego”*, w: *Studia z wykładni prawa*, red. C. Martysz, Z. Tobor, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz–Katowice 2008, s. 123–139).

178 Jako zasada wykładni prawa *in dubio pro reo* stanowi raczej dodatkową argumentację na rzecz rozstrzygnięcia uwzględniającego inne zasady czy reguły. Jak wskazali autorzy, „dyrektywę nakazującą interpretację na korzyść oskarżonego można traktować jako dyrektywę wyboru spośród językowo możliwych znaczeń. Z najszerzej rozumianą dyrektywą *in dubio pro reo* mamy do czynienia wtedy, gdy spośród różnych możliwych znaczeń wybieramy to, które jest dla oskarżonego najbardziej korzystne” (ibidem, s. 138), przy czym „stosowanie reguły na korzyść tylko wtedy, kiedy występują wątpliwości, których nie można usunąć, praktycznie eliminuje stosowanie tej reguły” (ibidem, s. 139). W literaturze podnosi się, że o ile wyczerpanie wszystkich możliwych sposobów rekonstrukcji okoliczności faktycznych niekoniecznie pozwala wyeliminować ewentualne wątpliwości z nimi kontrowersje, „o tyle sekwencja działań wykonywanych w ramach wykładni prawa wydaje się być wystarczająca dla wyeliminowania wszelkich wątpliwości dotyczących interpretacji tekstu prawnego [i – P.K.] w konsekwencji w procesie wykładni prawa zaistnienie sytuacji uruchamiającej działanie reguły *in dubio pro reo* wydaje się być niemożliwe” (K. Sychta, *Glosa do postanowienia SN z dnia 15 czerwca 2005 r.*, (II KK 257/04), „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 3, s. 139).

179 Wyrok SN z 4 kwietnia 2000 r., sygn. II KKN 335/99, LEX nr 50896.

180 Wyrok SA w Gdańsku z 7 marca 2012 r., sygn. II AKa 52/12, POSAG 2012/3/144-146.

181 *Ley Orgánica 10/1995, de 23 de noviembre, del Código Penal*, BOE nr 281, de 24/11/1995, BOE-A-1995-25444.

182 E. Ramón Ribas, *Interpretación extensiva y analogía en el Derecho Penal*, “Revista de Derecho Penal y Criminología” 2014, núm. 12, s. 158.

183 R. Guastini, *La interpretación...*, s. 315.

184 *Codice penale* 2019, Aggiornato alla Legge 19 luglio 2019, n. 69.

Trzeba zaznaczyć, że przepisy o charakterze dyrektyw interpretacyjnych odnoszących się do ustaw karnych są formułowane nie tylko w ustawach karnych, ale też w *interpretation acts*, kodeksach cywilnych i konstytucjach. Nie zawsze są to zakazy wyrażone wprost. Często mowa o przepisach, z których wywodzi się szczególne dyrektywy wykładni prawa karnego. Prawo stanowione jest wówczas niejako pośrednim źródłem dyrektyw interpretacyjnych.

4.5. Akty normatywne regulujące prawo podatkowe

Przepisy interpretacyjne często znajdują się w ustawach podatkowych. Wskazówki interpretacyjne zawiera na przykład sekcja trzecia rozdziału drugiego tytułu pierwszego hiszpańskiej ordynacji podatkowej¹⁸⁵. W art. 12 ust. 1 tego aktu ustawodawca wprost odwołuje się do art. 3.1. *código civil*. Ordynacja reguluje wybrane kwestie związane z wykładnią, w tym dotyczące rozumienia terminów w zależności od kontekstu (art. 12 ust. 2) czy zakazu dokonywania wykładni rozszerzającej poprzez analogię (art. 14).

Do wykładni prawa nawiązuje się także w ustawodawstwie podatkowym krajów Ameryki Łacińskiej¹⁸⁶. Na przykład art. 13 ekwadorskiego kodeksu podatkowego¹⁸⁷ stanowi, że przepisy podatkowe mają być interpretowane zgodnie z metodami dopuszczonymi przez prawo (*derecho*), z uwzględnieniem celów i znaczenia gospodarczego tych przepisów. Słowa użyte do sformułowania treści w prawie podatkowym należy rozumieć zgodnie z ich prawniczym, technicznym lub zwykłym znaczeniem, chyba że zostały wyraźnie zdefiniowane. Kiedy samo prawo podatkowe zawiera sprzeczne przepisy, należy wybrać ten zgodny z podstawowymi zasadami opodatkowania. W boliwijskim kodeksie podatkowym¹⁸⁸, w art. 8.1. postanawia się, że normy podatkowe mają być interpretowane zgodnie ze wszystkimi metodami dopuszczonymi w prawie (*derecho*), zarówno rozszerzająco, jak i zawężająco. Normy dotyczące zwolnień podatkowych należy interpretować literalnie. Wskazówki interpretacyjne zawierają także art. 8.2. i 8.3.¹⁸⁹.

185 Ley 58/2003, de 17 de diciembre, General Tributaria «BOE» núm. 302, de 18/12/2003.

186 B. Brzeziński, *Kilka uwag o przepisach normujących wykładnię prawa podatkowego*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 350.

187 *Código tributario*, Registro Oficial Suplemento 38 de 14-jun.-2005.

188 *Código tributario boliviano*, Ley 2492 de 02/08/2003, de 2 agosto de 2003, t.j. DS 27947 de 20/12/2004.

189 Jak stanowi art. 8.3., analogia zostanie dopuszczona, aby wypełnić luki prawne, ale z jej powodu nie można nakładać podatków, ustanawiać wyłączeń lub zwolnień, określać przestępstw i wykroczeń, nakładać kar ani zmieniać istniejących norm.

Z kolei w brazylijskiej ordynacji podatkowej¹⁹⁰, wśród przepisów regulujących interpretację prawa podatkowego (art. 107–112 ustawy) znajduje się między innymi nakaz literalnej wykładni przepisów podatkowych, które przewidują zawieszenie lub wyłączenie ulgi podatkowej, oraz nakaz jak najkorzystniejszej dla oskarżonego interpretacji przepisów prawa podatkowego określających wykroczenia i nakładających kary w przypadku pojawienia się wątpliwości co do ustalonych w przepisach interpretacyjnych kwestii, takich jak charakter kary.

Jeśli chodzi o polskie prawo, to zgodnie z dodanym do ordynacji podatkowej w 2016 roku art. 2a¹⁹¹ niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatnika¹⁹². Zauważa się, że zasada *in dubio pro tributario* jest stosowana w celu usuwania jakichkolwiek wątpliwości, a nie tylko tych, których nie można usunąć¹⁹³, jednak część sądów zwraca uwagę na konieczność uprzedniego dokonania szeregu zabiegów interpretacyjnych służących usunięciu wątpliwości¹⁹⁴. Przy tym swobodne korzystanie z różnych metod wykładni jest ograniczone w przypadku interpretacji przepisów szczególnych¹⁹⁵ ze względu na wynikający z zasady *nullum tributum*

190 Lei 5.172 de 25 de outubro de 1966 Código Tributário Nacional (Consolidada até a EC nr 70/2012).

191 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz.U.2019.900 t.j. z dnia 2019.05.14.

192 W polskim orzecznictwie nierzadko wprost wskazuje się, że reguła *in dubio pro tributario*, inaczej niż *in dubio pro reo*, może być stosowana tylko do usuwania wątpliwości prawnych, natomiast już nie do faktycznych. Np.: „Zasada *in dubio pro tributario* zawsze dotyczyła wątpliwości prawnych, a nie faktycznych” (wyrok z 17 kwietnia 2018 r. NSA w Warszawie, sygn. I FSK 1002/16, LEX nr 2494206); „Z zasady *in dubio pro tributario* wynika norma prawna, która nakazuje rozstrzyganie na korzyść podatnika wątpliwości, jednakże tylko tych wątpliwości, które dotyczą prawa, nie zaś wątpliwości co do stanu faktycznego, który podlega ustaleniu, zgodnie z zasadami reguł postępowania” (wyrok NSA w Warszawie z 8 marca 2017 r., sygn. II FSK 3234/16, LEX nr 2271824).

193 Zob. wyrok NSA w Warszawie z 15 września 2006 r., sygn. I FSK 1092/05, LEX nr 218279.

194 „Zasada *in dubio pro tributario* znajduje zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy interpretacja przepisów prawa dokonana według standardowych metod wykładni, nadal pozostawia istotne wątpliwości oznaczające możliwość przyjęcia alternatywnego rozumienia treści normy prawnej” (wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 30 listopada 2017 r., sygn. I SA/Go 416/17, LEX nr 2417329); „Zasada ta bowiem ma zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy wykładnia przepisu prawa przy zastosowaniu wszystkich jej aspektów (językowego, systemowego, funkcjonalnego) nie daje zadowalających rezultatów” (wyrok WSA w Gdańsku z 23 listopada 2016 r., sygn. I SA/Gd 1064/16, LEX nr 2172863). W przywołanym orzeczeniu zastanawia jednak, co sąd uznaje za „zadowalające rezultaty” i kogo mają one zadowalać.

195 Np.: „Wszelkie odstępstwa od zasady potracalności podatku naliczonego stanowią wyjątki istotnie ograniczające zasady konstrukcyjne podatku. Muszą one zatem wynikać z przepisu prawa, a nie z wykładni celowościowej czy słusznościowej. Należy pamiętać, iż niedopuszczalne jest prowadzenie wykładni przepisów w taki sposób, który prowadzi do rozstrzygnięć niekorzystnych dla podatnika, jeżeli możliwa jest inna wykładnia, której wynik jest korzystny dla tej jednostki (*in dubio pro tributario*). Tym samym jest oczywiste, iż wszystkie przepisy szczególne ustawy

sine lege zakaz stosowania wykładni rozszerzającej w prawie podatkowym, jeżeli miałyby ona prowadzić do rozszerzenia zakresu należności podatkowych¹⁹⁶.

4.6. Inne ustawy

Regulacja wykładni prawa podatkowego i prawa karnego wiąże się przede wszystkim z ochroną przed arbitralnymi rozstrzygnięciami w dziedzinach silnie ingerujących w sferę praw i wolności. Przykłady przepisów, które w celu ochrony słabszej strony ograniczają wybór do jednego z możliwych znaczeń, znajdują się również w regulacjach dotyczących innych gałęzi prawa, na przykład w prawie pracy. W kodeksie pracy obowiązującym w Panamie, w art. 6 wskazuje się, że w przypadku sprzeczności lub wątpliwości co do stosowania lub interpretacji przepisów ustawowych, konwencyjnych lub wykonawczych pierwszeństwo ma przepis lub interpretacja najbardziej korzystna dla pracownika. Ekwadorski kodeks pracy¹⁹⁷ w art. 7 nakazuje w razie wątpliwości co do zakresu norm prawnych, wykonawczych czy umownych stosować je, przyjmując treść w znaczeniu najkorzystniejszym dla pracowników.

Z kolei art. 7a polskiego kodeksu postępowania administracyjnego¹⁹⁸ stanowi, że jeżeli przedmiotem postępowania administracyjnego jest nałożenie na stronę obowiązku bądź ograniczenie lub odebranie stronie uprawnienia, a w sprawie pozostają wątpliwości co do treści normy prawnej, wątpliwości te są rozstrzygane na korzyść strony, chyba że sprzeciwiają się temu sporne interesy stron albo interesy osób trzecich, na które wynik postępowania ma bezpośredni wpływ. Przepisu nie stosuje się, jeżeli wymaga tego ważny interes publiczny, w tym istotne interesy państwa, a w szczególności dotyczące jego bezpieczeństwa, obronności lub porządku publicznego, ani w sprawach osobowych funkcjonariuszy oraz żołnierzy zawodowych.

Dyrektywy interpretacyjne są formułowane także w innych aktach normatywnych. Do wykładni prawa nawiązuje na przykład art. 5 hiszpańskiej *Ley Orgánica del Poder Judicial*¹⁹⁹ (dalej: LOPJ). Przepis art. 5.1. LOPJ nakazuje sądom interpretować i stosować ustawy i rozporządzenia według idei i zasad konstytucyjnych, zgodnie z ich interpretacją wynikającą z uchwał Trybunału Konstytucyj-

muszą być stosowane z wyjątkową precyzją” (wyrok NSA w Warszawie z 15 września 2006 r., sygn. I FSK 1092/05, LEX nr 218279).

196 Wyrok WSA w Gliwicach z 16 listopada 2010 r., sygn. I SA/Gl 727/10, LEX nr 748321.

197 *Código del trabajo, Registro Oficial Suplemento 167 de 16-Dic-2005* ze zm.

198 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2020.0.256).

199 *Ley Orgánica 6/1985, de 1 de julio, del Poder Judicial*, «BOE» núm. 157, de 02/07/1985.

nego. Jak stanowi art. 5.2. LOPJ, jeśli organ sądowy uzna w toku procesu, że dana norma o randze ustawy stosowana w sprawie, od ważności której to normy zależy wyrok, może być niezgodna z konstytucją, wówczas przedstawi to zagadnienie Trybunałowi Konstytucyjnemu. Zgodnie z art. 5.3. LOPJ procedura w kwestii niekonstytucyjności zostanie wszczęta, gdy poprzez interpretację nie będzie możliwe dostosowanie normy do porządku konstytucyjnego. Warto zwrócić uwagę także na kolumbijską *Ley 153*²⁰⁰, zwłaszcza na art. 4, 5 i 8 tej ustawy²⁰¹.

4.7. Prawo międzynarodowe

Mimo że tematyka niniejszej pracy koncentruje się wokół wykładni przepisów prawa stanowionego, przede wszystkim ustaw, nie sposób choć krótko nie odnieść się do prawa międzynarodowego, a dokładnie do art. 31 i 32 działu III konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów²⁰² (dalej: KWPT). Art. 31 KWPT stanowi, że traktat należy interpretować w dobrej wierze, zgodnie ze zwykłym znaczeniem, jakie należy przypisywać użytym w nim wyrazom w ich kontekście, oraz w świetle jego przedmiotu i celu. Określa również, co składa się na kontekst²⁰³

200 *Ley 153 de 1887, por la cual se adiciona y reforma los códigos nacionales, la ley 61 de 1886 y la 57 de 1887.*

201 Zgodnie z art. 4 zasady prawa naturalnego i reguły orzecznictwa mają służyć rozjaśnieniu konstytucji w wątpliwych przypadkach. Art. 5 stanowi, że w ramach naturalnej sprawiedliwości i doktryny konstytucyjnej (utrwalonego orzecznictwa) krytyka i hermeneutyka będą służyły utrwaleniu myśli ustawodawcy i wyjaśnieniu lub zharmonizowaniu niejasnych lub sprzecznych przepisów. Poprzez pojęcie krytyki rozumieć należy racjonalną ocenę normy i wykorzystanie logiki jako wartościowego narzędzia, pomocnego w dokonywaniu interpretacji. Hermeneutyka to reguły i narzędzia związane z interpretacją i poszukiwaniem znaczenia norm (zob. B. Londoño Toro, *Hacia un nuevo esquema de interpretación de la Constitución y las leyes en Colombia*, "Revista Facultad de Derecho y Ciencias Políticas" 1983, núm. 63, s. 235). Interpretator może więc korzystać ze wskazanych narzędzi w przewidzianych prawem granicach, niezależnie od tego, czy przepis jest jasny czy niejasny (ibidem). W art. 8 ustawodawca wskazuje, z jakich narzędzi należy korzystać w przypadku braku przepisu. Są to: analogia, *doctrina Constitucional*, ogólne reguły prawa. Art. 10 stanowi, że trzy jednolite decyzje wydane przez Corte Suprema (Sąd Najwyższy) jako instancję kasacyjną, dotyczące danej kwestii prawnej, stanowią linię orzecniczą (doktrynę), którą sędziowie mogą stosować w analogicznych przypadkach, co jednak nie przeszkadza Corte Suprema w zmianie doktryny w sytuacji uznania wcześniejszych decyzji za błędne. Przepis art. 48 dotyczy sędziowskiej odpowiedzialności za odmowę sądenia pod pretekstem milczenia, niejasności lub deficytów prawa.

202 Konwencja wiedeńska o prawie traktatów sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U.1990.74.439 z dnia 1990.11.02).

203 Wskazano, że dla celów interpretacji traktatu kontekst obejmuje, oprócz tekstu łącznie z jego wstępem i załącznikami, każde porozumienie dotyczące traktatu, osiągnięte między wszystkimi stronami w związku z zawarciem traktatu, i każdy dokument sporządzony przez jedną lub więcej stron w związku z zawarciem traktatu, przyjęty przez inne strony jako dokument odnoszący się do traktatu, a także że łącznie z kontekstem należy brać pod uwagę każde późniejsze porozumienie

i kiedy należy przypisywać wyrazowi specjalne znaczenie²⁰⁴. Przepis ten ustanawia ogólną i całościową wizję wykładni²⁰⁵. W art. 32 KWPT znalazły się uzupełniające środki interpretacji²⁰⁶. Przepisy konwencji mają kluczowe znaczenie

między stronami dotyczące interpretacji traktatu lub stosowania jego postanowień, każdą późniejszą praktykę stosowania traktatu ustanawiającą porozumienie stron co do jego interpretacji, wszelkie odpowiednie normy prawa międzynarodowego mające zastosowanie w stosunkach między stronami.

204 Zgodnie z ust. 4 specjalne znaczenie należy przypisywać wyrazowi wówczas, gdy ustalono, że taki był zamiar stron, przy czym ciężar dowodu spoczywa na stronie, która powołuje się na specjalne znaczenie wyrażenia. Zob. A. Wyrozumska, *Umowy międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2006, s. 340.

205 Wydaje się, że w ogólnej regule interpretacji, wyrażonej w art. 31 KWPT, nie chodzi o „jakąś hierarchiczną sekwencję testów, które miałyby być zastosowane, lecz o całościową zasadę interpretacji obejmującą kilka różnych elementów” (zob. ibidem, s. 335). Choć twórcy konwencji poszukiwali równowagi między różnymi metodami wykładni, eksponując wykładnię językową, „przyspieszenie tempa przemian w realiach współczesnego świata zdecydowanie wypchnęło na pierwsze miejsce wykładnię funkcjonalną, która przez niektóre sądy stosowana jest niekiedy nawet wówczas, gdy stoi w konflikcie z literalnym brzmieniem umowy” (A. Gubrynowicz, *Ile kodyfikacji, ile postępowego rozwoju, czy Konwencja Wiedeńska jest „przestarzała”?*, w: *40 lat minęło – praktyka i perspektywy Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów*, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszone-Kostrzewa, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 132). W piśmiennictwie podkreśla się, że konwencja przyjęła rozwiązanie eklektyczne i połączyła różne sposoby interpretacji (wykładnię językową, systemową, funkcjonalną), nie wskazując, która z nich jest preferowana, choć pierwszeństwo można przyznać wykładni językowej w tym sensie, iż tekst traktatu stanowi punkt wyjścia i podstawę interpretacji (zob. A. Szpak, *O wykładni międzynarodowego prawa traktatowego i zwyczajowego (z uwzględnieniem międzynarodowego prawa humanitarne)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2008, r. 70, z. 1, s. 75). Wyrażenie „w świetle przedmiotu i celu”, które znalazło się w art. 31, wskazuje, że za podstawowe narzędzia interpretacyjne uznano instrumenty nie tylko wykładni językowej, lecz także systemowej (kontekst) i celowościowej. W literaturze zauważa się, iż konwencja nie określa „preferowanych zasad czy dyrektyw interpretacyjnych ani nie wskazuje reguł mających specyficzne zastosowanie do niektórych kategorii traktatów. Jej regulacja jest elastyczna, wręcz techniczna. Niemniej przynajmniej częściowo nie przeszkadza w przyjęciu dynamicznego podejścia do interpretacji traktatu. Dynamika ta jest przede wszystkim zasługą organów stosujących traktaty” (C. Mik, *Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 1969 r. wobec konstytucjonalizacji traktatów*, w: *40 lat minęło...*, s. 115).

206 Konwencja jedynie przykładowo wlicza uzupełniające środki interpretacji, skupiając się w istocie na dwóch – pracach przygotowawczych i okolicznościach zawarcia umowy. W ten sposób nie wyklucza stosowania różnych reguł logicznych, maksym czy toposów, w tym rzymskich paremii, a niektóre zasady, na które można powoływać się posiłkowo, jak np. zasada ścisłej interpretacji ograniczeń suwerenności państwa, są charakterystyczne tylko dla prawa międzynarodowego (zob. A. Wyrozumska, *Umowy międzynarodowe...*, s. 354). Wydaje się, że np. status toposów ma na tyle ugruntowane miejsce w tradycji stosowania prawa, iż narzędzie w postaci maksym nie musiało zostać wskazane *explicite*. Inaczej jest choćby ze wspomnianymi pracami przygotowawczymi, których wykorzystanie w procesie wykładni może czasem budzić kontrowersje (zob. A. Kozłowski, *Interpretacja traktatu międzynarodowego w świetle jego kontekstu*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002, s. 58 i n.). Regulacja w zakresie prac przygotowawczych eliminuje część dylematów dotyczących stosowania materiałów przygotowawczych w procesie w wykładni, choć warto zauważyć, że aktualizacja takiej możliwości jest uzależniona od oceny interpretującego („wyraźnie absurdalny rezultat”, „niejasne znaczenie”).

w interpretacji traktatów – wykładnia doktrynalna i orzeczenia sądowe na gruncie wykładni traktatów nie odgrywają większej roli i są traktowane jedynie jako pomocniczy środek ustalania treści norm prawa²⁰⁷.

5. Przepisy prawa stanowionego jako pośrednie źródła dyrektyw interpretacyjnych

5.1. Prawo stanowione jako pośrednie i bezpośrednie źródła dyrektyw interpretacyjnych

Przepisy prawa stanowionego mogą regulować wykładnię prawa wprost albo niejako pośrednio, stanowiąc materiał, z którego konkretne reguły będą wywodzone przez orzecznictwo i doktrynę. W poprzednich punktach dokonałam omówienia istniejących regulacji dotyczących interpretacji prawa, koncentrując się, z pewnymi wyjątkami, na przepisach wprost odnoszących się do wykładni prawa²⁰⁸. Przepisy, które bezpośrednio regulują wykładnię prawa, są zróżnicowaną grupą, co pokazały wcześniejsze przykłady²⁰⁹. Jeśli chodzi o pośrednie źródła wskazówek interpretacyjnych, można wyróżnić przepisy:

- regulujące zasady techniki prawodawczej i w ten sposób pośrednio służące jako wskazówka interpretacyjna;
- nieregulujące wprost wykładni prawa ani nieformułujące zasad techniki legislacyjnej, ale takie, z których można wyprowadzić dyrektywy wykładni; wśród nich szczególną rolę odgrywają przepisy zawierające podstawowe zasady prawa i jego określonej dziedziny;
- które nie regulują wprost wykładni prawa i z których ogólne dyrektywy wykładni nie mogą być wyprowadzane; również tego typu przepisy

207 A. Szpak, *O wykładni...*, s. 78.

208 W kilku miejscach niniejszej książki już wcześniej pojawiały się odwołania do przepisów, które są stosowane w wykładni prawa jedynie pomocniczo (np. przepisy dotyczące budowy aktu normatywnego, wykorzystywane jako wskazówki ułatwiające dokonywanie wykładni systemowej wewnętrznej, reguła *nullum crimen sine lege* stanowiąca podstawę formułowania zakazu wykładni rozszerzającej etc.). Do „pośrednich” przepisów interpretacyjnych odwołam się również osobno podczas omówienia konstytucji jako źródła dyrektyw interpretacyjnych.

209 Warto zwrócić szczególną uwagę na to, że wśród takich przepisów pojawiają się zarówno takie, które formułują nakazy, zakazy i dozwolenia dotyczące metod i rezultatów wykładni, jak i takie, które stanowią bezpośrednie odzwierciedlenie zasad techniki prawodawczej, a niekiedy nawet odgrywają podwójną rolę – są zasadami zarówno techniki prawodawczej, jak i wykładni prawa. Podwójny cel tego rodzaju przepisów interpretacyjnych jest podkreślany przede wszystkim w *interpretation acts* (zob. np. art. 2 nowozelandzkiego *Interpretation Act*).

w zależności od sytuacji mogą posłużyć za wskazówkę interpretacyjną co do wykładni określonego przepisu²¹⁰.

W następnych punktach odniosę się do dwóch pierwszych rodzajów przepisów. W punktach 5.2. i 5.3. chciałabym zwrócić uwagę na zasady techniki prawodawczej (dalej: ZTP), zaś w punkcie 5.4. – odwołać się do innych regulacji.

5.2. Zasady techniki prawodawczej jako źródło dyrektyw interpretacyjnych

Zasady techniki legislacyjnej²¹¹ ułatwiają odkodowanie wielu dyrektyw wykładni językowej i wykładni systemowej wewnętrznej. Często treść tych zasad jest podobna czy wręcz identyczna do treści dyrektyw formułowanych bezpośrednio jako dyrektywy wykładni prawa w *interpretation acts*, kodeksach cywilnych czy innych aktach normatywnych.

W literaturze charakter ZTP jest najczęściej określany jako prakseologiczny²¹², techniczny lub celowościowy²¹³. ZTP nie służą do oceny ważności obowiązującego prawa²¹⁴, choć nagromadzenie lub waga błędów mogą uczynić akt normatywny tak niejasnym i nieprzewidywalnym, że będzie naruszał standardy prawodawstwa w państwie prawa, w tym zasadę zaufania obywatela do prawa²¹⁵. Charakter ZTP jest zbliżony do charakteru regulacji interpretacyjnych – one także nie przez wszystkich są uważane za normy prawne *sensu stricto*²¹⁶ i nierzadko podkreśla się ich jedynie doradczy charakter²¹⁷.

210 Kiedy interpretujemy regulację w świetle innych uregulowań dotyczących tej samej materii, poszukujemy takiego znaczenia, które będzie najbardziej spójne z innymi rozwiązaniami funkcjonującymi w systemie etc.

211 Stanowią zbiór dyrektyw kierowanych do służb legislacyjnych organów wyposażonych w kompetencje prawotwórcze, których zadaniem jest określanie, jak poprawnie formułować w przepisach prawnych normy prawne, żeby w najlepszy sposób wyrazić intencję prawodawcy (zob. G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 28).

212 Ibidem.

213 M. Błachut, W. Gromski, J. Kaczor, *Technika prawodawcza*, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 3–5.

214 Wyrok NSA w Warszawie z 13 grudnia 2012 r., sygn. II GSK 1886/11, LEX nr 1367217.

215 S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 20.

216 Á. Nuñez Vaquero powołuje się na: R. Hernández Marín, *Definiciones en el Derecho*, "Anuario de Filosofía del Derecho" 1994, XI, s. 367–380; J. Aguiló Regla, *Sobre 'Definiciones y normas'*, "DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho" 1990, núm. 8, s. 273–282; V. Iturralde Sesma, *Lenguaje legal y sistema jurídico*, Tecnos, Madrid 1989 (Á. Nuñez Vaquero, *Regulación de la interpretación del Derecho*, "Voces de Cultura de la Legalidad" 2016/2017, núm. 11, s. 165, <http://dx.doi.org/10.20318/eunomia.2016.3286>).

217 E. Valladares Rascón, en: *Comentarios al Código Civil*, ed. R. Bercovitz Rodríguez-Cano et al., Aranzadi, Navarra 2001, s. 30.

Regulacje poprzedzające stworzenie pierwszych zasad techniki prawodawczej pełniły niegdyś podstawową funkcję w zakresie wykładni prawa. We wczesnym okresie stanowienia prawa nie rozważano konstruowania norm technicznych, które miałyby służyć lepszemu kodyfikowaniu prawa²¹⁸. Taka refleksja pojawiła się dopiero w okresie wielkich kodyfikacji²¹⁹. Początkowo, tworząc prawo, sięgano do rozwiązań, które miały na celu właśnie ograniczenie możliwości interpretowania prawa przez sądy²²⁰. W czasach kodyfikacji napoleońskiej jedną z podstawowych dyrektyw stała się do dziś aktualna zasada komunikatywności tekstu prawnego²²¹. W XX wieku pojawiły się pierwsze zbiory zasad techniki prawodawczej, które stopniowo ulegały rozbudowaniu²²². Dwudziestowieczne zasady techniki prawodawczej nie miały już wiązać rąk interpretatorów, a ich celem było ulepszanie legislacji i czynienie ustaw bardziej zrozumiałymi.

ZTP obowiązują w różnych miejscach i w różnych formach. Państwa²²³, stany²²⁴ i międzynarodowe instytucje²²⁵ tworzą zarówno podręczniki dobrej legislacji, jak i akty normatywne stanowiące, jak poprawnie konstruować przepisy. Choć niektórzy autorzy zauważają, że to niewiążące podręczniki i zbiory dobrych praktyk są najlepszą formą regulacji ZTP²²⁶, to w niektórych krajach takie zasady przyjmują postać aktów prawnych.

Jednym z przykładów stosowanych jako wskazówki interpretacyjne zasad techniki prawodawczej mających formę aktu prawnego są hiszpańskie *Directrices de técnica normativa*²²⁷. Wśród zawartych w nich przepisów można znaleźć

218 K. Stępiak, *Zasady techniki prawodawczej w Polsce i Unii Europejskiej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016, t. 105, s. 195, 10.19195/0137-1134.105.13.

219 G. Wierczyński, *Redagowanie...*, s. 22.

220 Interesujące propozycje znalazły się w ustawodawstwie francuskim, w którym funkcjonowała „instytucja rekursu ustawodawczego wywodzona z justyniańskiej zasady *eius est legem interpretari, cuius est legem condere*”. Instytucja ta, nakładająca na sędziego „obowiązek zwracania się w razie wątpliwości interpretacyjnych do samego ustawodawcy o stosowne wyjaśnienie”, stanowiła odmianę wykładni autentycznej. Rekurs „był uruchamiany w toku postępowania sądowego i wiązał sąd przy wyrokowaniu w danej sprawie” (K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona...*, s. 48).

221 G. Wierczyński, *Redagowanie...*, s. 23.

222 Ibidem.

223 Takie akty normatywne obowiązują m.in. w Hiszpanii i Polsce, o czym będzie mowa w dalszej części rozdziału.

224 Szerzej na temat opracowań dotyczących tworzenia prawa zob. np. G.E. Hart, *State legislative drafting manuals and statutory interpretation*, „Yale Law Journal” 2016, vol. 126.

225 Parlament Europejski, Rada Unii Europejskiej i Komisja Wspólnot Europejskich zawarły porozumienie międzyinstytucjonalne z dnia 22 grudnia 1998 r. w sprawie wspólnych wytycznych dotyczących jakości prawodawstwa wspólnotowego (Dz. Urz. WE C 73 z 17.03.1999 s. 1–4).

226 G. Wierczyński, *Redagowanie...*, s. 29.

227 *Directrices de técnica normativa* de 22.07.2005 (BOE nr 180 z 29.07.2005 r., s. 26878–26890).

nie tylko istotne niekiedy z punktu widzenia wykładni wskazówki dotyczące budowy aktów prawnych²²⁸, ale też wskazówki odnośnie do wykładni językowej – na przykład z przepisem art. 101 łączy się domniemanie języka powszechnego (*lenguaje claro y preciso, de nivel culto, pero accesible*). Ponadto w części odnoszącej się do kryteriów językowych ustawodawca przewiduje wprost, że redakcja tekstów ma być dokonywana według norm gramatycznych i ortograficznych opracowanych przez Real Academia Española (RAE) i znajdujących się w słowniku RAE²²⁹. Wskazana dyspozycja hiszpańskich *Directrices de técnica normativa* eliminuje problem zewnętrzny dotyczący korzystania ze słowników.

5.3. Zasady techniki prawodawczej jako źródło dyrektyw interpretacyjnych w polskim porządku prawnym

W Polsce ZTP obowiązują w formie rozporządzenia²³⁰ wydanego przez Prezesa Rady Ministrów na podstawie upoważnienia ustawowego z art. 14 ust. 5 ustawy o Radzie Ministrów²³¹. Regulują sposób konstruowania przepisów²³², ale pośrednio są stosowane jako dyrektywy interpretacyjne²³³.

228 W tym odnoszące się do roli poszczególnych elementów takich aktów, np. preambuły. Zob. Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 21 de julio de 2020 – ROJ: SAP B 6543/2020; Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 22 de junio de 2020 – ROJ: SAP B 6926/2020.

229 Słownik jest tworzony od końca XVIII w. W 2014 r. ukazało się jego 23. wydanie. Strona internetowa słownika: *Real Academia Española*, <https://dle.rae.es/>.

230 Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. (Dz.U.2016.283 t.j. z dnia 2016.03.07).

231 Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz.U.2012.392 t.j. z dnia 2012.04.11). Jak stanowi art. 14 ust. 5 tej ustawy, stosowanie zasad techniki prawodawczej powinno zapewnić w szczególności spójność i kompletność systemu prawa oraz przejrzystość tekstów normatywnych aktów prawnych, z uwzględnieniem dorobku nauki i doświadczeń praktyki.

232 Są adresowane zwłaszcza do podmiotów państwowych zajmujących się legislacją na najwyższym poziomie (przygotowujących projekty ustaw i rozporządzeń), do podmiotów wydających akty wewnętrznie obowiązujące na poziomie ministerialnym (zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Urząd Rady Ministrów, Warszawa 1993, s. 25) i do wszystkich organów ustanawiających akty prawa miejscowego (zob. T. Jaroszyński, *Zasady techniki prawodawczej a akty prawa miejscowego. Wybrane problemy w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2013, nr 1, s. 146).

233 S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 23. W piśmiennictwie wskazuje się, że ZTP pozwalają polepszyć i ułatwić interpretację przepisów (zob. K. Stępiak, *Zasady techniki...*, s. 207). Także SN stwierdził, że ZTP, „ustalając standardy poprawnej legislacji, tym samym ustalają także standardy poprawnej interpretacji przepisów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że istnieje ścisła zależność między zasadami redagowania a zasadami interpretowania tekstów prawnych, interpretacja polega wszak na ustalaniu tak czy inaczej rozumianej woli prawodawcy” (wyrok SN z 15 czerwca 2012 r., sygn. II CSK 436/11, LEX nr 1232234).

Cenną wskazówką interpretacyjną jest § 7 ZTP, który stanowi, że zdania w ustawie redaguje się zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami składni języka polskiego, unikając zdań wielokrotnie złożonych²³⁴. Z przepisu § 8 ust. 1 ZTP wynika dyrektywa posługiwania się w ustawie poprawnymi wyrażeniami językowymi w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu²³⁵. Zgodnie z § 9 ZTP

234 Znajomość reguł składni pozwala na wywiedzenie z przywołanego przepisu szczególnych dyrektyw (zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 40–41). W judykaturze podkreśla się, że „zdania w ustawie redaguje się zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami składni języka polskiego” (wyrok NSA w Warszawie z 1 kwietnia 2014 r., sygn. II FSK 834/12, LEX nr 1471280; wyrok WSA w Poznaniu z 4 października 2012 r., sygn. I SA/Po 653/12, LEX nr 1224773; wyrok NSA w Warszawie z 7 maja 2013 r., sygn. I FSK 78/13, LEX nr 1324952; wyrok WSA w Krakowie z 16 grudnia 2011 r., sygn. I SA/Kr 1734/11, LEX nr 1134386; wyrok WSA w Krakowie z 9 maja 2013 r., sygn. I SA/Kr 281/13, LEX nr 1316437) – interpretowanie przepisów wedle powszechnie przyjętych reguł składni nie pozostaje bez wpływu wynik wykładni, a więc i na rozstrzygnięcie sprawy. Np.: „Z poprawnym językowo znaczeniem pkt 1 w art. 14a ust. 7 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym będziemy mieli do czynienia wtedy, gdy uznamy, że ustawodawca zastosował w tym przepisie spójnik »oraz« w znaczeniu enumeracyjnym, tj. do wymienienia dwóch odrębnych kategorii podatników: 1) podatników podatku akcyzowego, 2) innych podatników sprzedających wyroby akcyzowe, z wyjątkiem wyrobów wymienionych w załączniku Nr 6 w poz. 8, 9, 11 i 20. Za taką wykładnią przemawia też wyraźne odróżnienie w tym przepisie obu kategorii podatników. Natomiast nadanie spójnikowi »oraz« znaczenia koniunkcyjnego prowadzi do wypowiedzi zbudowanej wbrew powszechnie przyjętym regułom składni języka polskiego” (wyrok NSA, do 2003.12.31, w Łodzi z 20 września 2002 r., sygn. I SA/Łd 2165/00, LEX nr 105163); „Wykaz towarów i usług zawarty w załączniku nr 3 w zw. z art. 41 ust. 2 u.p.t.u. objętych stawką obniżoną, w pozycjach oznaczonych znakiem ex, z użyciem słowa wyłącznie należy interpretować, że stawką obniżoną opodatkowany jest towar wymieniony po myślniku” (wyrok WSA w Poznaniu z 4 października 2012 r., sygn. I SA/Po 653/12, LEX nr 1224773); „prawidłowy logiczny rozbiór zdania złożonego, z jakim mamy niewątpliwie do czynienia w przypadku art. 9a ust. 1d u.p.d.o.p., oraz reguły składni jednoznacznie wskazują, że przymiot jednego rodzaju odnosi się do obydwu poprzedzających go wyrażen połączonych spójnikiem lub” (wyrok NSA w Warszawie z 20 lutego 2018 r., sygn. II FSK 1895/17, LEX nr 2462808).

235 Jest istotne, aby język ustawy był komunikatywny, zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy, jednakże ustawodawca musi również dbać o poprawność językową. Stwierdzenie, że prawodawca posługuje się poprawnym językiem, stanowi ważną wskazówkę interpretacyjną i jest odczytywany przede wszystkim jako podstawa przyjęcia domniemania języka powszechnego. Warto zaznaczyć na marginesie, że w orzecznictwie częściej używa się określenia „domniemanie języka potocznego” (frazą „domniemanie języka potocznego” znajduje się w 131 186 orzeczeniach, a fraza „domniemanie języka powszechnego” w 3546 orzeczeniach na portalu LEX, www.lex.pl [dostęp: 9.03.2022]), jednak w literaturze zwraca się uwagę, że nie jest ono właściwe (zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 44). Jak stanowi § 8 ust. 2 pkt 1 ZTP, w ustawie należy unikać posługiwania się określeniami specjalistycznymi, o ile ich użycie nie jest powodowane zapewnieniem należytej precyzji tekstu. Należy nadmienić, że nawiązanie w § 8 ust. 1 ZTP do podstawowości znaczenia jest także wskazówką, by w przypadku wieloznaczności wybierać to znaczenie, które jest uznawane za podstawowe, a jeżeli interpretator posługuje się słownikiem, wskazuje się, że powinien wówczas wybierać pierwsze czy jedno z pierwszych znaczeń zaproponowanych w słowniku (zob. ibidem; G. Wierczyński, *Redagowanie...*, s. 97).

w ustawie należy posługiwać się określeniami, które zostały użyte w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw, w szczególności w ustawie określonej jako „kodeks” lub „prawo”. W ZTP znajdują się również przepisy dotyczące definicji (§ 146–150)²³⁶. Zgodnie z § 10 ZTP do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami²³⁷. Przydatne mogą być również § 55, § 56 czy § 149 ZTP²³⁸. Informacje dotyczące budowy ustawy, jej tytułu i układu są istotne na gruncie tzw. wykładni systemowej wewnętrznej²³⁹.

236 Z przepisów tych wprost wynika, że jeżeli w ustawie lub innym akcie normatywnym ustalono znaczenie danego określenia w drodze definicji, w obrębie tego aktu nie wolno posługiwać się tym określeniem w innym znaczeniu, a jeżeli w ustawie wyjątkowo zachodzi potrzeba odstąpienia od znaczenia danego określenia ustalonego w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw, wyraźnie podaje się inne znaczenie tego określenia i zakres jego odniesienia, używając konkretnych zwrotów („w rozumieniu niniejszej ustawy określenie... oznacza...” albo „ilekroć w niniejszej ustawie jest mowa o..., należy przez to rozumieć...”). Warto zauważyć, że znaczenie poszczególnych słów przyjmowane na użytek danej ustawy może być radykalnie odmienne od jego powszechnie przyjmowanego rozumienia (zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 19).

237 Dyrektywy, które znalazły się w tym przepisie, są określane mianem zakazu wykładni homonimicznej i zakazu wykładni synonimicznej i uznawane za jedno z podstawowych dyrektyw wykładni językowej. Wymienionymi dyrektywami sądy często posługują się w procesie interpretacji, nawet bez powołania na ZTP.

238 Np.: „Nie przemawia za stanowiskiem Sądu odwołanie się do definicji sieci gazowej, zawartej w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 30 kwietnia 2001 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe. Ustawa Prawo budowlane zalicza przepisy tego rozporządzenia do przepisów techniczno-budowlanych (art. 7 u.p.b.). Są one jednak aktem rangi niższej niż ustawa [...]. Nie jest możliwe (poza przypadkiem, gdy ustawa upoważniająca zawiera takie uprawnienie – § 149 Zasad techniki prawodawczej) [...] formułowanie w akcie niższego rzędu definicji terminów ustawowych (por. M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 201). Definicje sieci gazowej zawarte w rozporządzeniu Ministra Gospodarki nie mogą zatem stanowić podstawy do zdefiniowania sieci gazowej i jej elementów stanowiących (jako budowla) całość techniczno-użytkową” (wyrok NSA w Warszawie z 27 marca 2017 r., sygn. II FSK 311/15, LEX nr 2259740).

239 „[...] art. 37 § 1 p.p.s.a. nie można odczytywać w oderwaniu od art. 46 § 3 p.p.s.a., który znajduje się w dziale III »Postępowanie przed wojewódzkim sądem administracyjnym«. Sięgnięcie po *argumentum a rubrica* art. 46 § 3 p.p.s.a. prowadzi do wniosku, że użyte w art. 37 § 1 p.p.s.a. pojęcie »sprawa« dotyczy postępowania sądowoadministracyjnego zainicjowanego konkretną skargą. Tym samym, dokonując pierwszej czynności w danej sprawie, rozumianej formalnie jako dane postępowanie sądowoadministracyjne, należy każdorazowo przedłożyć pełnomocnictwo lub jego wierzitelny odpis” (postanowienie NSA w Warszawie z 24 października 2012 r., sygn. II FSK 1945/12, LEX nr 1269942); „Przepis ten powinien być bowiem odczytywany z uwzględnieniem miejsca, w którym w ustawie Prawo budowlane został umieszczony (*argumentum a rubrica*), czyli tego, że znajduje się w rozdziale poświęconym utrzymaniu obiektów budowlanych” (wyrok NSA w Warszawie z 23 stycznia 2018 r., sygn. II OSK 861/16, LEX nr 2466887); „Przedstawiony punkt widzenia, zakotwiczony w bodaj najważniejszej dyrektywie wykładni językowej, to jest domnie-

Warto podkreślić, że wiele reguł wyrażonych w polskich ZTP jest bardzo podobnych do dyrektyw wyrażonych w *interpretation acts* i w części kodeksów cywilnych. Takie reguły mogą stanowić cenne wskazówki interpretacyjne, a ich konsekwentne stosowanie zarówno przez ustawodawcę uznającego je za reguły tworzenia prawa, jak i przez interpretatorów traktujących je jako pośrednie przepisy interpretacyjne, może w pewnym stopniu zwiększać pewność prawa.

5.4. Inne przepisy prawa stanowiące pośrednie źródło dyrektyw interpretacyjnych

Dyrektywy interpretacyjne, o których mowa w niniejszym punkcie, mogą opierać się na:

- zasadach i podstawowych założeniach systemu prawa;
- zasadach i podstawowych założeniach określonych dziedzin prawa;
- przepisach wskazujących, w jaki sposób prawo ma być stanowione²⁴⁰.

Zdając sobie sprawę z tego, że termin „zasada prawa” nie jest jednolicie rozumiany na gruncie prawnoznawstwa²⁴¹, zasadami będę nazywać te spośród norm prawnych, które wyróżniają się ponadprzeciętną doniosłością aksjologiczną, funkcjonalną i hierarchiczną²⁴². Niektóre przepisy interpretacyjne zawierają bezpośrednie odwołania do zasad prawa, do ducha prawa w ogólności lub do konkretnych zasad²⁴³. Jednak nawet bez tego rodzaju przepisów interpretacyjnych interpretator powinien dokonywać wykładni w zgodzie z zasadami prawa,

manii języka ogólnego (danemu terminowi należy przypisać takie znaczenie, jakie ma on w języku ogólnym, chyba że ważne względy temu się sprzeciwiają), znajduje silne wsparcie w wykładni systemowej. Według niej przepisy prawne należy interpretować, biorąc pod uwagę ich miejsce przede wszystkim w systematyce wewnętrznej aktu prawnego (*argumentum a rubrica*). Termin »włamanie« – trzeba to szczególnie podkreślić – użyty jest w Kodeksie karnym tylko w powiązaniu z zaborem mienia w celu przywłaszczenia, czyli kradzieżą” (postanowienie SN z 5 grudnia 2013 r., sygn. II KK 212/13, OSNKW 2014/5/38).

240 Nie chodzi tu o technikę legislacyjną, ale o proces legislacyjny.

241 S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa: zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1974; S. Tkacz, *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawnoznawstwie: od dogmatyki do teorii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014; S. Obuchowski, *Pojęcie zasad prawa w świetle idei pojęć co do istoty kwestionowanych*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny” 2017, t. 76, nr 4.

242 L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, Ius.” 2013, vol. 60, nr 1, s. 81–82.

243 Np. Konstytucja Węgier w art. 28 nakazuje interpretatorowi kierować się m.in. zasadą gospodarności, a art. 13 ekwadorskiego kodeksu podatkowego wskazuje, by interpretując niejasne przepisy, kierować się podstawowymi zasadami opodatkowania.

gdyż wynika to z ich doniosłości²⁴⁴. Nie sposób nie zauważyć, jak ocenne jest uznawanie bądź nieuznawanie określonych norm za zasady, szczególnie że nie zawsze są one wyrażane w przepisach wprost²⁴⁵.

Istnieją przy tym takie normy, których podstawowość i doniosłość nie budzą najmniejszych wątpliwości. Na przykład w przepisach polskiego prawa nie został bezpośrednio wyrażony nakaz wykładni zgodnej z konstytucją czy prokonstytucyjnej (który pojawia się w przepisach interpretacyjnych niektórych państw), jednak jest oczywiste, że wykładnia przepisu sprzeczna z konstytucją nie mogłaby zostać zaakceptowana²⁴⁶. Samo uznawanie konstytucji za najwyższe prawo w państwie²⁴⁷ nakazuje dokonywać wykładni w zgodzie z tym aktem prawnym. Jak zauważył polski TK, normy konstytucyjne powinny stanowić punkt odniesienia oceny pojęć ustawowych i wskazywać kierunek ich wykładni²⁴⁸. Z kolei SN wskazał, że z art. 2 konstytucji wynika nakaz adresowany do wszystkich organów stosujących prawo, by stosowały wykładnię zgodną z konstytucją i starały się nadawać interpretowanym przepisom sens najbardziej odpowiadający wartościom chronionym konstytucyjnie²⁴⁹. W konstytucji sformułowano wiele zasad i odwołań do wartości, w świetle których dokonuje się interpretacji prokonstytucyjnej przepisów²⁵⁰.

244 Należy także zaznaczyć, że wśród zasad szeroko przyjmowanych w prawniczym dyskursie sytuują się również maksymy, paremie, brocarda, które od wieków pełniły funkcję połączonych podstaw aksjologicznych prawodawstwa i gotowych narzędzi pomocnych przy opracowywaniu konkretnych rozwiązań i instytucji prawnych, a także stanowiły i wciąż stanowią stały element retoryki prawniczej (zob. W. Wołodkiewicz, w: W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, Liber, Warszawa 2001, s. 17). Niekoniecznie muszą one znajdować oparcie w przepisach prawa, choć część znalazła w nich swój wyraz.

245 Po pierwsze, zasada prawa może być wyprowadzana z kilku regulacji. Po drugie, nawet te normy, które są wprost formułowane w przepisach prawa, nie mogą być uznane za zasady prawa samą tylko decyzją ustawodawcy. W piśmiennictwie zauważa się, że choć ustawodawca w wielu przypadkach może decydować o tym, iż określona reguła uzyska status zasady prawa, to jednak jego głos nigdy nie jest elementem przesądzającym o tym, czy dana norma będzie uznana za zasadę – w dyskursie najistotniejszą rolę odgrywa w tym zakresie prawoznawca. Zob. A. Bielska-Brodziak, S. Tkacz, *Zasady prawa w świetle materiałów legislacyjnych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2018, t. 7, nr 1, s. 155–156.

246 Potwierdza to polskie orzecznictwo. Zob. wyrok WSA w Warszawie z 20 lutego 2018 r., I SA/Wa 1352/17, LEX nr 2460974; wyrok WSA w Gliwicach z 9 września 2015 r., SA/Gl 299/15, LEX nr 1821388; wyrok WSA w Warszawie z 9 listopada 2010 r., III SA/Wa 2282/10, LEX nr 757553; wyrok NSA z 20 lipca 2010 r., I FSK 1205/09, LEX nr 593543.

247 Zob. art. 8 Konstytucji RP.

248 Wyrok TK z 11 grudnia 2019 r., sygn. P 13/18, OTK-A 2019/68.

249 Postanowienie SN z 19 września 2017 r., sygn. II UZ 48/17, LEX nr 2390736.

250 Np. wspomniany już art. 2 stanowiący, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej; art. 14 gwarantujący

W literaturze zauważa się, że zasady prawa ukierunkowują proces interpretacji i stosowania prawa²⁵¹. Są nie tylko „tłem” dokonywania rozstrzygnięć, ale źródłem, z którego wywodzi się dyrektywy interpretacyjne. Dyrektywy takie nie rzadko są wyprowadzane z podstawowych zasad określonej dziedziny prawa²⁵². Przepis ustanawiający podstawową dla prawa karnego regułę *nullum crimen sine lege* stanowi pośrednie źródło zakazu wykładni rozszerzającej, zakazy dotyczące stosowania analogii nie zawsze są wprost wyrażone w prawie, ale wynikają właśnie z innych regulacji²⁵³. Odwołanie do zasad jest mocnym argumentem za określonym znaczeniem²⁵⁴.

Jak już wskazałam, najważniejszym pośrednim źródłem dyrektyw interpretacyjnych jest konstytucja. To w konstytucji znajduje się podstawę zasady podziału władz, to z konstytucji wynika, kto stanowi prawo i, w podstawowym zakresie, w jaki sposób jest ono stanowione. Bardzo ważną wskazówką dla interpretatorów są także przepisy regulujące ścieżkę legislacyjną. Takie przepisy pozwalają przypisać określoną wagę poszczególnym materiałom legislacyjnym tworzonym w toku projektowania i uchwalania przepisu. Z. Tobor zauważa, że ponieważ konstytucja wyznacza etapy procesu legislacyjnego, nadając mu wymiar konstytucyjny, odrzucenie materiałów legislacyjnych i posłużenie się innymi wskazówkami interpretacyjnymi, które w przeciwieństwie do tych materiałów nie są owocami regulowanego konstytucyjnie procesu, to naruszenie zasady podziału władzy²⁵⁵.

wolność prasy i środków społecznego przekazu; art. 18, z którego wynika ochrona małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa; art. 20 wyrażający zasadę społecznej gospodarki rynkowej; art. 30 formułujący zasadę godności; art. 32, z którego wynika zasada równości; czy wspomniany już art. 42, z którego wynika reguła *nullum crimen sine lege*.

251 L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść...*, s. 81–82.

252 Istnieją regulacje wprost formułujące zakaz wykładni rozszerzającej w przypadku przepisów karnych, ale dyrektywy wykładni często wywodzi się również z przepisów, które nie odnoszą się wprost do interpretacji (jak art. 1 włoskiego kodeksu karnego).

253 W Polsce są to art. 42 Konstytucji RP i art. 1 kodeksu karnego.

254 Oczywiście samo uznanie określonej normy za zasadę nie zawsze przesądza o jej wpływie na wynik wykładni i nie każda zasada jest równie relewantna przy interpretacji każdego przepisu. Nadto zdarza się, że kilka zasad prowadzi do sprzecznych rozstrzygnięć.

255 Z. Tobor, *Strategia interpretacyjna jako środek komunikacji prawodawcy i sądów*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 11, s. 48–64.

Orzecznictwo jako źródło dyrektyw interpretacyjnych

1. Rola orzecznictwa w formułowaniu dyrektyw interpretacyjnych w systemach *civil law* i *common law*

Jednym z podstawowych źródeł dyrektyw interpretacyjnych jest orzecznictwo. Jak podnosi się w literaturze, dyrektywy interpretacyjne są najczęściej tworzone właśnie przez same sądy (*judge made*), zwłaszcza w *common law*²⁵⁶, gdzie regułą jest prawotwórcza działalność sądów²⁵⁷. Co prawda, w wielu państwach znajdujących się w kręgu wpływów *common law* istnieją również dyrektywy interpretacyjne ujęte w formę aktów normatywnych²⁵⁸, jednak „sędziowie także [...] wypracowali wiele zasad interpretacyjnych na użytek sądowego stosowania przepisów ustawowych”²⁵⁹. W *interpretation acts* próżno szukać takich maksym używanych w sądowej interpretacji prawa, jak *ejusdem (eiusdem) generis*, *expressio unius* czy *noscitur a sociis*. W literaturze wskazuje się, że nawet w tych państwach, w których obowiązują przepisy interpretacyjne, kluczową rolę w tym zakresie należy

256 G.E. O'Connor, *Restatement...*, s. 5 i przywołana tam literatura. Należy przy tym raz jeszcze podkreślić, że pomiędzy poszczególnymi państwami z kręgu *common law* istnieją znaczące różnice, także w kwestii sposobów dokonywania interpretacji. Przykładu w tym zakresie dostarcza porównanie USA i Wielkiej Brytanii. Odmienności między wskazanymi systemami mają zróżnicowane podłoże, związane przede wszystkim z relacją prawa i polityki. Na pierwszy plan wysuwają się różnice wynikające z brytyjskiej doktryny *parliamentary sovereignty*, wspieranej przez *total deference to government action*, która przez długi czas czyniła działania władzy wykonawczej względnie wolnymi od nadzoru prawnego. Podejście do relacji prawa i polityki w Stanach Zjednoczonych jest zgoła odmienne, z czym wiąże się m.in. wspomniane wyrażne skupienie się prawników na teoriach wykładni, które mają pomóc uporządkować relacje między poszczególnymi władzami, o czym będzie mowa w dalszej części tekstu. Istotne są także różnice dotyczące procesu dokonywania nominacji sędziowskich – w Stanach Zjednoczonych jest on dużo bardziej upolityczniony niż w Wielkiej Brytanii. Warto dodać, że także w samej edukacji i szkoleniu prawników w obu państwach kładzie się nacisk na inne obszary. W USA panuje dużo większe skupienie na teoriach wykładni. Zob. D. Priel, *Is There...*, s. 322–350.

257 W piśmiennictwie amerykańskim dostrzega się nawet, że prawotwórcza działalność sądów stopniowo nabiera coraz bardziej realnego i wiążącego wymiaru w tym sensie, iż precedensy powoli zbliżają się pod względem charakteru do prawa pisanego – konkretne, precyzyjnie przytoczone słowa zaczerpnięte z orzecznictwa przestają być wskazówką do treści *common law*, a stają prawem same w sobie. Por. P.M. Tiersma, *The Textualization of Precedent*, „Notre Dame Law Review”, 2006, vol. 82, iss. 3, s. 1278.

258 M.in. wspomniane już *interpretation acts*.

259 A. Korybski, *Wykładnia...*, s. 434.

przypisać nie ustawowej formalizacji zasad wykładni, lecz sądom, w aspekcie praktycznym odpowiedzialnym za utrzymanie określonego poziomu spójności systemu prawa²⁶⁰.

Mimo że w systemie *civil law* precedensy sądowe nie są tradycyjnie uznawane za jeden ze sposobów powstawania prawa, a sądom nie przypisuje się kompetencji prawotwórczych²⁶¹, to orzecznictwo również stanowi ważne źródło dyrektyw interpretacyjnych i odgrywa znaczącą rolę w utrzymaniu jednolitości stosowania prawa. Ewa Łętowska zwraca uwagę, iż niedoświadczony sędzia musi w pierwszej kolejności nauczyć się właśnie, jaka jest rutyna orzecznicza w danej kwestii²⁶². Zygmunt Tobor i Mateusz Zeifert zauważają, że polskie sądy często odwołują się do orzeczeń innych sądów²⁶³. Wśród siedmiu powodów odniesień do orzecznictwa autorzy wymieniają poszukiwanie wskazówki metodologicznej²⁶⁴. Także hiszpańska judykatura w szerokim zakresie powołuje się na wcześniejsze orzecznictwo²⁶⁵.

260 B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 12.

261 Warto zaznaczyć, że także w przypadku *civil law* coraz częściej mówi się o wytwarzaniu się w praktyce orzeczniczej precedensów mniej lub bardziej zbliżonych do tego, co przez to pojęcie rozumiane jest w kulturze *common law* (zob. M. Gascón Abellán, *La técnica del precedente y la argumentación racional*, Tecnos, Madrid 1993; *Precedens w polskim systemie prawa*, red. A. Śledzińska-Simon, M. Wyrzykowski, Zakład Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010; L. Leszczyński, B. Liżewski, A. Szot, *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, C.H. Beck, Warszawa 2018). Mimo że owe „precedensy” w *civil law* nie mają mocy wiążącej, są szeroko stosowane w celach argumentacyjnych (M. Gascón Abellán, *Los argumentos de la interpretación*, en: *Argumentación jurídica*, ed. Eadem, Tirant lo Blanch, Valencia 2014, s. 276). Jak podkreśla M. Gascón Abellán, stanowią one kryteria interpretacyjne używane przez organy sądowe w rozwiązywaniu spraw podobnych do tych, które ma rozwiązać dany organ (zob. ibidem, s. 276–277).

262 E. Łętowska, *Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym?*, w: *Precedens w polskim systemie...*, s. 9.

263 Z. Tobor, M. Zeifert, *How Polish Courts Use Previous Judicial Decisions?*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2018, vol. XXVII, nr 1, s. 193–194, 10.17951/sil.2018.27.1.191.

264 Ibidem, s. 197.

265 Zob. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía, Granada, a 27 de febrero de 2020 – ROJ: STSJ AND 2066/2020; Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Social, a 04 de marzo de 2020 – ROJ: ATS 2675/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Cataluña. Sala de lo Civil y Penal, Barcelona, a 26 de noviembre de 2018 – ROJ: STSJ CAT 9914/2018; Sentencia de la Audiencia Provincial de Palmas de Gran Canaria, a 31 de diciembre de 2016 – ROJ: SAP GC 2067/2016; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, a 26 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3966/2020; Sentencia de la Audiencia Nacional. Sala de lo Penal, a 25 de noviembre de 2020 – ROJ: SAN 3074/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía, Sevilla, a 31 de diciembre de 2017 – ROJ: STSJ AND 17320/2017; Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 30 de diciembre de 2017 – ROJ: SAP B 14496/2017; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 30 de diciembre de 2015 – ROJ: STS 5685/2015; Sentencia de la Audiencia Provincial de Coruña, Santiago de Compostela, a 30 de diciembre de 2015 – ROJ: SAP C 3539/2015 i wiele innych.

Bez względu na to, czy działalności sądów przypisze się charakter prawotwórczy czy nie, nie można pomijać roli sądownictwa w kształtowaniu się danej kultury prawnej (wypracowywaniu rozwiązań, formułowaniu dyrektyw interpretacji, precyzowaniu nieostrych zwrotów zawartych w ustawach etc.). Rola sądów w aspekcie ustalania dyrektyw wykładni jest istotna zarówno w tych systemach, w których tradycyjnie uznaje się prawotwórczą działalność sądów, jak i w tych, w których orzecznictwo sądowe jest uznawane co najwyżej za rodzaj *soft law*.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że formułowanie dyrektyw interpretacyjnych w orzecznictwie, nawet w ramach jednej kultury prawnej, nie przybiera jednolitej postaci. Można wyróżnić wiele sposobów przyjmowania, stosowania i formułowania dyrektyw interpretacyjnych w orzecznictwie – od zwykłego posługiwania się nimi, poprzez uzasadnianie stosowania konkretnych dyrektyw w drodze przywoływania wcześniejszych orzeczeń czy odwołania do tradycji, aż po różne sposoby porządkowania dyrektyw wykładni, również w drodze ich formalizacji. Zanim odniosę się do sposobów formułowania dyrektyw interpretacyjnych w orzecznictwie oraz do ich treści, chciałabym zwrócić uwagę na to, w jaki sposób przepisy prawa mogą nadawać sądownictwu określone uprawnienia w zakresie dokonywania wykładni.

2. Przepisy kompetencyjne

2.1. Rodzaje i przykłady przepisów kompetencyjnych

Przepisy *explicite* przyznające orzecznictwu czy określonym sądom wyszczególnione kompetencje w zakresie dokonywania wykładni prawa będą nazywać przepisami kompetencyjnymi²⁶⁶. Można wyróżnić przepisy, które odnoszą się:

- 1) ogólnie do roli orzecznictwa w formułowaniu dyrektyw wykładni;
- 2) do roli poszczególnych sądów w formułowaniu:
 - a) ogólnych dyrektyw wykładni;
 - b) dyrektyw wykładni określonych przepisów:
 - wiążących w każdej sprawie (ustalania powszechnie obowiązującej wykładni),

²⁶⁶ Wszystkie przepisy ustalające funkcje sądownictwa są w jakimś stopniu kompetencyjne w przyjętym tu rozumieniu przede wszystkim ze względu na to, że wydawane przez sądy prawomocne rozstrzygnięcia są oparte na określonej wykładni przyjętej przez sąd. Jednakże nie wszystkie przepisy odnoszą się *stricte* do kompetencji sądów w zakresie dokonywania wykładni.

- wiążących dany organ w każdej sprawie,
- wiążących w indywidualnych sprawach²⁶⁷.

Przykłady przepisów kompetencyjnych można mnożyć. Zgodnie z ustępem drugim art. 111-2 katalońskiego *código civil*²⁶⁸ przy interpretacji i stosowaniu prawa cywilnego Katalonii należy mieć na uwadze w szczególności orzecznictwo cywilne Tribunal de Casación de Cataluña i Tribunal Superior de Justicia de Cataluña. Jeśli chodzi o hiszpański Tribunal Supremo, odgrywa on istotną rolę w ujednolicaniu stosowania przepisów – jednym z przewidzianych prawem mechanizmów jest *recurso de casación para unificación de doctrina*, czyli środek zaskarżenia wnoszony w wybranych sprawach²⁶⁹ przy powołaniu się na rozbieżności w orzecznictwie, które mają zostać wyeliminowane. Z kolei kolumbijska *Ley 153*²⁷⁰ wprost stanowi, że reguły orzecznictwa mają wyjaśniać wątpliwości na gruncie wykładni konstytucji (art. 4) i że trzy jednolite decyzje wydane przez Corte Suprema (Sąd Najwyższy) jako instancję kasacyjną, dotyczącą tej samej kwestii prawnej, stanowią linię orzecniczą (doktrynę), którą sędziowie mogą stosować w analogicznych przypadkach. Nie przeszkadza to jednak Corte Suprema w zmianie doktryny w sytuacji uznania wcześniejszych decyzji za błędne (art. 10).

W następnym punkcie chciałabym szerzej odnieść się do przepisów kompetencyjnych obowiązujących w Polsce. W punkcie 2.3. krótko odwołam się również do szczególnej roli sądów konstytucyjnych i sądów powszechnych w zakresie dokonywania wykładni harmonizującej.

2.2. Przepisy kompetencyjne w polskim prawie

W Polsce szczególną pozycję w zakresie ustalania wykładni prawa mają trzy sądy – Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny i Trybunał Konstytucyjny.

267 Rozstrzygnięcia sądów wyższego szczebla, które wiążą tylko w indywidualnych sprawach, w podobnych sprawach stanowią pomocniczą i niewiążącą wskazówkę interpretacyjną.

268 *Ley 29/2002, de 30 de diciembre – Código Civil de Cataluña* (BOE nr 32 z 6.02.2003, BOE-A-2003-2410).

269 Przede wszystkim w prawie pracy (art. 218–228 *Ley 36/2011, de 10 de octubre 2011, reguladora de la jurisdicción social*, BOE nr 245 z 11.10.2011, BOE-A-2011-15936. Zob. także L.E. de la Villa Gil, *Puntos críticos del recurso de casación para unificación de doctrina en el proceso social*, AFDUAM 2001, núm. 5, s. 229–247), ale także w sprawach małoletnich (zob. art. 42 *Ley Orgánica 5/2000, de 12 de enero 2000, reguladora de la responsabilidad penal de los menores*, BOE nr 11 z 13.01.2000, BOE-A-2000-641, ze zm.).

270 *Ley 153 de 1887, por la cual se adiciona y reforma los códigos nacionales, la ley 61 de 1886 y la 57 de 1887*.

2.2.1. Naczelny Sąd Administracyjny

Zgodnie z art. 15 Ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi²⁷¹ NSA nie tylko rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń wojewódzkich sądów administracyjnych stosownie do przepisów ustawy (art. 15 § 1 pkt 1), ale też podejmuje uchwały²⁷² mające na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych (art. 15 § 1 pkt 2), i uchwały zawierające rozstrzygnięcia zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości w konkretnej sprawie sądowoadministracyjnej (art. 15 § 1 pkt 3²⁷³)²⁷⁴. Uchwała składu siedmiu sędziów NSA jest w danej sprawie wiążąca (art. 187 § 2). Jeżeli jakkolwiek skład sądu administracyjnego rozpoznający sprawę nie podziela stanowiska zajętego w uchwale składu siedmiu sędziów, całej izby albo w uchwale pełnego składu NSA, wówczas przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia odpowiedniemu składowi (art. 269 § 1).

Uchwały wyjaśniające wydawane przez NSA są wiążące, dopóki NSA nie podejmie uchwały odmiennej treści. Czasami sądy nie decydują się na zwrócenie się do NSA o zmianę uchwały wyjaśniającej nawet w sytuacji, kiedy rozstrzygnięcie podjęte przez ten organ w odniesieniu do przepisu budzącego wątpliwości okazało się następnie rozstrzygnięciem błędnym²⁷⁵. Waga niektórych orzeczeń zbliża ich charakter do precedensów, sprawiając, że przez jedyne właściwe znaczenie rozumie się niekiedy to przyjęte przez NSA, a nie przez ustawodawcę²⁷⁶.

271 Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U.2019.0.2325 t.j.

272 W piśmiennictwie zwraca się uwagę zarówno na to, że uchwała jest formą oświadczenia woli dostępną tylko dla podmiotu kolegiального, natomiast nie może być uznana za orzeczenie sądowe, ponieważ jedynie wykląda ustawę, a nie stanowi o przedmiocie procesu, jak i na to, że można uznawać ją za specyficzny rodzaj orzeczenia rozstrzygającego pytania prawne w incydentalnym postępowaniu sądowoadministracyjnym. Zob. A. Skoczylas, *Działalność uchwałodawcza Naczelnego Sądu Administracyjnego*, C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 187–189.

273 Także art. 187 stanowi, że jeżeli przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej wyłoni się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, NSA może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów tego sądu. Uchwała składu siedmiu sędziów NSA jest w danej sprawie wiążąca. NSA w składzie siedmiu sędziów może również przejąć sprawę do rozpoznania.

274 Uchwały wyjaśniające, podobnie jak uchwały rozstrzygające zagadnienia prawne, NSA podejmuje na wniosek Prezesa NSA, Prokuratora Generalnego, Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, Rzecznika Praw Dziecka, w składzie siedmiu sędziów, całej Izby lub w pełnym składzie (art. 264 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi).

275 Zob. P. Konca, *El recurso a la jurisprudencia como herramienta interpretativa en Polonia*, en: *La construcción del precedente en el Civil Law*, eds. Á. Núñez Vaquero, M. Gascón Abellán, Atelier Libros Jurídicos, Barcelona 2020, s. 191–213.

276 Ibidem.

2.2.2. Sąd Najwyższy

A. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości

Abstrakcyjnymi dyrektywami odnośnie do sposobu rozstrzygania spraw określonego rodzaju były w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wytyczne wymiaru sprawiedliwości²⁷⁷. Poza bezpośrednią realizacją polityki prawa i polityki wymiaru sprawiedliwości celem istnienia wskazanych wytycznych było właśnie ustalanie dyrektyw interpretacyjnych o charakterze bardziej stałym niż działania podejmowane *ad hoc* w toku wykonywania nadzoru za pośrednictwem pozostałych środków²⁷⁸. Chodziło także o to, żeby ograniczyć potrzebę zmian tych dyrektyw do niezbędnego minimum i ustalić ogólne dyrektywy interpretacyjne o charakterze wiążącym nie tylko SN, ale przede wszystkim sądy niższe, co wyróżniało ten środek nadzoru judykacyjnego na tle innych²⁷⁹. Wykładnia prezentowana w uchwałach SN zawierających wytyczne miała rzeczywistą moc precedensu, a naruszenie wytycznych w postępowaniu odwoławczym odnosiło taki sam skutek jak naruszenie prawa²⁸⁰. Z takich samych uprawnień korzystały sądy najwyższe w Związku Radzieckim i państwach socjalistycznych, natomiast w państwach spoza bloku wschodniego rozwiązania tego rodzaju były poddawane krytyce²⁸¹. Wskazuje się, że funkcjonujące dawniej wytyczne wymiaru sprawiedliwości są przykładem rzeczywistego konfliktu instytucji ujednolicającej orzecznictwo sądowe z ideą niezawisłości sędziowskiej²⁸². Krytyka opiera się zasadniczo na dwóch kwestiach. Po pierwsze, poważne wątpliwości konstytucyjne budzi prawotwórczy charakter wykładni dokonywanej w wytycznych. Po drugie, wytyczne ustalały określony sposób korzystania z luzów decyzyjnych, wyłączając pewne rozstrzygnięcia możliwe *in abstracto*²⁸³.

277 S. Włodyka, *Specjalne środki nadzoru judykacyjnego SN*, w: L. Garlicki et al., *Sąd Najwyższy w PRL*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, 1983, s. 208.

278 Ibidem, s. 214.

279 Ibidem.

280 T. Flemming-Kulesza, *Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym?*, w: *Precedens w polskim systemie...*, s. 17.

281 S. Włodyka, *Specjalne środki...*, s. 208–209.

282 J. Leszczyński, *Legitymizacja instytucji ujednolicających orzecznictwo sądowe*, w: *Jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych*, red. S. Waltoś, Zakamycze, Kraków, 1998, s. 45.

283 Ibidem.

B. Rozstrzyganie rozbieżności w zakresie wykładni prawa

Obecnie SN może rozstrzygać rozbieżności w zakresie wykładni przepisów prawa (art. 86 ustawy o SN²⁸⁴)²⁸⁵, a nawet nadawać takim uchwałom moc zasad prawnych (art. 87 ustawy o SN), natomiast nie mają ani nie miały²⁸⁶ one takiego charakteru jak wytyczne. SN może rozstrzygać tzw. abstrakcyjne zagadnienia prawne²⁸⁷, jest też władny odpowiadać na pytania konkretne, to jest pojawiające się przy rozpoznawaniu określonej sprawy w związku z poważnymi wątpliwościami odnośnie do wykładni przepisów mających zastosowanie w tej sprawie²⁸⁸, i nierzadko to

284 Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U.2019.825 t.j. z dnia 2019.05.06.

285 Uchwały polskiego SN zapadają w składzie siedmiu sędziów lub w innym odpowiednim składzie (art. 83 § 1 Ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U.2019.825 t.j. z dnia 2019.05.06), który może być szerszy, gdy jest to uzasadnione znaczeniem dla praktyki sądowej bądź powagą występujących wątpliwości (art. 83 § 2), na wniosek Pierwszego Prezesa SN lub Prezesa SN. Wniosek ten może zostać złożony, jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub SN ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania (art. 83 § 1). Jest on przedstawiany w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa (art. 83 § 1). Jeżeli skład SN uzna, że przedstawione zagadnienie wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności wymagają rozstrzygnięcia, podejmuje uchwałę, w przeciwnym razie odmawia jej podjęcia (art. 87). Należy pamiętać, że „Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do dokonywania wykładni całkowicie abstrakcyjnej, oderwanej od konkretnych spraw i stanów faktycznych, znajdującej uzasadnienie wyłącznie w niejasnym brzmieniu przepisów” (R.A. Stefański, *Rola SN w kształtowaniu jednolitości orzecznictwa w sprawach karnych*, w: *Jednolitość orzecznictwa...*, s. 45). Jeżeli rozstrzygnięcie uzyska moc zasady prawnej, SN może odstąpić od takiej zasady, podejmując ponowne rozstrzygnięcie w odpowiednim składzie (art. 88).

286 S. Włodyka, *Gwarancje prawidłowego orzecznictwa SN*, w: L. Garlicki et al., *Sąd Najwyższy...*, s. 291.

287 Rozstrzygnięcie SN może zostać podjęte w odpowiedzi na wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, przedstawiony w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa w sytuacji, gdy w orzecznictwie sądów ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa (art. 83 § 1 ustawy o SN). Taki wniosek może złożyć Pierwszy Prezes SN, Prezes SN lub inne uprawnione organy, w tym Prokurator Generalny czy Rzecznik Praw Obywatelskich (art. 83 § 1 i 2 ustawy o SN).

288 Jak stanowi art. 82 ustawy o SN, jeżeli SN, rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy, poweźmie poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia sądowi siedmiu sędziów tego sądu. Zgodnie z art. 390 kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia SN, odraczając rozpoznanie sprawy. SN władny jest przejąć sprawę do rozpoznania albo przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego sądu, a uchwała SN rozstrzygająca to zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. Także w przypadku skargi kasacyjnej SN przyjmuje taką skargę do rozpoznania m.in. w sytuacjach, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości bądź wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ kodeksu postępowania cywilnego). Jeżeli przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej wyłoni się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, SN może odroczyć wydanie orzeczenia i przekazać to zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu

czyni. Co oczywiste, uchwały wiążące w danej sprawie nie są wiążące w innych²⁸⁹. W piśmiennictwie zauważa się, że interpretacja dokonywana przez SN jest jedynie „uzupełnieniem, rozwinięciem lub recenzowaniem działań interpretacyjnych podejmowanych przez inne organy sądowe” i „dotyczy w istocie stanu już przygotowanego w jakiejś mierze przez inne sądy biorące wcześniej udział w rozstrzygnięciu danej sprawy, czemu organy te dały wyraz w swoich orzeczeniach bądź w uzasadnieniach pytań kierowanych do Sądu Najwyższego, jak również jest ona w pewnej mierze wyznaczona przez stanowisko stron postępowania”²⁹⁰. SN wskazuje przy tym, że potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego wchodzi w rachubę w celu przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym nie tylko już zaistniałym w orzecznictwie, ale także tym, które mogą zaistnieć chociażby ze względu na istotne różnice poglądów doktryny, gdyż i tego rodzaju rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce²⁹¹.

Jeśli chodzi o zasady prawne, wiążą one także na przyszłość, ale jedynie w ramach danego organu (SN). Trzeba podkreślić, że choć występująca najczęściej konieczność wydania orzeczenia w powiązaniu z określonym stanem faktycznym mogłaby wskazywać na to, iż chodzi o ustalenie prawidłowej wykładni w określonych sprawach, polski TK stanął na innym stanowisku, zwracając uwagę na konsekwencje, a nie okoliczności, wydawania tego rodzaju uchwał²⁹².

składowi SN. Uchwała powiększonego składu jest w danej sprawie wiążąca. SN w powiększonym składzie może przejąć sprawę do swego rozpoznania (art. 398¹⁷ kodeksu postępowania cywilnego). Z kolei zgodnie z art. 441 kodeksu postępowania karnego, jeżeli przy rozpoznawaniu środka odwoławczego wyłoni się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, sąd odwoławczy może odroczyć rozpoznanie sprawy i przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia SN. SN może przekazać rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego powiększonemu składowi tego sądu. Uchwała SN jest w danej sprawie wiążąca. W tych przypadkach rozstrzygnięcia są bezpośrednio związane z określonym stanem faktycznym.

289 „Zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. Oznacza to, że uchwałą Sądu Najwyższego rozstrzygającą zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości związane są wyłącznie sądy rozpoznające sprawę, w której przedstawiono Sądowi Najwyższemu to konkretne zagadnienie, nie wiąże ona natomiast w innej sprawie, nawet jeśli przedmiotem innego powództwa jest to samo roszczenie oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Jakkolwiek zatem uchwały Sądu Najwyższego rozstrzygające zagadnienia prawne mogą stanowić w innych sprawach pomoc przy dokonywaniu wykładni prawa, to jednak nie przesądzają o braku możliwości dokonania interpretacji przepisów w sposób odmienny niż tam zaprezentowany” (wyrok SN z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 117/20, LEX nr 3108645).

290 A. Munczewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej SN*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004, s. 211.

291 Postanowienie SN z 5 kwietnia 2019 r., sygn. II DSI 54/18, LEX nr 2642153.

292 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. wydany na wniosek Prezesa Rady Ministrów, dotyczący uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I 4110 1/20.

Rozstrzygając, czy uchwała wykładnicza SN podlega kognicji TK, Trybunał doszedł do wniosku, że uchwała wykładnicza o mocy zasady prawnej jest przepisem prawa w rozumieniu art. 188 pkt 3 Konstytucji RP, wydanym przez centralny organ państwowy. Uznał, że użyte w art. 188 pkt 3 Konstytucji RP określenie „przepisy prawa”

obejmuje, pod pewnymi warunkami, wszystkie akty prawa wewnętrznego, których katalog – w przeciwieństwie do źródeł prawa powszechnie obowiązującego – pozostaje otwarty na gruncie art. 93 Konstytucji. Akty prawa wewnętrznego, w tym uchwały, podlegają – zgodnie z art. 93 ust. 3 Konstytucji – kontroli co do ich zgodności z powszechnie obowiązującym prawem²⁹³.

Stwierdził, że uchwały, które zgodnie z art. 87 § 1 ustawy o SN uzyskały moc zasad prawnych, są uchwałami generalnymi i abstrakcyjnymi, ponieważ wiążą wszystkie składy orzekające SN. Podkreślił, że ich zakres obowiązywania nie jest „ograniczony do konkretnej sprawy określonej podmiotowo i przedmiotowo. Nie konsumują się również po jednorazowym zastosowaniu. [...] Nie sposób przyjąć, że zawierają normy indywidualno-konkretne”²⁹⁴.

Zgadzam się z tym, że poprzez uchwały wykładnicze mające postać zasad prawnych SN w istocie tworzy swoiste *ius interpretandi*, składające się z norm prawa wewnętrznego. Warto zauważyć, że sam SN kilkanaście lat temu uznał, iż wydawane przez niego uchwały mają formę zbliżoną do stanowienia norm o charakterze generalno-abstrakcyjnym i posiadają quasi-prawotwórczy charakter²⁹⁵.

293 Ibidem.

294 Ibidem. Do wyroku zdania odrębne zgłosili trzej sędziowie TK, wskazując, że do tej pory przeważał pogląd o uznawaniu uchwał wykładniczych za akty stosowania prawa i że uchwała wykładnicza nie jest przepisem prawa w rozumieniu art. 188 pkt 3 Konstytucji ani żadnym innym aktem prawnym podlegającym kognicji Trybunału Konstytucyjnego.

295 „Z teoretycznego punktu widzenia podejmowanie uchwały posiadającej moc zasady prawnej w istocie odgrywa więc rolę zbliżoną do stanowienia norm o charakterze abstrakcyjno-generalnym, dotyczy bowiem przyszłych działań niezindywidualizowanych podmiotów, to jest poszczególnych składów SN, które będą winne respektować ustanowioną zasadę prawną. Tak więc podjęcie uchwały wykładniczej mającej moc zasady prawnej zbliża się w swym charakterze do działalności prawotwórczej, co dodatkowo uzasadnia możliwość wskazania w niej rozstrzygnięcia intertemporalnego, tak jak czyni to prawodawca w przypadku każdej normy abstrakcyjno-generalnej. [...] Należy podkreślić, że takie ujęcie charakteru uchwał wykładniczych mających moc zasad prawnych nie oznacza naruszenia konstytucyjnie określonej koncepcji źródeł prawa. To bowiem sama Konstytucja uprawnia Sąd Najwyższy [...] do sprawowania nadzoru orzeczniczego nad sądownictwem powszechnym i wojskowym, zaś instytucja zasad prawnych bezpośrednio służy temu nadzorowi, skutecznie gwarantując ową jednolitość i nie ingerując bezpośrednio

Trzeba nadmienić, że SN stoi na stanowisku, iż uchwały wykładnicze mające moc zasad prawnych nie tylko wiążą wszystkich sędziów SN, ale też „siłą autorytetu Sądu Najwyższego oraz jego pozycji ustrojowej i funkcji w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości wpływa[ją] także bezpośrednio na orzecznictwo sądów powszechnych i wojskowych (art. 183 ust. 1 Konstytucji)”²⁹⁶.

2.2.3. Trybunał Konstytucyjny

A. Ustalenie powszechnie obowiązującej wykładni

Przez lata polski TK posiadał kompetencje w zakresie ustalania wykładni przepisów²⁹⁷. Poprzez zmianę Konstytucji uchwaloną 7 kwietnia 1989 r. zastąpił w tym zakresie Radę Państwa, która sprawowała kontrolę nad zgodnością aktów prawnych z ustawą zasadniczą²⁹⁸. Trybunał,

ustalając powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw, rozstrzygał przedstawioną mu wątpliwość interpretacyjną, polegającą na tym, że wskutek niejasnego, nieprecyzyjnego lub niepełnego sformułowania przepisów ustaw, ich sprzeczności w płaszczyźnie językowej lub podobnych zjawisk interpretator miał (lub mógł mieć) trudności z poznaniem rzeczywistego znaczenia normy prawnej lub z wyborem pomiędzy kilkoma wzajemnie konkurującymi (a nawet wykluczającymi się) sposobami jej rozumienia. [...] organy władzy publicznej, przy dokonywaniu przez nie wykładni operatywnej były bezwzględnie związane uchwałami wykładniczymi Trybunału Konstytucyjnego; w razie rozbieżności między wykładnią sądu konstytucyjnego a wykładnią pochodzącą od innego organu, obowiązane

w kompetencję jurysdykcyjną sądów. Zatem art. 183 ust. 1 Konstytucji RP stanowi [...] podstawę dla przyjęcia ograniczonej kompetencji SN do stanowienia norm abstrakcyjno-generalnych o quasi-prawotwórczym charakterze, obowiązujących wszystkie składy orzekające SN, a mocą autorytetu tego organu oddziałujących także na kierunki wykładni podejmowanej przez sądy powszechne” (uchwała pełnego składu SN z dnia 14 listopada 2007 r., sygn. BSA I-4110-5/2007, OSNKW 2008/3/23).

296 Postanowienie SN z 24 stycznia 2020 r., sygn. III CZP 94/19, LEX nr 2769782.

297 Zgodnie z art. 13. ust. 1 ustawy o TK (Dz.U.1991.109.470 t.j. z dnia 1991.11.28), która utraciła moc w 1997 r., TK ustalał powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw na wniosek Prezydenta, Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa SN, Prezesa NSA, Rzecznika Praw Obywatelskich, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Prokuratora Generalnego.

298 Rada Państwa działała początkowo na podstawie nieprecyzyjnego przepisu co do zakresu sprawowania kontroli, natomiast od 14 lipca 1979 r. na podstawie własnej uchwały, precyzując wspomniany przepis, przyznała sobie uprawnienie do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni, która polegała na wyjaśnianiu treści przepisu aktu ustawodawczego, gdy było to niezbędne dla zapewnienia rozumienia i stosowania tego przepisu. Zob. S. Soja, *Trybunał Konstytucyjny RP – geneza i rozwój instytucji*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2016, VI, s. 313.

były przyjmować prymat wykładni powszechnie obowiązującej dokonanej przez Trybunał²⁹⁹.

Aktualnie TK takich kompetencji nie posiada³⁰⁰. Zgodnie z art. 70 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym³⁰¹ organ ten może zwracać się do SN oraz NSA o przekazanie informacji w sprawie stosowania lub wykładni określonego przepisu prawa w orzecznictwie sądowym.

B. Wyroki interpretacyjne

Czasem mówi się o tzw. wyrokach interpretacyjnych TK – są to rozstrzygnięcia TK, w których sentencji orzeka się o konstytucyjności komunikatu normatywnego dekodowanego z badanego przepisu³⁰². Wyroki interpretacyjne stwierdzają, że przepis X rozumiany w określony sposób jest konstytucyjny (orzeczenia interpretacyjne pozytywne lub afirmatywne) albo niekonstytucyjny (orzeczenia interpretacyjne negatywne)³⁰³. TK coraz częściej wydaje wyroki interpretacyjne, co sugeruje, iż ta praktyka nie jest już wyjątkiem, lecz staje się zasadą³⁰⁴. Formułowane w piśmiennictwie zdania na temat wyroków interpretacyjnych są podzielone, choć szala przechyla się na ich korzyść. Przeciwnicy zauważają, że brakuje podstawy prawnej wydawania takich orzeczeń, że wadliwe przepisy powinny być w pierwszej kolejności usuwane z systemu oraz że umieszczanie w sentencji ich wykładni jest niespójne z ukształtowanym systemem wykładni prawa i ogranicza kompetencję sądów do samodzielnego dokonywania wykładni prawa w toku jego stosowania³⁰⁵. Na rzecz wydawania przez TK wyroków interpretacyjnych przemawia jego konstytucyjna pozycja jako

299 W. Białogłowski, *Wznowienie postępowania w następstwie wydania przez TK wyroku interpretacyjnego. Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, „Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego”, T. XLVIII, red. M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2013, s. 196.

300 Kompetencje TK zostały zniesione Ustawą z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym. Zniesienia uprawnień TK domagał się SN, argumentując, że powszechnie obowiązująca wykładnia ustaw ustalana przez TK ogranicza niezawisłość sędziowską oraz że kompetencje TK godzą w zasadę trójpodziału władzy i w zasadę demokratycznego państwa prawnego ustanowione przez Małą Konstytucję z 1992 r. Zob. S. Soja, *Trybunał Konstytucyjny RP...*, s. 317.

301 Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U.2019.2393 t.j. z dnia 2019.12.12).

302 W. Białogłowski, *Wznowienie postępowania...*, s. 195.

303 M. Kiełbowski, *Związanie sądu administracyjnego wyrokiem interpretacyjnym Trybunału Konstytucyjnego*, C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 116–124.

304 Ibidem, s. 119.

305 Ibidem, s. 116–124; T. Woś, *Wyroki interpretacyjne i zakresowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, vol. XXV, nr 3, s. 989.

organu kontroli zgodności prawa (co ważne, nie przepisów, lecz wyrażonych w nich norm) z konstytucją³⁰⁶. Zauważa się, że wykładnia jest nieodłącznym elementem kontroli konstytucyjności³⁰⁷. Sam TK przekonująco uzasadnia swoje kompetencje w zakresie ustalania prawidłowej wykładni przepisów³⁰⁸.

Wyroki interpretacyjne różnią się od dawnych wyroków ustalających powszechnie obowiązującą wykładnię tym, że nie wkraczają w kompetencje prawodawcy pozytywnego i TK nie ustala nimi własnej wykładni analizowanego przepisu, a

jedynie stwierdza, czy przepis (a ściślej: wyprowadzony z niego komunikat normatywny, akceptowany przez sądy w ramach istniejącej linii orzecznictwa) jest zgodny z odpowiednimi wzorcami konstytucyjnymi³⁰⁹.

Nadto

Trybunał nie ma pełnej dowolności w korzystaniu z instytucji wyroku interpretacyjnego, gdyż jest on ograniczony tylko do następujących sytuacji: po pierwsze, przedmiotem kontroli czyni się wprost określone rozumienie danego przepisu (w związku z ustaloną w orzecznictwie jego ustabilizowaną wykładnią); po drugie, w toku rozpoznawania zarzutu co do niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu zostanie stwierdzone, że z niego (jako jednostki redakcyjnej) wypływają różne (co najmniej dwa) komunikaty normatywne. W odniesieniu do pierwszej sytuacji Trybunał będzie – z mocy art. 66 ustawy o TK – związany żądaniem podmiotu

306 Ibidem.

307 Ibidem.

308 „Pogląd, według którego wyroki Trybunału Konstytucyjnego omawianego tu typu, zwane niekiedy »orzeczeniami interpretacyjnymi«, wiążą sądy tylko co do tego, że dany przepis jest zgodny z konstytucją, ale nie co do kierunku jego wykładni (formułowany niekiedy w piśmiennictwie, zob. np. A. Józefowicz, *Orzeczenia interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 1999, z. 11, s. 28–34), pozostaje w sprzeczności z obowiązującą regulacją konstytucyjną. Tak selektywnie rozumiana moc wiążąca byłaby pozorna, gdyż rozstrzygnięcie Trybunału w zakresie, w którym miałyby wiązać inne organy, w istocie nie miałyby ustalonej treści, skoro owe organy mogłyby przypisywać przepisowi będącemu przedmiotem rozstrzygnięcia dowolną treść (także niezgodną z konstytucją). Trudno też wskazać racje, dla których wiążące dla sądu byłoby rozstrzygnięcie TK najdalej idące, czyli uznające określony przepis prawny za niezgodny z konstytucją, a tym samym uniemożliwiające sądowi stosowanie tego przepisu (bezsportny wniosek z art. 190 ust. 3 konstytucji), nawet jeśli ów sąd wcześniej uznał na własny użytek konstytucyjność danego przepisu, a nie byłoby wiążące rozstrzygnięcie mniej radykalne – afirmujące moc obowiązującą przepisu przy zastrzeżeniu określonego jego rozumienia” (wyrok TK z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK 2000/4/107).

309 W. Białogłowski, *Wznowienie postępowania...*, s. 196–197.

inicjującego postępowanie (w formie wniosku abstrakcyjnego, pytania prawnego czy skargi konstytucyjnej)³¹⁰.

2.3. Wykładnia harmonizująca

Jak już wspominałam, możliwość dokonywania wykładni przez sądy konstytucyjne nie zawsze wynika wprost z przepisu – niekiedy jest wywodzona z innych kompetencji określonego organu i z jego pozycji ustrojowej. Wyroki interpretacyjne są wyrazem stosowanej przez sądy wykładni harmonizującej. Riccardo Guastini wyróżnia w tym zakresie wyroki: interpretacyjne *sensu stricto* – zarówno pozytywne, czyli odrzucające wątpliwości co do konstytucyjności, jak i negatywne, czyli uchylające niekonstytucyjną wykładnię przepisu – oraz manipulacyjne (normatywne), które dzielą się na addytywne i substytucyjne³¹¹. R. Guastini zauważa, że podobna praktyka jest stosowana również przez włoskie sądy powszechne. Nierzadko odmawiają one zwrócenia się do sądu konstytucyjnego w sytuacji, kiedy jedna ze stron sporu zgłasza wątpliwości wobec konstytucyjności przepisu, a zamiast tego harmonizują wykładnię ustawy w taki sposób, żeby owe wątpliwości wyeliminować³¹². Twierdzi on, że jest to dyskusyjna praktyka, ponieważ niejasna jest jej relacja do art. 12 kodeksu cywilnego – harmonizująca wykładnia niezgodna z powszechnie przyjętym znaczeniem słów i intencją prawodawcy byłaby niedopuszczalna³¹³. Bardziej kontrowersyjne jest dokonywanie wykładni harmonizującej przez sądy powszechne niż przez sąd konstytucyjny, którego kompetencje mogą być wywodzone z jego szczególnej pozycji ustrojowej.

Wskazaną kwestię, o czym pisałam wcześniej, ustawodawca hiszpański rozwiązuje w art. 5 LOPJ w następujący sposób: sądy mają interpretować prawo według idei i zasad konstytucji, zgodnie z ich interpretacją wynikającą z uchwał hiszpańskiego TK, natomiast uznanie w toku procesu, że dana norma o ran-

310 Ibidem.

311 Wyroki addytywne w efekcie zastosowania zasady równości przyznają określone prawo klasie podmiotów, która tego prawa nie otrzymała, podczas gdy przyznano je innej grupie, natomiast wyroki substytucyjne stwierdzają niekonstytucyjność przepisu w części, w jakiej wyraża on określoną normę zamiast innej normy. Zob. R. Guastini, *Uwagi o konstytucjonalizacji porządku prawnego. Przypadek włoski (1998)*, w: *Studia z teorii konstytucyjnego państwa prawa*, red. A. Grabowski, J. Holocher, Księgarnia Akademicka, Kraków 2019, s. 70–73.

312 Do czego zachęcają sąd kasacyjny, Rada Stanu i sam sąd konstytucyjny.

313 Ponadto, zdaniem R. Guastiniego, powaga podnoszonych zarzutów wobec niekonstytucyjności nie uprawnia sądów powszechnych do odmowy przedstawienia sprawy sądowi konstytucyjnemu. Autor wskazuje także, że wykładnia harmonizująca zachowuje w porządku prawnym przepisy, z których można wywodzić również normy niezgodne z konstytucją.

dze ustawy, mająca zastosowanie w sprawie, może być niezgodna z konstytucją, wymaga przedstawienia takiego zagadnienia TK. Sądy powszechne nie są więc upoważnione do dokonywania wykładni harmonizującej.

Na to zagadnienie zwraca uwagę także polski TK, który podkreśla, że metoda wykładni w zgodzie z konstytucją nie jest

specyfiką rozumowania Trybunału Konstytucyjnego³¹⁴, jako że konieczność jej respektowania odnosi się do wszystkich organów państwowych i wynika z nadrzędności konstytucji w systemie prawa Rzeczypospolitej Polskiej (art. 8 ust. 1 konstytucji). Jednakże jedynie Trybunał Konstytucyjny jest prawnie umocowany do orzekania – w sentencji wyroku i z mocą powszechnie obowiązującą – o tym, jakie jest zgodne z konstytucją rozumienie normy prawnej, której znaczenie nie jest jasne na podstawie tzw. bezpośredniego rozumienia przepisu prawnego³¹⁵.

3. Sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych w orzecznictwie

3.1. Wprowadzenie

Dyrektywy interpretacyjne mogą być wyraźnie formułowane w praktyce orzeczniczej lub wywodzone z tej praktyki poprzez jej analizę. Jeżeli sądy formułują wprost dyrektywy interpretacyjne w praktyce orzeczniczej, mogą to robić tylko na użytek określonego orzeczenia albo na jego użytek i zarazem na przyszłość. Dyrektywy formułowane na użytek określonego orzeczenia mogą być przywoływane przez sądy również wraz z uzasadnieniem ich użycia, niekiedy także w abstrakcyjnie wyróżnionych sytuacjach lub z podkreśleniem ich wagi, roli etc. Mówiąc najprościej, sądy mogą:

- nie mówić, co robią;
- mówić, co robią;
- mówić, co robią, i tłumaczyć, dlaczego tak powinno się robić;
- mówić, co robią, i tłumaczyć, dlaczego nie powinno się robić inaczej;
- wskazywać, jak powinno (a także jak nie powinno) się robić.

314 Jak zauważa TK, „w sytuacji niejednoznacznego brzmienia przepisu, kiedy wykładnia językowa może prowadzić do rozbieżnych wniosków, konieczne jest poszukiwanie interpretacji, która pozwoli na uzgodnienie treści przepisu z konstytucją” (wyrok TK z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK 2000/4/107).

315 Wyrok TK z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK 2000/4/107.

Sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych zostaną pokrótce omówione w następnych punktach. Najpierw należy jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, niewiele jest takich sytuacji, w których sądy podejmują rozstrzygnięcia dotyczące wykładni przepisów czy metod wykładni w oderwaniu od konkretnych stanów faktycznych. Sądowe *ius interpretandi* jest tworzone głównie w toku rozstrzygania spraw, podejmowania indywidualno-konkretnych rozstrzygnięć. Dopiero z czasem nabierają one abstrakcyjno-generalnego charakteru – zyskują moc precedensu albo stają się przykładem często przywoływanych rozwiązań. Jak podkreśliłam, niektórym sądom samo prawo nadaje kompetencje do ustalania wiążących dyrektyw interpretacyjnych. Dyrektywy formułowane przez sądy mają inny charakter niż te, które ustanawia ustawodawca – sposób i motywy ich formułowania są bezpośrednio związane z funkcją sądownictwa, jaką jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim poprzez wydawanie indywidualno-konkretnych orzeczeń.

Po drugie, dyrektywy interpretacyjne zawsze są formułowane w powiązaniu z określonymi sprawami, które rozstrzyga formułujący je sąd, tak więc są one jedynie środkiem do celu, jakim jest ustalenie prawidłowej wykładni stosowanych przepisów. Stąd spotykane w ustawodawstwie rozwiązania przyznające określonym organom sądownictwa kompetencje do ustalania wiążącej wykładni najczęściej dotyczą możliwości ustalania przez te organy prawidłowego rezultatu wykładni, a nie jej prawidłowych metod³¹⁶.

3.2. „Milcząca” praktyka orzecznicza

Stosowany w dyskursie interpretacyjnym argument z orzecznictwa może opierać się na tym, co sądy robią, nawet jeśli równocześnie nie mówią, że to robią³¹⁷.

316 Oczywiście poprawność rezultatów może być łączona z poprawnością metod. Jednak, jak wskazałam wcześniej, poszukiwanie metodologicznej wskazówki to tylko jeden z kilku powodów odwoływania się do orzecznictwa (zob. Z. Tobor, M. Zeifert, *How Polish Courts...*, s. 197). Rozstrzyganie wątpliwości interpretacyjnych jest ściśle związane z powstałymi w orzecznictwie rozbieżnościami co do rozumienia określonych przepisów prawa. Takie orzeczenia są bardziej odpowiednikiem dokonywanej przez ustawodawcę wykładni autentycznej niż dyrektyw interpretacyjnych formułowanych przez niego np. w kodeksach cywilnych czy *interpretation acts*. Jak wykażę w następnych punktach, nie znaczy to, że orzecznictwo nie może być źródłem dyrektyw interpretacyjnych stosowanych do wykładni różnych przepisów ani że nie zdarza się, iż sądy formułują katalogi dyrektyw wykładni.

317 Sądy najczęściej nie uzasadniają przyjętego sposobu wykładni w łatwych przypadkach, kiedy nie trzeba wykonywać, a zatem i odwoływać się do skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych. Uzasadnianie, że sąd posłużył się dyrektywą niekontrowersyjną, dla której w ogóle czy w danej

Nawet „milcząca” praktyka orzecznicza poprzez samo stosowanie określonych koncepcji takie koncepcje legitymizuje. W przypadku, gdy organ nie formułuje wprost dyrektyw interpretacyjnych, rozpoznanie, którymi z nich się posłużył, jest możliwe w drodze teoretycznej analizy procesu wykładni³¹⁸. Jeżeli z bazy orzeczeń wynika, że sądy ponad 2500 razy sięgały do słowników w poszukiwaniu prawidłowej wykładni użytych w przepisie słów, dla pozostałych interpretatorów jest to jasny komunikat, iż warto również sięgać do słowników.

3.3. Formułowanie dyrektyw interpretacyjnych w toku stosowania prawa

Przywoływanie dyrektyw interpretacyjnych w orzecznictwie w toku rozstrzygania spraw jest dokonywane najczęściej z powodów praktycznych. Funkcja perswazyjna argumentacji jest szczególnie istotna w sytuacji, kiedy istnieje realny wybór interpretacyjny. W zależności od sytuacji powołanie się na określoną dyrektywę interpretacyjną (sformułowanie tej dyrektywy) może przyjąć jedną z trzech postaci, stanowiąc:

- 1) proste przywołanie danej dyrektywy interpretacyjnej, którą sąd się posłużył;
- 2) przywołanie dyrektywy wraz z uzasadnieniem:
 - a) jej stosowania w abstrakcyjnie wyróżnionych sytuacjach;
 - b) jej stosowania w abstrakcyjnie wyróżnionych sytuacjach oraz jej roli, wartości, źródła etc.;
 - c) jej stosowania i pozycji oraz wyrażenie woli, aby posługiwano się nią także w przyszłości;
 - d) jej użycia w konkretnej sytuacji;
- 3) przywołanie dyrektywy i dezaprobatę:
 - a) wobec posługiwania się tą dyrektywą w ogóle;
 - b) wobec jej zastosowania przez inny sąd/strony w określonej sytuacji;
 - c) wobec jej określonego rozumienia.

W dalszej części chciałabym przedstawić krótkie rozwinięcie wyszczególnionych sytuacji, zilustrowane przykładami z polskiego orzecznictwa.

Ad 1. Czasem sądy, nie uzasadniając szerzej swojego stanowiska, ograniczają się do wskazania, że dana wykładnia (w rozumieniu pragmatycznym i apragmatycznym) jest w danej sytuacji niedopuszczalna albo przeciwnie,

sytuacji nie ma realnej alternatywy, wydaje się zabiegiem zbędnym. Zwłaszcza najprostsze reguły sensu nie są kontrowersyjne i ich użycie nie musi być uzasadniane ani w żaden sposób wysuwane na pierwszy plan przez sąd, natomiast w sytuacji realnego wyboru sąd powinien taki wybór uzasadnić.

318 J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1959, s. 123.

nakazana³¹⁹. Stanowisko takie najczęściej wynika wówczas z opisanego kontekstu rozstrzygnięcia, na przykład z objaśnienia celu interpretowanych przepisów.

Ad 2. Uzasadnienie wyboru dyrektywy interpretacyjnej jest konieczne, kiedy jej wybór ma bezpośredni wpływ na treść orzeczenia. Najczęściej obszernie uzasadnienia wybranych metod interpretacyjnych czy opowiedzenia się za konkretnym rezultatem wykładni pojawiają się w sytuacji powstania rozbieżności w orzecznictwie³²⁰.

Sądy mogą ustalać prawidłowe metody interpretacji albo prawidłowy co do metod lub co do rezultatu sposób interpretacji określonych przepisów. Oczywiście w toku rozstrzygania sprawy sąd zawsze przywołuje określoną dyrektywę w kontekście tej sprawy³²¹, a więc poniekąd zawsze uzasadnia posłużenie się tą dyrektywą w danej sytuacji, ale mimo to może to robić abstrakcyjnie bądź opisywać i uzasadniać swoje postępowanie w określonej sprawie, nie odwołując się do żadnych generalno-abstrakcyjnych zasad.

O pierwszej sytuacji mowa wtedy, gdy sąd formułuje generalne dyrektywy wykładni, które z określonych powodów znajdują zastosowanie w danej sprawie³²². Sądy nierzadko powołują się przy tym na podstawowy charakter takich dyrektyw³²³ czy powszechność ich przyjmowania w orzecznic-

319 „Przy interpretacji przepisu art. 9 ust. 3 p.b. nie można ograniczyć się jedynie do jego wykładni literalnej, lecz należy odwołać się do wykładni celowościowej. Celem przepisów pozwalających na legalizację robót budowlanych jest możliwość pozostawienia w użytkowaniu obiektów budowlanych, jeśli ich konstrukcja i umiejscowienie nie naruszają obowiązujących przepisów prawa” (wyrok NSA z 22 lutego 2017 r., II OSK 1485/15, LEX nr 2325521); „Wykładnię przepisu art. 140aa ust. 1 Prawa o ruchu drogowym należy przeprowadzać na tle uregulowań całej ustawy Prawo o ruchu drogowym” (wyrok WSA w Warszawie z 4 stycznia 2018 r., VI SA/Wa 1801/17, LEX nr 2536064).

320 Zob. wyrok NSA z 22 lutego 2017 r., II OSK 1485/15, LEX nr 2325521.

321 „Wskazać zaś trzeba, że wykładnia przepisów ustawy winna być dokonywana zgodnie z jej celem, a niewątpliwie takim celem nie jest objęcie udzielanie informacji służących bezpośrednio lub pośrednio uzyskiwaniu kontroli wnioskodawców nad innymi obywatelami, lecz wspieranie transparentności w kontekście wzmacniania kontroli społecznej nad działalnością władzy publicznej” (wyrok NSA z 7 czerwca 2018 r., I OSK 2005/16, LEX nr 251117).

322 „Podstawową wykładnią każdego przepisu jest wykładnia literalna – językowa. Jeżeli jej zastosowanie nie daje jednoznacznego rozumienia przepisu, wówczas stosuje się wykładnię systemową lub celowościową” (wyrok WSA we Wrocławiu z 18 stycznia 2018 r., sygn. IV SA/Wr 786/17, LEX nr 2450576); „Od jednoznacznego sensu przepisu ustalonego za pomocą dyrektyw językowych wolno odstąpić wyjątkowo tylko wtedy, gdy przemawiają za tym szczególnie ważne racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne. Może to mieć miejsce w sytuacji, w której językowe znaczenie przepisu prowadziłoby do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji, do rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub do oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi” (wyrok SA w Krakowie z 20 kwietnia 2018 r., I ACa 1265/17, LEX nr 2549669).

323 „Jedną z podstawowych zasad odczytywania znaczenia przepisów prawnych jest danie pierwszeństwa wykładni literalnej” (wyrok NSA z 3 lutego 2016 r., sygn. I OSK 2564/15, LEX nr 2036044).

twie³²⁴. Czasami, stosując określone dyrektywy, podkreślają jednocześnie wolę utrwalenia pewnych tendencji interpretacyjnych³²⁵.

Druga sytuacja ma miejsce wtedy, kiedy sąd, nie generalizując, stosuje określoną dyrektywę i wskazuje, dlaczego ma ona zastosowanie w danej sprawie. Natomiast nie tłumaczy, że tego rodzaju dyrektywy powinny znajdować zastosowanie w ogóle czy w danych sytuacjach³²⁶. Wybór dokonany przez sąd może jednak legitymizować podejmowanie w przyszłości podobnych rozstrzygnięć przez pozostałe sądy czy innych interpretatorów.

Często sądy wiążą wybór metod z rezultatem wykładni, wskazując, że tylko posłużenie się tym, a nie innym narzędziem interpretacyjnym prowadzi do rezultatów zgodnych z konstytucją lub realizujących intencję prawodawcy czy *ratio legis*³²⁷.

324 „Podkreślić należy, że w literaturze przedmiotu, jak i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że to wykładnia językowa stanowi dla działań interpretacyjnych pierwszy punkt odniesienia” (wyrok WSA w Lublinie z 7 września 2016 r., sygn. I SA/Lu 216/16, LEX nr 2150814); „Interpretowanym zwrotom nie należy nadawać znaczenia odmiennego od przyjętego w języku potocznym, chyba że istnieją racje przemawiające za przypisaniem im znaczenia innego od literalnego, jeśli znaczenie to miałyby prowadzić do absurdalnych rezultatów wykładni prawa (zakaz stosowania wykładni *ad absurdum*). Sięganie do definicji słownikowych jest zresztą praktyką dominującą w orzecznictwie sądów administracyjnych w tym zakresie” (wyrok NSA z 1 sierpnia 2014 r., sygn. II FSK 1985/12, LEX nr 1512614); „W judykaturze, jak i w doktrynie nie budzi wątpliwości pogląd, wedle którego należy przyznać prymat wykładni językowej. Jeżeli jednak wyniku wykładni nie da się zaakceptować ze względu na konsekwencje o charakterze systemowym i sprzeczność z wartościami konstytucyjnymi, należy się posługiwać innymi metodami wykładni, np. wykładnią funkcjonalną i celowościową. Granice wykładni językowej nie mają charakteru bezwzględnych. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (TK) wskazuje się, że do przekroczenia granicy wykładni językowej niezbędne jest silne uzasadnienie aksjologiczne, odwołujące się przede wszystkim do wartości konstytucyjnych (por. wyrok TK z 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 141), a także i to, że w sytuacji, w której wykładnia ustawy nie daje jednoznacznego rezultatu, należy wybrać taką wykładnię, która w sposób najpełniejszy umożliwia realizację norm i wartości konstytucyjnych (por. postanowienie TK z 5 listopada 2001 r., T 33/01, OTK – B 2002/1/47). Akceptacja takiego stanowiska prezentowana jest także w orzecznictwie sądów administracyjnych” (wyrok WSA w Rzeszowie z 30 stycznia 2014 r., LEX nr 1426912).

325 „Zaakceptować przy tym należy pogląd, że kierunkową dyrektywą interpretacyjną przy stosowaniu powyższego przepisu powinno pozostać uznanie wyjątkowości instytucji umorzenia kosztów egzekucyjnych na tej podstawie” (wyrok NSA w Warszawie z 14 września 2018 r., II FSK 1081/18, LEX nr 2580160).

326 „*Ratio legis* postanowień art. 61 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. wymaga też zastosowania wykładni celowościowej. Restryktywna interpretacja pojęcia »działki sąsiedniej« jako działki graniczącej byłaby sprzeczna z celami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym” (wyrok NSA z 6 października 2015 r., sygn. II OSK 283/14, LEX nr 2108494); „Logiczny rezultat zastosowania wykładni językowej powoduje, że zbędnym jest odwoływanie się do pozostałych metod wykładni” (wyrok WSA w Gdańsku z 26 listopada 2013 r., sygn. I SA/Gd 1186/13, LEX nr 1399915).

327 „1. Przepis art. 2 pkt 7 lit. a ustawy z 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów należy odczytywać z uwzględnieniem konstytucyjnych wzorców normatywnych dotyczących

W ten sposób nie odrzucają bezwzględnie innych metod wykładni, a jedynie obrazują, że metody te nie mogą znaleźć zastosowania w zaistniałej sytuacji.

Trzeba podkreślić, że sądy często odwołują się do wykładni określonych przepisów przyjętej w orzecznictwie³²⁸. W tego rodzaju sytuacjach nie ma mowy o preferowanych metodach wykładni wszelkich przepisów czy przepisów określonego typu, natomiast jest mowa o tym, jak należy rozumieć określony przepis.

Ad 3. Często sądy wskazują także, jakie dyrektywy nie powinny być stosowane w określonych sytuacjach. Dezaprobata dotyczy najczęściej zastosowania

ochrony i opieki oraz pomocy, jaką Państwo deklaruje się zapewnić rodzinie, szczególnie tej, która znajduje się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej (art. 18 i art. 71 Konstytucji RP) oraz w zgodzie z zawartą w tej ustawie preambułą wyrażającą *ratio legis* powołanej ustawy. 2. Prawodawca ma pełne prawo określać warunki, których spełnienie jest konieczne do uznania, że konkretne świadczenie należy uznać za nienależnie pobrane, jednak nie uprawnia to do ustanawiania warunków, które są niemożliwe do spełnienia przez osobę uzyskującą pomoc finansową ze środków publicznych. Dlatego, zakładając racjonalność ustawodawcy, art. 2 pkt 7 lit. a ustawy z 2007 r. należy wyklądać tak, aby nie obciążać osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, korzystających z pomocy Państwa, odpowiedzialnością za niesprawne działanie organów państwowych. 3. Stosowanie jedynie literalnego rozumienia art. 2 pkt 7 lit. a ustawy z 2007 r. może w niektórych sytuacjach prowadzić do rozstrzygnięć niezgodnych z Konstytucją oraz *ratio legis* tego przepisu” (wyrok WSA w Warszawie z 17 marca 2017 r., sygn. I SA/Wa 48/17, LEX nr 2463350); „[...] przedmiotowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma charakter zakresowy, jednak jego wykładni nie można dokonywać z pominięciem treści uzasadnienia wyroku i przesłanek, jakie legły u podstaw jego wydania” (wyrok NSA z 20 kwietnia 2017 r., sygn. I OSK 2593/16, LEX nr 2332965); „Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istotę pracy w szczególnych warunkach związaną z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika” (wyrok SA w Lublinie z 20 stycznia 2016 r., sygn. III AUa 862/15, LEX nr 1974092); „W sytuacji, gdy podatnik wykaże w postępowaniu podatkowym w trybie art. 194 § 3 O.p., że wbrew wskazanym w stosownej procedurze administracyjnej przesłankom do zmiany klasyfikacji w ewidencji, tak aby była ona zgodna ze stanem rzeczywistym, organy ewidencyjne nie dokonały właściwej zmiany, organy podatkowe muszą taką okoliczność zweryfikować, aby podjąć swoje rozstrzygnięcie w oparciu o prawdę obiektywną (art. 122 O.p.). Przeciwna wykładnia systemowa tych przepisów prawa prowadziłaby do zbytniego formalizmu, który godziłby nie tylko w zasadę prawdy obiektywnej, ale także w zasadę praworządności wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP. Nie można bowiem przyjąć, że ze względu na silnie formalistyczną wykładnię art. 21 Prawa geodezyjnego i kartograficznego ograniczenia może doznać fundamentalna dla postępowania podatkowego zasada prawdy obiektywnej” (wyrok NSA z 13 września 2018 r., sygn. II FSK 550/18, LEX nr 2576992).

328 „Znamię to jest szeroko rozumiane w orzecznictwie” (postanowienie SN z 2 czerwca 2015 r., V KK 36/15, LEX nr 1750151); „Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie zawiera legalnej definicji »tajemnicy przedsiębiorcy«, ale orzecznictwo i doktryna stoi na stanowisku, że dokonując wykładni zawartego w art. 5 ust. 2 ww. ustawy terminu »tajemnica przedsiębiorcy«, należy pośilkowo odwołać się do rozumienia »tajemnicy przedsiębiorstwa« na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji” (wyrok NSA z 9 października 2014 r., sygn. I OSK 267/14, LEX nr 1769267); „Za kwotę bazową »ostatnio przyjętą do obliczenia świadczenia«, jak wskazuje orzecznictwo, przyjmuje się kwotę bazową przyjętą przy ustalaniu poprzedniej podstawy wymiaru” (wyrok SA w Poznaniu z 29 czerwca 2015 r., sygn. III AUa 1802/14, LEX nr 1782003).

jakiejs dyrektywy przez inną stronę czy sąd niższej instancji w oznaczonej sytuacji lub do interpretacji określonego przepisu³²⁹. Zazwyczaj łatwo wyprowadzić z uzasadnienia uogólniony wniosek dotyczący tego, w jaki sposób określone narzędzia interpretacyjne powinny lub nie powinny być stosowane, jednak czasami sąd wprost wskazuje, w jaki sposób pewne dyrektywy interpretacyjne nie mogą być rozumiane przez interpretatorów i kiedy powinny znaleźć zastosowanie, a kiedy nie³³⁰. Dezaprobata może być związana z niepoprawnym

329 „W konsekwencji, w zaistniałym stanie faktycznym, gramatyczna wykładnia powołanego przepisu, do jakiej ograniczył się organ podatkowy, nie może być uznana za wystarczającą” (wyrok WSA w Lublinie z 24 października 2007 r., sygn. I SA/Lu 481/07, LEX nr 409745); „Nie można przy tym podzielić poglądu, że na tle wykładni art. 178 § 1 k.h. należałoby kierować się wykładnią celowościową, zwłaszcza z uwzględnieniem faktu, że w przypadku tym mamy do czynienia ze spółką jednoosobową. Trafnie bowiem w tym względzie organ odwoławczy podnosi, że wykładnia przepisów prawa musi mieć charakter uniwersalny, wobec czego nie można jej zmieniać w zależności od podmiotu, do którego się odnosi, co oznacza w niniejszej sprawie, że nie można jej różnicować w zależności od tego, czy mamy do czynienia ze spółką wielu wspólników czy też jednoosobową” (wyrok NSA (do 2003.12.31) we Wrocławiu z 24 czerwca 2003 r., sygn. I SA/Wr 27/01, LEX nr 84023); „Nie ulega wątpliwości, że w przepisach u.p.o.l. brak jest definicji legalnej pojęcia kanałów żeglownych, którym posługuje się jej art. 2 ust. 3 pkt 2. Za zawodne należy uznać odwoływanie się w tym względzie do korzystania z definicji zawartej w art. 9 ust. 1 pkt 5 Prawa wodnego [...], o ile przepisy prawa podatkowego nie zawierają stosownego odesłania do Prawa wodnego, odwoływanie się do tej ustawy jest niezasadne” (wyrok NSA z 1 sierpnia 2014 r., sygn. II FSK 1985/12, LEX nr 1512614).

330 „Nie można natomiast z powołaniem się na *ratio legis* zmieniać treści jasno wyrażonej przez ustawodawcę w interpretowanym przepisie. Nie jest zresztą ważne, co ustawodawca chciał powiedzieć formułując daną normę, lecz to, co wyraził w owym przepisie, zwłaszcza gdy przepis ten ma treść wyraźnie określoną, gdyż użyto w nim sformułowań o jednoznacznym językowo (w języku prawnym i prawniczym) wydźwięku” (postanowienie SN z 17 maja 2000 r., sygn. I KZP 7/00, OSNKW 2000/5-6/51); „Wykładnię celowościową można zastosować, gdy rezultaty wykładni językowej nie są wystarczające dla określenia znaczenia wykładanych norm. Nie powinno się jej stosować, gdy wykładnia językowa pozwala nam jednak na jednoznaczne określenie sensu i znaczenia norm zawartych w danych przepisach, a to ma miejsce w przypadku interpretacji spornych unormowań” (wyrok NSA (do 2003.12.31) we Wrocławiu z 24 czerwca 2003 r., sygn. I SA/Wr 27/01, LEX nr 84023); „Prowspółnotowa wykładnia prawa powinna mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy wykładnia językowa nie prowadzi do odpowiedzi w przedmiocie treści przepisów prawa krajowego. Wykładnia prowspółnotowa nie powinna mieć miejsca, gdy będzie prowadziła do rezultatów sprzecznych z efektami wykładni językowej, mogłoby to doprowadzić do niedopuszczalnej wykładni *contra legem*” (wyrok NSA z 27 lutego 2014 r., sygn. I FSK 379/13, LEX nr 1494600); „Jeżeli zamiar projektodawcy, a następnie ustawodawcy, nie został odpowiednio wyrażony w przepisach ustawy, to nie jest dopuszczalne ustalanie treści przepisu (rekonstrukcja normy prawnej) na podstawie uzasadnienia projektu ustawy, wbrew postanowieniom obowiązującej ustawy” (uchwała NSA z 26 czerwca 2014 r. sygn. I OPS 15/13); „Zasada *in dubio pro tributario* nie może być rozumiana w ten sposób, iż w przypadku wątpliwości interpretacyjnych organy podatkowe są zobowiązane przyjmując punkt widzenia podatnika” (wyrok WSA w Poznaniu z 7 grudnia 2017 r., sygn. I SA/Po 730/17, LEX nr 2416508); „Zasada rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości co do stanu faktycznego na korzyść strony odnajduje zastosowanie w postępowaniach administracyjnych, których

rozumieniem dyrektywy przez krytykowany podmiot albo z nietrafną oceną sytuacji dokonaną przez ten podmiot. W ten sposób sąd zwraca uwagę na przesłanki posługiwania się wskazywanymi narzędziami i na prawidłowy sposób korzystania z tych narzędzi.

Rzadko zdarza się, żeby sąd bezwzględnie odrzucał stosowanie określonej dyrektywy³³¹, zazwyczaj wskazuje raczej jej preferowane modyfikacje³³². W polskim orzecznictwie rozbieżności często dotyczą tego, czy należy przyjąć regułę *clara non sunt interpretanda* czy *omnia sunt interpretanda*. Nieodrzucając zarówno koncepcji klaryfikacyjnej³³³, jak i derywacyjnej³³⁴, a jedynie wprowadzenie modyfikacji w ich rozumieniu jest zgodne ze stanowiskiem piśmiennictwa dotyczącym roli każdej z tych koncepcji³³⁵.

3.4. Sądowe „katalogi” dyrektyw interpretacyjnych

Głównym celem wydawania formułujących dyrektywy wykładni uchwał, które mają wiązać dany organ w przyszłości albo po prostu porządkować jego orzecznictwo i wskazywać preferowane standardy stosowania prawa, jest ujednolicanie orzecznictwa sądowego. Tego rodzaju uchwały mogą mieć różną moc wiążącą i różny zakres oddziaływania. Najczęściej wiążą w ramach organu, który je wydaje. Wcześniej przywołałam przykład dawnych wytycznych polskiego SN, które z założenia miały charakter abstrakcyjny i zbliżały działalność naczelnego organu władzy sądowniczej do działalności prawodawczej – jak pisałam, taka sytuacja jest stosunkowo rzadka.

Przykładów katalogów dyrektyw interpretacyjnych można szukać między innymi w anglosaskim orzecznictwie podatkowym, które podejmuje próby

przedmiotem jest nałożenie na stronę obowiązku bądź ograniczenie lub odebranie stronie uprawnień, a nie przyznanie uprawnienia” (wyrok NSA z 4 czerwca 2020 r., sygn. II FSK 472/20, LEX nr 3021700).

331 „Każda norma prawna podlega bowiem procesowi wykładni (*omnia sunt interpretanda*) i wbrew powszechnemu pogładowi nie istnieje pole do stosowania paremii *clara non sunt interpretanda*” (postanowienie SA w Krakowie z 14 stycznia 2009 r., sygn. II AKz 668/08, OSA 2012/10/28-41).

332 „W doktrynie jak i orzecznictwie sądowoadministracyjnym odstępuje się od zasady *clara non sunt interpretanda*, nadając jej znaczenie właściwe dla paremii *interpretatio cessat in claris* (por. wyrok NSA z 18 maja 2016 r. sygn. akt I OSK 2780/14). Nawet więc w sytuacji uzyskania jednoznaczności językowej przepisu poddawany on jest wykładni systemowej i funkcjonalnej – zwykle po to, by sprawdzić, czy jednoznaczność uzyskana nie prowadzi do sprzeczności w systemie prawa” (wyrok NSA z 12 października 2017 r., sygn. I OSK 829/17, LEX nr 2404398).

333 Zob. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*

334 Zob. M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972; M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*

335 Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 20–36.

„kodyfikacji” zasad sądowej wykładni prawa. „Tezy kodyfikujące, zawarte w wyrokach dotyczących określonych spraw, nie mają charakteru wiążącego – ale, jeśli już je sformułowano, rzadko kiedy są w późniejszym orzecznictwie otwarcie kontestowane. Niekiedy zespół takich reguł tworzy względnie spójną całość, odpowiadającą pojęciu strategii interpretacyjnej”³³⁶.

Strategiami interpretacyjnymi wiążą się też sądy w niektórych stanach USA. Interesującą „kodyfikacją” był *PGE Framework* uchwalony przez Oregon Supreme Court. W 1993 roku w sprawie *Portland General Electric Co. v. Bureau of Labor and Industries (PGE)*³³⁷ organ ten jednogłośnie przyjął trzystopniową metodologię kontrolowania wszystkich kwestii związanych z wykładnią ustaw³³⁸ i przez najbliższych kilkanaście lat skrupulatnie przestrzegał narzuconego przez *PGE Framework* reżimu interpretacyjnego, nie bacząc nawet na zmiany prawne, które uchylały część ustalonych reguł interpretacyjnych. Narzucona przez sąd hierarchia, szczególnie brak możliwości automatycznego odwoływania się do materiałów legislacyjnych, znalazła wyraźne odzwierciedlenie w dokonywanych po jej nadaniu rozstrzygnięciach, które różniły się od tych wydawanych przed uchwaleniem *PGE Framework*³³⁹ – sędziowie czuli się związani regułami przyjętymi w ramach tego dokumentu, nawet jeśli z którąś z nich nie zgadzali się na etapie przyjmowania reguł³⁴⁰. Abbe R. Gluck zauważa, że eksperyment z *PGE Framework*, choć trwał tylko szesnaście lat, pokazuje, iż metodologiczny konsensus jest możliwy: „to, co zrobił Oregon Supreme Court, było czymś więcej niż ogłoszeniem preferowanych standardów – stanowiło ich praktyczne zastosowanie we wszystkich sprawach dotyczących wykładni ustaw”³⁴¹.

336 B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 155.

337 *Portland General Electric Co. v. Bureau of Labor and Industries*, 859 P.2d 1143 (Or. 1993).

338 Stworzona przez oregoński sąd *PGE Framework* przewidywała trzy fazy interpretacji. Punktem wyjścia była analiza tekstu – najistotniejsze znaczenie miały reguły czytania tekstu, a także reguły wykładni systemowej wewnętrznej. Do drugiej fazy, w której kluczową rolę odgrywała historia legislacyjna, można było przejść tylko i wyłącznie wtedy, gdy tekst był niejasny. Jeżeli dwie pierwsze fazy nie przyniosły jasnej odpowiedzi, sąd mógł odwołać się do ogólnych zasad wykładni ustaw (zob. A.R. Gluck, *The States as Laboratories of Statutory Interpretation: Methodological Consensus and the New Modified Textualism*, „Columbia Public Law & Legal Theory Working Papers” 2010, s. 1777).

339 *Ibidem*, s. 1780.

340 *Ibidem*, s. 1781.

341 *Ibidem*, s. 1785. Jeśli nie podano inaczej, wszystkie cytaty obcojęzyczne w tłumaczeniu autorki.

4. Treść dyrektyw formułowanych w orzecznictwie

4.1. Wprowadzenie

W tym miejscu chciałabym krótko odnieść się do treści najczęściej formułowanych w orzecznictwie dyrektyw. Za przykład niech posłuży orzecznictwo polskich sądów, orzecznictwo hiszpańskich sądów i tradycja orzecznicza *common law*³⁴². Mając świadomość tego, że część sygnalizowanych zagadnień mogłaby być przedmiotem osobnego opracowania, krótko odwołam się do stosowanych w praktyce orzeczniczej i formułowanych w piśmiennictwie narzędzi interpretacyjnych, którymi są:

- domniemanie języka powszechnego (*ordinary meaning canon*);
- reguły składni i interpunkcji;
- inne dyrektywy językowe;
- struktura aktu normatywnego i redakcja przepisów;
- historia legislacyjna (*legislative history*);
- słowniki;
- tzw. dyrektywy drugiego stopnia.

4.2. Domniemanie języka powszechnego (*ordinary meaning canon*)

Podobnie jak w aktach normatywnych regulujących wykładnię, także w orzecznictwie i piśmiennictwie wyraźnie podkreśla się, że punktem wyjścia każdej wykładni jest kierowanie się powszechnie przyjmowanym znaczeniem słów, o ile nie zostały one inaczej zdefiniowane przez ustawodawcę. W tradycji orzeczniczej *common law* podstawowym kanonem semantycznym jest *ordinary-meaning canon* stanowiący, że słowom należy przypisywać ich zwyczajne, codzienne znaczenie, dopóki z kontekstu nie wynika, iż należy przyjąć rozumienie specjalistyczne³⁴³. Także w polskim orzecznictwie domniemanie języka powszechnego jest uznawane za podstawowe założenie wykładni językowej³⁴⁴

342 W tym punkcie będę także w pewnym zakresie odnosić się do narzędzi proponowanych w piśmiennictwie, ponieważ charakter niniejszej publikacji nie wymaga osobnego omówienia dyrektyw formułowanych w orzecznictwie i piśmiennictwie, a obydwa źródła często wzajemnie się do siebie odwołują, więc bez uszczerbku dla prowadzonych rozważań mogą być omówione wspólnie.

343 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 69.

344 Wyrok NSA z 5 stycznia 2016 r., sygn. II OSK 1073/14, LEX nr 2033929; wyrok WSA w Gliwicach z 6 marca 2008 r., sygn. I SA/Gl 953/07, LEX nr 467205; wyrok WSA w Warszawie z 16 października 2007 r., sygn. III SA/Wa 1276/07, LEX nr 399269; wyrok WSA w Krakowie z 3 sierpnia 2016 r., sygn. II SA/Kr 253/16, LEX nr 2104888; wyrok WSA w Białymstoku z 11 maja 2007 r., sygn. I SA/Bk 104/07.

i niekiedy nazywa się je „najważniejszą dyrektywą wykładni językowej”³⁴⁵. Odstępstwa od tego domniemania kształtują się tak samo jak tam, gdzie ustawodawca formułuje je wprost – są dokonywane na rzecz języka prawniczego³⁴⁶, wyrażeń specjalistycznych³⁴⁷ i oczywiście definicji legalnych³⁴⁸. Powszechnie

345 Zob. postanowienie SN z 5 grudnia 2013 r., sygn. II KK 212/13, OSNKW 2014/5/38; wyrok WSA we Wrocławiu z 14 czerwca 2011 r., sygn. I SA/Wr 443/11, LEX nr 991946.

346 „W polskim ustawodawstwie »wspólne pożycie« jest terminem, którego używa się tylko w znaczeniu pożycia małżeńskiego (art. 23 k.r.o.) lub nieformalnych związków osób heteroseksualnych i homoseksualnych, które łączy więź emocjonalna, cielesna i gospodarcza (art. 691 § 1 k.c.). Nie można zatem kwalifikować wspólnego pożycia w ten sposób, że obejmuje ono każdą osobę pozostającą z byłym członkiem spółdzielni we wspólnocie domowej, duchowej i gospodarczej. Gdyby ustawodawca chciał nadać temu terminowi na tle regulacji art. 2 ust. 5 u.s.m. inne znaczenie, niż przyjmuje się powszechnie w języku prawnym, powinien to wyraźnie zasygnalizować wprowadzając jego definicję legalną” (wyrok SN z 27 marca 2019 r., sygn. V CSK 3/18; OSNC 2020/2/19); „Przepisy wprowadzające ograniczenie tego prawa mają charakter odstępstwa (wyjątku) od ogólnych zasad opodatkowania tym podatkiem. Do przepisów takich należy art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r., który w konsekwencji powinien być wykładany ściśle. Tym samym jego wykładnia oparta o inne metody interpretacyjne jest niedopuszczalna. Stąd przyjąć zdaniem spółki należy, że użyte w przytoczonym przepisie sformułowanie »rozporządzono« nawiązuje do znanego prawu cywilnemu technicznego pojęcia czynności prawnej rozporządzającej. Zastosowanie przez ustawodawcę podatkowego terminu zaczerpniętego z języka prawnego stwarza domniemanie identyczności pojęć tym samym terminem oznaczonych. Nie wchodzi tu w rachubę domniemanie języka powszechnego” (wyrok NSA z 14 grudnia 2005 r., sygn. I FSK 387/05, LEX nr 2212340).

347 „Przeoczył tym samym, że przy wykładni znamion czynów zabronionych, typizowanych w tzw. pozakodeksowych przepisach karnych, zamieszczanych w ustawach normujących wyodrębniony obszar działalności, istnieje potrzeba kierowania się w pierwszym względzie dyrektywą języka specjalistycznego” (wyrok SN z 3 listopada 2010 r. IV KK 149/10, LEX nr 733701); „Przedmiotowe słowa nie należą do języka specjalistycznego, co ostatecznie nakazuje uwzględnić takie ich znaczenie, jakie mają w języku potocznym”. (wyrok WSA w Krakowie z 6 lutego 2015 r., sygn. II SA/Kr 1786/14, LEX nr 1657575); „Pojęcie gabaryt (skrajnia) na gruncie języka specjalistycznego z zakresu budownictwa, to obrys przekroju (zazwyczaj poprzecznego) budynku lub budowli, podawany w jej maksymalnych wymiarach zewnętrznych” (wyrok WSA w Krakowie z 25 sierpnia 2016 r., II SA/Kr 237/16, LEX nr 2120586); „W ocenie Sądu I instancji należało sięgnąć do dyrektywy interpretacyjnej znaczenia specjalistycznego, zgodnie z którą pojęciu lub wyrażeniu nadaje się takie znaczenie, jakie ma ono w języku specjalistycznym (określonej dziedziny nauki lub praktyki). W tym wypadku należało sięgnąć do liminologii, nauki z zakresu hydrologii zajmującej się badaniem wód słodkich (zbiorników śródlądowych)” (wyrok NSA z 5 grudnia 2017 r. II OSK 749/17, LEX nr 2439503).

348 „Spółka, w skargach, stanowczo podkreślała, że skoro zwrot: »kopia« nie znajduje swojej definicji w przepisach prawa podatkowego ani przepisach prawa celnego, to należy zastosować tu wyłącznie regułę domniemania języka powszechnego” (wyrok WSA w Rzeszowie z 19 lutego 2009 r., sygn. I SA/Rz 760/08, LEX nr 489747); „Istotnym założeniem wykładni językowej jest domniemanie języka powszechnego, które zostaje uchylone poprzez definicje ustawowe” (wyrok NSA z 21 czerwca 2011 r., sygn. I OSK 311/11, LEX nr 1082722). Odstępstwa od domniemania języka powszechnego na rzecz definicji legalnych wynikają stąd, że „jeśli prawodawca władny jest nakazywać określone zachowania w danej dziedzinie, to niewątpliwie władny jest określać znaczenie

przyjmowanie w dyskursie wskazanych założeń wynika z tego, że nie można zmuszać interpretatorów do odkrywania ukrytych znaczeń³⁴⁹.

4.3. Reguły składni i interpunkcji

Kontrowersji w orzecznictwie nie budzi także kierowanie się regułami składni i interpunkcji – na gruncie polskiej teorii prawa zagadnienie to szeroko omawia M. Zeifert, poddając analizie orzecznictwo sądów polskich, między innymi pod kątem problemów interpretacyjnych związanych z budową zdania, spójnikami, interpunkcją, kategoriami koniugacyjnymi i wspomnianymi już kategoriami deklinacyjnymi³⁵⁰. W piśmiennictwie amerykańskim wśród podstawowych kanonów syntaktycznych wymienia się: *grammar canon*³⁵¹, *last antecedent canon*³⁵², *series-qualifier canon*³⁵³, *nearest-reasonable-referent canon*³⁵⁴, *proviso canon*³⁵⁵, *scope-of-subparts canon*³⁵⁶ i *punctuation canon*³⁵⁷. Także w orzecznictwie hiszpańskim wyraźnie podkreśla się, że reguły syntaktyczne są jednym z podstawowych wyznaczników znaczenia³⁵⁸, a poszczególnych zwrotów użytych w przepisie nie można od siebie izolować³⁵⁹.

4.4. Inne wskazówki językowe

Orzecznictwo krajów *common law* formułuje również szereg innych wskazówek pozwalających ustalić znaczenie interpretowanego słowa, takich jak *general-*

terminów, za pomocą których dany nakaz formułuje” (Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawnictwa*, Warszawa 1980, s. 311).

349 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 69.

350 M. Zeifert, *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019.

351 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 141–143.

352 Ibidem, s. 144–146.

353 Ibidem, s. 147–151.

354 Ibidem, s. 152–153.

355 Ibidem, s. 154–155.

356 Ibidem, s. 156–160.

357 Ibidem, s. 161–166.

358 Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Social, Coruña, a 30 de octubre de 2019 – ROJ: STSJ GAL 5714/2019; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 30 de mayo de 2019 – ROJ: STSJ M 4381/2019; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 13 de mayo de 2015 – ROJ: STSJ M 5919/2015.

359 Sentencia de la Audiencia Provincial Civil de Madrid, a 04 de diciembre de 2018 – ROJ: SAP M 16882/2018; Sentencia de la Audiencia Provincial de Zamora, a 12 de diciembre de 2018 – ROJ: SAP ZA 538/2018; Sentencia de la Audiencia Provincial de Salamanca, a 03 de febrero de 2017 – ROJ: SAP SA 45/2017.

-terms canon (*generalia verba sunt generaliter intelligenda*)³⁶⁰ czy *negative-implication canon*³⁶¹ (*expressio unius est exclusio alterius*³⁶²). Tego rodzaju wskazówki dostarczają argumentów za określonym znaczeniem, choć nie można ich uznawać za niezawodne³⁶³. Wskazówki interpretacyjne formułowane w tradycji orzeczniczej *common law* są „zasadniczo zbieżne z doktryną wykładni prawa funkcjonującą w porządkach prawnych państw kontynentalnej Europy (jak np. dyrektywy *Eiusdem generis*, *Expressio unius est exclusio alterius*, *Noscitur a sociis*, *In pari materia*, *Reddendo singula singulis*, *Generalia specialibus non derogant* itp.)”³⁶⁴. Zarówno w *common law*, jak i w *civil law* „można odnotować wiele podobieństw, zwłaszcza w odniesieniu do szczegółowych reguł i wskazówek interpretacyjnych. [...] u podstaw tych podobieństw leży wspólna spuścizna kulturowa – kultura prawa rzymskiego. Wykaz tych reguł i wskazówek w dużej mierze pokrywa się, zwłaszcza co do reguł i wskazówek wykładni językowej”³⁶⁵. Dyrektywy językowe są niemal identyczne w różnych systemach prawnych³⁶⁶.

4.5. Struktura aktu normatywnego i redakcja przepisów jako narzędzie wykładni

W polskiej praktyce orzeczniczej przyjmuje się, że struktura ustawy jest możliwym wyznacznikiem jej znaczenia³⁶⁷ i za jedną z podstawowych reguł wykładni uznaje się *argumentum a rubrica*³⁶⁸. Podobnie zgodnie z formułowanym w krajach *common law* *prefatory-materials canon* preambuła, punkt preambuły oraz tzw. *purpose-and-clause* mogą stanowić wskazówkę co do rozumienia przepisów³⁶⁹, a wedle *title-and-headings canon* tytuł (aktu prawnego lub jego części) również jest dozwolonym

360 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 101–106.

361 Ibidem, s. 107–111; W.D. Popkin, *A dictionary of statutory interpretation*, Carolina Academic Press, Durham 2007, s. 88–91.

362 Zob. *Marx v. General Revenue Corp.* 668 F. 3d 1174; *Robert Perez v. Florida*, No. 16–6250.

363 A. Barak, *Purposive Interpretation in Law*, Princeton University Press, b.m.w. 2005, s. 108–109.

364 A. Korybski, *Wykładnia...*, s. 438.

365 Ibidem, s. 440.

366 Np. L.D. Jellum, *Mastering...*

367 L. Leszczyński, *Wykładnia systemowa przepisów prawa administracyjnego*, w: *System Prawa Administracyjnego*, T. 4, *Wykładnia w prawie administracyjnym*, red. Idem, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 211–213.

368 Wyrok NSA z 23 stycznia 2018 r., sygn. II OSK 861/16, LEX nr 2466887; postanowienie SA w Łodzi z 5 stycznia 2016 r., sygn. II AKa 243/15, OSAŁ 2016/1/9; postanowienie SN z 28 kwietnia 2016 r., sygn. II KK 13/16, LEX nr 2044472; postanowienie SN z 5 grudnia 2013 r., sygn. II KK 212/13, OSNKW 2014/5/38.

369 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 217–220.

wyznacznikiem znaczenia³⁷⁰. W Hiszpanii ważnym wyznacznikiem znaczenia są tzw. *exposiciones de motivos* będące częścią uchwalanych aktów prawnych.

Zgodnie z konstruowanym w orzecznictwie *whole-text canon* tekst aktu normatywnego musi być interpretowany jako całość³⁷¹, a proces wykładni to, zdaniem amerykańskiego Supreme Court, przedsięwzięcie całościowe (*holistic endeavor*)³⁷². W piśmiennictwie zauważa się, że choć akt normatywny ma wielu różnych autorów, odbiorcy mają prawo domagać się, by prawo było tworzone uważnie przy przyjęciu zasady, iż różne przepisy powinny być odczytywane jako część jednego tekstu³⁷³.

Odwolania systemowe opierają się na założeniu, że systematyka aktu prawnego jest wynikiem realizacji określonej koncepcji i jest racjonalnie uzasadniona³⁷⁴. Relacji między przepisami nie można ograniczać do systematyki aktu normatywnego³⁷⁵. W doktrynie zwraca się uwagę na to, że ustawy regulujące zbliżone kwestie powinny być interpretowane, jakby były jednym aktem prawnym (*related-statutes canon/in pari materia*)³⁷⁶.

Wiele dyrektyw wywodzonych z założeń o racjonalnym i starannym redagowaniu tekstów prawnych przez ustawodawcę przyjęło formę gotowych maksym i od lat funkcjonuje w tradycji orzeczniczej. Przykładem maksym podkreślających związek użytych w przepisie słów i ich racjonalny dobór przez ustawodawcę są wspomniane już: *associated-words canon* (*noscitur a sociis*)³⁷⁷, *eiusdem generis*³⁷⁸ („tego samego rodzaju”³⁷⁹), *surplusage canon*³⁸⁰ (zakaz wykładni *per non est*)³⁸¹

370 Ibidem, s. 221–224.

371 Ibidem, s. 167–169.

372 United Sav. Ass'n of Tex. V. Timbers of Inwood Forest SSOCS., Ltd., 484 U.S. 365, 371 (1988).

373 W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 287.

374 L. Leszczyński, *Wykładnia systemowa...*, s. 220.

375 Łączne traktowanie kilku przepisów podstawowych jako wspólnego źródła rekonstrukcji, konieczność uwzględniania odesłań systemowych etc. dotyczą także łącznej interpretacji przepisów zawartych w różnych aktach prawnych. Zob. ibidem, s. 227.

376 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 51–239; W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 205–207.

377 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 195–198. Zob. *Inland Revenue v. Frere* [1964] 3 All ER 796; *Regina v. Goulis*, 1981 CanLII 1642 (ON CA); *Yates v. United States* 733 F. 3d 1059.

378 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 74–75. Zob. *Powell v. Kempton Park* [1897] 2 QB 242; *United States v. Alpers*, 338 U.S. 680 (1950).

379 „W pojęciu »innych miejsc publicznych«, na zasadzie argumentu *eiusdem generis* (»tego samego rodzaju«) należy zatem zawrzeć inne niż wprost wymienione miejsca służące komunikacji, mieszczą się w nim drogi wewnętrzne o cesze powszechnej dostępności” (wyrok WSA w Gliwicach z 10 marca 2014 r., sygn. II SA/GI 1360/13, LEX nr 1733957).

380 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 174–179.

381 Np.: „W przepisach prawa nie ma bowiem nic niepotrzebnego, nie można zatem tak wyklądać prawa, aby pewne jego fragmenty okazały się normatywnie nieistotne – zakaz wykładni *per non est*” (wyrok NSA z 22 września 2010 r., sygn. II FSK 836/O9, POP 2011/1/59-62).

czy *lege non distinguente*³⁸². Przykładem tradycyjnie wykorzystywanych wskazówek związanych z budową aktu prawnego i interpretacją przepisu w kontekście całości regulacji są: zakaz wykładni synonimicznej³⁸³, zakaz wykładni homonimicznej/dyrektywa konsekwencji terminologicznej³⁸⁴ (*presumption of consistent usage*³⁸⁵), *harmonious-reading canon*³⁸⁶ czy *elephant-in-mousehole doctrine/principle*³⁸⁷. W orzecznictwie często porównuje się także redakcję poszczególnych przepisów³⁸⁸. Prawodawca organizuje tekst w określony sposób, by przekazać swoją intencję, i dyrektywy interpretacyjne mają odzwierciedlać te prawidłowości³⁸⁹.

4.6. *Legislative history*

Historii legislacyjnej (*legislative history*)³⁹⁰ i materiałom legislacyjnym przypisuje się w procesie wykładni różną rolę – od uznawania ich za argument równorzędny

382 Np.: „Skoro więc art. 18a ust. 1 u.s.g. nie różnicuje kompetencji kontrolnych na jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną lub nieposiadające osobowości prawnej, to należy uznać, że dotyczą one jednych i drugich, w myśl zasady *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*” (wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 28 listopada 2018 r., sygn. II SA/Go 779/18, LEX nr 2592695).

383 Wyrok NSA z 6 marca 2014 r., sygn. II OSK 2407/12, LEX nr 1495284; wyrok WSA w Gdańsku z 20 listopada 2018 r., sygn. I SA/Gd 1332/16, LEX nr 2590045; wyrok WSA we Wrocławiu z 19 października 2017 r., sygn. II SA/Wr 595/17, LEX nr 2425542.

384 Postanowienie SN z 7 marca 2019 r., sygn. I DO 18/19 LEX nr 2631772; postanowienie WSA w Gliwicach z 13 lutego 2017 r., sygn. I SA/Gl 114/17 LEX nr 2219791; postanowienie SN z 14 marca 2018 r., sygn. IV KK 46/18, LEX nr 2558310.

385 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 170–173.

386 Ibidem, s. 180–182.

387 Zob. R. M. Kysar, *Penalty Default Interpretive Canons*, “Brooklyn Law Review” 2011, vol. 76, s. 962–963; A. Shi, *Reviewing Refusal: Lethal Injection, the FDA, and the Courts*, “University of Pennsylvania Law Review” 2019, vol. 168, s. 254.

388 Postanowienie SN z 18 lipca 2017 r., sygn. KSP 6/17, LEX nr 2332326; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 18 de junio de 2020 – ROJ: STS 1906/2020.

389 R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality and Indispensability of Legislative Intention*, “Sydney Law Review” 2014, vol. 36, s. 54.

390 W amerykańskiej literaturze w ramach *legislative history* (LH) wyróżnia się: *legislative history sensu stricto*, do której można zaliczyć sprawozdania komisji ustawodawczej, debatę legislacyjną (W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 161), czytania i historię ustawy (*history of a statute*), mogącą oznaczać zarówno polityczny grunt powstania ustawy, jak i przepisy, na których została oparta nowa regulacja (ibidem, s. 110–111); *drafting history*, która odnosi się do procesu pisania i przeredagowywania tekstu projektu ustawy w miarę jego uchwalania przez władzę ustawodawczą (ibidem, s. 71–73); późniejszą historię legislacyjną (*later legislative history*), która odnosi się do materiałów legislacyjnych powstałych po wprowadzeniu określonych przepisów w celu wyjaśnienia wcześniejszego prawa (ibidem, s. 140). Niekiedy zauważa się, że *drafting history* jest wśród LH najmniej (ibidem, s. 71), zaś *later legislative history* – najbardziej kontrowersyjnym narzędziem interpretacyjnym (ibidem, s. 141).

do tekstu w podejściu celowościowym po ich ostrożne traktowanie w ujęciu tekstualistycznym. Orzecznictwo często sięga do historii legislacyjnej, nawet jeśli ustawodawca nie decyduje się wprost na to pozwolić³⁹¹. W piśmiennictwie, zwłaszcza na gruncie amerykańskim, toczą się ożywione dyskusje na temat wykorzystania historii legislacyjnej w procesie wykładni³⁹². Rola historii legislacyjnej w wykładni prawa jest odmienna w różnych krajach, między innymi dlatego, że różny jest w nich status i sposób opracowywania materiałów legislacyjnych, a także tradycja posługiwania się nimi. Różnice są widoczne nie tylko między kulturami *civil law* a *common law*, ale także w ramach każdej z nich³⁹³.

W krajach *common law*

wśród środków wewnętrznych od kilkunastu lat ważną rolę odgrywa uzasadnienie aktu prawnego (*explanatory notes*), wydawane wraz z ustawą. W angielskim porządku prawnym obowiązek wydawania ustawy wraz z uzasadnieniem istnieje od 1999 r. Obowiązku uzasadniania regulacji i rozwiązań zawartych w danym akcie prawnym nie stosuje się natomiast do pozostałych aktów prawnych z grupy tzw. *secondary legislation*³⁹⁴.

W polskim piśmiennictwie zwraca się uwagę na problemy związane z korzystaniem z materiałów legislacyjnych, takie jak nieprzeniesiona dokumentacja z procesów legislacyjnych starszych kadencji parlamentu, brak zapisu prac podkomisji sejmowych czy po prostu czasochłonność i kosztowność korzystania z materiałów legislacyjnych, a także konieczność podjęcia intelektualnego wysiłku w celu zapoznania się z tekstami zawierającymi specjalistyczną terminologię³⁹⁵. Polska praktyka sądowa nie wypracowała dotychczas ani hierarchii materiałów przygotowawczych, ani standardów posługiwania się nimi³⁹⁶. Bez wątpienia jednak istotnym rodzajem materiałów legislacyjnych są uzasadnienia. Spełniają one kilka funkcji – jako jedną z nich w polskiej doktrynie wskazuje się właśnie funkcję interpretacyjną³⁹⁷. Przydatność uzasadnienia będzie zależała

391 Zob. S.P. Donlan, R. Kennedy, *A Flood of light?...*, s. 92–139.

392 Por. L.D. Jellum, D.Ch. Hricik, *Modern Statutory Interpretation*, Carolina Academic Press, Durham 2009, s. 221–252.

393 Por. W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 160–161.

394 A. Korybski, *Wykładnia...*, s. 437.

395 A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy faktycznego: materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 459 i n.

396 A. Bielska-Brodziak, *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej*, w: *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 151.

397 G. Wierczyński, *Redagowanie...*

przede wszystkim od sposobu jego sformułowania, czyli od tego, czy cel ustawy został jasno wyrażony, bo to właśnie celu interpretator najczęściej poszukuje w uzasadnieniu³⁹⁸. W wielu krajach, w tym w Polsce i w Hiszpanii, prym pośród stosowanych materiałów legislacyjnych wiodą projekty rządowe, zazwyczaj profesjonalnie przygotowane, niepodlegające zbyt wielu przeobrażeniom i rzadko odrzucane³⁹⁹. Rząd ma dostęp do informacji i środków technicznych, które są niezwykle istotne dla opracowania projektu i których nie można uzupełnić czy zastąpić działaniem w fazie parlamentarnej⁴⁰⁰. Wśród materiałów legislacyjnych wymienić należy również poprawki wprowadzane na różnych etapach procesu legislacyjnego, w tym autopoprawki⁴⁰¹, a także wypowiedzi podczas debat⁴⁰² (czy bardziej ogólnie debatę parlamentarną⁴⁰³) oraz opinie ekspertów. W piśmiennictwie tłumaczy się, że wykładnia zgodna ze wspomnianymi w art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego *antecedentes históricos y legislativos* odwołuje się do historii legislacyjnej danej normy, poprzednio obowiązujących

398 „Jak wynika bowiem z treści uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1933 z datą wpływu 22 sierpnia 2003 r.), nadanie przepisowi art. 10 ust. 5 omawianej ustawy aktualnego brzmienia wiązało się z dążeniem, by zarządca drogi, który wybudował nowe odcinki dróg czy obwodnice, nie był zmuszony zarządzać dwoma równoległe przebiegającymi odcinkami dróg. [...] Przedstawione zatem wyżej motywy wprowadzonych zmian ustawodawczych jednoznacznie dowodzą, że celem wspomnianej nowelizacji było wprowadzenie zasady, by w sytuacji faktycznej takiej, jaka miała miejsce w rozpatrywanej sprawie, dokonanie zmiany kategorii dotychczasowej (dawnej) drogi następowało z mocy prawa” (postanowienie NSA z 26 kwietnia 2012 r., sygn. I OW 21/12, LEX nr 1265003; zob. także: wyrok WSA w Gliwicach z 18 maja 2017 r. (IV SA/Gl 1108/16), LEX nr 2303799; wyrok WSA w Krakowie z 20 kwietnia 2017 r. (III SA/Kr 185/17), LEX nr 2281706). Przywołane orzeczenia dotyczyły dodatku wychowawczego. Sądy, powołując się na uzasadnienie projektu rządowego, stwierdziły, że „z samych materiałów legislacyjnych wynika, że celem ustawodawcy nie było rozróżnianie rodzin zastępczych w zależności od podstawy prawnej finansowania kosztów utrzymania dzieci wychowywanych w takich rodzinach” (ibidem). Czasem sądy powołują się nie na uzasadnienie, ale na jego brak, np.: „w ocenie Sądu braku precyzji i jednolitości postępowania się w systemie przepisów dotyczących pomocy społecznej podobnymi określeniami nie należy interpretować jako wyraźnej woli ustawodawcy, tym bardziej, że w materiałach legislacyjnych brak tego typu uzasadnień” (wyrok WSA w Krakowie z 20 kwietnia 2017 r. (III SA/Kr 205/17), LEX nr 2281686).

399 A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy...*, s. 150; C. Gutiérrez Vicén, *Sinopsis artículo 89*, <http://www.congreso.es/consti/constitucion/indice/sinopsis/sinopsis.jsp?art=89&tipo=2> [dostęp: 2.01.2022].

400 V. Garrido Mayol, *Los vicios del procedimiento prelegislativo y su posible incidencia en la validez de la ley*, „Corts: Anuario de derecho parlamentario” 2004, núm. 15, s. 322.

401 A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy...*, s. 204 i n.

402 Ibidem, s. 234.

403 Po wpisaniu hasła „debate parlamentario” w hiszpańskiej wyszukiwarce CENDOJ pojawia się 2215 wyników [dostęp: 7.04.2020].

przepisów, źródeł inspiracji, a także materiałów przygotowawczych (*borradores, anteproyectos, proyectos*) i debaty parlamentarnej⁴⁰⁴. *Antecedentes históricos* ujawniają, co prawodawca chciał zmienić lub zachować z uprzednio obowiązującego prawa, zaś *antecedentes legislativos* ukazują, co zaproponował, o czym dyskutował oraz jakie wnioski ostatecznie wyciągnął⁴⁰⁵.

Do konieczności kierowania się celem regulacji odnosi się też stosowana w orzecznictwie *common law* tzw. *mischief rule*, zgodnie z którą podczas dokonywania wykładni należy zidentyfikować problem, jaki ustawodawca zamierzał rozwiązać, tworząc taką, a nie inną ustawę. W tym celu trzeba czasem sięgać do dokumentacji danego procesu legislacyjnego (*legislative history*), w tym do parlamentarnego uzasadnienia ustawy⁴⁰⁶. Nierzadko powoływanym w orzecznictwie środkiem jest również kierowanie się zmianami dokonywanymi w przepisach⁴⁰⁷.

4.7. Słowniki

Możliwość sięgania do słowników rzadko jest *explicite* wyrażana przez ustawodawców, którzy nie mają też w zwyczaju wskazywać preferowanych pomocy tego typu – jako wyjątek jawi się na tym tle Hiszpania, gdzie same zasady techniki legislacyjnej wskazują preferowany słownik *Diccionario de la lengua española* (DLE), opracowywany przez Real Academia Española. Hiszpańskie sądy często posługują się nim w celu dokonania wykładni⁴⁰⁸. Na marginesie należy wspomnieć o osobnym przedsięwzięciu, jakim jest *Diccionario del español jurídico*⁴⁰⁹.

404 F. Gómez, *Derecho civil...*, s. 9.

405 J. Rodríguez-Toubes Muñiz, *El criterio histórico en la interpretación jurídica*, "Dereito" 2013, vol. 22, s. 610.

406 A. Korybski, *Wykładnia...*, s. 436.

407 Zob. rozdział II, punkt 3.4.3.

408 Po wpisaniu hasła „Real Academia Española” na stronie <http://www.poderjudicial.es/search/indexAN.jsp> [dostęp: 9.12.2019] pojawiają się 4584 wyniki.

409 Tworzony przez Real Academia Española we współpracy z Consejo General del Poder Judicial słownik powstał z troski Consejo General del Poder Judicial o jasność i pewność języka prawnego. Hiszpańskie sądy coraz częściej odwołują się do jego zasobów. Zob. np.: Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 13 de octubre de 2020 – ROJ: SAP B 10987/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 11 de febrero de 2020 – ROJ: STS 386/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 05 de junio de 2018 – ROJ: STS 2183/2018; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 19 de junio de 2017 – ROJ: STS 2506/2017; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de la Comunidad Valenciana. Sala de lo Contencioso, a 17 de julio de 2020 – ROJ: STSJ CV 4209/2020.

Korzystanie przez sądy ze słowników legitymizuje użycie tego narzędzia, natomiast brakuje spójności w posługiwaniu się nimi⁴¹⁰ – ich wybór nierzadko sprawia trudności⁴¹¹. Tymczasem w literaturze podkreśla się, że decyzja o odwołaniu się do wiedzy słownikowej „powinna być poprzedzona pewnym minimalnym kwantem wiedzy z zakresu leksykografii”⁴¹². W zakresie wskazywania kryteriów wyboru słownika dużo większą rolę niż praktyka orzecznicza odgrywa piśmiennictwo. Uznaje się, że najlepszy dla interpretatora słownik językowy zawiera bogaty materiał ilustracyjny oraz został starannie i stosunkowo niedawno opracowany⁴¹³. Lepiej unikać słowników synonimów, a w przypadku pojęć i terminów specjalistycznych należy korzystać ze słowników terminologicznych odpowiedniej dyscypliny⁴¹⁴. Warto także zweryfikować hipotezę interpretacyjną na podstawie innych źródeł (innych słowników, encyklopedii)⁴¹⁵.

Poza problemami zewnętrznymi, jak wiek i rodzaj słowników⁴¹⁶, zwraca się uwagę na problemy wewnętrzne związane z definicjami i definiowaniem⁴¹⁷. Rozstrzygnięcia wymaga przede wszystkim to, jak znaleźć w słowniku podstawowe znaczenie słów użytych przez ustawodawcę⁴¹⁸. Sławomira Wronkowska i Maciej Zieliński piszą, że interpretator, który posługuje się słownikiem, powinien wybrać pierwsze lub jedno z pierwszych zaproponowanych w nim

410 A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *Słowniki a interpretacja tekstów prawnych*, „Państwo i Prawo” 2007, t. 5, s. 32; S.A. Thumma, J.L. Kirchmeier, *The Lexicon Has Become a Fortress: The United States Supreme Court's Use of Dictionaries*, „Buffalo Law Review” 1999, vol. 47, s. 228–231.

411 Np. A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *Słowniki a interpretacja...*, s. 20–33; A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, P. Żmigrodzki, *Co każdy prawnik o słownikach wiedzieć powinien*, „Przegląd Sądowy” 2008, t. 7–8, s. 79–95; Eidem, *Opis semantyczny leksemów w słowniku ogólnym i jego doniosłość prawna*, „Język Polski” 2008, t. LXXXVIII, s. 3–13; S. Żurowski, *Leksykografia w pracy prawnika*, w: *Kultura języka polskiego w praktyce prawniczej*, red. E. Kubicka, D. Kala, Zrzeszenie Prawników Polskich. Oddział w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2014, s. 55–75; S. Żurowski, *Leksykografia w pracy prawnika – suplement*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 29–40.

412 A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, P. Żmigrodzki, *Co każdy prawnik...*, s. 95.

413 Ibidem. Niekiedy twierdzi się, że słownik nie powinien pochodzić z czasu innego niż ustawa, ale też że należy mieć na uwadze, iż znaczenie z momentu uchwalenia ustawy niekoniecznie musi być tożsame z obecnym użyciem danego słowa. Zob. W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 62.

414 A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, P. Żmigrodzki, *Co każdy prawnik...*, s. 95.

415 Ibidem, s. 93.

416 A. Czelakowska, E. Kubicka, M. Klubińska, *Słowniki przed sądem. Wykorzystanie dzieł leksykograficznych w orzeczeniach sądowych*, „LingVaria” 2016, 11(21), s. 51–60, <https://doi.org/10.12797/LV.11.2016.21.05>.

417 Ibidem.

418 Niektórzy autorzy są zdania, że sięgając po słownik, należy pamiętać, iż jego zadaniem jest wskazanie jak największej liczby znaczeń danego słowa – najczęściej nie da się wówczas ustalić kontekstu użycia tych znaczeń. Zob. W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 62.

znaczeń⁴¹⁹. Słownik nie może być używany jako samodzielne narzędzie – aby odnaleźć właściwe znaczenie użytych słów, trzeba prawidłowo ustalić kontekst ich użycia⁴²⁰.

4.8. Hierarchia dyrektyw

W proces wykładni nieodłącznie wpisane są dyrektywy drugiego stopnia⁴²¹, które rządzą stosowaniem innych dyrektyw interpretacyjnych: ustalają sekwencję ich stosowania lub hierarchizują ich doniosłość⁴²². Jak wskazałam, czasem przepisy interpretacyjne zakładają określoną sekwencję działań lub konieczność zaistnienia określonych przesłanek powołania się na niektóre argumenty. Jeżeli przepisy nie ustalają dyrektyw preferencji, ich identyfikacja staje się zadaniem orzecznictwa i piśmiennictwa. Sądy mają do dyspozycji szereg narzędzi różnego rodzaju (związanych z *intrinsic sources*, *extrinsic sources* i *policy-based sources*), a to, które z nich wezmą pod uwagę, może zależeć od przyjmowanej teorii wykładni⁴²³ i zaistniałej sytuacji⁴²⁴. Istnieją trzy możliwości:

- 1) ustalenie określonej kolejności stosowania dyrektyw wykładni;
- 2) stosowanie wszystkich metod wykładni w każdym przypadku;
- 3) podejmowanie decyzji *de casu ad casum*.

Przedstawienie wszystkich propozycji formułowanych w ramach poszczególnych rozwiązań przekraczałoby ramy tej pracy. Należy jedynie zauważyć, że nie tylko pierwsza propozycja wymaga ustalenia dyrektyw preferencji. W przypadku drugiego rozwiązania zastosowanie wszystkich dyrektyw może prowadzić do uzyskania rozbieżnych rezultatów, zatem należy znaleźć klucz, który pozwoli wybrać jedną z hipotez interpretacyjnych. Również podejmowanie decyzji *case by case* powinno opierać się na jasno określonych kryteriach. W niektórych koncepcjach przywiązuje się większą, a w innych mniejszą wagę do metadyrektyw proceduralnych, które dotyczą kolejności stosowania dyrektyw interpretacyj-

419 S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 44; G. Wierczyński, *Redagowanie...*, s. 97.

420 S.A. Thumma, J.L. Kirchmeier, *The Lexicon...*, s. 301.

421 Zob. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*, s. 399.

422 T. Gizbert-Studnicki, *Dyrektywy wykładni drugiego stopnia*, w: *W poszukiwaniu dobra...*, s. 64.

423 L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 15.

424 Zob. C. Walshaw, *Interpretation is Understanding and Application: The Case for Concurrent Legal Interpretation*, "Statute Law Review" 2013, vol. 34, s. 101-127, iss. 2, <https://doi.org/10.1093/slr/hms044>; M. Zeifert, *Sytuacyjność wykładni prawa*, „Acta Iuridica Lebusana” vol. 9, *Aktualne problemy stosowania prawa*, red. M. Kłodawski, M. Łaszewska-Hellriegel, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2019.

nych w ramach jednego ich rodzaju⁴²⁵, ale każda ideologia wykładni wymaga przyjęcia określonych metadyrektyw⁴²⁶.

Założenie istnienia określonej hierarchii jest wpisane w treść wielu dyrektyw formułowanych w praktyce orzeczniczej, piśmiennictwie i ustawodawstwie. Jak już pisałam, ta treść może ustalać zarówno wyższość określonego rodzaju metod (np. językowych nad pozajęzykowymi) czy środków (np. *intrinsic aids* nad *extrinsic aids*), jak i hierarchię narzędzi w ramach określonej metody⁴²⁷.

Tradycja orzecznicza krajów *common law* ustala następującą hierarchię reguł: najpierw reguła językowa, a następnie „złota” reguła interpretacyjna⁴²⁸. Określone preferencje wobec podejmowanych działań i wysuwanych argumentów są wpisane w różne podejścia do wykładni.

Orzecznictwo hiszpańskie kładzie nacisk na kierowanie się celem i duchem przepisów, wskazując, że

mimo iż wykładnia literalna jest pierwszym z kanonów interpretacyjnych zarówno ustaw, jak i umów, oraz akceptowana jest również interpretacja systematyczna, dominującym kryterium hermeneutycznym jest zawsze kryterium teleologiczne, co przejawia się zarówno przy interpretacji prawa, ponieważ art. 3 kodeksu cywilnego zobowiązuje się do przestrzegania zasadniczo ducha i celu, jak i przy interpretacji przepisów umów [...] ⁴²⁹.

425 T. Gizbert-Studnicki, *Dyrektywy wykładni...*, s. 294.

426 Ibidem, s. 283–295.

427 Należy zauważyć, że nawet podstawowe dyrektywy semantyczne są stosowane w określonym porządku. W polskim piśmiennictwie wskazuje się czasami następującą kolejność stosowania podstawowych wskazówek językowych: najpierw należy odwołać się do tego znaczenia, które zostało wskazane przez samego prawodawcę w definicji legalnej, a w przypadku braku takiej definicji – do znaczenia, którym organ interpretujący jest związany przez decyzję interpretacyjną organu wyższej instancji. Następnie należy odwołać się do języka prawniczego, jeżeli mamy do czynienia z terminem prawnym, a w języku prawniczym panuje jednolite pojmowanie interpretowanego zwrotu. Jeśli chodzi o terminy faktyczne, należy odnieść się do takiego ich pojmowania, co do którego panuje powszechna zgoda w języku prawniczym danej dziedziny, zaś w przypadku innych terminów faktycznych – do ogólnego języka polskiego. Zob. A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic wykładni prawa*, w: *Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. nauk. W. Miemiec, Oficyna Wydawnicza Unimex, Wrocław 2009, s. 89–90.

428 Istotą *golden rule* jest „ustalenie znaczenia słów i zwrotów użytych w danym przepisie w perspektywie całej interpretowanej ustawy oraz w granicach wyznaczonych przez dążenie do uniknięcia tego oczywiście absurdalnego wyniku wykładni pojedynczego przepisu ustawy” (A. Korybski, *Wykładnia...*, s. 435).

429 Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Social, Coruña, a 18 de diciembre de 2017 – ROJ: STS GAL 8485/2017.

Orzecznictwo polskie często wprost stawia na pierwszym miejscu wykładnię językową⁴³⁰ (co znajduje poparcie również w piśmiennictwie⁴³¹), szczególnie podkreślając jej rolę gwarancyjną w odniesieniu do interpretacji takich dziedzin prawa, jak prawo podatkowe czy karne⁴³². Pierwszeństwo wykładni językowej niejednokrotnie jest również łączone z regułą *clara non sunt interpretanda*. Propozycją odmienną jest *omnia sunt interpretanda*⁴³³. Relacja dyrektyw *clara*

430 „Naczelny Sąd Administracyjny podziela pogląd, że art. 3 ust. 2 u.p.d.o.p. należy zgodnie z zasadą prymatu wykładni językowej interpretować w myśl reguł semantyki, syntaktyki i pragmatyki języka polskiego” (wyrok NSA z 7 lipca 2016 r., sygn. II FSK 49/16, LEX nr 2082083); „W ocenie sądu orzekającego w niniejszej sprawie stanowiło to jednak – nieuzasadnione niebudzącą w istocie kontrowersji interpretacyjnych treścią tego przepisu – odstępstwo od powszechnie wszak przyjmowanego w teorii prawa prymatu wykładni językowej” (postanowienie SN z 6 grudnia 2006 r., sygn. IV KK 394/06, OSNWSK 2006/1/2377); „Wykładnia językowa (gramatyczna) jest pierwszym i wstępnym etapem egzegezy tekstu” (wyrok SN z 20 czerwca 1995 r., sygn. III ARN 22/95, OSNP 1995/24/297); „W polskim systemie prawa, co wymaga podkreślenia, obowiązuje prymat wykładni językowej, która nakazuje ustalić znaczenie normy prawnej ze względu na język prawny, w którym jest ona formułowana” (wyrok WSA w Warszawie z 20 lutego 2007 r., sygn. VI SA/Wa 1872/06, LEX nr 334241).

431 Tak o kolejności korzystania z różnych narzędzi wykładni pisze L. Morawski: „[...] praktyka prawnicza w krajach należących do naszego kręgu cywilizacyjnego [...] w dość jednoznaczny, chociaż nie jednomyślny, sposób opowiada się za dyrektywą, którą będę nazywał zasadą pierwszeństwa wykładni językowej oraz pomocniczości (subsydiarności) wykładni systemowej i funkcjonalnej. [...] jeśli sens językowy przepisu jest jasny i oczywisty, interpretator powinien się na nim oprzeć. Podstawowym uzasadnieniem zasady pierwszeństwa wykładni językowej jest fakt, że to właśnie język, a nie inne media, jest podstawowym instrumentem komunikowania się prawodawcy z adresatami jego norm [...]. Do tego też faktu nawiązuje fundamentalny dla zasady pierwszeństwa wykładni językowej argument z państwa prawa. Obywatele mają bowiem prawo działać w zaufaniu przede wszystkim do tego, co zostało w tekstach prawnych napisane, a nie do tego, co prawodawca zamierzał, czy chciał osiągnąć. [...] Odstąpienie od sensu językowego przepisu mogą więc uzasadniać jedynie szczególnie ważne racje” (L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Dom Organizatora, Toruń 2010, s. 73 i n.).

432 „Prawo podatkowe, ze względu na materię, którą reguluje, przyznaje prymat wykładni językowej, co oznacza, że jego normy interpretować należy w sposób niezwykle precyzyjny, w jak najmniejszym stopniu umożliwiając jego adresatowi odchodzenie od dosłownego brzemienia przepisu” (wyrok WSA w Gdańsku z 21 marca 2012 r., sygn. I SA/Gd 1198/11, LEX nr 1135523); „[...] muszą być zachowane bezwzględnie zasady interpretacji i stosowania norm o charakterze restrykcyjnym ukształtowane w dziedzinie prawa karnego, zwłaszcza prymatu wykładni językowej przed innymi rodzajami wykładni” (wyrok NSA z 30 marca 2004 r., sygn. GSK 31/04, OSP 2005/2/16); „Wielokrotnie też w swoim dotychczasowym orzecznictwie zarówno Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy jak i Naczelny Sąd Administracyjny akcentowały prymat wykładni językowej (gramatycznej) obowiązujących przepisów prawa podatkowego, dopuszczając możliwość sięgania po inne dyrektywy interpretacyjne (np. wykładnię funkcjonalną, systemową) dopiero wtedy, gdy zawodzi ta pierwsza” (wyrok NSA (do 2003.12.31) w Poznaniu z 9 stycznia 1997 r., sygn. I SA/Po 830/96 LEX nr 1689444).

433 „Zrozumienie tekstu prawnego wymaga przeprowadzenia całego procesu interpretacyjnego. Nawet jeśli zwrot użyty w danym przepisie jest językowo jednoznaczny, interpretator powinien kontynuować wykładnię, stosując dyrektywy pozajęzykowe w celu ustalenia zgodności

i *omnia* to temat na osobne opracowanie⁴³⁴. Warto tylko wspomnieć, że reguła *clara* jest często wiązana z ustalaniem granic końca, a nie początku wykładni, co wyraża się w paremii *interpretatio cessat in claris*⁴³⁵, wprost zaakceptowanej między innymi w orzecznictwie NSA⁴³⁶. Z kolei *omnia sunt interpretanda* ma oznaczać, że wykładni należy dokonywać za pierwszym razem⁴³⁷. Nie tylko w polskiej literaturze wskazuje się, że paremia *in claris non fit interpretatio* może być tłumaczona tylko w ten sposób, iż presuponuje ona już zakończony proces wykładni⁴³⁸. „Jasność”, która zamyka wykładnię, nie może być rozumiana

albo niezgodności rezultatu wykładni językowej z rezultatem wykładni funkcjonalnej. W przypadku niezgodności konieczne jest wyjaśnienie, jakie wartości narusza znaczenie językowe oraz czy zapewnienie spójności aksjologicznej prawa wymaga zmiany tego znaczenia” (wyrok WSA w Białymstoku z 26 marca 2015 r., sygn. II SA/Bk 72/15, LEX nr 1667062).

434 Zob. T. Gizbert-Studnicki, K. Pleszka, *Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych”, 1984, vol. DCLXXVII, z. 20, s. 17–27; T. Gizbert-Studnicki, *Dyrektywy wykładni drugiego stopnia...*, s. 49–68; A. Grabowski, *Clara non sunt interpretanda vs. omnia sunt interpretanda. A never-ending controversy in Polish legal theory?*, „Revus” 2015, vol. 27, s. 67–97, <https://doi.org/10.4000/revus.3326>.

435 A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic...*, s. 88–90; L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2002, s. 63.

436 „Zasada, zgodnie z którą »clara non sunt interpretanda« (to, co jest zrozumiałe i jasne, nie wymaga interpretacji), nie jest aktualnie powszechnie akceptowana ani w doktrynie, ani też w orzecznictwie sądów administracyjnych. Podkreśla to M. Zirk-Sadowski, stwierdzając, że »dzisiaj problem bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego budzi wiele wątpliwości« – zob. *Wykładnia w prawie administracyjnym*, w: R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 4, Warszawa 2012, s. 129. Zwrócił na to uwagę również Trybunał Konstytucyjny. Przykładowo, w wyroku z 13 stycznia 2005 r., P 15/02, OTK-A 2005, Nr 1, poz. 4 stwierdził, że »coraz częściej, także i w orzecznictwie zasada *clara non sunt interpretanda* zamienia się właściwie w zasadę *interpretati cessat in claris* (interpretację należy zakończyć, gdy osiągnięto jej jednoznaczny rezultat). [...] Jak bowiem słusznie zauważa się w orzecznictwie sądowym, dopuszczalne, a nawet konieczne jest odstępianie od wykładni językowej, jeżeli za takim rozwiązaniem przemawiają nader istotne argumenty« (por. wyrok NSA z 10 listopada 2011 r., I FSK 1634/10) lub gdy wykładnia językowa przepisu prowadziłaby do wniosków absurdalnych (por. np. wyrok NSA z 21 maja 2014 r., I OSK 585/13, a także L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie...*, s. 18). Skoro wykładnia prawa musi opierać się na założeniu racjonalności ustawodawcy, wewnętrznej spójności aktu prawnego, ale i całego systemu prawa, to pominięcie wykładni językowej w niektórych przypadkach usprawiedliwia również konieczność nadania interpretowanym przepisom znaczenia, które uczyni je rozwiązaniami najtrafniejszymi prakseologicznie (por. wyrok WSA w Warszawie z 17 maja 2011 r., III SA/Wa 2759/10). Zgodnie z aktualnymi poglądami prezentowanymi w piśmiennictwie ograniczenie się przez sąd wyłącznie do wykładni literalnej jest wręcz niewłaściwe – konieczne jest potwierdzenie jej przez wykładnię systemową i funkcjonalną (por. M. Zirk-Sadowski, *Wykładnia w prawie administracyjnym*, op. cit., s. 126–208)” (wyrok NSA z 3 lutego 2016 r., sygn. I OSK 2564/15, LEX nr 2036044).

437 M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 205.

438 V.E. Anchondo Paredes, *Métodos de interpretación jurídica*, „Quid iuris (Chihuahua)” 2012, vol. 16, s. 36.

w sposób czysto językowy, zawsze musi być jasnością w określonym kontekście. Końcem wykładni jest więc ten rezultat, który może zostać zaakceptowany w dyskursie w świetle nie tylko językowych wyznaczników.

§ 3

Piśmiennictwo jako źródło dyrektyw interpretacyjnych

1. Wprowadzenie

Piśmiennictwo jest w nauce prawa powszechnie uznawane za źródło dyrektyw interpretacyjnych⁴³⁹. Nie przypisuje się mu charakteru prawotwórczego, jaki posiadają akty stanowienia prawa i precedensy sądowe. Mimo to nie można powiedzieć, że jego wpływ na wykładnię jest znikomy – czasem uważa się nawet, iż ze względu na skromną liczbę przepisów określających reguły egzegezy tekstów prawnych decydującą rolę w tej dziedzinie odgrywa właśnie literatura⁴⁴⁰.

W następnych punktach zostaną omówione kolejno:

- sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych w piśmiennictwie;
- relacja piśmiennictwa i praktyki orzeczniczej;
- pozycja piśmiennictwa w różnych kulturach prawnych;
- rola piśmiennictwa w formułowaniu dyrektyw interpretacyjnych.

2. Sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych w piśmiennictwie

Dyrektywy interpretacyjne są formułowane w piśmiennictwie na różne sposoby. Przedstawiciele doktryny prawniczej mogą:

- 1) stworzyć osobne opracowania dotyczące:
 - a) wykładni prawa w ogólności;
 - b) wykładni przepisów określonych dziedzin prawa;
 - c) określonych metod czy narzędzi wykładni prawa;

439 G.E. O'Connor, *Restatement...*, s. 7; M. Gascón Abellán, *Los argumentos...*, s. 254; J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 114.

440 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 256.

- 2) odwoływać się do zagadnienia wykładni jako jednej spośród kilku omawianych kwestii:
 - a) poświęcając wykładni prawa czy określonych przepisów rozdziały w opracowaniach;
 - b) formułując wskazówki interpretacyjne niejako na marginesie rozważań prowadzonych na inny temat.

Prowadzone w piśmiennictwie rozważania na temat wykładni mogą mieć zarówno opisowy, jak i normatywny charakter. Opisowe teorie wykładni analizują proces wykładni i jego rezultaty, a czasami poddają analizie normatywne teorie wykładni⁴⁴¹ i często stanowią element krytyki czy pewną ilustrację potwierdzającą trafność przyjmowanych koncepcji normatywnych. Za źródło dyrektyw interpretacyjnych należy uznawać normatywne teorie wykładni⁴⁴².

Tematyka interpretacji cieszy się w literaturze niesłabnącym zainteresowaniem, stąd nie sposób wymienić wszystkich pozycji, które w szerszym lub węższym zakresie odwołują się do wykładni prawa. Prezentowane w tym punkcie nazwiska i wskazane w przypisach publikacje nie stanowią wyczerpującego wyliczenia, a zostały przywoływane jedynie tytułem egzemplifikacji.

Jeśli chodzi o osobne opracowania na temat wykładni, polskie orzecznictwo i dogmatyka prawa w szerokim zakresie wykorzystują prace Jerzego Wróblewskiego prezentujące koncepcję klaryfikacyjną⁴⁴³, publikacje Macieja Zielińskiego, w których autor formułuje derywacyjne ujęcie wykładni⁴⁴⁴, a także opracowania dotyczące polskiej praktyki orzeczniczej, pióra Lecha Morawskiego⁴⁴⁵. Nie można nie odnieść się do przyjmowanej przez Zygmunta Tobora intencjonalistycznej koncepcji wykładni, którą szeroko przedstawił w książce *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*⁴⁴⁶. Ujęcie intencji legislacyjnej jako tej, która jedynie wybiera tekst prawny, będący pośredniczącym między prawodawcą a adresatami prawa artefaktem, prezentuje Marcin Matczak⁴⁴⁷.

441 J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*, s. 129.

442 Przy tym także teorie opisowe mogą mieć duże znaczenie praktyczne w opracowywaniu rozwiązań przyjmowanych chociażby w orzecznictwie sądowym.

443 Zob. ibidem; J. Wróblewski, *Wykładnia prawa*, Uniwersytet Warszawski, Dział Wydawnictw, Warszawa 1960.

444 Zob. M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1972; Idem, *Wykładnia prawa...*

445 L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie...*; Idem, *Zasady wykładni...*

446 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, Warszawa 2013.

447 M. Matczak, *Imperium tekstu: prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.

Spośród zagranicznych tytułów jednym z najsłynniejszych jest *Commentaries on the Law of England* Williama Blackstone'a⁴⁴⁸. Trzeba również przywołać *Statutory Interpretation: A Code* Francis Benniona⁴⁴⁹. Kompleksowe opracowania na temat wykładni przygotowali między innymi: Antonin Scalia i Bryan A. Garner⁴⁵⁰, William Eskridge Jr., Philip Frickey i Elizabeth Garrett⁴⁵¹, Riccardo Guastini⁴⁵², Linda D. Jellum i David Charles Hricik⁴⁵³, Aharon Barak⁴⁵⁴, D. Neil MacCormick i Robert S. Summers⁴⁵⁵, Lawrence M. Solan⁴⁵⁶, Pierluigi Chiassoni⁴⁵⁷, Giovanni Tarello⁴⁵⁸ czy Luis Prieto-Sanchís⁴⁵⁹.

Publikowane są także osobne opracowania na temat wyodrębnionych rodzajów wykładni⁴⁶⁰ czy stosowania określonych narzędzi wykładni⁴⁶¹. Większość

448 W. Blackstone, *Commentaries on the Law of England*, Oxford University Press, Oxford 2016 (wyd. pierwsze 1765–1770).

449 F. Bennion, *Statutory Interpretation: A Code*, LexisNexis, London 1993.

450 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*

451 Zob. W. Eskridge Jr., Ph. Frickey, E. Garrett, *Cases And Materials On Legislation: Statutes and the Creation of Public Policy*, West Academic Publishing, St. Paul 2001; Eidem, *Legislation and Statutory Interpretation (Concepts and Insights)*, Foundation Press, New York 2006.

452 Zob. R. Guastini, *Interpretare e argomentare*, Giuffrè, Milano 2011 (wyd. hiszp. Idem, *Interpretar y argumentar*, Centro de Estudios Políticos y Constitucionales, Madrid 2014); Idem, *L'interpretazione dei documenti normativi*, Giuffrè, Milano 2004.

453 Zob. L.D. Jellum, D.Ch. Hricik, *Modern Statutory...*

454 Zob. A. Barak, *Purposive...*

455 D.N. MacCormick, R.S. Summers, *Interpreting statutes...*

456 L.M. Solan, *The language of statutes: laws and their interpretation*, The University of Chicago Press, Chicago–London 2010.

457 Zob. P. Chiassoni, *Técnicas de interpretación jurídica. Breviario para juristas*, Marcial Pons, Madrid 2011.

458 Zob. G. Tarello, *L'interpretazione della legge*, Giuffrè, Milano 1980.

459 Zob. L. Prieto-Sanchís, *Interpretación jurídica y creación judicial del Derecho*, Palestra Editores, Lima 2019.

460 Zob. T. Spyra, *Granice...*; K. Pleszka, *Wykładnia rozszerzająca*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010; M. Smolak, *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012; T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, „Studia Prawnicze” 1985, z. 3–4; A. Kotowski, *Wykładnia orientacyjna: teorie wykładni prawa i teoria orientacyjnego badania wykładni operatywnej*, Difin, Warszawa 2018; Z. Tobor, *Wykładnia potwierdzająca*, w: *Rozprawy z prawa prywatnego: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan et al., Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 1256–1263; J. Rodríguez-Toubes Muñoz, *La interpretación extensiva de la ley*, „Derechos y Libertades” 2019, núm. 40, s. 67–108.

461 Zob. R.J. Araujo, *The Use of Legislative History in Statutory Interpretation: A Recurring Question – Clarification or Confusion*, „Seton Hall Legislative Journal” 1992, vol. 16, s. 551–684; T.R. Lee, S.C. Mouritsen, *Judging Ordinary Meaning*, „The Yale Law Journal” 2017, vol. 127, s. 788–879; S.H. Sutro, *Interpretation of initiatives by reference to similar statutes: canons of construction do not adequately measure voter intent*, „Santa Clara Law Review” 1994, vol. 34; A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *O sposobach używania słowników*, w: *Lingwistyka kryminalistyczna: teoria i praktyka*,

tych tekstów w dość szerokim zakresie odwołuje się do badań nad orzecznictwem sądów, należy jednak zwrócić uwagę także na te prace, które dotyczą metod wykładni stosowanych przez konkretne sądy⁴⁶². Wiele książek traktuje o sposobach wykładni przepisów określonych dziedzin prawa⁴⁶³. Duża część opracowań koncentruje się na szczegółowych zagadnieniach związanych z interpretacją wybranych przepisów poszczególnych dziedzin⁴⁶⁴.

red. M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens, Quaestio, Wrocław 2019, s. 255–264; A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy...*; M. Zeifert, *Gramatyka...*; M.E. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009; T. Grzybowski, *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013; G. Cerdeira Bravo De Mansilla, *Principios, realidad y norma: el valor de las exposiciones de motivos (y de los preámbulos)*, Editorial Reus S.A., Madrid 2015.

462 Zob. O. Bogucki, *Wykładnia funkcjonalna w działalności najwyższych organów władzy sądowniczej*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011; P. Wiatrowski, *Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze SN*, C.H. Beck, Warszawa 2013; W. Rowiński, *Wykładnia prounijna w orzecznictwie naczelnych organów władzy sądowniczej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2019; M. Tulej, *Orzecznictwo interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego a reguły wykładni prawa*, Difin, Warszawa 2012; A.Z. Bechara Llanos, *Jurisprudencia de principios e interpretación de la Constitución: el escenario de la Corte Constitucional colombiana*, "Justicia" 2017, núm. 32, s. 15–37, <https://doi.org/10.17081/just.23.31.2903> [dostęp: 10.01.2022]; P.S. López Hidalgo, *Legitimidad democrática e interpretación de la Constitución: proyección a la tarea interpretativa de la Corte Constitucional del Ecuador*, tesis (doctorado en Derecho), Quito 2017, <http://hdl.handle.net/10644/5502> [dostęp: 24.01.2022]; J. Allan, *Statutory Interpretation and the Courts*, "New Zealand Universities Law Review" 1999, vol. 18, s. 439–479; A.S. Krishnakumar, *Dueling canons*, "Duke Law Journal" 2015, vol. 65, s. 910–1006; R. Andreucci Aguilera, *Los conceptos de la Corte Suprema sobre interpretación de la ley a través de sus sentencias*, "Nomos – Universidad de Viña del Mar" 2008, núm. 1, s. 11–39; N.A. Mendelson, *Change, Creation, and Unpredictability in Statutory Interpretation: Interpretive Canon Use in the Roberts Court's First Decade*, "Michigan Law Review" 2018, vol. 117, iss.1, s. 71–142.

463 Zob. B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*; R. Mastalski, *Stosowanie prawa podatkowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008; K. Szczucki, *Wykładnia prokonstytucyjna prawa karnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2015; G. Jędrejek, *Wykładnia przepisów prawa cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020; A. Tomza, *Spór o poprawną interpretację Konstytucji Stanów Zjednoczonych: od pasywizmu do aktywizmu sądowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016; *System Prawa Administracyjnego*, T. 4...; W. Jakimowicz, *Wykładnia w prawie administracyjnym*, Wolters Kluwer, Zakamycze, Kraków 2006; I. Gallacher, *Conducting The Constitution: Justice Scalia, Textualism, And The Eroica Symphony*, "College of Law Faculty Scholarship" 2007, paper 3; P.E. Reyes, *La interpretación en materia tributaria*, "Foro Revista de Derecho" 2004, núm. 3, s. 127–173; A.T. del Moral, *Interpretación teleológica de la Constitución*, "Revista de Derecho Político" 2005, e-spacio.uned.es [dostęp: 14.03.2022]; L. Prieto-Sanchís, *Notas sobre la interpretación constitucional*, "Revista del Centro de Estudios Constitucionales" 1991, s. 175–198.

464 J. Wyrembak, *Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw: pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009; J. Helios, W. Jedlecka, M. Stępień,

Metody wykładni prawa są omawiane nie tylko w odrębnych publikacjach, ale też w rozdziałach książek i podręczników⁴⁶⁵.

Trzeba również zauważyć, że piśmiennictwo odgrywa ważną rolę nie tylko w opracowywaniu metod wykładni, ale także w ustalaniu wykładni określonych przepisów, zwłaszcza w dyscyplinach dogmatycznych⁴⁶⁶. Nie tylko formułuje czy porządkuje dyrektywy interpretacyjne *in abstracto*, ale przypisuje kanony interpretacyjne do konkretnych ustaw i wskazuje prawidłowe rozumienie przepisów w komentarzach.

3. Piśmiennictwo a praktyka orzecznicza

Mimo że w wielu aspektach piśmiennictwo cechuje się niezależnością⁴⁶⁷, to jednak jest też w szerokim zakresie wtórne wobec praktyki orzeczniczej i ustawodawstwa⁴⁶⁸, gdyż podstawowym materiałem badawczym jest dla niego ustawodawstwo i orzecznictwo. Podstawowym i bezpośrednim punktem odniesienia dla piśmiennictwa jest praktyka orzecznicza.

Zajmowanie się wykładnią prawa nie może być oderwane od analizy praktyki orzeczniczej. Piśmiennictwo może opisywać istniejący stan rzeczy albo poddać go ocenom w odniesieniu do konstruowanych normatywnych koncepcji wykładni. Jeśli formułuje takie koncepcje, może w ten sposób aprobować obecne rozwiązania lub krytykować je i tworzyć teorie odbiegające od faktycznej praktyki stosowania prawa⁴⁶⁹.

Odkrywanie intencji prawodawcy na rzecz konstytucyjnej ochrony zwierząt, w: *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem: wybrane problemy*, red. J. Helios, W. Jedlecka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, s. 71–96; R.C. Rodríguez, *La mujer como sujeto activo en el delito de violación. Un problema de interpretación teleológica*, "Gaceta Jurídica" 2001; L.A. Torres Tarazona, N. Niño Patiño, N. Rodríguez Jaramillo, *Interpretación extensiva del acoso laboral en Colombia*, "Revista Academia & Derecho" 2016, año 7, núm. 12, s. 87–122.

465 Zob. R. Dworkin, *Justice for hedgehogs*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 2011, s. 99–191; J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*; T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 218–249; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 244–312 i wiele innych.

466 J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 114.

467 Niekiedy nazywa się je nawet „nieuczesanym”. Zob. S. Waltoś, *Wprowadzenie i próba podsumowania*, w: *Jednolitość orzecznictwa...*, s. 13.

468 W literaturze podkreśla się, że nawet w przypadku piśmiennictwa teksty prawne ograniczają możliwość przyjmowania w doktrynie pewnych koncepcji. Zob. Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 254.

469 J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*, s. 123–124.

Duża część cytowanych w judykaturze pozycji opiera się bezpośrednio na orzecznictwie. Przykładem jest często powoływana przez polskie sądy⁴⁷⁰ publikacja L. Morawskiego *Zasady wykładni prawa*⁴⁷¹. Autor przywołuje dyrektywy interpretacji funkcjonujące w praktyce orzeczniczej sądów. Nie kreuje dyrektyw interpretacyjnych, które miałyby być stosowane w myśl określonych koncepcji wykładni, ale tworzy podręcznik praktyczny. Sądy nierzadko dokonują odniesień do ugruntowanego orzecznictwa poprzez literaturę prawniczą, która się do niego odwołuje⁴⁷².

Argument z piśmiennictwa jest ściśle związany z argumentem z orzecznictwa nie tylko dlatego, że literatura czerpie z judykatury, ale też dlatego, że to orzecznictwo, w przypadku wytworzenia się w nim dostatecznie silnych tendencji do stosowania wypracowanych w nauce prawa dyrektyw wykładni, stanowi swoisty papierek lakmusowy kulturotwórczych właściwości tych koncepcji⁴⁷³.

Należy też zwrócić uwagę na związki osobowe między piśmiennictwem a praktyką – często zdarza się, że autorzy publikacji równocześnie wykonują zawody prawnicze, w tym piastują stanowiska sędziowskie. Publikacje autorstwa sędziów bywają w orzecznictwie traktowane właśnie jako stanowisko judykatury⁴⁷⁴. W Stanach Zjednoczonych sędziowie najwyższych magistratur orzeczniczych aktywnie włączają się w dyskusję na temat wykładni prawa⁴⁷⁵.

470 Zob. np. postanowienie WSA w Olsztynie z 6 lutego 2017 r., sygn. II SA/Ol 1420/16, LEX nr 2204667; wyrok SN z 24 stycznia 2007 r., sygn. III KK 438/O6, OSNwSK 2007/1/289; postanowienie SN z 7 marca 2019 r., sygn. I DO 18/19, LEX nr 2631772; wyrok WSA w Gliwicach z 16 grudnia 2019 r., sygn. II SA/Gl 1312/19, LEX nr 2771717; postanowienie WSA w Olsztynie z 21 marca 2019 r., sygn. II SA/Ol 211/19, LEX nr 2636655; postanowienie SN z 24 lutego 2010 r., sygn. I KZP 33/09, OSNKW 2010/3/25; wyrok WSA we Wrocławiu z 15 października 2015 r., sygn. I SA/Wr 1490/15, LEX nr 2042174; wyrok WSA w Gliwicach z 12 listopada 2014 r., sygn. I SA/Gl 441/14, LEX nr 1601129.

471 L. Morawski, *Zasady wykładni...*

472 „Należy mieć również na uwadze, że nawet jasny językowy sens przepisu nie wyklucza potrzeby stosowania innych metod wykładni. Zastosowanie wszystkich dyrektyw wykładni (językowych, systemowych i funkcjonalnych), niezależnie od tego, czy uzyskano już wcześniej jednoznaczność interpretowanych zwrotów, spełnia postulaty wyrażane w nauce prawa administracyjnego i orzecznictwie (zob. M. Zirk-Sadowski (w:) *System Prawa Administracyjnego*, t. 4, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2012, s. 207–208 i powoływane tam poglądy doktryny oraz orzecznictwo)” (wyrok NSA z 3 września 2013 r., sygn. II FSK 2396/11, LEX nr 1408560).

473 M. Zieliński et al., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny” 2009, r. LXXI, z. 4, s. 24.

474 „Takie stanowisko odnośnie interpretacji przepisów prawa administracyjnego prezentują E. Smoktunowicz, *Orzecznictwo SN i NSA*, k.p.a, Białystok 1994, s. 18–51; J.P. Tarno, *Naczelny Sąd Administracyjny a wykładnia prawa administracyjnego*, W-wa 1999, s. 52–53. Poglądy te zaakceptowała także doktryna (M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, LexisNexis 2008, s. 57–64)” (wyrok NSA z 12 października 2017 r., sygn. I OSK 829/17).

475 B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 10.

Pisanie o wtórności piśmiennictwa nie jest zarzutem. Wkład piśmiennictwa w analizę praktyki orzeczniczej, w jej krytykę bądź potwierdzanie, a więc odrzucanie albo ugruntowywanie pewnych koncepcji, jest nie do przecenienia. Doktryna pełni niezwykle istotną funkcję, jeśli chodzi o porządkowanie i werbalizację istniejących koncepcji. Równocześnie pozycja piśmiennictwa jako źródła dyrektyw interpretacyjnych różni się w zależności od kultury prawnej.

4. Pozycja piśmiennictwa w różnych kulturach prawnych

Zakres odwoływania się przez orzecznictwo do poglądów doktryny jest zróżnicowany w zależności od państwa. We współczesnym polskim systemie prawnym wciąż jeszcze, podobnie jak kilkadziesiąt lat temu⁴⁷⁶, nie uznaje się samodzielnej roli prawotwórczej doktryny prawniczej, w przeciwieństwie do systemów anglo-amerykańskich, w których odwołanie do rozsądku może być tradycyjnie związane z akceptacją samodzielnej roli prawotwórczej ogólnie uznanej doktryny prawniczej⁴⁷⁷. Mimo to wpływ piśmiennictwa na praktykę stosowania prawa jest niebagatelny. Przeprowadzane w literaturze analizy polskiego orzecznictwa dowodzą, że sam SN od czasu zniesienia ograniczeń cenzorskich nierzadko poszukuje kierunku wykładni spornego przepisu w dorobku doktryny⁴⁷⁸. Nie każde odwołanie do piśmiennictwa dotyczy poszukiwania dyrektyw interpretacyjnych. Polskie sądy często wspierają się literaturą, gdy dokonują wykładni konkretnych wyrażeń⁴⁷⁹ i przepisów – nierzadko posiłkują się wówczas komentarzami do aktów normatywnych, na podstawie których orzekają⁴⁸⁰. Sądy powołują się również na nakreślane w piśmiennictwie abstrakcyjne dyrektywy interpretacyjne⁴⁸¹, czasem dokonując przy tym drobiazgowej analizy prezentowanych

476 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 254.

477 Ibidem.

478 S. Waltoś, *Wprowadzenie i próba podsumowania...*, s. 13. Mowa tutaj oczywiście nie tylko o prawidłowych metodach wykładni, ale też, a może szczególnie, o rezultatach posłużenia się nimi w stosunku do określonych przepisów.

479 „Taki charakter [...] spójnika oraz podkreślają także S. Wronkowska i M. Zieliński, *Problemy...*, s. 14” (wyrok NSA z 15 lipca 2016 r., sygn. II OSK 2809/14, LEX nr 2102247). Kiedy sądy wskazują, że dane przepisy albo wyrażenia są w doktrynie rozumiane w określony sposób, oczywiście może to, ale nie musi, wynikać z przyjęcia pewnych normatywnych teorii wykładni przez przedstawicieli piśmiennictwa, których cytuje się w orzeczeniach.

480 Np. uchwała SN z 17 marca 2000 r., sygn. I KZP 2/00, OSNKW 2000/3-4/22.

481 Wyrok NSA z 8 listopada 2017 r., sygn. I OSK 58/16, LEX nr 2450711; wyrok NSA z 26 maja 2017 r., sygn. II FSK 1467/15, LEX nr 2341075; wyrok NSA z 27 listopada 2008 r., sygn. I OSK 1687/07, OSP 2009/9/99; uchwała SN z 17 marca 2000 r., sygn. I KZP 2/00, OSNKW 2000/3-4/22.

poglądów⁴⁸². Przywołując dyrektywy interpretacyjne, podkreślają często, że są one formułowane i akceptowane zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie⁴⁸³. Również w hiszpańskim orzecznictwie występują odwołania do piśmiennictwa⁴⁸⁴.

Jeśli chodzi o częstotliwość powoływania się na piśmiennictwo w krajach *common law*, to w Wielkiej Brytanii taka praktyka nie jest zbyt rozpowszechniona⁴⁸⁵. Niekiedy trochę kpiąco zauważa się, że autor nie może stać się autorytetem, dopóki żyje – szczególnie w Szkocji panuje silne przywiązanie do cytowania autorów z przeszłości⁴⁸⁶. W Kanadzie często przywołuje się pracę Elmera A. Driedgera *Construction of Statutes*⁴⁸⁷. Wiele amerykańskich *treatises*, na które powołują się sądy w Stanach Zjednoczonych, powstało w XIX lub na początku XX wieku⁴⁸⁸. G.E. O'Connor przyznaje, że choć powodem odwoływania się do takich opracowań jest z zasady autorytet autora, większość sędziów posługujących się na przykład powszechnie wykorzystywanym *Sutherland Statutory Construction* nie ma pojęcia, kim był tytułowy Sutherland, ani nawet o jakiego Sutherlanda chodzi⁴⁸⁹. Warto zauważyć, że w USA bardzo długo sama problematyka wykładni była uznawana za zagadnienie praktyczne i dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku stała się przedmiotem dyskusji doktrynalnej, w której uczestniczyli również przedstawiciele orzecznictwa⁴⁹⁰. Współcześnie w tym kraju sędziowie najwyższych magistratur orzecznich, tacy jak Antonin Scalia, Richard Posner czy Frank Easterbrook, aktywnie włączają się w dyskusję na temat interpretacji prawa, prezentując założenia metodologiczne dokonywanej

482 Postanowienie SN z 1 października 2015 r., sygn. II KK 138/15, LEX nr 2020480.

483 Wyrok NSA z 17 czerwca 2013 r., sygn. II FSK 702/11; uchwała SN 7 sędziów z 25 lutego 2016 r., sygn. I KZP 20/15, OSNKW 2016/3/19; wyrok NSA z 4 czerwca 2014 r., sygn. II FSK 1535/12, LEX nr 1487958; wyrok NSA z 3 września 2013 r., sygn. II FSK 2396/11, LEX nr 1408560; wyrok NSA z 18 marca 2015 r., sygn. I OSK 1698/13, LEX nr 1665689.

484 Zob. Sentencia de la Audiencia Provincial de Santa Cruz de Tenerife a 23 de marzo de 2012 – ROJ: SAP TF 584/2012; Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 18 de noviembre de 2020 – ROJ: ATS 10516/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Castilla la Mancha. Sala de lo Contencioso, Albacete, a 15 de octubre de 2018 – ROJ: STSJ CLM 2590/2018; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Social, Madrid, a 07 de septiembre de 2018 – ROJ: STSJ M 9796/2018.

485 B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 9.

486 Z. Bankowski, D.N. McCormick, *Statutory interpretation in the United Kingdom*, in: D.N. McCormick, R.S. Summers, *Interpreting statutes...*, s. 379.

487 B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 9; E.A. Driedger, *Construction of Statutes*, Butterworths, Toronto 1983.

488 G.E. O'Connor, *Restatement...*, s. 9 i n.

489 Ibidem, s. 10–14.

490 B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 9.

przez siebie wykładni i uzasadniając przyjmowane standardy interpretacyjne, co jest fenomenem niespotykanym gdzie indziej⁴⁹¹.

Warto podkreślić, że w państwach anglosaskich dużą wagę przywiązuje się do ewidencjonowania i komentowania tez orzeczeń sądowych, wyciągając odnośnie do zasad wykładni ogólne wnioski z praktyki sądowej⁴⁹². Jednym z najśłynniejszych opracowań systemowych jest *Commentaries on the Law of England* Williama Blackstone'a, które powstało pod koniec XVIII wieku⁴⁹³. Inne przykłady takich opracowań to *A Code of Statutory Interpretation* Francisca Benniona czy *Statutes and Statutory Construction* Normana J. Singera traktujące o wykładni prawa w orzecznictwie amerykańskich sądów⁴⁹⁴.

Pozycja piśmiennictwa może wynikać wprost z przepisów prawa. Przepisy prawa mogą *explicite* zezwalać, by w poszukiwaniu wskazówek interpretacyjnych sięgać na przykład do ustalonej doktryny czy wiarygodnych materiałów akademickich. Prawo może także ustalać reguły korzystania z literatury prawniczej w sposób zupełnie odmienny. We Włoszech powoływanie się w uzasadnieniach orzeczeń na poglądy wyrażone przez przedstawicieli doktryny jest w świetle prawa stanowionego zabronione⁴⁹⁵. Źródeł tej reguły należy poszukiwać w osiemnastowiecznych reformach, które miały skłonić sędziów do orzekania na podstawie prawa, a nie poglądów doktryny. Obecnie, mimo obowiązywania tego przepisu, w praktyce orzeczniczej odwołania w wykładni ustaw do koncepcji wyrażanych w piśmiennictwie nie są rzadkością⁴⁹⁶.

5. Rola piśmiennictwa w formułowaniu dyrektyw interpretacyjnych

Mimo że pozycja nauki jako źródła dyrektyw interpretacyjnych różni się w zależności od państwa, można z całą pewnością stwierdzić, iż argument z piśmiennictwa jest powszechnie uznawany w dyskursie interpretacyjnym⁴⁹⁷.

Pisząc w tym miejscu o formułowaniu dyrektyw interpretacyjnych, nie mam na myśli ich genezy. Należy jednak zaznaczyć, że rola piśmiennictwa i orzecznictwa w aspekcie kształtowania się określonych metod jest kluczowa.

491 Ibidem, s. 10.

492 Ibidem, s. 13.

493 G.E. O'Connor, *Restatement...*, s. 7 i n.; W. Blackstone, *The Commentaries on the Laws of England*, Clarendon Press, Oxford 1765–1770.

494 Zob. B. Brzeziński, *Zasady...*, s. 13.

495 Art. 118 *Disposizioni di attuazione del C.p.c.*, *Codice di procedura civile*.

496 M. La Torre, E. Pattaro, M. Taruffo, *Statutory...*, s. 229.

497 J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*, s. 124.

Ustawodawca rzadko tworzy nowe rozwiązania w zakresie wykładni prawa, ale przyjmując pewne narzędzia, opiera się raczej na tym, co zostało wypracowane w praktyce stosowania prawa. To doktryna wskazuje, jak należy przygotowywać materiał przepisów prawnych, jak go interpretować i stosować, a jednocześnie w dyscyplinach dogmatycznych jest przeprowadzana praca w tym zakresie⁴⁹⁸. Niezaprzeczalnym walorem doktryny prawniczej jest to, że kształtuje się w toku dyskusji, które przyspieszają krystalizowanie się wyraźnych stanowisk, a równocześnie to, że pewne koncepcje normatywne w toku dyskusji prawniczych znajdują odpowiednią racjonalizację⁴⁹⁹. Doktryna prawnicza jest także uznawana za katalizator norm zwyczajowych⁵⁰⁰. Ważny element stanowi ponadto opracowywanie w doktrynie orzeczeń precedensowych, które decyduje o uznaniu pewnych norm za wiążące prawnie na podstawie indywidualnego rozstrzygnięcia o charakterze precedensowym⁵⁰¹.

Mimo wskazanej już swoistej wtórności piśmiennictwa wobec praktyki orzeczniczej jego wartością jest niezależność umożliwiająca krytyczne spojrzenie na podejmowane w judykaturze działania i pozwalająca na wyznaczanie kierunków zmian.

Wśród zadań piśmiennictwa wymienić jednak należy nie tylko krytykę, aprobatę i porządkowanie zastanych koncepcji, ale też dydaktykę. Poznanie normatywnych koncepcji wykładni formułowanych w literaturze jest elementem zdobywania wykształcenia prawniczego, podobnie jak poznanie orzecznictwa jest elementem szkolenia sędziego⁵⁰² i ogólnego kształcenia młodych prawników. Powszechnie akceptowane czy zyskujące szeroki oddźwięk teorie mają bezpośredni wpływ na praktykę, na to, jak prawo jest stosowane, chociażby dlatego że kształtują tych, którzy to prawo stosują⁵⁰³. Wskazuje się, że doktryna,

poprzez swój wpływ na kształcenie prawnika, którym jest sędzia, i przez bieżącą pracę nad prawem obowiązującym i analizę krytyczną jego sądowego stosowania wpływa na pewność stosowania prawa⁵⁰⁴.

498 J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 114.

499 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 255.

500 Ibidem.

501 Ibidem, s. 255.

502 E. Łętowska, *Czy w Polsce...*, s. 9.

503 Wagę wiedzy prawniczej dla prawidłowego stosowania prawa podkreślają regulacje prawne, które umożliwiają wykonywanie zawodów prawniczych (wpis na listę, uzyskanie mianowania) nie tylko na podstawie odbytej aplikacji, ale też posiadania tytułu naukowego.

504 J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 114.

Podkreśla się, że

zaplecze doktrynalne działa w kierunku zabezpieczenia pewności sądowego stosowania prawa w sposób głębszy i bardziej zasadniczy, niż sądzić by można z argumentacji powołującej autorytety naukowe. Prawoznawstwo jest niezbędnym składnikiem i czynnikiem kultury prawnej w społeczeństwie w ogóle, a kultury prawnej sędziego w szczególności⁵⁰⁵.

Postulaty piśmiennictwa nierzadko są uwzględniane w praktyce orzeczniczej⁵⁰⁶. Odwoływanie się do wykładni ugruntowanej w piśmiennictwie prawniczym zwiększa jednolitość i stabilność orzecznictwa, co stwierdził polski SN, podkreślając, że choć związanie wykładnią dokonaną przez sądy wyższej instancji albo SN musi wynikać z przepisu prawa, to zajęcie w procesie stosowania przepisów prawa odmiennego stanowiska od wykładni powszechnie przyjmowanej i ugruntowanej w orzecznictwie i piśmiennictwie prawniczym wymaga przedstawienia argumentów, które są przeciwne w stosunku do powszechnie akceptowanych i zdadne podważyć wypracowaną stabilność⁵⁰⁷. Trzeba zaznaczyć, że zajęcie stanowiska odmiennego niż powszechne stanowisko doktryny wymaga mocnych argumentów, co pokazuje, że choć koncepcje formułowane w piśmiennictwie nikogo formalnie nie wiążą, to jednak w długofalowej perspektywie ich wpływ na praktykę stosowania prawa jest znaczny.

505 Ibidem, s. 113.

506 „Przedstawiony [...] kierunek wykładni analizowanych przepisów, tj. art. 15 ust. 1 i art. 16 ust. 1 pkt 6 u.p.d.o.p uwzględnia także postulowany w piśmiennictwie podatkowym sposób interpretowania prawa podatkowego oparty na tzw. wykładni gospodarczej” (wyrok NSA z 28 stycznia 2015 r., sygn. II FSK 3197/12, LEX nr 1655945); „W związku z tym, podejmując starania zmierzające do rozstrzygnięcia problemu, który wyłonił się na tle rozpoznawanej sprawy, należy się odwołać do postulowanej w piśmiennictwie zasady *in dubio pro cive*” (wyrok SA w Szczecinie z 3 lipca 2012 r., sygn. II AKa 114/12, OSASz 2013/1/30-34).

507 Postanowienie SN z 20 lutego 2018 r., sygn. V CZ 2/18, LEX nr 2488967.

Konkluzje i problemy

1. Prawo interpretacyjne a prawo stanowione

Dyrektywy interpretacyjne są formułowane w różnych źródłach – w prawie stanowionym, orzecznictwie i piśmiennictwie – i na różne sposoby. Zarówno odwołania do ustawy, jak i do judykatury czy doktryny są powszechnie akceptowane w dyskursie, choć siła poszczególnych argumentów jest zróżnicowana.

Dyrektywy interpretacyjne, które składają się na prawo interpretacyjne, odgrywają ważną rolę w stosowaniu prawa – nie sposób stosować przepisów, jeżeli nie ustali się ich znaczenia⁵⁰⁸. Nie ulega wątpliwości, że nawet bez odwoływania się do dyrektyw wykładni prawa zwerbalizowanych w opisanych wcześniej źródłach jesteśmy w stanie zrozumieć większość tekstów, które czytamy, a właściwie przyjąć ich określone rozumienie. Trzeba jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, nie wiemy, czy przyjmowane w oderwaniu od określonych zasad rozumienie jest poprawne. Aby można było mówić o poprawnym bądź niepoprawnym rozumieniu, potrzebne jest jakieś zewnętrzne kryterium, które pozwoli tę poprawność ocenić. Po drugie, nie zawsze rozumiemy tekst – przeszkodą może być na przykład jego wieloznaczność⁵⁰⁹. Można stwierdzić, że samo spisanie reguł wykładni ułatwia nie tylko argumentację⁵¹⁰, ale także konsekwentne postępowanie w sytuacjach, w których intuicja z różnych względów zawodzi⁵¹¹. Zarówno rozumienie, jak i interpretacja opierają się na określonych

508 Można się zastanawiać, czy bez znajomości dyrektyw interpretacyjnych bylibyśmy w stanie zrozumieć tekst. Oczywiście nie znając żadnych reguł rozumowania ludzkiego czy reguł językowych, nie rozumielibyśmy go. Wiele dyrektyw nierzadko uznawanych za interpretacyjne ma w pewnym stopniu „intuicyjną” treść i posługujemy się nimi niejako bezwiednie.

509 W takiej sytuacji wskazówki interpretacyjne, w tym wykorzystujące wiedzę na temat tego, jak prawo jest tworzone, mogą być szczególnie istotne (zob. np. R. Mastalski, *Tworzenie prawa podatkowego a jego stosowanie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016). Kwestia błędnej i poprawnej wykładni oraz preferowanego kontekstu wykładni została rozwinięta w rozdziale II. Od razu trzeba dodać, że reguły interpretacji co do zasady pomagają ograniczać wątpliwości dotyczące znaczenia przepisów, ale całkowicie ich nie eliminują. Będą zdarzały się na tyle trudne przypadki, że żadne dyrektywy nie doprowadzą do jednoznacznego rozwiązania. W starciu z sześcianem Neckera kontekst nie zawsze rozwiązuje problem interpretacyjny.

510 O aspekcie argumentacyjnym przywoływanych narzędzi i źródeł, w jakich dyrektywy interpretacyjne są formułowane, pisałam wcześniej.

511 Wydaje się, że jest to wniosek uniwersalny, odnoszący się nie tylko do dyrektyw wykładni prawa.

regułach. Pytanie, czy muszą to być reguły prawa stanowionego. W pewnym zakresie interpretator może poradzić sobie bez prawa stanowionego⁵¹². Przy tym ustawa i konstytucja zawsze są, przynajmniej do pewnego stopnia, źródłem dyrektyw interpretacyjnych.

2. Wieloźródłowość prawa interpretacyjnego

2.1. Komplementarność źródeł prawa interpretacyjnego

Żadne z wymienionych źródeł (ustawodawstwo, orzecznictwo, piśmiennictwo) nie funkcjonuje w próżni⁵¹³. Każde z nich jest potrzebne przy tworzeniu i stosowaniu prawa interpretacyjnego⁵¹⁴. Ze wszystkich trzech źródeł dyrektyw interpretacyjnych zdecydowanie najmocniejszą pozycję ma prawo stanowione, powszechnie uznawane za źródło obowiązującego prawa⁵¹⁵. W związku z wysuwanymi w piśmiennictwie postulatami stanowienia prawa interpretacyjnego w formie aktu normatywnego pojawia się pytanie, czy ustawa mogłaby całkowicie zastąpić inne źródła dyrektyw interpretacyjnych. Byłoby to zadanie nie tylko oparte na błędnych założeniach, ale i niewykonalne. Trudno wyobrazić sobie kulturę prawną, w której dyrektywy interpretacyjne miałyby oparcie tylko w jednym źródle. Status prawa interpretacyjnego nigdy nie jest jednorodny, nawet w ramach tej samej kultury prawnej. Ograniczanie możliwości korzystania z pozaustawowych źródeł

512 Jak już pisałam, w wielu przypadkach nie potrzebujemy nawet spisywać reguł wykładni, żeby zrozumieć tekst. Ponadto wiele dyrektyw wykładni, które zostały sformułowane w tych czy innych źródłach, opiera się na tym, jak prawo jest interpretowane, i raczej potwierdza czy po prostu wprost formułuje możliwość lub konieczność użycia określonych dyrektyw, a nie je ustanawia.

513 Jedno jest dla drugiego punktem odniesienia, jedno dostarcza kryterium dla oceny drugiego, jedno uzupełnia dyspozycje drugiego, jedno ma wpływ na ukształtowanie się treści drugiego.

514 Ustawa jest zawsze w pewnym stopniu źródłem prawa interpretacyjnego, praktyka stosowania prawa ma kluczowe znaczenie w wypracowywaniu koncepcji wykładni prawa, rola piśmiennictwa sprowadza się przede wszystkim do postulowania nowych rozwiązań oraz werbalizacji, opracowywania i porządkowania istniejących.

515 Wiele kultur prawnych, w tym polska, jest zorientowanych pozytywnie i obowiązywanie norm wiąże się w nich głównie ze znaczeniem tetycznym obowiązywania. Jednak pozycja prawa stanowionego jest niekwestionowana także tam, gdzie regułę stanowi prawotwórcza działalność sądów. H.L.A. Hart, pisząc o systemie anglosaskim, wskazuje, że reguły zwyczajowe i *common law* są podporządkowane ustawie i mogą być przez nią pozbawione statusu prawa (zob. H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, przeł. J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 141). Oczywiście samo uznanie zwyczaju czy precedensu za prawo nie wynika z ustawy, co nie zmienia faktu, iż inne źródła są podporządkowane ustawie (zob. ibidem, s. 142). „Wyraźny i jednoznaczny przepis jest w stanie przekreślić także dorobek koncepcji kultury prawniczej w danej dziedzinie” (Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 255).

dyrektyw wykładni⁵¹⁶ byłoby nietrafionym pomysłem. Nie ulega wątpliwości, że wieloźródłowość jest wartościowa. Należy zwrócić uwagę na to, iż istniejące regulacje dotyczące wykładni prawa nie tylko nie obejmują tego zagadnienia całościowo, ale w ogóle nie pretendują do bycia wyłącznym źródłem dyrektyw interpretacyjnych. Prawo interpretacyjne, także to w formie przepisów ustawowych, zazwyczaj oferuje dość szeroki wachlarz możliwości, a ewentualne różnice w przepisach dotyczą raczej wskazania preferowanych środków, a nie bezwzględnego wykluczenia tych, które preferowane nie są. Trzeba również pamiętać, że istnieje szereg kwestii, których przepisy nie regulują. Jako przykład można przywołać art. 3.1. hiszpańskiego *código civil*⁵¹⁷. W jednym z orzeczeń hiszpański sąd, wymieniwszy narzędzia dopuszczone przez ustawodawcę w art. 3.1., podkreśla, że wśród środków interpretacji można wskazać także wykładnię logiczną, która, choć nie jest zawarta w kodeksie cywilnym, nie jest wykluczona i pozwala poszukiwać prawnego znaczenia norm w drodze ludzkiego rozumowania⁵¹⁸. Należy też zauważyć, że ustawodawca musi umożliwić sądom elastyczne reagowanie na różne sytuacje. Jak zaznacza się w literaturze, wykładnia dotyczy nie tyle samego tekstu, ile określonego zestawienia tekstu i okoliczności faktycznych⁵¹⁹. Nie ulega wątpliwości, iż powtarzające się czy stanowczo sformułowane przez sądy wyższych instancji odpowiedzi na pytania pojawiające się w praktyce stosowania prawa współtworzą prawo interpretacyjne.

2.2. Problemy z wieloźródłowością

Wieloźródłowość prawa interpretacyjnego może być konfliktogenna. Po pierwsze, w różnych źródłach mogą pojawiać się odmienne pod względem treści rozwiązania. Kwestia pierwszeństwa formułowanych przez dany podmiot dyrektyw skupia się na możliwym sporze między władzą ustawodawczą a sądowniczą w tym zakresie. Taki spór powstał między innymi w stanie Oregon, gdzie Oregon Supreme Court przyjął w 1993 roku *PGE Framework* dotyczący poprawnych metod wykładni, a w 2001 roku władze stanowe uchwaliły inne prawo interpretacyjne. Powstało pytanie, czy prawo stanowione może zmieniać ustalenia dokonane

516 Np. wspomniane ograniczenia w odwoływaniu się do piśmiennictwa ustanowione we włoskim prawie.

517 Przepis ten umożliwia korzystanie z szeregu wskazówek interpretacyjnych: wykładni językowej, systemowej, historii legislacyjnej, odniesienia do rzeczywistości społecznej w momencie stosowania przepisu, a także celu i ducha przepisów.

518 Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Social, Coruña, a 30 de octubre de 2019 – ROJ: STSJ GAL 5714/2019.

519 M. Zeifert, *Sytuacyjność...*, s. 160–162.

przez sądy w zakresie dyrektyw wykładni i ich hierarchii⁵²⁰. Podobne konflikty między władzą ustawodawczą a sądowniczą miały miejsce także w innych stanach⁵²¹. Zagadnienie wzajemnej pozycji poszczególnych sposobów formułowania dyrektyw interpretacyjnych jest ściśle powiązane z kwestią trójpodziału władz i skłania do postawienia pytania już nie tyle o to, czy ustawa mogłaby zastąpić inne źródła, ile o to, w jakim zakresie jest ona w stanie regulować interpretację prawa, aby nie naruszyć trójpodziału władz. To zagadnienie zostało poddane analizie w rozdziale III.

Po drugie, analiza różnych źródeł dyrektyw interpretacyjnych rodzi pytanie, czy któreś z nich są lepsze albo gorsze, zarówno jako argumenty za określonym rozumieniem (pewnym wyborem interpretacyjnym), jak i jako regulatory wykładni prawa. Każde z przywołanych źródeł jest potrzebne. Istnieją jednak pewne zagadnienia, które muszą być uregulowane w prawie stanowionym, takie, które mogą być uregulowane w prawie stanowionym, oraz takie, które nie powinny być uregulowane w prawie stanowionym albo nie powinny być w nim uregulowane w sposób A, natomiast mogą być uregulowane w sposób B. To, które źródło jest najlepsze, będzie w dużej mierze zależało od tego, jakie zagadnienie ma ono regulować. Wspomniana kwestia również zostanie omówiona w rozdziale III.

3. Treść dyrektyw formułowanych w różnych źródłach

Należy zwrócić uwagę, że w różnych źródłach formułowane są dyrektywy o identycznej bądź zbliżonej treści⁵²², a przy tym pewne kwestie w jednych źródłach wybrzmiewają głośniejsze i częściej niż w innych.

Wiele technicznych dyrektyw, dotyczących budowy aktu prawnego, związanych z podstawowymi regułami wykładni językowej czy odnoszących się do rodzaju męskiego i żeńskiego używanego w przepisach⁵²³, znajduje swoje odzwierciedlenie w ustawie, ponieważ sam ustawodawca komunikuje za ich pomocą nie tylko jak prawo ma być interpretowane, ale przede wszystkim jak

520 A.R. Gluck, *The States...*, s. 1782–1785.

521 L.D. Jellum, „Which is to be master,” *the judiciary or the legislature? When statutory directives violate separation of powers*, „UCLA Law Review” 2009, vol. 56, s. 842–847.

522 Zasadniczo nie można wyróżnić grup zagadnień typowych dla aktów normatywnych, dla orzecznictwa i dla piśmiennictwa. Wszystkie trzy źródła odwołują się bowiem do tych samych problemów praktycznych, jeśli zaś chodzi o sposób rozstrzygania tych problemów, wiele rozwiązań powtarza się w różnych państwach i w różnych źródłach dyrektyw interpretacyjnych.

523 Art. 23 australijskiego *Acts Interpretation Act*, art. 31–33 nowozelandzkiego *Interpretation Act*, art. 6 brytyjskiego *Interpretation Act 1978*, art. 18 pkt a–b irlandzkiego *Interpretation Act 2005*.

ma być tworzone. W stosunkowo rozbudowanych regulacjach dotyczących wykładni prawa najwięcej jest przepisów odnoszących się do podstawowych kanonów językowych. Nie oznacza to oczywiście, że tworzenie wszelkich dyrektyw wykładni językowej jest domeną ustawodawstwa. Wiele z nich to efekt wysiłków praktyki orzeczniczej i piśmiennictwa. W przepisach prawa nie formułuje się tradycyjnie stosowanych wskazówek, takich jak *ejusdem generis*, *noscitur a sociis* czy wnioskowanie *a contrario*. Tego rodzaju dyrektywy nie muszą być uchwalone przez ustawodawcę, jako że stanowią racjonalne wnioskowania oparte na podstawowych założeniach na temat ustawodawcy i ustawodawstwa oraz na zasadach poprawnej komunikacji.

W tym miejscu należy zauważyć, iż niektóre kwestie związane z wykładnią prawa nie mogą być regulowane w drodze pozaustawowej. Chodzi zwłaszcza o formułowane w przepisach kompetencyjnych⁵²⁴ dyrektywy ustalające kompetencje poszczególnych podmiotów zaangażowanych w proces interpretacji. Wymogi normatywne co do pozycji i możliwości wyróżnionych podmiotów są kształtowane w drodze ustawowej, mają więc zawsze przynajmniej pośredni wpływ na praktykę stosowania prawa, nawet wtedy gdy autorytet określonego organu nie wynika z wiążącego charakteru formułowanych przez niego dyrektyw, ale ze względów pragmatycznych.

W konkluzjach kilkakrotnie padło określenie „prawo interpretacyjne”. W dalszym toku wywodu chciałabym skupić się na zasygnalizowanych problemach, w tym na analizie statusu wskazówek interpretacyjnych formułowanych w różnych źródłach.

524 Jako przykłady przepisów ustalających, kto może lub musi interpretować prawo, można wymienić następujące przepisy obowiązujące w Ameryce Łacińskiej: „W przypadku braku lub niejasności prawa sędziowie, bez uszczerbku dla orzekania, mają się zwracać do ustawodawcy poprzez Sąd Najwyższy w celu otrzymania pewnej reguły w nowych sprawach” (art. 19 ekwadorskiego *codigo civil*); „Tylko ustawodawca może tłumaczyć czy interpretować prawo w sposób powszechny i wiążący. Wyroki sądowe mają moc wiążącą tylko w stosunku do spraw, w których zostały wydane” (art. 12 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 3 ekwadorskiego kodeksu cywilnego); „Wykładnia autentyczna albo dokonana przez ustawodawcę wywołuje skutek od daty ustawy interpretowanej, ale nie może być stosowana do spraw już ostatecznie rozstrzygniętych” (art. 13 urugwajskiego kodeksu cywilnego); „Trzy jednolite decyzje wydane przez Sąd Najwyższy jako instancję odwoławczą, dotyczące tej samej kwestii prawnej, stanowią prawdopodobną linię orzecznictwa, a sędziowie mogą ją stosować w analogicznych przypadkach, co nie przeszkadza Sądowi Najwyższemu w zmianie linii orzeczniczej w sytuacji uznania wcześniejszych rozstrzygnięć za błędne” (art. 10 *Ley 153 de 1887, por la cual se adiciona y reforma los códigos nacionales, la ley 61 de 1886 y la 57 de 1887*). Podobny charakter mają przepisy zabraniające sędziom odmowy wydania rozstrzygnięcia w sytuacji milczenia ustawodawcy lub niejasności czy niewystarczalności prawa.

Rozdział II

Prawo interpretacyjne jako prawo

§ 1

Dyrektywy interpretacyjne a prawo

1. Wprowadzenie

Bez względu na to, czy istnieje jakieś spozytywizowane prawo interpretacyjne, sfera wykładni nie jest wolna od ograniczeń. Pytanie o to, jaki jest charakter tych ograniczeń i czy dyrektywy interpretacyjne można uznać za normy prawa, wymaga odniesienia się do kilku problemów. Po pierwsze, do tego, na ile dyrektywy wykładni są zdeterminowane przez samo prawo. Zagadnienie relacji dyrektyw wykładni i prawa – w pewnym stopniu przedstawione już w rozdziale I – zostanie rozwinięte w punkcie 2 niniejszego rozdziału. Po drugie, czym właściwie są kanony wykładni, a także czy różnią się od innych norm prawnych pod względem sposobu formułowania i jakie są konsekwencje ich naruszenia. Ten problem będzie przedmiotem analizy zawartej w punkcie 3¹. Po trzecie wreszcie, jako że podstawowym przymiotem prawa jest jego obowiązywanie, należy zastanowić się, czy i pod jakim warunkiem można by mówić o obowiązywaniu dyrektyw wykładni. Temu zagadnieniu został poświęcony paragraf 2.

Zanim przejdę do dalszych rozważań, chciałabym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, dyrektywy interpretacyjne nie są jednorodną grupą. Rodzaje dyrektyw interpretacyjnych, stopień związania nimi, ich status i konsekwencje ich naruszenia mogą być różne. Po drugie, należy mieć na uwadze, że w prawoznawstwie funkcjonują sporne teorie prawa, które przejawiają się w istnieniu centralnych dla dyskursu prawnego sporów teoretycznych², pojęcie

1 Odwołuję się do tego problemu także w paragrafie 4, w którym osobno omawiam zagadnienie błędnej wykładni.

2 A. Dyrda, *Czy pojęcie prawa jest pojęciem z istoty spornym?*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2013, nr 1 (6), s. 54–67.

prawa funkcjonuje w różnych kontekstach, a definicje prawa mogą być węższe lub szersze w zależności od przyjętej perspektywy³.

Pierwsze zagadnienie, które należy w tym miejscu omówić, dotyczy sposobów ujmowania relacji dyrektyw wykładni i prawa. Drugie, poruszone w paragrafie 1, odnosi się do tego, czy w świetle dokonywanej w literaturze krytyki kanonów interpretacyjnych można mówić o tym, że dyrektywy interpretacyjne są normami prawnymi w takim samym rozumieniu, w jakim mówi się o innych normach prawnych, czy też stanowią one jedynie rodzaj domniemań bądź niewiążących wskazówek lub rad.

2. Relacja dyrektyw wykładni i prawa

2.1. Wykładnia prawa a kultura prawna

2.1.1. Wprowadzenie

W literaturze zauważa się, że to kultura prawna dyktuje *ius interpretandi*⁴ – „wyznacza zbiór pytań, jakie się stawia tekstom prawnym, i zbiór dopuszczalnych [...] sposobów uzyskiwania odpowiedzi na te pytania”⁵. Bez wątpienia dyrektywy interpretacyjne są częścią określonej kultury prawnej, składającej się z elementów różnorodnych, w której to prawo funkcjonuje, „żyje”, „staje się”⁶. Porządek prawny znajduje swój „mistyczny, ontologiczny i funkcjonalny porządek w kulturze”⁷. „Prawo jest wytworem i jednocześnie czynnikiem danego społeczeństwa”⁸. Nie ulega wątpliwości, że kultura prawna przeważająca w środowisku, w którym prowadzony jest proces wykładni, stanowi jeden z czynni-

3 Poza prawem stanowionym wyróżnia się pozapozytywne argumenty formułowane w dyskursie prawniczym, a nawet w ogólnym dyskursie praktycznym (przy tym same określenia „pozytywny” i „pozapozytywny” mają wiele różnych znaczeń); poza stroną pasywną prawa (normami prawnymi) – stroną aktywną (procedury tworzenia, stosowania i dyskursywnej analizy prawa); poza *law in books* – także *law in action*. Zob. A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie obowiązkiwania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej teorii prawa*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2009, s. 463–464.

4 H. Filipczyk, *‘Spirit Of The Law’ For Non-Believers: Tax Avoidance And (Legal) Philosophy*, s. 1–12, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.2517906>.

5 L. Nowak, *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 176.

6 M. Zirk-Sadowski, *Rationality of Legal Discourse in Relation to Legal Ethics*, in: *The Reasonable as Rational?*, eds. W. Krawietz et al., Duncker & Humblot, Berlin 2000, s. 615.

7 W. Jedlecka, *Wpływ kultury na prawo Unii Europejskiej*, w: *Studia nad formalnymi i nieformalnymi źródłami prawa*, red. T. Barankiewicz et al., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020, s. 97.

8 Ibidem.

ków wyznaczających formę i ograniczenia tego procesu⁹. W ramach określonej kultury pewne działania są akceptowane, preferowane lub konieczne, a inne nie. W takim znaczeniu wykładnia zawsze wiąże się z ograniczeniem dowolności.

W tym kontekście chciałabym krótko odnieść się do dwóch zagadnień:

- pojmowania prawa interpretacyjnego jako swoistego kodu kulturowego;
- wpływu podstawowych założeń systemu na dyrektywy wykładni.

2.1.2. Prawo interpretacyjne jako kod

O prawie interpretacyjnym jako o kodzie można mówić w różnych znaczeniach. Po pierwsze, nasuwa się skojarzenie z przywołanymi w rozdziale I propozycjami opracowania, najlepiej przez prawodawcę, spójnych dyrektyw interpretacji. Tak pojmowane prawo interpretacyjne miałyby polegać na wskazywaniu swoistego kodu, którym prawodawca będzie się komunikował, co miałyby sprawić, że sądy, znające „reguły gry”, będą lepiej rozumieć prawodawcę. Do tej kwestii powrócę w rozdziale III, już tu należy jednak zaznaczyć, że Larry Alexander i Saikrishna Prakash zwracają uwagę, iż sformalizowany kod, ignorujący oczywisty kontekst czy innego rodzaju czytelne znaki, wykraczające poza interpretacyjny „protokół”, jest zaprzeczeniem interpretacji¹⁰, z czym co do zasady należałoby się zgodzić. Trzeba przy tym poruszyć jeszcze jeden aspekt. Wspomniani autorzy krytykują narzucanie definicji zupełnie sprzecznych z *common usage*¹¹, a przecież słowa w swoim powszechnym czy prawniczym użyciu nierzadko mają ściśle określone konotacje – właśnie takie, które stanowią dla krytyków punkt odniesienia przy ocenie sztucznych definicji. Nie sposób więc zupełnie uciec od konwencji. Przywołani autorzy podkreślają, że słowa mają znaczenie niezależnie od arbitralnych reguł¹². Co jednak rozumieją oni przez „arbitralne reguły” i co ich zdaniem sprawia, że „słowa mają znaczenie”? Po drugie więc, o „kodzie” możemy mówić także w szerszym rozumieniu, nie jako o krytykowanych przez L. Alexandra i S. Prakasha „sztucznych regułach interpretacji”, ale jako o określonych regułach interpretacji, wytworzonych przez wieki w środowisku prawniczym¹³. W tym znaczeniu będę pisała tutaj o kodzie, mając na myśli reguły będące efektem

9 J. Helios, W. Jedlecka, *Interpretacja prawa wobec wyzwań multicentryzmu*, w: *Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji prawniczej*, red. P. Kaczmarek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 139.

10 L. Alexander, S. Prakash, *Mother May I? Imposing Mandatory Prospective Rules of Statutory Interpretation*, „Constitutional Commentary” 2003, s. 97–109.

11 Ibidem, s. 101.

12 Ibidem, s. 109.

13 Oczywiście nie można przy tym wykluczyć, że oba ujęcia w części mogą się pokrywać, a drugie rozumienie kodu mogłoby w pewnym zakresie także stanowić przedmiot krytyki autorów.

określonej tradycji i kultury, których znajomość usprawnia komunikację i jest świadectwem przynależności do wspólnoty prawniczej.

Wykładnia prawa i jego stosowanie dokonują się w kontekście kultury i tradycji prawniczej¹⁴. „Tradycja i kultura tworzą ramy, w których każdy czytelnik interpretuje każdy tekst, a w szczególności każdy prawnik interpretuje każdy tekst prawny”¹⁵.

Dyrektywy interpretacyjne stanowią część kultury prawnej i jako takie, nawet gdyby nie uznać ich za normy prawa, są przynajmniej pewnymi standardami postępowania dyktowanymi przez daną kulturę. Tworzą kod, który nie tylko ułatwia przedstawicielom zawodów prawniczych komunikację – zwiększa precyzję czy podnosi wartość wysuwanych argumentów, ale także jest świadectwem przynależności do określonego kręgu, ponieważ umiejętność posługiwania się tym kodem jest nabywana w toku zdobywania prawniczego wykształcenia. Prawnik musi tę „zawodową gramatykę” (*professional grammar*)¹⁶ znać. Tomasz Gizbert-Studnicki zauważa, że „nawet doskonała kompetencja językowa nie jest wystarczającym warunkiem rozumienia tekstów prawnych”¹⁷, konieczna jest jeszcze kompetencja komunikacyjna w dziedzinie prawa¹⁸. Na tę kompetencję składają się między innymi umiejętności rekonstruowania norm z różnych elementów tekstu prawnego, znajomość reguł wnioskowań prawniczych i reguł kolizyjnych oraz reguł interpretacyjnych¹⁹. Jak pisze Karl N. Llewellyn, „when it comes to presenting a proposed construction in court, there is an accepted conventional vocabulary”²⁰. Konsekwencją wysunięcia argumentu, który nie wpisuje się w określony „kod kulturowy”, a więc wykracza poza przywołane *accepted conventional vocabulary* lub łamie reguły wspomnianej *professional grammar*, jest brak akceptacji dla tego argumentu. W tym rozumieniu naruszenie istniejących wymogów w najlepszym przypadku może być przyrównane do naruszenia etykiety językowej.

14 M. Zirk-Sadowski, *Sposoby uczestniczenia prawników w kulturze*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 1994, r. LVI, z. 4.

15 M. Matczak, *Imperium tekstu: prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019, s. 334.

16 O.M. Fiss, *Objectivity and interpretation*, „Stanford Law Review” 1982, vol. 34, s. 745.

17 T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa*, w: *Prawo i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, Lingua Iuris/Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009, s. 15.

18 T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1986, z. 26, s. 110–116.

19 T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności...*, s. 13–15.

20 K.N. Llewellyn, *Remarks on the Theory of Appellate Decision and the Rules or Canons About How Statutes Are to Be Construed*, „Vanderbilt Law Review” 1950, vol. 3, s. 401.

Długotrwałe posługiwanie się pewnymi narzędziami jako dozwolonymi czy wręcz preferowanymi legitymizuje te narzędzia. Jak żartobliwie stwierdza Zygmunt Tobor, sędziowie odwołują się do orzeczeń innych sędziów tylko z dwóch powodów – z lenistwa i ze strachu przed samotnością. Nie ulega wątpliwości, że posłużenie się powszechnie przytaczanymi argumentami jest do pewnego stopnia obroną przed wstydem²¹. Gdyby nawet nie uznać dyrektyw interpretacyjnych za normy prawa i nie stosować ich ze względu na ich treść, zawsze pozostaje przyjęcie postawy konformistycznej (przynajmniej w jakimś stopniu nieodzownej dla każdej społeczności), polegającej na zgodności postępowania z uznanymi (w tym wypadku w świetle określonej kultury prawnej) wzorcami, postawy opartej na aprobachie norm z uwagi na fakt uznania ich przez innych, stanowiących dla nas, interpretatorów, grupę odniesienia²² (w tym przypadku grupą tą jest wspólnota prawnicza). Na tej konkluzji poprzestane, gdyż odkrycie motywów działań podmiotów należących do określonej wspólnoty wykracza poza zakres niniejszej pracy.

2.1.3. Założenia systemu prawnego a prawo interpretacyjne

W piśmiennictwie zaznacza się, że tekst przepisu nigdy nie jest jedynym ograniczeniem i nigdy sam w sobie nie wyznacza prawidłowej wykładni²³. Podkreśla się przy tym następującą kwestię:

fakt, że żaden tekst sam w sobie nie ogranicza interpretacji, nie oznacza, że interpretacja jest nieograniczona, a jedynie że ograniczenia działają w określonym kontekście, w którym tekst jest interpretowany. W tym kontekście zawsze istnieje szereg łatwych do interpretacji pytań, na które w szczególnych okolicznościach udziela się odpowiedzi dokładnie tak, jakby to sam tekst sterował procesem interpretacji²⁴.

Jest oczywiste, że gdy przeczytamy przepis w oderwaniu od kontekstu albo nadamy mu sztuczny kontekst, na przykład wymyślając, iż jest fragmentem wiersza, to zrozumiemy go zupełnie inaczej, niż gdy będziemy interpretować go jako przepis prawa. Jak wskazuje się w literaturze, „nie ulega wątpliwości, że pierwszym

21 J.R. Macey, G.P. Miller, *Canons of Statutory Construction and Judicial Preferences*, „Vanderbilt Law Review” 1992, vol. 45, s. 663.

22 Zob. M. Borucka-Arctowa, *Legalizm a konformizm i oportunizm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, 26 (2), s. 241–244.

23 A. Rapaczynski, *The ninth amendment and the unwritten constitution: The problems of constitutional interpretation*, „Chicago-Kent Law Review” 1988, 64 (1), s. 177.

24 Ibidem.

celem sędziów, prawników i innych interpretatorów tekstów prawnych jest ustalenie, co jest prawem, a nie jakie są znaczenia tekstów prawnych”²⁵. Trudno założyć, że dałoby się dokonywać rozstrzygnięć bez kontekstu – pytanie dotyczy tego, jaki kontekst ma albo powinien mieć dla nas znaczenie w określonej sytuacji²⁶. Każde rozumienie musi być rozumieniem w odpowiednim kontekście. Prawidłowy kontekst jest w dużym stopniu wyznaczany przez samo prawo²⁷.

Jednym z czynników kształtowania się treści dyrektyw wykładni jest zawsze samo prawo. Nie chodzi tu tylko o tradycję stosowania prawa, ale także o przyjęty sposób jego stanowienia, o wartości, na których opiera się określony system, i o podstawowe zasady prawa wyrażone w jego przepisach albo z nich wywodzone. Wszystkie te elementy są częścią kultury prawnej. W tym miejscu pominę analizę ich wpływu na treść dyrektyw wykładni – w pewnym zakresie została ona przedstawiona w rozdziale I, wraz z omówieniem roli prawa stanowionego jako pośredniego źródła prawa interpretacyjnego.

2.2. Rola dyrektyw interpretacyjnych w tworzeniu i odkrywaniu prawa

Poznanie treści prawa stanowionego zawsze wymaga pewnych, mniejszych albo większych, wysiłków. Rezultaty stosowania prawa nigdy nie dadzą się w pełni przewidzieć na podstawie samych jego przepisów²⁸. Prawo nigdy nie stanowi zbioru gotowych rozwiązań, a prawo interpretacyjne jest jednym z najważniejszych elementów, które pozwalają te rozwiązania odnaleźć. W literaturze od dawna zauważa się, że „ustawa nie jest rzeczywistością prawa, lecz jedynie jego możliwością”²⁹. W wielu koncepcjach podkreśla się, iż właściwie dla żadnego rozstrzyganego przypadku prawo nie jest gotowe³⁰, nie ma prawa bez aktów

25 „The primary goal of judges, lawyers, and other legal interpreters is to figure out what the law is, not what the meanings of the legal texts are”. M. Greenberg, *What makes a method of legal interpretation correct? Legal standards vs. Fundamental determinants*, “Harvard Law Review Forum” 2017, vol. 130, no. 4, s. 3.

26 M. Minow, E.V. Spelman, *In context*, “Southern California Law Review” 1989, s. 1651.

27 Zagadnienie preferowanego kontekstu omawiam wraz z zagadnieniem błędnej wykładni w dalszej części rozdziału.

28 Niektórzy autorzy zauważają, że wybór ustawodawcy wyraża się w „kilku kawałkach papieru pokrytych sformalizowanym, konwencjonalnym tekstem”, którego prawdziwy charakter ujawnia się dopiero w procesie interpretacji i stosowania prawa (zob. J. Zajadło, *Judicial conscience*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2017, r. LXXIX, z. 4, s. 40–41). Treść prawa jest zawsze dookreślana przez jednostkowe decyzje – waga tych decyzji wynika z samych przepisów prawa.

29 J. Zajadło, *Kaufmann*, Arche S.C., Sopot 2018, s. 21.

30 M. Piechowiak, *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych, Warszawa–Poznań 1992, s. 32.

interpretowania jego postanowień³¹, bez interpretacji nie ma mowy o poznaniu norm³², przed interpretacją nie ma prawa³³, interpretacja to droga, która wiedzie od tekstu prawnego do prawa³⁴, „prawo to pojęcie interpretacyjne”³⁵ i żaden katalog reguł czy zasad nie wyczerpuje definicji prawa³⁶. Nie tylko teorie formułowane w piśmiennictwie, ale i niektóre funkcjonujące w praktyce rozwiązania (takie jak wydawanie wyroków interpretacyjnych) opierają się na założeniu, że rzeczywista treść wielu przepisów prawnych kształtuje się dopiero w procesie ich stosowania³⁷. Wydawanie przepisów czy precedensowych orzeczeń jest „w istocie dopiero fragmentem wstępnym procesu tworzenia prawa”³⁸.

W teorii źródeł prawa Zygmunta Ziemińskiego dyrektywy interpretacyjne są jednymi z metanorm pozwalających zidentyfikować normy należące do danego systemu³⁹. Sformułowanie katalogu dopuszczalnych reguł interpretacyjnych jest jednym z elementów opracowanej przez Z. Ziemińskiego rozwiniętej koncepcji źródeł prawa. Akt ustanowienia albo akt uznania stosownych podmiotów, choć czyni dane wzorce zachowań wiążącymi prawnie, to jednak nie kształtuje w sposób ostateczny jednoznacznego wskazania tego, kto, w jakich okolicznościach i jak powinien się zachować⁴⁰. W pełni rozwinięta koncepcja źródeł prawa określonego systemu prawnego składa się z sześciu elementów: trzy pierwsze to reguły walidacyjne, a trzy kolejne – reguły egzegezy. Katalog dopuszczalnych reguł interpretacyjnych, katalog dopuszczalnych reguł inferencyjnych i katalog dopuszczalnych reguł kolizyjnych „tworzą podstawę dla reguł egzegezy prawa, czyli reguł nakazujących z określonymi faktami prawotwórczymi wiązać normy

31 L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, LexisNexis, Warszawa 2003, s. 30.

32 M. Zieliński, *Wykładnia prawa Zasady, reguły, wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 25–26.

33 A. Kaufmann, *Problemgeschichte der Rechtsphilosophie*, in: *Einführung in Rechtsphilosophie und Rechtstheorie der Gegenwart*, Hrsg. A. Kaufmann, W. Hassemer, Müller Jur.Vlg.C.F., Heidelberg 1985, s. 122.

34 A. Bielska-Brodziak, *Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 15.

35 R. Dworkin, *Imperium prawa*, przeł. J. Winczorek, Wolters Kluwer, Warszawa 2006, s. 411.

36 Ibidem, s. 414.

37 Zob. T. Woś, *Wyroki interpretacyjne i zakresowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, vol. XXV, nr 3, s. 988.

38 Z. Ziemiński, *Tworzenie a stanowienie i stosowanie prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 1993, r. LV, z. 4, s. 44.

39 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 246.

40 M. Kordela, *Teoria prawa Zygmunta Ziemińskiego*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2015, t. 4, nr 1, s. 232, <https://doi.org/10.14746/fped.2015.4.1.12>.

o określonej treści”⁴¹. Zarówno reguły walidacyjne, jak i reguły egzegezy wprost albo pośrednio sięgają do poziomu pozadyrektywalnego, wykraczając poza wymiar formalny⁴². Jak wskazuje autor koncepcji,

sama znajomość tekstów prawnych nie daje podstaw do ustalenia norm prawnych danego systemu, dopóki się nie odwoła do określonego zespołu przyjmowanych reguł egzegezy, niezależnie od tego, że niektóre z tych reguł mają charakter oczywisty, a inne nie, że jedne z nich mają charakter wyłącznie formalny, niezależny od takich czy innych założeń ocennych, a inne są przejawem jakichś określonych sposobów oceniania sytuacji⁴³.

Przykładowo

oceny prawodawcy konstytuują dwa rodzaje zabiegów egzegetycznych: wykładnię funkcjonalną oraz wnioskowania prawnicze odwołujące się do założenia o konsekwentności aktów wartościowania prawodawcy. Reguły interpretacji funkcjonalnej pozwalają na sformułowanie argumentów wzmacniających jednoznaczny efekt wykładni językowej, wskazując, która z kilku możliwych językowo (z uwagi na wieloznaczność tekstu prawnego) norm postępowania jest najsilniej uzasadniona aksjologicznie, a więc stanowi właściwy rezultat wykładni, rozstrzygają o wielkości zakresu zastosowania lub normowania norm w przypadku nieostrości budujących ją terminów (*analogia legis*) albo uzasadniają konieczność zanegowania racjonalności językowej prawodawcy poprzez zmodyfikowanie znaczenia jasnych terminów (wykładnia zwężająca i rozszerzająca)⁴⁴.

2.3. Dyrektywy interpretacyjne a niesamoistne źródła prawa

Mimo że dyrektywy interpretacyjne spełniają w systemie prawa istotną rolę, ich status nie zawsze wynika wprost z prawa stanowionego. W tym miejscu chciałabym odnieść się do formułowanej przez Lecha Morawskiego propozycji odróżniania samoistnych i niesamoistnych źródeł prawa. Samoistne źródła to te reguły, które mogą stanowić samodzielną podstawę sędziowskich decyzji (typowym przykładem jest ustawa), zaś niesamoistne to te, które nie mogą być

41 Ibidem.

42 Ibidem.

43 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 269.

44 M. Kordela, *Teoria prawa...*, s. 236.

samodzielnym źródłem praw i obowiązków (na przykład reguły egzegezy czy poglądy doktryny)⁴⁵. Przywołana koncepcja, choć w pewnym zakresie zasługuje na aprobatę, może być również przedmiotem krytyki. Niewątpliwym plusem jest zobrazowanie możliwego wpływu „pozapozytywnych” źródeł, w których często znajdują swój wyraz dyrektywy wykładni, na proces stosowania prawa. L. Morawski zauważa, że powołanie się na niesamoistne źródła prawa w decyzji stosowania prawa czyni taką decyzję lepiej uzasadnioną od decyzji, której brakuje takiego wsparcia⁴⁶.

Jeśli chodzi o krytykę, należy zwrócić uwagę na trzy kwestie. Po pierwsze, przedstawiona koncepcja myli dwa problemy – formy i treści. Jeśli typowym przykładem samoistnego źródła prawa jest ustawa⁴⁷, to znaczy, że ustawa nie potrzebuje dodatkowej legitymacji, aby być powołaną⁴⁸. Tymczasem – jak pisałam w rozdziale I – niektóre dyrektywy interpretacyjne są formułowane w samoistnych źródłach (w ustawie), co wcale nie oznacza, że mogą być samodzielną podstawą rozstrzygnięcia. Większość autorów stoi na stanowisku, że art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego nie jest stosowany do rozstrzygnięcia sprawy, a jedynie stanowi wskazówkę, jak powinno się interpretować te przepisy, które są stosowane do rozstrzygnięcia⁴⁹. Na ten problem zwraca zresztą uwagę sam L. Morawski, wskazując, że „nawet w zwykłych dyrektywach wykładni odnajdziemy pewne elementy charakterystyczne dla samoistnych źródeł prawa, skoro samodzielną podstawą skargi kasacyjnej może być błędna wykładnia prawa”⁵⁰ – w tym rozumieniu dyrektywy wykładni mogłyby funkcjonować jako samoistne źródło prawa, tym bardziej gdyby zostały ustanowione przez prawodawcę. Trzeba jednak zauważyć, że aby zaktualizowała się przesłanka wniesienia skargi kasacyjnej, najpierw musi zostać zinterpretowany określony przepis. To na podstawie skonkretyzowanego przepisu jest podejmowane orzeczenie, które następnie może zostać zaskarżone (między innymi ze względu na błędną wykładnię). Kwestie „procedury interpretacji” nie mogą samodzielnie uruchomić maszyny sądowej, ale są rozważane dopiero gdy ta „procedura” zostanie naruszona w określonej sprawie. W takiej sprawie źródłem sporu nie jest abstrakcyjne zagadnienie dotyczące prawidłowej wykładni, ale zagadnienie

45 L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 243–252.

46 Ibidem, s. 243.

47 Ibidem, s. 243–246.

48 Dodatkowe wsparcie powoływanych ustawowych treści może wzmacniać moc wysuwanych argumentów.

49 P.S. Coderch, en: C. Paz-Ares Rodriguez et al., *Comentario del Código Civil*, T. 1, Ministerio de Justicia, Secretaría General Técnica, Centro de Publicaciones, Madrid 1991, s. 21.

50 L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 245.

związane z wykładnią oznaczonego przepisu. Jeśli samodzielną podstawą skargi kasacyjnej może być błędna wykładnia prawa, wynika to tylko stąd, że wykładnia ta była dokonywana na gruncie rozstrzygnięcia sprawy, a więc stanowiła jeden z elementów wpływających na treść orzeczenia.

Po drugie, należy postawić pytanie, jak rozumieć samodzielność, szczególnie w świetle wszystkiego, co zostało powiedziane wcześniej. Nie jest możliwe, aby prawo stanowione było samoistną podstawą rozstrzygnięcia, skoro rozstrzygnięcie zapada na podstawie zinterpretowanego przepisu. Trzeba podkreślić, że sprawy często trafiają do sądu właśnie ze względu na wątpliwości interpretacyjne⁵¹. W sytuacji tak rozumianego konfliktu niejasny przepis nigdy nie będzie samodzielną podstawą rozstrzygnięcia, ponieważ kluczowe dla tego rozstrzygnięcia są dyrektywy wykładni.

Po trzecie, termin „źródła prawa” jest wieloznaczny i dodanie przymiotnika „samoistne” nic w tym względzie nie zmienia. Wydaje się, że autor w dużym stopniu odnosi się do formy, jaką przybierają określone normy, ale równocześnie to te normy nazywa źródłami. Nie sposób nie dostrzec, że dla stwierdzenia ich samoistności istotna jest także ich treść. Niektórzy autorzy postulują, by zupełnie wyeliminować określenie „źródła prawa” ze względu na związane z nim kontrowersje i zamiast tego, w zależności od kontekstu, mówić o sposobach powstawania prawa (stanowienie, precedens, zwyczaj, umowa)⁵² albo po prostu o prawie⁵³. L. Morawski źródłami nazywa określone reguły, a nie sposoby powstawania prawa, trudno jednak uznać, że ma na myśli po prostu prawo (do niesamoistnych źródeł zalicza na przykład piśmiennictwo). Wydaje się, że samoistnym źródłem prawa jest po prostu prawo (za takie źródła uznaje on w naszym kręgu kulturowym legislację, prawo zwyczajowe i wiążący precedens), natomiast niesamoistne źródła to wszystko to, co prawem nie jest, a jednak ma wpływ na treść decyzji sądowych. Reguły egzekucji wyróżnia między innymi obok orzeczeń sądowych i poglądów doktryny. Tymczasem dyrektywy wykładni są formułowane w orzecznictwie (także w prawie precedensowym) i poglądach doktryny⁵⁴. Nie brak ich również w prawie stanowionym⁵⁵.

51 Pomijając takie sytuacje, w których kluczową rolę odgrywają zagadnienia dotyczące stanu faktycznego czy w których orzeczenie sądowe jest konieczne (orzeczenie rozwodu, sądowe stwierdzenie nabycia spadku etc.).

52 J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 149.

53 L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, T. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960, s. 305.

54 Zob. rozdział I.

55 P. Konca, *Formalne źródła prawa interpretacyjnego*, w: *Studia nad formalnymi i nieformalnymi źródłami prawa*, red. T. Barankiewicz et al., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020, s. 97.

3. Charakter dyrektyw interpretacyjnych

3.1. Krytyka kanonów interpretacyjnych

W literaturze prezentowane są różne sposoby rozumienia dyrektyw interpretacji. Dla wielu autorów takie dyrektywy⁵⁶ nie są regułami w ścisłym znaczeniu, ale narzędziami⁵⁷ lub argumentami⁵⁸. Niektórzy uznają je tylko za zalecenia bądź rady⁵⁹. Nie brak też głosów, że dyrektywy interpretacyjne stanowią po prostu zbiór pewnych założeń⁶⁰. Fakt, że niektóre rodzaje dyrektyw można uznać za rekomendacje czy założenia, nie wyklucza jednak elementu powinnościowego – dyrektywy interpretacyjne są immanentnie normatywne⁶¹.

Richard Posner porównuje kanony do przysłów i stoi na stanowisku, że „nie rozwiązują [one – P.K.] problemów interpretacyjnych w większym stopniu, niż przysłowia mogłyby rozwiązywać problemy codziennego życia”⁶². Z kolei Michael Sinclair, choć nie uznaje kanonów za prawo, podkreśla, że ich waga jest większa niż waga przysłów i nie można ich traktować jak zwykły banał⁶³. Także Lawrence M. Solan uważa, że zrównanie kanonów z przysłowiami to zbyt duże uproszczenie⁶⁴. Kanony wiążą się z pewnym autorytetem, ponieważ zazwyczaj pochodzą z analizy przedstawionej przez sądy odwoławcze jako uzasadnienie dokonanej interpretacji⁶⁵. Zdaniem tego autora wspomniany autorytet nie może być jednak traktowany w stu procentach poważnie,

56 Chciałabym raz jeszcze podkreślić, że przez pojęcie prawa interpretacyjnego rozumiem nie tylko kanony interpretacyjne, ale także przepisy kompetencyjne, co do których prawnego charakteru nie ma wątpliwości. Na drugim zagadnieniu nie będę się w tym miejscu skupiać.

57 M.E. Mullins, *Tools, Not Rules: The Heuristic Nature of Statutory Interpretation*, „Journal of Legislation” 2003–2004, vol. 30, iss. 1.

58 Takiego zdania jest np. R. Alexy. Zob. T. Spyra, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Zakamycze, Kraków 2006, s. 126.

59 Á. Nuñez Vaquero, *Regulación de la interpretación del Derecho*, „Voces de cultura de la legalidad” 2016/2017, núm. 11, s. 165, <http://dx.doi.org/10.20318/eunomia.2016.3286>.

60 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law: The Interpretation of Legal Texts*, Thomson/West, St. Paul 2012, s. 51.

61 T. Spyra, *Granice...*, s. 125–126.

62 R. Posner, *The Problems Of Jurisprudence*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 1993, s. 280. Krytykę kanonów R. Posner przedstawia także m.in. w: Idem, *Statutory Interpretation – in the Classroom and in the Courtroom*, „University of Chicago Law Review” 1983, vol. 50, s. 805–807.

63 M. Sinclair, „Only A Sith Thinks Like That”: Llewellyn’s „Dueling Canons,” *One To Seven*, „New York Law School Law Review” 2005–2006, vol. 50, iss. 4, s. 921–922.

64 L.M. Solan, *Is It Time for a Restatement of Statutory Interpretation?*, „Brooklyn Law Review” 2014, vol. 79, s. 743.

65 Ibidem.

choćby ze względu na liczbę powoływanych kanonów⁶⁶ czy na to, że nie są one jednolicie rozumiane⁶⁷.

Jednym z najsłynniejszych tekstów krytycznie odnoszących się do kanonów interpretacyjnych jest artykuł K.N. Llewellyna przedstawiający pary sprzecznych kanonów interpretacyjnych⁶⁸. Przeciwnie każdemu z przywołanych kanonów (*thrust*) można wysunąć kanon o sprzecznej z nim treści (*parry*)⁶⁹. Choć utrzymana w antyformalistycznym nurcie⁷⁰, obserwacja K.N. Llewellyna jest do pewnego stopnia cenna poznawczo, wyciągane na jej podstawie wnioski wydają się zbyt krótkowzroczne. Autor nie bierze pod uwagę tego, że niektóre pary sprzecznych kanonów to po prostu reguły ogólne i wyjątki od nich, ani tego, że decyzja w kwestii wyboru kanonu jest podejmowana w kontekście danego aktu prawnego, poza tym w swym słynnym artykule omawia tylko niektóre z kanonów⁷¹. Należy dodać, że chociaż posługiwanie się kanonami nie zawsze prowadzi do jednolitych rozstrzygnięć, badania empiryczne nie potwierdziły w pełni, iż kanony są po prostu narzędziem manipulacji⁷².

Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, trudno uznać, że kanony są zupełnie bezużyteczne. W praktyce stosowania prawa są one nierzadko powoływane jako argumenty za dogodnym dla strony rezultatem, i trudno tego uniknąć, ale równocześnie nie sposób sprowadzać ich tylko do takiej roli. Po drugie, należy zastanowić się, czy kanony rzeczywiście całkowicie różnią się od innych norm.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, choć kanony nie zawsze pomagają rozwiązywać problemy interpretacyjne, nie zmienia to faktu, że mogą służyć jako przydatne wskazówki i przez wieki były w ten sposób traktowane, co przyznają

66 Ibidem.

67 R. Carston, *Legal Texts and Canons of Construction: A View from Current Pragmatic Theory*, in: *Law and Language: Current Legal Issues Volume 15*, eds. M. Freeman, F. Smith, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 8–33, 10.1093/acprof:oso/9780199673667.001.0001.

68 K.N. Llewellyn, *Remarks on the Theory...*

69 K.N. Llewellyn w ten sposób wprowadza listę konkurencyjnych kanonów: „Statutory interpretation still speaks a diplomatic tongue. Here is some of the technical framework for maneuver”. Ibidem, s. 401.

70 Zob. M. Radin, *Statutory Interpretation*, „Harvard Law Review” 1930, vol. 43, s. 863–885.

71 Zob. W.N. Eskridge Jr., *Norms, Empiricism, and Canons in Statutory Interpretation*, „The University of Chicago Law Review” 1999, vol. 66, s. 679. Zob. także M. Sinclair, „Only A Sith Thinks Like That”: Llewellyn’s „Dueling Canons,” *One To Seven...*; Idem, „Only a Sith Thinks Like That”: Llewellyn’s „Dueling Canons,” *Eight to Twelve*, „New York Law School Law Review” 2006–2007, vol. 51, iss. 4; C.R. Sunstein, *Interpreting Statutes in the Regulatory State*, „Harvard Law Review” 1989, vol. 103, s. 451–454.

72 A.S. Krishnakumar, *Dueling canons*, „Duke Law Journal” 2015, vol. 65, s. 910–1006.

również ich krytycy⁷³. Nawet autorzy nieprzychylni kanonom zwracają uwagę na ich ugruntowaną pozycję, mówiąc o ich *longevity and stability*⁷⁴ czy określając je jako *collective folk wisdom of statutory interpretation*⁷⁵ lub *diplomatic tongue*⁷⁶. Jeśli kanony są dobierane według jasno określonego, skonkretyzowanego klucza, ryzyko przerzucania się konkurencyjnymi argumentami maleje. Istotne są: kontekst użycia kanonów, ocena sytuacji, w której są rozpatrywane, oraz przyjmowane założenia względem tego, w jaki sposób powinna być dokonywana interpretacja⁷⁷. Należy zgodzić się z L.M. Solanem, że kanonom nie sposób odmówić pewnego autorytetu. Wydaje się przy tym, iż ograniczenia tego autorytetu, o których wspomina się w literaturze (duża liczba kanonów, brak ich jednolitego rozmienia), mogłyby zostać zniwelowane i ważną rolę w tym zakresie ma szansę odegrać właśnie jasno ustalone prawo interpretacyjne.

Druga kwestia jest nieco bardziej złożona. Rozważając charakter dyrektyw interpretacyjnych, w kolejnych punktach odwołam się do następujących zagadnień:

- sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych;
- podział na *presumptive* i *mandatory directives*;
- podważalność rozumowań prawniczych.

3.2. Sposoby formułowania dyrektyw interpretacyjnych

Dyrektywy interpretacyjne mogą przyjmować postać nakazującą, zakazującą albo pozwalającą. Postać nakazu przyjmują najczęściej pojedyncze przepisy dotyczące wykładni – jak art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego czy art. 12 włoskiego kodeksu cywilnego. Dyrektywy językowe wyrażone w przepisach bądź innych źródłach również są formułowane jako nakazy⁷⁸ i zakazy⁷⁹. Część przepisów wskazuje, co musi być brane pod uwagę przy dokonywaniu interpretacji (na przykład

73 Zob. R. Carston, *Legal Texts...*, s. 32–33.

74 Ibidem.

75 R. Posner, *The Problems...*, s. 280.

76 K.N. Llewellyn, *Remarks on the Theory...*, s. 401.

77 W literaturze zauważa się, że wiele z wymienionych kanonów jest również po prostu odzwierciedleniem przyjmowania postawy intencjonalistycznej albo tekstualistycznej, i w tym znaczeniu pozostają one spójne z określonymi założeniami. Zob. T.A. Aleinikoff, *Updating Statutory Interpretation*, "Michigan Law Review" 1988, vol. 87, <https://repository.law.umich.edu/mlr/vol87/iss1/3> [dostęp: 22.04.2022].

78 Np. nakaz kierowania się naturalnym i powszechnym znaczeniem słów, nakaz dawania pierwszeństwa znaczeniu danego słowa przyjmowanemu w momencie stosowania przepisu zamiast znaczenia pierwotnego.

79 Np. zakaz wykładni synonimicznej, zakaz wykładni *per non est*.

określone dodatkowe materiały⁸⁰, kontekst systemowy, cel przepisu), jakie są przesłanki sięgnięcia do *extrinsic aids*, przełamania znaczenia literalnego, odwołania się do ducha regulacji etc. W niektórych przepisach formułowane są nakazy i zakazy przyjmowania określonego rezultatu wykładni⁸¹. Pewna grupa dyrektyw określa, na rzecz jakiego podmiotu (na przykład oskarżonego, obwinionego, podatnika, pracownika) należy rozstrzygać wątpliwości interpretacyjne. W przepisach interpretacyjnych czasem pojawia się też stanowczo ujęte odwołanie do oznaczonych zasad⁸². W orzecznictwie formułuje się zakaz wykładni prawotwórczej, nakaz wykładni systemowej⁸³, nakaz wykładni prokonstytucyjnej, nakaz wykładni pro wspólnotowej etc. Warto zauważyć, że stanowczy sposób sformułowania dyrektywy interpretacyjnej nie zawsze przesądza o tym, że musi ona zostać użyta, o czym piszę dalej. W sposób kategoriyczny formułowane są przepisy kompetencyjne⁸⁴.

Przepisy interpretacyjne często przyjmują formę pozwalającą, stanowiąc, że interpretatorowi wolno sięgnąć do podobnych przepisów, do całości aktu prawnego, do dodatkowych materiałów etc. Większość tradycyjnie przyjmowanych kanonów interpretacyjnych jest konstruowana w sposób stanowczy, co nie znaczy, że nie istnieją wyjątki od ich użycia, ale są i takie narzędzia, do których stosowania jesteśmy tylko uprawnieni – na przykład preambuła jest tylko dozwolonym (*permissible*) wyznacznikiem znaczenia⁸⁵, podobnie jak nagłówek i tytuł⁸⁶ oraz interpunkcja⁸⁷.

Bywa, że w orzecznictwie pewne dyrektywy interpretacyjne są formułowane jako tzw. dozwolenia słabe, w oparciu o brak zakazów ustawowych. Przykładem jest wykorzystywanie materiałów legislacyjnych w polskiej judykaturze, motywowane tym, że „polskie prawo nie stwarza w kwestii dopuszczalności

80 Np. art. 28 Konstytucji Węgier wskazuje, że podczas interpretacji prawa należy brać pod uwagę przede wszystkim preambułę i uzasadnienie przepisu lub nowelizacji.

81 Np. zakaz wykładni rozszerzającej co do określonego rodzaju przepisów, zakaz wykładni rozszerzającej czy zwężającej, nakaz przyjmowania wykładni literalnej.

82 Np. „Przepisy prawa cywilnego powinny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (dawny art. 4 polskiego kodeksu cywilnego); „Sądy mają interpretować i stosować ustawy i rozporządzenia według idei i zasad konstytucyjnych, zgodnie z ich interpretacją wynikającą z uchwał Trybunału Konstytucyjnego” (art. 5 hiszpańskiej *Ley Orgánica del Poder Judicial*).

83 Postanowienie WSA w Lublinie z 5 grudnia 2018 r., sygn. III SA/Lu 353/18, LEX nr 2599788; postanowienie NSA z 31 lipca 2014 r., sygn. I OZ 632/14, LEX nr 1581658.

84 Nierzadko ustawodawca nakazuje uznawać za wiążącą określoną wykładnię dokonywaną przez wskazany podmiot czy formułuje pewne wymagania wobec podmiotów, które mają stosować prawo (w tym zakaz odmowy orzekania pod pretekstem wątpliwości, niejasności czy milczenia).

85 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 217–220.

86 Ibidem, s. 221–224.

87 Ibidem, s. 161–166.

materiałów interpretacyjnych żadnych specjalnych ograniczeń, a interpretator może korzystać z wszelkich materiałów, które są relewantne do ustalenia treści i znaczenia interpretowanej regulacji prawnej”⁸⁸.

3.3. *Mandatory i presumptive directives*

Wiele dyrektyw interpretacyjnych opiera się na określonych założeniach na temat ustawodawcy i tego, w jaki sposób konstruuje on swoje teksty. Podstawy tych założeń są różne. Po pierwsze, to przepisy ustalające reguły tworzenia tekstów prawnych (zasady techniki legislacyjnej)⁸⁹. Po drugie, niektóre dyrektywy wyprowadza się z tego, w jaki sposób ustawodawca faktycznie redaguje teksty aktów prawnych⁹⁰. Zwłaszcza językowe maksymy interpretacyjne bazują na tym, w jaki sposób autorzy zazwyczaj organizują teksty, aby przekazać, co mają na myśli⁹¹. Po trzecie, założenia są konstruowane na podstawie tego, jakie ustawodawca ma możliwości – interpretator zakłada, że prawodawca zna przepisy i sposób ich stosowania i może zmienić mylnie interpretowane czy nieprzystające do aktualnej sytuacji prawo⁹². Po czwarte, zwraca się uwagę na to, jakie cele i wartości są wyrażone w przepisach.

88 Wyrok NSA z 16 października 2014 r., sygn. II FSK 2454/12, LEX nr 1598304.

89 „Ustawa posługuje się terminem »kary umownej«, a jest to termin zastrzeżony dla kodeksu cywilnego. Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić instytucję odrębną od kodeksowej, winien nazwać ją odmiennie (por. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej, tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 283)” (postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z 30 sierpnia 2019 r., sygn. VII Ga 224/19, LEX nr 2747506).

90 „Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić możliwość zaskarżenia postanowień sądu odwoławczego w przedmiocie zawieszenia postępowania, to w art. 22 § 2 k.p.k. musiałyby przewidzieć tzw. instancję poziomą, wyraźnie adresując to unormowanie do rozstrzygnięć sądu drugiej instancji, tak jak to uczynił w redakcji przepisów art. 426 § 2 k.p.k. czy art. 430 § 2 k.p.k. Warto zauważyć, że we wszystkich przewidzianych tam przypadkach mowa jest o sądzie odwoławczym z punktu widzenia roli sądu w orzekaniu co do istoty sprawy, zaś co do kwestii, w których przewidziano – na zasadzie wyjątku od reguły wyrażonej w art. 426 § 1 k.p.k. – możliwość wniesienia zażalenia do innego składu równorzędnego sądu odwoławczego, sąd ten rozstrzyga jako sąd pierwszej instancji” (postanowienie SN z 18 lipca 2017 r., sygn. KSP 6/17, LEX nr 2332326).

91 R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality and Indispensability of Legislative Intention*, „Sydney Law Review” 2014, vol. 36, s. 54.

92 „Należy zauważyć, że gdyby ustawodawca chciał ograniczyć przedmiotowe zwolnienie do określonej rodzajowo kategorii podmiotów (do przedsiębiorców), to wprowadzenie takiego zastrzeżenia do przepisu nie stanowiłoby zbyt skomplikowanego zabiegu legislacyjnego. [...] nie można (jak czyni to organ) odwoływać się do niezrealizowanej intencji projektodawcy, który wprowadzając proponowane rozwiązanie brał lub co najmniej powinien brać pod uwagę całokształt przepisów podatkowych, ich wzajemne ze sobą powiązania i wynikające z tego skutki” (wyrok WSA w Gdańsku z 22 października 2014 r., sygn. I SA/Gd 996/14, LEX nr 1603224).

Założenia na temat ustawodawcy są jednak możliwe do obalenia. Ustawodawca nie jest nieomylny, a ponadto nie wiadomo, czy faktycznie zawsze posługuje się dyrektywami, których stosowanie przypisują mu interpretatorzy.

W piśmiennictwie amerykańskim istnieje podział dyrektyw na wiążące (*mandatory directives*) i domniemające (*presumptive directives*)⁹³. *Mandatory directives* nie pozostawiają sądowi wyboru. Jeśli dyrektywa definicyjna wskazuje, że białe znaczy czarne, to białe znaczy czarne; jeśli definiuje, że budynek to także buldożer, to buldożer będzie budynkiem⁹⁴.

Inaczej jest w przypadku *presumptive directives*. Akty normatywne ustanawiające dyrektywy wykładni prawa najczęściej posiadają wytrych w postaci słów: „o ile nie zostanie wyrażony przeciwny zamiar”, „o ile nie wyrażono odmiennej intencji” czy „o ile co innego nie wynika z kontekstu”⁹⁵. Takie sformułowania wyraźnie sugerują, że chodzi o *presumptive directive* umożliwiającą sędziemu nieposłużenie się określoną dyrektywą, jeżeli w danej sytuacji nie miałoby to sensu⁹⁶. Linda D. Jellum stoi na stanowisku, że nawet dyrektywy, których sposób sformułowania sugeruje wiążący charakter, najczęściej są po prostu domniemaniami⁹⁷, choć ich przełamanie potrzebuje silnego uzasadnienia. Na podstawie przedstawionej przez autorkę propozycji bez wątpienia za jedynie domniemany należy uznać prymat wykładni językowej, który wiąże się z szeregiem założeń, przede wszystkim z założeniem o dużej spójności systemu prawa i dyscyplinie legislacyjnej ustawodawcy⁹⁸. Wiele kanonów językowych, jak zakaz wykładni

93 L.D. Jellum, „Which is to be master,” *the judiciary or the legislature? When statutory directives violate separation of powers*, „UCLA Law Review” 2009, vol. 56, s. 852–854.

94 Ibidem.

95 Przykładem tego rodzaju uregulowania w polskim prawie jest art. 3 kodeksu cywilnego, który stanowi, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że wynika to z jej brzmienia lub celu.

96 Ibidem.

97 Ibidem.

98 „Wykładnia językowa (gramatyczna) jest pierwszym i wstępnym etapem egzegezy tekstu. Jej cechą szczególną jest naturalna, niemożliwa do wyeliminowania chwiejność semantyczna języka prawnego, co powoduje w wypadku, gdy chwiejność ta (rozbieżność między sensem i znakiem, terminem) staje się szczególnie wyraźna – konieczność sięgnięcia do innych metod wykładni. Właściwa interpretacji językowej wspomniana chwiejność semantyczna ulega intensyfikacji, gdy sam ustawodawca nie zachowuje dyscypliny językowej, gdy używa różnych terminów na oznaczenie tych samych zjawisk, gdy działa niezgodnie z regułami prawidłowej techniki legislacyjnej. Wykładnia gramatyczna (językowa) jest bowiem możliwa tylko przy założeniu, że ustawodawca jest racjonalny, że zna język prawny i w nienaganny sposób posługuje się technikami legislacyjnymi. Priorytet wykładni gramatycznej, wyrażony tak stanowczo, jak to uczyniono w rewizji nadzwyczajnej, mógłby być aprobowany tylko w warunkach dużej spójności systemu prawa i dyscypliny legislacyjnej samego ustawodawcy. Gdy warunki te spełnione nie są, wykładnia językowa daje wyniki niepewne i musi być wspierana przez wykładnię systemową i funkcjonalną” (wyrok SN z 20 czerwca 1995 r., sygn. III ARN 22/95, OSNP 1995/24/297).

synonimicznej, to w istocie tylko pewne domniemania, które mogą zostać obalone. Znaczna część przepisów interpretacyjnych ma charakter *presumptive directives*. W piśmiennictwie wskazuje się na przykład, że australijski *Acts Interpretation Act* zawiera kilka bezwzględnych dyrektyw (*absolute directives*), a pozostałe jego przepisy stanowią jedynie *presumptive starting point*⁹⁹. W literaturze pojawiają się także głosy, iż niektóre z kanonów interpretacyjnych nie są nawet domniemaniami¹⁰⁰.

L.D. Jellum, która odwołuje się do podziału dyrektyw na *mandatory* i *presumptive*, dzieli dyrektywy również na: definiujące (*definitional*), wykładnicze (*interpretive*) i teoretyczne (*theoretical*). Dyrektywy definiujące (definicje legalne) nie mają w jej opinii charakteru wykładni prawa, a raczej wyrażają prawo¹⁰¹, z czym co do zasady należy się zgodzić¹⁰². Autorka uważa przy tym, że poza dyrektywami definiującymi, które można uznać za wiążące, wszystkie pozostałe dyrektywy są jedynie domniemające. Nie uznając definicji legalnych za dyrektywy interpretacyjne, należałoby więc stwierdzić, że wszystkie dyrektywy interpretacyjne są tylko pewnymi domniemaniami. Takiej konkluzji nie sposób w pełni zaakceptować.

Jako przykład dyrektywy, której sformułowanie sugeruje wiążący charakter, ale która mimo to jest możliwa do przełamania, L.D. Jellum podaje przepis interpretacyjny *Racketeer Influenced and Corrupt Organizations Act* (RICO) wyłączający stosowanie *rule of lenity*. Jako że treść przepisu budziła poważne wątpliwości co do zgodności z konstytucyjnymi wymogami należytego postępowania sądowego, wiele sądów uznało, iż przepis ma zastosowanie jedynie do

99 J. Dharmananda, *Drafting statutes and statutory interpretation: Express or assumed rules?*, "Monash University Law Review" 2019, vol. 45, no. 2, s. 412.

100 Np. A. Samuels nie uznaje dyrektywy *eiusdem generis* za regułę w ścisłym znaczeniu (pisze, że jest to „*rule of construction only*”) i podkreśla, że nie istnieje żadne domniemanie na jej rzecz. Zob. A. Samuels, *The Eiusdem Generis Rule in Statutory Interpretation*, "Statute Law Review" 1984, s. 180.

101 L.D. Jellum, "Which is to be master"..., s. 879.

102 Jeśli ustawa o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, Dz.U.2019.2407 t.j. z dnia 2019.12.16) przed nowelizacją z 1 lipca 2019 r. (Ustawa o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2019.924) w art. 2 punkt 16 definiowała „rodzinę jako następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz zamieszkujące wspólnie z tymi osobami, pozostające na ich utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia, a także dzieci, które ukończyły 25. rok życia, legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności [...]”, nie znaczy to, że ustawodawca uznawał, iż trzydziestolatek, który nie legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, i jego rodzice nie są dla siebie rodziną. Znaczyło jedynie, że na takiego trzydziestolatka rodzice nie otrzymają świadczenia 500 plus.

tych obszarów regulacji, które dotyczą prawa cywilnego¹⁰³. Wydaje się jednak, że dokonywany przez sądy zabieg nie był przełamaniem dyrektywy wyłączającej *rule of lenity*, a jedynie takim jej zinterpretowaniem, które pozwalało realizować konstytucyjne zasady, w tym dotyczące sposobu rozstrzygania wątpliwości wobec znaczenia przepisów. Należy bowiem podkreślić, że sama *rule of lenity*, która przecież także nierzadko jest zaliczana do kanonów interpretacyjnych, nie ma charakteru *presumptive directive*.

Wśród dyrektyw interpretacyjnych można więc wyróżnić także *mandatory directives*. Są to między innymi nakazy dotyczące rozstrzygania wątpliwości na rzecz określonej strony. Sama konieczność kierowania się językowym znaczeniem przepisu to *mandatory directive* w tym sensie, że język stanowi pewną granicę zakresową wykładni i „punkt wyjścia”¹⁰⁴. Wiążący jest także sam nakaz dokonania oceny w kwestii tego, jakie dyrektywy powinny znaleźć w danej sytuacji zastosowanie, nakaz odwoływania się do powszechnie przyjętych zasad, nakaz wzięcia pod uwagę określonych dyrektyw (na przykład orzecznictwa wskazanych sądów etc.).

W tym miejscu nasuwają się dwa wnioski. Po pierwsze, istnieją pewne kanony interpretacyjne, które w świetle przyjętego podziału trudno uznać za zwykłe domniemania – mogłyby one nosić miano *mandatory directives*. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że niektóre dyrektywy interpretacyjne są silniej niż inne uzależnione od łatwo obalalnych założeń – w tym znaczeniu można je nazwać *presumptive directives*. Po drugie, obie kategorie nie mają ostro wyznaczonych granic. Samo definiowanie *presumptive directives* jako tych norm, którymi interpretator w uzasadnionych przypadkach może się nie posłużyć, jest mało precyzyjne i nie pozwala odróżnić tego rodzaju dyrektyw od innych norm. Wszelkie normy, nie tylko dyrektywy interpretacyjne, w których nie wskazano *explicite* takiej możliwości, nie znajdują zastosowania, jeśli nie jest spełniona ich dyspozycja. Warto przy tym podkreślić, że możliwość nieposłużenia się daną normą – czy to dyrektywą interpretacyjną czy normą innego rodzaju – nierzadko wynika z nieostrości użytych sformułowań lub z konieczności ważenia sprzecznych wartości¹⁰⁵. Wówczas nie ma to związku z obalaniem stojących u podstaw danych norm założeń, a tym bardziej z możliwością niezastosowania się do przepisów prawa.

Podział dyrektyw interpretacyjnych na *mandatory* i *presumptive* nie jest wolny od wad, choć pozwala zwrócić uwagę na niektóre aspekty stosowania

103 Ibidem.

104 Oczywiście nie istnieje znaczenie „czysto językowe” w tym sensie, że nie ma mowy o rozumieniu bez odpowiedniego kontekstu.

105 Jako przykład można podać wiązaną z literalnym rozumieniem pewność i pojmowaną celowościowo sprawiedliwość.

dyrektyw interpretacyjnych. Bez wątpienia jednak dyrektywy interpretacyjne nie są czystymi domniemaniami. Wydaje się, że nie różnią się znacząco od innych norm w zakresie rozwiązywania konfliktów między konkurencyjnymi dyrektywami, za czym przemawia między innymi przywołana w następnym punkcie koncepcja podważalności.

3.4. Podważalność dyrektyw interpretacyjnych

Jak zaznaczyłam, część autorów wskazuje, że dyrektywy wykładni są raczej domniemaniami czy zaleceniami niż normami, które w sposób precyzyjny i stanowczy wyznaczają zachowanie adresatów. Jednym z zarzutów najczęściej wysuwanych wobec kanonów interpretacyjnych jest ich podważalność. W jaki sposób można polegać na kanonach i traktować je jak inne normy, skoro właściwie dla każdej dyrektywy interpretacyjnej istnieje propozycja odmienna i od stosowania prawie każdej dyrektywy można zależnie od okoliczności odstąpić?

W literaturze zauważa się, że wszelkie argumentacje oparte na szeroko rozumianych racjach prawnych są narażone na zjawisko podważalności (*defeasibility*)¹⁰⁶, a *defeasible reasoning* jest istotnym aspektem rozwiązywania problemów prawnych¹⁰⁷. Należy podkreślić, iż nawet niekontrowersyjne reguły mogą być podważone w przypadku zaistnienia szczególnych okoliczności. Problematyka przełamylności wykracza poza zakres niniejszego opracowania, dlatego odwołam się do niej jedynie w ograniczonym zakresie.

Pojęcie *defeasibility* jest różnie rozumiane w literaturze. Zazwyczaj wiąże się je z pierwotnym ujęciem przedstawionym przez Herberta L.A. Harta, który w *The Ascription of Responsibility and Rights* zdecydował się użyć tego terminu – dotąd funkcjonującego w węższym rozumieniu – dla nazwania problemów związanych z podważalnością¹⁰⁸. Jest to zjawisko złożone. W zależności od przyjętej perspektywy wskazuje się na jego różne rodzaje¹⁰⁹. Epistemolodzy przez lata rozróżniali

106 I. Skoczeń, *Rozstrzyganie sporów w oparciu o zasady dobra i słuszności versus orzekanie w „trudnych przypadkach” w świetle współczesnych koncepcji metaetycznych*, „Avant” 2018, vol. IX, nr 1, s. 98–99, 10.26913/90102018.0103.0006.

107 G. Sartor, *Defeasibility in legal reasoning*, in: *Informatics and the foundations of legal reasoning*, eds. Z. Bankowski, I. White, U. Hahn, Springer, Dordrecht 1995, s. 24.

108 H.L.A. Hart, *The Ascription of Responsibility and Rights*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 1949, vol. 49, iss. 1, s. 171–194. Zob. także B. Brożek, *Defeasibility of legal reasoning*, Zakamycze, Kraków 2004; T. Gizbert-Studnicki, *Hart on Ascription of Responsibility*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1976, vol. IX, s. 133–139.

109 Zob. np. H. Prakken, G. Sartor, *The three faces of defeasibility in the law*, „Ratio Juris” 2003, vol. 17, s. 118–139, <https://doi.org/10.1111/j.0952-1917.2004.00259.x>; J. Haage, *Law and defeasibility*, „Artificial Intelligence and Law” 2003, vol. 11, s. 221–243.

dwa rodzaje podważania (*defeat*): *rebutting* oraz *undercutting*¹¹⁰. *Rebutting defeat* polega na odrzuceniu konkluzji będącej wynikiem wstępnego wnioskowania. To, co *prima facie* wydaje się poprawnym rezultatem, zostaje obalone ze względu na występowanie dodatkowych okoliczności¹¹¹. Z kolei przy *undercutting defeat* nie ma pewności co do wiarygodności dowodów pozwalających wyprowadzić określone wnioski. W piśmiennictwie wyróżnia się więcej rodzajów *defeasibility*, łącząc cechę podważalności między innymi z pragmatyczną niedookreślonością języka¹¹². Dla niektórych *defeasibility* jest tylko inną nazwą *open texture* i na tym zagadnieniu skupił się sam H.L.A. Hart w *Pojęciu prawa*¹¹³.

Podważalność w różnych ujęciach jest bez wątpienia cechą wielu dyrektyw interpretacyjnych. Weźmy za przykład przeciwstawne kanony K.N. Llewellyna. Jeżeli dany kanon (*thrust*) wskazuje, że określona ustawa nie może być interpretowana w sposób rozszerzający, a kanon przeciwny (*parry*) uznaje, że może ona być interpretowana swobodnie, gdy jej natura jest „naprawcza” (*remedial*)¹¹⁴, to mamy do czynienia z regułą i wyjątkiem wynikającym ze wskazania okoliczności modyfikujących (*rebutting defeat*). Jeżeli podobne ustawy mają być interpretowane wspólnie, zgodnie z kanonem *in pari materia* (*thrust*), a przy tym ustaw nie uznaje się podobne, jeżeli ich zakres i cele są różne (*parry*)¹¹⁵, to mamy do czynienia z uściśleniem, a nie z kolidującymi normami. Jeśli zaś chodzi o dyrektywy wykładni wykorzystujące zasady techniki legislacyjnej i inne założenia dotyczące prawodawcy, gdyby chcieć przyjąć wskazany wcześniej podział, na pierwszy plan wysuwa się *undercutting defeat*. Nie wiemy bowiem, czy działania prawodawcy są rzeczywiście zgodne z założeniami na jego temat.

Podważalność kanonów interpretacyjnych jest mocno akcentowana w literaturze w kontekście rozstrzygania kolizji między kanonami. Robert Alexy wskazuje, że abstrakcyjne reguły wykładni są możliwe jedynie jako reguły *prima facie*¹¹⁶. Pierwszeństwo mają jego zdaniem argumenty lingwistyczne, przy czym należy je traktować bardziej jako punkt orientacyjny, gdyż o tym, który z kanonów ostatecznie zyska pierwszeństwo, decyduje argumentacja. Autor zauważa,

110 A. Marmor, *Defeasibility and Pragmatic Indeterminacy in Law*, in: *Pragmatics and law: Philosophical perspectives*, eds. A. Capone, F. Poggi, Springer, Dordrecht 2016, s. 15–32.

111 Np. wiedząc, że dane zwierzę jest ptakiem, zakładamy, że potrafi latać, jednak dowiadując się, że ptak, o którego chodzi, to struś, stwierdzamy, że zwierzę, o którym mowa, nie potrafi latać. Ibidem.

112 Ibidem.

113 Zob. B. Brożek, *Defeasibility...*, s. 21; H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, przeł. J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

114 K.N. Llewellyn, *Remarks on the Theory...*, s. 401.

115 Ibidem, s. 402.

116 Zob. T. Spyra, *Granice...*, 136–138.

że problem hierarchii kanonów można rozwiązać finalnie tylko w ramach ogólnego dyskursu prawniczego w odniesieniu do konkretnej sytuacji wykładni¹¹⁷. Pewną odmianą takiego ujęcia jest koncepcja ważenia kanonów, w świetle której kanony interpretacyjne nabierają charakteru zasad¹¹⁸. Wydaje się, że nie wszystkie dyrektywy wykładni można uznawać za normy-zasady, gdyż przynajmniej część z nich (jak *in dubio pro tributario*) zdaje się posiadać właściwości strukturalne reguł. Kwestia klasyfikacji dyrektyw do poszczególnych rodzajów norm zostanie tu jednak pominięta. Należy zwrócić uwagę, że to, czy dyrektywy wykładni uznamy za zasady, czy też niektórym z nich przypiszemy charakter reguł, nie stanowi w żadnym razie argumentu przeciwko postrzeganiu dyrektyw wykładni jako takich samych norm jak inne normy prawne. Trzeba także nadmienić, że niemożność abstrakcyjnego rozstrzygnięcia kolizji między normami nie jest jedynie cechą (niektórych) dyrektyw wykładni, ale również innych norm-zasad. Bez wątplenia źródłem podważalności dyrektyw interpretacyjnych nie jest sama tylko natura wykładni.

Omówienie zagadnienia podważalności znacząco wykracza poza ramy tej pracy. Na marginesie chciałabym dodać, że nie wszyscy autorzy akceptują ideę podważalności. Stawia się pytanie o to, czy podważalnych koncepcji nie dałoby się zastąpić niepodważalnymi przy wskazaniu wszystkich „*unless*”-*conditions*, w tym po prostu wyjątków¹¹⁹. Część oponentów podnosi, że *defeasibility* kłóci się z logiką klasyczną¹²⁰. Te i wiele innych argumentów przeciwko podważalności znajdują odpór w literaturze, gdzie wskazuje się między innymi, że poważne racje przemawiają za modelowaniem rozumowań prawniczych za pomocą tak zwanych logik podważalnych¹²¹. Choć przeciwko tym formalizmom stawiane są pewne zarzuty, są one neutralizowane poprzez przyjmowanie szerokiej definicji formalizacji¹²². W logice podważalnej z jednego zbioru przesłanek budujemy argumenty, a na drugim poziomie porównujemy argumenty o sprzecznych konkluzjach, by wybrać jeden z nich, najczęściej stosując kryterium szczególowości¹²³.

Mimo że podważalność nie jest zagadnieniem zupełnie wolnym od kontrowersji, wielu autorów twierdzi, iż cechuje ona wszelkie rozumowania prawnicze, także normy prawne występujące jako przesłanki tych rozumowań. W tej sytuacji

117 Ibidem.

118 Ibidem.

119 B. Brożek, *Defeasibility...*, s. 19.

120 Ibidem, s. 20.

121 B. Brożek, *Derywacyjna koncepcja wykładni z perspektywy logicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2006, r. LXVIII, z. 1.

122 B. Brożek, *Defeasibility...*

123 B. Brożek, *Derywacyjna koncepcja...*, s. 90.

różnica pomiędzy normami prawnymi a dyrektywami interpretacyjnymi zostaje znacząco zredukowana. Dla uznania dyrektyw interpretacyjnych za normy prawne nie jest niezbędne, by były one niepodważalne.

§ 2

Obowiązywanie dyrektyw interpretacyjnych

1. Wprowadzenie

Jak pisze H.L.A. Hart, „najbardziej wyróżniającym się ogólnym rysem prawa we wszystkich czasach i miejscach jest to, że jego istnienie oznacza, iż pewne rodzaje ludzkiego postępowania nie są już dłużej fakultatywne, ale w *jakimś* sensie obowiązkowe”¹²⁴. Andrzej Grabowski wskazuje, że „norma prawa stanowionego obowiązuje wtedy i tylko wtedy, gdy potencjalny adresat normy nie ma prawnych możliwości odmowy zachowania się w sposób określony przez normę”¹²⁵, przy czym „prawne możliwości odmowy” rozumiane są w przywołanej definicji bardzo szeroko¹²⁶. Zdając sobie sprawę z tego, że zagadnienie obowiązywania jest materiałem na osobne opracowanie, ograniczę się do kilku uwag dotyczących wspomnianej problematyki i stosowanej w tym zakresie terminologii.

Po pierwsze, między uznaniem, że pewien rodzaj postępowania jest w jakimś sensie obowiązkowy, a stwierdzeniem, że w świetle prawa nie ma możliwości zachowania się w sposób inny niż wyznaczony, istnieje wyraźna różnica. W literaturze zauważa się, że prawo nie wymusza zachowań, ale raczej kierunkuje działania podmiotów poprzez różnego rodzaju obowiązki – nie tylko zakazy i nakazy, ale też дозволения¹²⁷. Za lepszą definicję należałoby uznać tę, zgodnie z którą o obowiązywaniu mówimy wtedy, kiedy norma bezwarunkowo stanowi

124 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 224–229.

125 A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 459.

126 Do prawa zalicza stronę aktywną prawa (w rozumieniu R. Alexy’ego), *law in action* (przeciwstawiane *law in books*), argumenty uzasadnione w dyskursie prawniczym, a nawet w ogólnym dyskursie praktycznym. Por. ibidem, s. 463–465.

127 S. Kirste, *Concept and Validity of Law*, “Law and Philosophy Library”, vol. 122, *Legal validity and soft law*, eds. P. Westerman et al., Springer, Cham 2018, s. 48. Nie ulega wątpliwości, że obowiązywanie określonych norm nie zawsze łączy się z koniecznością postąpienia w dany sposób. Powszechnie obowiązujące normy mogą mieć także charakter uprawniający.

kryterium oceny zdarzeń i zachowania się ludzi¹²⁸. Ponadto nie wszystkie normy określane mianem obowiązujących są w pełni wiążące w tym znaczeniu, że rodzą obowiązek postąpienia w wyznaczony sposób¹²⁹. Przy tym brak uznania normy za wiążącą nie oznacza zupełnej dowolności zachowania¹³⁰. Trzeba także zaznaczyć, że w stosunku do instrumentów w żadnym stopniu niewiążących w świetle prawa, a jedynie stosowanych pomocniczo, również używa się czasami określenia „obowiązujące”. W takim kontekście oznacza ono raczej „obecnie zatwierdzone” czy „aktualne”, a nie takie, któremu można przypisać przymiot obowiązkiwania. Tego rodzaju dokumenty mogą być brane pod uwagę na przykład przy ocenie zachowania wymaganej staranności, a więc również stanowią określony wyznacznik poprawnego zachowania.

Po drugie, choć niekiedy obowiązkiwanie jest rozumiane jako brak prawnych możliwości postąpienia w sposób inny niż wskazany, niektórzy autorzy stoją na stanowisku, że moc wiążąca (*obligatory force*) nie jest wyznacznikiem obowiązkiwania, lecz raczej jego konsekwencją¹³¹. Stanowisko to należy uznać za słuszne. Dostrzega się, że bez pojęcia prawa (*law*) nie sposób uzasadnić, iż z normy wynika obowiązek o charakterze prawnym, natomiast bez pojęcia obowiązkiwania prawa (*validity of law*) nie da się wytłumaczyć, iż dany obowiązek jest obowiązkiem w ramach konkretnego porządku prawnego¹³². Podczas gdy obowiązkiwanie prawa dotyczy relacji między normą prawną a systemem prawnym, obowiązek dotyczy relacji między obowiązującą normą a osobą¹³³.

W literaturze podkreśla się, że „obowiązkiwać” to nie to samo co „wiązać”¹³⁴. Różne aspekty zjawiska obowiązkiwania są opisywane przy użyciu różnego rodzaju określeń, co czasem powoduje chaos pojęciowy. Autorzy odróżniają pojęcia, takie jak *source validity* (obowiązkiwanie łączone z kompetencją organu

128 W. Lang, *Obowiązkiwanie prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 230.

129 Przykładem są różnego rodzaju rekomendacje czy zalecenia tworzone przez określone podmioty państwowe czy międzynarodowe.

130 Interesujących przykładów w tym zakresie dostarcza zwłaszcza prawo unijne. Unijne dyrektywy wiążą co do rezultatu, co do sposobów jego osiągnięcia już nie. Unijne zalecenia w ogóle nie mają mocy wiążącej, jednak nie znaczy to, że tylko od adresata zależy, czy zdecyduje się postąpić w zgodzie z nimi. Zalecenia Komisji Europejskiej nie mają charakteru wiążącego, ale państwo, do którego są kierowane, nie może nie wziąć ich pod uwagę, a sprzeciw wobec tych zaleceń musi być szczegółowo uzasadniony. Zob. Z. Śmiałowska-Uberman, *Tworzenie i obowiązkiwanie prawa Unii Europejskiej*, „Geomatics and Environmental Engineering” 2007, vol. 1, no. 1, s. 101.

131 S. Kirste, *Concept and Validity...*, s. 70.

132 Ibidem.

133 Ibidem.

134 Ibidem.

ustanawiającego daną normę), *binding force* (moc wiążąca) i *efficacy* (skuteczność)¹³⁵. Nierzadko służą one jako kryteria oceny obowiązywania¹³⁶.

W punkcie 2 chciałabym krótko odnieść się do problematyki obowiązywania dyrektyw interpretacyjnych w świetle trzech kryteriów obowiązywania: tetycznego, behawioralnego i aksjologicznego. W punkcie 3 poruszę kwestię obowiązywania dyrektyw interpretacyjnych w kontekście podziału prawa na *soft law* i *hard law*.

2. Kryteria obowiązywania prawa a dyrektywy interpretacyjne

2.1. Kryteria obowiązywania prawa

Odpowiedź na pytanie, czy dyrektywy interpretacyjne można uznać za obowiązujące, zależy od przyjętej koncepcji obowiązywania i od tego, co w danej kulturze jest uznawane za fakt prawotwórczy. W piśmiennictwie konstruuje się różne teoretycznoprawne klasyfikacje lub typologie argumentów walidacyjnych¹³⁷. Wielość niuansów pojawiających się w dyskusji na temat obowiązywania sprawia, że na potrzeby niniejszej pracy konieczne jest przyjęcie pewnych uproszczeń i ograniczenie się tylko do wybranych koncepcji. Jednym z najbardziej rozpowszechnionych w polskiej kulturze jest podział na kryteria obowiązywania: tetyczne, behawiorystyczne (behawioralne) i aksjologiczne¹³⁸. W literaturze zagranicznej można spotkać podobne ujęcia¹³⁹ i również nowsze koncepcje zawierają propozycje przynajmniej w pewnym stopniu zbliżone do wskazanych – wśród kryteriów oceny obowiązywania wskazuje się na przykład przynależność norm do systemu i stosowalność¹⁴⁰.

Zgodnie z kryterium tetycznym za obowiązujące należy uznać te normy, które zostały wydane w należytych trybie przez organy mające kompetencje do ich

135 J. Hage, *What is legal validity? Lessons from soft law*, "Law and Philosophy Library", vol. 122..., s. 19–45. Dwa pierwsze ze wskazanych pojęć mają wymiar wewnętrzny, zaś trzecie ma charakter zewnętrzny i jest stosowane w teoriach opisowych, takich jak socjologia prawa. Ibidem.

136 Za kryterium obowiązywania uznaje się m.in. skuteczność, jednak takie ujęcie spotyka się w literaturze z krytyką. Zob. A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 355–365.

137 Por. ibidem, s. 548–551.

138 Ibidem.

139 Np. w koncepcji R. Dreiera i R. Alexy'ego przyjęto analogiczne rozróżnienie prawniczego, socjologicznego i etycznego pojęcia obowiązywania. Zob. ibidem.

140 T. Pietrzykowski, *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Zakamycze, Kraków 2004, s. 39–40.

stanowienia i które nie zostały uchylone¹⁴¹. Zgodnie z kryterium behawioralnym normy obowiązują, gdy w przeważającej liczbie przypadków są stosowane, zaś zgodnie z kryterium aksjologicznym obowiązujące są te normy, które wyznaczają postępowanie oceniane dodatnio¹⁴².

Zanim przejdę do omówienia kwestii obowiązywania dyrektyw interpretacyjnych w świetle poszczególnych kryteriów, chciałabym zwrócić uwagę na trzy kwestie. Po pierwsze, wskazane kryteria współwystępują w dyskursie, a wybór ostatecznego kryterium jest kwestią wartościowania. Jak zauważa Jerzy Stelmach, rozstrzygnięcie, które kryteria oceny prawa są najważniejsze, zależy od metateoretycznych założeń ontologicznych, aksjologicznych i epistemologicznych, czyli od tego, jaką filozofię prawa się przyjmie, a wiara w istnienie jednego poprawnego rozwiązania tego zagadnienia jest przejawem metafizycznej tęsknoty za pewnością albo naukowej megalomanii¹⁴³. Po drugie, opisane kryteria obowiązywania prawa nie są sobie przeciwstawiane. Mogą być spełnione łącznie, niekiedy nawet formułowany jest wymóg ich łącznego spełnienia. Po trzecie, raz jeszcze pragnę podkreślić, że zdaję sobie sprawę, iż prezentowany podział to tylko wycinek niezwykle złożonej i szeroko dyskutowanej tematyki obowiązywania. Celem odwołania do wskazanych kryteriów jest więc jedynie zobrazowanie pewnych problemów i głównych czynników, które mogą mieć wpływ na ocenę obowiązywania dyrektyw interpretacyjnych, a nie udzielenie zero-jedynkowych odpowiedzi.

2.2. Kryterium tetyczne a obowiązywanie dyrektyw interpretacyjnych

2.2.1. Dyrektywy interpretacyjne w prawie stanowionym

Posługując się kryterium tetycznym, zgodnie z którym prawu ustanowionemu w odpowiedniej procedurze przez kompetentny organ i nieuchylonemu¹⁴⁴

141 Por. np. C. Znamierowski, *Podstawowe pojęcia teorii prawa*, cz. 1, *Układ prawny i norma prawna*, Górski i Tetzlaw, Poznań 1924, s. 19, 49, 119.

142 J. Nowacki, Z. Tobor, S. Tkacz, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 227–228.

143 J. Stelmach, *Efektywne prawo*, w: *Vetera novis augere: studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, T. 2, red. S. Grodziski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 957.

144 Trzeba pamiętać, że przepisy przestają obowiązywać nie tylko w wyniku uchylenia czy ustalenia końca ich obowiązywania przez ustawodawcę, ale także jako rezultat orzeczeń sądów konstytucyjnych. Zdarza się również, że przepis, który został uchylony, nadal obowiązuje w określonych sytuacjach. Jak pisze S. Tkacz, odwołując się do art. 4 § 1 k.k., „jeżeli przepis, który przestał obowiązywać, jest względniejszy dla sprawcy, pomimo tego, iż stracił on moc obowiązującą, będzie on stosowany – stosowalność będzie decydować o tym, iż będzie on obowiązywał, pomimo że

przypisuje się przymiot obowiązywania, należy przyjąć, że dyrektywy interpretacyjne ustanowione przez ustawodawcę w formie przepisów obowiązują.

Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że sam termin „stanowienie” budzi w piśmiennictwie kontrowersje. Sławomir Tkacz postuluje, by określenie „stanowienie prawa” wiązać z każdą działalnością człowieka, w następstwie której powstają normy będące wytworem ludzkiej woli, czyli z regułami instytucjonalnymi i konwencjonalnymi¹⁴⁵. Można się zastanawiać, czy w ramach tak pojmowanego stanowienia prawa wyodrębnić termin „stanowienie *sensu stricto*”, obejmujący podejmowane przez kompetentne organy państwa działania, w następstwie których powstają akty normatywne¹⁴⁶. Używając terminu „stanowienie”, mam na myśli jedynie stanowienie *sensu stricto*.

W literaturze zauważa się, że szczególnie w kontynentalnych systemach prawnych za najważniejsze fakty prawotwórcze uznawane są wszelkiego rodzaju akty stanowienia przepisów prawnych¹⁴⁷. Przy tym nawet tam, gdzie regułą jest również prawotwórcza działalność sądów, inne źródła, jak prawo zwyczajowe czy precedens, są zawsze podporządkowane ustawie¹⁴⁸. Domniemanie obowiązywania norm ustanowionych przez prawodawcę jest powszechnie akceptowane w dyskursie prawniczym¹⁴⁹, przy czym prawu stanowionemu można stawiać jeszcze dodatkowe wymogi dotyczące treści ustanawianych nim przepisów, o czym będzie mowa dalej.

Należy także podkreślić, że pozycja obowiązujących dyrektyw jest zróżnicowana ze względu na hierarchiczną budowę systemu, w którym podstawą obowiązywania normy niższego szczebla jest norma wyższego rzędu. Dyrektywy interpretacyjne mogą być formułowane w konstytucji, ustawach czy rozporządzeniach. Wszystkim wymienionym aktom przypisuje się moc powszechnego obowiązywania.

2.2.2. Dyrektywy wywodzone z prawa stanowionego

Niektóre dyrektywy interpretacyjne, choć nie zostały ustanowione przez ustawodawcę, mogą być wywodzone z prawa stanowionego i obowiązywać w kon-

formalnie przestał przynależeć do systemu (został uchylony)” (S. Tkacz, *O tym, czy istnieje potrzeba reinterpretacji terminu „stanowienie prawa”*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 102, s. 249). W każdym z takich przypadków wpływ określonych czynników na ocenę mocy obowiązującej przepisu wynika wprost z przepisów prawa (z przepisów kompetencyjnych, z ustanowionych metareguł prawa czasowego etc.).

145 Ibidem, s. 235–252.

146 Ibidem.

147 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 257.

148 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 142.

149 Zob. A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 507–518.

sekwencji zastosowania reguł inferencyjnych tak samo jak prawo stanowione, z którego są wyprowadzane. Niektóre z dyrektyw interpretacyjnych odwołują się do fundamentalnych zasad prawa, na przykład zakaz stosowania analogii w prawie karnym wynika z zasady *nullum crimen sine lege*, a zakaz dokonywania wykładni niezgodnej z konstytucją – z hierarchicznej budowy systemu i nadrzędnej pozycji ustawy zasadniczej w stosunku do innych aktów prawnych¹⁵⁰.

Należy jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie związane z wywodem dyrektyw interpretacyjnych z przepisów prawa stanowionego. Po pierwsze, wiele dyrektyw interpretacyjnych jest wyprowadzanych z zasad techniki legislacyjnej. Wiąże się to z brakiem możliwości wymuszenia na ustawodawcy stosowania się do zasad techniki legislacyjnej oraz z brakiem pewności co do tego, czy te zasady powinien stosować interpretator.

Nawet jeśli w niektórych państwach dyrektywy techniki prawodawczej przyjmują postać aktu normatywnego, nierzadko podkreśla się, że reguły dobrej legislacji uchwalane w formie przepisów prawa stanowionego nie zmieniają swojego zasadniczego charakteru¹⁵¹. Zauważa się, że najlepszym sposobem „regulacji” tego rodzaju dyrektyw są różnego rodzaju podręczniki dobrych praktyk, a nie przepisy prawa¹⁵². Trzeba dodać, że wspomniane zasady często są ujmowane w ramy przepisów o niskiej randze. Wedle formułowanych opinii dopiero ranga ustawowa może w większym stopniu wpływać na przestrzeganie takich dyrektyw¹⁵³.

Przy tym wskazania zasad techniki prawodawczej nie zawsze mają wiele wspólnego z praktyką tworzenia prawa i nie ma pewności, czy ustawodawca rzeczywiście posługuje się tymi samymi kanonami co interpretator¹⁵⁴. W polskim orzecznictwie pojawiają się głosy wskazujące, że zasady techniki prawodawczej, nie będąc regułami wykładni prawa i nie wiążąc interpretatorów, mają jedynie ułatwić twórcom aktów prawnych, którzy nie muszą być prawnikami, zapoznanie się z podstawowymi regułami stanowienia przepisów¹⁵⁵.

150 Trzeba także zauważyć, że treść wielu dyrektyw interpretacyjnych, które mogą być uchwalone przez ustawodawcę, jest determinowana przez samo prawo – w prawie stanowionym są one jedynie wyrazem norm stosowanych i akceptowanych bez względu na to, czy zostały uchwalone.

151 Ibidem.

152 G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 29.

153 R. Piszko, *Zasady techniki prawodawczej w praktyce wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2002, r. LXIV, z. 4, s. 39.

154 A.R. Gluck, L.S. Bressman, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part I*, „Stanford Law Review” 2013, vol. 65, s. 901–1026.

155 R. Piszko, *Zasady techniki...*, s. 38.

Po drugie, zdarza się, że interpretatorzy wywodzą z przepisów, zwłaszcza z przepisów konstytucji, dyrektywy, które w ogóle z tych przepisów nie wynikają. Formułując dodatkowe wytyczne co do dokonywania prawidłowej wykładni określonego rodzaju przepisów poprzez odwołanie do konstytucyjnych zasad i wartości, łatwo wykroczyć poza nakazy prawa i uczynić z ustawy zasadniczej jedynie pretekst do realizacji pozaprawnych zapatrywań. Jako przykład błędnego rozumowania wskazywana jest praktyka ścisłego interpretowania przepisów dotyczących ulg i zwolnień podatkowych, rzekomo wyprowadzana z norm konstytucyjnych¹⁵⁶. Trzeba więc odróżnić dyrektywy, które można konstruować na podstawie przepisów prawa, choć nie zostały w nich wprost wyrażone, od dyrektyw formułowanych na podstawie przepisów prawa i dodatkowych, nierzadko nieuprawnionych ocen¹⁵⁷.

2.2.3. Inne dyrektywy obowiązujące w świetle prawa stanowionego

Decyzją ustawodawcy sądy wykonują określone zadania w zakresie orzekania i dokonywania wykładni. W literaturze wykładni prawa bywa w niektórych aspektach uznawana za wykonywanie kompetencji ustawodawczych. Frank B. Cross zwraca uwagę na dwa sposoby delegowania przez ustawodawcę swoich kompetencji na sądy. Pierwszy sposób to tzw. *background delegation*. Jako że ustawodawca nie może przewidzieć wszystkich stanów faktycznych, w praktyce stosowania prawa mogą powstawać wątpliwości co do znaczenia (nieostrość pragmatyczna). Zadaniem sądu jest dokonać interpretacji, mając na uwadze to, czego chciałby ustawodawca, gdyby mógł takie okoliczności przewidzieć¹⁵⁸. Drugi sposób, tzw. *direct delegation*, jest stosowany, kiedy ustawodawca z jakichś powodów chce pozostawić określone kwestie nierozstrzygnięte, a tym samym pozwolić sądom na wypracowanie rozwiązań w tym zakresie¹⁵⁹. W obu przypadkach interpretator zostaje wyposażony w kompetencję do uzupełniania pewnych braków, mając na uwadze wybory dokonywane dotychczas przez sądy i prawodawcę.

156 Przytaczany na jej poparcie art. 84 Konstytucji RP wcale nie jest źródłem zasady powszechności opodatkowania, a jedynie nakazuje, by to ustawa określała obowiązek ponoszenia ciężarów podatkowych. Zob. B. Brzeziński, *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, ODDK – Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2008, s. 143–144.

157 Nie przesądzając w tym miejscu, jak powinny wyglądać kryteria takiego rozróżnienia, można zwrócić uwagę na dwie wskazówki w tym zakresie. Pierwszą jest sposób pojmowania określonych dyrektyw, ich geneza i tradycja stosowania w danej kulturze. Drugą – konieczność poszanowania luzów decyzyjnych, która oznacza, że nie należy „usztynniać” klauzul generalnych.

158 F.B. Cross, *The Theory and Practice of Statutory Interpretation*, Stanford University Press, California 2009, s. 5–6, <https://doi.org/10.1515/9780804769815>.

159 Ibidem, s. 6.

Prawodawca nie ma bezpośredniego wpływu na treść formułowanych w orzecznictwie norm¹⁶⁰. Takie normy, tworzone przez sądy na podstawie ustawowej delegacji, można przy spełnieniu pewnych przesłanek nazywać prawem stanowionym *sensu largo*¹⁶¹. Mogą one obowiązywać wewnętrznie albo powszechnie. W tym ujęciu prawo interpretacyjne tworzone przez sądy może być uznane za prawo wewnętrzne (1) albo nawet za prawo powszechnie obowiązujące (2).

Ad 1. Jeżeli dyrektywom interpretacyjnym przypisuje się moc obowiązującą w ramach organu, który je ustanowił, są one prawem wewnętrznym. W polskim porządku prawnym katalog źródeł prawa wewnętrznego jest otwarty i co do zasady nie potrzeba w tym zakresie wyraźnego upoważnienia ustawowego. Nie brak jednak przepisów, które przewidują kompetencje określonych organów do tworzenia wiążącego je prawa. Przykładem są wspomniane już dyrektywy wykładnicze SN mające moc zasad prawnych – wiążą one SN, dopóki w odpowiednim składzie nie wyda orzeczenia odmiennej treści. TK uznał je za rodzaj prawa wewnętrznego¹⁶². Oddziaływanie takich dyrektyw na dalszą praktykę orzecniczą SN ma wymiar normatywny.

Ad 2. Ustawodawca w różny sposób może nawiązywać do roli sądownictwa w tworzeniu prawa. Chciałabym krótko odnieść się w tym miejscu do czterech różnych sytuacji, w których tworzone przez sądy normy należy albo można by pod pewnymi warunkami uznawać za powszechnie obowiązujące:

- a) przyznanie przez ustawodawcę kompetencji do dokonywania wykładni wskazanym organom sądownictwa w zakresie wszystkich orzeczeń (ogólne odwołanie);
- b) przyznanie przez ustawodawcę kompetencji do dokonywania wiążącej wykładni wskazanym organom w określonej procedurze;
- c) określenie przez ustawodawcę roli orzecznictwa jako takiego w zakresie dokonywania wykładni;
- d) uwzględnianie bądź potwierdzanie w prawie stanowionym statusu prawa precedensowego.

Ad a. Przyznanie przez ustawodawcę kompetencji do dokonywania wykładni wskazanym organom sądownictwa w zakresie wszystkich orzeczeń ma miejsce

160 W określonych sytuacjach może je uchylać, tworząc przepisy o treści, która jest sprzeczna z treścią dyrektyw ustalonych przez inny organ.

161 Rezerwuje się wówczas określenie „prawo stanowione *sensu stricto*” dla prawa uchwalonego przez prawodawcę, czyli podmiot wybrany w odpowiedniej procedurze, którego podstawową rolą jest tworzenie prawa powszechnie obowiązującego.

162 Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r.

na przykład wtedy, gdy prawo stanowi, ile jednakowych orzeczeń określonego sądu można uznać za przyjętą linię orzeczniczą, lub gdy wskazuje konkretne organy, których orzecznictwo należy uwzględniać, dokonując wykładni w określonych sprawach¹⁶³. Takie ogólne odwołanie zazwyczaj polega po prostu na uznaniu miękkiego wpływu orzecznictwa na dalszą praktykę, a nie na przyznaniu sądownictwu jakichś dodatkowych, wiążących kompetencji. Mimo to ustawowa regulacja funkcji określonych organów wzmacnia legitymację tych organów do formułowania dyrektyw interpretacyjnych.

Ad b. Inną sytuacją jest przyznanie określonym sądom kompetencji do ustalania wiążącej wykładni w przewidzianej procedurze. Taka wykładnia może być wiążąca dla danego organu (wówczas mowa o wspomnianym już prawie wewnętrznym) albo powszechnie obowiązująca. Przykładem uchwał tworzących powszechnie obowiązującą wykładnię prawa były dawne uchwały wydawane przez polski TK. Co prawda, niektóre sądy stały na stanowisku, że TK nie tworzy norm¹⁶⁴, ale nie sposób się z tym zgodzić¹⁶⁵.

Ad c. Ogólne odwołanie do roli orzecznictwa jako kreującego dyrektywy wykładni może przybierać dwie formy: ustawodawca może wskazywać, że orzecznictwo sądów jest dodatkową wskazówką interpretacyjną – czyli może być brane pod uwagę – albo nakazywać, by uwzględniać orzecznictwo. Pierwsza

163 Zgodnie z ustępem drugim art. 111-2 katalońskiego *código civil* przy interpretacji i stosowaniu prawa cywilnego Katalonii należy mieć na uwadze w szczególności orzecznictwo cywilne Tribunal de Casación de Cataluña i Tribunal Superior de Justicia de Cataluña.

164 „Wykonywanie uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw nie jest działalnością normotwórczą, lecz ma wyłącznie charakter interpretacyjny przepisów ustawowych, zmierzający wyłącznie do ustalenia ich rzeczywistego znaczenia” (wyrok SN z 6 października 1992 r., III ARN 3/92, LEX nr 1632190).

165 Tak jak charakter norm mają przepisy, którymi ustawodawca dokonuje wykładni autentycznej albo definiuje określone zwroty użyte w ustawie, tak samo można było mówić o normach ustalanych przez TK. Definicje również odnoszą się do rozumienia, choć nie ulega wątpliwości, że wykładnię autentyczną należy odróżnić od definicji legalnych. Wykładnia autentyczna reguluje tylko rozumienie i nie może być ukrytą nowelizacją ani zmieniać znaczenia użytych słów – takie wymogi należało stawiać również orzeczeniom TK – ale nadal ustanawia normy. Jak już zaznaczyłam, TK nie tworzył określonych rozwiązań (w tym sensie nie tworzył norm), ale wskazywał ich obowiązujące rozumienie. „Przepis X musi być rozumiany w sposób Y” to również norma. Trzeba też podkreślić, że choć nie wynika to wprost z przepisu, to jednak pozycja ustrojowa i kompetencje TK w zakresie stwierdzania zgodności z konstytucją aktów prawnych obejmują wydawanie tzw. wyroków interpretacyjnych. TK zaznaczył, że posiada kompetencję w zakresie orzekania z mocą powszechnie obowiązującą o tym, jakie rozumienie normy prawnej jest zgodne z konstytucją (zob. wyrok TK z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK 2000/4/107). Z kolei NSA uznał, że TK nie ma generalnego uprawnienia do dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni prawa (zob. wyrok NSA z 10 października 2007 r., sygn. II GSK 154/07, LEX nr 371730).

sytuacja ma miejsce na przykład w Kolumbii¹⁶⁶. W analizowanych przypadkach nie spotkałam się z przykładem przepisów, które przyjmowałyby drugie rozwiązanie. Wpływ orzecznictwa na sposób wykładni przepisów jest raczej miękki i kształtuje się w drodze długotrwałej praktyki, toteż mimo że orzecznictwo jako takie posiada kompetencję w zakresie tworzenia dyrektyw interpretacyjnych, nie mówiłabym w tym wypadku o stanowieniu prawa interpretacyjnego. Termin „stanowienie” (*sensu largo*) rezerwowałabym dla poszczególnych orzeczeń, jednorazowych decyzji (precedensów bądź orzeczeń ustalających na przykład wiążącą wykładnię w ramach określonego organu).

Ad d. Również istnienie prawa precedensowego czasem znajduje odzwierciedlenie w wydawanych aktach normatywnych. Prawo precedensowe ukształtowało się w kulturze niektórych państw, przede wszystkim anglosaskich, jako osobny rodzaj prawa. W krajach *common law* sądy niższych instancji są związane orzeczeniami sądów wyższych instancji. Nie tylko w przypadku wydawania przepisów, ale również w przypadku precedensu „można niewątpliwie mówić o tworzeniu prawa”¹⁶⁷. W systemie precedensu prawotwórcza rola orzecznictwa jest samodzielna wobec ustawodawcy. Zdarza się jednak, że ustawodawca odwołuje się w wydawanych przepisach do pozycji precedensów.

2.3. Kryterium behawioralne a obowiązywanie dyrektyw interpretacyjnych

2.3.1. Wprowadzenie

Zgodnie z kryterium behawioralnym normy obowiązują, gdy w przeważającej liczbie przypadków są stosowane¹⁶⁸. To kryterium rzadko jest używane w czystej postaci¹⁶⁹. W dyskursie walidacyjnym formułuje się wiele podobnych kryteriów obowiązywania, odnoszących się do kwestii stosowania norm – na przykład kryterium stosowalności norm¹⁷⁰ czy ich efektywności¹⁷¹. Pauline Westerman wyróżnia kryteria: *input-validity* związane z pochodzeniem normy, *throughput-validity* (szacunek, jakim cieszy się dana norma wśród uczestników dyskursu, i sposób, w jaki pojawia się ona w ich decyzjach) oraz *output-validity* dotyczące

166 Zgodnie z art. 4 *Ley 153* zasady prawa naturalnego i reguły orzecznictwa mają służyć rozjaśnieniu konstytucji w wątpliwych przypadkach.

167 Z. Ziemiński, *Tworzenie...*, s. 44.

168 J. Nowacki, Z. Tobor, S. Tkacz, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 227–228.

169 A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 332–341.

170 Ibidem, s. 341–355.

171 Ibidem, s. 355–365.

konsekwencji stosowania określonej dyrektywy i jej skuteczności¹⁷². Poza częstotliwością stosowania dyrektyw interpretacyjnych znaczenie dla oceny ich statusu mogą mieć także skutki, możliwości i sposób ich stosowania, a także to, kto je stosuje. Analiza różnic między wysuwanymi propozycjami i zasadnością formułowanych koncepcji wykracza poza zakres tej pracy.

Z przyjętej tutaj perspektywy najistotniejsze znaczenie ma powszechność stosowania określonych dyrektyw w praktyce orzeczniczej sądów. W punkcie 2.3.2. chciałabym krótko odnieść się do tego, co może wpływać na częstotliwość powoływania się przez sądy na określone dyrektywy. To zagadnienie łączy się także z innymi wskazanymi wcześniej aspektami kryterium behawioralnego. Następnie odwołam się do dwóch sposobów powstawania prawa ściśle związanych z jego stosowaniem – zwyczaju i precedensu.

2.3.2. Wpływ wydawanych orzeczeń na dalszą praktykę orzeczniczą

Uzasadnienie wpływu treści wydawanych orzeczeń na dalszą praktykę orzeczniczą może mieć charakter pragmatyczny albo normatywny. O uzasadnieniu normatywnym pisałam wcześniej¹⁷³. W tym miejscu chciałabym zwrócić uwagę na niektóre czynniki pragmatyczne, które mogą wpływać na to, że praktyka stosowania prawa staje się wzorcem poprawnych zachowań¹⁷⁴.

Wskazałam, że czyste kryterium behawioralne związane jest z oceną, czy dana norma jest stosowana w przeważającej liczbie przypadków. Siła oddziaływania dyrektyw formułowanych przez sądy na późniejsze orzecznictwo może zasadniczo zależeć od dwóch czynników pragmatycznych: po pierwsze, od częstotliwości powoływania się na nie, a więc od wytworzenia się utrwalonej linii orzeczniczej, a po drugie, od autorytetu danego sądu, czyli jego pozycji w hierarchii, bez wątpienia wpływającej na skuteczność powoływania się na określone dyrektywy. Pierwszy ze wskazanych czynników zostanie krótko omówiony w punkcie 2.3.3. W tym miejscu odniosę się do drugiej z wymienionych kwestii.

172 Zob. P. Westerman, *Validity: the reputation of rules*, "Law and Philosophy Library", vol. 122..., s. 168.

173 Mowa o nim wówczas, gdy na gruncie obowiązującego prawa pewne formy dyrektyw wykładni zawarte w kwalifikowanych aktach instancji hierarchicznie wyższych lub po prostu w orzeczeniach zapadających w wyższych instancjach, np. w systemie precedensu, wiążą inne organy stosujące prawo (zob. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1959, s. 123). Praktyka staje się wówczas źródłem obowiązujących dyrektyw interpretacyjnych.

174 Wymienione zagadnienia omawiam lakonicznie i wprowadzam pewne uproszczenia, ponieważ dogłębna analiza wskazanych kwestii wymagałaby poszerzonych badań, wykraczających poza przedmiot niniejszej pracy.

Jak zauważa Jerzy Wróblewski,

jeśli organy stosujące prawo formułują w sposób wyraźny, jak ich zdaniem powinno się interpretować normy prawne (wszystkie, pewne ich grupy czy też określoną normę), to mamy do czynienia z formą bardziej czy mniej załączkową jakiejś normatywnej teorii wykładni, przy czym waga dyrektyw w niej sprecyzowanych praktycznie wiąże się z hierarchicznym stopniem organu stosującego prawo, który ją formułuje¹⁷⁵.

Sądy niższych instancji zazwyczaj są posłuszne sądom wyższych instancji. Aaron-Andrew P. Bruhl, analizując tę tendencję w amerykańskim orzecznictwie, zauważa, że sądy niższych instancji bardzo szybko dostosowują się do tendencji interpretacyjnych prezentowanych przez Sąd Najwyższy USA¹⁷⁶ i nawet w kontrowersyjnych sprawach rzadko pojawiają się przejawy buntu na niższych szczeblach hierarchii¹⁷⁷. Trzeba zaznaczyć, że nie ma przy tym mowy o przełożeniu określonych rozwiązań w skali jeden do jednego. Możliwe rozbieżności wynikają między innymi ze specyfiki spraw rozpoznawanych na różnych szczeblach, w związku z czym niektóre kanony interpretacyjne znajdują zastosowanie dopiero w sądach wyższego szczebla¹⁷⁸.

Oddziaływanie wyborów interpretacyjnych sądów wyższych szczebli na decyzje sądów niższych szczebli wynika w dużej mierze z pobudek praktycznych – ze starań, by orzeczenie utrzymało się w toku instancji. Waga dyrektyw wykładni formułowanych przez najwyższy organ sądowy jest większa niż waga dyrektyw wykładni formułowanych przez sądy niższych szczebli, także ze względu na dobór składu, dobór spraw i czas na ich rozpatrzenie¹⁷⁹. Ze wskazanych powodów orzecznictwo sądów wyższych instancji jest bez wątpienia miękkiem narzędziem wpływu na orzecznictwo sądów, które znajdują się niżej w hierarchii. Trzeba dodać, że przepisy prawa stanowionego zawsze mają pośredni wpływ na siłę oddziaływania dyrektyw formułowanych w orzeczeniach określonego sądu. Nawet bowiem jeśli sądy niższych instancji stosują się do dyrektyw formułowanych w sądach wyższych instancji z pobudek praktycznych, to hierarchia i tok instancji są ukształtowane w samych przepisach prawa¹⁸⁰.

175 Ibidem.

176 A.A.P. Bruhl, *Communicating the Canons: How Lower Courts React When the Supreme Court Changes the Rules of Statutory Interpretation*, "Minnesota Law Review" 2015, vol. 100, s. 491.

177 Ibidem, s. 558.

178 Ibidem, s. 555.

179 Zob. np. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*, s. 123.

180 Nie można tu mówić o uzasadnieniu normatywnym, czyli o związaniu oznaczonymi normami, mowa natomiast o tym, że istnieją podstawy normatywne dla podejmowanych decyzji motywowanych przesłankami praktycznymi.

2.3.3. Prawo precedensowe i prawo zwyczajowe

Również powszechność przywoływania określonych dyrektyw wzmacnia siłę wysuwanych argumentów interpretacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że utrwalone orzecznictwo oddziałuje na sposób rozstrzygania spraw sądowych.

W polskim orzecznictwie, które nie jest uznawane za prawotwórcze, nie brak odwołań do utrwalonej czy ugruntowanej wykładni. Aby można było mówić o utrwalonej wykładni, praktyka powoływania się na określoną dyrektywę musi być równomierna i trwała oraz – o ile nie chodzi o ugruntowaną wykładnię przyjmowaną tylko w ramach określonego organu¹⁸¹ – powinna być również powszechna¹⁸². Argument z ugruntowanej wykładni czy utrwalonej linii orzeczniczej jest możliwy do przełamania, potrzeba jednak mocnych kontrargumentów i raczej silnego autorytetu, żeby przełamać utrwaloną wykładnię z powodów innych niż ten, że dana reguła ze względu na sytuację nie ma w danej sprawie zastosowania. Pozycja ugruntowanej wykładni może być nawet utożsamiana ze statusem treści regulacji¹⁸³.

W polskim orzecznictwie utrwalona bądź ugruntowana wykładnia nie jest nazywana zwyczajową. Zdaniem Marka Safjana zwyczajem nie jest ukształtowanie się określonej linii interpretacyjnej, ponieważ rekonstrukcja treści nie może być zwyczajem¹⁸⁴. Sądzę jednak, że dyrektywy wykładni (rozumianej w sposób pragmatyczny) nie są już rekonstrukcją treści, a jedynie sposobami dokonywania tej rekonstrukcji, i mogą być uznawane za zwyczajowo przyjęte w praktyce orzeczniczej¹⁸⁵. Wykluczanie całości zagadnienia wykładni z pojęcia zwyczaju i prawa zwyczajowego tylko ze względu na to, że mowa o metanormach, jest nieuzasadnione. Zachowanie interpretatora podlega ocenie w kwestii zgodności

181 „Zgodnie z ugruntowaną wykładnią SN, nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu – mimo spełnienia określonych warunków – może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw” (postanowienie SN z 19 stycznia 2018 r., sygn. I CZ 144/17, LEX nr 2483347).

182 „Fakt przyjęcia przez Sąd Najwyższy identycznej wykładni z przyjętą przez orzekające w sprawie sądy niższej instancji, takiej ugruntowanej wykładni jeszcze nie przesądza” (postanowienie TK z 17 grudnia 2009 r., Ts 145/O8, OTK-B 2009/6/45).

183 „[...] zarzuty wysuwane w skardze konstytucyjnej winny być skierowane przeciwko treści kwestionowanych regulacji, nie zaś przeciwko ich wykładni, przyjętej przez sądy orzekające w sprawie skarżącej. Dopiero w przypadku, w którym mamy do czynienia z ugruntowaną wykładnią zaskarżonego przepisu, można zasadnie przyjąć, że wniesiona skarga nie stanowi skargi na stosowanie prawa”. Ibidem.

184 M. Safjan, *Refleksje o roli zwyczaju*, w: *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. M. Kępiński et al., Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2005, s. 84.

185 Choć zapewne nikt nie nazwałby ich sądowym czy orzeczniczym zwyczajem, tak jak można mówić np. o zwyczajach kupieckich czy międzynarodowych.

z dyrektywą interpretacyjną tak samo jak ocenie podlegają zachowania adresatów innych norm.

Równocześnie M. Safjan wskazuje, że za rodzaj prawa zwyczajowego uznaje się prawo precedensowe¹⁸⁶. Tymczasem precedensy również mogą dotyczyć znaczenia określonych przepisów i użytych w nich wyrażen¹⁸⁷. W literaturze dostrzega się, że choć precedens jako sposób powstawania prawa odgrywa niezaprzeczalną rolę w systemach anglosaskich, to jednak także w porządku prawa stanowionego obok przepisów prawnych w roli argumentów walidacyjnych występują również uprzednio podejmowane decyzje stosowania prawa i ich realna rola jako argumentu wykładni operatywnej staje się coraz bardziej widoczna¹⁸⁸. Nie ulega wątpliwości, że takie odwołania dotyczą między innymi przyjmowanej wykładni zarówno w zakresie rezultatów, jak i sposobów jej dokonywania. Tematyka prawa precedensowego jest na tyle obszerna, że w tym miejscu muszę poprzestać na pewnych uproszczeniach, odsyłając czytelnika do osobnych opracowań na ten temat¹⁸⁹.

Jeśli chodzi o prawo zwyczajowe, przyjmuje się, że składają się na nie dwa elementy: zewnętrzny, polegający na faktycznym przestrzeganiu normy, i wewnętrzny, polegający na przekonaniu o jej prawności¹⁹⁰. W przypadku dyrektyw wykładni prawa przymioty długotrwałości i powszechności ich stosowania nie nastroczają większych trudności. Istnieje wieloletnia, a w pewnym zakresie nawet wielowiekowa tradycja posługiwania się dyrektywami wykładni stosowanymi w orzecznictwie. Z kolei powszechność stosowania wielu z nich wykracza nawet poza granice jednego państwa.

186 Ibidem.

187 O precedensach można mówić szczególnie wtedy, gdy podejmowane rozstrzygnięcia wykraczają poza ścisłą interpretację.

188 L. Leszczyński, *Praktyka precedensowa w porządku prawa stanowionego. Podstawowe czynniki warunkujące*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. 110, s. 160–161, 10.19195/O137-1134.110.12.

189 Zob. *La construcción del precedente en el Civil Law*, eds. Á. Núñez Vaquero, M. Gascón Abellán, Atelier Libros Jurídicos, Barcelona 2020; L. Leszczyński, J. McClellan Marshall, *Precedens w procesie orzekania: perspektywa sędziowska w ujęciu porównawczym / Precedent in the judicial process: judges' perspective in a comparative approach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019; *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, red. L. Leszczyński, B. Liżewski, A. Szot, C.H. Beck, Warszawa 2018; T. Zych, *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017; A. Śledzińska-Simon, M. Wyrzykowski, *Precedens w polskim systemie prawa*, Zakład Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010; M. Koszowski, *Anglosaska doktryna precedensu: porównanie z polską praktyką orzecniczą*, Warszawska Firma Wydawnicza, Warszawa 2009; M. Gascón Abellán, *La técnica del precedente y la argumentación racional*, Tecnos, Madrid 1993.

190 F. Studnicki, *Działanie zwyczaju handlowego w zakresie zobowiązań z umowy*, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1949, s. 5.

Powszechność i długotrwałość stosowania w praktyce orzeczniczej norm interpretacyjnych wpływają na ich legitymizację. Obserwacja istniejących tendencji pozwala do pewnego stopnia przewidywać zachowanie sądów, a z czasem uczestnicy dyskursu zaczynają oczekiwać, że sądy zachowają się w taki, a nie inny sposób. Kiedy formułowanie określonych dyrektyw w orzecznictwie przestaje być tylko sygnałem, że pewne dyrektywy mogą zostać wzięte pod uwagę, ale staje się racją do ich zastosowania¹⁹¹, istnieją przesłanki do uznania, że takie dyrektywy stały się prawem. W przypadku niektórych kanonów problemem mógłby być brak równomierności ich stosowania – w tym zakresie odsyłam do rozważań zawartych w poprzednim paragrafie.

Zdaniem Franciszka Studnickiego w normy prawa zwyczajowego mogą zmienić się tylko te spośród norm zwyczaju, które dotyczą materii leżących w zasięgu działania prawa¹⁹². Szereg aspektów wykładni prawa bez wątpienia sytuuje się w tym obszarze. W wielu państwach obowiązują przepisy interpretacyjne. Nadto określone w prawie stanowionym założenia ustrojowe, sposób tworzenia prawa i zasady systemu zawsze w jakimś stopniu wpływają na to, jak prawo jest interpretowane, a czasem całkowicie determinują podejmowane decyzje interpretacyjne. W tym aspekcie nie ma przeszkód, by uznawać powszechnie i długotrwale stosowane dyrektywy interpretacyjne za prawo zwyczajowe. Jest to możliwe, jeśli do pojęcia prawa zwyczajowego zaliczy się także te normy, które nie mogą stanowić samodzielnej podstawy decyzji sądowych¹⁹³, gdyż reguły wykładni nie są w orzecznictwie powoływane samoistnie, ale w odniesieniu do określonych norm prawnych¹⁹⁴. Tak więc dyrektywom wykładni formułowanym w piśmiennictwie można pod pewnymi warunkami przypisać status prawa precedensowego albo prawa zwyczajowego.

2.4. Kryterium aksjologiczne a obowiązwanie dyrektyw interpretacyjnych

Wedle kryterium aksjologicznego norma obowiązuje, jeśli wyznacza postępowanie oceniane dodatnio. W literaturze zauważa się, że czynnik uzasadnienia aksjologicznego norm, który znajduje wsparcie w wartościach i dobrach konstytucyjnie chronionych, spełnia ważną funkcję „korygującą”¹⁹⁵. W kontekście

191 Por. H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 120–121.

192 F. Studnicki, *Działanie zwyczaju...*, s. 53.

193 Por. L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 246.

194 Chyba że mowa o uchwałach, których przedmiotem byłoby tylko ustalenie dozwolonych czy preferowanych metod wykładni.

195 A. Gomułowicz, Roman Hauser, Janusz Trzciński, „Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego”, LexisNexis,

aksjologii można mówić o obowiązywaniu dyrektyw interpretacyjnych w dwóch aspektach.

Po pierwsze, zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie pod adresem interpretatorów formułuje się pewne postulaty z nastawieniem na realizację określonych wartości. Te spośród dyrektyw interpretacyjnych, które są w dyskursie oceniane dodatnio, można uznać za obowiązujące w świetle kryterium aksjologicznego. Koncepcje wykładni są konstruowane w kontekście określonego systemu wartości. Dodatnio oceniana może być zarówno treść dyrektyw interpretacyjnych, w tym przypisanie prawodawcy zamiaru realizacji określonych wartości, jak i sama obiektywizacja przesłanek i ograniczenie sędziowskiej dyskrecjonalności, na przykład zakaz dokonywania wykładni rozszerzającej. Dodatnią ocenę mogą uzyskać także dyrektywy, które mają techniczny, językowy charakter. Również fakt poszanowania reguł, którymi kieruje się ustawodawca, tworząc prawo, a także sama celowość tych reguł (na przykład zachowywanie spójności terminologicznej) mogą być oceniane pozytywnie.

Po drugie, nie brak takich dyrektyw interpretacyjnych, które wprost odwołują się do sprawiedliwości czy słuszności, zwłaszcza w zakresie przesłanek przełamania znaczenia językowego¹⁹⁶. Jak podkreśla L. Morawski, „każdy, kto ma choćby tylko elementarne pojęcie o wykładni prawa, doskonale wie, iż jest ona immanentnie powiązana z moralnością; że wiele reguł wykładni nakazuje nam wprost branie pod uwagę względów moralnych”¹⁹⁷.

To, jakie dyrektywy interpretacyjne byłyby uznane za obowiązujące w świetle kryterium aksjologicznego, jest zrelatywizowane do akceptowanych wartości. Trzeba też zauważyć, że zapatrywania moralne sędziów odgrywają istotną rolę w procesie wykładni prawa nie tylko w przypadku luzów decyzyjnych, ale także w wypadku stosowania reguł wykładni celowościowej, sięgającej do założeń aksjologicznych przypisywanych prawodawcy¹⁹⁸.

Warszawa 2008, ss. 126, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2008, r. LXX, z. 4, s. 230.

196 „Przekroczenie granicy, jaką wyznacza językowe znaczenie tekstu, może nastąpić, gdy znaczenie to pozostaje w oczywistym konflikcie lub sprzeczności ze znaczeniem innych norm systemu, gdy prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, gdy prowadzi do rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi” (wyrok NSA z 6 czerwca 2006 r., II OSK 880/05, LEX nr 265835).

197 L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 37.

198 T. Przestawski, *Rola etyki w systemie prawnym*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2015, nr 28, s. 47.

3. *Soft law* a dyrektywy interpretacyjne

3.1. *Hard law* a *soft law*

W literaturze czasem dokonuje się podziału prawa na twarde (*hard law*) i miękkie (*soft law*). Wiele różnych instrumentów jest etykietowanych jako *soft law*¹⁹⁹. Pojęcie to jest rozmaicie definiowane²⁰⁰. Formułowane definicje bywają za szerokie lub za wąskie, a niektórzy autorzy w ogóle nie podejmują się definiowania *soft law*, ograniczając się tylko do wskazania pewnych jego cech²⁰¹. Najbardziej ogólnym rysem *soft law* jest to, że nie posiada ono mocy wiążącej albo ta moc jest w jakiś sposób „słabsza” od mocy *hard law*. Problem uznania określonych rozwiązań za miękkie prawo jest rozstrzygany na podstawie kryterium materialnego (1) albo formalnego (2)²⁰².

Ad 1. Kryterium materialne łączy się z egzekwowalnością. W przypadku miękkiego prawa można mówić jedynie o pewnych oczekiwaniach, które nie podlegają mechanizmom odpowiedzialności prawnej²⁰³. W literaturze zauważa się, że takie rozumienie „miękości” rodzi szereg wątpliwości w kontekście faktu, iż także prawo stanowione nie zawsze jest egzekwowalne. Ustawodawca ustanawia wszak *leges imperfectae*, standardy, polityki i zamieszcza w przepisach klauzule generalne²⁰⁴.

Ad 2. Zgodnie z podejściem formalnym status *soft law* można przypisać takim dyrektywom, które są tworzone przez podmioty niemające kompetencji do tworzenia norm prawnych (rozumianych podobnie jak w kryterium tetycznym), ale jednak posiadają pewną prawną pozycję²⁰⁵.

3.2. Kryterium materialne

Z perspektywy kryterium materialnego nie ma znaczenia, w jaki sposób powstają określone normy. Liczy się to, jakie są konsekwencje ich naruszenia.

W literaturze wyróżnia się dwa typy legislacji: opartą na rozkazie legislację instrumentalną (*instrumental*) i legislację komunikacyjną (*communicative*),

199 P. Skuczyński, *Soft law w perspektywie teorii prawa*, w: *System prawny a porządek prawny*, red. O. Bogucki, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008, s. 328.

200 Ibidem, s. 329–330.

201 Ibidem.

202 Ibidem, s. 331–332.

203 Ibidem.

204 Ibidem.

205 A.R. Mackor, *What is legal validity and is it important? Some critical remarks about the legal status of soft law*, „Law and Philosophy Library”, vol. 122..., s. 134.

polegającą na perswazji i prośbie, a nie na karze²⁰⁶. Niekiedy podnosi się, że legislacyjny styl komunikacji sprzyja właśnie powstawaniu miękkiego czy symbolicznego prawa, które służy jedynie realizacji ukrytych celów politycznych, takich jak wygrana w wyborach, a nie realizacji konkretnych celów, do której zawarte w nim normy jedynie wydają się zmierzać²⁰⁷.

Jak zaznaczyłam wcześniej, ustawodawca nierzadko przypisuje określone kompetencje w zakresie dokonywania wykładni prawa sądom. Niekiedy sądowe dyrektywy wykładni są wiążące, a konsekwencją niezgodności z nimi jest uchylenie wadliwego orzeczenia. Czasem jednak sądowe dyrektywy interpretacyjne mają być tylko brane pod uwagę, mogą być wskazówką interpretacyjną albo ich wpływ ma jedynie uzasadnienie pragmatyczne związane z pozycją określonego sądu w hierarchii. W takich sytuacjach można przewidywać, że naruszenie powszechnie stosowanych przez określone organy dyrektyw może skutkować uchyleniem niezgodnego z nimi orzeczenia, ale nie ma pewności, iż tak się stanie.

Zagadnienie konsekwencji naruszenia dyrektyw interpretacyjnych, kluczowe dla stwierdzenia, czy w świetle kryterium materialnego powinny być one uznane za *soft law*, jest na tyle złożone, że zostało omówione osobno wraz z analizą zagadnienia błędnej wykładni. W tym miejscu należy tylko zauważyć, że w przypadku wielu dyrektyw interpretacyjnych, również tych formułowanych w prawie stanowionym, trudno mówić o ich pełnej egzekwowalności choćby dlatego, iż część z nich stanowi odwrotność zasad techniki prawodawczej będących typowymi *leges imperfectae*, część jest ocenna, przełamywalna etc. Z perspektywy kryterium materialnego wiele dyrektyw interpretacyjnych ma status miękkiego, a nie twardego prawa.

3.3. Kryterium formalne

W piśmiennictwie wskazuje się, że poza kręgiem *common law* orzecznictwo posiada status miękkiego prawa (*soft law*)²⁰⁸. Z tej perspektywy w świetle kryterium formalnego dyrektywy interpretacyjne ustanowione przez prawodawcę w formie przepisów prawa należy uznać za *hard law*, natomiast tworzone przez sądy – za *soft law*.

206 W. Witteveen, B. van Klink, *Why Is Soft Law really Law? A Communicative Approach to Legislation*, "Regel Maat" 1999, vol. 14, iss. 3, s. 126.

207 Ibidem. Wydaje się, że prawo interpretacyjne w formie prawa stanowionego może odgrywać także, choć niejedynie, pewną rolę symboliczną. Aby uznać je za czysto symboliczne, raczej musiałoby nie być stosowane (por. A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 341), tymczasem formułowane w prawie stanowionym dyrektywy interpretacji są często tak podstawowe, że nie sposób ich pominąć.

208 J. Hage, *What is legal validity...*, s. 20.

Określenie „prawna pozycja” zakłada istnienie pewnej formalizacji. Trudno mówić o prawnej pozycji piśmiennictwa²⁰⁹, natomiast konsekwencje prawomocnych orzeczeń sądowych są na tyle doniosłe, a pozycja sądownictwa na tyle silna, że prawo interpretacyjne tworzone przez sądy można nazwać miękkim prawem.

Wcześniej pisałam, że dyrektywom formułowanym w orzecznictwie można przypisać status prawa zwyczajowego. Paweł Skuczyński zauważa, że *soft law* i prawo zwyczajowe są zbliżonymi rodzajami prawa²¹⁰. Zwraca jednak uwagę na dwie różnice pomiędzy nimi. Prawo zwyczajowe jest tworzone w sposób spontaniczny i długotrwały, a *soft law* – w sposób intencjonalny i celowościowy. Ponadto w przypadku prawa zwyczajowego istnieje przesłanka wytworzenia się określonej praktyki, zaś w przypadku *soft law* – wymóg powstania pisanego tekstu²¹¹. W tym ujęciu za *soft law* należałoby uznać różnego rodzaju strategie, katalogi dyrektyw, *frameworks* etc., zaś długotrwała praktyka orzecznicza stanowiłaby prawo zwyczajowe. Równocześnie trzeba zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, w przypadku wykładni prawa „regulowanej” przez same sądy treść przyjmowanych strategii i *frameworks* w dużym stopniu pokrywa się z treścią długotrwałej praktyki orzeczniczej. Nie ma więc mowy o tym, żeby sądy przy użyciu miękkich instrumentów narzucały rozwiązania skrajnie różne od tych, które wynikają z praktyki stosowania prawa. Po drugie, kiedy sądy w świetle obowiązującego prawa mogą ustalać wykładnię powszechnie obowiązującą, w świetle kryterium formalnego wykluczone są miękkie rozwiązania. Sądy nie mają wówczas „pewnej prawnej pozycji”, ale bezpośrednią moc wpływania na treść prawa w ustawowo określonym zakresie²¹². Jeśli chodzi o sytuację, w której

209 Jak już wspominałam, istnieją związki osobowe między nauką a praktyką, a formułowane w doktrynie koncepcje mogą służyć celom dydaktycznym, ale tak rozumiany autorytet, choć bez wątplenia wiąże się z faktycznym pośrednim wpływem na to, jak prawo jest stosowane, nie czyni przedstawicieli piśmiennictwa „podmiotami o pewnej prawnej pozycji”. Pozycję taką posiadają zorganizowane instytucje, a nie rozproszone jednostki. Gdyby przedstawiciele piśmiennictwa utworzyli podmiot stanowiący ciało doradcze formułujące niewiążące zalecenia dotyczące tego, jak prawo powinno być interpretowane, lub gdyby ustawodawca powołał komisję mającą opracować preferowane metody interpretacji prawa, a następnie nie przegłosowałby stosownych przepisów, to tego rodzaju podmioty można by nazwać podmiotami o pewnej prawnej pozycji, a przyjęte przez nie rozwiązania mogłyby stać się miękkim prawem. Poza takimi sytuacjami, o ile postulaty formułowane w literaturze nie uzyskają poparcia orzecznictwa, trudno przypisać tak skonstruowanym dyrektywom nawet status *soft law*.

210 P. Skuczyński, *Soft law...*, s. 333.

211 Ibidem.

212 Oczywiście ustawodawca może w niektórych przypadkach zmienić treść ustalanych przez sądy norm. Jeśli sądy dokonują wykładni przepisu, która ma być wiążąca dla innych sądów, ustawodawca może ten przepis znowelizować, aby osiągnąć inny rezultat, albo może dokonać wykładni autentycznej. Takie ukształtowanie pozycji sądownictwa nie odbiera wspomnianym

sądy same wiążą się określonymi normami, takie normy mają charakter prawa wewnętrznego i z formalnego punktu widzenia nie posiadają miękkiego charakteru. Równocześnie jednak ich wpływ na orzecznictwo innych sądów, formalnie niezwiązanych takimi uchwałami, ale liczących się z możliwymi konsekwencjami postąpienia niezgodnie z panującą w judykaturze tendencją, pozwala w pozostałym zakresie przypisać im status *soft law*.

3.4. Obowiązywanie *soft law* i jego rola w porządku prawnym

Ocena, czy *soft law* obowiązuje, tak jak każda ocena w zakresie obowiązywania określonych norm, zależy od stosowanych kryteriów. Jeśli uznać, że o obowiązywaniu świadczą „twarde” konsekwencje naruszenia normy, to prawu uznawanemu za miękkie w świetle kryterium materialnego nie można przypisać statusu obowiązywania. Formalne kryterium może być natomiast łączone z kryterium tetycznym.

W literaturze zaznacza się, że legitymizacja *soft law* jest oparta na kompromisie i zgodzie, które gwarantują jego przestrzeganie bez potrzeby sformalizowanych procedur egzekwowania i sankcjonowania²¹³, czyniąc je bardziej elastycznym i odpowiadającym aktualnym potrzebom prawnym i społecznym. Trzeba podkreślić, że *soft law* jest w stanie pośrednio wpływać na treść²¹⁴ i stosowanie *hard law*²¹⁵. Sam status normy (to, czy spełnia ona *test of pedigree*), choć pozostaje ważnym argumentem, w świetle praktyki nie jest argumentem jedynym. Żadne z wymienionych wcześniej kryteriów obowiązywania (tetyczne, behawioralne, aksjologiczne) samo w sobie nie jest decydujące.

P. Westerman zauważa, że *soft law* i *hard law* nie są odrębnymi bytami, ale są ściśle powiązane w sieci porządku prawnego²¹⁶. W dojrzałym systemie sieć, w której osadzone są rozwiązania miękkiego prawa, jest na tyle mocna i stabilna, iż zyskuje ono wsparcie w postaci *hard law* i może na nim bazować bez specjalnej szkody dla systemu²¹⁷. *Soft law* nie musi być mniej efektywne od *hard law*. Wydaje się, że w przypadku prawa interpretacyjnego rola miękkich rozwiązań jest szczególnie istotna. Bez wątplenia prawo interpretacyjne bazuje także na normach

normom formułowanym przez sądy statusu twardego prawa. Sprawia jedynie, że przyjęte przez sądy rozwiązania mogą zostać przełamane przez ustawodawcę.

213 Ibidem, s. 334.

214 Zdarza się, że „sukces” miękkich rozwiązań staje się podstawą przyjęcia tożsamyh rozwiązań o charakterze *hard law*.

215 Np. wspomniane w innym miejscu zalecenia UE są brane pod uwagę przy wykładni przepisów twardego prawa.

216 P. Westerman, *Validity: the reputation...*, s. 179.

217 Ibidem, s. 180.

twardego prawa i w dużej mierze może być z nich wyprowadzane. Także stanowione prawo interpretacyjne potrzebuje dookreśleń na gruncie praktyki, a wiele odwołań do dyrektyw interpretacji, bez względu na formalny status tych dyrektyw, opiera się raczej na uznaniu określonej tradycji niż na treści ustawy.

4. Wnioski

Jak się wydaje, zarzuty stawiane czasem w literaturze kanonom interpretacyjnym nie stanowią dostatecznych powodów, by takich kanonów nie uznawać za prawo. Wśród dyrektyw wykładni właściwie nie ma reguł wolnych od wyjątków, natomiast nadużyciem byłoby stwierdzenie, że każda taka dyrektywa posiada równoważny z nią kanon o charakterze *parry*. Bez wątplenia treść części dyrektyw wyznaczają podważalne założenia, w tym dotyczące prawodawcy, jednak nie sposób uznać, że wszystkie kanony wykładni to jedynie *presumptive directives*. Należy pamiętać, że możliwość przełamania dyrektywy interpretacyjnej musi być jasno uargumentowana i nie jest kwestią arbitralnego wyboru. Ponadto dyrektywy wykładni dotyczą bardzo zróżnicowanych kwestii – od językowych po polityczne. Nierzadko są więc wyrazem jasno i stanowczo sformułowanych nakazów ustawodawcy. Gdyby nawet udowodnić, że większość dyrektyw wykładni łatwo podważyć, to – zakładając, iż podważalność jest cechą wszelkich rozumowań, w tym norm prawnych stanowiących ich przesłanki – podważalność dyrektyw interpretacyjnych nie może być argumentem przeciwko uznaniu ich za prawo.

Na pytanie o obowiązywanie dyrektyw interpretacyjnych nie sposób udzielić zero-jedynkowej odpowiedzi, a to z dwóch powodów. Po pierwsze, dyrektywy wykładni nie stanowią monolitu – regulują zróżnicowane kwestie, są rozmaicie formułowane, a ich formalny status jest niejednorodny, i to nawet w ramach konkretnych państw. Po drugie, problematyka obowiązywania jest złożona i sporna. Przyjmując trzy kryteria obowiązywania (tetyczne, behawiorystyczne i aksjologiczne), starałam się zwrócić uwagę na pewne cechy, które mogą świadczyć o obowiązywaniu dyrektyw interpretacyjnych.

Kryterium tetyczne nakazuje uznać za obowiązujące dyrektywy wyrażone przez prawodawcę w formie przepisów prawa. Trzeba jednak zaznaczyć, że prawodawca może także przyznawać kompetencję do tworzenia prawa interpretacyjnego – zarówno jako prawa wewnętrznego, jak i powszechnie obowiązującego – innym podmiotom. Ponadto treść wielu dyrektyw interpretacyjnych wyrażanych tylko w orzecznictwie i piśmiennictwie jest w dużym stopniu zderminowana przez przepisy prawa. W skład systemu prawa wchodzi nie tylko normy wprost sformułowane pod postacią przepisów prawnych, ale także te,

które są ich instrumentalnymi konsekwencjami. Niektóre dyrektywy niewyrażone w prawie stanowionym można w moim odczuciu uznać za obowiązujące na podstawie tego, że obowiązują przepisy, z których takie dyrektywy są wywodzone, lub przepisy, które ustanawiają delegacje do formułowania dyrektyw interpretacyjnych. W drugiej sytuacji można również mówić o stanowieniu, tyle że *sensu largo*. Nie brak także przesłanek, by dyrektywy formułowane w piśmiennictwie uznawać za prawo zwyczajowe bądź precedensowe, oczywiście pod pewnymi warunkami.

Jak starałam się wykazać, wiele dyrektyw interpretacyjnych, i to wyrażonych w przepisach prawa, można uznać za prawo, przynajmniej w rozumieniu *soft law*. Dyrektywy interpretacyjne kreowane czy przyjmowane w orzecznictwie mają bez wątpienia status *soft law* w rozumieniu formalnym, ponieważ są tworzone przez podmioty niemające kompetencji do stanowienia norm prawnych, ale posiadające pewną prawną pozycję. Z perspektywy formalnej dyrektywy ustanowione to twarde prawo. Jeśli chodzi o kryterium materialne, sprawa jest bardziej skomplikowana. Zarówno dyrektywy formułowane przez prawodawcę, jak i „regulowane” w miękkich źródłach niejednokrotnie mają tożsamą treść, a kwestia ich egzekwowalności i konsekwencji ich naruszenia przedstawia się jednakowo i samo ustanowienie przepisów niewiele w tym zakresie zmienia – zagadnienie egzekwowalności prawa interpretacyjnego zostanie rozwinięte w paragrafie 4.

§ 3

Zakres stosowania dyrektyw interpretacyjnych

1. Wprowadzenie

Zakres stosowania dyrektyw interpretacyjnych może być określany na dwa sposoby.

- 1) W przypadku dyrektyw interpretacyjnych, które zostały wprost wyrażone w przepisach prawa, może on wprost wynikać z takich przepisów²¹⁸.

218 Akty normatywne, w których formułowane są dyrektywy interpretacyjne, mogą wprost wskazywać, że ich zastosowanie jest ograniczone np. do wykładni wyznaczonych aktów prawnych.

- 2) Określone dyrektywy mogą być przyjmowane na gruncie niektórych gałęzi prawa²¹⁹. Można wyróżnić trzy sytuacje:
 - a) tradycyjne przyjmowanie pewnych dyrektyw interpretacyjnych na gruncie określonej gałęzi prawa;
 - b) ustanowienie określonych dyrektyw interpretacyjnych, które mają znajdować zastosowanie do wykładni przepisów tylko wyznaczonej gałęzi prawa;
 - c) stosowanie dyrektyw interpretacyjnych ustanowionych na potrzeby wykładni przepisów określonej gałęzi prawa do wykładni przepisów innych gałęzi prawa.

W dalszej części zostanie omówiony zakres stosowania przepisów interpretacyjnych (zwłaszcza sposoby określania przez te przepisy zakresu ich zastosowania), a następnie zakres stosowania dyrektyw wyrażonych w innych źródłach (zagadnienie stosowania różnych dyrektyw interpretacyjnych w ramach dokonywania wykładni przepisów różnych dziedzin prawa).

2. Zakres stosowania przepisów interpretacyjnych

2.1. Wprowadzenie

Przepisy interpretacyjne lub akty normatywne zawierające przepisy interpretacyjne mogą decydować o tym, że ich dyspozycje mają zastosowanie do wykładni:

- 1) wszelkich aktów normatywnych;
- 2) grupy:
 - a) określonych aktów normatywnych;
 - b) aktów normatywnych/przepisów określonej gałęzi prawa;
- 3) jednego wskazanego aktu normatywnego;
- 4) określonego przepisu.

Najszersze zastosowanie mają przepisy stosowane do wykładni całego prawa stanowionego, węższe – przepisy dotyczące konkretnych ustaw²²⁰. Przy tym

219 W piśmiennictwie niekiedy rozróżnia się wykładnię prawa karnego, administracyjnego, europejskiego, podatkowego etc. Niektóre dyrektywy już w samej swojej treści są związane z konkretną gałęzią, odwołując się do podmiotów i sytuacji występujących na gruncie danej dziedziny (*in dubio pro reo*, *in dubio pro tributario*, *nullum crimen sine lege* etc.). Nierzadko same przepisy interpretacyjne wprost wskazują, do jakiej dziedziny prawa mają zastosowanie.

220 Przy czym jeśli mowa np. o kodeksie cywilnym i ustawach z prawa cywilnego albo o całej materii karnej, trudno nazwać taki zakres zastosowania naprawdę wąskim. Niejednokrotnie w grę wchodzi rozbudowane regulacje o charakterze podstawowym, stosunkowo często znajdujące zastosowanie w praktyce stosowania prawa.

zakres zastosowania może być określony w akcie normatywnym, jednakże również praktyka może przyjąć pewne reguły, z założenia uchwalone na potrzeby jednej dziedziny, także do wykładni przepisów innej.

2.2. Przepisy służące do wykładni prawa stanowionego

Wiele przepisów interpretacyjnych z założenia służy po prostu do interpretacji prawa stanowionego²²¹, bez ograniczeń do jego konkretnej dziedziny czy aktu. Tak jest w przypadku dużej części omówionych w rozdziale I aktów normatywnych, szczególnie *interpretation acts*. Szerokie zastosowanie mają także przepisy interpretacyjne znajdujące się w kodeksach cywilnych. Najczęściej nie są one stosowane tylko do wykładni prawa cywilnego, ale do wykładni prawa stanowionego w ogólności. Nierzadko znajdują się w nich również przepisy, które mają zastosowanie tylko do ustaw karnych.

Warto zauważyć, że im szerszy jest zakres stosowania danego aktu normatywnego regulującego wykładnię prawa, tym bardziej elastyczne powinny być sformułowania takiego aktu. Chciałabym w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka innych problemów, które wiążą się z ustanawianiem przepisów interpretacyjnych mających zastosowanie do wykładni całego prawa stanowionego. Te problemy to:

- 1) kwestia ewentualnych wyłączeń;
- 2) kwestia hierarchii aktów prawnych i związanej z tym różnicy szczebla między aktem ustanawiającym przepisy interpretacyjne a aktami, w których znajdują się przepisy interpretowane;
- 3) kwestia obowiązywania przepisów interpretacyjnych na gruncie wykładni przepisów uchwalonych wcześniej niż te przepisy interpretacyjne.

Ad 1. Przepisy o ogólnym zakresie obowiązywania nie zawsze znajdują zastosowanie przy dokonywaniu wykładni wszelkich aktów prawa stanowionego. Po pierwsze, ich zastosowanie może zostać wyłączone wprost przez inny przepis ustawy. Istnieją dwie opcje – ustawodawca może wyłączyć stosowanie danego aktu normatywnego do interpretacji jakiegoś przepisu czy grupy przepisów albo może uchwalić na potrzeby ich interpretacji nowe przepisy. Po drugie, wyłączenie może pośrednio wynikać z samej treści interpretowanego przepisu. Wówczas sam interpretator ocenia sytuację i stwierdza, że określone przepisy interpretacyjne nie mają do niej zastosowania. Jak już pisałam, w aktach normatywnych nierzadko pojawia się dyspozycja, zgodnie z którą

221 Tak stanowią m.in.: art. 4 nowozelandzkiego *Interpretation Act*, art. 3 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 5 brytyjskiego *Interpretation Act*.

zawarte w nich dyrektywy interpretacyjne powinny być stosowane, „dopóki przyjęta na ich podstawie wykładnia nie będzie niezgodna z inną intencją wyraźnie sformułowaną przez ustawodawcę”²²². Taka dyspozycja jest zamieszczana w tekście prawnym w różny sposób – albo w pojedynczych przepisach, na przykład ustanawiających reguły interpretacyjne czy ustalających definicje²²³, albo ogólnie w odniesieniu do wszystkich przepisów interpretacyjnych danego aktu.

Ad 2. Gdy mówimy o stosowaniu określonego aktu interpretacyjnego do wykładni całego prawa, pojawia się pytanie, czy przy jego pomocy można interpretować konstytucję, jeśli jest to akt znajdujący się od niej niżej w hierarchii. Nawet jeżeli przepisy interpretacyjne ustawy mają zastosowanie do całego prawa stanowionego, wydaje się, że mimo wszystko należy wyłączyć z tego zakresu konstytucję²²⁴. Ustawa jako akt niższego rzędu nie powinna regulować interpretacji konstytucji, która jako ustawa zasadnicza w żadnym zakresie nie powinna być ograniczana przez prawo znajdujące się niżej w hierarchii.

Ad 3. Problem czasu uchwalenia przepisów to jedno ze spornych zagadnień obejmujących tworzenie ustaw interpretacyjnych zawierających abstrakcyjne dyrektywy wykładni. Część ustaw ustanawiających dyrektywy wykładni prawa zawiera regulacje dotyczące tego, czy ich dyspozycje mają być stosowane do interpretacji prawa stanowionego w ogóle, czy jedynie do interpretacji prawa ustanowionego po uchwaleniu tych przepisów interpretacyjnych, czy też do interpretacji prawa uchwalonego po określonej dacie²²⁵. Takie decyzje mogą mieć różne uzasadnienia, odnoszące się zarówno do stosowanej techniki prawodawczej, jak i do wprowadzenia określonych regulacji prawnych do systemu²²⁶.

222 Zob. np. art. 1-10-20 *Alaska Statutes*, 1-211 *Arizona Revised Statuts (unless such construction would be inconsistent with the manifest intent of the legislature)*.

223 Zob. art. 5, 6, 7, 8 brytyjskiego *Interpretation Act*.

224 W praktyce duża część wyrażanych w ustawach dyrektyw może mieć zastosowanie także do wykładni konstytucji. Warto jednak zwrócić uwagę, że po pierwsze, trudno tu mówić o formalnym związaniu, a po drugie, istnieją pewne swoistości w interpretacji konstytucji – to zagadnienie zostanie krótko omówione w punkcie 3.5.

225 Np. art. 18 punkt b irlandzkiego *Interpretation Act* stanowi, że słowo oznaczające rodzaj męski należy rozumieć jako oznaczające również rodzaj żeński, natomiast w ustawie uchwalonej w dniu 22 grudnia 1993 r. lub po tej dacie oraz w rozporządzeniach sporządzonych po tej dacie słowo oznaczające rodzaj żeński należy rozumieć jako oznaczające również rodzaj męski.

226 Ta kwestia zostanie rozwinęta w rozdziale III.

2.3. Przepisy służące do wykładni przepisów określonych aktów normatywnych

Przepisy interpretacyjne mogą obowiązywać na gruncie wyszczególnionego aktu prawnego lub zbioru takich aktów²²⁷. Należy rozróżnić dwie sytuacje, identyczne, jeśli chodzi o określenie zakresu zastosowania, jednak mogące rodzić innego rodzaju problemy:

- przyjmowanie przepisów interpretacyjnych wraz z wydaniem aktu, do którego mają być stosowane;
- przyjmowanie przepisów interpretacyjnych *post factum*.

Pierwsza sytuacja przypomina koncepcję przypisywania konkretnych kanonów interpretacyjnych aktom normatywnym, którą zaproponował Adam W. Kiracofe²²⁸. Druga sytuacja najczęściej będzie stanowić odpowiedź na pojawiające się w praktyce stosowania prawa wątpliwości co do znaczenia przepisu.

2.4. Przepisy służące do wykładni przepisów określonych gałęzi prawa

Czasem ustawodawca wprost stanowi, że wskazane przepisy interpretacyjne mają zastosowanie jedynie do prawa regulującego określoną materię, a nie do całego prawa²²⁹. Niektóre przepisy znajdują się tylko w konkretnych kodeksach: kodeksie karnym, kodeksie pracy czy ordynacji podatkowej, i zakres ich zastosowania ogranicza się do tych gałęzi prawa. Niekiedy jednak przepisy o tej samej treści co regulacje typowe dla danej gałęzi prawa znajdują się w innych aktach normatywnych, na przykład w kodeksach cywilnych czy w *interpretation acts*. Takie akty zazwyczaj wprost wskazują, że dany przepis ma zastosowanie tylko do określonej materii.

2.5. Przepisy służące do wykładni określonych przepisów

W niektórych aktach normatywnych formułowane są także przepisy, których zakres zastosowania ogranicza się tylko do konkretnego przepisu. Przykładem są regulacje wskazujące, że dany przepis ma być wykładany ściśle. Na przykład art. 45 *Ley 153*²³⁰ ustanawia, w jaki sposób ma być stosowany art. 44, który dotyczy

227 Np. *Alabama Code* (zob. sec. 1-1-10 *Alabama Code*).

228 A.W. Kiracofe, *The codified canons of statutory construction: a response and proposal to Nicholas Rosenkranz's Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Boston University Law Review" 2004, vol. 84, s. 585.

229 Np. art. 5 ust. 1 irlandzkiego *Interpretation Act*.

230 *Ley 153 de 1887, por la cual se adiciona y reforma los códigos nacionales, la ley 61 de 1886 y la 57 de 1887*.

stosowania ustawy względniejszej dla sprawcy w przypadku zmiany przepisów karnych. Stanowi on, że wątpliwe przypadki mają być rozstrzygane przy zastosowaniu korzystnej (łagodnej) wykładni (*interpretación benigna*).

3. Dyrektywy interpretacyjne a gałęzie prawa

3.1. Przepisy regulujące wykładnię przepisów określonych gałęzi prawa

Jak zostało wskazane wcześniej, przepisy interpretacyjne mogą wprost odnosić się tylko do wybranych gałęzi prawa. Przepisy stosowane tylko do wykładni aktów normatywnych regulujących określone dziedziny prawa mogą dotyczyć różnych gałęzi, ale najczęściej odnoszą się do wykładni prawa podatkowego²³¹ i karnego²³². Tego rodzaju przepisy, podobnie jak szczególne reguły wykładni formułowane przez orzecznictwo i piśmiennictwo, są konstruowane w świetle określonych założeń, typowych dla tych gałęzi prawa. Warto zwrócić uwagę, że ustanowienie dyrektyw specyficznych dla danej dziedziny najczęściej polega na ustanowieniu dodatkowych obostrzeń lub na położeniu szczególnego nacisku na którąś z metod wykładni, a nie na pełnym przeformułowaniu dyrektyw interpretacyjnych.

Aby dokonać wstępnego porównania ogólnych i szczegółowych rozwiązań w zakresie wykładni, przyjrzyjmy się dwóm przepisom *Arizona Revised Statutes*. Przepis art. 1-211 (c) wspomnianej regulacji stanowi, że ustawy karne powinny być interpretowane ściśle według znaczenia użytych w nich słów w taki sposób, aby skutecznie cel tych ustaw i realizować sprawiedliwość. Z kolei pozostałe ustawy, do których odnosi się art. 1-211 (b), powinny być interpretowane swobodnie, tak aby skutecznie ich cele i realizować sprawiedliwość. W obu przypadkach wykładnia zmierza do realizacji celu przepisów i sprawiedliwości. W przypadku prawa karnego krąg możliwych narzędzi interpretacyjnych jest ograniczony koniecznością ścisłego trzymania się literalnego znaczenia, co nie znaczy, że nie musi być ono odczytywane w świetle celu ustawy. Z przepisu nie wynika przy tym, że odczytanie celu ustawy musiałoby ograniczać się tylko do znaczenia słów użytych w interpretowanym przepisie. Czym zresztą miałoby być takie znaczenie, jeśli niemożliwe byłoby ustalenie jego kontekstu? Jeśli chodzi o pozostałe ustawy, nie sposób uznać, że interpretator miałby przy ich wykładni zupełnie nie brać pod uwagę znaczenia użytych słów.

231 Zob. art. 8 boliwijskiego kodeksu podatkowego, art. 107–112 brazylijskiej ordynacji podatkowej.

232 Zob. art. 4. ust. 2 hiszpańskiego kodeksu cywilnego, art. 14 włoskiego kodeksu cywilnego, art. 5 irlandzkiego *Interpretation Act*.

Odpowiedź na pytanie, czy istnieją jakieś szczególne dyrektywy określonych dziedzin prawa, nie jest przedmiotem niniejszej pracy. Jednakże, jak już zauważyłam, w przepisach interpretacyjnych nierzadko rozróżnia się, do jakiej gałęzi się odnoszą. Podobnie w orzecznictwie i literaturze – formułowane są szczególne dyrektywy przepisów wykładni wyodrębnionych gałęzi prawa. Rozważając stworzenie prawa interpretacyjnego, można także zastanawiać się nad tym, czy miałyby to być jedno ogólne prawo interpretacyjne czy należałoby uchwalić osobne prawa interpretacyjne dla poszczególnych dziedzin prawa. Do problematyki tworzenia prawa interpretacyjnego odwołam się w rozdziale III. W tym miejscu chciałabym jedynie zwrócić uwagę na pewne swoistości dyrektyw wykładni wybranych dziedzin. W mojej opinii nie wydają się one na tyle znaczne, by można było mówić o wielu różnych prawach interpretacyjnych.

3.2. Wykładnia przepisów prawa karnego i prawa podatkowego

Wykładnia przepisów różnych dziedzin prawa może wiązać się z ustaleniem dodatkowych wskazówek interpretacyjnych, w tym tych o charakterze obostrzeń i zakazów. Takie szczególne dyrektywy są formułowane przede wszystkim, choć nie tylko, w odniesieniu do prawa karnego i prawa podatkowego. Dyrektywy wykładni prawa karnego są formułowane w duchu zasady *nullum crimen sine lege*, *nulla poena sine lege* i wiążą się z zakazem wykładni rozszerzającej oraz z ograniczeniami dotyczącymi korzystania w celach interpretacyjnych z dodatkowych materiałów, których nie można uznać za *lex*²³³. Nie ma mowy o odrębnych metodach wykładni, a istnieją jedynie dodatkowe wskazania służące zabezpieczeniu określonych wartości. Inną szczególną dziedziną jest prawo podatkowe²³⁴.

233 Np. w szwedzkiej tradycji orzeczniczej szerokie zastosowanie znajdują materiały legislacyjne, z których sądy mogą korzystać nawet w większym zakresie niż z samego tekstu ustawy, gdyż są one częścią oficjalnego dokumentu, a tekst przepisu niekiedy odgrywa rolę tylko zwięzłego „nagłówka” (zob. A. Bielska-Brodziak, *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej. Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, w: *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 149). Znaczenie legislacyjnych materiałów przygotowawczych różni się jednak w zależności od dziedziny prawa – największą wagę takie materiały posiadają w prawie podatkowym i w prawie prywatnym, natomiast orzecznictwo karnoprawne może je wykorzystywać w najmniejszym stopniu „ze względu na zasadę *nulla poena sine lege*, która kładzie nacisk na dosłowne brzmienie tekstu ustawowego” (A. Bielska-Brodziak, *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej*, <http://www.tif.us.edu.pl/download/20151114143150Brodziak.pdf> [dostęp: 10.01.2022]).

234 W boliwijskim kodeksie podatkowym, w art. 8.1. postanawia się, że normy podatkowe będą interpretowane zgodnie ze wszystkimi metodami dopuszczonymi w prawie, zarówno

Dyrektywy wykładni prawa podatkowego zazwyczaj nakazują dokonywać literalnej wykładni przepisów ustalających ulgi podatkowe²³⁵ oraz interpretować niejasne przepisy na korzyść podatnika.

3.3. Przepisy nakazujące wykładnię na korzyść określonego podmiotu

Nakaz rozstrzygania wątpliwości na korzyść określonego podmiotu również jest związany z istnieniem szczególnych obostrzeń w ramach wykładni przepisów różnych dziedzin prawa. Zdarza się, że ustawodawca dość liberalnie określa możliwości interpretatora w sytuacji, kiedy ten nie jest w stanie rozwiązać wątpliwości interpretacyjnych przy pomocy dostępnych narzędzi²³⁶. W pewnych dziedzinach ustawodawca, chroniąc określone wartości, decyduje się rozstrzygać wątpliwości odgórnie na rzecz jednej ze stron.

Przykładem jest formułowana w duchu *nullum crimen sine lege* reguła *rule of lenity*, oparta na założeniu, że o tym, co jest przestępstwem, decyduje nie sąd, lecz ustawodawca, który ponadto powinien tę decyzję wyrazić w powszechnie zrozumiałym języku²³⁷. Reguła ta jest akcentowana w orzecznictwie *common law*, znalazła też wyraz w prawie stanowionym między innymi niektórych stanów USA²³⁸.

rozszerzająco, jak i zawężająco. Normy dotyczące zwolnień podatkowych będą interpretowane literalnie. Art. 8.3. zawiera wskazówki dotyczące stosowania analogii w prawie. Jak stanowi przepis, analogia zostanie dopuszczona, aby wypełnić luki prawne, ale stosując ją, nie można tworzyć podatków, ustanawiać wyłączeń lub zwolnień, określać przestępstw i wykroczeń, nakładać kar ani zmieniać istniejących norm. Z kolei w brazylijskiej ordynacji podatkowej, wśród przepisów regulujących interpretację prawa podatkowego (art. 107–112 ustawy) znalazł się m.in. nakaz literalnej wykładni przepisów podatkowych przewidujących zawieszenie lub wyłączenie ulgi podatkowej oraz nakaz jak najkorzystniejszej dla oskarżonego interpretacji przepisów prawa podatkowego, które określają wykroczenia i nakładają kary w przypadku pojawienia się wątpliwości co do określonych w przepisach interpretacyjnych kwestii, takich jak charakter kary. Zależność konkretnych rozwiązań od przyjmowanych na gruncie danej gałęzi prawa wartości widać wyraźnie w art. 13 ekwadorskiego kodeksu podatkowego, który stanowi, że kiedy samo prawo podatkowe zawiera sprzeczne przepisy, najważniejszy jest ten zgodny z podstawowymi zasadami opodatkowania.

235 Np. art. 8.1. boliwijskiego kodeksu podatkowego stanowi, że normy dotyczące zwolnień podatkowych mają być interpretowane literalnie.

236 Czasem przepisy wskazują, że w takich sytuacjach należy odwoływać się do „ogólnych zasad prawa i najlepiej przyjętych doktryn” (art. 16 urugwajskiego kodeksu cywilnego) albo że niejasne fragmenty mają być interpretowane w sposób „najbardziej zgodny z ogólnym duchem ustawodawstwa i naturalnej sprawiedliwości” (art. 32 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 6 ekwadorskiego kodeksu cywilnego, art. 24 chilijskiego kodeksu cywilnego).

237 Szerzej na ten temat: L.D. Jellum, D.Ch. Hricik, *Modern Statutory Interpretation*, Carolina Academic Press, Durham 2009, s. 476–483.

238 Np. zgodnie z art. 1 rozdziału 775 sekcji 021 tytułu XLVI *Florida Statutes* przepisy kodeksu karnego i przestępstwa określone w innych ustawach powinny być interpretowane ściśle; jeżeli

Niektórzy podkreślają, że powinna mieć zastosowanie do wykładni nie tylko przepisów karnych, ale i tych ustalających sankcje w prawie cywilnym²³⁹.

Podobne rozwiązania przyjmowane są w prawie podatkowym. W Polsce wyrazem tej taktyki jest art. 2a ordynacji podatkowej²⁴⁰ nakazujący rozstrzygać na korzyść podatnika niedające się usunąć wątpliwości²⁴¹. Powodem pozytytywizacji dyrektywy przez polskiego ustawodawcę był fakt, że w państwie demokratycznym podatnik nie może ponosić negatywnych konsekwencji nieprecyzyjnego określenia jego obowiązków. Jeżeli brzmienie przepisów powoduje, że możliwe jest różne ich rozumienie i każda z wersji interpretacyjnych jest uzasadniona, zasada staje się „swoistym zabezpieczeniem uniemożliwiającym przenoszenie na podatnika odpowiedzialności za błędy popełnione przez ustawodawcę”²⁴². W polskim piśmiennictwie wskazywano, iż przepis ten ma symboliczny i propagandowy charakter²⁴³.

Z kolei na gruncie polskiego kodeksu postępowania administracyjnego przyjęto dyrektywę nakazującą co do zasady rozstrzygać wątpliwości dotyczące treści normy prawnej na korzyść strony, jeżeli przedmiotem postępowania administracyjnego jest nałożenie na nią obowiązku bądź ograniczenie lub odebranie jej uprawnienia²⁴⁴. Cele wprowadzenia wspomnianego już art. 7a do kodeksu postępowania administracyjnego wskazano w uzasadnieniu projektu, stwierdzając, że zasada *in dubio pro libertate* przenika całe prawo administracyjne oraz że „konieczne jest zapewnienie ram prawnych dla partnerskiego podejścia administracji publicznej do obywateli poprzez mniej restrykcyjne i formalistyczne korzystanie z władczości oraz z możliwości rozstrzygania spraw niezgodnie ze słusznymi interesami stron”²⁴⁵. „Zasada *in dubio pro libertate*, z natury rzeczy,

język umożliwia różne interpretacje, przepisy powinny być interpretowane w sposób najbardziej korzystny dla oskarżonego.

239 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 297.

240 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz.U.2019.900 t.j. z dnia 2019.05.14.

241 Może się to wyrażać w sytuacji, kiedy w orzecznictwie nie udaje się ukształtować jednego rozumienia przepisu. Zob. A. Bielska-Brodziak, M. Suska, *Węzeł gordyjski, czyli o in dubio pro tributario na tle klasyfikacji dyrektyw wykładni oraz pojęcia momentu interpretacyjnego*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 8, s. 69–82.

242 *Kierunkowe założenia nowej ordynacji podatkowej przygotowane przez Komisję Kodyfikacyjną Ogólnego Prawa Podatkowego*, Warszawa, dnia 24 września 2015 r., s. 139–140.

243 A. Bielska-Brodziak, M. Suska, *Jak powstają symboliczne ustawy? Studium dwóch przypadków*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2, s. 121–133.

244 Zob. D. Gregorczyk, *O rozstrzyganiu wątpliwości prawnych na korzyść strony w postępowaniu administracyjnym*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 8, s. 46–63.

245 „Decyzje organów władzy publicznej, w których wątpliwości interpretacyjne rozstrzygnięto na niekorzyść strony, istotnie obniżają zaufanie do państwa i stanowionego przez nie prawa.

może być stosowana dopiero na ostatnim etapie procesu wykładni, ale nie czyni jej to dyrektywą nadrzędną w stosunku do innych zasad wykładni. Przeciwnie, pełni ona rolę uzupełniającą, gdyż jej zastosowanie wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy zastosowanie innych zasad wykładni nie daje jednoznacznego rezultatu²⁴⁶. W orzecznictwie podkreśla się, że nie ma mowy o stosowaniu *in dubio pro libertate* w przypadku wszelkich wątpliwości, gdyż „w praktyce sądów administracyjnych do zupełnej rzadkości należą sprawy, w których nie występują wątpliwości interpretacyjne”, a „sprawny interpretator jest w stanie wykazać wątpliwości interpretacyjne w niemal każdym przypadku”. Zatem chodzi o „przypadki, w których pomimo użycia różnych metod wykładni, wciąż pozostają co najmniej dwa, równie uprawnione, sposoby rozumienia danego przepisu (tzw. pat interpretacyjny)”²⁴⁷.

W przypadku stosowania wskazanych reguł kluczowe jest stwierdzenie wątpliwości – zarówno *in dubio pro tributario*²⁴⁸, *rule of lenity*²⁴⁹, jak i *in dubio pro libertate* nie mogą być używane w celu rozwiązywania wszelkich sporów na korzyść jednej ze stron. Warto podkreślić, że tego rodzaju rozwiązania służące ochronie słabszej strony funkcjonują też w innych gałęziach prawa²⁵⁰.

3.4. Dyrektywy wykładni określonych rodzajów przepisów formułowane w orzecznictwie i piśmiennictwie a wartości chronione przez prawo

Dyrektywy interpretacyjne stosowane w ramach wykładni określonych dziedzin prawa są formułowane nie tylko w aktach normatywnych, ale także w orzecznictwie i piśmiennictwie. Prawo stanowione w szerokim zakresie odwołuje się do rozwiązań wypracowanych w kulturze prawnej. Szczególne dyrektywy regulujące wykładnię określonych dziedzin prawa często są wywodzone z innych

Ochronie zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa służy konstytucyjna zasada poprawnej legislacji. [...] Zasada przyjaznej interpretacji przepisów (*in dubio pro libertate*) ma na celu urzeczywistnienie tych samych wartości co wspomniana zasada konstytucyjna. [...] Niejednoznaczność przepisów prawa nie powinna rodzić negatywnych konsekwencji” (uzasadnienie projektu Ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw).

246 Ibidem.

247 Wyrok WSA w Warszawie z 4 marca 2020 r., sygn. IV SA/Wa 2956/19, LEX nr 3034222.

248 Por. wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 30 listopada 2017 r., sygn. I SA/Go 416/17, LEX nr 2417329; wyrok WSA w Gdańsku z 23 listopada 2016 r., sygn. I SA/Gd 1064/16, LEX nr 2172863.

249 Szerzej na ten temat: L.D. Jellum, D.Ch. Hricik, *Modern Statutory...*, s. 476.

250 Np. ekwadorski kodeks pracy w art. 7 nakazuje w razie wątpliwości co do zakresu norm prawnych, wykonawczych czy umownych stosować je, przyjmując treść w znaczeniu najkorzystniejszym dla pracowników.

przepisów, zazwyczaj z przepisów konstytucji. Wiele swoistości ma źródło w podstawowych zasadach porządku prawnego. W większości państw demokratycznych są one do siebie podobne, dlatego treść wskazówek interpretacyjnych formułowanych w ramach poszczególnych gałęzi prawa w różnych krajach jest zazwyczaj tożsama.

Polska judykatura dostarcza przykładów formułowania szczegółowych wymogów dotyczących wykładni określonych dziedzin prawa w oparciu o ich ogólne zasady – dotyczy to nie tylko prawa karnego²⁵¹ i podatkowego²⁵², ale też prawa ubezpieczeń społecznych²⁵³ czy prawa pracy²⁵⁴. Szczególne reguły

251 „Orzecznictwo to, stosując uznane zasady wykładni prawa karnego materialnego, powinno nadać temu pojęciu treść w takim stopniu określoną, aby nie dochodziło do wątpliwości i rozbieżności w wyrokach sądowych” (wyrok SN z 17 grudnia 1975 r., sygn. II KR 286/75, OSNKW 1976/3/45); „Rozszerzenie zatem sankcji art. 51 na odwołanie czeku jest błędne i z punktu widzenia ujęcia umowy czekowej i z punktu widzenia niedopuszczalnej analogicznej wykładni prawa karnego” (wyrok SN z 15 listopada 1933 r., sygn. I K 685/33, OSN(K) 1934/3/38); „[...] w prawie karnym materialnym obowiązuje nie tylko zasada pierwszeństwa wykładni językowej przepisów prawa, ale nade wszystko zakaz stosowania analogii i wykładni rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego” (uchwała SN z 30 czerwca 2008 r., sygn. I KZP 12/08, OSNKW 2008/8/58).

252 „Dokonując wykładni przepisów prawa podatkowego, stosuje się w pierwszej kolejności zasady wykładni językowej oraz zasady ścisłej interpretacji przepisów prawa podatkowego w zakresie ulg podatkowych” (wyrok NSA z 29 listopada 2005 r., sygn. FSK 2575/04, LEX nr 245665); „Organ winien mieć również na uwadze respektowanie zasady *in dubio pro tributario*, nakazującej rozstrzyganie wątpliwości na korzyść podatnika” (wyrok WSA w Łodzi z 14 października 2016 r., sygn. I SA/Łd 710/16, LEX nr 2154178).

253 „Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. wyrok SN z 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121; wyrok z 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13–14, poz. 218), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej (cytowane za wyrokiem SN z 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, niepublikowany)” (uchwała SN 7 sędziów z 11 grudnia 2008 r., sygn. I UZP 6/08, OSNP 2009/9-10/120); „Każda norma prawna z zakresu ubezpieczeń społecznych musi być wykładana ściśle, co oznacza prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej” (wyrok SA w Katowicach z 7 kwietnia 2016 r., sygn. III AUa 988/15, LEX nr 2056659); „Przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle, co oznacza prymat dyrektyw wykładni językowej względem pozostałych metod wykładni” (wyrok SA w Szczecinie z 18 kwietnia 2018 r., sygn. III AUa 33/17, LEX nr 2668121).

254 „Artykuł 43 ustawy z 2006 r. był – tak jak wszystkie przepisy z zakresu szeroko rozumianego prawa pracy – wynikiem kompromisu między partnerami społecznymi, co trzeba zawsze uwzględniać przy wykładni prawa pracy. [...] Zasada zaufania obywatela do państwa wymaga, by art. 43 ustawy z 13 lipca 2006 r. był interpretowany zgodnie z jego założeniem, tj. jako dający możliwość zrekompensowania niewypłaconych świadczeń chronionych przez Fundusz na dzień, w którym roszczenia te powstały. Takie bowiem było założenie przepisu i na to wyrazili zgodę partnerzy socjalni” (wyrok SN z 17 lutego 2009 r., sygn. I PK 150/08, OSNP 2010/17-18/212).

wykładni mogą być tworzone w stosunku do wszystkich przepisów danej gałęzi prawa (na przykład w stosunku do wszystkich przepisów karnych czy wszystkich przepisów prawa podatkowego), ale też w stosunku do określonego rodzaju tych przepisów – jak we wspomnianym przykładzie odnoszącym się do przepisów regulujących ulgi podatkowe.

Warto przy tym podkreślić, że szczególne wymogi co do wykładni określonego rodzaju przepisów nie obejmują jedynie przepisów określonych dziedzin prawa. Często pojawiającą się w aktach normatywnych regułą jest zakaz wykładni rozszerzającej przepisów szczególnych i ustanawiających wyjątki²⁵⁵. Na taki zakaz zwraca się uwagę również w orzecznictwie. Przykładów dostarcza między innymi orzecznictwo polskie²⁵⁶ i hiszpańskie²⁵⁷. Także w orzecznictwie

255 Zob. art. 14 włoskiego kodeksu cywilnego, art. 4. ust. 2 hiszpańskiego kodeksu cywilnego.

256 „Generalnie rzecz ujmując, praca w szczególnych warunkach stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w przepisach ustawy emerytalnej. Wyjątek od zasady powinien być interpretowany w sposób ścisły (*exceptiones non sunt extendendae*), tak by zachować cel uzasadniający to odstępstwo. Z kolei przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle, co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Tak ukształtowane stanowisko nie jest przypadkowe, gdyż przesłanki uzyskania prawa do emerytury nie powinny lokować się w sferze swobodnego uznania” (wyrok SN z 22 sierpnia 2018 r., sygn. III UK 114/17); „Przekroczenie dolnej granicy wymiaru kary może nastąpić jedynie na podstawie przepisów o nadzwyczajnym złagodzeniu kary, a więc na podstawie przepisu szczególnego wymagającego ścisłej wykładni” (postanowienie SN z 20 lutego 1946 r., sygn. K 243/45, OSN(K) 1945/1-2/5); „Niedopuszczalne jest rozstrzyganie wątpliwości i wypełnianie luki prawnej poprzez rozszerzającą wykładnię przepisu szczególnego na niekorzyść podatnika” (wyrok NSA z 9 października 2019 r., sygn. I FSK 1220/17, LEX nr 2742478); „Przepisy prawa o adwokaturze zawierają unormowania szczególne w stosunku do kodeksu postępowania administracyjnego, a więc rozwiązanie wątpliwości powinno nastąpić w pierwszej kolejności zgodnie z prawem o adwokaturze, a dopiero gdyby to prawo nie zawierało regulacji – należy sięgać do k.p.a. Przy wykładni przepisów szczególnych obowiązuje ponadto zasada ścisłej wykładni, toteż przepisy prawa o adwokaturze nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej” (uchwała SN z 30 lipca 1987 r., sygn. III PZP 15/87, OSNC 1989/2/25); „Zgodnie z regułami wykładni, przepisy szczególne nie podlegają wykładni rozszerzającej” (wyrok SN z 13 czerwca 1997 r., sygn. II UKN 198/97, OSNP 1998/10/310); „Przyczyny umorzenia postępowania, w tym umorzenia postępowania odwoławczego, podlegają wykładni ścisłej jako wyjątki od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej (podatkowej)” (wyrok NSA z 14 czerwca 2013 r., sygn. II GSK 2213/11, LEX nr 1558645).

257 „Z dosłownego brzmienia ustawy oraz z orzeczniczej interpretacji wspomnianej zasady wynika, że nadzwyczajne środki w postępowaniu administracyjnym mają wyraźnie wyjątkowy charakter, z jasno określonymi przesłankami, i podlegają ścisłej wykładni, która odpowiada ich charakterowi wyjątku od stałości decyzji administracyjnych i zasady obrony ich ważności [...]. Jak przypomniał Trybunał Supremu w wyroku z 7 czerwca 2005 r. (Kasacja 2018/2003), »[...] należy rozpocząć od rozpatrzenia nadzwyczajnego środka przewidzianego w art. 118 ustawy 30/1992 z dnia 26 listopada jako wyjątkowego środka zaradczego, który oprócz ścisłej interpretacji tylko powodów wymienionych w powyższym przepisie, uniemożliwia zbadanie kwestii, na które należa-

amerykańskim wskazuje się, że wyjątki, w tym ulgi podatkowe, powinny być wykładane ściśle²⁵⁸.

Kiedy wyjątek od zasady jest zarazem ograniczeniem praw i wolności, mowa o nakazie interpretacji restrykcyjnej²⁵⁹ wynikającym z wymogu, by prawa i wolności ograniczać tylko w drodze ustawy²⁶⁰. Nakaz ten stanowi także podstawę ustalania preferowanych metod wykładni przepisów określonych gałęzi prawa, które ze swej natury wiążą się z ograniczeniem wolności²⁶¹. Obostrzenia w dokonywaniu wykładni często są formułowane na przykład wobec przepisów ograniczających wolności związane z wykonywaniem zawodów mających urzeczywistniać istotne społecznie wartości²⁶².

łoby się powołać za pomocą zwykłych środków odwoławczych [...]» (Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 13 de noviembre de 2015, ROJ: STSJ M 13100/2015).

258 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 359–363.

259 „Z tego względu podkreśla się w judykaturze, że przepisy stanowiące podstawę orzeczenia o przymusowym umieszczeniu określonej osoby w domu opieki społecznej, które ze swej natury prowadzą do ograniczenia wolności tej osoby decydowania o sobie, podlegają wykładni ścisłej, a nawet restrykcyjnej” (postanowienie Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 22 stycznia 2016 r., sygn. I Ca 451/15, LEX nr 1981096); „[...] przepisy ograniczające prawa lub wolności muszą podlegać wykładni ścisłej” (postanowienie TK z 7 listopada 2013 r., sygn. K 3/12, OTK-A 2013/8/13).

260 „Za zaprezentowanym [...] stanowiskiem NSA przemawiają również wartości konstytucyjne, zwłaszcza wyrażona w art. 20 Konstytucji RP zasada wolności prowadzenia działalności gospodarczej. Ograniczenia w tym zakresie wprowadza wprawdzie art. 22 Konstytucji RP, jednak w świetle jego brzmienia ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Wynika z niego, że wszelkie ograniczenia praw i wolności, w tym w zakresie wolności prowadzenia działalności gospodarczej, muszą mieć nie tylko oparcie w ustawie, ale mają wprost wynikać z ustawy. Każda wolność podlega ograniczeniom i ustawodawca ma możliwość kształtowania tych ograniczeń, z tym tylko, że jeśli decyduje się na ich wprowadzenie, to musi im nadać walor ustawy. Tylko takie działanie spełnia wymogi wynikające z art. 2 Konstytucji RP, bo realizuje istotę demokratycznego państwa prawnego. Wymóg ustawowego kształtowania ograniczeń w odniesieniu do praw i wolności ma miejsce w sytuacji, gdy ustawa wprost, jako akt stanowienia prawa, rozstrzyga o tych ograniczeniach. W przypadku, gdy ograniczenia mogą być kształtowane aktem stosowania prawa, a takim jest decyzja ministra, prawa i wolności gwarantowane Konstytucją RP stają się iluzoryczne, przestają mieć charakter uniwersalny i to jest wystarczający powód do uznania, że taki sposób rozumienia praw i wolności nie spełnia konstytucyjnego wymogu. Z tego powodu NSA stoi na stanowisku, że skoro tylko ustawa może być podstawą ograniczenia praw, co w rozpoznawanej sprawie wiąże się z ustaleniem katalogu gier losowych w art. 2 ust. 1 u.g.h., to ustawa musi być rozumiana w ścisłym znaczeniu, jako akt stanowienia prawa, który ze względu na swoją rolę w kształtowaniu podstaw porządku prawnego ma ściśle oznaczone miejsce w konstytucyjnym katalogu źródeł prawa” (wyrok NSA z 6 grudnia 2016 r., sygn. II GSK 924/15, LEX nr 2237924).

261 Tak np. w przypadku prawa karnego nie chodzi tylko o kierowanie się zasadą *nulla poena sine lege*, ale w ogóle o stawianie szczególnych wymogów przy interpretacji przepisów ograniczających prawa i wolności.

262 „Ograniczenia tajemnicy zawodowej powinny być interpretowane ściśle albo, jak wskazuje Stoll vs. Szwajcaria I, z 25 kwietnia 2006, »Wyjątki od wolności słowa (dziennikarskiej,

Funkcję ochronną można przypisać również takim kanonom, jak zakaz wykładni rozszerzającej norm kompetencyjnych²⁶³. W prawie amerykańskim do ochrony istotnych zasad służy między innymi kanon *clear statement rule*. Zgodnie z nim ustawa federalna może być interpretowana jako ingerująca w podstawowe zasady, takie jak suwerenność stanów czy równowaga władz, tylko wtedy, gdy jednoznacznie wynika z niej taka intencja²⁶⁴.

Wspomniane dyrektywy, nakazujące dokonywać wykładni przepisów danej dziedziny na korzyść określonego podmiotu, są także powoływane w orzecznictwie. W hiszpańskiej judykaturze w szerokim zakresie zastosowanie znajduje dyrektywa *in dubio pro libertate* – jest ona stosowana na gruncie zarówno prawa

dłatego że taki był zawód powoda) mają być wykładane ściśle» (Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Baleares. Sala de lo Civil y Penal, Palma de Mallorca, a 12 de marzo de 2020, ROJ: STSJ BAL 47/2020); „Biorąc pod uwagę ograniczenie ochrony czci poprzez wolność wypowiedzi i informacji, kolizja musi zostać rozwiązana przy użyciu konstytucyjnych technik ważenia, w zależności od okoliczności sprawy, intensywności i ich znaczenia oraz kryteriów orzeczniczych w tym zakresie. Wolności informacji i wypowiedzi mają maksymalny poziom ochrony, gdy są wykorzystywane przez profesjonalistów przekazujących informacje w celu kształtowania opinii publicznej za pośrednictwem prasy w szerokim tego słowa znaczeniu. Konieczne jest również dokonanie oceny znaczenia publicznego lub ogólnego interesu udzielonej informacji lub większej wagi, jeśli dotyczy to osób sprawujących funkcje publiczne lub osób publicznych znajdujących się »na świeczniku«. [...] Tak jak jest napisane w art. 10 Konwencji, od wolności słowa istnieją wyjątki, jednak wymagają one restrykcyjnej wykładni, a potrzebę jej ograniczenia należy uzasadnić w przekonujący sposób (STEDH z 14.6.2016 – Jiménez Losantos przeciwko Hiszpanii). Wszelkie ograniczenia wpływające na wolność prasy wymagają najbardziej rygorystycznej analizy (STEDH z 1/6/2010 – Gutiérrez Suárez przeciwko Hiszpanii)” (Sentencia de la Audiencia Provincial, Coruña, a 20 de junio de 2018 – ROJ: SAP C 1459/2018); „Idea, zgodnie z którą swobodne wykonywanie funkcji parlamentarnej jest konieczne do realizacji prawa obywateli do udziału w sprawach publicznych za pośrednictwem ich przedstawicieli, jest częścią jednolitego orzecznictwa konstytucyjnego. [...] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego STC 1/2015 podkreśla potrzebę restrykcyjnej interpretacji wszystkich norm pochodzących od organów ustawodawczych, które implikują ograniczenie funkcji parlamentarnej, a także wymóg ścisłego uzasadnienia wyjątkowych kryteriów pod groźbą kary, nie tylko za naruszenie podstawowego prawa przedstawiciela obywateli do sprawowania urzędu [...]” (Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 17 de marzo de 2015 – ROJ: STS 812/2015).

263 „Stosując przy interpretacji art. 87 ust. 1 i art. 92 ust. 1 konstytucji, odnoszących się do źródeł prawa, takie zasady przyjęte w polskim systemie prawnym, jak: zakaz domniemywania kompetencji prawodawczych, zakaz wykładni rozszerzającej kompetencje prawodawcze oraz zasadę głoszącą, że wyznaczenie jakiemuś organowi określonych zadań nie jest równoznaczne z udzieleniem mu kompetencji do stanowienia aktów normatywnych służących realizowaniu tych zadań, a także mając na względzie art. 7 konstytucji, należy przyjąć, że konstytucja zamyka system źródeł prawa powszechnie obowiązującego w sposób przedmiotowy – wymieniając wyczerpująco formy aktów normatywnych powszechnie obowiązujących, oraz podmiotowy – przez jednoznaczne wskazanie organów uprawnionych do wydawania takich aktów normatywnych” (wyrok TK z 28 czerwca 2000 r., sygn. K25/99, OTK 2000/5/141).

264 Szerzej na ten temat: L.D. Jellum, D.Ch. Hricik, *Modern Statutory...*, s. 380–395.

karnego²⁶⁵, jak i innych dziedzin prawa²⁶⁶. Hiszpańskie sądy często kierują się także zasadą *in dubio pro operario*, która, podobnie jak *in dubio pro libertate*, jest stosowana w przypadku wątpliwości co do interpretacji i stosowania prawa, a nie co do stanu faktycznego²⁶⁷. Nie brak również odniesień do analogicznie skonstruowanej dyrektywy *in dubio pro beneficiario*²⁶⁸.

Istnieje ścisła zależność między podstawowymi zasadami i regułami danej dziedziny prawa a szczególnymi wymogami dotyczącymi wykładni jej przepisów. Warto podkreślić, że wiele ograniczeń w zakresie doboru metod wykładni stanowi w istocie dyrektywy drugiego stopnia, w przypadku kilku hipotez interpretacyjnych nakazujące dawać prymat tej, która najlepiej realizuje określone wartości²⁶⁹. Wskazane swoistości nie świadczą więc o istnieniu różnych dyrektyw wykładni, a raczej o konsekwentnym stosowaniu nakazu realizacji określonych wartości.

3.5. Wykładnia przepisów konstytucji

Omawiając zróżnicowanie treści dyrektyw wykładni ze względu na dziedzinę prawa, której dotyczą, chciałabym krótko odnieść się do problematyki wykładni konstytucji, ponieważ w ustawach zasadniczych także znajdujemy

265 Sentencia Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 13 de junio de 2000 – ROJ: STS 4857/2000; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 30 de octubre de 1993 – ROJ: STS 7297/1993; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 26 de febrero de 1990 – ROJ: STS 14150/1990.

266 Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Castilla la Mancha. Sala de lo Contencioso, Albacete, a 01 de octubre de 2007 – ROJ: STSJ CLM 2635/2007; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 18 de julio de 2007 – ROJ: STS 5394/2007; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 23 de abril de 1991 – ROJ: STS 14102/1991.

267 Sentencia Tribunal Superior de Justicia de la Comunidad Valenciana. Sala de lo Social, Valencia, a 29 de septiembre de 2020 – ROJ: STSJ CV 6112/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía. Sala de lo Social, Sevilla, a 24 de septiembre de 2020 – ROJ: STSJ AND 11327/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía. Sala de lo Social, Sevilla, a 25 de septiembre de 2020 – ROJ: STSJ AND 11490/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Extremadura. Sala de lo Social, Cáceres, a 17 de julio de 2020 – ROJ: STSJ EXT 502/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de la Comunidad Valenciana. Sala de lo Social, Valencia, a 14 de julio de 2020 – ROJ: STSJ CV 4839/2020.

268 Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía. Sala de lo Social, Sevilla, a 29 de noviembre de 2018 – ROJ: STSJ AND 12266/2018; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Canarias. Sala de lo Social, Las Palmas de Gran Canaria, a 17 de febrero de 2020 – ROJ: STSJ ICAN 1099/2020.

269 B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*, s. 141–155. W przypadku niektórych reguł mówi się nawet o „dyrektywach trzeciego stopnia” (zob. A. Bielska-Brodziak, M. Suska, *Węzeł gordyjski...*, s. 69–82).

przepisy interpretacyjne. Pogłębiona analiza problematyki wykładni konstytucji wykraczałaby znacząco poza ramy niniejszego opracowania, dlatego poprzestanę jedynie na kilku uwagach.

Konstytucja jest najwyższym prawem w państwie, więc o ile często służy za wskazówkę interpretacyjną dla aktów niższego szczebla²⁷⁰, o tyle nie ma hierarchicznie wyższych norm prawa stanowionego, które służyłyby jako wskazówka do wykładni przepisów ustawy zasadniczej. Stosowanie w tym zakresie przepisów interpretacyjnych ustaw może budzić wątpliwości. Interpretator może więc posługiwać się dyrektywami wykładni sformułowanymi w samej konstytucji, jeśli ustrojodawca zdecydował się przyjąć takie rozwiązanie²⁷¹, może też wywodzić dyrektywy interpretacyjne z konstytucji²⁷². Ponadto może odwoływać się do sposobu pojmowania określonych zasad w danej kulturze prawnej²⁷³, a niektórzy wskazują, że wręcz powinien odwoływać się do normatywnego otoczenia konstytucji²⁷⁴. W pewnym zakresie wolno mu także poszukiwać do określenia konstytucyjnych zasad w orzecznictwie i piśmiennictwie²⁷⁵, a w niektórych sytuacjach sięgać do aktów prawa międzynarodowego – zdarza się, że

270 Pokazuje to m.in. omówione wcześniej zjawisko istnienia szczególnych dyrektyw interpretacyjnych na gruncie określonych gałęzi prawa, w dużym zakresie wynikające z potrzeby realizacji wartości i zasad wyrażonych w konstytucji.

271 Taka sytuacja ma miejsce np. w Ekwadorze i na Węgrzech. Podobnie jak w przypadku innych przepisów interpretacyjnych nie oznacza to jednak, że tego rodzaju regulacje rozwiązują problemy pojawiające się na gruncie wykładni ustawy zasadniczej. Często wręcz przeciwnie – takie przepisy same wymagają interpretacji, a ich status nie jest do końca jasny (zob. N. Chronowski, T. Drinoczi, M. Kocsis, *What Questions of Interpretation May Be Raised by the New Hungarian Constitution*, "Vienna Journal on International Constitutional Law" 2012, vol. 6, s. 47).

272 W amerykańskiej literaturze podkreśla się, że to, jak należy interpretować ustawę zasadniczą, wynika z samego jej tekstu (zob. M.S. Paulsen, *Does the Constitution Prescribe Rules for Its Own Interpretation*, "Northwestern University Law Review" 2009, vol. 103, no. 2, s. 860) i strukturalnych założeń (zob. J.F. Manning, *Derviving Rules of Statutory Interpretation from the Constitution*, "Columbia Law Review" 2001, vol. 101, s. 1680). Trzeba jednak zauważyć, że odwołanie do konstytucji nie dla każdego daje takie samo rozstrzygnięcie – niektórzy autorzy z zawartych w niej fundamentalnych zasad wyciągają zupełnie inne wnioski (zob. C.E. González, *Reinterpreting Statutory Interpretation*, "North Carolina Law Review" 1996, vol. 74, no. 3, s. 729–730).

273 Takim odwołaniem są np. pojęcia – odesłania doktrynalne. Zob. S. Wronkowska, *Kilka uwag o językowym aspekcie wykładni konstytucji*, w: *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Hermann, S. Sykuna, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 84–87. Należy przy tym zaznaczyć, że sposób rozumienia poszczególnych zagadnień nie jest w pełni jednolity i w dużej mierze pozostaje kwestią wartościowania.

274 Zob. M. Smolak, *Wykładnia otoczenia normatywnego konstytucji*, w: *Wykładnia Konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*, red. Idem, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 39–54.

275 Zob. np. T. Freixes Sanjuán, J.C. Remotti Carbonell, *Los valores y principios en la interpretación constitucional*, "Revista Española de Derecho Constitucional" 1992, año 12, núm. 35, s. 97–109.

sama ustawa zasadnicza nakazuje w określonym zakresie opierać się na takich regulacjach²⁷⁶.

Bez wątplenia ze względu na specyficzny kontekst powstania i funkcjonowania konstytucji, a także na rolę, jaką odgrywa, oraz na specyfikę i język normowanych zagadnień, wykładnia ustawy zasadniczej cechuje się pewnymi swoistościami²⁷⁷. Sam język konstytucji różni się od języka innych aktów normatywnych, co sprawia, że „zakres swobody interpretatora konstytucji jest nieporównanie większy niż tego, kto dokonuje wykładni ustaw i innych aktów podkonstytucyjnych”²⁷⁸. Konstytucja odwołuje się do fundamentalnych, choć nierzadko wciąż uznawanych za wieloznaczne, standardów²⁷⁹, obfituje w wyrazy i wyrażenia niedookreślone, często o zabarwieniu wartościującym²⁸⁰, gdyż w niezwykle zwartej formie wyraża bardzo bogatą treść²⁸¹. Wśród różnych przepisów konstytucji szczególne problemy interpretacyjne dotyczą wzorców konstytucyjnych, co wiąże się z nieco inną specyfiką ich wykładni²⁸². W piśmiennictwie czasem postuluje się obowiązek nadawania pojęciom konstytucyjnym znaczeń niezależnych od znaczeń pojęć definiowanych w aktach niższego rzędu, zwłaszcza w ustawach zwykłych²⁸³. Łączy się to z tezą o wyjątkowości pojęć konstytucyjnych, gdyż ustawodawca konstytucyjny używa odrębnych pojęć o możliwie najogólniejszym charakterze²⁸⁴. Jak wskazał polski TK, „pojęcia konstytucyjne mają charakter autonomiczny i nie stanowią mechanicznej transpozycji konstrukcji normatywnych istniejących na gruncie ustawodawstwa zwykłego”²⁸⁵. Nierzadko dostrzega się jednak, że choć wiele pojęć i zwrotów pojawiających się w konstytucji jest nośnikami bogatej treści, którym często brakuje precyzji, to sama wykładnia tego rodzaju

276 Np. Konstytucja Hiszpanii w art. 10.2 stanowi, że przepisy dotyczące podstawowych praw i wolności uznanych w Konstytucji mają być interpretowane zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka oraz międzynarodowymi traktatami i umowami w tej samej dziedzinie ratyfikowanymi przez Hiszpanię.

277 Zob. T. Freixes Sanjuán, J.C. Remotti Carbonell, *Los valores...*

278 S. Wronkowska, *O swoistości wykładni konstytucji. Uwagi kolejne*, „Przegląd Konstytucyjny” 2018, nr 1, s. 22.

279 T. Stawecki, *Koncepcja autonomicznej wykładni pojęć konstytucyjnych: od praktyki do teorii*, w: *Wykładnia konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, red. T. Stawecki, J. Winczorek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 251.

280 S. Wronkowska, *Kilka uwag...*, s. 79.

281 S. Wronkowska, *O swoistości...*, s. 14.

282 T. Gizbert-Studnicki, *Interpretacja wzorców konstytucyjnych z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Konstytucyjny” 2017, nr 3, s. 33–49.

283 T. Stawecki, *Koncepcja autonomicznej wykładni...*, s. 252.

284 Ibidem, s. 251.

285 Wyrok TK z 23 września 2003 r., sygn. K 20/02, OTK-A 2003/7/76.

zwrotów przebiega podobnie, niezależnie od tego, w jakiego rodzaju aktach one występują²⁸⁶.

W przypadku długo obowiązujących lub powstających przez dziesięciolecia konstytucji szczególnie doniosłe staje się pytanie o to, który moment – powstania aktu normatywnego czy jego stosowania – jest decydujący dla rozumienia zawartych w tekście zwrotów²⁸⁷. Problem jest akcentowany przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, gdzie zarysowały się dwie odmienne normatywne teorie interpretacji konstytucji: idea *Living Constitution* oraz oryginalizm²⁸⁸.

W literaturze wskazano, że mimo pewnych swoistości nie ma przesłanek, żeby uznawać wykładnię konstytucji za zupełnie inną działalność niż wykładnia ustaw²⁸⁹. Wskazuje się, iż przyjmowana czasem koncepcja autonomicznej wykładni konstytucji nie jest zasadniczą teorią wykładni konstytucji, a jedynie „konsekwentnym zastosowaniem ogólnych zasad dotyczących wykładni prawa i roli konstytucji w porządku prawnym”²⁹⁰. Pytania stawiane na gruncie ustawy zasadniczej i na gruncie innych ustaw nie różnią się od siebie. Odpowiedzi mogą być różne, ponieważ różna jest treść i historia, która na nią wpłynęła, odniesienia, miejsce w systemie, konsekwencje dokonywanych wyborów²⁹¹, rola do spełnienia poszczególnych aktów normatywnych i zawartych w nich przepisów. Warto

286 S. Wronkowska, *Kilka uwag...*, s. 79–80.

287 L. Garlicki, *Aksjologiczne podstawy reinterpretacji konstytucji*, w: *Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce*, red. M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 85–87.

288 Kwestię tę omawia T. Gizbert-Studnicki: T. Gizbert-Studnicki, *Oryginalizm i living constitutionalism a koncepcja państwa prawnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, T.1, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 147–165. Zob. także D.A. Strauss, *Do We Have a Living Constitution?*, “*Drake Law Review*” 2011, vol. 59, s. 973–984; R. Pałosz, *Spór o oryginalizm na przykładzie poglądów Antonina Scali i Richarda Posnera. Jakie ma znaczenie dla polskiej Konstytucji?*, w: *20 lat funkcjonowania Konstytucji RP*, red. A. Ciżyńska, Wydawnictwo Kasper, Kraków 2017, s. 58–85; G. Maroń, *Oryginalizm Antonina Scali jako teoria wykładni prawa*, „*Przegląd Prawa Konstytucyjnego*” 2010, nr 4, s. 23–52; R.E. Barnett, E. Bernick, *The Letter and the Spirit: A Unified Theory of Originalism*, “*Georgetown Law Journal*” 2018, vol. 107, s. 1–55, <https://scholarship.law.georgetown.edu/facpub/2000> [dostęp: 23.05.2022]; R.S. Kay, *Construction, originalist interpretation and the complete Constitution*, “*University of Pennsylvania Journal of Constitutional Law Online*” 2017, vol. 19.

289 Zob. I. Lifante Vidal, *Konstytucjonalizm i interpretacja* (2016), w: *Studia z teorii konstytucyjnego państwa prawa*, red. E. Dąbrowska, Księgarnia Akademicka, Kraków 2019, s. 293–319.

290 T. Stawecki, *Koncepcja autonomicznej wykładni...*, s. 250.

291 Waga dokonywanych ocen może być różna w zależności od przyjmowanej koncepcji wykładni. „If evaluation of the consequences of interpretation is part of the interpretive method, constitutional and statutory interpretation will diverge, and diverge precisely because of the different political consequences of these forms of interpretation” (K.M. Stack, *The Divergence of Constitutional and Statutory Interpretation*, “*University of Colorado Law Review*” 2004, vol. 75, no. 1, s. 1–58).

również zauważyć, że „na przebieg procesów interpretacji wpływ ma natura instytucji upoważnionych do interpretacji prawa”²⁹².

Opublikowane w polskim piśmiennictwie badania wykazały, że wykładnia ustawy zasadniczej dokonywana przez TK różni się od wykładni ustaw zwykłych tym, że w przypadku interpretacji konstytucji Trybunał odwołuje się głównie do własnych orzeczeń, zaś w przypadku interpretacji innych ustaw przeważają argumenty systemowe i językowe²⁹³. Nadto w przypadku interpretacji konstytucji TK rzadziej niż w przypadku wykładni innych ustaw powołuje się na dorobek innych sądów, rzadziej też posługuje się wykładnią systemową i celowościową²⁹⁴. Inne badania podejmowane przez polskich autorów doprowadziły do konkluzji, że między metodami wykładni stosowanymi przez TK w toku wykładni konstytucji i w toku wykładni ustaw zwykłych oraz innych aktów normatywnych nie istnieją znaczące różnice²⁹⁵.

3.6. Wnioski

Przeprowadzone analizy pozwalają postawić dwa wnioski. Po pierwsze, swoistości wykładni poszczególnych dziedzin prawa zawsze wiążą się z ochroną pewnych wartości (1). Po drugie, różnice pomiędzy wykładnią dokonywaną na gruncie różnych gałęzi prawa nie są zasadnicze (2).

Ad 1. Jeśli chodzi o kwestię ochrony wartości, dyrektywy wykładni przypisywane konkretnym dziedzinom prawa najczęściej są formułowane w duchu podstawowych dla tych dziedzin zasad i wartości. Wszystkie przepisy typu *lex specialis* podlegają ścisłej wykładni i tym bardziej wszelkie wyłomy od konstytucyjnych zasad muszą być interpretowane ściśle. Przepisy określonych gałęzi prawa służą realizacji określonych wartości. Nie istnieje zresztą interpretacja oderwana od wartości, a formułowanie w ramach określonych dziedzin szczególnych reguł wykładni ma bezpośredni związek z wartościami całego systemu. Swoistości nie dotyczą tylko wykładni przepisów poszczególnych dziedzin prawa.

Równocześnie należy zauważyć, że niektóre z formułowanych dyrektyw drugiego stopnia nastawionych na ochronę określonych wartości mają oparcie w zasadach doktrynalnych i nie znajdują wyraźnej podstawy normatywnej.

292 J. Helios, W. Jedlecka, *Interpretacja prawa...*, s. 139.

293 J. Winczorek, *Wzorce wykładni konstytucji w świetle analizy treści uzasadnień orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego*, w: *Wykładnia konstytucji. Inspiracje...*, s. 387–460.

294 Ibidem.

295 M. Matczak, S. Łajszczak, *Wartości, zasady i typy wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Badanie ilościowe słownictwa użytego w uzasadnieniach orzeczeń*, w: *Wykładnia konstytucji. Inspiracje...*, s. 461–482.

Powołanie na konstytucję w przypadku odwołania do takich zasad stanowi próbę wzmocnienia argumentacji, niekoniecznie mającą wiele wspólnego z rzeczywistością treścią przepisów, z których takie dyrektywy są wywodzone²⁹⁶.

Ad 2. Różnice pomiędzy wykładnią dokonywaną na gruncie różnych gałęzi prawa nie są zasadnicze. Poszczególne rozwiązania są oparte na podobnych schematach, na przykład na konieczności dokonywania ścisłej wykładni, wykładni „na korzyść” etc. Istnienie różnic nie oznacza przy tym, że interpretacja prawa karnego polega na zupełnie innych działaniach niż interpretacja prawa cywilnego, a interpretacja prawa pracy jest czymś z gruntu innym niż interpretacja prawa podatkowego. W danym państwie interpretowane przepisy różnych dziedzin prawa mają formę tekstu konstruowanego w określonym języku wedle tych samych reguł²⁹⁷. Wykładnia przepisów jest wykładnią tekstu²⁹⁸ osadzonego przede wszystkim w kontekście określonego aktu normatywnego, miejsca tego aktu w hierarchii oraz uregulowań innych powiązanych z nim aktów. Bez względu na to, jakiej gałęzi prawa dotyczą interpretowane przepisy, stanowią one część jednego porządku prawnego i są odczytywane w świetle jednej konstytucji. Można więc mówić o pewnych regułach, które przyjęły się na gruncie konkretnych dziedzin prawa, ale nie ma mowy o zasadniczo odmiennych metodach czy celach dokonywania wykładni w ramach różnych dziedzin prawa. W piśmiennictwie podkreśla się, że „zasadniczo nikt nie proponuje jakichś dyscyplinowych, autonomicznych teorii wykładni poszczególnych gałęzi prawa”²⁹⁹, a „znane teoretykom spory i dylematy z obszaru teorii wykładni prawa kwantyfikują główne problemy obecne na poziomie nauk szczegółowych”³⁰⁰. Jak wskazał przed laty polski SN, „zadaniem wykładni prawa karnego jest zbadać i wyjaśnić wolę ustawodawcy wyrażoną w przepisie

296 B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*, s. 143–144. Stąd, jak wspomniałam, krytyce poddaje się np. ukształtowaną w orzecznictwie praktykę ścisłego interpretowania przepisów dotyczących ulg i zwolnień podatkowych (ibidem).

297 Zasadniczo omówienie skupia się na prawie wewnętrznym (krajowym), należy jednak zauważyć, że dodatkowe problemy pojawiają się w przypadku regulacji wielojęzycznych. Dotyczy to głównie, choć nie tylko, prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej. Zob. J. Helios, W. Jedlecka, *Wykładnia prawa Unii Europejskiej ze stanowiska teorii prawa*, Uniwersytet Wrocławski. E-Wydawnictwo, Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018, s. 128–134, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/95678> [dostęp: 20.01.2022]; K. Paluszek, *Komparatystyka językowa jako narzędzie interpretacyjne Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2019.

298 M. Zieliński et al., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, r. LXXI, z. 4, s. 25.

299 A. Bator, *Uniwersalny charakter teorii wykładni prawa w związku z podziałem na prawo publiczne i prywatne*, w: *Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji...*, s. 65.

300 Ibidem.

ustawy”³⁰¹. To zadanie nie jest inne niż zadanie stawiane wykładni przepisów pozostałych dziedzin prawa³⁰². Z kolei NSA zaznacza, że „każda wykładnia musi zmierzać do prawidłowego określenia i zastosowania norm prawnych”³⁰³.

Ponadto nie wolno zapominać, że same dyrektywy wykładni są zróżnicowane. Niektóre mają na tyle podstawowy charakter i niekontrowersyjną treść, iż trudno sobie wyobrazić, by można je było różnicować na potrzeby dokonywania wykładni przepisów poszczególnych gałęzi prawa. Trzeba także zaznaczyć, że odmienności w sposobach wykładni różnych przepisów nierzadko wynikają nie z tego, że są to przepisy oznaczonej gałęzi prawa, ale z samego kontekstu powstania skonkretyzowanego aktu czy przyjętej w nim techniki prawodawczej.

Na marginesie chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Określenia, takie jak „wykładnia rozszerzająca”³⁰⁴, „wykładnia literalna” czy „wykładnia zwężająca”, niejednokrotnie padające w kontekście ustalania dodatkowych wymogów interpretacyjnych, bywają uznawane za kontrowersyjne. W piśmiennictwie anglosaskim zauważa się, że wyjątków, w tym tych dotyczących zwolnień i ulg

301 Uchwała SN 8 października 1938 r., sygn. I K 2607/37, OSN(K) 1938/11/256.

302 W taki sposób SN odniósł się z kolei do założenia o prymacie wykładni językowej w przypadku prawa ubezpieczeń społecznych: „[...] pogląd o niedopuszczalności odstępowania od wyników wykładni literalnej przepisów prawa zasiłkowych, gdyby miało to prowadzić do rezultatów niekorzystnych dla świadczeniobiorcy, nie jest przekonujący. Przeciwno stosowaniu odmiennych zasad wykładni prawa ubezpieczeń społecznych od zasad stosowanych w pozostałych dziedzinach prawa przemawia jego powiązanie zarówno z prawem pracy, jak i prawem administracyjnym, podatkowym. Prawo ubezpieczeń społecznych jest częścią systemu obowiązującego prawa, a wykładnia językowa jest jedynie jednym z typów wykładni i nie korzysta ani z priorytetu w stosunku do innych rodzajów wykładni, ani też nie wyznacza granic pozostałym rodzajom wykładni; przeciwny pogląd bezpodstawnie ograniczałby przyjęte w europejskiej tradycji prawniczej sposoby ustalania znaczenia przepisu prawnego do jednego tylko i właściwie rozumianego rodzaju wykładni [...]. W judykaturze wypracowano kryteria stosowania różnych dyrektyw wykładni; obok wykładni językowej, stosując również wykładnię systemową, funkcjonalną, historyczną i inne. Często wykładnia językowa stawała się punktem wyjścia dla wykładni prawa i zakreślała jej granice w ramach możliwego sensu słów zawartych w tekście prawnym. Nawet założenie wskazujące na swoisty prymat wykładni językowej nie może prowadzić do negacji możliwości zastosowania wykładni systemowej lub funkcjonalnej przepisów; jedynym kryterium w zakresie wyboru metody wykładni powinna być poprawność jej efektów, a nie dogmatyczne założenie swoistej »wyższości« jednego rodzaju wykładni nad innymi [...]” (wyrok SN z 15 kwietnia 2013 r., sygn. I BU 17/12, LEX nr 1554833). Sąd Najwyższy nie stwierdza przy tym, że od znaczenia językowego można odstępować dowolnie, lecz wskazuje, iż „uzasadnieniem odstępstwa od językowego sensu interpretowanego przepisu jest sytuacja, gdy wykładnia językowa prowadzi do rozstrzygnięcia absurdalnego, niedorzecznego, gdy godzi w cel instytucji prawnej (podważa *ratio legis* przepisu), gdy pomija oczywisty błąd legislacyjny oraz gdy prowadzi do sprzeczności z fundamentalnymi wartościami konstytucyjnymi” (ibidem).

303 Wyrok NSA z 9 grudnia 2013 r., sygn. I OSK 2140/12, LEX nr 1529002.

304 Zob. np. J. Wróblewski, *Interpretatio extensiva*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 1965, 27 (1), s. 111–132.

podatkowych, wcale nie należy interpretować wąsko, lecz wystarczy interpretować je uczciwie (*give them fair, not narrow, interpretation*)³⁰⁵. Trzeba też zauważyć, że mimo istnienia wymogów określoności na gruncie prawa karnego i podatkowego, również w przepisach tych dziedzin nie sposób uniknąć klauzul generalnych – czasem podnosi się, iż treść takich przepisów jest ustalana niejako *de casu ad casum*, a zatem nie ma mowy o absolutnym związaniu organów orzekających literą prawa³⁰⁶. S. Tkacz nazywa językową granicę wykładni mitem, zauważając, że mit ten jest „wykorzystywany w celu przekonania stron do prawidłowości podjętego rozstrzygnięcia. [...] przykłady pokazują, że jeżeli jest on przydatny jako argument uzasadniający dokonane wybory, to poszukuje się w nim oparcia. Gdy mit ten im przeczy, pomija się go milczeniem”³⁰⁷. Podkreśla przy tym, że należy sceptycznie odnosić się do funkcji gwarancyjnej zakazu wykładni rozszerzającej oraz zakazu analogii na niekorzyść oskarżonego, ponieważ w praktyce to, co dla jednych będzie „wykładnią ścisłą”, dla innych będzie „rozszerzające”, to, co dla jednych będzie mieściło się w granicach interpretacji, dla innych będzie wnioskowaniem *per analogiam*, a więc to interpretator decyduje, gdzie jest granica wykładni³⁰⁸. Dyrektywy wykładni, nawet te odwołujące się do pojęcia „ściślej” czy „restrykcyjnej” interpretacji, nie zwalniają interpretatora z konieczności dokonywania ocen i nie są w stanie zapewnić zawsze możliwych do przewidzenia rezultatów wykładni. Wydaje się jednak, że postulaty pewności, określoności, ścisłego stosowania przepisów prawa i formułowane w ramach określonych dziedzin „szczególne” dyrektywy interpretacyjne zasługują na dodatnią ocenę. Nie chodzi o to, by zastępować się stwarzającymi pozory obiektywizmu określeniami typu „ściśle” czy „literalne” przy podejmowaniu decyzji motywowanych innymi przesłankami, ale by mieć na uwadze występowanie ograniczeń – nie tyle wyznaczanych przez sam język, ile będących wypadkową różnych czynników. Wymóg niewykraczania poza słowa ustawy jest wymogiem odwołującym się do pewnych intuicji i wydaje się, że przywołane stwierdzenie o uczciwym znaczeniu (*fair meaning*) jest w praktyce tożsame ze znaczeniem ścisłym. Trzeba także zwrócić uwagę, że choć można wyobrazić sobie sytuacje, w których trudno stwierdzić, które rozumienie jest rozumieniem literalnym, a które rozszerzającym, to jednak dużo częściej taka

305 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 359–363.

306 Zob. A. Rychlewska, *Zasada nullum crimen sine lege na tle współczesnej idei państwa prawa*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, nr 7, s. 95–136.

307 S. Tkacz, *Zasada nullum crimen sine lege jako źródło poszukiwania językowej granicy wykładni prawa karnego?*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2, s. 95, <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2020.2.81>.

308 Ibidem, s. 93.

ocena nie sprawia problemu. W tego typu sytuacjach zakaz wykładni rozszerzającej czy wnioskowania *per analogiam* będzie można łatwo zastosować.

§ 4

Błędna wykładnia i poprawna wykładnia

1. Kontrola poprawności wykładni w świetle podziału na kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia

1.1. Kontekst odkrycia a kontekst uzasadnienia

Poprawność decyzji interpretacyjnej może być ujmowana w kontekście odkrycia, kiedy poprzez reguły wykładni rozumiemy pewien „zestaw kroków, które należy wykonać, aby dojść do prawidłowego wyniku wykładni”³⁰⁹, lub w kontekście uzasadnienia, jeśli uznajemy, że kanony interpretacyjne wskazują, co należy brać pod uwagę przy konstruowaniu uzasadnienia³¹⁰. Stwierdzenie, czy przedmiotem regulacji jest użycie określonych narzędzi w celu dokonania interpretacji czy raczej racjonalizacja ich użycia, jest istotne dla oceny potencjalnej skuteczności dyrektyw interpretacyjnych i dla kontroli ich stosowania.

Pojęcie heurezy nie jest jednoznaczne, jednak w ogólnym ujęciu zazwyczaj określa się je jako „rozumienie, odkrycie czy też umiejętność zadawania pytań prowadzących do rozwiązania postawionego problemu”³¹¹ i ostatecznie sprowadza do „formułowania hipotez zmierzających do rozwiązania określonego zagadnienia”³¹². Jak zauważa Justyna Holocher,

przypisanie kontekstowi odkrycia aktywności intelektualnej w postaci wskazywania możliwych hipotez otwiera dwa zagadnienia. Pierwsze dotyczy znaczenia założeń metafizycznych, jako pierwotnych źródeł problemów, drugie natomiast kwestii racjonalnej rekonstrukcji procesu odkrycia. W przypadku pierwszego nie sposób kwestionować związku prezentowanych

309 Por. T. Spyra, *Granice...*, s. 126.

310 Ibidem, s. 126–127.

311 J. Holocher, *Kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia w świetle topicznej koncepcji prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2009, t. LXXX, s. 11.

312 Ibidem.

poglądów z zadawanymi pytaniami, a niekiedy i z uzyskiwanymi odpowiedziami. Także w dziedzinie prawa. Drugie wydaje się mniej oczywiste. Problem heurezy z perspektywy metodologicznej oznacza pytanie o możliwość i zasadności standaryzowania odkrycia, słowem o jego naukowość³¹³.

Również definicja odkrycia, a także wzory, według których powinno ono przebiegać, nie są wolne od wątpliwości³¹⁴. Najogólniej uzasadnienie jest

zabiegiem polegającym na wykazaniu, że jakaś hipoteza interpretacyjna, ze względu na określone wymogi, zasługuje na uznanie jako prawdopodobna lub prawdziwa, a tym samym może stanowić wiążącą podstawę rozstrzygnięcia. Kontekst uzasadnienia zaś jest perspektywą pozwalającą ocenić wzajemną relację poprawności i uzasadnialności powstałych w kontekście odkrycia twierdzeń czy hipotez interpretacyjnych³¹⁵.

W klasycznym Popperowskim ujęciu kładziono nacisk na kontekst uzasadnienia³¹⁶, jednak nie sposób przyjąć, że z punktu widzenia wykładni kontekst odkrycia może być kształtowany w sposób zupełnie dowolny, szczególnie że oba konteksty są ze sobą ściśle związane. Sztuczne rozgraniczanie obu kontekstów spotyka się w literaturze z krytyką³¹⁷, choć nie brak argumentów za tym, że omawiane rozróżnienie jest „pożyteczne pod warunkiem, że się je rozumie elastycznie, pozostawiając dość miejsca na przejście ciągłe pomiędzy obu kontekstami”³¹⁸.

W następnych punktach poddam analizie następujące zagadnienia związane z kontrolą poprawności wykładni w świetle podziału na kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia:

- możliwość kontroli dyrektyw interpretacyjnych rozumianych jako dyrektywy regulujące kontekst odkrycia;
- sposoby konstruowania przepisów interpretacyjnych;
- konsekwencje naruszenia regulacji odnoszących się do określonego kontekstu;
- funkcje dyrektyw interpretacyjnych;

313 Ibidem, s. 11–12.

314 Ibidem.

315 Ibidem.

316 K. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

317 T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Difin, Warszawa 2012, s. 245–246.

318 M. Heller, *Jak możliwa jest „filozofia w nauce”?*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 1986, 22/1, s. 10.

- konieczność ujmowania prawa interpretacyjnego jako regulującego oba konteksty.

1.2. Kontekst odkrycia a kontrola przestrzegania dyrektyw interpretacyjnych

Jeśliby porównać możliwość kontroli przestrzegania dyrektyw interpretacji z perspektywy kontekstu odkrycia i kontekstu uzasadnienia, z łatwością można stwierdzić, że kontrola heurezy jest trudniejsza. Z innymi mechanizmami wiąże się również sama kwestia kształtowania obu kontekstów. Zastanawiając się nad możliwością dokonywania kontroli przestrzegania dyrektyw regulujących kontekst odkrycia, chciałabym zwrócić uwagę na trzy zagadnienia. Są to:

- 1) kontrola heurezy;
- 2) swoistość myślenia prawniczego;
- 3) „procedury” interpretacji.

Ad 1. Proces heurezy nie jest bezpośrednio dostępny w taki sposób jak racjonalizacja i w tej sytuacji „wszystko, na co możemy liczyć”³¹⁹, to uzasadnienie rozstrzygnięcia. Nie sposób prześledzić, na co rzeczywiście zwracał uwagę sędzia, jeżeli sam tego nie przyzna. W tym miejscu pojawiają się jednak dwie przeszkody, które utrudniają odtworzenie procesu odkrycia, a wynikają one stąd, że istnieje różnica między tym, co sędziowie mówią, że robią, tym, co myślą, że robią, i tym, co rzeczywiście robią³²⁰. Sędzia może nie być świadomy, co naprawdę doprowadziło go do podjęcia takiej, a nie innej decyzji interpretacyjnej³²¹. Drugą przeszkodą jest pojawiająca się czasem niechęć sędziów do ujawnienia prawdziwych motywów rozstrzygnięcia³²².

Ad 2. Heureza nie daje się również kształtować w taki sposób jak racjonalizacja. Określanie prawidłowego kontekstu odkrycia wiąże się z kierunkowaniem procesów myślowych. Nie każdy zgodzi się, że istnieje coś takiego jak specyfika myślenia prawniczego³²³, jednak część autorów oddziela myślenie prawnicze od

319 J. Allan, *Statutory Interpretation and the Courts*, „New Zealand Universities Law Review” 1999, vol. 18, s. 439.

320 J.L. Mackie, *Persons and Values*, Clarendon Press, Oxford 1985, s. 135.

321 Zob. M. Cohen, *When Judges Have Reasons Not to Give Reasons: A Comparative Law Approach*, „Washington and Lee Law Review” 2015, vol. 72, s. 518–522.

322 Z. Tobor, *To do a great right, do a little wrong – rzecz o sędziowskich kłamstewkach*, „Przegląd Podatkowy” 2015, nr 6, s. 15–22; M. Cohen, *When Judges...; Eadem, Sincerity and Reason-Giving: When May Legal Decision Makers Lie*, „DePaul Law Review” 2010, vol. 59, s. 1091–1150.

323 Zob. L. Alexander, E. Sherwin, *Demystifying legal reasoning*, Cambridge University Press, Cambridge–New York–Melbourne 2008; L. Alexander, *Banality of Legal Reasoning*, „Notre Dame Law Review” 1997, vol. 73, s. 517–534.

nieprawniczego, zwracając uwagę na różnice między nimi³²⁴. Chociaż wiele wskazuje, że interpretacyjnych powinno być równie zrozumiałych dla wszystkich użytkowników języka, to sztuka wykładni³²⁵ jest domeną prawników. W literaturze podkreśla się, że stosowanie dyrektyw interpretacyjnych wymaga umiejętności, których nie posiada laik w dziedzinie prawa³²⁶. Na ten problem zwraca się uwagę także w orzecznictwie³²⁷.

Bez wątpienia nierzadko to proces kształcenia pełni charakter swoistej „regulacji” kontekstu odkrycia³²⁸. Różnice między myśleniem prawniczym a nieprawniczym nie dotyczą jednak tylko poziomu wiedzy na temat prawa i przyjmowanych w doktrynie koncepcji. Tomasz Pietrzykowski zauważa, że na specyfikę myślenia prawniczego wpływają trzy czynniki.

Po pierwsze, uznawane w danej kulturze prawnej konwencje mogą w pewnych sytuacjach eliminować z kręgu dopuszczalnych elementów rozumowania prawniczego przynajmniej niektóre racje „naturalnego rozumu”, które byłyby brane pod uwagę w innych przypadkach. Nie oznacza to, że ograniczenia w zakresie sposobów argumentacji mają charakter bezwzględny. Cechują się raczej sytuacyjnością i kontekstowością i są wyznaczone konwencjonal-

324 T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 228. Nie są to, co prawda, różnice co do jakości, a co do stopnia (ibidem).

325 „Statutory interpretation is an art, not a science”. L.D. Jellum, *Mastering Statutory Interpretation*, The Carolina Press Academic Mastering Series, Durham 2008, s. 4.

326 T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności...*, s. 14.

327 „Stanowisko Sądu Rejonowego zostało w pełni zaakceptowane i poszerzone przez Sąd Okręgowy w R., który w uzasadnieniu podniósł, iż błąd, z jakim ma do czynienia w rozpoznawanej sprawie, [...] jest błędem usprawiedliwionym w rozumieniu art. 4 k.k.s., nie sposób bowiem wymagać od oskarżonego ponadprzeciętnej wiedzy prawniczej, również wyjątkowej ostrożności w sytuacji, w której organy Wymiaru Sprawiedliwości, również doktryna, długo nie mogą zająć jednolitego stanowiska. Działając od pewnego okresu czasu w swojej branży, oskarżony orientował się niewątpliwie lepiej niż przeciętny człowiek w tym zakresie, w tym więc odnośnie treści regulacji odnoszących się do tej branży, ale już nie wykładni tych regulacji, czego moglibyśmy wymagać od osób posiadających wykształcenie prawnicze, pewne doświadczenie w tego rodzaju wypadkach, do kręgu których nie sposób przecież zaliczyć oskarżonego M. W., z zawodu mechanika samochodowego” (wyrok SN z 29 listopada 2019 r., sygn. IV KK 481/19, LEX nr 2805051).

328 Proces myślowy sędziego jest zawsze przynajmniej w pewnym stopniu ukierunkowany, chociażby przez odpowiednie wykształcenie, wszak „zarówno dostrzeżenie w napotkanej sytuacji elementów nowości (różnicujących go od typowych powtarzalnych problemów danego typu), jak i rekombinacje sposobów jej mentalnej reprezentacji lub wzbogacania jej o elementy i informacje nowe, wymaga posiadania odpowiednich zasobów wiedzy” (T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 199–200). Studia prawnicze powinny kształtować prawnicze myślenie – wydaje się przy tym, że kierunkowanie powinno polegać właśnie na przyswojeniu aparatu pojęciowego i wyrobieniu pewnej prawniczej intuicji, a nie na obowiązku uznawania określonych koncepcji za jedynie słuszne.

ną praktyką danego porządku prawnego, nieposiadającą ostrych i wyraźnych granic³²⁹.

Po drugie, w rozumowaniu prawniczym istotną rolę odgrywa postulat generalności dokonywanych przez prawników rozstrzygnięć, na który składa się generalność norm prawa stanowionego oraz generalizowalność wszelkich elementów rozumowań prowadzących do podejmowania decyzji³³⁰. Postulat respektowania zasady generalizacji jest przejawem „postulatu konsekwencji”³³¹, a jego naruszenie stanowi wykroczenie nie tyle wobec wymogów etyki, ile wobec logiki i racjonalności³³².

Po trzecie, rozumowanie prawnicze ma charakter ekspercki i chodzi tutaj nie tylko o różnice w zasobie wiedzy, ale o przebieg rozumowania wyznaczany zoperacjonalizowanymi umiejętnościami rozpoznawania typowych problemów i ich poprawnych rozwiązań³³³.

Myślenie prawnicze jest w dużej mierze ukierunkowane i „wytrenowane” poprzez proces kształcenia, określoną kulturę prawną i postulaty kierowane pod adresem prawników w kontekście podejmowanych przez nich rozstrzygnięć³³⁴. W takim ujęciu możliwe jest stwierdzenie, że kontekst odkrycia daje się kształtować, a zatem i w pewnym zakresie regulować, choć głównie przy użyciu miękkich środków.

Ad 3. Choć kontrola kontekstu odkrycia zawsze podlega pewnym ograniczeniom i trudno o jego pełną formalizację, to standaryzacja heurezy jest możliwa. W takim ujęciu nie skupiamy się na psychologicznych pobudkach podejmowania decyzji, ale na pewnym uporządkowaniu heurezy.

Strategie interpretacyjne, do których przyjmowania zachęcają niektórzy autorzy³³⁵, czy podział wykładni na fazy³³⁶ wiążą się z regulacją sposobu

329 Ibidem, s. 223–225.

330 „Kryterium ich trafności stanowią nie tylko okoliczności danego, rozstrzyganego przypadku, lecz również to, na ile sprawdzałyby się one także w innych, dostatecznie podobnych sprawach. Postulaty równości wobec prawa, jednolitości i przewidywalności rozstrzygnięć prawnych, formalnej sprawiedliwości etc. czynią rozumowanie prawnicze w pewnym przynajmniej stopniu antysytuacjonistycznym”. Ibidem, s. 225.

331 Ibidem, s. 228.

332 R. Hare, *Freedom and Reason*, Oxford University Press, Oxford 1967, s. 10–12.

333 T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 225–228.

334 Trzeba przy tym zaznaczyć, że istnienie ograniczeń w kierowaniu się własnymi preferencjami jest cechą nie tylko rozumowań prawniczych, ale także innych. Zob. F. Schauer, *Thinking Like a Lawyer: A New Introduction to Legal Reasoning*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 2009, s. 1–13.

335 Z. Tobor, *Strategia interpretacyjna jako środek komunikacji prawodawcy i sądów*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 11, s. 48–64.

336 M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1972.

przeprowadzania wykładni, a nie jej uzasadniania, choć wskazane ujęcie, w porównaniu z aspektem psychologicznym heurezy, znacznie zbliża kontekst odkrycia do kontekstu uzasadnienia, do pewnego stopnia ułatwiając przeprowadzenie kontroli podjętych działań. Przy tym, co oczywiste, nie zawsze możliwe jest dokładne prześledzenie działań podejmowanych przez interpretatora. Niewątpliwie jednak można wskazać wzorce ich poprawności.

Prezentowane teorie często są raczej wyrazem wymogu staranności o walorach opisowych i dydaktycznych niż wyrazem sztywnego nakazu określonego postępowania, który mógłby przybrać formę przepisów prawa. Samo naruszenie wymogu staranności nie zawsze musi prowadzić do niedopuszczalnych rezultatów³³⁷. Mimo to formułowanie koncepcji zakładających, że istnieje jeden prawidłowy proces wykładni, pomaga zwrócić uwagę na złożoność tego procesu i wyróżnić jego istotne elementy. Koncepcje ustalające sekwencję działań bez wątpienia zwiększają przejrzystość i świadomość działań podejmowanych przez interpretatora, uwypuklając podstawowe aspekty dokonywanych decyzji oraz ułatwiając zwerbalizowanie założeń i dążeń przyjmowanych w procesie interpretacji.

1.3. Sposób konstruowania przepisów interpretacyjnych

W tym miejscu powstaje pytanie, w jaki sposób oba konteksty są regulowane przez przepisy prawa. Istnieją przepisy, w których nieznacznie uwypukla się kontekst odkrycia bądź kontekst uzasadnienia, natomiast zazwyczaj ze sformułowań użytych w przepisach nie wynika, czy mają się one odnosić tylko do jednego kontekstu. Jeśli ustawodawca wskazuje, że „przepisy mają być rozumiane zgodnie z...” lub „przepis ma być tak interpretowany, żeby...”, to nie sposób stwierdzić, czy chodzi o kontekst odkrycia czy kontekst uzasadnienia³³⁸.

Przepisy interpretacyjne zwykle nie zawierają jakiegось wiążącego „planu działania”. Jeśli chodzi na przykład o art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego, w orzecznictwie rzadko przytacza się ten przepis *in extenso*. W celu wzmocnienia argumentacji raczej sięga się do jego poszczególnych fragmentów niż do wszystkich wyszczególnionych wskazówek. Raz powołuje się na „ ducha i cel”

337 W niektórych przypadkach przeoczenie którejś ze wskazówek czy nieświadome podążanie za bezwiednie przyjętymi założeniami doprowadzi do akceptowalnego rezultatu, a w innych przypadkach już nie. Jeśli rezultat „nie wzbudzi podejrzeń”, problem „niestarannej” wykładni pozostanie raczej – jeśli można go ujmować w tego rodzaju kategoriach – problemem sumienia.

338 Trzeba przy tym zauważyć, że ustawodawca praktycznie nie używa sformułowań, które sugerowałyby odwołanie tylko do kontekstu racjonalizacji (jak „uzasadniając” czy „argumentując”), a całkowicie eliminowałyby kwestię poprawnego przeprowadzania procesu wykładni.

przepisu³³⁹, innym razem na konieczność brania pod uwagę sytuacji z czasu jego stosowania³⁴⁰. Hiszpańskie sądy wyraźnie podkreślają, że art. 3.1. ustanawia metody interpretacji (gramatyczną, historyczną, logiczną, systematyczną, celowościową), ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby w zależności od sytuacji interpretator korzystał tylko z jednej z nich, z wyłączeniem pozostałych³⁴¹. Można więc traktować ten przepis również jako zbiór dozwolonych argumentów interpretacyjnych.

W art. 15 AB australijskiej *Acts Interpretation Act* ustawodawca wskazuje, że dodatkowe materiały, które mogłyby służyć do ustalania znaczenia („capable of assisting in the ascertainment of the meaning of the provision”), można uwzględnić („consideration may be given to that material”) w celu potwierdzenia znaczenia („to confirm the meaning”)³⁴² albo ustalenia znaczenia („to determine the meaning”). Wydaje się, że nie chodzi tu tylko o dozwolone argumenty, ale o to, w jakim celu należy używać określonych narzędzi, potwierdzając albo odkrywając znaczenie. Z kolei w podpunkcie b punktu 3 tego samego artykułu ustawodawca wyraźnie kładzie nacisk na kontekst odkrycia – zaznacza, że wybierając określony *extrinsic aid* albo przypisując mu oznaczoną wagę, należy mieć na względzie konieczność uniknięcia przedłużania postępowania.

Jeśli regulacja stanowi, że kiedy znaczenie przepisu jest jasne, nie należy odchodzić od jego literalnego rozumienia pod pretekstem interpretacji w jego duchu, natomiast w celu interpretacji niejasnych przepisów można odwołać się do intencji lub ducha wyraźnie wynikających z przepisu lub z wiarygodnej historii jego ustanowienia, to wydaje się, że użyte sformułowania sugerują, iż ustawodawca chciał mocniej zaakcentować kontekst uzasadnienia („w określonych sytuacjach interpretator nie może powoływać się na X”), choć nie jest wykluczone,

339 Zob. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Social, Coruña, a 18 de diciembre de 2017 – ROJ: STSJ GAL 8485/2017; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 04 de octubre de 2019 – ROJ: STS 3130/2019; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 07 de marzo de 2017 – ROJ: STS 953/2017.

340 Zob. Sentencia del Tribunal Supremo, Madrid a 17 de marzo de 2015 – ROJ: STS 812/2015; Sentencia del Audiencia Provincial de Granada, a 20 de diciembre de 2019 – ROJ: SAP GR 1965/2019; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 07 de marzo de 2017 – ROJ: STS 953/2017; Auto del Juzgado de Instrucción de Alicante, Torrevieja, AJI Alicante, a 11 de abril de 2020 – ROJ: AJI 26/2020; Auto de la Audiencia Nacional. Juzgados Centrales de Instrucción, Madrid, a 24 de febrero de 2020 – ROJ: AAN 7/2020; Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Contencioso, Coruña, a 12 de febrero de 2020 – ROJ: STSJ GAL 5/2020.

341 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 18 de junio de 2020 – ROJ: STS 1906/2020.

342 Szerzej na temat funkcji potwierdzającej materiałów legislacyjnych: J.J. Brudney, *Confirmatory legislative history*, „Brooklyn Law Review” 2011, vol. 76, s. 901–915.

że mogło chodzić również o sekwencję działań³⁴³. Kontekst uzasadnienia zostaje mocniej zaakcentowany także wtedy, gdy ustawodawca wskazuje, że to, co korzystne albo niekorzystne, nie może być brane pod uwagę w celu dokonania rozszerzającej albo zawężającej wykładni („lo favorable u odioso de una disposición no se tomará en cuenta para ampliar o restringir su interpretación”)³⁴⁴.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Przepisy interpretacyjne mogą odnosić się do wykładni w sensie pragmatycznym i apragmatycznym, co nie musi pokrywać się z kontekstem odkrycia i uzasadnienia.

Wybór którejs z hipotez interpretacyjnych – przyjęcie wąskiego lub szerokiego rezultatu czy rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść wskazanego podmiotu – stanowi czynność podejmowaną w toku interpretacji (zastoso-
wanie dyrektyw wyboru). Równocześnie ocenie podlega sam rezultat (szeroki, wąski, korzystny, niekorzystny etc.), który jest w konkretny sposób uargumentowany. Podobnie jest zresztą z rezultatami częściowymi, z wykładnią określonych zwrotów i słów użytych w ustawie. Oba konteksty – odkrycia i uzasadnienia – są ze sobą ściśle powiązane. Przyjęcie określonego rezultatu wykładni jest zawsze pewnym działaniem, decyzją zdeterminowaną tym, że inne rozstrzygnięcie nie zyska akceptacji. Dyrektywy nakazujące określony rezultat odnoszą się do kontekstu uzasadnienia, ale równocześnie wpływają na proces heurystyczny.

343 Jak się wydaje, przepis ma zapobiegać takim sytuacjom, w których interpretator, choć uważa, że przepis jest jasny, to odwołuje się do jego ducha czy wiarygodnej historii uchwalenia, przekonując, że przepis nie jest jasny, by następnie oprzeć się na wykładni wykraczającej poza literalne rozumienie.

344 Powstaje pytanie, czy interpretator mógłby w takich sytuacjach powołać się na określoną zasadę (np. zasadę równości, sprawiedliwości), żeby przyjąć wykładnię rozszerzającą lub zawężającą. Oczywiście odpowiedź na to pytanie łączy się również z tym, jak interpretujemy określenie „to, co korzystne lub niekorzystne”. Zakładając, że zawężalibyśmy je tylko do tego, co korzystne albo niekorzystne dla określonej strony, trzeba zauważyć, iż przepis nie formułuje zakazu powoływania się na inne wartości. Czy gdyby interpretator powołał się na dozwoloną zasadę pozwalającą przyjąć wykładnię rozszerzającą, to sam fakt, że prawdziwym motywem byłaby np. chęć ochrony słabszej strony i wydanie korzystnego dla niej orzeczenia, czyniłby takie powołanie niedopuszczalnym? Jeśli uznamy, że nie czyniłby go niedopuszczalnym, to znaczy, że przepis odnosimy tylko do kontekstu uzasadnienia. Jeśli przyjmiemy, że ustawodawca chciał, żeby przepisy zawsze były stosowane w sposób ścisły i żeby interpretator nie kierował się współczuciem czy chęcią realizacji jakichś wartości, które dla ustawodawcy na gruncie określonego przepisu nie były kluczowe, przepis odnosiłby się do obu kontekstów. Nie sposób jednak badać psychologicznych motywów stojących za określonym rozstrzygnięciem. Można więc uznać, że w wąskim rozumieniu przepis odnosi się tylko do kontekstu racjonalizacji i naruszenie jego dyspozycji wiąże się z określonymi konsekwencjami. Z kolei w szerokim rozumieniu, o ile takie rozumienie z jakichś powodów zdecydowalibyśmy się przyjąć, przepis odnosiłby się do obu kontekstów, jednak w kontekście odkrycia byłby jedynie miękkim narzędziem wpływu.

Dyrektywy odwołujące się do wykładni w znaczeniu pragmatycznym mogą być formułowane na dwa sposoby. Po pierwsze, jako nakaz/zakaz dokonywania wykładni w określony sposób („przepisy mają być rozumiane...”, „środek X może być wykorzystany w celu ustalenia znaczenia...” „sięgając do określonych środków, należy rozważyć...” etc.). Ten sposób akcentuje kontekst odkrycia. Po drugie, jako nakaz/zakaz „brania pod uwagę”, „odwoływania się” do określonych środków, „powoływania się” na jakieś narzędzia. Z kolei ten sposób w większym stopniu łączy się z kontekstem uzasadnienia.

Niektóre określenia używane w przepisach sugerują położenie nacisku na dany kontekst, co nie uzasadnia wprowadzenia sztywnego rozdziału przepisów na regulujące heurystykę albo racjonalizację. Regulacja jednego kontekstu to zawsze w jakimś stopniu również regulacja drugiego.

1.4. Regulacja kontekstów a konsekwencje jej naruszenia

Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji, kiedy wskazanych w ustawie materiałów (na przykład protokołów debat albo określonego słownika) nie można używać w celach interpretacyjnych, sąd narusza prawo interpretacyjne, gdy powołuje się na te materiały w rozstrzygnięciu. Jednak czy naruszeniem jest samo przywołanie materiałów czy także ich użycie? Załóżmy, że niemożność powołania się na niedozwolone materiały to jedynie konsekwencja – i to konieczna konsekwencja – zakazu korzystania z nich, sformułowanego po to, by orzekający nie kierował się określonymi narzędziami, które ustawodawca uznaje za mylące czy nieistotne dla stwierdzenia znaczenia przepisu. Wówczas naruszeniem przepisów jest nie tylko uzasadnienie rozstrzygnięcia poprzez odwołanie się do treści zakazanych materiałów, ale już samo posłużenie się niedozwolonymi środkami na wcześniejszym etapie – w celu dokonania interpretacji. Powstaje pytanie: czy jeśli sąd nie powinien nawet sugerować się treścią określonych materiałów, to konsekwencją zetknięcia się z nimi musi być uchylenie albo zmiana orzeczenia, jeżeli znalazł on na „dozwołonym” gruncie również inne argumenty za określonym znaczeniem? Trudno byłoby stwierdzić, w jaki sposób można by sprawdzić, czy sąd rzeczywiście sięgał do niedozwolonych środków na etapie podejmowania decyzji. Nawet weryfikacja przestrzegania tych przepisów, które miałyby z założenia regulować jedynie kontekst odkrycia, odbywa się poprzez kontrolę uzasadnienia. Jeśli sąd nie przyzna się do użycia niedozwolonych środków, konsekwencje mogą wcale nie wystąpić, o ile znajdzie on inne przekonujące argumenty za określonym znaczeniem.

Wydaje się zresztą, że w podobnych regulacjach chodzi przede wszystkim o to, aby nie opierać rozstrzygnięcia na danych narzędziach, a nie o to, by w ogóle do nich nie sięgać. Wybór hipotezy interpretacyjnej musi być możliwy do uzasadnienia.

Regulacja samego kontekstu uzasadnienia oczywiście nie wyłącza możliwości rozważenia różnych opcji na etapie podejmowania decyzji interpretacyjnej. Regulacja aspektu racjonalizacji wpływa jednak także na *heurezē* w tym wymiarze, w jakim jest ona uświadomiona. Sąd może, co prawda, podjąć decyzję na podstawie innych argumentów niż te, które przywołuje w orzeczeniu, ale nie zawsze z łatwością odnajdzie wtedy dozwolone argumenty. Trudno wyobrazić sobie podążanie przez sąd dwiema skrajnie różnymi ścieżkami z czystej ciekawości, bez przyłożenia ich do jakiegokolwiek probierza, który nakazałby jedną z nich zaakceptować, a drugą odrzucić. Wybór jednego z uzyskanych różnymi drogami rezultatów wykładni wymaga odniesienia do określonych kryteriów. Nie ma mowy o rozdzieleniu kontekstu odkrycia i uzasadnienia, gdyż jeden jest punktem odniesienia dla drugiego.

Na marginesie należy dodać, że poprawność procedury wiąże się także z innymi aspektami niż ten dotyczący możliwych sposobów wpływania określonych działań na rezultat wykładni. Jak już pisałam, do kontekstu odkrycia wprost odnoszą się na przykład przepisy nakazujące przy wyborze narzędzi interpretacyjnych brać pod uwagę konieczność uniknięcia przedłużenia postępowania. Złamanie tego wymogu proceduralnego nie powinno być jednak ujmowane w kontekście oceny poprawności przyjętej w wyniku określonej procedury wykładni, ale w kontekście spełniania wymogu szybkości postępowania. Poprawność procedury ma więc różne aspekty.

Trzeba jednak zaznaczyć, że choć same kwestie kontroli i konsekwencji naruszenia prawa interpretacyjnego są mniej istotne w przypadku miękkich środków niż w przypadku omówionej ustawowej regulacji prawa, to oczywiście nie tylko przepisy, ale również orzecznictwo i piśmiennictwo mogą stanowić kryterium oceny poprawności zachowania interpretatora. Taka ocena może dotyczyć racjonalizacji, lecz także *heurezy* – niektóre normatywne koncepcje wykładni bardziej akcentują jeden kontekst, a inne drugi.

1.5. Kontekst a funkcje

Powracający w literaturze problem dotyczący oceny, czy dyrektywy interpretacyjne są normami, argumentami³⁴⁵, założeniami³⁴⁶, narzędziami³⁴⁷, czy może rekomendacjami lub radami³⁴⁸, nie jest możliwy do rozwiązania nie tylko

345 Zob. T. Spyra, *Granice...*, s. 126.

346 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 51.

347 M.E. Mullins, *Tools...*

348 Zob. Á. Nuñez Vaquero, *Regulación de la interpretación del Derecho*, "Voces de cultura de la legalidad" 2016/2017, núm. 11, s. 165, <http://dx.doi.org/10.20318/eunomia.2016.3286>.

bez ustalenia tego, w jaki sposób zostały sformułowane i do jakich kwestii się odnoszą, ale przede wszystkim w oderwaniu od kontekstu ich stosowania w poszczególnych sytuacjach. Ta sama dyrektywa może bowiem w jednej sytuacji wyznaczać czynności interpretacyjne i być regułą postępowania, a w innej stanowić argument za określonym znaczeniem. Kanon językowy może stanowić nakaz o charakterze *lex imperfecta* kierowany do ustawodawcy, możliwe do obalenia domniemanie przyjmowane przez interpretatora i argument na rzecz określonego rozumienia, który może, ale nie musi zadecydować o treści rozstrzygnięcia. Jeśli uznamy dyrektywę za określone domniemanie, możemy stwierdzić, że odnosi się ona w większym stopniu do kontekstu uzasadnienia, ponieważ niejako przerzuca ciężar argumentacji, jednak przyjęcie określonych założeń, w tym domniemań, także ukierunkowuje myślenie interpretatorów. Jedna i ta sama dyrektywa może pełnić rozmaite funkcje i mieć różny charakter.

Walor argumentacyjny dyrektyw interpretacyjnych jest oczywisty³⁴⁹, ale należy podkreślić, że tak jak nie sposób oderwać heurezy od racjonalizacji, tak samo nie sposób odmówić dyrektywom interpretacyjnym waloru poznawczego. Jeżeli wykładnia jest rozumiana jako poszukiwanie intencji prawodawcy, to ślady tej intencji nie mogą być jedynie dowodem na takie, a nie inne rozumienie tekstu – to raczej odkrycie określonych śladów powinno przesądzać o tym, że tekst jest rozumiany w taki, a nie inny sposób³⁵⁰. Jak się wydaje, pewne kanony są tak silnie zakorzenione w prawniczych umysłach, że prawnicy mogą nawet nie zdawać sobie sprawy z tego, iż posługują się nimi bezwiednie.

1.6. Kontrola rozstrzygnięcia jako kontrola obu kontekstów

Choć pewne koncepcje dyrektyw wykładni mogą bardziej akcentować aspekt heurezy albo aspekt racjonalizacji³⁵¹, całkowite rozdzielenie obu kontekstów

349 W literaturze dostrzega się, że współcześnie coraz częściej kanony interpretacyjne są pojmowane właśnie z punktu widzenia kontekstu uzasadnienia, a nie z punktu widzenia ich ewentualnej poznawczej wartości. Zob. T. Spyra, *Granice...*, s. 126–127.

350 Kwestia tego, jak w praktyce przebiega proces poznawczy, wykracza poza granice niniejszej pracy.

351 T. Spyra zauważa, że np. przyjmowane przez H. Rottleuthnera ujęcie kanonów interpretacyjnych jako relewantnych punktów widzenia, które nie nakazują ani co należy czynić, ani do czego dążyć, jest związane właśnie z tym drugim punktem widzenia, a więc z kontekstem uzasadnienia, a nie z kontekstem odkrycia (zob. ibidem, s. 125–127; autor odwołuje się do pracy: H. Rottleuthner, *Richterliches Handeln*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1973, s. 30). Podobnie w literaturze klasyfikuje się teorię klaryfikacyjną J. Wróblewskiego (zob. M. Romanowicz, *Teoria klaryfikacyjna wykładni prawa jako teoria uzasadnienia. Perspektywa psycholingwistyczna a pozytywistyczna koncepcja wykładni prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2011/1, s. 55–74; J. Wróblewski,

jest niemożliwe, na co zwraca uwagę między innymi T. Pietrzykowski, wskazując, że heureka i racjonalizacja wykorzystują, przynajmniej w pewnym zakresie, te same zasoby wiedzy³⁵². Jak zauważa, „procesy odkrywania są już częściowo procesami uzasadniającymi ich wynik, zaś procesy uzasadniania przynajmniej w części »wyrastają« z racji, ze względu na które dane przekonania lub decyzje (»odkrycie«) zostały sformułowane, wyselekcjonowane i przyjęte”³⁵³.

W zakresie „zewnętrznego” kierowania procesem heurezy i dokonywania jej kontroli istnieją, co prawda, pewne przeszkody, ale należy zwrócić uwagę na kilka kwestii.

- 1) Nie jest wykluczone, że kontekst uzasadnienia i kontekst odkrycia co do treści pokrywają się w znacznym stopniu.
- 2) Dozwolone środki racjonalizacji przynajmniej w pewnym stopniu mogą wpływać na to, jakie kroki zostaną podjęte w celu odkrycia znaczenia. Świadomość ograniczeń argumentacji może modyfikować kierunek działania. Sama konieczność konstruowania przejrzystego uzasadnienia ogranicza możliwość manipulacji, choć oczywiście tej możliwości zupełnie nie eliminuje.
- 3) Uzasadnienie jest podstawowym śladem heurezy. Można w tym znaczeniu mówić o obiektywnym – a nie faktycznym – dostępie do heurezy, modyfikowanym i kształtowanym przez tego, kto przedstawia uzasadnienie, o pewnej fikcji czy domniemaniu takiego przebiegu procesu myślowego, który wynika z kontekstu odkrycia. Określenie „błędna wykładnia” jest bez wątpienia szersze od określenia „błędnie uzasadniona wykładnia”³⁵⁴.
- 4) Przyjęta wykładnia jest rezultatem określonego procesu, nawet jeśli przebieg tego procesu nie jest możliwy do prześledzenia. Uzasadnienie może nie zyskać akceptacji za względu na to, że tej akceptacji nie zyskał określony rezultat wykładni. Nawet jeśli twierdzimy, iż dla potwierdzenia tego rezultatu każda ze stron (czy każdy z sądów w toku instancji) dopiero wtórnie konstruuje określoną racjonalizację, to jednak do

Rozumienie prawa i jego wykładnia, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, 1990, s. 76).

352 T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 245–246.

353 Ibidem.

354 Tym, co podlega ocenie, jest uzasadnienie, jednak brak akceptacji określonej argumentacji jest zarazem brakiem akceptacji pewnych działań. Może on wynikać z różnych powodów: nie zaistniała sytuacja, w której należało posłużyć się danym środkiem; osiągnięto rezultaty nieakceptowane w świetle przepisów prawa; spośród kilku hipotez interpretacyjnych wybrano hipotezę najsłabiej uzasadnioną albo taką, której nie wolno było wybrać (np. niekorzystną dla podatnika).

osiągniętego rezultatu prowadzą skonkretyzowane przesłanki³⁵⁵. Niekiedy sam rezultat pozwala stwierdzić, czy mogły do niego doprowadzić akceptowalne przesłanki. Chodzi tutaj zwłaszcza o dwie sytuacje. Po pierwsze, rezultat może świadczyć o zastosowaniu nieprawidłowych metod nawet wtedy, gdy nie wynika to z przedstawionego uzasadnienia. Po drugie, określony rezultat może być niemożliwy do racjonalnego uzasadnienia.

Kontrola wykładni dokonuje się więc na dwa sposoby:

- poprzez kontrolę uzasadnienia;
- poprzez kontrolę samych rezultatów.

Jeśli chodzi o pierwszy sposób, to trzeba zauważyć, że wynikiem kontroli uzasadnienia jest akceptacja bądź brak akceptacji nie tylko określonych argumentów, ale także podjętych działań. Może być tak, że brak akceptacji określonego rezultatu będzie wiązał się ze wskazaniem, iż do prawidłowego rezultatu prowadzą określone metody czy założenia, zaś nieprawidłowy rezultat został osiągnięty w wyniku wystąpienia błędów – na przykład zastosowania nieodpowiednich metod, nieuwzględnienia istotnych czynników, posłużenia się narzędziami interpretacji w nieodpowiedni sposób z powodu ich niezrozumienia etc.

W praktyce zarówno regulacja wykładni prawa, jak i kontrola przestrzegania reguł odnoszą się głównie – choć niejedynie – do kontekstu uzasadnienia. Nie oznacza to, że z tekstem można zrobić więcej, niż wolno się do tego przyznać. Zadanie prawa interpretacyjnego, i to nawet przyjmującego formę *hard law*, nie sprowadza się do sformułowania katalogu dozwolonych argumentów. Kontrola rozstrzygnięcia jest kontrolą obu kontekstów³⁵⁶.

355 Poznawalne bądź niepoznawalne, zgodne z prawem, niezgodne z prawem albo zupełnie w świetle prawa obojętne.

356 W piśmiennictwie podnosi się, że odróżnianie obu kontekstów ma walor metodologiczny. Badanie kontekstu heurezy interpretacyjnej skupia się głównie na materiale psychologicznym, zaś badanie kontekstu uzasadnienia wymaga odniesienia do empirycznego materiału uzasadnień decyzji stosowania prawa. Podkreśla się jednak, że „rygorystyczne stosowanie tego odróżnienia sprawia, że analizy praktyki interpretacyjnej stają się zbyt ubogie” (K. Pleszka, *Reguły preferencji w prawniczych rozumowaniach interpretacyjnych*, w: *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, s. 83–84). Skoncentrowanie się „wyłącznie na kontekście uzasadnienia i materiale uzasadnień powoduje trudność w uchwyceniu wielu intuicji prawniczych, dotyczących czynności podejmowanych w celu ustalenia znaczenia tekstu prawnego” (ibidem). Nie sposób więc przeoczyć wzajemnej zależności obu kontekstów.

2. Błędna wykładnia

2.1. Wprowadzenie

Analizując zagadnienie błędnej wykładni, należy zwrócić uwagę, że samo pojęcie wykładni może być rozumiane na różne sposoby. W ujęciu pragmatycznym wykładnią będzie zespół czynności interpretacyjnych, a w ujęciu apragmatycznym ich rezultat. Ponadto wykładnia określana jako działalność może być ujmowana w znaczeniu noetycznym, gdy występuje bezpośrednio rozumienie, a więc gdy wykładnia jest pewnym rozumowaniem intuicyjnym, albo w znaczeniu dianoetycznym, gdy wymagane jest rozumowanie dyskursywne, argumentacja³⁵⁷. Wykładnia w każdym z tych rozumień może być obciążona błędami. Jak wskazałam wcześniej, dyrektywy interpretacyjne mogą regulować i kontekst odkrycia, i kontekst uzasadnienia, mogą odnosić się i do rezultatów, i do metod dokonywania wykładni. W każdym z tych kontekstów i rozumień stanowią określony wzorzec, który będzie decydował o tym, co uznamy za poprawne, a co za błędne z punktu widzenia prawa interpretacyjnego (określonych dyrektyw interpretacyjnych).

W literaturze wysunięto postulat, by zarzut „błędnej wykładni” zastąpić zarzutem „występowania rozbieżności interpretacyjnych w orzecznictwie”³⁵⁸. Podkreślono, że taki zarzut byłby zobiektywizowany, ponieważ z łatwością można stwierdzić, czy dany przepis powoduje rozbieżności interpretacyjne. Zarzut ten miałby ponadto zmuszać sądy do ustosunkowania się do rozbieżnych decyzji interpretacyjnych i podania argumentacji mocniejszej niż ta, że dane rozwiązanie wynika z prawa³⁵⁹. W piśmiennictwie dodaje się, że określenie „błędny” sugeruje, iż prawo „istnieje” niezależnie od interpretacji³⁶⁰. Już tu należy zaznaczyć, że sugerowanie, iż jakaś wykładnia jest błędna, nie musi łączyć się z przyjęciem założenia, iż prawo „istnieje” niezależnie od interpretacji, a może wynikać stąd, iż zestawiono ze sobą dwie interpretacje i tylko jedną z nich uznano za poprawną.

Zgadzam się, że posługiwanie się określeniem „błędna wykładnia” nie powinno stanowić łatwej ucieczki od odnoszenia się do różnych aspektów problemu interpretacyjnego. Równocześnie uważam, że posługiwanie się tym określeniem wcale nie musi prowokować do przedstawiania jedynie skąpej argu-

357 I. Lifante Vidal, *Konstytucjonalizm...*, s. 300.

358 A. Bielska-Brodziak, *Zarzut błędnej wykładni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 1, s. 78–79.

359 Ibidem.

360 Ibidem.

mentacji czy rezygnowania z wysuwania przekonujących argumentów poprzez zasłanianie się oceną, iż dana interpretacja w świetle prawa jest błędna. Stwierdzenie powstania rozbieżności rzeczywiście powinno wiązać się z określeniem większych wymogów wobec uzasadnienia. Sądzę przy tym, że każda ze stron może argumentować, iż uznaje określoną wykładnię za poprawną, a wykładnię z nią sprzeczną może przedstawiać jako błędną. Wskazanie, że dana wykładnia jest błędna, nie zwalnia stron z konieczności poszukiwania obiektywnych przesłanek takiego stwierdzenia. Oczywiście przy skąpo uregulowanym prawie interpretacyjnym stwierdzenie rozbieżności nie w każdej sytuacji musi wiązać się z obiektywnym uznaniem jednej z propozycji za błędną³⁶¹. Różnice mogą wynikać także stąd, że obie strony inaczej identyfikują wzorzec poprawności. Prezentowana argumentacja nie musi bowiem dotyczyć tylko tego, czy dana wykładnia jest zgodna z określonymi założeniami, ale także tego, jakie założenia należy przyjąć. Trzeba też zauważyć, że w skonkretyzowanym sporze interpretacyjnym może pojawić się zarzut błędnej wykładni, który wcale nie będzie się wiązać z istnieniem rozbieżności w orzecznictwie³⁶².

Uznanie jednej wykładni za błędną, a innej za poprawną łączy się z przyjęciem pewnych dodatkowych założeń³⁶³. Prawo interpretacyjne może w pewnym zakresie odgórnie dookreślić prawidłowy kontekst dokonania wykładni. Nie znaczy to, że można zupełnie wyeliminować sytuacje, w których dwa różne konteksty, a zatem dwie różne propozycje poprawnej wykładni, będą na równi uzasadnione. Wynika to przede wszystkim z lakoniczności i ocenności sformułowań stosowanych w regulacjach wykładni prawa. Jednak jeśli zakłada się, że możliwe jest wskazanie dowolnego kontekstu, zarzut błędnej wykładni traci cechy obiektywizmu, stając się czystą oceną. Bez wątpienia nie każdą interpretację można uznać za poprawną, a normatywnie wyznaczony kontekst dokonywania wykładni jest lepszy od kontekstu arbitralnie narzuconego. Błędna wykładnia to wykładnia niezgodna z prawem interpretacyjnym. W punkcie 3 odwołam się do zagadnienia preferowanego kontekstu wykładni. Wcześniej jednak chciałabym omówić następujące kwestie dotyczące uznawania określonej wykładni za błędną:

- konsekwencje dokonania błędnej wykładni z perspektywy odkrycia i relacja między błędem w „procedurze” wykładni a uznawaniem wykładni za błędną;

361 Postanowienie SN z 27 lutego 2009 r., sygn. II CNP 119/08.

362 Także argument z ugruntowanej wykładni może być sposobem na wykazanie, że inna wykładnia jest niepoprawna. Nie jest jednak powiedziane, że wykładnia niezgodna z ugruntowaną linią orzecniczą zawsze zostanie uznana za błędną. Taka niezgodność może być jednym z kryteriów uznania danej wykładni za błędną, ale nie musi o nim przesądzać.

363 A. Bielska-Brodziak, *Zarzut...*, s. 73–78.

- zagadnienie charakteru konsekwencji naruszenia dyrektyw wykładni pod kątem uznawania go za procesowy bądź materialny;
- ewentualne utrudnienia w stwierdzeniu, czy prawo interpretacyjne zostało naruszone.

2.2. Błąd „procedury” i jego konsekwencje

Nie każda niezgodność z określonym wzorcem, a więc nie każdy błąd, są tożsame z naruszeniem powodującym zmianę albo uchylenie orzeczenia. Nadto niezastosowanie odpowiednich metod interpretacji może, ale nie musi prowadzić do uzyskania błędnego rezultatu. Należy stwierdzić, że dopiero przyjęcie błędnej wykładni przepisu, a nie formalny błąd w „procedurze interpretacyjnej”, jest tego rodzaju naruszeniem, które może zdecydować, iż rozstrzygnięcie nie utrzyma się w toku instancji, co podkreśla się między innymi w hiszpańskiej literaturze w odniesieniu do art. 3.1. *código civil*. Podnosi się, że złe zastosowanie albo niezastosowanie zawartych w nim kryteriów stanowi naruszenie ustawy tylko wtedy, gdy w konsekwencji doszło do błędnej wykładni interpretowanego przepisu³⁶⁴.

Aby lepiej zrozumieć konsekwencje błędów w obu zakresach (procedury i jej rezultatu), tytułem ilustracji można przywołać sytuację wyszczególnioną w regulującym względne przyczyny odwoławcze art. 438 pkt 2 kodeksu postępowania karnego. Przepis stanowi, że orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Zgodnie z punktem 1a tego samego artykułu orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu. Ten przykład pokazuje, iż nawet naruszenie tak sformalizowanej procedury jak procedura karna co do zasady nie powoduje zmiany ani uchylenia orzeczenia, jeśli „rezultat” procedury odpowiada prawu³⁶⁵. Tym bardziej samo tylko naruszenie „procedury” interpretacyjnej nie jest uznawane za błąd, który może samodzielnie decydować o uchyleniu czy zmianie orzeczenia.

Potwierdza to również polska praktyka orzecznicza, najczęściej w tych orzeczeniach, w których rozgranicza pojęcia „błędnej wykładni” i „niewłaściwego zastosowania przepisu”. SN błędną wykładnią nazywa mylne rozumienie treści

364 E. Valladares Rascón, en: *Comentarios al Código Civil*, ed. R. Bercovitz Rodríguez-Cano et al., Aranzadi, Navarra 2001, s. 30.

365 Wyjątkiem są oczywiście bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 k.p.k.

przepisu³⁶⁶. Podobnie identyfikuje błędną wykładnię NSA³⁶⁷, który utożsamia ją także z nieprawidłowym zrekonstruowaniem treści normy prawnej wynikającej z konkretnego przepisu³⁶⁸ oraz z niezrozumieniem intencji ustawodawcy³⁶⁹.

Gdyby naruszenie dyrektyw regulujących procedurę wykładni nie miało żadnego wpływu na zmianę lub uchylenie orzeczenia, ustalanie proceduralnych dyrektyw interpretacyjnych miałyoby się z celem. Trzeba jednak podkreślić, że choć aby wyciągnąć konsekwencje z naruszenia prawa interpretacyjnego, sam proces wykładni musi być oceniany wraz z jej rezultatem, w żadnym wypadku nie znaczy to, iż procedura wykładni nie podlega ocenie pod kątem poprawności. Nie oznacza to także, że rezultat wolno odrywać od podjętych czynności interpretacyjnych³⁷⁰. Jest wprost przeciwnie – błędny rezultat wykładni najczęściej wieńczy jej błędny proces, co nie umyka uwadze orzecznictwa³⁷¹. Swoistą sankcją w przypadku naruszenia dyrektyw wykładni, a więc błędu w doborze czy sposobie stosowania narzędzi interpretacyjnych, jest właśnie nieosiągnięcie prawidłowego wyniku wykładni³⁷². Pozostałe sankcje (uchylenie albo zmiana orzeczenia) stanowią już konsekwencje wydania wadliwego rozstrzygnięcia.

2.3. Charakter konsekwencji naruszenia dyrektyw wykładni

Podstawową sankcją za naruszenie prawa interpretacyjnego jest zmiana albo uchylenie orzeczenia. Kontrola stosowania dyrektyw interpretacyjnych jest dokonywana w toku kontroli instancyjnej i nie ma mowy o innej ścieżce kontroli, na przykład o kontroli dyscyplinarnej. Powstaje pytanie, czy naruszenie przepisów interpretacyjnych powinno być uznawane za złamanie prawa procesowego lub materialnego.

Za zaliczaniem przepisów interpretacyjnych do prawa procesowego mógłby przemawiać fakt podobieństwa „dowodów” intencji prawodawcy do dowodów pozwalających odtworzyć stan faktyczny. Na przykład zakaz korzystania z określonych dodatkowych materiałów można porównać do niektórych

366 Wyrok SN z 25 października 2000 r., sygn. IV CKN 141/00, LEX nr 533911; wyrok SN z 7 maja 1998 r., sygn. III CKN 191/98LEX nr 1224630.

367 Wyrok NSA z 12 marca 2020 r., sygn. I OSK 2867/19, LEX nr 3041268.

368 Wyrok NSA z 15 grudnia 2017 r., sygn. I OSK 1074/17, LEX nr 2458497.

369 Wyrok NSA z 11 czerwca 2014 r., sygn. I OSK 575/14, LEX nr 1484868.

370 Osobną kwestią jest to, czy przy niepoprawnej procedurze kiedykolwiek można mówić o poprawnym rezultacie.

371 „Błędna wykładnia prawa materialnego oznacza rezultat wadliwego procesu myślowego Sądu orzekającego [...]”. Wyrok SN z 25 stycznia 2001 r., sygn. IV CKN 240/00, LEX nr 1167373.

372 J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii...*, s. 128.

zakazów dowodowych. Nicholas Quinn Rosenkranz wskazuje, że wykładnia ustaw jest częścią obszaru wyłącznej *judicial expertise*, podobnie jak procedura karna, cywilna czy postępowanie dowodowe, jednak dla wymienionych procedur stworzono określone kodeksy umożliwiające spójne i jednolite działanie, a dla wykładni nie³⁷³. Przepisy interpretacyjne, podobnie jak przepisy procesowe, wyznaczają uczestnikom procesu określone „ramy działania”. Dyrektywy wykładni regulujące kontekst odkrycia bez wątpienia stanowią jakąś formę „procedury”, choć nie jest ona sztywna, a konsekwencje jej naruszenia nie następują automatycznie. W pewnym sensie przepisy interpretacyjne formułują również dodatkowe zwerbalizowane wymogi wobec uzasadnienia orzeczenia, którego przedstawienie jest wymogiem procesowym³⁷⁴.

Mimo że istnieją pewne argumenty za uznawaniem naruszenia przepisów interpretacyjnych za naruszenie prawa procesowego, to przepisów tych nie sposób uznać za proceduralne³⁷⁵. Dotyczą ściśle jednej z decyzji stosowania prawa – decyzji interpretacyjnej, która odnosi się wprost do sposobu rozumienia przepisów. Uważam, że niezastosowanie czy błędne zastosowanie przepisów w zakresie wykładni prawa powinno być traktowane jak naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię³⁷⁶. Jeśli w danym państwie nie ma przepisów interpretacyjnych, naruszenie dyrektyw wykładni oznacza po prostu naruszenie prawa poprzez błędną wykładnię – tak samo jest, gdy w danym państwie obowiązują określone przepisy interpretacyjne. Jedyna różnica polega na tym, że w drugim przypadku dyrektyw wykładni dostarcza prawo stanowione, a nie – czy nie tylko – doktryna i orzecznictwo.

2.4. Błędna wykładnia a nieostrość i wielość dyrektyw interpretacyjnych

2.4.1. Wprowadzenie

Chcąc ustalić, czy przepisy interpretacyjne zostały złamane, interpretator musi zmierzyć się z dwoma wyzwaniem. Pierwszym jest nieostrość i ocen-

373 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules of Statutory Interpretation*, „Harvard Law Review” 2002, vol. 115, iss. 8, s. 2088–2089.

374 W drugim przypadku nie są wyznacznikiem odkrywania znaczenia, ale dotyczą kontekstu uzasadnienia.

375 Trzeba też dodać, że takie przepisy niekoniecznie aktualizują się dopiero w toczącym się procesie, choć często wskazuje się, iż są kierowane do organów.

376 Oczywiście błędna wykładnia może też odnosić się do przepisów prawa procesowego – wówczas ich zastosowanie w wyniku błędnej wykładni będzie po prostu naruszeniem procedury, natomiast nie jest to tożsame z uznaniem przepisów interpretacyjnych za przepisy proceduralne.

ność używanych w przepisach interpretacyjnych sformułowań (znajdujących się zarówno w hipotezach, jak i w dyspozycjach takich przepisów), a drugim wielość dyrektyw interpretacyjnych i brak jasnych dyrektyw drugiego stopnia. Szczególnie złożone zagadnienie stanowi ocenność potrzeby stosowania określonych dyrektyw, przede wszystkim stwierdzania wątpliwości co do znaczenia przepisu. To zagadnienie zostanie szerzej omówione w punkcie 2.4.2. W punkcie 2.4.3. odniosę się do nieostrości dyspozycji przepisów interpretacyjnych. W punkcie 2.4.4. zostanie poruszony problem wielości dyrektyw interpretacyjnych.

2.4.2. Problem nieostrości hipotezy

A. Wątpliwości co do znaczenia przepisu

Należy zaznaczyć, że występowanie zwrotów nieostrych nie wyróżnia przepisów interpretacyjnych na tle innych regulacji, wiele przepisów interpretacyjnych zawiera jednoznaczne określenia, niewymagające dokonywania ocen, ponadto można wyróżnić szereg łatwych przypadków stosowania prawa interpretacyjnego. Przy tym nieostrość niektórych wyrażeń użytych w poprzednikach przepisów interpretacyjnych sprawia, że różne dokonywane przez interpretatorów oceny w zakresie spełnienia hipotezy normy czasem można uznać za prawidłowe. Często dotyczy to możliwości stosowania *extrinsic aids* – choć zgodnie z niektórymi koncepcjami użycie dodatkowych środków może mieć miejsce także w celu potwierdzenia literalnego rozumienia³⁷⁷, to część przepisów pozwala na sięganie do takich materiałów tylko wówczas, kiedy pojawia się jakiegos rodzaju problem co do ustalenia czy akceptacji określonego znaczenia. Także przełamanie literalnego rozumienia nierzadko wymaga uznania, że takie znaczenie jest z pewnych powodów – nie zawsze łatwych do stwierdzenia czy uzasadnienia – nieakceptowalne. Trzeba przy tym podkreślić, iż nieostrość odnosi się nie tylko do przepisów interpretacyjnych ustalających poprawne metody i rezultaty wykładni, ale także do przepisów kompetencyjnych, które mogą uzależniać podjęcie rozstrzygnięcia na przykład od występowania poważnych wątpliwości³⁷⁸.

377 Art. 15AB ust. 1 australijskiego *Acts Interpretation Act*, art. 19 ust. 1 zachodnioaustralijskiego *Interpretation Act*.

378 Przykładem jest art. 390 kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, że jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. SN uznaje, że zwracający się z pytaniem sąd powinien „zamieścić w uzasadnieniu rozważania prawne wskazujące, że dostrzeżona przezeń wątpliwość ma poważny charakter, tzn. jej rozstrzygnięcie napotyka na trudności wykraczające poza te, które towarzyszą wykładni prawa” (postanowienie SN z 30 czerwca 2020 r., III CZP 61/19, LEX nr 3063018). Takie stwierdzenie jest oczywiście ocenne.

Wyzwanie w zakresie stwierdzenia spełnienia przesłanek zawartych w hipotezie normy interpretacyjnej najczęściej wiąże się z tym, że trudno jednoznacznie stwierdzić, czy przepis jest jasny czy występują jakiegoś rodzaju wątpliwości co do znaczenia przepisu³⁷⁹ lub co do możliwości przyjęcia określonego rezultatu wykładni. Analiza pojęcia jasności nie jest przedmiotem niniejszego opracowania. Na potrzeby tej pracy przyjmuję, że przeciwieństwem jasności, do której nierzadko odwołują się przepisy czy orzecznictwo, jest występowanie różnego rodzaju wątpliwości. Zbiorną nazwą wątpliwości określam także wszystkie te sytuacje, w których występują rozbieżności w rozumieniu przepisu czy w których rezultat wykładni nie zyskuje akceptacji.

Jeżeli wątpliwości mają uzasadniać podjęcie określonych działań – przy czym w zależności od tego, o jakich wątpliwościach mowa, mogą to być działania różnego rodzaju – kluczowe jest pytanie, w jaki sposób takie wątpliwości stwierdzić. W ramach szeroko rozumianych wątpliwości chciałabym wyróżnić dwa przypadki:

- kiedy w dyskursie pojawiają się konkurencyjne hipotezy interpretacyjne;
- kiedy interpretator poweźmie wątpliwości co do znaczenia przepisu: przepis nie jest jasny lub jego określone rozumienie nie może zyskać akceptacji.

Kiedy w dyskursie funkcjonują konkurencyjne hipotezy interpretacyjne, wątpliwości są faktem. W przypadku istnienia dwóch odmiennych linii orzeczniczych należy z góry wyeliminować argument *clara*. W sytuacji sporu argument z jasności z całą pewnością nie jest adekwatny ani tym bardziej wystarczający³⁸⁰.

Wątpliwości może też powziąć każdy, kto czytając przepis, uzna, że jest on wieloznaczny, nieostry, że jego literalne rozumienie prowadziłoby do absurdalnych rezultatów etc. Wówczas wątpliwości nie są sytuacją, którą da się obiektywnie stwierdzić, oceniając rozbieżności, ale są reakcją interpretatora. Wątpliwości zaistniałe przy rozpatrywaniu sprawy mogą oczywiście wpłynąć na to, że powstaną dwie konkurencyjne hipotezy interpretacyjne i wytworzy się sytuacja rozbieżności, możliwa do stwierdzenia jako pewien fakt. Może również

379 Np. „kiedy znaczenie przepisu jest jasne, nie należy odchodzić od jego literalnego rozumienia pod pretekstem interpretacji w jego duchu, ale można w celu interpretacji niejasnych przepisów odwołać się do intencji lub ducha wyrażnie wynikających z przepisu lub z wiarygodnej historii jego ustanowienia” (art. 27 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 19 chilijskiego kodeksu cywilnego, art. 17 urugwajskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 1 ekwadorskiego kodeksu cywilnego), „niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatnika” (art. 2a ordynacji podatkowej). Także w orzecznictwie podkreśla się, że odpowiednie zabiegi interpretacyjne należy przeprowadzić, gdy przepis nie jest jasny.

380 Szczególnie dziwi, kiedy podobne argumenty wysuwają sądy najwyższych instancji dokonujące rozstrzygnięć w przypadku wytworzenia się dwóch odmiennych linii orzeczniczych.

zdarzyć się tak, że obie strony sporu³⁸¹ będą stały na stanowisku, iż literalne rozumienie przepisu jest absurdalne, i zaproponują inne rozumienie, a następnie taką decyzję interpretacyjną podejmie także sąd. Zaistniała wówczas sytuacja to sytuacja oczywistości, mimo że nie polega ona na oparciu się na „czystej wykładni językowej”. Uczestnicy dyskursu akceptują bowiem tylko jedną hipotezę interpretacyjną (pomimo że jej wybór mógł wymagać złożonych zabiegów interpretacyjnych).

Można więc rozważać wątpliwości na dwóch płaszczyznach: na płaszczyźnie sytuacji wyboru (wątpliwości jako sytuacja obiektywna, rozbieżność) albo na płaszczyźnie istnienia braku bezpośredniego rozumienia, wątpliwości co do zasadności posłużenia się literalnym rozumieniem przepisu, wykładnią językową etc³⁸². W dalszej części chciałabym zwrócić uwagę na to, z jakiego rodzaju problemami może wiązać się stwierdzanie różnie rozumianych wątpliwości.

B. Wątpliwości jako rozbieżność

W piśmiennictwie postawiono pytanie, czyje wątpliwości mają decydować o dokonaniu wykładni w sytuacji, w której tekst nie jest zrozumiały³⁸³. Z przyjętej tu perspektywy nie ma to znaczenia, liczy się bowiem rozbieżność w rozumieniu przepisu przez różnych uczestników dyskursu.

Ten sam tekst może być jasny w jednej sytuacji, a budzić wątpliwości w innej, stąd – mimo że redakcja przepisu może minimalizować wątpliwości albo je mnożyć – rozróżnia się nie jasne i niejasne ustawy, ale łatwe i trudne przypadki stosowania prawa³⁸⁴. Wykładnia sądowa, którą regulują przepisy prawa, jest zawsze wykładnią konkretną³⁸⁵. Interpretujemy w określonym momencie i w określonej sprawie. Moment stosowania prawa pozwala na ustalenie hipotez interpretacyjnych i stwierdzenie, czy znajdujemy się w sytuacji oczywistości czy w sytuacji wyboru. To z perspektywy heurezy oceniamy, czy mamy do czynienia z łatwym czy z trudnym przypadkiem³⁸⁶. W tak zwanych trudnych przypadkach

381 Nie ulega wątpliwości, że taki konflikt nie musi być sporem interpretacyjnym, ale może dotyczyć np. kwestii dowodowych.

382 Słowem na płaszczyźnie wszystkiego, co wymaga dokonania jakichś dodatkowych zabiegów interpretacyjnych czy podjęcia działań, które wykraczają poza interpretację, a stają się „pisanie tekstu na nowo”.

383 A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic wykładni prawa*, w: *Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. nauk. W. Miemiec, Oficyna Wydawnicza Unimex, Wrocław 2009, s. 85–86.

384 Zob. R. Dworkin, *Imperium prawa...*, s. 352–356.

385 J. P. Isaza Gutiérrez, *Interpretación legal y constitucional*, Editorial Universidad del Norte, Barranquilla 2020, s. 56.

386 T. Spyra, *Granice...*, s. 250–251

wzajemne oddziaływanie hipotezy normatywnej i stanu faktycznego zakłada istnienie wielu hipotez interpretacyjnych, pomiędzy którymi dokonuje się wyboru³⁸⁷. W opisywanej sytuacji w dyskursie wybierane są konkurencyjne hipotezy.

W przyjętym tu rozumieniu istnienie wątpliwości jest tożsame z występowaniem rozbieżności. Wytworzenie się sytuacji wątpliwości można obiektywnie stwierdzić. Kiedy jednak w przepisach mowa o znacznych rozbieżnościach albo o poważnych wątpliwościach, od których zależy na przykład możliwość ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni przez kompetentny organ, poważny charakter wątpliwości staje się przesłanką ocenną³⁸⁸.

Wykładnia dokonywana przez sąd z definicji wymaga debaty – osoby uczestniczące w procesie podejmują duży wysiłek, żeby przekonać sąd, że badana sprawa nie jest oczywista³⁸⁹. Każda perspektywa ma szansę dostarczyć innej wiedzy o świecie, „dobudować” do niej inny skrawek rzeczywistości³⁹⁰. W sytuacji sporu często pojawia się również pytanie o to, czy adresat rozumie przepis tak samo jak ten, kto go formułuje. Nawet jeśli sąd ustali, jaka była czy mogła być intencja prawodawcy, to czasem poddaje krytyce sposób jej przekazania. Sądy zwracają również uwagę na zasadność i powody występowania rozbieżności. Profesjonalny interpretator musi brać pod uwagę poważne wątpliwości, z jakimi mierzy się odbiorca tekstu. W związku z tym zdarza się, że sąd przyjmuje na

387 Ibidem, s. 250.

388 Poza przypadkami niewątpliwymi mogą istnieć i takie, w których sąd stwierdzi, że mimo iż występują określone rozbieżności, nie są one poważne. Można rozważyć, w jaki sposób odwieść sąd od unikania wiążącego rozstrzygnięcia sporów interpretacyjnych, określając np., ile rozbieżnych decyzji świadczy o istnieniu poważnych wątpliwości.

389 A. Bernstein, *Democratizing Interpretation*, “William & Mary Law Review” 2018, vol. 60, s. 503.

390 Omawiając dyrektywy interpretacyjne, łatwo dostrzec, że „pierwsze” i najbardziej podstawowe z nich odnoszą się do słowa – domniemanie języka powszechnego, kontekst, w jakim należy rozumieć słowa, sposób połączenia słów, naturalne i powszechne znaczenie słów, słowa interpretowanego przepisu jako najważniejsze *intrinsic source* (zob. L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 13) etc. Ta kolejność jest złudna, bo w praktyce punktem wyjścia jest kontekst. W literaturze nierzadko zwraca się uwagę na to, że choć w opiniach sądowych często stwierdza się, iż interpretacja zaczyna się od tekstu ustawy, to kluczowym pytaniem pozostaje to, skąd sędziowie wiedzą, jak wybrać ten tekst (zob. A. Bernstein, *Before Interpretation*, “University of Chicago Law Review” 2017, vol. 84, s. 572). Najpierw jesteśmy, a potem czytamy przepis. W literaturze znane jest rozróżnienie na wykładnię doktrynalną i operatywną. Jedno z proponowanych podejść do wykładni prawa dokonywanej przez prawnika zaleca, by najpierw nie czytać tekstu, ale skonfrontować się z nim w poszukiwaniu odpowiedzi na dwa pytania: „Co chcesz, żeby oznaczał tekst ustawy? Co twój przeciwnik chce, żeby on oznaczał?” (L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 259). Prezentowane podejście jest relatywistyczne, jednak trudno odmówić mu realizmu. Fakt, że w toczących się procesach występują strony o odmiennych interesach, bez wątpienia w pewnym stopniu wpływa na to, jakie hipotezy interpretacyjne zostaną wysunięte.

przykład znaczenie specjalistyczne (*technical meaning*), równocześnie wyrażając obawę, że odbiorca mógł pojmować dane wyrażenie w zupełnie inny sposób i przyjmować zwykłe znaczenie (*lay meaning*)³⁹¹. Profesjonalny interpretator musi patrzeć na interpretatora nieprofesjonalnego poprzez pryzmat komunikatywności przepisów – i jest to wymóg prawny³⁹². Z tej perspektywy nawet błędne rozumienie może być do pewnego stopnia uzasadnione.

C. Wątpliwości jako brak bezpośredniego rozumienia
lub nieakceptowalność określonego rezultatu wykładni

Chciałabym tu krótko odwołać się do najczęściej wymienianych w przepisach prawnych sytuacji, w których tekst może być uznany przez interpretatora za niejasny bez względu na to, czy wiąże się to z przyjmowaniem przez różne podmioty odmiennych hipotez interpretacyjnych³⁹³. Te sytuacje to:

- 1) wieloznaczność (syntaktyczna i semantyczna);
- 2) nieostrość semantyczna;
- 3) nieostrość pragmatyczna;
- 4) absurdalne rezultaty rozumiane jako niemożność zastosowania przepisu;
- 5) niezgodność literalnego rozumienia z celem regulacji;
- 6) niezgodność określonej wykładni przepisu z innymi przepisami prawa;
- 7) rażąco niesprawiedliwe rezultaty.

Przytoczone problemy można podzielić na kilka grup. Pierwsze dwa, wieloznaczność i nieostrość semantyczna, są właściwościami języka używanego przez

391 W.D. Popkin, *A dictionary of statutory interpretation*, Carolina Academic Press, Durham 2007, s. 261–262.

392 Zasady redagowania tekstów prawnych stanowiące załącznik do rozporządzenia są technicznoprawnym wyrazem konstytucyjnych zasad redagowania tekstów prawnych, z których na pierwszy plan wysuwa się zasada dostatecznej określoności stanowionego prawa, spleciona z zasadą komunikatywności tekstu prawnego (zob. J. Mikołajewicz, *Zasady orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2008, s. 117). Podstawowe wymagania, jakie powinien spełniać każdy przepis ustawy, to: precyzja, komunikatywność i adekwatność wypowiedzi do zamiaru (zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 39). Na komunikatywność tekstu prawnego składa się komunikatywność wyszukiwawcza i interpretacyjna (zob. S. Wronkowska, *Na czym polega dobra legislacja?*, „Przegląd Legislacyjny” 2002/1, s. 17). O komunikatywności interpretacyjnej mówimy nie tylko wtedy, gdy prawidłowe odczytanie przepisu nie wymaga skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, ale także gdy akt normatywny ma przejrzystą konstrukcję i gdy przejrzystą konstrukcję ma cały system prawa (zob. ibidem). W aspekcie wyszukiwawczym „prawo jest tym bardziej komunikatywne, im łatwiej w ogromnym współcześnie zbiorze przepisów można znaleźć przepisy aktualne, potrzebne do odpowiedzi na określone pytania prawne” (ibidem).

393 Jeśli jakieś rozumienie odbiegające od literalnego jest już ugruntowane w orzecznictwie, nie ma mowy o niejasności – z czasem niejasne określenia zyskują przymiot jasności.

ustawodawcę. Językowe niejasności powinny być rozstrzygane poprzez odwołanie do odpowiedniego kontekstu, choć kontekst odczytania może zarówno rozwiązywać problemy interpretacyjne, jak i przyczyniać się do ich powstawania³⁹⁴. Jako trzeci problem została wyróżniona nieostrość pragmatyczna, która objawia się w konkretnej sytuacji stosowania prawa. Pozostałe problemy dotyczą oceny rezultatu wykładni: może on być niesprawiedliwy, sprzeczny z prawem lub absurdalny.

Zdając sobie sprawę, że każde z omawianych zagadnień mogłoby posłużyć za temat osobnej rozprawy, odniosę się do nich krótko, jedynie poprzez odwołanie się tytułem ilustracji do tego, w jaki sposób są stwierdzane przez polskie sądy.

Ad 1. Wieloznaczność, zarówno semantyczna, jak i syntaktyczna³⁹⁵, jest błędem ustawodawcy³⁹⁶. Wydaje się, że samo stwierdzenie wieloznaczności zazwyczaj nie nastręcza wielkich problemów³⁹⁷. W literaturze zauważa się, iż za pomocą wykładni językowej czy słownika nie można stwierdzić ani wieloznaczności, ani jednoznaczności pojęć zawartych w tekstach prawnych³⁹⁸. Niekiedy dane słowo w konwencjonalnym użyciu jest wieloznaczne, natomiast kontekst jego użycia tę wieloznaczność eliminuje³⁹⁹. Najczęściej różne znaczenia wieloznacznych słów są od siebie tak odległe, że kontekst w sposób oczywisty wyłącza wieloznaczność⁴⁰⁰. Gdy z kontekstu przepisu (na przykład z definicji legalnej) jasno wynika, o jakie znaczenie chodzi, sytuacja wieloznaczności nie występuje⁴⁰¹. Przy wieloznaczności „sam język nie dostarcza argumentów za wyborem jednego z możliwych rozumień”⁴⁰². Problem jest rozstrzygany poprzez odwołanie się do intencji prawodawcy⁴⁰³.

394 R. Poscher, *Ambiguity and Vagueness in Legal Interpretation*, “Oxford Handbook On Language And Law”, eds. L. Solan, P. Tiersma, 2011, s. 9, 10.1093/oxfordhb/9780199572120.013.0010, pdf: <https://ssrn.com/abstract=1651465> [dostęp: 25.01.2022].

395 Por. Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 157–179; M. Zeifert, *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, s. 156–172.

396 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 188.

397 Czasem zdarza się, że je powoduje, gdyż niekiedy uznanie, iż to kontekst eliminuje wieloznaczność, może być ocenne. Mimo to wystąpienie wieloznaczności jest zdecydowanie mniej oceną przesłanką niż stwierdzenie, że przepis jest rażąco niesprawiedliwy.

398 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 184.

399 Por. A. Marmor, *Varieties of Vagueness in the Law*, in: *Handbook of Legal Reasoning and Argumentation*, eds. G. Bongiovanni et al., Springer, Dordrecht 2018, s. 561–580, https://doi.org/10.1007/978-90-481-9452-0_19.

400 R. Poscher, *Ambiguity...*, s. 3.

401 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 188.

402 Ibidem, s. 186.

403 Ibidem, s. 163.

Ad 2. Nieostrość w przeciwieństwie do wieloznaczności nie jest uważana za uchybienie. W tym miejscu można wyróżnić dwa rodzaje nieostrości: *transparent vagueness* i *extravagant vagueness*⁴⁰⁴. W literaturze zauważa się, że posługiwanie się niejasnym językiem jest sposobem przekazywania uprawnień sądom przez ustawodawcę w zamierzonym oczekiwaniu, iż dokonają one niezbędnych uzupełnień⁴⁰⁵. Nieostrość jest często uznawana za niezbędną, na co zwraca się uwagę zarówno w piśmiennictwie⁴⁰⁶, jak i w orzecznictwie⁴⁰⁷. Judykatura unika wręcz

404 *Transparent vagueness*, w przeciwieństwie do *extravagant vagueness*, nie jest często spotykana w tekstach prawnych, co nie oznacza, że nie pojawia się w nich wcale (zob. A. Marmor, *Varieties...*, s. 12–13). Wynika to stąd, że prawodawcy zazwyczaj unikają „banalnych nieostrości” (np. „około 18 lat i trzy miesiące”), terminów zabezpieczających, takich jak „mniej więcej”, które w codziennym życiu stosujemy, by nadać nieostry charakter twierdzeniom (zob. T. Endicott, *The Value of Vagueness*, „Linguistic Insights. Studies in Language and Communication” 2005, vol. 23, s. 32). Nieostrość pojawiająca się w tekstach prawnych polega raczej na używaniu takich słów, jak „zaniedbany”, „porzucony” czy „rozsądny” (zob. ibidem, s. 32–33).

405 A. Marmor, *Varieties...*, s. 561–580.

406 „Ustawodawca, z natury stanowienia niekiedy na odległą przyszłość, musi oscylować między Scyllą pewności prawa a Charybdą jego elastyczności. Posługiwanie się zwrotami niedookreślonymi jest z założenia uznane za przejaw dania pierwszeństwa wymaganiom zapewnienia pierwszeństwa elastyczności tekstu. Przyjmuje się więc w polskiej kulturze prawnej, że ustawodawca, posługując się zwrotem niedookreślonym (np. takim jak szczególny, nadzwyczajny itp.), świadomie zdaje się na wiedzę, mądrość, system wartości, czy poczucie sprawiedliwości decydentów, pozostawiając im swoiste luzy decyzyjne w przypadkach, w których sam nie jest w stanie przewidzieć decyzji adekwatnych do danych sytuacji. Oczywiście i w tych przypadkach nie można wykluczyć błędu ustawodawcy, który z różnych ważkich powodów powinien był w danym przypadku preferować precyzję przed elastycznością. W praktyce działalności interpretacyjnej ma to jednak tylko takie konsekwencje, że trzeba najpierw wykazać ewidentny aksjologicznie błąd ustawodawcy, a dopiero następnie przełamać interpretację językową” (M. Zieliński, *Wyznaczniki reguł wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 1998, r. LX, z. 3–4, s. 8).

407 „[...] nawet najdalej idące wymagania określoności, stawiane przez Konstytucję ustawodawcy w dziedzinie prawa karnego, nie oznaczają całkowitego wykluczenia możliwości posługiwania się pojęciami niedookreślonymi lub ocennymi. W wyroku z 28 stycznia 2003 r. (sygn. K 2/02, OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 4), oceniając regulację karnoprawną przez pryzmat art. 42 ust. 1 Konstytucji, Trybunał zwrócił uwagę, że sam kodeks karny operuje zwrotami niedookreślonymi i to nie tylko w celu oznaczenia kwalifikowanej postaci przestępstwa, ale także w sytuacji, gdy decydują one o samej karalności. Jako przykłady wskazał: »art. 218 § 1 k.k. – mówiący o oddziaływaniu ‘złośliwym’, art. 304 k.k. – mówiący o ‘przymusowym położeniu’, art. 311 – ‘istotne znaczenie’, gdzie użycie takich zwrotów determinuje same znamiona czynu karalnego«. [...] Poszukując granicy dopuszczalnej swobody ustawodawcy określania czynu zabronionego, Trybunał wskazał, że »niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, iż wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednołitości w stosowaniu prawa«. [...] wskazane wyżej standardy konstytucyjne nie przesądzają, by każdy przypadek użycia w przepisie, także prawa karnego, zwrotów nieostrych lub niedookreślonych oznaczał *a priori* naruszenie Konstytucji. Nie każda więc, ale jedynie kwalifikowana – tj. nie dająca się usunąć w drodze uznanych metod

doprecyzowywania zwrotów nieostrych, wskazując, że wystarczające jest ustalenie kryteriów umożliwiających dostosowanie ocen do poszczególnych przypadków⁴⁰⁸.

Ad 3. Nieostrość pragmatyczna ujawnia się na kanwie rozstrzyganego przypadku. Nie ma charakteru semantycznego i niekiedy jest nazywana nieostrością klasyfikacyjną⁴⁰⁹ lub *conversational vagueness*⁴¹⁰. Organy ustawodawcze nie są w stanie objąć swymi zamiarami każdego możliwego sporu interpretacyjnego⁴¹¹. Przyjmując rozróżnienie na interpretację zorientowaną na tekst i zorientowaną na fakty⁴¹², należy uznać, że zwłaszcza interpretacja zorientowana na fakty ma dla prawników istotne znaczenie⁴¹³. Problem interpretacji zorientowanej na fakty to w istocie problem klasyfikacji, którą Z. Tobor uznaje za trzecią, obok wieloznaczności i nieostrości, sytuację interpretacyjną⁴¹⁴. Podobnie jak przepis wieloznaczny może w konkretnej sytuacji okazać się oczywisty, tak przepis „językowo jednoznaczny” może okazać się problematyczny ze względu na sytuację,

wykładni – nieostrość czy niejasność przepisu może stanowić podstawę stwierdzenia jego niekonstytucyjności” (wyrok TK z 14 lutego 2012 r., sygn. P 20/10, OTK-A 2012/2/15).

408 „Penalizując zachowania związane z obrotem środkami odurzającymi, ustawodawca różnicuje zagrożenie karne od ilości środków, do których odnosiło się dane zachowanie, gdyż niewątpliwie jest to główny element determinujący abstrakcyjny poziom społecznej szkodliwości tego rodzaju czynów. Nie może też dziwić, że odnosząc się do ilości tych środków, ustawodawca posłużył się znamieniem nieostрым, wymagającym każdorazowej oceny dokonywanej *in concreto* przez sąd orzekający. Co ważne, omawiane znamię, mimo nieostrego i ocennego charakteru, nie jest znamieniem interpretowanym zupełnie dowolnie. Kryterium decydującym o uznaniu ilości za znaczną jest ilość porcji konsumpcyjnych, jakie mogą być uzyskane z danej substancji” (postanowienie SN z 23 lutego 2017 r. sygn. IV KK 19/17, LEX 2254800); „Skoro określenie »wiele« nie zostało w ustawie karnej sprecyzowane, to nie należy dokonywać jego precyzowania na płaszczyźnie wykładni, pozostawiając ocenę realizacji danego znamienia dyskrejonalnej decyzji organu władzy sądowniczej w praktyce orzeczniczej. [...] Wieloma osobami nie jest jedna ani dwie osoby. Jeżeli ustawodawca posługuje się wartościującym i nieostрым kwantyfikatorem dotyczącym liczby obiektów poddawanych ocenie, oznacza ono zawsze więcej niż »dwa«. [...] Określenie »wiele« może przybierać swoiste, *stricte* kontekstowe znaczenie wyznaczone wąskimi ramami danej konstrukcji normatywnej, a interpretacja omawianego znamienia w tym zakresie może odbiegać od sposobów jego wykładni na gruncie innych przepisów tej samej lub różnych ustaw zawierających przepisy karne” (postanowienie SN z 11 stycznia 2017 r., sygn. III KK 196/16, OSNKW 2017/5/25).

409 R. Poscher, *Ambiguity...*, s. 8–9.

410 A. Marmor, *Varieties...*, s. 561–580.

411 R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 61.

412 Por. R. Guastini, *Interpretive Statements*, in: *Normative Systems in Legal and Moral Theory. Festschrift for Carlos E. Alchourrón and Eugenio Bulygin*, eds. E. Garzón Valdés et al., Duncker & Humblot, Berlin 1997, s. 291–292.

413 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 215.

414 Ibidem, s. 211–223.

w której jest stosowany⁴¹⁵, co potwierdza orzecznictwo⁴¹⁶. Typowym przykładem takiej sytuacji z polskiej praktyki jest ocena, czy pies może być uznany za niebezpieczne narzędzie⁴¹⁷. W orzecznictwie rozstrzyga się wiele tego rodzaju spraw⁴¹⁸. Interpretacja zorientowana na fakty wymaga dokonania oceny tego, co jest niezbędną właściwością desygnatu określanego jakimś pojęciem – czy okno wymaga możliwości otwierania i zamykania, czy broń obejmuje również przedmioty, które nie zostały zaprojektowane jako broń etc.⁴¹⁹. Nieostrość pragmatyczna łączy się z wymogiem znalezienia odpowiednich kryteriów dokonania kwalifikacji, które nierzadko są przedmiotem kontrowersji⁴²⁰. Sądy mogą te problemy rozwiązać między innymi poprzez sięgnięcie do materiałów legislacyjnych⁴²¹ bądź do wiedzy wyspecjalizowanych organów⁴²².

Ad 4. Absurdalne rezultaty powodujące brak możliwości zastosowania przepisu wyrażają się w:

- faktycznej niemożności zastosowania przepisu w określonym rozumieniu;
- niemożności zastosowania przepisu rozumianego w określony sposób, z tego względu, że byłby pochłaniany przez już istniejące regulacje (przyjętą wykładnię tych regulacji). Mimo składniowej struktury wypowiedzi opisowych, jaką posiadają polskie przepisy, najbardziej charakterystycznym rysem języka prawnego jest normatywność⁴²³. Jeśli nie ma takiej sytuacji, w której dany przepis można zastosować, uznaje się, że nie istnieją sytuacje, w których miałby on zastosowanie, albo że nie sposób wyobrazić sobie taką sytuację, „chyba żeby ten przepis rozumieć w sposób X”. Polskie orzecznictwo dostarcza wielu przykładów, kiedy sądy, stosując

415 A. Marmor, *Varieties...*, s. 561–580.

416 „Może się bowiem okazać, że sens przepisu, który wydaje się językowo jasny, okaże się wątpliwy, gdy go skonfrontujemy z innymi przepisami lub weźmiemy pod uwagę cel regulacji prawnej” (wyrok NSA z 31 maja 2011 r., sygn. II FSK 1774/10 LEX nr 1081272).

417 „[...] ustawowe znamię określone ogólnym pojęciem »posługuje się [...] innym, niebezpiecznym narzędziem« obejmuje swoim zakresem również szczucie psem pokrzywdzonego wtedy, gdy w jego wyniku następuje atak psa, którego właściwości eksterierowe (duża, silna budowa) i interierowe (agresja, zjadłość, nieustępliwość) powodują stan realnego zagrożenia dla zdrowia, a nawet życia ofiary, zaś zamiarem sprawcy było posłużenie się psem, jako narzędziem służącym do obezwładnienia napadniętego w celu zawładnięcia jego mieniem” (wyrok SA w Lublinie z 2 października 1995 r., sygn. II AKr 204/95, OSA 1995/10/41).

418 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 213–223.

419 R. Poscher, *Ambiguity...*, s. 8–9.

420 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 222.

421 Ibidem.

422 Ibidem.

423 M. Zeifert, *Gramatyka...*, s. 92; M. Zieliński, *Wyznaczniki...*, s. 5.

prawo, starają się zapobiegać sytuacjom, w których uchwalone przepisy byłyby w istocie martwe⁴²⁴, a wywodzone z przepisów normy należałoby uznać za iluzoryczne⁴²⁵. Często te argumenty są wyprowadzane z założenia o racjonalności prawodawcy⁴²⁶ lub o spójności systemu⁴²⁷. W niektórych sytuacjach wskazane kryterium może mieć charakter ocenny.

424 „Błędna jest argumentacja, jakoby zasada domniemania niewinności, określona w art. 5 § 1 k.p.k., a tym bardziej zasada *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., sprzeciwiały się opublikowaniu danych osobowych oskarżonych w związku z prasowym zawiadomieniem pokrzywdzonych o przysługujących im uprawnieniach i o pierwszym terminie rozprawy. Przychylenie się do tej argumentacji oznaczałoby, że art. 131 § 2 k.p.k. pozostałby przepisem martwym, który nigdy nie mógłby mieć zastosowania” (postanowienie SA w Krakowie z 18 kwietnia 2018 r., sygn. II AKz 14/13, LEX nr 2476167); „Takie rozumienie pojęcia wyczerpania kwoty czyniłoby przepis art. 66 ust. 2 pkt 1 ustawy wdrożeniowej przepisem martwym, nieznajdującym w praktyce zastosowania, ponieważ trudno przyjąć, by po upływie kilku lat od daty zakończenia procedury oceny projektów bądź podpisania umów o dofinansowanie nie zostały jeszcze rozpoznane protesty wniesione przez uczestników konkursu od negatywnych ocen projektów” (wyrok NSA z 27 lutego 2018 r., sygn. II GSK 152/18, LEX nr 2478863).

425 „Wypowiedzenie umowy kredytu poprzedzone winno być wezwaniem do zapłaty zaległych rat, a to wezwaniem zawierającym wymogi z art. 75c p.b. Przeciwny wniosek prowadziłby do absurdałnej sytuacji, że art. 75c mógłby stać się normą iluzoryczną. Banki bowiem – nie chcąc wdawać się w pertraktacje restrukturyzacyjne – po prostu od razu wypowiadałyby umowy, bez wcześniejszych wezwań o zapłatę zaległości” (wyrok SA w Katowicach z 6 czerwca 2019 r., sygn. I ACA 1132/18, LEX nr 2706336); „Gdyby więc ustawodawca wymagał od zakładu energetycznego poprzedzenia naliczenia i dochodzenia opłaty od ścisłego wykazania ilości nielegalnie pobranej energii, to wprowadzając do systemu prawnego regulację zawartą w art. 57 Prawa energetycznego wprowadzałby w istocie normę iluzoryczną, której w rzeczywistości nie da się zastosować” (wyrok SA w Łodzi z 31 stycznia 2017 r., sygn. I ACA 897/16, LEX nr 2250126); „Z kolei strona pozwana nie musiała precyzyjnie wskazać skali zwiększenia kosztów nieruchomości wspólnej, gdyż w wielu przypadkach byłoby to zadanie bardzo trudne lub wręcz niemożliwe do realizacji i prowadziłoby do sytuacji, w której przepis art. 12 ust. 3 ustawy o własności lokali pozostawał normą iluzoryczną” (wyrok SA w Warszawie z 24 maja 2017 r., sygn. VI ACA 277/16, LEX nr 2379101).

426 „Gdyby przyjąć pogląd o niemożności wzruszenia prawomocnych postanowień niekończących postępowania, przepis art. 4161 k.p.c. byłby w dużej mierze przepisem martwym i bezprzedmiotowym, a racjonalny ustawodawca nie stanowi tego rodzaju przepisów” (postanowienie SN z 21 marca 2013 r., sygn. II CZ 192/12, LEX nr 1324277); „Wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy nie można przyjąć, że wprowadziłby on do aktu prawnego normę prawną, która nie miałaby zastosowania i byłaby przepisem martwym” (wyrok NSA z 29 czerwca 2010 r., sygn. II OSK 1122/09 LEX 706923).

427 „Aczkolwiek nie brak teoretyków stojących na stanowisku, że bezwzględna nieważność zachodzi nie tylko w razie, gdy dana osoba nie jest uprawniona do wydawania wyroków w ogóle oraz w danym sądzie, lecz również w razie, gdy nie jest uprawniona do wyrokowania w danym postępowaniu (Śliwiński, Państwo i Prawo, Nr 10/47, str. 129), to jednak w tym ostatnim przypadku pogląd ten idzie zbyt daleko, gdyż wówczas żadna inna wadliwość obsady sądu nie podpadałaby pod przepis art. 514 lit. b) k.p.k., który pozostałby przepisem martwym, całkowicie pochłoniętym przez ogólniejszy przepis art. 520 k.p.k., co przeczyłoby wszelkiej racji istnienia tego przepisu” (wyrok SN z 15 października 1948 r., sygn. K 940/48, LEX nr 309821).

Ad 5. W sytuacji niezgodności literalnego rozumienia z celem interpretowanego przepisu, podobnie jak w punkcie 4, mamy do czynienia z absurdalnym rezultatem wykładni. Jako że przepis powstaje w określonym celu, nie do zaakceptowania jest przyjęcie takiego rozumienia przepisu, które byłoby niezgodne z zamierzonym przez ustawodawcę celem regulacji.

Intencja prawodawcy nierzadko jest w orzecznictwie dokonywana poprzez zidentyfikowanie kwestii, które przepisy mają eliminować, i stanów, których osiągnięciu mają służyć⁴²⁸. Cele mogą wynikać między innymi z treści całego aktu normatywnego, w którym znajduje się interpretowany przepis, z preambuły lub z materiałów legislacyjnych. Kiedy tekst prawny wydaje się osobliwy w odniesieniu do innych przejawów intencji, uzasadnia to możliwość przełamania znaczenia literalnego⁴²⁹. Trzeba podkreślić, że wskazane kryterium jest dosyć ocenne. To, co dla jednego interpretatora będzie absurdalnym i niemożliwym do zaakceptowania rezultatem, dla innego może być w pełni akceptowalne czy wręcz pożądane.

Ad 6. Niezgodność określonej wykładni przepisu z prawem jako przesłanka odrzucenia tej wykładni wiąże się z tym, że odwołanie do znaczenia literalnego nie może prowadzić do naruszenia spójności systemu, a absurdalność rezultatów literalnego rozumienia jest najlepiej widoczna w kontekście innych przepisów⁴³⁰. Niezgodność rezultatu wykładni przepisu z prawem może przyjmować dwojaką postać.

428 „Wniosek taki uzasadniają również względy celowości: nie ulega wątpliwości, że celem regulacji zawartej w art. 87 ust. 6 pkt 1 ustawy o VAT jest zapobieganie zatorom płatniczym w obrocie gospodarczym, poprzez »premiowanie« szybszym zwrotem VAT podatników, którzy regulują swoje zobowiązania wobec kontrahentów” (wyrok WSA w Warszawie z 11 maja 2016 r., sygn. III SA/Wa 1447/15, LEX nr 2038959); „W każdym ze wskazanych wypadków podstawowym celem przyjętych regulacji jest przede wszystkim zapewnienie bezstronności sędziego i eliminacja wpływu, jaki może wywierać występowanie pewnej kategorii powiązań (osobistych, ekonomicznych, służbowych itp.) na orzekanie w postępowaniu sądowym” (postanowienie NSA z 1 lipca 2011 r., sygn. I OZ 453/11 LEX nr 1082896); „Jeżeli spojrzeć na dobro chronione przez przyzmat uszczerbku, jaki może mu zostać wyrządzony nie tylko poprzez brak należytego dostępu do farmaceutyków, lecz również poprzez »nadmierny«, czy raczej zbyt łatwy do nich dostęp, stymulowany m.in. wszelkimi »promocjami«, to w efekcie tego dojść należy do wniosku, iż w ten właśnie sposób wyrabia się w specyficznej grupie konsumentów, jakimi są klienci aptek, swoiste nawyki zakupowe środków farmaceutycznych, co może prowadzić do nadużywania tych środków” (wyrok NSA 25 sierpnia 2016 r., sygn. II GSK 97/15, LEX nr 2142337); „W doktrynie i orzecznictwie konsekwentnie wskazuje się przy tym, że celem regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. jest zapobieżenie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych” (wyrok SA w Białymstoku z 3 marca 2016 r., sygn. I ACa 982/15, LEX nr 2016296).

429 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 136–152.

430 Ibidem, s. 150.

Po pierwsze, przyjęcie określonej hipotezy interpretacyjnej może powodować niespójność, sprzeczność z innymi regulacjami tego samego szczebla co interpretowany przepis. Czasem prowadzi to do absurdalnych rezultatów związanych z tym, że gdyby określony przepis interpretować w sposób X, regulacja byłaby bezprzedmiotowa, pochłonięta przez jakiś inny przepis etc. Tego rodzaju przypadki zostały opisane w poprzednim punkcie. W przypadku kolizji konieczne może być albo przyjęcie innego rozumienia niż rozumienie sprzeczne z treścią regulacji stanowiącej punkt odniesienia, albo zastosowanie reguł kolizyjnych⁴³¹.

Po drugie, niezgodność może polegać na naruszeniu przepisu wyższego szczebla, w tym wymogów konstytucyjnych. Stwierdzenie takiej niezgodności nierzadko również wiąże się z przypisaniem określonemu rozumieniu przepisu etykiety „absurdalnego rezultatu”⁴³². Efektem zaistnienia błędów, takich jak naruszenie podstawowych zasad danej dziedziny czy praworządności, jest najczęściej przełamanie znaczenia literalnego⁴³³. Szczególnie w tym zakresie objawia się ocenność wskazanej przesłanki. Prawo chroni bowiem wiele konkurencyjnych wartości. Należy też zauważyć, że uzgodnienie znaczenia przepisu z jedną z konkurencyjnych zasad niekoniecznie musi być zgodne z intencją prawodawcy faktycznego, może natomiast stanowić poprawianie ustawodawcy w oparciu o przyjmowaną przez interpretatora aksjologię.

Ad 7. Uznanie, że rezultat wykładni jest rażąco niesprawiedliwy, umożliwiające przełamanie znaczenia literalnego, jest bezpośrednio uzależnione od ocen, choć kryteriów ich dokonania dostarcza szeroko pojmowany kontekst systemowy⁴³⁴.

431 Należy także zauważyć, że jeśli rozumienie X przepisu A jest niezgodne z przepisem B rozumianym w sposób Y, to w istocie niezgoda dotyczy określonego rozumienia przepisu B (rozumienia Y). Sprzeczność regulacji nie zawsze musi oznaczać, że przepis A nie może być rozumiany w sposób X, ale może świadczyć także o tym, że inaczej należałoby rozumieć przepis B. W literaturze podkreśla się, iż stwierdzenie sprzeczności jest możliwe dopiero wtedy, kiedy dokona się interpretacji – interpretacja może zarówno niwelować sprzeczności, jak i je powodować (zob. R. Guastini, *Proyecto para la voz “Ordenamiento jurídico” de un diccionario*, “DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho” 2004, vol. 27, s. 271).

432 „Inne rozumienie [...] prowadziłyby do absurdalnych wniosków nie dających się pogodzić z zasadą praw wcześniej nabytych i stabilnością porządku prawnego” (wyrok WSA w Warszawie z 7 czerwca 2011 r., sygn. I SA/Wa 51/11 LEX nr 1235928).

433 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 136–152. Zob. także M. Kondej, *Przełamanie rezultatów wykładni językowej zgodnie z zasadą nadrzędności konstytucji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2019, r. LXXXI z. 3, s. 39–52.

434 „Przekroczenie granicy, jaką wyznacza językowe znaczenie tekstu, może nastąpić, gdy znaczenie to pozostaje w oczywistym konflikcie lub sprzeczności ze znaczeniem innych norm systemu, gdy prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, gdy prowadzi do rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi” (wyrok NSA z 6 czerwca 2006 r., II OSK 880/05, LEX nr 265835).

Trzeba zaznaczyć, że dopuszczalne w świetle przepisów odwołania do ogólnych zasad prawa czy do sprawiedliwości mają zazwyczaj charakter subsydiarny, a nie podstawowy⁴³⁵.

D. Ocena a kontekst jej dokonania

Wedle niektórych koncepcji sięgnięcie przez interpretatora do *extrinsic aids* musi być podyktowane wątpliwościami co do znaczenia tekstu⁴³⁶. Wcześniej zadałam pytanie, czy chodzi wówczas o wysuwaną argumentację czy o sam proces heurysty. W tym miejscu chciałabym raz jeszcze zwrócić uwagę na obowiązującą w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej dyrektywę, która stanowi, że kiedy znaczenie przepisu jest jasne, nie należy odchodzić od jego literalnego rozumienia pod pretekstem interpretacji w jego duchu, natomiast w celu interpretacji niejasnych przepisów można odwołać się do intencji lub ducha wyrażnie wynikających z przepisu lub z wiarygodnej historii jego ustanowienia. Należałoby zapytać, co jeśli przepis jest jasny w kontekście ustawowym, ale wiarygodna historia jego ustanowienia wprost wskazuje, że powinien być rozumiany dużo szerzej, niż to wynika z samych użytych słów. Przepis stanowi, iż w takiej sytuacji nie ma mowy o wątpliwościach, ale nie ustala żadnego kontekstu, który pozwoliłby takie wątpliwości stwierdzać. Tymczasem każdy tekst pozbawiony kontekstu będzie tak samo wątpliwy. Każda „pewna” wykładnia takiego tekstu będzie w istocie wykładnią w kontekście arbitralnie narzuconym. Przepis stanowi, że nie wolno odwoływać się do intencji, jeśli tekst jest jasny⁴³⁷. Tymczasem jasny tekst to taki, który nie budzi wątpliwości co do intencji prawodawcy⁴³⁸. Wydaje się, że w praktyce nic nie stoi na przeszkodzie, żeby interpretator uzgodnił znaczenie przepisu z duchem regulacji⁴³⁹. Wskazane

435 Zob. art. 32 kolumbijskiego *código civil*, art. 16 urugwajskiego *código civil*. Spośród analizowanych w tej pracy regulacji jedynie kanadyjskie przepisy nakazują, by tekst przepisu interpretować zawsze w najbardziej sprawiedliwy i najszerszy sposób, choć równocześnie ustawodawca zaznacza, że ma to umożliwić realizację celu przepisu (art. 12 kanadyjskiego *Loi d'interprétation*). W art. 3.2. hiszpańskiego kodeksu cywilnego wskazano z kolei, że słuszność, inaczej prawość (*equidad*), musi być brana pod uwagę w stosowaniu przepisów, ale decyzje sądów mogą opierać się wyłącznie na niej, gdy prawo wyraźnie na to zezwala.

436 L.D. Jellum, *Mastering...*, s. 15–39.

437 Czy można w ogóle wyobrazić sobie, że na podstawie samego tekstu realne jest jednoznaczne stwierdzenie, jaka jest intencja prawodawcy, i uznanie, że sam tekst jest językowo niejednoznaczny? Wydaje się, że jeśli przepis X nie budzi wątpliwości w tym sensie, iż użyto w nim jednoznacznych, ostrych sformułowań i odwołanie do konwencji językowych pozwala stwierdzić, jakie jest znaczenie tekstu, to wówczas takie znaczenie będzie utożsamiane z intencją prawodawcy.

438 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 89.

439 Kluczowe jest to, w jaki sposób uzasadni podjętą decyzję. Oczywiście, jak już zauważyłam, błąd w przyjmowanych metodach interpretacji może zadecydować o błędnym rezultacie wykładni, jednak tym, co realnie podlega ograniczeniu, jest właściwie tylko rezultat.

w latynoamerykańskich przepisach ograniczenie realnie dotyczy przede wszystkim wyboru hipotezy interpretacyjnej, a więc rezultatu czynności interpretacyjnych, który jest sprawdzalny i który może być uznany za błędną lub za poprawną wykładnię. Granice zarówno początku, jak i końca wykładni mają charakter argumentacyjny.

Nie wszystkie przesłanki podjęcia dodatkowych działań są ocenne, ale wiele sformułowań używanych w hipotezach przepisów interpretacyjnych bez wątpienia ma taki charakter. Jeśli hipoteza przepisu zawiera zwroty nieostre, obowiązkiem interpretatora jest właśnie dokonanie oceny⁴⁴⁰, a potem podjęcie działań odpowiednich w jej świetle. Następnie interpretator powinien możliwie przekonująco uargumentować dokonane rozstrzygnięcie.

Ważne jest, żeby ocena była dokonywana w odpowiednim kontekście, a nie w kontekście przypadkowym. Wymienione w poprzednim punkcie sytuacje ujawniają się zawsze w określonym kontekście, który wymaga odwołania poza interpretowany przepis. Wówczas, także w odpowiednim kontekście, wątpliwości powinny zostać wyjaśnione.

Sposób sformułowania niektórych przepisów budzi wątpliwości nie dlatego, że zawierają one zwroty nieostre, ale dlatego, że przepisy te próbują „wyrwać” znaczenie z kontekstu. Zwroty niedookreślone dotyczące jasności lub jej braku niekoniecznie muszą być zastępowane bardziej precyzyjnymi określeniami (mimo że w pewnym zakresie takie określenia dałoby się wskazać), o ile respektuje się fakt, że bez kontekstu trudno mówić o znaczeniu. Bez wątpienia w prawie interpretacyjnym jest miejsce na dokonywanie ocen, co nie oznacza wszak całkowitej arbitralności.

Trzeba też zauważyć, że wiele przepisów interpretacyjnych nie tylko zawiera zwroty nieostre i ocenne, ale też dozwala na podejmowanie działań, które nie mieszczą się w niektórych definicjach wykładni formułowanych w literaturze. Na przykład Timothy Endicott wyklucza z zakresu wykładni nie tylko oceny tego, jakie rozumienie przepisu byłoby najbardziej sprawiedliwe, ale także orzekanie w sytuacji istnienia luzu decyzyjnego⁴⁴¹. Autor podkreśla, że przepisy zawierające zwroty niedookreślone muszą być interpretowane w następujący sposób: prawodawca posłużył się takimi zwrotami, aby sąd dokonał odpowiednich ustaleń, natomiast samo rozstrzyganie, co w danej sytuacji kryje się za zwrotem nieostrym, nie jest wykładnią, lecz po prostu orzekaniem⁴⁴².

440 Niektóre „wątpliwości co do znaczenia” można obiektywnie stwierdzić, inne wymagają dokonywania ocen. Wyznaczenie odpowiedniego kontekstu jest istotne w obu przypadkach.

441 T. Endicott, *Legal Interpretation*, in: *The Routledge Companion to Philosophy of Law*, ed. A. Marmor, Routledge, New York, 2012, s. 109–122.

442 Ibidem.

Z. Tobor wskazuje, że jedna z trzech podstawowych decyzji, jakie musi powziąć sąd, dotyczy tego, czy chce on dokonać interpretacji czy zamierza podjąć inne działania związane z tekstem prawnym⁴⁴³. Choć także inne działania prawników najczęściej są klasyfikowane jako interpretacja, to jednak wiele z nich nie ma z interpretacją nic wspólnego, gdyż tylko ustalanie intencji prawodawcy można nazwać wykładnią⁴⁴⁴. Zgadzając się ze wskazaną definicją wykładni, stoję na stanowisku, że interpretator nie jest uprawniony do podejmowania decyzji, czy ma interpretować czy „robić z tekstem coś innego”, o ile nie pojawiły się ku temu odpowiednie przesłanki. Interpretator musi reagować adekwatnie do zaistniałej sytuacji. Jeżeli chce dokonać wykładni, musi kierować się intencją prawodawcy⁴⁴⁵. Przy tym to faktyczna, a nie obiektywna intencja jest możliwa do odkrycia. Każda inna intencja jest intencją sztucznie skonstruowaną. „Hipotetyczna intencja nie jest czymś faktycznym, czymś, co może zostać odkryte przez interpretatora. W tym podejściu punkt ciężkości nie spoczywa na faktycznym autorze tekstu, ale na interpretatorze”⁴⁴⁶. Stwierdzenie wystąpienia niektórych z omówionych wcześniej problemów (na przykład uznanie rezultatu wykładni za rażąco niesprawiedliwy) wymaga przeprowadzenia innych działań niż dokonanie interpretacji. Z przyjmowanej przez interpretatora definicji wykładni w dużej mierze wynika, w jakim kontekście należy stwierdzić zaistnienie określonych problemów i jak je rozwiązać.

2.4.3. Problem nieostrości dyspozycji

Przepisy interpretacyjne często regulują zachowanie interpretatora w sytuacji zaistnienia wątpliwości co do znaczenia przepisu, tymczasem wątpliwości budzą same dyspozycje zawarte w tych przepisach⁴⁴⁷. Przykładem jest często formułowany w ustawodawstwie nakaz posługiwania się powszechnym i naturalnym znaczeniem użytych w przepisie słów. Stosowanie tego nakazu rodzi szereg problemów. Czym jest bowiem powszechne i naturalne znaczenie? Jak odróżnić je od rozumienia literalnego, do którego też odnoszą się niektóre przepisy

443 Z. Tobor, *Strategia interpretacyjna...*, s. 48–64.

444 Ibidem.

445 W tym miejscu zasygnalizuję tylko, że interpretator powinien poszukiwać konkretnego, rzeczywistego celu zamierzonego przez ustawodawcę, a dopiero w dalszej kolejności może polegać na ogólnych celach systemu.

446 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 87.

447 Tak pisze o kanonach R. Posner: „I have thus far assumed that the »start with the words« canon has reference to temporal rather than to logical priority, and that is I think how it is usually meant. But maybe this is being too literal and what really is intended is that the language of a statute be deemed the most important evidence of its meaning—which it normally is—or at least indispensable evidence—which it always is. It is ironic that a principle designed to clarify should be so ambiguous”. R.A. Posner, *Statutory Interpretation...*, s. 808.

interpretacyjne?⁴⁴⁸ Niektóre dyrektywy interpretacyjne, na przykład nakazujące znaleźć cel interpretowanej regulacji albo oprzeć się na poprawnym znaczeniu użytych przez ustawodawcę słów, wnoszą do interpretacji niewiele więcej niż nakaz „przestrzegaj prawa”.

Na przykład art. 19 chilijskiego kodeksu cywilnego stanowi, że aby zinterpretować niejasne sformułowanie przepisu (*una expresión obscura de la ley*), można odwołać się do intencji bądź ducha jasno wyrażonych w tym przepisie lub w wiarygodnej historii jego uchwalenia. W chilijskim piśmiennictwie podnosi się, że nie wiadomo, czy historia uchwalenia przepisu ma znaczenie dla ustalenia zarówno intencji, jak i ducha w sytuacji, kiedy jedno i drugie jest czymś innym. Nie ma też pewności, jakie dokumenty składają się na wiarygodną historię uchwalenia tekstu⁴⁴⁹. Czasami ustawodawca, nakazując lub pozwalając na posługiwanie się określonymi środkami, nie uchwala ich katalogu, lecz jedynie używa zwrotów nieostrych, jak „wiarygodny słownik” czy „uznany dorobek doktryny”. Najczęściej nie wskazuje wówczas kryteriów oceny takich materiałów. Problem nieostrości dyspozycji jest jednym z problemów interpretacyjnych występujących na gruncie wykładni przepisów interpretacyjnych.

Niepoprawny wybór metody czy narzędzia wykładni skutkuje dokonaniem błędnej wykładni. Trzeba przy tym zauważyć, że dobrze dobrane narzędzia czy dyrektywy interpretacyjne także mogą być stosowane w sposób obciążony błędami. Może to wynikać zarówno z niezrozumienia dyspozycji dyrektyw interpretacyjnych⁴⁵⁰, jak i z innego rodzaju błędów na etapie stosowania dyrektyw interpretacyjnych⁴⁵¹.

Niektóre ze wskazanych problemów mogłyby zostać zniwelowane, niekoniecznie w drodze ustawowej czy poprzez użycie bardziej precyzyjnych sformułowań. Istotną rolę w objaśnianiu dyrektyw wykładni i ujednolicaniu ich stosowania mogą

448 Á. Núñez Vaquero, *Breve ejercicio de teoría (realista) de la interpretación: veintitrés problemas interpretativos sobre la regulación del Código Civil chileno sobre la interpretación*, “Revista Ius et Praxis” 2016, vol. 22, núm. 1, s. 141–142.

449 Ibidem, s. 148.

450 „Zasada *in dubio pro tributario* nie może być rozumiana w ten sposób, iż w przypadku wątpliwości interpretacyjnych organy podatkowe są zobowiązane przyjąć punkt widzenia podatnika” (wyrok WSA w Poznaniu z 7 grudnia 2017 r., sygn. I SA/Po 730/17, LEX nr 2416508); „Zasadę *in dubio pro tributario* trzeba rozumieć obiektywnie. Zastosowanie art. 2a o.p. wymaga zaistnienia obiektywnych, a nie subiektywnych wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego” (wyrok NSA z 25 lutego 2020 r., sygn. II FSK 2418/18, LEX nr 3010101).

451 Aby posłużyć się kanonem *eiusdem generis*, trzeba najpierw stwierdzić, co będzie tym samym rodzajem, a więc ustalić *genus*. Zob. W. Eskridge Jr., Ph. Frickey, E. Garrett, *Cases and Materials On Legislation: Statutes and the Creation of Public Policy*, West Academic Publishing, St. Paul 2001, s. 95–96.

odegrać wszystkie źródła prawa interpretacyjnego, co dowodzi wspomnianej już komplementarności takich źródeł. W literaturze prawniczej kieruje się zachętą, szczególnie do judykatury, by proponowała jednolite rozwiązania tam, gdzie jest to możliwe⁴⁵². Wypracowanie kryteriów oceny pozwalających interpretować pojęcia nieostre, w tym dążyć do spójnego pojmowania roli poszczególnych narzędzi czy oceniać wiarygodność dodatkowych środków interpretacji, to przede wszystkim zadanie piśmiennictwa i doktryny orzeczniczej. Nic nie stoi również na przeszkodzie, by w doktrynie opracowywano przykładowe katalogi takich środków.

2.4.4. Problem wielości

Problem wielości wiąże się przede wszystkim z dużą liczbą narzędzi interpretacyjnych i brakiem określonej hierarchii tych narzędzi (1), ale też z wielością hipotez interpretacyjnych dopuszczalnych w świetle użycia tych samych narzędzi (2). W kontekście problemu wielości narzędzi powstaje pytanie, czy zasadne byłoby stworzenie ich hierarchii (3).

Ad 1. Zazwyczaj nie jest tak, że w określonej sytuacji interpretacyjnej możliwe jest posłużenie się tylko jednym narzędziem interpretacyjnym. Wielość dozwolonych metod nierzadko skutkuje tym, że w jednakowych sytuacjach w orzecznictwie za poprawne uznaje się kilka konkurencyjnych rozumień⁴⁵³.

Co do zasady nie ma przy tym obowiązku, aby profesjonalny interpretator w każdym przypadku stosował wszystkie wskazówki interpretacyjne⁴⁵⁴.

452 Á. Núñez Vaquero, *Breve ejercicio...*, s. 161–162.

453 „[...] rażące naruszenie prawa występuje w sytuacji, gdy orzeczenie wydane przez organ w sposób ewidentny odbiega od obowiązującej normy prawnej, przy czym wykładnia tej normy nie budzi wątpliwości. Nie można natomiast mówić o rażącym naruszeniu prawa, gdy na gruncie danego przepisu możliwy jest wybór różnych jego interpretacji, z których każdą daje się uzasadnić z jednakową mocą” (wyrok WSA w Łodzi z 8 grudnia 2015 r., sygn. I SA/Łd 968/15, LEX nr 1969692); „Treść orzeczenia zależy od wyników wykładni, które mogą być różne w zależności od przedmiotu i stosowanych jej metod. W związku z otwartością semantyczną języka, w tym także języka prawnego, mogą mieć miejsce różne, poprawne z punktu widzenia metod, interpretacje” (postanowienie SN z 27 lutego 2009 r., sygn. II CNP 119/08).

454 Trzeba również podkreślić, że przepisy interpretacyjne są rozmaicie redagowane. Wiele z nich zostało sformułowanych dość ogólnie. Przykładem takiego przepisu jest art. 3.1. hiszpańskiego *código civil*, który reguluje kwestie użycia każdego z wymienionych w nim narzędzi interpretacyjnych, wskazując określone narzędzia interpretacyjne, ale nie ustala ich hierarchii. W ten sposób ustawodawca odpowiada tylko na niektóre pytania interpretatora. Czy w świetle hiszpańskiej regulacji interpretatorowi wolno posługiwać się historią legislacyjną? Tak. Czy powinien zwracać uwagę na rzeczywistość, w której przepis znajduje zastosowanie? Tak. Czy można stwierdzić naruszenie art. 3.1., jeśli interpretator oparł swoje rozstrzygnięcie na historii legislacyjnej przepisu, a nie na jego duchu? Na to pytanie hiszpański ustawodawca nie odpowiada. Jak zaznaczyłam wcześniej, interpretator nie ma obowiązku sięgania do wszystkich wymienionych narzędzi, często są one traktowane jako dozwolone argumenty.

Co prawda, dyrektywy interpretacyjne zazwyczaj przyjmują postać nakazów i zakazów, jednakże interpretator może dość swobodnie dobierać je do sytuacji.

Przepisy interpretacyjne, nawet jeżeli ustalają przesłanki stosowania określonych środków interpretacyjnych czy proponują kolejność działań, nie są w stanie rozstrzygnąć wszystkich potencjalnych kolizji. Warto także zauważyć, że reguły preferencji często dotyczą wyboru między różnymi rodzajami narzędzi, a nie są ustalane w ramach narzędzi jednego typu. Jeśli chodzi o takie narzędzia, wydaje się, że stopień trudności w ustaleniu ich hierarchii jest uzależniony od tego, o jakich narzędziach mowa. Brak jasnych preferencji między narzędziami dotyczy głównie kanonów językowych⁴⁵⁵.

Ad 2. Również zastosowanie wskazówek jednego rodzaju nie gwarantuje jednolitych rezultatów. Na przykład kanony językowe (*linguistic canons*) odwołują się do szeroko akceptowanych reguł językowych i z założenia nie faworyzują żadnej szczególnej polityki ani teorii interpretacji, jednak czasem mogą stać ze sobą w sprzeczności. Niektórzy autorzy uważają, że tego rodzaju wskazówki raczej stwarzają problemy interpretacyjne, niż je rozwiązują⁴⁵⁶. Stosowanie narzędzi językowych nie w każdej sytuacji prowadzi do ograniczenia hipotez interpretacyjnych. Czasem może spowodować ich pomnożenie. Interpretator, który chce posłużyć się wiarygodnym słownikiem w celu odnalezienia znaczenia użytego w przepisie słowa, natrafia na dziesięć definicji tego słowa. Choć słownik jest wiarygodny, i tak nie rozwiąże problemu interpretacyjnego⁴⁵⁷.

Anita S. Krishnakumar zauważa jednak, że choć kanony interpretacyjne nie są w stanie powstrzymać sędziów przed głosowaniem wbrew ich ideologicznym preferencjom, to nie zawsze łatwo jest manipulować kanonami w taki sposób, by wspierały sprzeczne stanowiska⁴⁵⁸. Przeprowadzona przez autorkę analiza orzecznictwa pozwoliła stwierdzić, że tylko *plain meaning rule* i precedensy Sądu Najwyższego służą odmiennym interpretacjom w przypadku dużego odsetka spraw, natomiast w większości narzędzia interpretacyjne, z pozoru podatne na konkurencyjne powoływanie się (w tym historia legisla-

455 Łatwiej jest ustalić np. preferencje co do użycia materiałów legislacyjnych. Oczywiście niektóre kanony także mogą znajdować mniejsze albo większe uzasadnienie, status niektórych z nich może być mocniejszy np. ze względu na to, że określony kanon jest odwrotnością wprost wyrażonej przez ustawodawcę zasady techniki prawodawczej.

456 C.E. González, *Turning Unambiguous Statutory Materials into Ambiguous Statutes: Ordering Principles, Avoidance, and Transparent Justification in Cases of Interpretive Choice*, "Duke Law Journal" 2011, vol. 61, s. 583–649.

457 „Słowniki stanowią źródło wieloznaczności a nie środek do jej eliminacji”. Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 188.

458 A.S. Krishnakumar, *Dueling canons...*, s. 959–960.

cyjna, definicje słownikowe, *substantive canons* i cel ustawy), rzadko prowadzą do sprzeczności⁴⁵⁹.

Ad 3. W literaturze teoretycznoprawnej podkreśla się, że nie istnieją reguły drugiego stopnia, które byłyby bezwarunkowo i powszechnie akceptowane, oraz że nawet konkretni sędziowie nie stosują takich reguł w sposób konsekwentny⁴⁶⁰. Z tego powodu ustalenie sztywnej, abstrakcyjnej hierarchii narzędzi wykładni wydaje się zadaniem niemożliwym do zrealizowania. Można przy tym stwierdzić, iż od ustalenia hierarchii ważniejsze jest określenie, na czym miałyby się ona opierać. Bez wątpienia łatwiej zdefiniować spójne kryteria przyjmowania ocen, niż odgórnie dokonać takich ocen. Różne przepisy i przypadki stosowania prawa wymagają odmiennych podejść, stąd mówi się, że nie ma jednego uniwersalnego i precyzyjnego przepisu na wykładnię⁴⁶¹. Przy tym wszelkie ustalenia dotyczące hierarchii narzędzi interpretacyjnych, także podejmowane w określonych sytuacjach stosowania prawa, są dokonywane w świetle pewnych założeń, w tym odnoszących się do roli ustawodawcy i sądów w procesie interpretacji oraz do określonej wizji prawodawcy. Nie sposób oderwać dyrektyw wykładni od tego punktu odniesienia wyznaczającego poprawny kontekst wykładni. Przyjęte założenia wobec tego, jaka jest rola prawodawcy, a w konsekwencji na czym powinna polegać wykładnia, stanowią najważniejszy klucz w doborze dyrektyw interpretacyjnych⁴⁶². Propozycje określające to, co miałyby być takim kluczem, mogą być rozmaite. Niektórzy autorzy uznają, że miarą użyteczności każdej zasady wykładni powinno być stwierdzenie, czy pomaga ona sędziom realizować wybory legislacyjne⁴⁶³, i do tej koncepcji się przychylam.

Jeżeli jednak przepisy interpretacyjne czy przyjmowane w danej wspólnotie dyrektywy wykładni nie ustalają hierarchii narzędzi, ani nawet nie mogą być identyfikowane z jakąś jedną określoną koncepcją wykładni⁴⁶⁴, to można się zastanawiać nad ich użytecznością. Wydaje się, że prawo interpretacyjne, w którym brakuje dyrektyw preferencji, wciąż może spełniać dwa zadania. Po pierwsze, może wskazywać, że użycie określonych narzędzi czy dyrektyw jest dopuszczalne. Prawo

459 Ibidem.

460 Zob. A. Dyrda, T. Gizbert-Studnicki, *The Limits of Theoretical Disagreements in Jurisprudence*, "International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique" 2020, vol. 35.

461 Zob. S.C. Rickless, *A Synthetic Approach to Legal Adjudication*, "San Diego Law Review" 2005, vol. 42, s. 519–532.

462 Nie oznacza to, że zawsze są w stanie wykluczyć narzędzia, których użycie prowadzi do odmiennych rezultatów, czy wyeliminować sprzeczne argumenty.

463 S.R. Greenberger, *Civil Rights and the Politics of Statutory Interpretation*, "University of Colorado Law Review" 1991, vol. 62, no. 1, s. 77.

464 Np. art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego godzi różne podejścia do wykładni, żadnemu nie przyznając prymatu.

interpretacyjne może więc być określone w takim stopniu, w jakim wskazuje katalog dozwolonych środków. Nawet jeśli nie rozstrzyga kolizji między nimi, zawsze ma pewną wartość. Po drugie, prawo interpretacyjne może dookreślać, w jaki sposób poszczególne narzędzia interpretacyjne powinny być poprawnie stosowane i jak rozumieć kanony wykładni, a więc, na ile to możliwe, może eliminować nieostrość w prawie interpretacyjnym, zwiększając tym samym jego autorytet.

3. Preferowany kontekst wykładni

3.1. Wykładnia jako poszukiwanie intencji prawodawcy

Wszystkie przesłanki podejmowania czynności interpretacyjnych czy działań niemieszczących się w definicji wykładni, niejednokrotnie mające charakter ocenny, a także sposoby rozwiązywania problemów muszą być identyfikowane w odpowiednim kontekście. Na pytanie, jak określić preferowany kontekst, nie sposób udzielić odpowiedzi bez zdefiniowania, czym jest wykładnia. Aby to stwierdzić, należy ustalić, jak kształtuje się relacja między sądami a ustawodawcą. T. Endicott podkreśla, że prawnicy chętnie używają słowa „wykładnia”, korzystając z jego uroku (*charm of interpretation*), choć wcale nie mówią o wykładni⁴⁶⁵. Oczywiście nie każdy z autorów uznaje za wykładnię tak wąski zakres działań. Mimo to trzeba zgodzić się z T. Endicottem, że nie wszystko, co sądy „robią z tekstem”, może być uznane za wykładnię. Nie musi to jednak oznaczać, że sądy są uprawnione tylko do dokonywania wykładni⁴⁶⁶.

Jak podnosi się w piśmiennictwie, „w przypadku tekstów prawnych nie chodzi o to, by po prostu zrozumieć ten tekst czy też jakiś jego szczególny przepis, ale o to, by niewątpliwie zrozumieć ten tekst (przepis) zgodnie z treścią nadaną mu przez prawodawcę”⁴⁶⁷. Z. Tobor zauważa, że „podstawowym pytaniem w dyskursie interpretacyjnym nie jest pytanie »jak?«, ale »co?«. Odpowiedź na pytanie »co« jest prosta. Zawsze będzie chodziło o intencję prawodawcy. Jeśli udzielimy innej odpowiedzi na pytanie »co«, to zdefiniujemy działalność, która z interpretacją niewiele ma wspólnego. Jest to konsekwencja analityczna, wynikająca z pojęcia prawa”⁴⁶⁸.

465 Zob. T. Endicott, *Legal Interpretation...*

466 W literaturze podkreśla się, że wykładnia nie jest jedyną czynnością, jaką można albo powinno się podjąć wobec tekstu. Zob. M. Robertson, *The Impossibility of Textualism and the Pervasiveness of Rewriting in Law*, „Canadian Journal of Law and Jurisprudence” 2009, vol. 22, iss. 2, s. 401.

467 A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic...*, s. 86.

468 Z. Tobor, *Iluzja wykładni językowej*, w: *Konstytucyjne uwarunkowania tworzenia i stosowania prawa finansowego i podatkowego*, red. P.J. Lewkowicz, Temida 2, Białystok 2010, s. 194.

Choć intencjonalizm nie jest metodą interpretacji, to jednak stanowi podstawowy wyznacznik doboru jej metod. Zarówno możliwość dostrzeżenia błędów, jak i sposób radzenia sobie z nimi są zdeterminowane przez założenie o istnieniu intencji prawodawcy. Stosowanie maksym interpretacyjnych, takich jak *noscitur a sociis*, *eiusdem generis*, *expressio unius*, ma sens tylko przy założeniu, że czasami pomagają nam one zrozumieć intencję, która pojawiła się podczas formułowania przepisu⁴⁶⁹. Możliwość przeprowadzania wykładni historycznej wynika stąd, że każda zmiana jest dokonywana z określonych powodów⁴⁷⁰. Odwołania systemowe opierają się na założeniu, że systematyka aktu prawnego jest wynikiem realizacji określonej koncepcji i jest racjonalnie uzasadniona⁴⁷¹. Dowody intencji prawodawcy są niezbędne do określenia lub wyjaśnienia niewyrażonych w ustawie *explicite* treści, na które składają się elipsy czy ukryte założenia brane za oczywiste i celowe implikacje⁴⁷². W przypadku wieloznaczności nie dałoby się wydać rozstrzygnięcia bez odwołania do intencji⁴⁷³. Możliwość dostrzeżenia błędu redakcyjnego i orzekania mimo tego błędu również świadczy o kierowaniu się intencją twórców prawa. Błędy redakcyjne mogą spowodować, że dosłowne znaczenie przepisu będzie zupełnie inne od jego oczywiście zamierzonego znaczenia⁴⁷⁴.

Założenie o istnieniu intencji, którą ma odkryć interpretator, pozwala również sięgać do historii legislacyjnej przepisu w wątpliwych przypadkach. Niektórzy autorzy, jak Antonin Scalia, są zdania, że odwoływanie się do historii legislacyjnej jest niekonstytucyjne, ponieważ „jesteśmy związani prawem, a nie intencją ustawodawcy”⁴⁷⁵. Równocześnie autorzy ci powołują się na orzeczenia, w których sądy, co prawda, podkreślały, że jedynym sposobem, w jaki wyrażana jest wola większości obu izb, jest sam akt normatywny⁴⁷⁶, ale przecież stojąc na takim stanowisku, nie odrzucały istnienia intencji, a jedynie wskazywały, co jest jej podstawowym nośnikiem.

469 R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 54.

470 B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*, s. 99.

471 L. Leszczyński, *Wykładnia systemowa przepisów prawa administracyjnego*, w: *System Prawa Administracyjnego*, T. 4, *Wykładnia w prawie administracyjnym*, red. Idem, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 220.

472 R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 54.

473 Ibidem, s. 53.

474 Ibidem.

475 J.F. Manning, *Second-Generation Textualism*, “California Law Review” 2010, vol. 98, s. 1304–1306.

476 „The law as it passed is the will of the majority of both houses, and the only mode in which that will is spoken is in the act itself”. Ibidem, s. 1305.

3.2. Tekst czy intencja?

W literaturze czasem formułowany jest pogląd, że „tekst nie jest dowodem tego, jakie jest prawo, ale po prostu jest prawem”⁴⁷⁷. Nie sposób się z tym zgodzić. Gdyby tekst miał być przydatny jako argument za określonym znaczeniem, musielibyśmy wiedzieć, co znaczy, tymczasem argumenty potrzebne są właśnie wtedy, kiedy istnieją wątpliwości co do znaczenia⁴⁷⁸. Poza tym to nie tekst, ale znaczenie tego tekstu jest prawem. Niektórzy autorzy idą jeszcze dalej, twierdząc, że ustawy to więcej niż znaczenia – to decyzje podjęte w określonym kontekście proceduralnym⁴⁷⁹.

Jak podkreśla się w piśmiennictwie, tekst ma tę przewagę nad innymi determinantami decyzji interpretacyjnej, że stanowi formalny wyraz autorytetu i legitymacji ustawodawcy, a poza tym jest dostępny każdemu członkowi społeczeństwa władającemu językiem etnicznym⁴⁸⁰. Nie ulega wątpliwości, iż nie ma interpretacji prawa, która nie miałaby charakteru językowego. Każdy interpretator powinien przede wszystkim czytać tekst. Jest to pierwsza czynność umożliwiająca dokonanie interpretacji. Jednak to nie chronologia decyduje o tym, że jedne narzędzia są słabsze, a inne silniejsze⁴⁸¹. Pierwszeństwo tekstu nie jest jednoznaczne ze stosowaniem w pierwszej kolejności kanonów językowych, a dopiero potem innych⁴⁸², ale z tym, że język stanowi granicę wykładni przynajmniej w rozumieniu zakresowym⁴⁸³. Nie można bowiem twierdzić, że język nie ma żadnych granic. Nawet jeśli oferuje wiele możliwości, to jednak liczba tych możliwości jest skończona⁴⁸⁴. Stwierdzenie o podstawowej roli tekstu nie jest też tożsame z uznaniem, że o wątpliwościach można mówić dopiero wtedy, kiedy kanony językowe nie pomogły odkryć znaczenia. Nie ma powodów, by przypuszczać, że kanony językowe są lepszymi narzędziami interpretacyj-

477 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 397–398.

478 Oczywiście znajomość języka jest podstawą rozumienia tekstu. Reguły gramatyki mogą służyć za argument i także kanony językowe mogą być wskazówkami dotyczącymi znaczenia, natomiast w przypadku wątpliwości nie są to argumenty rozstrzygające.

479 „Statutes are more than meanings. [...] Statutes are decisions made in an electoral and procedural context. It is no exaggeration to say that, without that context, democracy evaporates”. V.F. Nourse, *Elementary statutory interpretation: rethinking legislative intent and history*, “Boston College Law Review” 2014, vol. 55, s. 1614. Bez wątpienia, aby odkryć znaczenie, nie sposób ten kontekst pomijać.

480 T. Spyra, *Granice...*, s. 34.

481 M. Zieliński, *Osiemnaście mitów w myśleniu o wykładni prawa*, „Palestra” 2011/3–4, s. 27.

482 Choć wykładnia zawsze rozpoczyna się od analizy tekstu. Zob. L.M. Solan, *Opportunistic Textualism*, “University of Pennsylvania Law Review, PENnumbra” 2010, vol. 158, s. 232.

483 A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic...*, s. 91.

484 A. Barak, *Purposive Interpretation in Law*, Princeton University Press, b.m.w., s. 25.

nymi od materiałów legislacyjnych – wprost przeciwnie⁴⁸⁵. W piśmiennictwie wyraźnie podkreśla się, że wykładnia literalna może być tak samo zmanipulowana jak każda inna⁴⁸⁶. Sięganie do *intrinsic sources* wymaga świadomości tego, jak niedoskonałe są to narzędzia⁴⁸⁷.

Trzeba zaznaczyć, że nawet podstawowe językowe znaczenie przyjmowane „w punkcie wyjścia” zawsze zależy od jakiegoś zewnętrznego kontekstu⁴⁸⁸. Jak zauważa Stanley Fish, „każde odczytanie, które jest naturalnym i oczywistym w świetle pewnego założonego celu (a nie jest możliwe nie założyć żadnego), jest odczytaniem dosłownym; ale żadne odczytanie nie jest dosłowne w tym sensie, że jest osiągalne w oderwaniu od jakiegokolwiek celu”⁴⁸⁹. Nawet tekstualiści uważają, że język ma znaczenie tylko w kontekście, a to uznanie wymaga od nich sięgania także do zewnętrznych źródeł⁴⁹⁰.

Przywołany wcześniej latynoamerykański przykład przepisu interpretacyjnego nakazującego powoływać się na intencję dopiero w przypadku wątpliwości obrazuje, jakie komplikacje rodzi sztuczna próba rozdzielenia intencji i języka oraz ograniczenia „podstawowego kontekstu” do samego tekstu przepisu. Ustawa może być uznana za problematyczną, gdy istnieją przypuszczenia, że rozumiana w taki, a nie inny sposób lepiej realizowałaby funkcję prawodawczą⁴⁹¹. Wykładnia nie jest rozstrzyganiem między tekstem a intencją. Rozumienie przepisu bez konieczności przeprowadzania zabiegów interpretacyjnych jest tożsame z tym, że odkryto intencję (lub przynajmniej z tym, że zakłada się, iż ją odkryto). „Jasny tekst to taki, który nie budzi wątpliwości co do faktycznej intencji prawodawcy”⁴⁹². Zdarzają się łatwe przypadki stosowania prawa, kiedy nie potrzeba wielu argumentów za określonym znaczeniem i wówczas sam język wydaje się wystarczający. Niedoskonałości języka i procesu legislacyjnego powodują wątpliwości interpretacyjne. Intencja może wynikać z tekstu przepisu, i wówczas mamy do czynienia z *easy case*, albo z jakichś innych

485 V. Nourse, *Misreading Law, Misreading Democracy*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 2016, s. 135–181.

486 W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 194–196.

487 P. Konca, *Servants or masters? Linguistic aids in legal interpretation*, „Revista de Derecho” 2021, vol. 10 (1), s. 73–102, <https://doi.org/10.31207/1h.v10i1.237>.

488 W.D. Popkin, *A dictionary...*, s. 91–92.

489 S. Fish, *Zwykłe okoliczności, język dosłowny, bezpośrednie akty mowy, to, co normalne, potoczne, oczywiste, zrozumiałe samo przez się i inne szczególne przypadki*, w: *Interpretacja, retoryka, polityka*, red. A. Szahaj, Universitas, Kraków 2002, s. 43.

490 J.F. Manning, *What Divides Textualists from Purposivists*, „Columbia Law Review” 2006, vol. 106, s. 110.

491 Zob. R. Dworkin, *Imperium prawa...*, s. 355.

492 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 89.

źródeł. Jeśli tekst budzi wątpliwości, to zdecydowanie nie można uznać, że język jest „najlepszym dowodem na określone znaczenie”. Język jest bowiem w takiej sytuacji tym narzędziem, które zawiodło. Interpretator musi podjąć większy wysiłek, żeby odkryć intencję prawodawcy. Niektórzy sądzą, że koncentrowanie się na samym tylko tekście zmniejsza aktywizm sędziowski, ale należy zaznaczyć, iż uwzględnianie celu tym bardziej minimalizuje dyskretnalność, ponieważ interpretator poszukuje znaczenia niejako na „przecięciu” obu elementów⁴⁹³.

3.3. Argumenty interpretacyjne pochodzące od ustawodawcy

Z. Tobor pisze, że istnieją tylko dwa rodzaje argumentów wysuwanych w dyskursie interpretacyjnym: pochodzące od prawodawcy i niepochodzące od prawodawcy. Autor wskazuje, co następuje: „Od prawodawcy pochodzi tekst i materiały legislacyjne. Inny status mają słowniki, różnego rodzaju dyrektywy interpretacyjne wypracowane przez judykaturę i doktrynę czy też powoływanie się na wcześniejsze orzeczenia. Nie dziwi więc, że materiałom legislacyjnym przypisywany jest często walor wykładni autentycznej”⁴⁹⁴.

Zgadzając się z tym, że co do zasady najlepszym kontekstem jest ten, którego autorem jest sam prawodawca, pragnę zauważyć, iż poza tekstem interpretowanego przepisu od ustawodawcy pochodzą nie tylko materiały legislacyjne, ale też inne teksty – poszczególne fragmenty i systematyka aktu normatywnego, w którym znajduje się interpretowany przepis, przepisy podobnych ustaw, przepisy konstytucji etc. Problem najczęściej sprawia to, że spośród wielu tekstów pochodzących od ustawodawcy trzeba wybrać najbardziej przydatny w konkretnym procesie wykładni. Taki wybór czasem jest ocenny, a sama interpretacja przepisu w świetle innych regulacji nierzadko sprowadza się do poprawiania prawodawcy. Mimo ocenności różnego rodzaju odwołań „systemowych” należy zauważyć, że odniesienie do „całości aktu normatywnego” czy nawet do innych aktów normatywnych⁴⁹⁵ często pojawia się w przepisach interpretacyjnych⁴⁹⁶.

493 L.M. Solan, *Statutory Interpretation, Morality, And The Text*, „Brooklyn Law Review” 2011, vol. 76, s. 1046–1047.

494 Z. Tobor, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 308–309.

495 Ustawodawcy regulujący wykładnię prawa nierzadko wskazują, że niejasne fragmenty można czytać w świetle innych przepisów, szczególnie jeśli dotyczą tych samych zagadnień (zob. art. 30 kolumbijskiego kodeksu cywilnego, art. 18 pkt 4 ekwadorskiego kodeksu cywilnego).

496 Wiele *interpretation acts* akcentuje konieczność dokonywania interpretacji przepisu w świetle całego aktu normatywnego, którego jest on częścią. Zob. art. 41.1. *Loi d'interprétation* obowiązującego w Quebecu, art. 14–16 malezyjskich *Interpretation Acts* 1948 i 1967, art. 5 irlandzkiego *Interpretation Act*, art. 12 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 5 nowozelandz-

W ustawodawstwie znajdują się też odwołania do celu lub przedmiotu ustawy. Niektórzy ustawodawcy nakazują, by cel ustalać na podstawie całego aktu normatywnego⁴⁹⁷, inni stoją na stanowisku, że nie ma znaczenia, czy został on wprost wyrażony w akcie normatywnym⁴⁹⁸.

W następnych punktach skupię się na trzech kwestiach: tekstu jako wyznacznika celu i znaczenia⁴⁹⁹, roli materiałów legislacyjnych w procesie wykładni oraz roli innych narzędzi w ustalaniu prawidłowej wykładni.

3.4. Tekst jako wyznacznik celu i znaczenia

3.4.1. Tekst jako „podstawowy” i „dodatkowy” kontekst

Wiele *interpretation acts* wskazuje, że preferowanym kontekstem wykładni jest całość regulacji⁵⁰⁰. Nie przesądzając w tym miejscu, czy jest to ważniejszy czy mniej istotny kontekst od historii legislacyjnej, pragnę zauważyć, iż w pewnym sensie, w przeciwieństwie do materiałów legislacyjnych, całość aktu normatywnego jest kontekstem, który musi być brany pod uwagę zawsze, jeśli chcemy w ogóle zrozumieć przepis⁵⁰¹. Zwłaszcza poszczególne przepisy aktu normatywnego

kiego *Interpretation Act*. Trzeba również zauważyć, że w przeciwieństwie do materiałów legislacyjnych odwołanie do całości regulacji, w której znajduje się interpretowany przepis, nierzadko jest uznawane za podstawowy, „wyjściowy” kontekst dokonywania wykładni.

497 Irlandzki ustawodawca w art. 5 *Interpretation Act* 2005 wskazuje, że gdy przepis jest niejasny lub niejednoznaczny albo gdy wykładnia literalna byłaby absurdalna lub nie odzwierciedlała oczywistej intencji parlamentu, jeżeli można tę intencję ustalić na podstawie całej ustawy, przepis ma być tak interpretowany, żeby odzwierciedlał intencję parlamentu.

498 Australijski ustawodawca za podstawowy punkt odniesienia uznaje zwykłe znaczenie ustalane z uwzględnieniem kontekstu przepisu oraz celu lub przedmiotu ustawy (art. 15AB australijskiego *Acts Interpretation Act*). Wskazuje on, że dla ustalenia celu lub przedmiotu ustawy właściwie nie ma znaczenia, czy zostały one wprost wyrażone w danej ustawie (art. 15AA australijskiego *Acts Interpretation Act*).

499 Analizując to zagadnienie, pominę kwestię tekstu samego interpretowanego przepisu.

500 Np. art. 41.1. *Loi d'interprétation* obowiązującego w Quebecu, art. 14–16 malezyjskich *Interpretation Acts* 1948 i 1967, art. 5 irlandzkiego *Interpretation Act*, art. 12 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 5 nowozelandzkiego *Interpretation Act*.

501 Tekst przepisu nie może być interpretowany w oderwaniu od innych przepisów, ponieważ został uchwalony jako część całości, jaką jest określony akt prawny. Wynikają stąd dwie istotne konsekwencje. Po pierwsze, każdy interpretator powinien zapoznać się przynajmniej z treścią przepisów ogólnych znajdujących się w danym akcie prawnym, którego częścią jest interpretowany przepis, a niekiedy także z treścią przepisów aktu podstawowego dla regulowanej przez daną ustawę materii (zob. L. Leszczyński, *Wykładnia systemowa...*, s. 223). W literaturze zauważa się, że do rzadkości należą takie procesy decyzyjne, w których decyzja stosowania prawa zostałaby podjęta na podstawie rekonstrukcji normy tylko z jednego przepisu materialnego (zob. ibidem, s. 222), co jest rezultatem tego, iż ustawodawca często stosuje zarówno syntaktyczne, jak i treściowe rozczłonkowanie norm (zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 101–122). Proces

nie mogą być odczytywane w oderwaniu od siebie⁵⁰², gdyż prowadziłoby to do błędnej wykładni.

Poza tym, że całość aktu normatywnego, w którym znajduje się interpretowany przepis, jest podstawowym kontekstem wyznaczającym znaczenie, tekst może służyć również jako dodatkowa wskazówka interpretacyjna. Na jego podstawie najczęściej szuka się celu regulacji⁵⁰³. Cel ten może być wyrażony w tekście wprost (1) lub nie wprost (2).

ustalenia treści norm wysłowionych w tekście prawnym zaczyna się od fazy rekonstrukcyjnej (zob. ibidem, s. 304–308). Wynika stąd konieczność posiadania wspomnianej już umiejętności rekonstrukcji norm z elementów znajdujących się w różnych, niekiedy oddalonych od siebie fragmentach tekstu prawnego (zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności...*, s. 13). Jest to umiejętność niezbędna do rozumienia tekstów prawnych. Po drugie, trzeba podkreślić, że tylko wyjście poza jeden interpretowany przepis pozwala stosować wiele wskazówek językowych (*linguistic canons*). Niekiedy w literaturze pisze się o tzw. regułach językowych prostych, których zastosowanie w stosunku do badanego terminu nie wiąże się z rozpatrywaniem go w jakimkolwiek kontekście. Jako przykład takiej reguły wskazuje się nakaz odwoływania się do definicji legalnej (zob. A. Munczewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej SN*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004, s. 38–39). Tymczasem całość aktu normatywnego zawsze jest pewnym kontekstem – sama definicja jest zazwyczaj częścią makrokontekstu (por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 139), a gdyby nie brać pod uwagę całości regulacji, w ogóle nie byłoby mowy np. o takich wskazówkach, jak zakaz wykładni synonimicznej czy homonimicznej. Wydaje się, że poza regułami gramatyki wykluczone jest stosowanie jakichkolwiek wskazówek językowych, które pozwalałyby „oderwać” tekst przepisu od kontekstu aktu normatywnego, w jakim się on znajduje. Nawet wskazówki takie jak *eiusdem generis* często wymagają szerszego odniesienia do celu regulacji, aby w ogóle mogły zostać prawidłowo użyte. Choć zdarza się, że w orzecznictwie oba konteksty – językowy i systemowy – są sobie przeciwstawiane (np. „W ocenie składu orzekającego brak jest jednak argumentów wynikających z wykładni systemowej przemawiających za odstępniem od normy prawnej zrekonstruowanej przy pomocy wykładni językowej” – wyrok NSA z 18 lipca 2018 r., sygn. II OSK 2087/16, LEX nr 2552868), to całość ustawy i kontekst innych przepisów tej ustawy są uznawane za podstawowy kontekst dokonywania wykładni językowej i nawet tam, gdzie rozróżnia się kontekst systemowy i językowy, wyraźnie zaznacza się, iż wykładnia systemowa jest bezpośrednio związana z wykładnią językową (zob. V.E. Anchondo Paredes, *Métodos de interpretación jurídica*, „Quid iuris (Chihuahua)” 2012, vol. 16, s. 37–38).

502 „Wykładni przepisu art. 98 u.p.s. nie można zatem dokonywać w oderwaniu od przepisu art. 104 ust. 4 tej ustawy, który to przepis ustawa nakazuje stosować odpowiednio” (wyrok WSA w Lublinie z 22 listopada 2016 r., sygn. II SA/Lu 826/16, LEX nr 2237958).

503 Należy zaznaczyć, że regulacja często ma więcej niż jeden cel. Poszukuje się zarówno celu interpretowanego przepisu, jak i celów aktu normatywnego, przepisów określonego rodzaju czy jeszcze szerzej – prawa. Wszystkie te cele mogą służyć jako wskazówki interpretacyjne. Jednakże ostatni wymieniony przypadek trzeba traktować bardzo ostrożnie. Jak już wspomniałam, ustalenie intencji na podstawie ogólnych celów prawa czy na podstawie konstytucji jest trudne – takie zabiegi powinny być podejmowane dopiero wtedy, kiedy bliższe dowody na intencję nie są dostępne. Można też mieć wątpliwości co do tego, czy w takich sytuacjach w ogóle należy dążyć do ustalenia intencji czy raczej poprawiać ustawodawcę lub samemu zdecydować, jakie znaczenie nadać poszczególnym przepisom. Ważne, by przejrzysto określić, jakie działania się podejmuje.

Ad 1. O celu wyrażonym wprost można mówić w dwóch zupełnie odmiennych sytuacjach:

- a) kiedy ustawodawca zawarł w akcie normatywnym *exposiciones de motivos*, preambuły bądź specjalne przepisy podobne do preambuł;
- b) kiedy ustawodawca zmienił przepisy.

Ad 2. Cel niewyrażony wprost jest wywodzony z:

- a) całości regulacji (określonej ustawy albo ustawy nowelizującej) lub ducha tej regulacji;
- b) systematyki aktu normatywnego;
- c) podobnych przepisów lub przepisów tej samej gałęzi prawa;
- d) wartości i zasad prawa.

3.4.2. Części aktu normatywnego wyrażające jego cel

Funkcja niektórych fragmentów aktu prawnego polega głównie na przedstawieniu celu regulacji. Szczególną rolę w określaniu celu odgrywają *exposiciones de motivos* i preambuły. Taką rolę mogą także pełnić niektóre przepisy.

Exposiciones de motivos są rozwiązaniem specyficznie hiszpańskim, przynajmniej na tle europejskim⁵⁰⁴. Zgodnie z hiszpańskimi *Directrices de técnica normativa*⁵⁰⁵ (*Zasadami techniki prawodawczej*) akty normatywne⁵⁰⁶ dzielą się na trzy części, a pierwsza z nich, w której opisuje się treść ustawy, wskazując jej cele i motywy oraz fakty ją poprzedzające, to właśnie *exposición de motivos*. Hiszpańska judykatura często odwołuje się do *exposiciones de motivos*⁵⁰⁷. Jak podnosi się

504 G. Cerdeira Bravo De Mansilla, *Principios, realidad y norma: el valor de las exposiciones de motivos (y de los preámbulos)*, Editorial Reus S.A., Madrid 2015, s. 17. *Exposiciones* spotyka się też w aktach normatywnych krajów Ameryki Łacińskiej, co wynika z wpływów hiszpańskiej praktyki parlamentarnej w XIX w. (zob. ibidem).

505 *Directrices de técnica normativa* z 22.07.2005 r. (BOE nr 180 z 29.07.2005 r., s. 26878–26890).

506 Wstępne projekty ustaw i projekty królewskich dekrétów ustawodawczych, a także ustawy (dekrety) już uchwalone.

507 Kiedy wpisze się do wyszukiwarki orzeczeń CENDOJ (www.poderjudicial.es/search/indexAN.jsp [dostęp: 14.12.2020]) frazę *exposición de motivos*, pojawia się 197 205 orzeczeń. Wystarczy przywołać kilka: Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 26 de octubre de 2017 – ROJ: STS 3734/2017, w którym sąd wyjaśnia, że z *exposición de motivos* jasno wynika, iż ustawodawca hiszpański z własnej woli spełnił zawiązką wymagania zawarte w dyrektywie dotyczącej transportu (o której mowa w orzeczeniu) i rozciągnął zasady dobrej regulacji także na inne sektory; Sentencia de la Audiencia Nacional de Madrid, a 18 de octubre de 2017 – ROJ: SAN 3979/2017 – w przywołanej sprawie z *exposición de motivos* wynikało, jakim podmiotom przysługuje dofinansowanie; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 16 de octubre de 2017 – ROJ: STS 3530/2017, w którym sąd wziął pod lupę prawo do informacji publicznej m.in. w kontekście kosztów, jakie RTVE poniosła w związku z udziałem Hiszpanii w konkursie Eurowizji w 2015 r., uznając, że z *exposición de motivos* wynika szerokie rozumienie prawa dostępu

w orzecznictwie hiszpańskiego Trybunału Konstytucyjnego, choć preambuły czy *exposiciones de motivos*⁵⁰⁸ nie mają waloru normatywnego⁵⁰⁹, służą jako kryterium interpretacyjne pozwalające poznać wolę prawodawcy⁵¹⁰ i dokonać interpretacji celowościowej⁵¹¹. Także hiszpański Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że walor prawny *exposición de motivos* polega nie na tym, że jest to dyspozycja prawna, ale na tym, że jest to wskazówka interpretacyjna⁵¹². Należy zaznaczyć, iż stosowanie *exposiciones de motivos* jest często krytykowane ze względu na naruszanie zasady *lex iubeat, non suadeat, non doceat, non laudat*. Zauważa się, że prawo powinno się objaśniać niejako samo przez się, poprzez posługiwanie się właściwymi sformułowaniami, a nie poprzez sięganie do dodatkowych

do informacji publicznej – prawo to przysługuje wszystkim osobom, które mogą je wykonywać bez uzasadniania swojego żądania, i może być ograniczane tylko w wypadkach, w których wypływa to z jego własnej natury. Tym samym ustawodawca obliuguje, by wszelkie ograniczenia tego prawa interpretować w sposób zawężający; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 28 de junio de 2017 – ROJ: STS 2497/2017, w którym sąd stwierdza, że wszelkie wątpliwości, które mogłyby nasunąć się w stosunku do podstawy prawnej orzeczenia, rozwiewa lektura preambuły kodeksu karnego, w której ustawodawca jasno tłumaczy swoją wolę wprowadzenia zastrzeżonego typu kradzieży, powołując się na kontekst społeczny i zwracając uwagę na cele, jakie chce osiągnąć. Zob. także Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 02 de diciembre de 2020 – ROJ: ATS 11270/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 25 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3973/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 24 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3949/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 23 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3948/2020; Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 11 de noviembre de 2020 – ROJ: ATS 10178/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Social, Madrid, a 11 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3992/2020.

508 J. Rodríguez-Toubes Muñiz, *El criterio histórico en la interpretación jurídica*, “Dereito” 2013, vol. 22, s. 616. Jak wskazuje J. Rodríguez-Toubes Muñiz, niektórzy autorzy rozróżniają *exposiciones de motivos* jako kierowane do ustawodawcy i *preámbulos* jako kierowane do odbiorców prawa (zob. J. Tajadura Tejada, *Sobre los preámbulos de las leyes*, “Revista Jurídica de Navarra”, 2000/29, s. 173 i n.). Dodaje jednak, że jest to rozróżnienie sztuczne i oba pojęcia najczęściej są uznawane za równoznaczne (tak np. M.C. Rovira Flórez De Quiñones, *Valor y función de las “exposiciones de motivos” en las normas jurídicas*, Universidad de Santiago de Compostela, Santiago de Compostela, 1972, s. 105 i 113).

509 Sentencia 173/1998 del Tribunal Constitucional, de 23 de julio de 1998 (BOE núm. 197 de 18 de agosto de 1998); Sentencia 150/1990 del Tribunal Constitucional, de 4 de octubre de 1990 (BOE núm. 266 de 06 de noviembre de 1990); Sentencia 36/1981 del Tribunal Constitucional, de 12 de noviembre (BOE núm. 277 de 19 de noviembre de 1981).

510 Sentencia 222/2006 del Tribunal Constitucional. de 6 de julio (BOE núm. 185 de 04 de agosto de 2006); Sentencia 36/1981 del Tribunal Constitucional, de 12 de noviembre (BOE núm. 277 de 19 de noviembre de 1981).

511 Sentencia 90/2009 del Tribunal Constitucional, de 20 de abril (BOE núm. 111 de 07 de mayo de 2009); Sentencia 83/2005 del Tribunal Constitucional, de 7 de abril (BOE núm. 111 de 10 de mayo de 2005)

512 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 23 de febrero de 2012 – ROJ: STS 1478/2012.

wyjaśnień znajdujących się w tekście prawnym, pozbawionych waloru normatywnego⁵¹³. *Exposiciones de motivos* są niekiedy uznawane za relikty dawnego autorytarnego ustroju⁵¹⁴. Nie brak też głosów aprobowujących – wedle takich opinii omawiane rozwiązanie to przydatny fragment tekstu, który ułatwia zrozumienie przepisów i którego zaletą jest to, że jest projektowany, dyskutowany, głosowany i zmieniany⁵¹⁵.

Działanie *exposiciones de motivos* jest zbliżone do funkcji preambuły. Rola preambuły jest regulowana w wielu przepisach interpretacyjnych obowiązujących na całym świecie⁵¹⁶. W polskiej literaturze zauważa się, że preambułę z reguły zawierają konstytucje czy umowy międzynarodowe, natomiast w ustawach preambuły są obecnie spotykane rzadko. W Polsce częściej były zamieszczane w aktach normatywnych w okresie PRL⁵¹⁷. Preambuła konstytucji pozwala odtworzyć istotne wskazania do interpretacji przepisów ustawy zasadniczej i jest wzorem, z którym należy konfrontować rezultaty czynności interpretacyjnych, stąd wskazuje się, że ma przynajmniej pośrednią wartość normatywną⁵¹⁸. Rzadkość stosowania podobnych rozwiązań w tekstach prawnych niższego szczebla wynika z tego, że, jak stanowi § 11 Zasad Techniki Prawodawczej, w ustawie nie zamieszcza się wypowiedzi, które nie służą wyrażaniu norm prawnych⁵¹⁹.

W Polsce przykładem regulacji spełniającej rolę zbliżoną do roli preambuły czy *exposiciones de motivos* jest art. 2 kodeksu postępowania karnego⁵²⁰. Jak wskazuje się w piśmiennictwie,

usytuowanie przepisu w początkowej części ustawy i odniesienie go do całości Kodeksu świadczy o szczególnej roli interpretacyjnej, jaką ustawodawca wiąże z komentowaną regulacją. Skoro założeniem ustawowym

513 F. Santaolalla López, *Exposiciones de motivos de las leyes: motivos para su eliminación*, "Revista Española de Derecho Constitucional" 1991, vol. 11, núm. 33, s. 59.

514 Ibidem, s. 56.

515 C. Rogel Vide, in: G. Cerdeira Bravo De Mansilla, *Principios...*, s. 12–13.

516 Np. art. 5 ust. 3 nowozelandzkiego *Interpretation Act*, art. 13 kanadyjskiego *Interpretation Act*, art. 40 *Loi d'interprétation* obowiązującego w Quebecu, art. 10 c malediwskiego *Interpretation Act*.

517 M.E. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009, s. 32.

518 S. Wronkowska, *Kilka uwag...*, s. 77; A. Chmielarz, *Funkcja prawna konstytucji na przykładzie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s. 81–88.

519 Jak wskazuje przywołany przepis, w szczególności apeli, postulatów, zaleceń, upomnień oraz uzasadnień formułowanych norm.

520 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.2017.1904 t.j. z dnia 2017.10.12).

jest takie ukształtowanie postępowania karnego, aby realizowane były cele wskazane w art. 2 § 1, ilekroć w procesie stosowania prawa pojawi się wątpliwość, należy ją rozstrzygać z uwzględnieniem zawartych tam postulatów⁵²¹.

Przepis określa swoiste *ratio legis* kodeksu jako całości, które z reguły zsynchronizowane jest z racjami funkcjonowania szczegółowych rozwiązań w systemie norm procesowych⁵²². Art. 2 pełni kilka funkcji. W judykaturze jest traktowany jako norma ogólna rozwijana w innych szczegółowych przepisach kodeksu postępowania karnego⁵²³, jako postulat⁵²⁴, generalna dyrektywa czy zasada⁵²⁵. Choć w niektórych sytuacjach jest on powoływany samodzielnie⁵²⁶, przede wszystkim wskazuje, jak należy stosować kodeks – wyznacza kierunki wszelkich działań w procesie⁵²⁷, w tym kierunki dokonywania interpretacji przepisu⁵²⁸, także w takich kwestiach, jak na przykład wysokość kary⁵²⁹. Podkreśla się, że nie ulega wątpliwości, iż ustawa karna zawsze powinna być odczytywana w świetle celów wyrażonych w art. 2 k.p.k.⁵³⁰.

Warto zwrócić uwagę, że choć *exposiciones de motivos*, preambuły czy preписы takie jak art. 2 kodeksu postępowania karnego wyrażają cele regulacji wprost,

521 J. Kosonoga, w: *Kodeks postępowania karnego*, T. 1, *Komentarz do art. 1–166*, red. R. Stefański, S. Zabłocki, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 52.

522 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, T. 1, *Komentarz do artykułów 1–296*, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 38.

523 Zob. postanowienie SN z 22 listopada 2017 r., sygn. V KK 289/17 LEX nr 2434485; wyrok SA w Łodzi z 7 grudnia 2016 r., sygn. II Aka 253/16, LEX nr 2250076; wyrok SA w Warszawie z 30 października 2017 r., sygn. II Aka 249/17, LEX nr 2447630; wyrok SA w Warszawie z 6 listopada 2017 r., sygn. II Aka 330/17, LEX nr 2444482; postanowienie SN z 20 listopada 2012 r., sygn. V KK 106/12 LEX nr 1231645.

524 Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 27 kwietnia 2016 r., sygn. II Aka 58/16, LEX nr 2229253, wyrok SA w Łodzi z 27 listopada 2014 r., II Aka 112/14, LEX nr 1649259.

525 Zob. postanowienie SN z 18 czerwca 2014 r., sygn. III KK 28/14, LEX nr 1483958.

526 Zob. wyrok SA w Warszawie z 16 grudnia 2016 r., II Aka 398/16, LEX nr 2342370; wyrok SA w Katowicach z 24 czerwca 2016 r., sygn. I Aca 155/16, LEX nr 2096164.

527 Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 6 listopada 2012 r., sygn. II Aka 324/12, LEX nr 1238679).

528 Np. wyrok SA w Warszawie z 28 grudnia 2012 r., sygn. II Aka 392/12, LEX nr 1246948.

529 Zob. wyrok SA w Gdańsku z 22 sierpnia 2012 r., sygn. II Aka 246/12, LEX nr 1217669; wyrok SA w Łodzi z 21 marca 2013 r., sygn. II Aka 31/13, LEX nr 1298945.

530 Zob. wyrok SA w Warszawie z 20 maja 2016 r., sygn. II Aka 96/16, LEX nr 2171214. Zauważa się, że wagę dyrektyw podkreśla fakt, iż są zbieżne z dyrektywami wyrażonymi w konstytucji i aktach prawa międzynarodowego. Zob. postanowienie SA w Łodzi z 8 lutego 2017 r., sygn. II AKz 45/17, OSAŁ 2016/4/35. Na szczególną uwagę zasługują sytuacje, w których doniosłość przywoływanej regulacji uzasadnia odstępianie od innych przepisów ustawowych (nawet od konkretnych reguł postępowania). Zob. postanowienie SN z 11 września 2012 r., sygn. IV KO 54/12, LEX nr 1220939.

to jednak cele te są często bardzo ogólne i abstrakcyjne⁵³¹, a wybór najlepszego sposobu ich realizacji nierzadko jest po prostu kwestią wartościowania.

3.4.3. Zmiana w przepisach

Można wskazać dwa warianty wykładni opartej na zmianie przepisu, nazywanej czasem wykładnią historyczną⁵³². W pierwszym wariancie zmiana jest argumentem na rzecz rozumienia starego tekstu prawnego⁵³³, co czasem bywa utożsamiane z wykładnią autentyczną⁵³⁴. W drugim treść starej wersji ma posłużyć do prawidłowego zrozumienia nowej⁵³⁵.

Jak zauważa się w piśmiennictwie, „analizując zmiany zachodzące w tekstach prawnych, sądy najczęściej badają relacje między konkretnymi, znowelizowanymi przepisami”⁵³⁶. Zgodnie z zawartymi w orzecznictwie deklaracjami wykładnia tego typu to porównanie dotychczasowej i nowej wersji przepisu lub wykładnia dokonana z uwzględnieniem nowego brzmienia przepisów. Choć niekiedy sięganie do tego argumentu dodatkowo potwierdza się przez posłużenie się materiałami legislacyjnymi i na podstawie uzasadnienia nowelizacji ustala się jej cel⁵³⁷,

531 Przy tym wcale nie jest powiedziane, że ustawodawca w określonym przepisie podlegającym interpretacji pragnął zrealizować dokładnie ten cel, który wskazano w preambule czy podobnych przepisach, zwłaszcza że tego rodzaju dyspozycje mają czasem czysto propagandowy charakter.

532 Zob. T. Grzybowski, *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 103.

533 Ibidem, s. 104–106.

534 „Jeżeli ustawodawca w drodze zmiany legislacyjnej doprecyzowuje przepis, to dokonuje jakby wykładni autentycznej, a więc również wcześniejszy, niejasny przepis należy zawsze rozumieć zgodnie z duchem nowelizacji. Taka interpretacja nie narusza zakazu działania prawa wstecz, oznacza zaś jedynie opowiedzenie się ustawodawcy za jednym z dwóch możliwych sposobów rozumienia przepisu przed nowelizacją” (wyrok SN z 18 września 2012 r., sygn. I CSK 52/12, LEX nr 1250550). Trzeba zaznaczyć, że takie podejście bywa krytykowane. „Treść uzasadnienia projektu ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – wskazująca na *ratio* wprowadzenia art. 1a ust. 2b u.p.o.l. – nie może być postrzegana jako objaśnienie właściwego sposobu rozumienia przepisów u.p.o.l. w brzmieniu sprzed ww. nowelizacji, lecz jedynie jako stwierdzenie faktu ukształtowania się, na ich kanwie, określonej praktyki stosowania prawa – przez projektodawcę ocenianej negatywnie z przyczyn pragmatycznych i ekonomicznych dotyczących interesu przedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą w zakresie przesyłu” (wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 17 października 2019 r., sygn. I SA/Go 556/19, LEX nr 2739350).

535 Zob. T. Grzybowski, *Wpływ zmian...*, s. 106–108.

536 Czasem wskazuje się, że argument ze zmiany przepisów ma charakter systemowy ze względu na to, iż zmiany wiążą się z ewolucją systemu prawa. Zob. B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*, s. 99.

537 „Skoro ustawodawca uznał za konieczne (jak już wspomniano ze względów proceduralnych związanych z możliwością zabezpieczania środków pieniężnych zapisanych na rachunku jako dowodów rzeczowych w sprawach karnych) znowelizowanie przepisu art. 115 § 9 k.k.

co do zasady wystarcza porównanie starego i nowego brzmienia przepisu. Analiza zmiany przepisów stanowi rację potwierdzającą wybór takiego czy innego ich rozumienia, a w konsekwencji – rację na rzecz konkretnego rozstrzygnięcia sporu⁵³⁸. Oczywiście z analizy zmian w przepisach sądy wyciągają różnego rodzaju wnioski⁵³⁹.

W piśmiennictwie amerykańskim wyraźnie podkreśla się, że historia samego aktu normatywnego (*statutory history*) jest czymś innym od historii legislacyjnej (*legislative history*). W przypadku konfliktu między tym, co wynika z materiałów legislacyjnych, a tym, co wynika z tekstu, prymat należy przyznać zmienionemu tekstowi i temu, co wynika bezpośrednio z dokonanej zmiany, a nie z jej wyszczególnionej poza tekstem aktu normatywnego motywacji, ponieważ to „tekst jest prawem”⁵⁴⁰.

Zgodnie z tzw. *reenactment canon*⁵⁴¹, jeśli ustawodawca nowelizuje lub na nowo uchwała jakiś przepis, znacząca zmiana językowa⁵⁴² jest rozumiana w sposób domniemany jako wprowadzenie zmiany w znaczeniu⁵⁴³. Także na gruncie polskiego orzecznictwa i piśmiennictwa dokonuje się rozróżnienia nowelizacji na zmiany prawotwórcze⁵⁴⁴ i nieprawotwórcze⁵⁴⁵. Generalnie przyjmuje się

zawierającego definicję rzeczy ruchomej poprzez objęcie tą definicją również pieniędzy zapisanych na rachunku, to *a contrario* przy założeniu racjonalności ustawodawcy przyjąć trzeba, że przed opisaną nowelizacją tego przepisu pojęcie rzeczy ruchomej nie obejmowało pieniędzy zapisanego na rachunku. W innym bowiem wypadku zmiana ustawy poprzez rozszerzenie istniejącej już definicji o pieniądze zapisane na rachunku pozostawałaby zbędna i nieracjonalna. Jak wynika z motywów nowelizacji, to właśnie z uwagi na brak jednoznacznego rozstrzygnięcia tej kwestii w praktyce, dostrzeżono potrzebę przeprowadzenia nowelizacji ustawy” (wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 23 czerwca 2017 r., sygn. VI Ka 357/17, LEX nr 2346134).

538 A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 9, s. 18.

539 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 243–248.

540 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 257; M. DeForrest, *Taming a dragon: legislative history in legal analysis*, „University of Dayton Law Review” 2013, vol. 39, s. 76.

541 Kanon ten jest zaliczany do grupy *expected-meaning canons*.

542 Znacząca zmiana to taka, która nie polega na stworzeniu tekstu skonsolidowanego ani nie jest zwykłą zmianą stylu.

543 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 256–260. Zmianą nieuznaną za znaczącą jest bez wątpienia ta, do której odnosi art. 15 AC australijskiego *Acts Interpretation Act*. Przepis nakazuje nie przypisywać różnego znaczenia w sytuacji, gdy ustawodawca znówelizował przepis, stosując nowe sformułowania w celu posłużenia się jaśniejszym stylem, a nie w celu zmiany sposobu uregulowania danej kwestii.

544 Nowelizacja prawotwórcza to taka, poprzez którą następuje modyfikacja normy prawnej wyrażonej w zmienianym tekście, a więc zmianie ulega znaczenie przepisu. Zob. T. Grzybowski, *Wpływ zmian...*, s. 153–154.

545 Zmiana dokonywana nowelizacją nieprawotwórczą ma charakter doprecyzowujący, uściślający, wyjaśniający, redakcyjny, porządkujący, a niekiedy mówi się nawet, że po prostu interpretacyjny. Zob. *ibidem*, s. 165.

domniemanie prawotwórczego charakteru zmian tekstu prawnego⁵⁴⁶, a niektórzy autorzy wskazują wręcz, że zakładając przyzwoitość ustawodawcy, należy przyjąć, iż każda zmiana tekstu ma charakter prawotwórczy⁵⁴⁷. Zauważa się jednak, że choć zmiany przepisu mają walor nowości normatywnej, to, po pierwsze, założenie o korekcyjnym charakterze niektórych zmian nie musi prowadzić do wstecznego stosowania prawa, może natomiast potwierdzać dotychczasowe ustalenia interpretacyjne⁵⁴⁸, a po drugie, domniemanie prawotwórczego charakteru zmian nie może być uznawane za aksjomat⁵⁴⁹. Pojawiający się często spór co do charakteru zmian jest w gruncie rzeczy sporem o intencję⁵⁵⁰, który może być rozstrzygnięty poprzez odwołanie się albo do ogólnych reguł, albo do reguł konkretnego przypadku⁵⁵¹.

3.4.4. Cele wywodzone z tekstu prawnego

Cel regulacji może być wywodzony także z całości regulacji (w tym z ducha określonej ustawy bądź ustawy nowelizującej), systematyki aktu normatywnego, podobnych przepisów czy przepisów tej samej gałęzi prawa, a nawet z wartości i zasad prawa. Należy zauważyć, że im wyższy poziom abstrakcji, tym mniejsza szansa, iż wybrany przez interpretatora cel rzeczywiście przyświecał ustawodawcy. W polskim orzecznictwie pojawiają się głosy, że wykładnia celowościowa jest z natury obciążona ryzykiem błędu i zamiast do takiej wykładni należy odwoływać się do podstawowych zasad prawa⁵⁵². Takie podejście jest niemożliwe do zaakceptowania. Stwierdzenie, do jakich podstawowych zasad prawa się odwołać i jakie miałyby wynikać z tego konsekwencje, jest dużo bardziej

546 Ibidem, s. 103.

547 Zob. Z. Tobor, *Wykładnia historyczna*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie: studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, T. 2, red. M. Mikołajczyk et al., Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 1183. Podkreśla się, że odwołanie do zmian nawiązuje ściśle do koncepcji racjonalnego prawodawcy. Zob. B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*, s. 99.

548 Zob. T. Grzybowski, *Wpływ zmian...*, s. 179–180.

549 B. Brzeziński, *Podstawy wykładni...*, s. 99.

550 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 248.

551 Ibidem, s. 249–254.

552 „Skoro więc przy wskazanej redakcji art. 9a ust. 1 pkt 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 20 lit. c, pkt 22 lit. a oraz pkt 23a u.p.a. (w analizowanym brzmieniu) brak jest odniesienia pojęcia ubytków wyrobów węglowych do podmiotów zużywających, to tezę o opodatkowaniu strat (ubytków) u nich występujących wywiedzioną w drodze zawiłych zabiegów interpretacyjnych odwołujących się nie tylko do analizy językowej, ale i celowościowej (z natury obciążonej ryzykiem błędnego odczytania intencji prawodawcy) art. 9a ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 31a ust. 2 u.p.a., należy uznać za naruszającą zasadę określoności norm prawa podatkowego (*nullum tributum sine lege*), sformułowaną w art. 217 Konstytucji” (wyrok NSA z 28 maja 2014 r., sygn. I FSK 905/13, LEX nr 1578774).

ocenne niż określenie celu oznaczonego przepisu czy aktu prawnego i oddala interpretatora od ustalenia intencji prawodawcy. Bez wątpienia zasady ukierunkowują proces interpretacji i stosowania prawa⁵⁵³, ale ich wybór w poszczególnych przypadkach jest często kwestią wartościowania. Cele konstruowane na podstawie odwołania do konstytucji albo całości aktu prawnego czy regulowanej materii opierają się zresztą głównie na ocenach. Może być tak, że z tego samego aktu prawnego jeden interpretator będzie wywodził nakaz ochrony wartości X, a drugi – nakaz ochrony wartości Y. Ponadto w określonej sytuacji wartości te mogą ze sobą kolidować⁵⁵⁴. Należy tutaj zaakcentować dwie kwestie. Po pierwsze, zasady same w sobie rzadko kiedy rozwiązują spory, a czasem mogą je nawet powodować. Po drugie, to, jakie zasady powinny być w danym przypadku chronione czy w jaki sposób najlepiej je realizować, jest kwestią wartościowania. To właśnie ze wskazanych powodów wykładnia prokonstytucyjna rodzi tyle niejasności i tak trudno ustalić jej precyzyjne granice. Z konstytucji można bowiem wywodzić najróżniejsze cele, a nadto, dokonując wykładni prokonstytucyjnej, łatwo wejść w rolę prawodawcy⁵⁵⁵.

553 L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, Ius.*” 2013, vol. 60, nr 1, s. 81–82.

554 Równoczesna ochrona dwóch wartości często jest niemożliwa także w tych sytuacjach, w których ustawodawca wprost wskazuje w tym samym czy w różnych aktach prawnych potrzebę ochrony jednej i drugiej wartości.

555 „Przepisy konstytucyjne nie mogą być podstawą do procedowania przez organ administracji publicznej niezgodnie z obowiązującym kodeksem postępowania administracyjnego. Tego rodzaju postępowanie stanowiłoby bowiem właśnie naruszenie zasady legalizmu, wyrażonej w art. 6 k.p.a.” (wyrok NSA z 27 lutego 2018 r., sygn. I OSK 873/16, LEX nr 2561269); „Nie budzi wątpliwości Sądu, że zaaprobowanie stanowiska skarżącego prowadziłoby do wykreowania nowej normy prawnej, z przekroczeniem granic wykładni prokonstytucyjnej, tworzyłoby bowiem nowe uprawnienie, wbrew jednoznacznie brzmiącemu przepisowi ustawy, co jest niedopuszczalne. [...] Należy mieć na uwadze, że niedopuszczalne jest sądowe uzupełnianie ustawowego katalogu uprawnień socjalnych, z powołaniem się na wykładnię w zgodzie z Konstytucją (wyrok WSA w Lublinie z 6 czerwca 2018 r., sygn. II SA/Lu 205/18, LEX nr 2528106); „Jeżeli Sąd I instancji mimo tego miał wątpliwości, czy art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych jest zgodny z art. 32 ust. 1, art. 18 i art. 71 ust. 1 Konstytucji RP, to powinien wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, nie zaś powołując się na zaobserwowaną linię orzecznictwa dokonywać oceny konstytucyjności art. 17 ust. 1 samodzielnie, nazywając ten proces »wykładnią prokonstytucyjną« i dodatkowo stanowiąc nową normę prawną. [...] W sytuacji, gdy z woli ustawodawcy krąg osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego został wyznaczony w sposób precyzyjny, to sąd administracyjny w drodze wykładni prokonstytucyjnej nie ma kompetencji do zastępowania ustawodawcy i tworzenia w drodze wykładni nowej normy prawnej ani do orzekania o zgodności z Konstytucją omawianego rozwiązania ustawodawczego, polegającego na nieobjęciu zapisami aktu normatywnego innych osób, tym bardziej jeżeli obowiązek wydania konkretnego aktu normatywnego nie wynikał z norm konstytucyjnych” (wyrok NSA z 10 maja 2012 r., sygn. I OSK 2149/11, LEX nr 1404101).

Poza celami regulacji z tekstu można wywodzić także inne wskazówki, na przykład dotyczące przyjętej techniki legislacyjnej. Do grupy środków wewnętrznych zalicza się między innymi porównanie interpretowanego przepisu i innych podobnych regulacji zamieszczonych w tej samej ustawie⁵⁵⁶. Trzeba przy tym zauważyć, że i ten argument nie jest wolny od zarzutu o stosowanie strategii *pick and choose*.

3.5. Materiały legislacyjne jako preferowany kontekst

3.5.1. Materiały legislacyjne a tekst. Intencja prawodawcy a wybór celu
Tym, czego poszukuje interpretator w tekście przepisu, w innych tekstach czy w historii tekstu, jest przede wszystkim cel tekstu⁵⁵⁷. Cel nie jest utożsamiany z intencją, choć może się z nią pokrywać⁵⁵⁸. Intencja prawodawcy faktycznego, stojąca za określonym przepisem, nie zawsze musi realizować inne, zazwyczaj bardziej abstrakcyjne cele prawodawcy⁵⁵⁹.

Tekst może mieć wiele celów, zarówno wertykalnych, jak i horyzontalnych⁵⁶⁰. Problem pojawia się, gdy pozostają one ze sobą w sprzeczności⁵⁶¹. Aby ustalić

556 A. Korybski, *Wykładnia przepisów prawa stanowionego w anglosaskim porządku prawnym, wybrane zagadnienia*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2016, vol. 25, nr 3, s. 427–441.

557 A. Barak, *Purposive Interpretation...*, s. 111.

558 Trzeba też zaznaczyć, że czasem jest uważany za pewien jej rodzaj. Zob. R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 57.

559 Tytułem przykładu chciałabym przywołać i skomentować dwa orzeczenia: „Zgodnie z art. 73 § 2 k.k. zawieszając wykonanie kary wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego obowiązkowe jest oddanie go pod dozór kuratora lub innych podmiotów wskazanych w art. 73 § 1 k.k.” (wyrok SN z 8 listopada 2018 r., sygn. III KK 476/17, LEX nr 2577382) oraz „Obligatoryjne stosowanie dozoru wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego podyktowane jest przyjętym przez ustawodawcę założeniem, iż w takiej sytuacji zawsze niezbędne jest podjęcie wzmoczonej kontroli nad zachowaniem młodocianego w okresie próby, przy czym kontrola ta ma służyć nie tylko readaptacji społecznej sprawcy, ale również bieżącemu nadzorowaniu przestrzegania przez niego porządku prawnego oraz, co równie istotne, udzielaniu mu pomocy w sprawach życiowych i pokonywaniu ewentualnych trudności, które mogą przeciwdziałać utrwaleniu właściwej postawy życiowej” (wyrok SN z 23 października 2014 r., sygn. IV KK 172/14, LEX nr 1541068). Jeśli zgodnie z art. 73 § 1 k.k. sąd, zawieszając wykonanie kary, może w okresie próby oddać skazanego pod dozór kuratora lub osoby godnej zaufania, stowarzyszenia, instytucji czy organizacji społecznej, do której działalności należy troska o wychowanie, zapobieganie demoralizacji lub pomoc skazanym, natomiast dozór jest obowiązkowy wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego (tak stanowi § 2), to znaczy, że intencją ustawodawcy było, aby młodociani sprawcy, którym zawieszono wykonanie kary, byli oddawani pod dozór (zob. pierwsze orzeczenie) – intencja jest jasna i nie budzi wątpliwości. Równocześnie można się zastanawiać, co było celem wprowadzenia takiej regulacji (zob. drugie orzeczenie) – ustalenie celu jest nierzadko pomocne do określenia znaczenia przepisu.

560 A. Barak, *Purposive Interpretation...*, s. 117.

561 Ibidem.

kryteria wyboru jednego z nich, konieczne jest kierowanie się intencją prawodawcy faktycznego⁵⁶². To właśnie na poszukiwaniu intencji prawodawcy faktycznego, a nie na wywodzeniu z prawa abstrakcyjnych celów, polega dokonywanie wykładni. Wielu autorów wskazuje, że odwoływanie się do ustawodawcy racjonalnego⁵⁶³, obiektywnego czy fikcyjnego, zamiast do ustawodawcy faktycznego, nie może mieć nic wspólnego z procesem interpretacji, ponieważ to nie oni są autorami tekstu⁵⁶⁴. W literaturze dużo miejsca poświęcono wyjaśnieniu, jak powinna być pojmowana intencja ustawodawcy, co zwalnia z konieczności ponownego referowania tych poglądów⁵⁶⁵. Pisząc o wskazówkach interpretacyjnych, należy jedynie zaznaczyć, że istnieje szereg założeń co do tego, jaki jest ustawodawca⁵⁶⁶. Mogą być one przydatne w procesie wykładni, ale żadne z nich nie jest niemożliwe do obalenia. Nierzadko poszukiwanie intencji prawodawcy faktycznego, a więc dokonywanie wykładni, prowadzi do rezultatów zupełnie sprzecznych z tymi założeniami.

W piśmiennictwie proponuje się, by wybierać cel o najmniejszym, a nie o największym poziomie abstrakcyjności⁵⁶⁷. Wybierając cel, trzeba także ocenić wia-

562 Ibidem, s. 117–118.

563 Oczywiście nie sposób nie zakładać pewnego minimum racjonalności prawodawcy. Nierzadko wskazuje się także, że konstrukcja prawodawcy racjonalnego jest częścią głębokiej struktury i można ją pogodzić z koncepcją ustawodawcy faktycznego (zob. np. L. Nowak, *Interpretacja prawnicza...*).

564 Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 86–87. „Można sobie wyobrazić, że *Equal Protection Clause* została napisana przez Ronalda Dworkina, Johna Rawlsa, Williama O. Douglasa czy Anthony’ego Kennedy’ego, a nie przez Kongres w czasach po wojnie secesyjnej. To wszystko jest możliwe, ale to nie jest interpretacja. To nadawanie nowego autorstwa (*re-authoring*), przywłaszczanie sobie cudzych symboli dla własnych celów, jak porywacz, który wycina litery z gazety, żeby otrzymać okup” (L. Alexander, *Telepathic Law*, “Constitutional Commentary” 2010, vol. 27, s. 140).

565 Zob. Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 13–106; R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 39–68.

566 W piśmiennictwie podkreśla się, że rozumienie tekstu z natury rzeczy wymaga refleksyjności i przejawiania pewnej wiedzy o twórcy tekstu (zob. T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny...*, s. 52). Aby interpretacja nie była „tajemniczym przedsięwzięciem”, konieczne jest zaakceptowanie wymienianych w literaturze kilku podstawowych i niekontrowersyjnych rodzajów intencji, które można rozumieć jako elementy intencji minimalnej (zob. Z. Tobor, *W poszukiwaniu...*, s. 70–80). Wydaje się, że tylko w ten sposób można pojmować konstrukcję prawodawcy racjonalnego. Wbrew temu, co niekiedy wskazują autorzy, nie sposób rzeczywiście przyjmować, że to prawodawca racjonalny jest twórcą norm (por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa*, s. 258–270), można przyjmować tylko, iż prawodawca faktyczny jest przynajmniej w pewnym stopniu racjonalny – założenie przeciwne pozwalałoby przypisać mu dowolną intencję.

567 Prezentując tę koncepcję na przykładzie umowy, można uznać, że celem o najmniejszym poziomie abstrakcyjności byłby cel stron, który te strony wprost wyraziły, a celem o największym poziomie abstrakcyjności – cele określonego rodzaju umów czy nawet, co byłoby jeszcze bardziej abstrakcyjne, cele systemu prawnego (zob. A. Barak, *Purposive Interpretation...*, s. 117–118).

rygodność informacji pozwalających go ustalić⁵⁶⁸. Interpretator powinien szukać konkretnego i rzeczywistego celu ustawodawcy faktycznego. Dopiero w drugiej kolejności, kiedy rzeczywistej intencji nie da się odkryć albo kiedy oparcie się na tej intencji prowadziłoby do absurdalnych, rażąco niesprawiedliwych czy niezgodnych z prawem rezultatów, wolno szukać celów abstrakcyjnych⁵⁶⁹, obiektywnej intencji⁵⁷⁰ etc. Tego rodzaju działania nie wedle każdej koncepcji będą uznawane za dokonywanie wykładni. Oczywiście ów „inny rodzaj gry” także może zostać dopuszczony, tyle że w wyszczególnionych sytuacjach. O dalszej kolejności poszukiwań mowa w trzech przypadkach.

Po pierwsze, kiedy brakuje wiarygodnych konkretnych dowodów na intencję. Jednakże im bardziej abstrakcyjne są odwołania interpretatora, tym mniej uzasadnione jest mówienie o dokonywaniu interpretacji.

Po drugie, kiedy rzeczywistość społeczna, technologiczna, ekonomiczna czy prawna uległy takim przeobrażeniom, że faktyczny skonkretyzowany cel, który zakładał ustawodawca, zupełnie traci rację bytu⁵⁷¹.

Po trzecie, kiedy odkryta intencja nie może zyskać akceptacji ze względu na to, że przepis rozumiany w określony sposób byłby niemożliwy do zrealizowania,

Prezentowaną koncepcję można także omówić na przykładzie testamentu. A. Barak wskazuje, że interpretacja testamentu może odbywać się na dwóch poziomach abstrakcji – na pierwszym należy wykorzystać wszystkie informacje dotyczące faktycznego testatora, a jeśli takich informacji brak, to na następnym poziomie należy przyjąć rozumienie, jakie można przypisać rozsądnemu testatorowi (zob. *ibidem*, s. 185–188).

568 *Ibidem*, s. 118.

569 Trzeba w tym miejscu zauważyć, że cele mogą być bardziej i mniej skonkretyzowane i odwołania do wartości (których realizacja stanowi często cel wprowadzenia określonych aktów prawnych) mogą być bardziej abstrakcyjne albo dookreślone, co można zaprezentować na przykładzie słuszności. „Praktyka legislacyjnego odwołania się do takich kryteriów, jak względy słuszności, dobre obyczaje, zasady dobrej wiary, dobro dziecka czy pojawiające się później zasady współżycia społecznego, interes, porządek społeczny lub publiczny itp., oznaczając odsyłanie »punktowe« (odesłanie odpowiednio nazwane, związane ponadto z daną gałęzią lub instytucją prawną), uzupełniła ukształtowany wcześniej nurt »konkurencyjnego« orzekania na podstawie generalnie rozumianej słuszności (*ius aequitas*, *equity law*, *ADR*)” (L. Leszczyński, *Generalne klauzule odsyłające – ujęcie teoretycznoprawne*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 2016, vol. 63, no. 2, s. 18–19, 10.17951/g.2016.63.2.11).

570 Wykładnia oparta na poszukiwaniu intencji jest zawsze obiektywna w tym sensie, że nie dopuszcza argumentów z prywatnych informacji o ukrytych zamiarach, przedmiotem zainteresowania interpretatorów jest natomiast ustalenie znaczenia z publicznie dostępnych informacji, co nie oznacza, że subiektywne intencje są nieistotne. Zob. R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 46–51.

571 W takiej sytuacji mowa czasem o wykładni dynamicznej. Trzymając się jednak ściśle definicji, która za wykładnię uznaje poszukiwanie intencji prawodawcy, należałoby stwierdzić, że ustawodawca mógłby znowelizować przepis, jeśli chciałby, żeby był on rozumiany inaczej niż dotychczas.

niezgodny z prawem lub rażąco niesprawiedliwy. W tej wyjątkowej sytuacji działania podejmowane przez sąd zdecydowanie wykraczają poza dokonywanie wykładni, stając się pisaniem prawa na nowo.

Skonkretyzowany i faktyczny cel nierzadko łatwiej jest ustalić na podstawie odwołania do materiałów legislacyjnych (poprawki przyjętej przez komisję, uzasadnienia projektu) niż poprzez analizę całości regulacji czy nawiązywanie do podobnych przepisów. Tego rodzaju zabiegi, w przeciwieństwie do historii legislacyjnej, są „wejściem na drugi poziom poszukiwań”, do którego przechodzi się dopiero gdy poszukiwania prowadzone na pierwszym poziomie nie przyniosą rezultatu. O ile tekst aktu normatywnego rzeczywiście pochodzi od ustawodawcy, o tyle wywodzone z niego cele już niekoniecznie, a sposób ich doboru i realizacji oraz posłużenia się celami wprost wyrażonymi w przepisach nie zawsze mają wiele wspólnego z zamiarem ustawodawcy. Abstrakcyjny cel nie jest lepszym argumentem tylko z tego powodu, że został wywiedziony z prawa, i bez wątpienia nie stanowi lepszego dowodu na intencję niż materiały legislacyjne. Niektórzy autorzy zauważają nawet, że wraz z przepisem głosuje się także nad materiałami legislacyjnymi (*a vote on a statute is a vote on the text and the explanatory materials*)⁵⁷².

Ocena w konkretnym przypadku oczywiście zależy od sytuacji – treści przepisu, jakości konkretnych materiałów, sposobu wyrażenia celu i możliwości jego realizacji. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że najlepszym punktem odniesienia dla interpretatora zawsze jest całość regulacji albo historia legislacyjna. Mimo że z wielu przepisów interpretacyjnych wynika wyższość *intrinsic aids* nad *extrinsic aids* (w tym wypadku wyższość całości regulacji nad LH), sytuacja musi podlegać ocenie *de casu ad casum*, a wybór powinien być nakierowany na odkrycie faktycznej intencji prawodawcy. Nie sposób przy tym nie brać pod uwagę tych regulacji, które, jak australijski *Acts Interpretation Act*, wprost dopuszczają użycie materiałów legislacyjnych w procesie interpretacji czy nawet w celu potwierdzenia znaczenia. Także w jedenastu stanach USA obowiązują przepisy uznające materiały legislacyjne za cenne narzędzia interpretacyjne⁵⁷³. W niektórych stanach nawiązuje się tylko do racji, jakie legły u podstaw ustanowienia przepisu⁵⁷⁴, w innych wprost dozwala na korzy-

572 B.W. Bell, *Legislative history without legislative intent: the public justification approach to statutory interpretation*, „Ohio State Law Journal” 1999, vol. 60, s. 6, 79–82.

573 Z. Tobor, *Rola materiałów legislacyjnych w porządku prawnym*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016, t. 104, s. 172.

574 Ibidem, s. 172–173. Warto zauważyć, że już Monteskiusz wskazywał, iż „nie trzeba oddzielać praw od okoliczności, w jakich zostały wydane” – trzeba zwracać uwagę na to, dlaczego dane prawo zostało ustanowione w danym miejscu i czasie, gdyż w innych okolicznościach może tracić

stanie z materiałów legislacyjnych, czasem bez względu na to, czy przepis jest wieloznaczny⁵⁷⁵. Niektóre stany, jak Pensylwania, precyzyjnie określają, co może być traktowane jako ważny materiał legislacyjny, a nadto wymagają, by materiały te były opublikowane przed zastosowaniem danej ustawy i ogólnie dostępne⁵⁷⁶.

Materiały legislacyjne służą jako narzędzia wykładni we wszystkich sytuacjach interpretacyjnych⁵⁷⁷. Stanowią konstytucyjnie uregulowany i publicznie dostępny kontekst, stąd niektórzy autorzy postulują, by mówiąc o nich, wyeliminować określenie *legislative history*, a zamiast niego posługiwać się bardziej precyzyjnym *legislative context*, z którego wprost wynika, że ustawy nie są opowieściami, ale określonymi wyborami⁵⁷⁸. Do niewątpliwych zalet materiałów legislacyjnych należy to, że są publicznie dostępne⁵⁷⁹ i nie stanowią konstrukcji formułowanych przez samego interpretatora, lecz są w pełni dziełem ustawodawcy.

3.5.2. Materiały legislacyjne a tekst interpretowanego przepisu

Bez wątpienia kontekst legislacyjny jest lepszy niż arbitralnie narzucony kontekst. W literaturze wyrażono stanowisko, że z uwagi na to, iż konstytucja wyznacza etapy procesu legislacyjnego, nadając temu procesowi wymiar konstytucyjny, odrzucenie materiałów legislacyjnych i posłużenie się innymi wskazówkami interpretacyjnymi, które w przeciwieństwie do tych materiałów nie są owocami regulowanego konstytucyjnie procesu, stanowi naruszenie zasady podziału władzy⁵⁸⁰.

Kilka lat temu NSA stanął na stanowisku, że „jeżeli zamiar projektodawcy, a następnie ustawodawcy, nie został odpowiednio wyrażony w przepisach ustawy, to nie jest dopuszczalne ustalanie treści przepisu (rekonstrukcja normy prawnej) na podstawie uzasadnienia projektu ustawy, wbrew postanowieniom obowiązującej ustawy”⁵⁸¹. Problem polega na tym, że jeżeli zamiar ustawodawcy nie został odpowiednio wyrażony w przepisach ustawy, nie możemy poznać tego zamiaru na podstawie samych przepisów. Trudno w takiej sytuacji określić, co jest działaniem wbrew postanowieniom obowiązującej ustawy, ponieważ nie

ono rację bytu. Zob. Monteskiusz, *Księga XXIX*, w: Idem: *O duchu praw*, przeł. T. Boy-Żeleński, De Agostini Polska, Ediciones Altaya Polska, Warszawa 2002, s. 493–494.

575 Z. Tobor, *Rola materiałów...*, s. 172–173.

576 Ibidem.

577 R.G. Vaughn, *A comparative analysis of the influence of legislative history on judicial decision-making and legislation*, „Indiana International & Comparative Law Review” 1996, no. 7, s. 54.

578 V.F. Nourse, *Elementary statutory...*, s. 1615–1616.

579 R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality...*, s. 46–51.

580 Z. Tobor, *Strategia interpretacyjna...*, s. 48–64.

581 Uchwała NSA z 26 czerwca 2014 r., sygn. I OPS 15/13.

wiemy, jakie są te postanowienia. Gdybyśmy je znali, nie musielibyśmy dokonywać wykładni. Interpretator sięga do materiałów legislacyjnych nie w celu poszukiwania konkurencyjnych znaczeń, ale dlatego, że chce poznać intencję prawodawcy. Warto przytoczyć słowa L.M. Solana, który, analizując orzecznictwo amerykańskie, zauważa, że trudno znaleźć sprawy, w których sądy postęgiwałyby się historią legislacyjną, by nadać przepisom znaczenie, na jakie nie pozwala ich język⁵⁸².

Przywołane orzeczenie NSA było odpowiedzią na wytworzenie się w orzecznictwie sądownoadministracyjnym rozbieżnych linii orzeczniczych odnośnie do przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych, która w art. 8 pkt 2 stanowiła, że do zasiłku rodzinnego przysługuje dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, a w art. 10 wskazywała, że dodatek przysługuje w wysokości 400,00 zł miesięcznie. Ustawa nie precyzowała, czy dodatek jest zróżnicowany ze względu na liczbę dzieci urodzonych przy jednym porodzie czy jest należny w stałej wysokości. Reprezentanci jednej linii orzeczniczej uważali, że gdyby prawodawca uzależniał wysokość dodatku od liczby dzieci, wprost wskazałby, że dodatek przysługuje na każde dziecko. Powoływali się na redakcję innych przepisów oraz na uzasadnienie projektu, z którego wynikało, że wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego to 400,00 zł miesięcznie dla rodziny, a nie na dziecko. Zwolennicy drugiej linii byli zdania, że gdyby dodatek miał przysługiwać niezależnie od liczby urodzonych dzieci, wówczas zostałoby to wprost wyrażone w ustawie. Wspierali się także wykładnią prokonstytucyjną, gdyż w ich opinii tylko przyznanie dodatku na każde dziecko było zgodne z konstytucją⁵⁸³. Ustawodawca w końcu przeredagował

582 L.M. Solan, *Is It Time for a Restatement of Statutory Interpretation?*, "Brooklyn Law Review" 2014, vol. 79, s. 737.

583 NSA zgodził się z tym, że dodatek z wynikającego z projektu założenia miał być dodatkiem dla rodziny, ale podkreślił, iż przepis wskazuje co innego, a więc uzasadnienie projektu nie jest tożsame z uzasadnieniem uchwalonego przepisu, a decydujące znaczenie ma to, co wynika z obowiązujących przepisów ustawy. „Uzasadnienie projektu ustawy może mieć znaczenie pomocnicze w toku wykładni i jego analiza może być przydatna w procesie stosowania prawa, jednakże decydujące znaczenie ma to, co wynika z obowiązujących przepisów ustawy. Stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy, że wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego dla tych rodzin wyniesie 400 zł miesięcznie, może wskazywać, iż zamiarem projektodawcy było przyznanie tego dodatku jako dodatku dla rodziny, jednakże dodatek ten w ustawie został ukształtowany jako dodatek do zasiłku rodzinnego. Skoro zaś w ustawie przyjęto unormowanie, że osobie uprawnionej przysługuje odrębnie zasiłek rodzinny na każde z dzieci, to do każdego z tych zasiłków przysługują dodatki, co do których są spełnione ustawowe warunki określone dla danego dodatku” (uchwała NSA z 26 czerwca 2014 r., sygn. I OPS 15/13). Jak już wspomniałam, NSA zignorował przy tym fakt, że z przepisów obowiązującej ustawy nie wynikało żadne jasne rozumienie.

przepis⁵⁸⁴. Obecnie regulacja stanowi, że osobie uprawnionej przysługuje jeden dodatek w wysokości 400,00 zł miesięcznie, niezależnie od liczby dzieci pozostających pod jej opieką. W uzasadnieniu nowelizacji prawodawca wyraźnie podkreślił, że jego intencją od początku było to, aby dodatek przysługiwał w stałej wysokości, niezależnie od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie⁵⁸⁵. Zanim to nastąpiło, nie sposób było stwierdzić, że znaczenie wynikające z przepisów interpretacyjnych było niezgodne z treścią przepisów, ponieważ nie dało się go jednoznacznie ustalić. Ostatecznie znaczenie wskazane w oparciu o materiały legislacyjne było zgodne z intencją prawodawcy, co potwierdził sam prawodawca zarówno w nowelizacji, jak i w jej uzasadnieniu.

3.6. Inne wyznaczniki poprawnej wykładni

Jak już wskazałam, tylko dwa rodzaje spośród wszystkich narzędzi interpretacyjnych pochodzą od ustawodawcy – tekst przepisów i materiały legislacyjne⁵⁸⁶. O argumentach pochodzących od ustawodawcy można by mówić również w szerokim znaczeniu, mając wówczas na myśli te argumenty, których użycie ustawodawca wprost dopuścił albo nakazał w przepisach interpretacyjnych. Ustawodawca nie jest, co prawda, ich autorem, ale wyznacza ich status⁵⁸⁷. Ustawodawca nie jest autorem słowników, komentarzy czy orzeczeń, ale może wyznaczać ich

584 Ustawa z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin (Dz.U.2017.1428).

585 Ustawodawca wskazał, że dodatek, „odkąd istnieje, tj. od dnia 1 maja 2004 r. (jak i funkcjonujący przed dniem 1 maja 2004 r. zasiłek wychowawczy), zawsze był dodatkiem z tytułu korzystania z urlopu wychowawczego i związanej z tym utraty zatrudnienia. Niezależnie od pojawiającego się orzecznictwa sądowno-administracyjnego całkowicie sprzecznego z celem dodatku, wysokość tego dodatku nie jest i nigdy nie była uzależniona od liczby dzieci, nad którymi rodzic sprawuje opiekę w trakcie urlopu wychowawczego – niezależnie od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu, rodzic ma prawo tylko do jednego urlopu wychowawczego i z tego tytułu przysługuje ww. dodatek. Preferencją w przypadku porodów mnogich jest wydłużony do 36 miesięcy okres pobierania ww. dodatku (przy urodzeniu jednego dziecka jest to okres 24 miesięcy)” (uzasadnienie projektu Ustawy z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin, <https://sip.lex.pl/#/act-project/102497706?unitId=justification>).

586 Z. Tobor, *Rola materiałów...*, s. 171–172.

587 Oczywiście jest, że prawo zawsze w jakimś stopniu, nawet jeśli nie w kontekście wykładni, odnosi się do materiałów, których autorem jest sam ustawodawca. Status argumentów w ścisłym znaczeniu pochodzących od ustawodawcy jest zawsze jasno określony w samym prawie. Status tych narzędzi może wynikać z wyrażonego *explicite* prawa interpretacyjnego (wcześniej przytoczyłam przykłady przepisów interpretacyjnych wprost regulujących kwestię użycia narzędzi w postaci tekstu i materiałów legislacyjnych) albo może być wywodzony z innych przepisów, np. regulujących sferę legislacyjną.

pozycję. Jeżeli określi, który ze słowników jest oficjalnym słownikiem stanowiącym podstawę opracowywania tekstów prawnych, argument z tego słownika staje się w szerokim znaczeniu argumentem pochodzących od ustawodawcy, mimo że to nie on jest jego autorem⁵⁸⁸. Nie ulega wątpliwości, że jeśli ustawodawca wskaże oficjalny słownik, a interpretator posłuży się innym słownikiem, opierając się na definicji sprzecznej z zawartą w oficjalnym słowniku, jest to przesłanka uznania wykładni za błędną. Przy tym nie w każdej sytuacji będzie to przesłanka wystarczająca⁵⁸⁹.

Argument z orzecznictwa również w szerokim znaczeniu może być uznany za argument pochodzący od ustawodawcy, w tym sensie, że ustawodawca ustanawia kompetencję sądów do ustalania w określonym zakresie poprawnej wykładni. Nie tylko przyjęcie rezultatu niezgodnego z intencją prawodawcy ustaloną w świetle narzędzi jego autorstwa, ale także przyjęcie rezultatu sprzecznego z wiążącą wykładnią wskazaną przez kompetentny sąd może oznaczać dokonanie błędnej wykładni. Trzeba także zwrócić uwagę, jak mocną pozycją w dyskursie cieszą się takie argumenty, jak powoływanie się na „ugruntowaną wykładnię” czy „przyjętą linię orzeczniczą”⁵⁹⁰.

Bez wątpienia interpretator musi uwzględniać wiążące orzeczenia sądów najwyższych instancji⁵⁹¹. Trzeba jednak podkreślić, że to, czy taką wykładnię uznamy za wzorzec poprawności, zależy od sytuacji. Sformalizowany status przywoływanego argumentu (w przypadku wiążącej wykładni, której moc wynika wprost z przepisu kompetencyjnego) nie musi świadczyć o tym, że wykładnia

588 Stopień precyzji w określaniu przez prawodawcę pozycji narzędzi interpretacyjnych jest różny. Nierzadko pozwala on odwołać się po prostu do słownika – sytuacja nie różni się wówczas specjalnie od tej, w której taką możliwość wywodzi się z domniemania języka powszechnego.

589 Gdyby argument ze słownika miał być jedynym argumentem w sporze interpretacyjnym, to fakt, że jeden słownik ma status oficjalnego, a drugi nie, bez wątpienia decydowałby o tym, czy dokonano poprawnej wykładni. Pominiecie tej kwestii musiałoby wynikać z mocniejszych argumentów, które pozwoliłyby przełamać argument ze statusu słownika. Bez wątpienia argument pochodzący od ustawodawcy w ścisłym znaczeniu ma mocniejszą pozycję od argumentu, którego status ustawodawca wyznaczył. W pewnych sytuacjach definicja zawarta w oficjalnym słowniku mogłaby wcale nie wskazywać poprawnej wykładni. Aby stwierdzić, jaka wykładnia jest poprawna, a jaka niepoprawna, nie wystarczy odwołać się tylko do jednego narzędzia w oderwaniu od całego kontekstu.

590 Trudno powiedzieć, że stanowią one racje bezwzględnie przesądzające o przyjęciu zgodnego z nimi znaczenia, ale bez wątpienia potrzeba mocnych argumentów, aby odejść od przyjętego w orzecznictwie rozumienia. Nie sposób ignorować istnienia ugruntowanej wykładni określonych przepisów czy pojęć.

591 „Stanowiły one bowiem niedopuszczalną na tym etapie postępowania polemikę z wykładnią prawa dokonaną przez NSA w wyroku z 18 lutego 2014 r.” (wyrok NSA z 28 kwietnia 2017 r., sygn. I GSK 2299/15, LEX nr 2325440).

jest poprawna⁵⁹². Oczywiście status wskazanego narzędzia wpływa na to, jakimi argumentami może posłużyć się sąd. Ignorując wiążącą wykładnię, sąd dokonuje wykładni niezgodnej z prawem. Równocześnie jednak we wskazanym przypadku wykładnia formalnie zgodna z prawem może być błędna. Jak już stwierdziłam, żaden argument nie może być oceniany w oderwaniu od innych narzędzi, przede wszystkim tych służących bezpośrednio odkryciu intencji prawodawcy.

Powróćmy do przykładu rozbieżnego orzecznictwa dotyczącego wysokości dodatku do zasiłku rodzinnego. Kiedy ustawodawca znowelizował sporny przepis, wyraźnie wskazując w materiałach legislacyjnych, w jaki sposób należało ten przepis rozumieć, co było niezgodne z wykładnią przyjętą uprzednio przez NSA w uchwale wyjaśniającej, jeden z sądów orzekł, że „dopóki [...] nie nastąpi zmiana stanowiska wyrażonego we wskazanej uchwale, dopóty sąd obowiązany jest ją respektować”⁵⁹³. Sąd przyznał także, że w pełni zgadza się z wykładnią NSA, co było nieuzasadnione, gdyż w świetle pojawienia się wyraźnych dowodów na odmienną intencję prawodawcy sąd miał wszelkie przesłanki, by nie podzielać stanowiska NSA i przedstawić powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia po to, by odpowiedni skład podjął ponowną uchwałę. Z formalnego punktu widzenia rozstrzygnięcie wydane przez WSA było zgodne z prawem. Mimo to wykładnia, na której oparł się sąd, w zaistniałej sytuacji nie mogła być uznana za prawidłową.

§ 5

Konkluzje

Prawo nakłada na podmioty określone ograniczenia, które rozciągają się także na wykładnię prawa. Nie ulega wątpliwości, że wykładnia nie może być dokonywana w sposób dowolny. Czysto uznaniowy system nie mógłby być uznany za prawo⁵⁹⁴. W literaturze wskazuje się, że krąg prawnych powodów (*legal reasons*) uzasadniających przyjęcie określonej wykładni jest ograniczony i nie wszystkie argumenty mogą być uznane za uzasadnienie prawne⁵⁹⁵. Równocześnie zauważa się, że *legal reasons* nie ograniczają się tylko do prawa w pozytywistycznym

592 Stąd też pozycja organu nie zwalnia go z konieczności przedstawienia starannej argumentacji. Zob. M. Iglesias Vila, *Los conceptos esencialmente controvertidos en la interpretación constitucional*, „DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho” 2000, núm. 23, s.101–102.

593 Wyrok WSA w Krakowie z 20 grudnia 2017 r., sygn. III SA/Kr 1251/17, LEX nr 2418333.

594 J. Raz, *Practical reason and norms*, Oxford University, Oxford 1990, s. 138.

595 A. Dyrdy, T. Gizbert-Studnicki, *The Limits...*

ujęciu, ale mogą należeć do różnych sfer: semantycznych, ekonomicznych czy moralnych⁵⁹⁶. Nie ma wątpliwości, iż dyrektywy interpretacyjne należy zaliczać przynajmniej do pewnych standardów kultury prawnej. Jeśli chodzi o pytanie, czy można uznać je za prawo, trzeba zaznaczyć, że zbiorczą ocenę charakteru dyrektyw interpretacyjnych utrudnia ich różnorodna treść, niejednorodny status, a także wielość definicji prawa i koncepcji obowiązywania norm. Istnieją przesłanki, by przynajmniej część takich dyrektyw uznawać za obowiązujące wedle kryterium tetycznego. Co ważne, mowa tu nie tylko o przepisach interpretacyjnych, ale też o dyrektywach wywodzonych z przepisów lub ustalanych na podstawie sformułowanych w prawie kompetencji. Nie brak również argumentów za tym, by dyrektywy formułowane w orzecznictwie i literaturze określać mianem prawa zwyczajowego. Z punktu widzenia kryterium formalnego dyrektywy tworzone przez prawodawcę mają charakter *hard law*, a formułowane w orzecznictwie – *soft law*. Kwestia egzekwowalności jednych i drugich, z którą wiąże się kryterium materialne, budzi więcej wątpliwości. Z perspektywy materialnej również wiele dyrektyw, którym formalnie można przypisać status *hard law*, posiada cechy miękkiego prawa. Dyrektywy formułowane przez prawodawcę w zasadniczej części nie różnią się bowiem co do treści od tych uchwalanych w orzecznictwie czy proponowanych w literaturze (ewentualne różnice mogą dotyczyć stopnia szczegółowości). Oczywiście w pewnych zakresach mogą być przyjmowane różne rozwiązania, natomiast różnice nie są determinowane przez źródło, w jakim dana dyrektywa została sformułowana, a po prostu są kwestią dokonanego wyboru. Poczynione uwagi miały na celu nie tyle sztywne zakwalifikowanie kanonów wykładni do prawa, ile wskazanie określonych tropów, które pozwolą traktować dyrektywy interpretacyjne poważnie. Niezbędne jest jednak zwrócenie uwagi na dwie kwestie.

Po pierwsze, jeśli chodzi o krytykę kanonów, nie istnieją dostateczne powody, by nie uznawać dyrektyw interpretacyjnych za prawo. Dyrektywy wykładni funkcjonują, co prawda, w różnych kontekstach – w odniesieniu do racjonalizacji i do heurezy, jako normy, argumenty czy domniemania, ale nie przekreśla to ich prawnego charakteru. Zakładając, że podważalność jest cechą wszelkich rozumowań, w tym norm prawnych stanowiących ich przesłanki, podważalność dyrektyw interpretacyjnych nie może być argumentem przeciwko uznaniu ich za prawo. Ani trudności w stwierdzaniu naruszenia niektórych reguł, związane zarówno z wielością dyrektyw interpretacyjnych, jak i z ich nieostrością, a także z brakiem pełnego „dostępu” do heurezy, ani możliwość przełamania dyrektyw interpretacyjnych ze względu na istnienie wyjątków czy też z powodu podwa-

596 Ibidem.

żenia założeń, na których opierają się takie kanony, nie sprawiają, że dyrektywy interpretacyjne tracą normatywny charakter.

Po drugie, nie sposób zupełnie rozdzielić przepisów interpretacyjnych i dyrektyw formułowanych w innych źródłach. Zdając sobie sprawę z różnorodności treści i statusu dyrektyw interpretacyjnych, przyjąłam dla nich zbiorczą nazwę prawa interpretacyjnego. Można w jego ramach wyróżniać prawo interpretacyjne formułowane *expressis verbis* oraz wywodzone z przepisów czy stanowiące ich uzupełnienie. Przyjęte w niniejszej pracy określenie „prawo interpretacyjne” jest rozumiane szeroko – jako zbiór dyrektyw regulujących prawidłowe metody dokonywania wykładni oraz odnoszących się do jej rezultatów, przepisów kompetencyjnych, dyrektyw regulujących rozumienie prawa i rozstrzyganie wątpliwości co do znaczenia, ustalających sposoby działania w sytuacji, w których wątpliwości nie udało się rozstrzygnąć⁵⁹⁷. Choć skupiam się na stanowionym prawie interpretacyjnym, któremu poświęciłam znaczną część rozdziału I i które poddam szerszej analizie w rozdziale III, kontekst funkcjonowania prawa interpretacyjnego i kryteria oceny poprawności wykładni wykraczają poza zakres przepisów prawa. Stąd też, jak podkreślałam w rozdziale I, prawo interpretacyjne zawsze w pewnym zakresie wynika z przepisów, ale niemożliwe jest sformułowanie go w przepisach w sposób wyczerpujący. Poszczególne źródła uzupełniają się wzajemnie i prawo interpretacyjne funkcjonuje jako całość. Trudno bez szkody dla tej całości wykroić z niej tylko pewien kawałek, zupełnie ignorując rolę pozostałej części.

Błędna wykładnia to wykładnia niezgodna z prawem interpretacyjnym. Oczywiście to, w jaki sposób definiujemy prawo i jego wykładnię, jest istotne dla treści prawa interpretacyjnego⁵⁹⁸, choć bez wątpienia nie będzie determinowało wszystkich jego rozstrzygnięć. Przyjęcie różnych definicji na gruncie różnych praw interpretacyjnych nie będzie wiązało się ze skonstruowaniem dwóch całkowicie odmiennych praw interpretacyjnych⁵⁹⁹, jednak różnice

597 Takie rozumienie wykracza poza sposób pojmowania wykładni w wielu koncepcjach i również określenie „prawo” użyte we wskazanym kontekście w świetle niektórych koncepcji nie mogłoby spotkać się z akceptacją. Normy prawa interpretacyjnego mają różny status, który wedle niektórych koncepcji będzie decydował o tym, że nie wszystkim z nich będzie można przypisać charakter prawa. Jak zauważyłam w rozdziale I, wieloźródłowość i różnorodność dyrektyw interpretacyjnych to nieodłączne cechy prawa interpretacyjnego.

598 Przy tym należy zauważyć, że różnice w prawie interpretacyjnym nie wynikają jedynie z doniosłych założeń co do relacji prawodawcy i sądów, celów wykładni etc., ale mogą dotyczyć również prostych dyrektyw językowych. Pewne różnice mogą wynikać np. z przyjęcia odmiennej techniki prawodawczej.

599 Jak już wskazałam, prawo interpretacyjne odnosi się w tym miejscu do wszelkich dyrektyw pozwalających ustalić znaczenie, a więc nie tylko do dyrektyw interpretacji *sensu stricto*

dotyczące przyjmowanych rozwiązań i założeń bez wątpienia mają doniosłe konsekwencje. Sposób ukształtowania prawa interpretacyjnego wpływa bowiem na to, jak należy postrzegać rolę prawodawcy i sądów, a postrzeganie tej roli w szerokim zakresie kształtuje prawo interpretacyjne. Na przykład jeśli prawodawca wskazałby, że sądy mają dokonywać wykładni, kierując się przede wszystkim poczuciem słuszności, znacznie osłabiłby pewność prawa i własną pozycję, w zasadzie dokonując w ten sposób zmiany o charakterze ustrojowym.

Zgodnie z przyjętą tutaj definicją wykładni polega na ustaleniu intencji prawodawcy. Uważam, że argumenty pochodzące od ustawodawcy, zwłaszcza te, których jest autorem, a których użycie nie jest czysto ocenne, prowadzą do prawidłowego rezultatu wykładni. Oczywiście sądy mogą wysuwać różne argumenty interpretacyjne i różne argumenty mogą być zgodne z prawem. Nikt nie zaprzecza, że ustawy powinny w najwyższym możliwym stopniu starać się realizować konstytucyjne wskazania i że nie mogą być sprzeczne z konstytucją. Nie ulega wątpliwości, że byłoby dobrze, gdyby ze słów ustawy jasno wynikał zamiar ustawodawcy. Interpretator ma prawo sięgać do słowników, orzecznictwa, komentarzy czy kanonów językowych. Wskazane środki są dozwolone, często okazują się pomocne, a czasem wręcz nie sposób do nich nie sięgnąć. Nierzadko ich pozycja jest na tyle silna, że odejście od ich wskazań wymaga wysunięcia bardzo mocnych argumentów czy wręcz wiąże się z uruchomieniem przewidzianej prawem procedury. Zaproponowany w tym miejscu prymat argumentów pochodzących od ustawodawcy nie oznacza zupełnego wyeliminowania z dyskursu innych argumentów, szczególnie że w wielu prostych sytuacjach różne argumenty mogą pozostawać z nimi w harmonii, nie jest też tożsame z ustaleniem sztywnej hierarchii kanonów interpretacyjnych. Nie rozwiązuje wszystkich problemów – organy stosujące prawo nadal muszą dokonywać ocen i nadal mogą zdarzać się sytuacje, w których pojawią się sprzeczne dowody na intencję prawodawcy. Wydaje się jednak, że przyznanie prymatu argumentom pochodzącym od prawodawcy stanowi dostatecznie jasny i skonkretyzowany punkt odniesienia, który może zwiększać przejrzystość wydawanych rozstrzygnięć. Moim celem w niniejszej pracy nie jest jednak przekonanie czytelnika, że to najlepszy z możliwych wyborów, a jedynie wskazanie, że jest bardzo istotne, by prawo interpretacyjne było spójne i posiadało precyzyjny punkt odniesienia.

w rozumieniu J. Wróblewskiego, stąd wiele dyrektyw interpretacyjnych będzie ze sobą tożsamych bez względu na przyjmowane podejście do wykładni. Równocześnie podejście to nie determinuje wszystkich rozstrzygnięć, a ponadto nie jest jedynym czynnikiem, który wpływa na treść prawa interpretacyjnego i możliwe różnice decyzji podejmowanych na podstawie różnych praw interpretacyjnych.

Pojęcie błędnej wykładni może być zobiektywizowane na różne sposoby w zależności od przyjętych założeń. Bez względu na to, jakie stanowisko zajmujemy, prawo interpretacyjne nie może stanowić tylko zbioru argumentów, nie-rzadko wykluczających się wzajemnie, ale powinno być przejrzyste i zwiększać pewność prawa. Ładnie brzmiące argumenty nie zawsze mają wiele wspólnego z prawdą, a nie ustalić, co tą prawdą jest, oznacza w ogóle się nią nie interesować. Harry Gordon Frankfurt w słynnym artykule *On bullshit* stwierdza, że

wciskający kit ukrywa przed nami, iż to, czy mówi prawdę, czy nie, jest mu całkowicie obojętne; mamy się nie zorientować, że nie przyświeca mu ani chęć powiedzenia prawdy, ani też chęć jej ukrycia. Nie oznacza to bynajmniej, iż jego mowa jest popędliwa i anarchicznie nieuporządkowana – nie, on jedynie rządzi się i kieruje motywami niemającymi nic wspólnego z troską o zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy⁶⁰⁰.

I dodaje:

Wciskającemu kit prawda jest obojętna. [...] W ogóle nie zwraca na nią uwagi. Z tegoż to właśnie powodu wciskanie kitu jest znacznie groźniejsze od kłamania⁶⁰¹.

Bez spójnych założeń⁶⁰² prawo interpretacyjne jest tylko zasłoną dymną – „wciskaniem kitu znacznie groźniejszym od kłamania”.

600 H.G. Frankfurt, *O wciskaniu kitu*, przeł. H. Pustuła, Czuły Barbarzyńca Press, Warszawa 2008, s. 64.

601 Ibidem, s. 70.

602 Jak już podkreślałam, przyjmowane założenia mogą być różne. Obrona tutaj perspektywa to jedna z kilku konkurencyjnych propozycji istniejących w prawoznawstwie. Jeśli podejmowane czynności mają być uznane za dokonywanie wykładni w niniejszym rozumieniu, to powinny mieć na celu poszukiwanie intencji prawodawcy. Ze wskazanej perspektywy to intencja prawodawcy jest w procesie interpretacji owym „rzeczywistym stanem rzeczy”, który powinien interesować sąd. Nie zakładam przy tym, że stanowiska odmiennie określające cel interpretacji są „wciskaniem kitu” w rozumieniu H.G. Frankfurta, a jedynie zauważam, iż brak przyjęcia spójnych założeń rodzi niebezpieczeństwo działania, które można by zdefiniować właśnie w ten sposób.

Rozdział III

Prawo interpretacyjne: forma i treść

§ 1

Powody tworzenia regulacji interpretacyjnych

1. Wprowadzenie

Na podstawie analizy treści istniejących regulacji interpretacyjnych i postulatów wysuwanych względem podobnych przedsięwzięć można wskazać kilka aspektów dokonywania regulacji prawa interpretacyjnego¹. Najmocniej podkreślanym motywem jest ujednolicanie metod stosowania prawa, co ma korzystnie wpływać na przewidywalność decyzji sądowych, a tym samym na pewność prawa i wzrost zaufania obywatela do państwa. Jednakże pisane prawo interpretacyjne może spełniać funkcje nie tylko ujednolicające, ale też gwarancyjne, ugruntowujące, kontrolne, propagandowe czy informacyjne. W niniejszym paragrafie chciałabym pokrótce odnieść się do wymienionych zagadnień. Kwestie dopuszczalności tworzenia przepisów interpretacyjnych, treści tych przepisów, problemów związanych z ustawową regulacją wykładni prawa oraz preferowanej formy regulacji zostaną omówione w dalszym toku wywodu.

2. Jednolitość stosowania prawa

2.1. Pewność jako wartość w demokratycznym państwie prawa

Zwiększanie jednolitości w stosowaniu prawa jest głównym celem tworzenia aktów regulujących wykładnię². Szczególnie w pozytywistycznej filozofii inter-

1 Chodzi przede wszystkim o regulację poprzez stanowienie odpowiednich przepisów, choć niektóre uwagi pozostają aktualne także na gruncie innych sposobów ujednolicania praktyki orzeczniczej.

2 J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 110.

pretacji prawniczej głęboko zakorzenione jest założenie, że metody interpretacji powinny być gwarantem pewności prawa³. Dokonywanie regulacji wykładni prawa najczęściej ma na celu przede wszystkim wzrost pewności prawa. Pewność jest uznawana za jedną z ważniejszych wartości demokratycznego państwa prawnego⁴, często również za jedną z podstawowych zasad systemu⁵. Orzecznictwo nierzadko odwołuje się do tej wartości, podkreślając jej wagę⁶. Nie istnieje jednoznaczna definicja pewności prawa⁷. Można przedstawić wiele sposobów rozumienia pojęcia pewności prawa i wskazać jej różne rodzaje⁸, jednak omówienie tych zagadnień wykracza poza zakres niniejszej pracy. Przyjęte tu rozumienie pewności prawa bezpośrednio łączy to pojęcie z przewidywalnością treści decyzji⁹. Przewidywalność stanowi „możliwość określenia *ex ante* rezultatów zastosowania przepisów prawa do określonej sytuacji faktycznej”¹⁰ i jest „prostą

3 „Gwarancyjną funkcję» miały spełniać »sylogizm prawniczy«, »metoda formalno-dogmatyczna« czy wreszcie postulowana przez Hansa Kelsena »czysta metoda normatywna«. J. Stelmach, *Czy interpretacja prawnicza może być gwarantem pewności prawa?*, „Forum Prawnicze” 2011, nr 6, s. 21.

4 J. Zegarlicki, *Pewność prawa jako istotna wartość państwa prawnego*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2017, t. 6, nr 2, s. 63, 10.14746/fped.2017.6.2.19.

5 Choć trzeba zaznaczyć, że nie wszyscy uznają pewność prawa za zasadę prawa. Zob. M. Wojciechowski, *Pewność prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014, s. 182–194.

6 Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 18 de mayo de 2020 – ROJ: STS 896/2020; Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 19 de mayo de 2020 – ROJ: STS 925/2020; Sentencia 161/2019 del Tribunal Constitucional, de 12 de diciembre (BOE núm. 10, de 11 de enero de 2020); postanowienie SN z 16 grudnia 2008 r., sygn. I PK 141/O8, LEX nr 1615660; wyrok SN z 11 lipca 2011 r., sygn. IV CSK 532/10, LEX nr 1615568; wyrok SN z 16 lutego 2012 r., sygn. IV CSK 229/11, LEX nr 1170236.

7 J. Stelmach, *Czy interpretacja prawnicza...*, s. 17–19.

8 M. Wojciechowski, *Pewność prawa...*, s. 23–53. Wyróżnia się m.in. pewność obiektywną i subiektywną. Obydwie wiążą się z przewidywalnością i są ważnymi elementami funkcjonowania systemu. Jak zauważa J. Wróblewski, pisząc o pewności obiektywnej, „z punktu widzenia funkcjonowania prawa wydawane decyzje sądowego stosowania prawa muszą być w jakimś stopniu pewne. Chodzi o to, by można było przewidzieć, że decyzja jakiegoś typu zostanie wydana, gdy zaistnieją przesłanki jej wydania i że treść tej decyzji będzie się mieściła w bardziej czy mniej określonych działaniach. Z punktu widzenia prawnego pewność taka jest następstwem tego, że sądy w jakimś stopniu działają zgodnie z prawem. W tym sensie też pewność decyzji stosowania prawa jest niezbędnym elementem funkcjonowania prawa w społeczeństwie” (J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 94). Pewność subiektywna polega zaś na tym, że „adresat norm prawnych ma zaufanie do tego, że jego przewidywania decyzji, oparte na znajomości prawa obowiązującego, sprawdzą się w praktyce” (ibidem).

9 W piśmiennictwie wyróżnia się czasem trzy elementy pewności: przewidywalność tego, że decyzja zostanie wydana, przewidywalność treści decyzji i przewidywalność skutków decyzji. Zob. ibidem, s. 97.

10 B. Brzeziński, *Kilka uwag o przepisach normujących wykładnię prawa podatkowego*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 343.

funkcją jednolitości w rozumieniu przepisów i stosowaniu prawa”¹¹. W literaturze wyraźnie podkreśla się, że „im większy stopień przewidywalności prawa, tym większe prawdopodobieństwo realizacji przez prawo jego funkcji”¹². Zauważa się, że „ludzi mogą dzielić ich poglądy polityczne, religijne czy moralne, ale od prawa oczekują, że będzie równe dla wszystkich i przewidywalne”¹³. W następnych dwóch punktach skupię się na relacji prawa interpretacyjnego i przewidywalności decyzji sądowych.

2.2. Przewidywalność treści decyzji sądowych

Nie ulega wątpliwości, że nie wszyscy interpretatorzy, nawet tak wykwalifikowani jak sędziowie, będą zawsze w ten sam sposób rozumieli teksty prawne. Nawet dobrze skonstruowany i z pozoru jasny tekst nie zapewnia automatycznego i powszechnie akceptowanego rozstrzygnięcia. Sama znajomość mniejszej i większej przesłanki nie gwarantuje przewidzenia rezultatu¹⁴, istotne są bowiem również czynniki argumentacyjne¹⁵. Zakładanie, że prawo interpretacyjne jest w stanie zapewnić pełną przewidywalność treści decyzji sądowych i wyeliminować wszelkie rozbieżności, byłoby nierealistyczne¹⁶. Niemożność przyjęcia takiego założenia nie oznacza jednak, że rezultaty stosowania prawa są zupełnie nieprzewidywalne, że pewność należy odrzucić czy że prawo interpretacyjne w ogóle nie jest w stanie zwiększać przewidywalności orzeczeń. Po pierwsze, choć prawo nie stanowi zbioru gotowych rozwiązań, nie sposób przyjąć, iż rezultaty jego stosowania są zupełnie nieprzewidywalne. Obok trudnych spraw istnieje szereg łatwych przypadków, których rozstrzygnięcie nie budzi wątpliwości wspólnoty prawniczej. Po drugie, choć pewność nie jest osiągalna w stu procentach, można zwiększać stopień jej realizacji, traktując ją jak swoistą asymptotę.

11 Ibidem.

12 J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 94.

13 J. Zegarlicki, *Pewność prawa...*, s. 63.

14 Jak już zauważyłam, choć sylogistyczna struktura rozumowania jest nieodłączną cechą procesu stosowania prawa, które składa się wszak z abstrakcyjno-generalnych norm będących podstawą jednostkowych decyzji, to rozstrzygnięcia nie są dokonywane automatycznie.

15 S. Tkacz, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 246–248. Należy dodać, że nierzadko mówi się nawet o ewolucji prawa od modelu sylogistycznego do modelu argumentacyjnego. Zob. L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, LexisNexis, Warszawa 2003, s. 197–206.

16 Gdyby możliwa była stuprocentowa przewidywalność, proces decyzyjny byłby zbędny, a prawnicy, w tym sędziowie, nie byłoby potrzebni. Brak pełnej przewidywalności nie jest oczywiście efektem jakichś tajemniczych starań prawników, aby teksty przepisów i sposób stosowania prawa pozwalały im utrzymać zatrudnienie, jak czasem się insynuuje. Jest faktem, który należy przyjąć, analizując, w jakim zakresie i stopniu da się zwiększać przewidywalność.

W literaturze podnosi się, że ochrona oczekiwań jest jedną z najważniejszych funkcji prawa¹⁷. Po trzecie, zwiększanie pewności prawa powinno polegać na ograniczaniu chaosu i ujednolicaniu przyjmowanych rozwiązań w takim zakresie i stopniu, w jakim jest to możliwe. Kluczowe jest odkrycie tego zakresu. To najważniejsze zadanie, przed jakim stoją twórcy prawa interpretacyjnego. Nie sposób formułować na gruncie prawa interpretacyjnego niewykonalnego celu w postaci całkowitej eliminacji rozbieżności w orzecznictwie¹⁸.

2.3. Sposoby zwiększania przewidywalności

Jeśli pewność utożsamiamy z przewidywalnością, pojawia się pytanie, jak można przewidywać zachowania ludzkie¹⁹ i czy uregulowanie tych zachowań przez normy prawne wpływa na ich przewidywalność. Uznaje się, że jednym z warunków wpływających na interpretacyjne ustalanie znaczenia norm jest „dążenie do przyjęcia wśród organów stosujących prawo możliwie jednolitej normatywnej teorii wykładni”²⁰, a także „posługiwanie się przez interpretatora dyrektywami wykładni w sposób umożliwiający kontrolę ich stosowania”²¹.

Można wyróżnić dwa sposoby ujednolicania orzecznictwa:

- 1) działanie prewencyjne;
- 2) przywracanie jednolitości.

Ad 1. Odpowiednia regulacja prawa interpretacyjnego wiąże się nie tylko z celami etycznymi (jednolitość – pewność – zaufanie), ale też z celami prakseologicznymi. Pytanie o przydatność prawa interpretacyjnego dla praktyki orzeczniczej – bo również w tym zakresie należałoby sytuować powód uchwalania reguł interpretacji, jakim jest zwiększanie pewności prawa – nie jest pytaniem o to, które dyrektywy są najczęściej stosowane czy najbardziej skuteczne, ale przede wszystkim o to, czy istnieją jakieś obszary dotyczące wykładni prawa,

17 Zob. A. Dyrda, T. Gizbert-Studnicki, *The Limits of Theoretical Disagreements in Jurisprudence*, „International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique” 2020, vol. 35, s. 120–121.

18 Pewności nie jest w stanie zagwarantować żadna z form „regulacji” prawa interpretacyjnego – ani ustawodawstwo, ani orzecznictwo, ani piśmiennictwo. Zob. A. D’Amato, *Can Legislatures Constrain Judicial Interpretation of Statutes?*, „Virginia Law Review” 1989, vol. 75, s. 561.

19 J. Wróblewski, *Wartości...*, s. 107.

20 Ibidem, s. 110.

21 Ibidem. Trzeba jeszcze raz zaznaczyć, że wiara w to, iż możliwe jest zagwarantowanie stu-procentowej pewności, byłaby oparta na utopijnych założeniach. Pewność treści decyzji zależy od wielu czynników, a czynniki wpływające na rozumienie norm są tylko jednymi z nich (zob. ibidem, s. 102). Mimo to, jak już stwierdziłam, ujednolicenie metod wykładni może korzystnie wpłynąć na stopień realizacji pewności.

których nieuregulowanie (czy co do których niewykształcenie się pewnych reguł) będzie rodziło arbitralność i chaos²². Przy założeniu, że ustalenie jednolitych reguł interpretacji sprzyja realizacji pewności prawa, nadanie tym regułom odpowiedniej formy może stać się dodatkowym czynnikiem wpływającym na wzrost jednolitości. Zasadniczo najlepsze wydają się dwie formy: stanowienie prawa i orzekanie. Pomocniczą rolę powinno odgrywać piśmiennictwo.

Działanie prewencyjne polega na uchwalaniu dyrektyw interpretacyjnych przez:

- a) ustawodawcę;
- b) sądy.

Ad a. „Przy założeniu, że normy prawne są w jakiejś przeciętnej skali przestrzegane, można na zasadzie znajomości ich treści przewidywać zachowania się adresatów”²³. Wydaje się, że z tego punktu widzenia najlepszym rozwiązaniem jest ujęcie dyrektyw wykładni w formę przepisów prawa stanowionego, ponieważ cieszy się ono dużym autorytetem formalnym²⁴. Pewność jest zresztą wiązana głównie z prawem rozumianym jako prawo stanowione (*lex scripta, previa, certa*). Bez wątpienia na aspekt wiązania wpływa sposób sformułowania przepisów i ich miejsce w hierarchii aktów prawnych. Trzeba podkreślić, że z formalnego punktu widzenia mniejszy wpływ na stosowanie prawa ma przepis uprawniający znajdujący się w ustawie, a większy – formułowany w konstytucji nakaz²⁵.

Ad b. Jak już pisałam w rozdziale I, alternatywą dla uchwalania przepisów interpretacyjnych przez ustawodawcę jest wypracowanie jednolitych rozwiązań w praktyce orzeczniczej i piśmiennictwie. Nie ulega wątpliwości, że potrzeba czasu i dyscypliny, żeby takie oddolne i rozproszone działania przyniosły rezultaty. Należy zwrócić uwagę, iż sądy w określonych przypadkach mogą również wiązać się uchwalonymi przez siebie dyrektywami wykładni czy strategiami interpretacyjnymi²⁶.

Ad 2. Prawo stanowione może też odpowiadać na występującą w praktyce stosowania prawa niepewność. O ile działania prewencyjne nie zagwarantują, że w zakresie wykładni nigdy już nie powstaną rozbieżności, o tyle zawsze istnieje możliwość przywrócenia jednolitości²⁷. Istnienie sytuacji niepewności, a więc

22 Ta kwestia zostanie rozwinięta w paragrafie 4.

23 Ibidem, s. 108.

24 Podnoszona w kilku miejscach niniejszej pracy kwestia, czy prawo stanowione jest najlepszą formą regulacji, zostanie jeszcze omówiona w paragrafie 4.

25 Jak wykazałam w rozdziale I, w niektórych krajach obowiązują także przepisy interpretacyjne w formie nakazu ujętego w konstytucji.

26 Przykładem takich działań jest reżim interpretacyjny nałożony przez *PGE Framework* uchwalony w Oregonie czy *State v. Courchesne* zaproponowany przez Connecticut Supreme Court.

27 Czasem również *ex tunc*.

powstania rozbieżności w orzecznictwie, to nie tylko cena, jaką warto ponieść, ale fakt, jaki należy przyjąć. Przewidzenie mechanizmów, które pozwolą reagować na brak jednolitości, jest oparte na realistycznych założeniach. Jeśli chodzi o przywracanie jednolitości, a więc ujednolicanie wykładni w określonych sprawach, w których występują poważne rozbieżności, może się ono odbywać poprzez:

- a) wydawanie odpowiednich orzeczeń przez określone organy sądownictwa (wówczas prawodawca pośrednio wpływa na jednolitość orzecznictwa, ustanawiając przepisy kompetencyjne uprawniające do wydawania takich orzeczeń);
- b) dokonywanie przez ustawodawcę wykładni autentycznej spornych przepisów;
- c) zmianę prawa.

Ad a. Nawet zwykły nadzór judykacyjny sądów wyższych nad niższymi jest uznawany za jedną z metod osiągnięcia jednolitości orzecznictwa²⁸. Dobrze jednak, by prawo stanowione ustalało również odpowiednie ramy kompetencyjne w zakresie przywracania jednolitości przez inne niż ustawodawca organy²⁹. Uchwały przewidziane przepisami kompetencyjnymi są podejmowane w przypadku zaistnienia rozbieżności w praktyce stosowania prawa. Możliwość wydawania takich uchwał nie tylko wiąże się z dopuszczeniem istnienia niepewności, ale jest bezpośrednio uzależniona od jej wystąpienia.

Ad b. Innym rozwiązaniem jest dokonywanie wykładni autentycznej poprzez wydawanie ustaw interpretujących. W piśmiennictwie przez lata akcentowano zalety dokonywania wykładni przez ustawodawcę³⁰, a prawodawcy przypisywali wykładni autentycznej ważną rolę³¹. Obecnie jej rola jest mniejsza, choć

28 Zob. M. Zirk-Sadowski, *Wykładnia prawa a wspólnoty sędziów*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego...*, s. 75.

29 Nie tylko przepisy regulujące metody wykładni, ale też przepisy pozwalające ustalać zgodną linię orzeczniczą w przypadku istnienia wątpliwości co do prawidłowego rezultatu wykładni służą ujednolicaniu praktyki orzeczniczej, a tym samym zwiększaniu pewności prawa. W Polsce taką rolę odgrywają uchwały wykładnicze przyjmujące postać zasad prawnych (art. 87 ustawy o SN) czy uchwały wyjaśniające podejmowane przez NSA (art. 15 § 1 pkt 3 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi).

30 Zob. T. Endicott, *Authentic Interpretation*, "Ratio Juris" 2020, vol. 33, no. 1, s. 11–17.

31 Historycznych przykładów można szukać w różnych państwach. Paragraf 47 Landrechtu Pruskiego (Allgemeines Landrecht für die Preußischen Staaten, 01.06.1794) stanowił, że to ustawodawca rozstrzyga wątpliwości interpretacyjne („Findet der Richter den eigentlichen Sinn des Gesetzes zweifelhaft, so muß er, ohne die prozeßführenden Parteyen zu benennen, seine Zweifel der Gesetzcommission anzeigen, und auf deren Beurtheilung antragen”). Z kolei art. 73 obowiązującego w Królestwie Sardynii Statuto Albertino z 1848 r. przyznawał możliwość dokonywania obowiązującej wykładni tylko ustawodawcy („L'interpretazione delle leggi, in modo per tutti obbligatorio, spetta esclusivamente al potere legislativo”). Warto zwrócić uwagę także na rozwiązania funkcyj-

w niektórych państwach ustawodawca interpretuje sporne regulacje w drodze przepisów interpretujących. Możliwość dokonywania wykładni autentycznej czasami jest wywodzona z kompetencji prawotwórczych przyznawanych ustawodawcy przez konstytucję. Ma to miejsce na przykład we Włoszech, gdzie wskazuje się, że skoro ustawodawca może uchwalić prawo, to *a fortiori* może je interpretować³². Takie podejście spotyka się jednak z krytyką ze względu na retroaktywny charakter wykładni autentycznej³³.

Ad c. Rozwiązaniem jest też po prostu zmiana budzących wątpliwości sformułowań. Możliwość nowelizacji jest przewidziana w każdym systemie. Dodatkowym zabezpieczeniem pozwalającym unikać przedłużającego się stanu niepewności może być stworzenie organu sygnalizującego wątpliwości ustawodawcy albo ścieżki sygnalizowania takich wątpliwości w ramach istniejących organów sądownictwa. Podobne rozwiązania są stosowane na przykład w niektórych stanach USA, gdzie tego rodzaju kompetencje posiada Prokurator Generalny³⁴.

3. Przerzucenie ciężaru rozstrzygnięcia i wzmocnienie argumentacji

Jak już wskazywałam, podparcie się autorytetem w postaci ugruntowanego orzecznictwa lub przepisów prawa wzmacnia prezentowaną argumentację. Warto zauważyć, że jeżeli dyrektywy interpretacyjne w jakimś stopniu ukierunkowują lub mają ukierunkowywać wybory dokonywane przez interpretatorów³⁵, to niejako zdejmują z ich barków ciężar decyzji. Przerzucenie ciężaru

jące niegdyś w Hiszpanii. Zob. M.J. Terol Becerra, *Sobre la interpretación de la Constitución y de la ley en España (1812–1978)*, „Revista del Centro de Estudios Constitucionales” 1993, núm. 15, s. 183–235.

32 G. Verde, *Alcune considerazioni sulle leggi interpretative nell’esperienza piu’ recente*, „Osservatorio sulle fonti” 1996, s. 27.

33 Ibidem.

34 Zob. S.S. Abrahamson, R.L. Hughes: *Shall we dance? Steps for Legislators and Judges in Statutory Interpretation*, „Minnesota Law Review” 1991, vol. 75, s. 1060–1061.

35 Przydatność zamieszczania dyrektyw w prawie należałoby oceniać poprzez analizę, czy interpretator postąpiłby tak samo, gdyby dyrektywa nie była zawarta w akcie normatywnym. Skoro nie mając jakichś przepisów, postępujemy tak samo jak w sytuacji, w której byśmy te przepisy mieli, oznacza to, że takie przepisy są właściwie niepotrzebne. Istotna jest więc kwestia istnienia realnego wyboru, nie dałoby się bowiem ujednolicić tego, co już jest jednolite. Osobna kwestia dotyczy tego, czy należy rezygnować z przepisów interpretacyjnych, które już istnieją w systemie, ale właściwie nie wpływają na to, jak prawo jest stosowane, ponieważ sądy prawdopodobnie podejmowałyby takie same decyzje bez nich. Wiele przepisów odwołuje się do dyrektyw immanentnie wpisanych w pojęcia wykładni i prawa, nie regulując kwestii naprawdę kontrowersyjnych. Wydaje się, że rezygnacja z takich przepisów mogłaby być dezorientująca. Fakt, że wieloma dyrektywami można posłużyć się na zasadzie zdrowego rozsądku, nie oznacza, iż należy usuwać je z prawa. Rezygnacja

rozstrzygnięcia odnosi się do heurystycznej funkcji dyrektyw wykładni, zaś kwestia wzmocnienia argumentacji – do funkcji racjonalizującej³⁶.

Prawo jest wytworem społeczeństwa i jego kultury³⁷, kreującym płaszczyznę pozwalającą rozstrzygać prowadzone spory w sposób wyważony i zobiektywizowany – formalizm prawny wyrażający się w powoływaniu specjalnych organów rozstrzygających konflikty w oparciu o określone procedury ma na celu między innymi wyeliminowanie emocji z procesu rozwiązywania sporów³⁸. Zinstytucjonalizowany sposób rozstrzygania konfliktów nakazuje szukać właściwego rozwiązania w prawie, a nie poza nim. Jeśli uznać, że stosowanie prawa w pewnych aspektach przypomina teatr³⁹, to dyrektywy interpretacyjne zaczerpnięte z pisanych i powszechnie akceptowanych źródeł są scenariuszem dającym interpretatorom gotowe kwestie.

Przyjęcie jednolitych dyrektyw interpretacji przez ustawodawcę wzmacnia ich walor argumentacyjny. Nie ulega wątpliwości, jak istotne (w wymiarze indywidualnym i społecznym) jest konstruowanie przekonujących i poprawnych uzasadnień orzeczeń sądowych⁴⁰.

Jonathan R. Macey i Geoffrey P. Miller wskazują, że kanony interpretacyjne są atrakcyjnymi narzędziami, ponieważ pozwalają sędziom rozstrzygać sprawy bez konieczności odwoływania się do zasadniczych wyborów między dobrem a złem⁴¹. Formułowany czasem wobec sędziów wymóg szczerości jest dość

z przepisu, który jest przestrzegany, z tego powodu, że jego treść jest silnie zakorzeniona w tradycji, byłaby posunięciem absurdalnym i prawdopodobnie budzącym sprzeciw. Równocześnie skuteczne przepisy powinny odpowiadać intuicjom co do tego, jak należy w danej sytuacji postąpić.

36 M. Wojciechowski, *Pewność prawa...*, s. 104.

37 Zob. W. Jedlecka, *Wpływ kultury na prawo Unii Europejskiej*, w: *Studia nad formalnymi i nieformalnymi źródłami prawa*, red. T. Barankiewicz et. al., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020, s. 97.

38 F. Przybylski-Lewandowski, *Sąd a samosąd*, w: *Filozofia prawa w pytaniach i odpowiedziach*, red. J. Zajadło, K. Zeidler, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 433–439.

39 Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postępowanie sądowe jako złożony dyskurs: zagadnienia pragmatyki języka sali sądowej*, w: *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*, red. M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens, Questio, Wrocław 2019, s. 31. Aspekt historyczny został omówiony w: K.A. Marciniak, *Proces sądowy jako theatrum w świetle dzieł Bartłomieja Groickiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2016, t. 68, nr 1, s. 149–177.

40 Zob. np. J.L. Castillo Alva, *Las funciones constitucionales del deber de motivar las decisiones judiciales*, http://perso.unifr.ch/derechopenal/assets/files/articulos/a_20141008_o2.pdf [dostęp: 12.01.2022]; I. Rzucidło-Grochowska, *Brak obowiązku uzasadnienia i uzasadnienie skrócone a prawo do sądu*, „Studia Prawnicze” 2014, z. 4 (200), s. 61–71; P. Konca, *Jurista como “traductor” del lenguaje jurídico al lenguaje de los legos. Formulación comprensible de las motivaciones de resoluciones judiciales*, “Revista de Derecho Procesal” 2019, 1, s. 295–311.

41 Zob. J.R. Macey, G.P. Miller, *Canons of Statutory Construction and Judicial Preferences*, “Vanderbilt Law Review” 1992, vol. 45, s. 671.

problematyczny⁴². W piśmiennictwie zauważa się, iż organy orzekające czasem próbują schować się za formalno-pozytywistycznym modelem rozstrzygania sporów, traktując go jak schronienie (*shelter*) czy drogę ucieczki (*the way of escape*)⁴³. Wskazanie zewnętrznych źródeł dyrektyw interpretacyjnych (ustawa, doktryna, judykatura) jest bardziej przekonujące niż powołanie się na fakty czy oceny. J.R. Macey i G.P. Miller zauważają, że posilkowanie się kanonami interpretacyjnymi ma uchronić sędziów przed konsekwencjami popełniania błędów⁴⁴ i przed wstydem⁴⁵ – sędzia może zasłonić się stwierdzeniem, iż kultura prawna dostarczyła mu wysublimowanych narzędzi, w danym przypadku dających konkretny wynik, na którym ma prawo się oprzeć⁴⁶. Natomiast w sytuacji, kiedy na przykład kanon interpretacyjny został odrzucony przez kilku ustawodawców stanowych albo jest niejednolicie rozumiany, interpretator musi wykonać więcej pracy, żeby uzasadnić jego zastosowanie⁴⁷. W przypadku ustawowego wskazania i ograniczenia przesłanek uwzględnianych przy rozstrzyganiu istotnym elementem w omawianym zakresie jest też oszczędność czasu⁴⁸.

4. Aspekt kontrolny i kierunkujący

Wskazany aspekt może mieć zarówno pozytywny, jak i negatywny charakter. Pozytywny wiąże się z dwiema kwestiami. Po pierwsze, z przejrzystością rozstrzygnięć i wzrostem wartości operatywnej dyrektyw wykładni⁴⁹. Po drugie, z efektywnością prawa. Rozumiany na sposób negatywny polega na

42 M. Schwartzman, *Judicial sincerity*, "Virginia Law Review" 2008, s. 987–1027; R.H. Fallon Jr., *A theory of Judicial Candor*, "Columbia Law Review" 2017, vol. 117, s. 2265–2318.

43 K. Patecki, *Stressing legal decisions. Basic assumptions*, in: *Stressing legal decisions. IVR 21st World Congress, Lund, Sweden, 12–18 August 2003. Law and Politics. In Search of Balance*, eds. T. Biernat et al., Polpress, Lund–Kraków 2004, s. 18. Ucieczka przed osobistą odpowiedzialnością jest przydatna zwłaszcza przy rozstrzyganiu kontrowersyjnych przypadków (zob. ibidem).

44 J.R. Macey; G.P. Miller, *Canons...*, s. 671.

45 Ibidem, s. 663.

46 Ibidem.

47 J. Scott, *Codified Canons and the Common Law of Interpretation*, "Georgetown Law Journal" 2010, vol. 98, s. 408–409.

48 M. Matczak, *Summa iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 21.

49 Wspomniana wcześniej jednolitość wiąże się z wartością operatywną dyrektyw wykładni prawa (zob. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1959, s. 193).

kontrolowaniu związanym ściśle z możliwością nieuprawnionego wpływu na działania sędziów.

Uchwalanie dyrektyw interpretacyjnych ma nie tylko stanowić ułatwienie dotyczące ich wyboru i racjonalizacji decyzji, ale powinno też zwiększać przejrzystość rozstrzygnięć. Można uznać, że zamieszczanie dyrektyw interpretacyjnych w prawie potencjalnie rodzi większe wymagania na gruncie uzasadniania rozstrzygnięć, ponieważ zachęca do odnoszenia się do wyszczególnionych w przepisach metod i narzędzi⁵⁰. W tym sensie istnienie dyrektyw interpretacyjnych w prawie stanowionym ułatwia kontrolę ich przestrzegania. Jest to więc aspekt kontrolny, który zasługuje na pozytywną ocenę.

Nierzadko wskazuje się, że stanowienie przepisów interpretacyjnych ma być odpowiedzią na sędziowski aktywizm⁵¹. Ocena, czy możliwość wpływania na działania sędziów poprzez prawo interpretacyjne jest uzasadniona i dozwolona, zależy od różnych czynników, które zostaną poddane analizie w paragrafie 2 niniejszego rozdziału. Stanowione prawo interpretacyjne może zwiększać efektywność prawa i wzmacniać szansę na realizację celów założonych przez prawodawcę. W zależności od treści prawa interpretacyjnego może jednak również przekroczyć granicę dozwolonego wpływu i stać się narzędziem manipulacji.

5. Podkreślenie rangi dyrektyw i walor ugruntowujący

Czwartym powodem zamieszczania dyrektyw interpretacyjnych w prawie jest podkreślenie ich rangi i ugruntowanie pozycji. Nawet jeśli założyć, że decyzje interpretacyjne zgodne z dyspozycją określonych dyrektyw interpretacyjnych byłyby podejmowane bez względu na to, czy w systemie istnieją przepisy wyrażające te decyzje kierunkujące, ustawodawca może chcieć mocniej zaznaczyć wagę dokonywania przez interpretatora takich, a nie innych wyborów. Powodem może być także chęć zabezpieczenia się przed odejściem od przyjętej praktyki. Podobnie jak w przypadku ZTP nadanie przepisom interpretacyjnym rangi aktu normatywnego bez wątpienia ma podkreślać ich doniosłą rolę⁵². Często zamieszczanie

50 Trzeba jednak zauważyć, że choć wyraźne sformułowanie przez ustawodawcę preferowanych metod wykładni ułatwia ocenę jakości rozstrzygnięcia, to jednak ustanowienie przepisów interpretacyjnych nie gwarantuje, że sądy będą zawsze odnosić się do ich dyspozycji. Dobrze widać to na przykładzie orzecznictwa hiszpańskiego. Hiszpańskie sądy, dokonując interpretacji, często w ogóle nie odwołują się do art. 3.1. *código civil*.

51 L.D. Jellum, "Which is to be master," *the judiciary or the legislature? When statutory directives violate separation of powers*, "UCLA Law Review" 2009, vol. 56, s. 839.

52 Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 21.

takich dyrektyw wiąże się również z uwypukleniem wyborów ideologicznych wpisujących się w podstawy określonego systemu⁵³.

6. Aspekt informacyjny i propagandowy

Piąty powód regulowania wykładni przepisów prawa⁵⁴ to ewentualny aspekt informacyjny – w pewnym zakresie być może też propagandowy – tworzenia prawa interpretacyjnego.

Z walorami informacyjnymi łączy się wspomniana wcześniej przejrzystość rozstrzygnięć. Trzeba raz jeszcze zaznaczyć, że nie wszystkie dyrektywy interpretacyjne są „intuicyjnie dostępne” przeciętnemu adresatowi przepisów prawa. Tymczasem dyrektywy wykładni są kluczowe dla poznania treści prawa, a niektórzy autorzy uważają je nawet za element reguły uznania⁵⁵.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że wiele obowiązujących na świecie przepisów interpretacyjnych jest raczej wyrazem tego, jak prawo jest stosowane, i właściwie nie ustala żadnych ograniczeń w tej kwestii. Przepisy interpretacyjne często mają „techniczny” charakter i zawierają ogólnikowe sformułowania. Wydaje się, że główną cechą tych przepisów jest właśnie walor informacyjny. Ustanowienie przepisami prawa precyzyjnych dyrektyw interpretacyjnych mogłoby poprzez zastosowanie fikcji powszechnej znajomości przepisów prawa ograniczyć liczbę sytuacji, w których strona nie wiedziała, w jaki sposób powinna przeprowadzać zabiegi interpretacyjne. Trzeba jednak pamiętać o dwóch kwestiach. Po pierwsze, założenie powszechnej znajomości przepisów prawa, które wiąże się z wymogiem ich znajomości (*ignorantia iuris nocet*), jest założeniem kontrfaktycznym. Realny wymiar informacyjny przepisów interpretacyjnych niekoniecznie byłby znaczący⁵⁶.

53 Jako przykład można wskazać dawny art. 4 polskiego kodeksu cywilnego.

54 W tym wypadku chodzi zwłaszcza o regulację w drodze ustawowej. Omawiany aspekt w dużo mniejszym stopniu odnosi się do tworzenia sądowych „kodyfikacji” reguł wykładni prawa.

55 Zob. M. Matczak, *Imperium tekstu: prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019, s. 360–366.

56 Można przypuszczać, że sam fakt wyrażenia dyrektyw interpretacyjnych w prawie prawdopodobnie nie wpłynąłby na ich znajomość wśród nieprofesjonalnych uczestników dyskursu – nie rzadko zauważa się, że w obliczu ciągłego wzrostu liczby aktów prawnych ich poznanie przekracza możliwości nie tylko przeciętnej osoby niezajmującej się zawodowo prawem, ale również podmiotów profesjonalnych (zob. J. Zegarlicki, *Pewność prawa...*, s. 44). Na korzyść dyrektyw wykładni może działać to, że znajdują one zastosowanie w wielu sprawach, a zatem wyrażające je przepisy powinny być jednymi z najbardziej podstawowych regulacji. Jeśli tylko byłyby stosowane i odwoływano by się do nich w orzecznictwie, a nadto rzadko ulegałyby zmianom, być może ich znajomość byłaby

Po drugie, znajomość reguł i kwestia umiejętności ich stosowania to dwa różne zagadnienia⁵⁷.

Jeśli chodzi o aspekt propagandowy, forma, jaką przyjmują dyrektywy interpretacyjne, wpływa na ich autorytet⁵⁸. W tym sensie tworzenie prawa interpretacyjnego w formie skodyfikowanej mogłoby zwiększać zaufanie obywateli do organów stosujących prawo, pełniąc swoistą funkcję symboliczną⁵⁹ i budując określony wizerunek ustawodawcy⁶⁰. Stosowanie uchwalonych dyrektyw interpretacyjnych stanowiłoby też sposób pokazania, że sądy kierują się literą prawa. Nie ma jednak pewności, czy uchwalone prawo interpretacyjne rzeczywiście spotkałoby się z pozytywnym odbiorem⁶¹.

większa niż często nowelizowanych czy rzadko stosowanych regulacji. Nie ma jednak gwarancji, że nadanie dyrektywom wykładni formy przepisów rzeczywiście wpłynęłoby na wzrost ich znajomości wśród laików.

57 Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa*, w: *Prawo i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, *Lingua Iuris/Uniwersytet Warszawski*, Warszawa 2009

58 Można przypuszczać, że w porządku *civil law* odwołanie do prawa stanowionego wydaje się dla osoby nieuczestniczącej w dyskursie bardziej czytelnym komunikatem niż odwołanie do prawniczej tradycji czy praktyki stosowania prawa – przestrzeganie prawa stanowionego może wydawać się czymś bardziej uzasadnionym od kierowania się przez sąd jakąś własną praktyką „tylko dla wtajemniczonych”.

59 Por. S.R. Johnson, *The Dangers of Symbolic Legislation: Perceptions and Realities of the New Burden-of-Proof Rules*, „*Iowa Law Review*” 1998, vol. 84.

60 Trzeba tu zaznaczyć, że ocena przepisów interpretacyjnych w aspekcie propagandowym wpływa nie tylko na to, jakie przepisy powinny powstawać, ale też na to, jakie przepisy nie mogłyby zostać uchwalone. Ustawodawca nie mógłby tworzyć przepisów stanowiących np. że „na potrzeby niniejszej ustawy nie stosuje się zakazu wykładni synonimicznej”, bo byłby to komunikat, że ustawa jest niedopracowana. Bez wątpienia spisane dyrektywy interpretacyjne mają zwiększać, a nie zmniejszać zaufanie obywateli do państwa.

61 Po pierwsze, dla pełnej czytelności dyrektyw interpretacyjnych forma ma drugorzędne znaczenie – konieczna jest ich jasna i akceptowalna treść. Przede wszystkim formułowanie dyrektyw odwołujących się do wartości i zasad spotkałoby się z korzystną oceną. Po drugie, należałoby się zastanowić, czy kierowanie się przez sądy literą prawa faktycznie odpowiada oczekiwaniom społecznym, np. w Polsce. Działanie zgodne z pewną tradycją, wpisaną w określoną kulturę i przyjęte w niej wzorce postępowania, może wydawać się mniej obce od słów ustawy. Często można odnieść wrażenie, że obywatele oczekują od sądów sprawiedliwości, a nie kierowania się literą prawa. Mogą to sugerować nagłówki gazet, takie jak: *W sądach ważniejsza semantyka niż sprawiedliwość* (<https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/311069997-W-sadach-wazniejsza-semantyka-niz-sprawiedliwosc.html> [dostęp: 23.05.2022]), *Do sądu po wyrok, a nie po sprawiedliwość. Dlaczego Polacy mają tak złe zdanie o wymiarze sprawiedliwości?* (<https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1059629,dlaczego-polacy-nie-lubia-sadow.html> [dostęp: 23.05.2022]), *Do sądu po sprawiedliwość, a nie po sam wyrok* (<https://www.niedziela.pl/artikul/30147/Do-sadu-po-sprawiedliwosc-a-nie-po-sam> [dostęp: 23.05.2022]), *W sądzie jak na wojnie, o sprawiedliwość trzeba walczyć* (<https://www.newsweek.pl/polska/w-sadzie-jak-na-wojnie-o-sprawiedliwosc-trzeba-walczy/vf8wtkj> [dostęp: 23.05.2022]) i wiele innych.

Konstytucyjność przepisów interpretacyjnych

1. Przepisy interpretacyjne a trójpodział władz

1.1. Wprowadzenie

Wielu autorów stoi na stanowisku, że regulacja prawa interpretacyjnego to wspólne zadanie ustawodawstwa i sądownictwa⁶², ale niektórzy przedstawiciele piśmiennictwa uważają, że co do zasady tylko sądy są uprawnione do tworzenia dyrektyw interpretacyjnych⁶³. Punktem wyjścia dla oceny konstytucyjności przepisów interpretacyjnych w aspekcie zasady rozdziału władz⁶⁴ będzie w tym miejscu propozycja Lindy D. Jellum, która uzależnia dopuszczalność ustawowych dyrektyw interpretacyjnych od tego, o jakim rodzaju dyrektyw mowa⁶⁵. Chciałabym częściowo krytycznie odnieść się do tej koncepcji, a następnie przedstawić czynniki, które, moim zdaniem, wpływają na ujemną ocenę przepisów interpretacyjnych pod kątem ich zgodności z trójpodziałem władz. W punkcie 2 odniosę się do innych niż niezgodność z rozdziałem władz przykładów niekonstytucyjności

62 B.W. Bell, *Metademocratic Interpretation and Separation of Powers*, "New York University Journal of Legislation and Public Policy" 1998, vol. 1, s. 27; A.L. Levin, A.G. Amsterdam, *Legislative Control Over Judicial Rule-Making: A Problem in Constitutional Revision*, "University of Pennsylvania Law Review" 1958, vol. 107, no. 1, s. 1–42; M.M. Martin, *Inherent Judicial Power: Flexibility Congress Did Not Write into Federal Rules of Evidence*, "Texas Law Review" 1978, vol. 57, s. 167–202. Sam postulat współpracy w zakresie regulowania wykładni prawa jest formułowany w propozycjach, które nakazują wypracowanie wspólnego stanowiska ustawodawcy i środowiska prawniczego. Zob. G.E. O'Connor, *Restatement (First) of Statutory Interpretation*, "New York University Journal of Legislation & Public Policy", 2003–2004/7; A.R. Gluck, L. Schultz Bressman, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part I*, "Stanford Law Review" 2013, vol. 65, s. 1022–1025; L. Schultz Bressman, A.R. Gluck, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part II*, "Stanford Law Review" 2014, vol. 66, s. 801; A.W. Kiracofe, *The codified canons of statutory construction: a response and proposal to Nicholas Rosenkranz's Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Boston University Law Review" 2004, vol. 84, s. 571–607.

63 L.D. Jellum, *"Which is to be master"...*

64 Chcę odnieść się przede wszystkim do rozdziału władzy ustawodawczej i sądowniczej. Zasadniczo nie będę natomiast odwoływać się do roli władzy wykonawczej w tym aspekcie.

65 L.D. Jellum odwołuje się oczywiście do amerykańskiej konstytucji. Uwagi, które czyni, a do których się odnoszę, są jednak na tyle uniwersalne, że z powodzeniem mogą posłużyć za punkt wyjścia do omówienia zgodności przepisów interpretacyjnych z zasadą trójpodziału władz formułowaną w prawie różnych państw.

przepisów interpretacyjnych, a w punkcie 3 zaprezentuję przykłady autentycznych przepisów, które w świetle konstytucyjnych zasad zostały uznane za kontrowersyjne.

1.2. Konstytucyjność dyrektyw interpretacyjnych w świetle podziału zaproponowanego przez Lindę D. Jellum

1.2.1. Podział dyrektyw interpretacyjnych według Lindy D. Jellum

Aby ocenić konstytucyjność przepisów interpretacyjnych, L.D. Jellum dokonuje podziału dyrektyw interpretacyjnych na definicyjne (*definitional*), wykładnicze (*interpretive*)⁶⁶ i teoretyczne (*theoretical*)⁶⁷. Najbardziej zróżnicowaną grupą są dyrektywy wykładnicze: nakazują sędziom interpretowanie aktów normatywnych rozszerzająco lub zawężająco, ustanawiają niestosowanie *rule of lenity*, preferowanie powszechnego, a nie specjalistycznego znaczenia słów użytych w ustawie etc.⁶⁸. Dyrektywy teoretyczne ustalają, jak powinien wyglądać proces interpretacji, a więc które z trzech podejść do wykładni (*textualism*, *intentionalism*, *purposivism*) powinien przyjąć sędzia⁶⁹. Jako przykład ustawy formułującej dyrektywy teoretyczne L.D. Jellum wskazuje kodeks stanu Iowa⁷⁰. Do dyrektyw definicyjnych odniosłam się w rozdziale II. Ponadto autorka wyróżnia przepisy konkretne (*specific*), czyli mające zastosowanie tylko do jednego aktu normatywnego, i ogólne (*general*), mające zastosowanie do więcej niż jednego aktu normatywnego⁷¹.

1.2.2. Konstytucyjność definicji legalnych

Definicje legalne (dyrektywy definicyjne) są, zdaniem L.D. Jellum, zgodne z konstytucją⁷², ponieważ są po prostu prawem, a nie dyrektywami interpretacyjnymi⁷³.

66 Aby nie wprowadzać zamieszania pojęciowego, będę je nazywała dyrektywami wykładniczymi, a nie interpretacyjnymi, ze względu na to, że pojęcie dyrektyw interpretacyjnych rozumiem szerzej, niż autorka rozumie pojęcie *interpretive directives*.

67 Ibidem, s. 847–852.

68 Ibidem, s. 848.

69 Ibidem, s. 848–852.

70 Stanowi on, że jeżeli ustawa jest niejednoznaczna, sąd, określając intencję ustawodawcy, może rozważyć m.in. następujące kwestie: (1) cel, który miał być osiągnięty, (2) okoliczności, w których ustawa została uchwalona, (3) *legislative history*, (4) *common law* lub dawne przepisy ustawowe, w tym ustawy dotyczące tych samych lub podobnych przedmiotów, (5) skutki konkretnej wykładni, (6) wykładnię administracyjną ustawy, (7) preambułę lub deklarację polityczną. Iowa Code Ann. § 4.6.

71 L.D. Jellum, „Which is to be master” ..., s. 848–852.

72 Ibidem, s. 879.

73 L.D. Jellum tłumaczy, że ustawodawca może np. ograniczyć prawa osób homoseksualnych, definiując małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, co wynika stąd, iż ustawo-

Treść przepisów prawa zawierających definicje podlega ocenie pod kątem konstytucyjności tak jak treść wszystkich innych przepisów, natomiast z punktu widzenia zasady rozdziału władz nic nie stoi na przeszkodzie, aby ustawodawca posługiwał się definicjami legalnymi, nawet jeśli przyjmuje wówczas znaczenie niezgodne z powszechnym rozumieniem użytych przez niego słów⁷⁴.

1.2.3. Konstytucyjność dyrektyw teoretycznych

L.D. Jellum dostrzega pragmatyczny wymiar uchwalania dyrektyw teoretycznych, wskazując, że w pewnych kwestiach mogą być one wsparciem dla sądownictwa, ale uważa, iż mimo to stanowią zbytnią ingerencję we władzę sądowniczą, gdyż dotyczą samej istoty tej władzy⁷⁵. W ten sposób naruszają trójpodział władz, co rodzi nawet niebezpieczeństwo tyranii⁷⁶. Zdaniem autorki dyrektywy teoretyczne są niezgodne z amerykańską konstytucją⁷⁷ ze względu na to, że ustawodawca nie może ograniczyć źródeł wiedzy sądu⁷⁸. Dyrektywy teoretyczne, inaczej niż definicyjne, nie wpływają na zakres praw jednostki – ich jedynym celem jest wskazanie sądownictwu, jakie dowody należy wziąć pod uwagę przy interpretacji prawa stanowionego. Wykładnia aktów normatywnych stanowi kwintesencję działalności sędziowskiej, a decyzja dotycząca tego, jakimi narzędziami interpretacyjnymi się posłużyć, ma zasadnicze znaczenie dla procesu wykładni, stąd stanowienie uchwał teoretycznych nie jest, zdaniem autorki, tworzeniem prawa, ale próbą kontroli funkcji sądowniczej⁷⁹.

Wydaje się, że uwagi L.D. Jellum, choć do pewnego stopnia słuszne, są dokonywane nieco na wyrost. Po pierwsze, wiele dyrektyw interpretacyjnych ustanawianych przez ustawodawcę, także teoretycznych, zawiera zupełnie niekontrowersyjną treść⁸⁰. Bez wątpienia ustawodawca nie może sformułować jakichkolwiek dyrektyw teoretycznych, ale to nie znaczy, że nie ma takich dyrektyw teoretycznych, które mógłby on wyrazić w prawie stanowionym. Trzeba

dawca tworzy prawo, a stanowienie prawa obejmuje prawo do definiowania słów i zwrotów (zob. *ibidem*).

74 *Ibidem*.

75 *Ibidem*, s. 883.

76 *Ibidem*, s. 898.

77 *Ibidem*, s. 879.

78 *Ibidem*, s. 882–883.

79 *Ibidem*.

80 Często ta treść jest tożsama z tym, jak prawo faktycznie jest stosowane. Warto też zwrócić uwagę, że dyrektywy formułowane w orzecznictwie i ustawodawstwie różnych krajów są często takie same. Uważam, że co do zasady identyczne w swej treści dyrektywy ustanawiane przez ustawodawcę i formułowane w orzecznictwie nie powinny być odmiennie oceniane pod względem konstytucyjności.

podkreślić, iż w wielu państwach demokratycznych obowiązują ustanowione przez ustawodawcę dyrektywy podobne do tych, jakie uchwalono w Iowa⁸¹.

Po drugie, analiza obowiązujących na świecie przepisów interpretacyjnych pozwala stwierdzić, że większość z nich jest wyrażona w sposób niestanowczy, a wymienione w nich dopuszczalne narzędzia interpretacyjne stanowią tylko przykładowe katalogi. Zgadzam się, że ustawy *numerus clausus* byłyby niedozwolone, ale wśród analizowanych regulacji nie ma takich przepisów interpretacyjnych, które formułowałyby zamknięte katalogi środków interpretacyjnych, w tym dodatkowych materiałów, z których korzystają sędziowie. Korzystanie z niektórych narzędzi podlega ograniczeniom, ale obecnie nie przyjmują one formy zakazu⁸². Większość dyrektyw teoretycznych formułowanych w prawie stanowionym wcale nie ogranicza źródeł wiedzy sądu.

Po trzecie, wskazywanie preferowanych czy dopuszczalnych narzędzi ma wiele zalet – przede wszystkim ogranicza niepewność co do posługiwania się niektórymi *extrinsic sources*. Zwróciłam już uwagę, że dyrektywy wykładni często bazują na określonych założeniach dotyczących tego, jaki jest ustawodawca lub jak tworzone jest prawo. Zamiast polegać na sztucznie konstruowanych założeniach czy arbitralnie wybranym kontekście, lepiej odwołać się do kontekstu i założeń sformułowanych przez samego twórcę prawa.

1.2.4. Konstytucyjność dyrektyw wykładniczych

Jeśli chodzi o dyrektywy wykładnicze, zdaniem L.D. Jellum *general directives* raczej naruszają trójpodział władz, natomiast *specific directives* tego podziału

⁸¹ Zob. rozdział I.

⁸² W Wielkiej Brytanii wykorzystywanie materiałów przygotowawczych przy konstruowaniu argumentów interpretacyjnych przez długi czas było niedopuszczalne (zob. np. Davis v Johnson [1978] 2 WLR 553). Przełom nastąpił dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. w sprawie Pepper v Hart, w której sąd dopuścił sięganie do *travaux preparatoires* pod pewnymi warunkami: „[...] reference to Parliamentary material should be permitted as an aid to the construction of legislation which is ambiguous or obscure or the literal meaning of which leads to an absurdity. Even in such cases references in court to Parliamentary material should only be permitted where such material clearly discloses the mischief aimed at or the legislative intention lying behind the ambiguous or obscure words. In the case of statements made in Parliament, as at present advised I cannot foresee that any statement other than the statement of the Minister or other promoter of the Bill is likely to meet these criteria”. Pepper v Hart [1992] 3 WLR 1032 House of Lords.

Szerzej na ten temat zob. D. Miers, *Taxing Perks and Interpreting Statutes: Pepper v Hart*, “The Modern Law Review” 1993, vol. 56, iss. 5, s. 695–710; M.P. Healy, *Legislative Intent and Statutory Interpretation in England and the United States: An Assessment of the Impact of Pepper v. Hart*, “Stanford Journal of International Law” 1999, vol. 35, s. 231–254; M.K. Heatley, *Devolution: A New Breath of Life for Pepper v Hart?*, “Liverpool Law Review” 2017, vol. 38, s. 287–306, <https://doi.org/10.1007/s10991-017-9202-x>.

nie naruszają⁸³. Podobne stanowisko podzielają Antonin Scalia i Bryan A. Garner. Uważają oni, że ogólna ustawa interpretacyjna, która miałaby być stosowana do wszystkich aktów prawa stanowionego, byłaby raczej ingerencją w sądową wykładnię prawa niż wykonywaniem przysługującej ustawodawcy władzy rozjaśniania znaczenia uchwalonego przez siebie tekstu⁸⁴. Według L.D. Jellum z formalistycznego punktu widzenia tworzenie dyrektyw wykładniczych narusza podział władz, ponieważ nie mieści się w granicach tworzenia prawa, a dotyczy tylko tego, jak ustawodawca chce, aby sądy interpretowały prawo⁸⁵. Podczas gdy *specific directives* służą do informowania sądownictwa o celach ustawodawcy i wyborze polityki w odniesieniu do konkretnej ustawy, która została przyjęta przez ustawodawcę, ogólne dyrektywy interpretacyjne mają na celu wskazanie sądownictwu, jak interpretować wszystkie ustawy – te już uchwalone i te, które zostaną uchwalone – bez względu na konkretne wybory polityczne⁸⁶. Zdaniem L.D. Jellum *specific directives* nie naruszają zasady trójpodziału władz, ponieważ nie ingerują w sferę sądownictwa, a jedynie realizują określoną politykę, natomiast *general directives* są „w najlepszym wypadku problematyczne”, ponieważ służą kontroli procesu wykładni⁸⁷. Jak podkreśla, celem *general directives* jest ukierunkowanie interpretacji wszystkich aktów normatywnych, bez względu na pierwotny zamiar, tekst lub cel uchwalenia tych aktów⁸⁸.

Istotne jest zwrócenie przez autorkę uwagi na różnorodność celów, jakie może realizować ustawodawca, wydając poszczególne akty prawne. Warto jednak zaznaczyć, że choć nie można zakładać, iż każdy ustawodawca faktyczny będzie realizował tę samą politykę, to w demokratycznym państwie prawa dążenia ustawodawców w pewnych kwestiach i na pewnym ogólnym poziomie powinny być zbieżne. Założenia co do tego, jakie powinno być państwo i na straży jakich wartości powinno stać, mogą nie zmieniać się przez dziesięciolecia albo w ogóle się nie zmieniać. Gdyby dyrektywa wykładni miała stać na straży ochrony zasad

83 L.D. Jellum, „Which is to be master”..., s. 879.

84 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law: The Interpretation of Legal Texts*, Thomson/West, St. Paul 2012, s. 245.

85 L.D. Jellum, „Which is to be master”..., s. 890–891.

86 Ibidem, s. 895.

87 Ibidem, s. 897.

88 Ibidem, s. 895. W tym miejscu należy powrócić do przepisów teoretycznych, które L.D. Jellum uznała za niedozwolone, i zapytać, jak należałoby traktować przepis interpretacyjny nakazujący kierować się właśnie tekstem przepisu i celem jego uchwalenia. Czy taki przepis byłby niekonstytucyjny tylko dlatego, że odnosi się do esencji stosowania prawa przez sądy? Jak wiadomo, takich przepisów nie brakuje, wystarczy wymienić przepisy interpretacyjne obowiązujące w Irlandii, Hiszpanii czy we Włoszech. Uważam, że nie sposób z góry odrzucić wszystkich dyrektyw teoretycznych czy ogólnych dyrektyw wykładniczych, nie poddając analizie ich treści.

uznawanych za fundamentalne (na przykład uczciwego procesu), jeśli można by ją wywodzić z przepisów prawa stanowionego albo uznać za dopełniającą takie przepisy, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taką dyrektywę wprost sformułować w prawie jako odnoszącą się do wszystkich przepisów (bądź wszystkich przepisów określonego rodzaju). Gdyby ustawodawca chciał w jakiejś sprawie odstąpić od tej ogólnej polityki ze względu na konieczność realizacji szczegółowych celów uzasadnionych okolicznościami, mógłby wtedy jako wyjątek uchwalić aktem tej samej rangi szczególny przepis wykładniczy stosowany na potrzeby określonego aktu prawnego. Co ważne, zgodność tego przepisu z konstytucją nadal podlegałaby ocenie, gdyż nadal zależałaby od treści tego przepisu, a nie od tego, czy to *general* czy *specific directive*.

Jako przykład niedozwolonego przepisu zawierającego dyrektywę wykładniczą L.D. Jellum podaje wymyślony przepis, który miałby stanowić, że „jeśli jakiegokolwiek akt prawny zostanie kiedykolwiek uznany za wątpliwy, sąd przyjmie interpretację dokonaną przez władzę wykonawczą”⁸⁹. Należy zauważyć, że jest to bardzo drastyczny przykład. Między wymyślonym przepisem, który niewątpliwie narusza trójpodział władz, a przepisami, które byłyby jak najbardziej dozwolone i zupełnie niekontrowersyjne, istnieje jeszcze cały wachlarz mniej jaskrawych przypadków.

Po przedstawieniu wymyślonego przykładu został przywołany bardziej realistyczny scenariusz, w którym ustawodawca ogólną dyrektywą wykładniczą zakazałby stosowania *rule of lenity* do wykładni ustaw karnych. Główną motywacją ustawodawcy byłaby wówczas kontrola procesu interpretacji: sędziowie mają nie być pobłażliwi wobec przestępców, ponieważ z przestępczością należy walczyć twardo⁹⁰. L.D. Jellum również do takiej propozycji odnosi się krytycznie, zauważając, że ustawodawca nie może mieć pewności, iż taka polityka będzie wybierana zawsze⁹¹. Podobnie ustalenie, że wszystkie ustawy powinny być interpretowane albo wąsko, albo szeroko, nie miałoby nic wspólnego z realizacją określonej polityki. Jak twierdzi autorka, byłoby ono uprawnione w stosunku do konkretnej ustawy, a nie do całego ustawodawstwa⁹². Kiedy ustawodawca wskazuje dyrektywy wykładnicze na potrzeby konkretnej ustawy, wpływa na proces interpretacji, ale robi to, żeby usprawnić realizację określonej polityki, i taki cel jest jak najbardziej dopuszczalny⁹³,

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ Ibidem, s. 895–896.

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem.

⁹³ Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Zakładając, że ustawodawca może narzucić dyrektywy wykładni określonych aktów normatywnych (uchwalić *specific directives*), ponieważ

natomiast kontrola procesu interpretacji niezależna od realizacji konkretnej polityki jest niedopuszczalna⁹⁴.

Przywołane przypadki różnią się od siebie. Trudno powiedzieć, jaki sens miałyby bezwzględny nakaz tylko i wyłącznie wąskiej albo tylko i wyłącznie szerokiej interpretacji ustaw. Jeśli chodzi o przykład z eliminacją *rule of lenity*, L.D. Jellum nie rozstrzyga, czy w takim razie za niekonstytucyjne należałoby uznać wyrażenie w prawie samej *rule of lenity*, która jest przecież również wyrazem realizacji określonej polityki. Uważam, że taka dyrektywa wykładnicza, wynikająca z samych wymogów uczciwego procesu, jest jak najbardziej dopuszczalna. Niedopuszczalność eliminacji *rule of lenity* wiąże się raczej z pytaniem, czy ustawodawca w ogóle może przyjmować odmienną politykę, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, a nie z pytaniem, czy wskazana dyrektywa interpretacyjna jest wyrazem określonej polityki. Zarówno przepis formułujący, jak i eliminujący *rule of lenity* w świetle zasady trójpodziału władz są dopuszczalne.

1.3. Przepisy niezgodne z rozdziałem władz

1.3.1. Wprowadzenie

W tej części chciałabym uporządkować czynniki, które według mnie uprawniają do uznania przepisu za niezgodny z zasadą rozdziału władz. Przepisy interpretacyjne są niezgodne z trójpodziałem władz, jeśli:

- są redukcjonistyczne albo przyznają sądom zbyt szerokie kompetencje;
- przyznają danej władzy kompetencje znacząco wykraczające poza zakres przypisanych jej funkcji;
- ustalają nieadekwatne konsekwencje naruszenia prawa interpretacyjnego.

1.3.2. Niedozwolone dyrektywy interpretacyjne

Pierwszy przypadek dotyczy przepisów ustalających poprawne metody wykładni. Niedozwolone z punktu widzenia trójpodziału władz są przede wszystkim

jest to realizacja jego podstawowej konstytucyjnej funkcji, należałoby zapytać, czy w takim razie, jeżeli nie wskazuje on konkretnych dyrektyw wykładniczych, to sąd, wybierając takie dyrektywy w określonym przypadku, realizuje funkcję ustawodawcy. Można uznać, że tak jak ustawodawca ma prawo wybrać konkretne dyrektywy, tak samo ma prawo pozostawić ten wybór sądom. Jednak jeśli kierować się podstawowymi kompetencjami poszczególnych władz, to zbyt duża swoboda w zakresie możliwości doboru dyrektyw interpretacyjnych przez sądy mogłaby rodzić niebezpieczeństwo, że to sądy zaczną realizować określoną politykę, gdy tymczasem nie są do tego uprawnione. Wydaje się, że kluczowe w tym kontekście jest pytanie, jak rozumieć „zbyt dużą swobodę”. Najistotniejsze jest nie to, kto reguluje dyrektywy wykładni, ale to, jaką nadaje im treść i na ile ogranicza przyszłe wybory sądów oraz możliwości ustawodawcy w zakresie realizacji określonej, dozwolonej, polityki.

94 L.D. Jellum, „Which is to be master”..., s. 895–896.

redukcjonistyczne przepisy interpretacyjne⁹⁵. Marcin Matczak wskazuje, że redukcjonizm może być realizowany na trzech poziomach:

- jako redukcjonizm standardów, realizowany poprzez postulat, by interpretator opierał swoje decyzje interpretacyjne wyłącznie na jasno określonych regułach, a nie brał pod uwagę przepisów prawnych, które mają charakter ogólnych standardów⁹⁶;
- jako redukcjonizm narzędzi interpretacyjnych, rozumiany jako redukowanie zakresu narzędzi interpretacyjnych, dzięki którym interpretator może dookreślać znaczenie tekstu prawnego, realizowany głównie poprzez postulat, by interpretator ograniczył się tylko do tekstu interpretowanego aktu prawnego⁹⁷;
- jako redukcjonizm aktualizacji znaczenia tekstu prawnego, polegający na redukcji liczby punktów czasowych, w odniesieniu do których należy badać znaczenie tekstu, i na zaprzeczaniu, że znaczenie tekstu prawnego zmienia się w czasie⁹⁸.

Przy określaniu dozwolonych metod wykładni prawa niedopuszczalny jest redukcjonizm standardów, tak samo jak niedopuszczalne jest opieranie się na samych standardach i ignorowanie litery prawa, i to właśnie mam na myśli, pisząc o przyznawaniu sądom zbyt szerokich kompetencji. Wśród przepisów naruszających trójpodział władz można by wskazać nie tylko przepisy naruszające niezbędną swobodę sędziowską, na przykład poprzez drastycznie ograniczanie narzędzi, z których mogą korzystać sądy, ale też przepisy przyzwalające na zupełną dowolność, stawiające na równi z tekstem przepisów arbitralnie dobierane narzędzia. Niedopuszczalne byłyby także przepisy nakazujące interpretację w nastawieniu na realizowanie tylko i wyłącznie określonych wartości, która mogłaby uzasadniać nieuprawnione odchodzenie od znaczenia literalnego⁹⁹. Nie ulega wątpliwości, że zarówno stawianie zbyt wielu ograniczeń, jak i ich zupełny brak nie jest zgodny z zasadą praworządności¹⁰⁰.

95 Redukcjonizm, o którym piszę, może przybierać różne formy. Trzeba zaznaczyć, że niektóre z jego aspektów mają charakter ocenny. Ponadto niektóre dyrektywy oceniane ze wskazanej perspektywy tylko w pewnym natężeniu będą naruszały zasadę rozdziału władz, zaś w pewnym natężeniu będą uprawnione.

96 M. Matczak, *Summa iniuria...*, s. 68.

97 Ibidem.

98 Ibidem, s. 69.

99 Np. nakaz interpretacji przepisu w pierwszej kolejności w zgodzie z poczuciem słuszności wydaje się przyzwoleniem na odchodzenie od znaczenia wynikającego z językowego sensu przepisu. Zazwyczaj odwołanie do słuszności jest regulowane możliwie wąsko (np. w art. 3.2. hiszpańskiego *código civil*) albo formułowane jako dyrektywa subsydiarna (np. art. 16 urugwajskiego *código civil*).

100 M. Matczak, *Why judicial formalism is incompatible with the rule of law*, "Canadian Journal of Law & Jurisprudence" 2018, vol. 31, iss. 1, s. 61–85, <https://doi.org/10.1017/cjlj.2018.3>.

Próby kazuistycznej regulacji wykładni prawa i wykluczenia ocen z procesu dokonywania wykładni są skazane na porażkę. Należy zresztą zauważyć, że większość dyrektyw interpretacyjnych, które znajdują się w prawie stanowionym, zawiera dosyć ogólnikowe i ocenne sformułowania¹⁰¹. Również próba odgórnej eliminacji któregoś z czynników uwzględnianych przy dokonywaniu interpretacji byłaby niezgodna z samą istotą wykładni¹⁰².

Za redukcjonistyczne uznaje przepisy formułujące *numerus clausus* dopuszczalnych *extrinsic aids*. Przepisy wskazujące kryteria posługiwania się narzędziami interpretacyjnymi albo ustalające katalog preferowanych narzędzi interpretacyjnych nie są redukcjonistyczne i mieszczą się w zakresie decyzji, które może podjąć ustawodawca.

Nie do zaakceptowania jest również redukcjonizm aktualizacji znaczenia tekstu prawnego, ponieważ decyzja w tym zakresie powinna być podejmowana w zależności od kontekstu. Trzeba przy tym podkreślić, że również i tutaj zbyt szerokie możliwości w zakresie dokonywania tzw. wykładni dynamicznej stanowią naruszenie trójpodziału władz. Jeśli ustawodawca chce znowelizować prawo, może przecież to zrobić. Co do zasady dokonywanie zmian w treści przepisów nie należy do zadań sądów.

1.3.3. Niedozwolone przepisy kompetencyjne

W tym miejscu chciałabym jeszcze raz przytoczyć wymyślony przez L.D. Jellum przykład niedozwolonego przepisu interpretacyjnego stanowiącego, że „jeśli jakikolwiek akt prawny zostanie kiedykolwiek uznany za wątpliwy, sąd przyjmie interpretację dokonaną przez władzę wykonawczą”¹⁰³. Wskazany przepis jest w przyjętym przeze mnie rozumieniu przepisem kompetencyjnym. Takie przepisy są zazwyczaj formułowane w zupełnie inny sposób niż we wskazanym przykładzie.

101 Szczególnie w przedmiocie wykładni, odwołującej się wszak do intuicji i dokonywanych ocen, trudno wprowadzać precyzyjną i sztywną regulację pozbawioną zwrotów nieostrych. Jednym z podstawowych zadań sądu w zakresie przeprowadzania wykładni – i to właśnie zadań sądu, a nie ustawodawcy – jest dokonywanie ocen. Próba zastąpienia sądów przez ustawodawcę, także poprzez eliminację możliwości dokonania oceny tam, gdzie jest to niezbędne, to ingerencja w proces wykładni naruszająca rozdział władz i przykład niedozwolonej kontroli władzy sądowniczej. Warto przytoczyć słowa J.R. Siegela: „It is an error to believe that the process of statutory interpretation can ever be mechanized or reduced to a set of determinate, nondiscretionary rules. Any attempt to do so is likely to provide only the illusion of objectivity while maintaining the necessity for judicial choice. We should not be ashamed of judicial choice”. J.R. Siegel, *The Polymorphic Principle and the Judicial Role in Statutory Interpretation*, „Texas Law Review” 2005, vol. 84, s. 59.

102 Nierozumiałym zabiegiem jest np. rozdzielanie językowego znaczenia i intencji lub celu. Każda wykładnia jest „językowa”, a zarazem każda ma charakter „celowościowy”.

103 L.D. Jellum, „Which is to be master”..., s. 895.

Po pierwsze, dopiero zaistnienie poważnych wątpliwości uprawnia określony podmiot do rozstrzygnięcia ograniczającego swobodę innych podmiotów¹⁰⁴ w tym zakresie. Występowanie wątpliwości jest wpisane w proces stosowania prawa i co do zasady każdy sąd jest uprawniony do ich rozstrzygania. Rozstrzyganie wszelkich wątpliwości w sposób powszechny i wiążący przez sądy najwyższych instancji byłoby pogwałceniem zasady samodzielności jurysdykcyjnej i niezawisłości sędziowskiej¹⁰⁵.

Po drugie, prawo do podejmowania wiążących rozstrzygnięć w omawianym zakresie zazwyczaj jest przyznawane ustawodawcy i sądom albo tylko sądom¹⁰⁶. Raczej nie zdarza się, by takie kompetencje były przyznawane samemu ustawodawcy albo władzy wykonawczej.

Można rozważać, czy możliwość dokonywania wykładni przepisów należy przyznawać sądom i ustawodawcy czy tylko sądom. Niektórzy autorzy wskazują, że ustawodawca poprzez zmianę w przepisach może osiągnąć te same skutki jak w przypadku, gdyby wymusił na sądach stosowanie określonych kanonów interpretacyjnych¹⁰⁷. Plusem nowelizowania prawa jest to, że nowelizacja wyznacza znaczenie na przyszłość, a nie wstecz¹⁰⁸. Wsteczne działanie ustaw interpretujących to jeden z najbardziej kontrowersyjnych aspektów wykładni autentycznej¹⁰⁹. Trzeba także zaznaczyć, że brak pozytywizacji tej kwestii

104 Sądów znajdujących się niżej w hierarchii, mniejszych składów odpowiedniego organu etc.

105 Podkreśla się to m.in. w orzecznictwie polskim. „Stosowanie prawa należy do sądów powszechnych, co oznacza, że samodzielnie (suwerennie) stosują prawo. Tryb związania z art. 390 k.p.c. stanowi regulację wyjątkową. Zadanie Sądu Najwyższego w rozstrzyganiu zagadnienia prawnego nie może być redukowane do udzielenia akceptacji dla określonego zastosowania prawa, gdyż byłoby to rozstrzyganie sprawy, a nie rozstrzyganie poważnych wątpliwości prawnych w trybie pytania prawnego. Rolą Sądu Najwyższego nie jest zatem wyrażanie wsparcia dla sformułowanego przez sąd drugiej instancji własnego stanowiska co do właściwej wykładni przepisów ani rozwiązywanie zwykłych wątpliwości tego sądu” (postanowienie SN z 26 września 2019 r., sygn. III UZP 8/19, LEX nr 2727464).

106 W przypadku przyznania takiej możliwości tylko sądom pozwala się, by ustawodawca oddziaływał na to, jak przepisy są stosowane, jedynie poprzez dokonywanie zmian w samym prawie, a nie poprzez ustalanie prawidłowej interpretacji prawa.

107 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 244–245.

108 Ibidem, s. 245. Warto przy tym pamiętać, że także zmiany uznawane za doprecyzowujące w praktyce służą czasem jako argument za określonym znaczeniem, które miało być przyjmowane w przeszłości. Zob. P. Konca, *El recurso a la jurisprudencia como herramienta interpretativa en Polonia*, en: *La construcción del precedente en el Civil Law*, eds. Á. Núñez Vaquero, M. Gascón Abellán, Atelier Libros Jurídicos, Barcelona 2020, s. 191–213.

109 E. Orlandi, *L'interpretazione autentica nei suoi profili teorici ed applicativi*, Bolonia 2012, s. 37–38, 10.6092/unibo/amsdottorato/4597 [dostęp: 25.01.2022]. Zob. także T. Pietrzykowski, *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Zakamycze, Kraków 2004. Nie chciałabym przesądzać, jak powinna przebiegać wykładnia autentyczna, ani jakie ma wywierać skutki. Należy tylko zwrócić

w niektórych państwach, gdzie wydaje się ustawy interpretujące, również rodzi kontrowersje¹¹⁰.

1.3.4. Niedozwolone konsekwencje naruszenia prawa interpretacyjnego

Na uznanie ustanowionego przez ustawodawcę prawa interpretacyjnego za niedopuszczalne mogłyby również wpłynąć przewidziane prawem konsekwencje niestosowania reguł interpretacyjnych. Podstawową i bez wątpienia dopuszczalną konsekwencją złamania prawa interpretacyjnego jest uchylenie wadliwego orzeczenia. Poważne obiekty budziłyby kary dyscyplinarne za niezastosowanie się do przepisów interpretacyjnych, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę charakter prawa interpretacyjnego, które w wielu zakresach uzależnia rozstrzygnięcia od ocen podmiotu stosującego prawo. Nie ulega wątpliwości, że ostateczne rozstrzygnięcie w każdej badanej sprawie powinno należeć do niezależnej i cieszącej się niezbędną swobodą władzy sądowniczej, a formułowanie w prawie stanowionym reguł wykładni nie może stać się wytrychem do dokonywania przez ustawodawcę pozainstancyjnej kontroli stosowania prawa.

2. Inne przykłady niezgodności przepisów interpretacyjnych z prawem

Dyrektywy interpretacyjne mogą zostać uznane za niekonstytucyjne zasadniczo z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że łamią zasadę trójpodziału władz¹¹¹. Po drugie, dlatego że naruszają inne konstytucyjne zasady. Pytanie o to, kto, może tworzyć regulację wykładni prawa, jest ważne, ale wydaje się, że jeszcze ważniejsze jest, jaką regulację może tworzyć. Wymogi co do treści są stawiane wszystkim dyrektywom – ogólnym i konkretnym, wykładniczym, teoretycznym i definicyjnym, formułowanym przez ustawodawcę i przez sądy.

Maciej Zieliński pisze: „Ponoć szlifierz diamentów zanim podejmie czynności obróbki konkretnego diamentu, godzinami przygląda się mu, bada jego właściwości, strukturę i wszystkie aspekty kształtu, bo wie, że jeżeli podejmie niewłaściwą metodę szlifowania, to mu się dany diament rozsypie na bezwartościowe

uwagę, że choć tradycyjnie wykładni autentycznej przypisuje się cechę retroaktywności, to rozważane są również alternatywne opcje (zob. E. Orlandi, *L'interpretazione...*, s. 37–38). Trzeba dodać, że prawny wymiar wykładni autentycznej, nawet gdyby nie miała ona charakteru retroaktywnego, wciąż różniłby się od prawnego charakteru nowelizacji prawa.

110 E. Orlandi, *L'interpretazione...*, s. 37–38; G. Verde, *Alcune considerazioni...*, s. 27.

111 Ta kwestia została omówiona w poprzednich punktach.

okruchy”¹¹². Ustawodawca nie mógłby nakazać „szlifierzowi” niewłaściwej metody „szlifowania”, bo byłaby ona niezgodna z prawem i wiedzą na temat tego, jakie ono jest. O tym, co jest odpowiednie, w dużym stopniu decydują same „właściwości diamentu”. Pojawiają się więc dwa obszary przynajmniej w pewnym stopniu determinujące treść prawa interpretacyjnego.

Pierwszy to technika prawodawcza, z którą dyrektywy interpretacyjne nie powinny być sprzeczne. Warunkiem przestrzegania prawa jest jego komunikatywność. Tworzenie innych dyrektyw dla ustawodawcy, a innych dla interpretatorów zdecydowanie uderzałoby w pewność prawa i zasadę zaufania obywatela do państwa. Prawo interpretacyjne w szerokim zakresie powinno być więc kierowane zarówno do ustawodawcy, jak i do sądów.

Druga kwestia to zgodność prawa interpretacyjnego z podstawowymi przepisami prawa (zasadami ustroju, wartościami chronionymi na poziomie konstytucji, zasadami i regułami tworzenia prawa)¹¹³. L.D. Jellum słusznie zauważa, że *general directive* nakazująca sądowni, by nie kierował się *rule of lenity* w sprawach karnych, prawdopodobnie zostałaby uznana za niezgodną z konstytucją. Stałoby się tak nie ze względu na konstytucyjny podział władz, ale ze względu na to, że taka dyrektywa wpływałaby na prawo jednostek do rzetelnego procesu¹¹⁴. Nie ulega wątpliwości, iż dyrektywy interpretacyjne nie mogą być niezgodne z podstawowymi zasadami danego porządku prawnego.

Trzeba zwrócić uwagę również na to, że przepisy interpretacyjne powinny być zgodne z tradycją stosowania prawa w danym państwie. Mimo iż, jak zauważa Zygmunt Ziemiński, „wyraźny i jednoznaczny przepis jest w stanie przekreślić także dorobek koncepcji kultury prawniczej w danej dziedzinie”¹¹⁵, a pozycja prawa stanowionego jest wiodąca nawet w systemach *common*

112 M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 91–92.

113 Stanowione prawo interpretacyjne powinno wyrażać i dookreślać to, co już wynika z takich podstawowych przepisów. Trzeba przy tym zauważyć, że czasem można z nich wyprowadzać sprzeczne rozwiązania i na ich podstawie budować przeciwstawne koncepcje. Jeśli sformułowane *explicite* prawo interpretacyjne nie dokonywałoby żadnych wyborów pomiędzy nimi, należałoby zastanowić się nad jego przydatnością. Tworzenie prawa interpretacyjnego polega na podejmowaniu określonych decyzji – wyborze jednych rozwiązań i odrzuceniu innych. Dokonując pozytywizacji prawa interpretacyjnego, należy jednak mieć na uwadze konsekwencje dokonywanych rozstrzygnięć. Poprzez prawo interpretacyjne można dokonywać zmian – niekiedy o charakterze zupełnie podstawowym – w całym prawie. Bez wątpienia prawo interpretacyjne nie powinno zmieniać niezaprzeczalnych założeń ani wprowadzać zupełnie nowego porządku.

114 L.D. Jellum, „Which is to be master”..., s. 893–894.

115 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 255.

law¹¹⁶, ustawodawca nie może jedną decyzją zmieniać efektów wielowiekowej tradycji lub nawet wieloletniej, aprobowanej na przestrzeni lat praktyki. Przepisy interpretacyjne muszą odpowiadać intuicjom prawników praktyków i wpisywać się w określone wzorce kulturowe¹¹⁷. Jeśli prawodawca decyduje się na ustawową regulację wykładni prawa, treść podejmowanych przez niego decyzji musi wpisywać się w sposób stanowienia prawa (tylko to umożliwia realizację intencji prawodawcy) i jego stosowania (tylko to umożliwia praktyczną akceptację dyrektyw i zachowanie niezbędnej ciągłości). Również sposób przyjęcia dyrektyw jest ważny dla ich akceptacji¹¹⁸.

3. Przykłady kontrowersyjnych przepisów interpretacyjnych

3.1. Wprowadzenie

A. Scalia i B.A. Garner wskazują, że pytanie o to, jak daleko może posunąć się ustawodawca w stanowieniu o sposobie interpretowania przepisów przez sądy, jest interesujące, ale ma charakter głównie akademicki¹¹⁹. Nie sposób się z tym zgodzić. W tym miejscu odniosę się do kilku przykładów istniejących przepisów interpretacyjnych, które w dyskursie zostały uznane za kontrowersyjne. Pierwsze dwa

116 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, przeł. J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 141.

117 Skuteczne przepisy powinny odpowiadać intuicjom co do tego, jak należy postąpić w danej sytuacji. Á. Nuñez Vaquero zauważa, że o ile z punktu widzenia conceptualnego nietrudno rozróżnić teorie normatywne od deskryptywnych, o tyle w praktyce granica się zaciera, ponieważ ci, którzy twierdzą, że prawo powinno być interpretowane w pewien sposób, zwykle odnoszą się do wartości skutecznej praktyki orzeczniczej, tzn. do tego, jak przepisy są faktycznie interpretowane. Zob. Á. Nuñez Vaquero, *Regulación de la interpretación del Derecho*, "Voces de cultura de la legalidad" 2016/2017, núm. 11, s. 164, <http://dx.doi.org/10.20318/eunomia.2016.3286>.

118 W piśmiennictwie zwraca się uwagę na konieczność współpracy ustawodawcy i stosujących prawo w tworzeniu reguł interpretacji ustaw w celu uczynienia ich lepszymi i bardziej skutecznymi. A.R. Gluck, L. Schultz Bressman, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part I...*, s. 1022–1025; L. Schultz Bressman, A.R. Gluck, *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part II...*, s. 801. Mając na uwadze zarzuty wobec niekonstytucyjności narzucanych ogólnych dyrektyw wykładni prawa, także w kontekście zasady rozdziału władz, należy stwierdzić, że dobrym rozwiązaniem wydaje się możliwość dobrowolnego wiązania się wspólnie opracowanymi dyrektywami. Jednakże nie sposób nie dostrzec, że takie rozwiązanie jest mało skuteczne, co pokazuje chociażby przykład *The Uniform Statute and Rule Construction Act* (zob. L.D. Jellum, *Mastering Statutory Interpretation*, The Carolina Press Academic Mastering Series, Durham 2008, s. 9).

119 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 243–244.

przykłady, dotyczące regulacji tworzonych przez legislaturę stanową, chciałabym przytoczyć za L.D. Jellum¹²⁰. Dwa następne to kolumbijski przepis w latach dziewięćdziesiątych uznany za warunkowo zgodny z konstytucją oraz wprowadzona w 2018 roku nowelizacja węgierskiej konstytucji.

3.2. Amerykańskie regulacje stanowe

Pierwszy kasus dotyczy stanu Connecticut, gdzie Supreme Court na kanwie sprawy *State v. Courchesne*¹²¹ odrzucił możliwość stosowania w przyszłości *plain meaning rule* i zamiast tego przyjął podejście celowościowe (*purposivism*) do wykładni wszystkich przyszłych spraw. Kilka miesięcy później stanowy prawodawca uchwalił akt normatywny nakazujący kierować się *plain meaning approach*¹²². L.D. Jellum uznaje za zaskakujący fakt, że Supreme Court z Connecticut nie zakwestionował zdolności władzy ustawodawczej do uchwalenia prawa, poprzez które prawodawca potencjalnie usurpuje sobie funkcje władzy sądowniczej¹²³.

Druga sprawa to *Evans v. State*¹²⁴. Delaware Supreme Court wydał w niej rozstrzygnięcie, potem jednak zdecydował o ponownym rozpatrzeniu. Następnie, gdy sprawa jeszcze się toczyła, The Delaware General Assembly (Zgromadzenie Ogólne w Delaware) wydało prawo nakazujące ściłą i powściągliwą wykładnię intencji ustawodawczych, zakazując, gdy tekst jest jednoznaczny i jasny, dokonywania wykładni w oparciu o szersze odniesienie niż tylko do tekstu. Przepisy uchwalone w Delaware nie były jedynie regułami rozstrzygania przyszłych spraw, ale miały wskazać, jakie orzeczenie należy wydać w konkretnej sprawie, czyli *Evans v. State*. Delaware Supreme Court, inaczej niż sąd w Connecticut, uznał projekt ustawy za naruszający rozdział władzy ustawodawczej i sądowniczej, a zatem niekonstytucyjny¹²⁵. W tym przypadku najpoważniejszym naruszeniem była próba przejęcia kontroli nad konkretnym rozstrzygnięciem sądu.

Jak już pisałam, niebezpieczeństwo stanowienia abstrakcyjnych i generalnych reguł wykładni może wynikać przede wszystkim z ich treści. Fakt, kto je ustanawia, jest istotny, ale drugorzędny. Natomiast w przypadku rozstrzygania

120 L.D. Jellum, "Which is to be master"..., s. 842–847.

121 *State v. Courchesne*, Connecticut Supreme Court, 816 A.2d 562 (2003).

122 Ustawa stanowiła, że znaczenie aktu normatywnego (*statute*) ustala się w pierwszej kolejności na podstawie tekstu samego aktu i jego związku z innymi aktami normatywnymi. Jeżeli po zbadaniu tego tekstu i rozważeniu takiego związku znaczenie tego tekstu jest jasne i jednoznaczne oraz nie daje wyników absurdalnych lub niewykonalnych, nie uwzględnia się pozatekstowych dowodów na znaczenie aktu normatywnego.

123 L.D. Jellum, "Which is to be master"..., s. 844.

124 *Evans v. State*, 872 A.2d 539 (Del. 2005).

125 L.D. Jellum, "Which is to be master"..., s. 842–847.

konkretnych spraw nie ma znaczenia, czy wydane przepisy są sprawiedliwe lub zgodne z pierwotną intencją prawodawcy. Nie ulega wątpliwości, że wydanie przepisów mających w istocie wpływać na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy jest wyraźnym naruszeniem rozdziału władz.

3.3. Art. 25 kolumbijskiego kodeksu cywilnego

Sprawa kolumbijska wiąże się z regulacją możliwości ustanawiania wykładni autentycznej, obowiązującą w Kolumbii na gruncie art. 25 kolumbijskiego kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 25 – w nieaktualnym już, kontrowersyjnym brzmieniu – wykładnia dokonywana w sposób arbitralny i władczy (*con autoridad*) w celu ustalenia znaczenia niejasnego przepisu w sposób powszechny przysługuje tylko ustawodawcy¹²⁶. Przepis ten został zakwestionowany pod kątem zgodności z konstytucją¹²⁷ i w wyroku z 20 lipca 1990 roku¹²⁸ kolumbijski Trybunał Konstytucyjny uznał, że artykuł jest warunkowo zgodny (*condicionalmente exequible*) z ustawą zasadniczą, jeśli przyjąć, iż wykładni konstytucyjnej niejasnego przepisu dokonywanej przez sam Trybunał również można przypisać taki charakter jak wykładni dokonywanej przez prawodawcę (a więc jeśli z przepisu wyłączyć słowo „tylko”) oraz jeśli usunąć określenie *con autoridad*¹²⁹.

Jak wskazał w uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny, wyrażenie „tylko”, odnoszące się do monopolu ustawodawcy na dokonywanie wykładni powszechnie obowiązującej, zostało uznane za niekonstytucyjne, ponieważ Trybunał Konstytucyjny także interpretuje prawo w celu ustalenia znaczenia niejasnych przepisów, a dokonywana tak wykładnia jest wiążąca i powszechnie

126 Kolumbijski prawodawca może dokonywać wykładni autentycznej poprzez wydanie ustawy interpretującej (*ley interpretativa*) w dwóch przypadkach. Po pierwsze, kiedy ustali występowanie wieloznaczności, może wydać ustawę interpretującą, która eliminuje niejasności. Po drugie, może wydać taką ustawę, jeśli tekst prawny w okresie obowiązywania podlegał wielu rozbieżnym interpretacjom. Prace ustawodawcy mają na celu dokładne określenie prawdziwego sensu przepisu prawnego poprzez wykluczenie jednego lub wielu rozumień tekstu. Interpretacja dokonana przez ustawodawcę w postaci ustawy interpretującej nie jest elementem procesu sądowego, który występowałby przed rozstrzygnięciem, ale jest dokonywana za pomocą ustawy, a zatem ma skutki powszechne i wiążące.

127 Constitución Política de Colombia (la Gaceta Constitucional no. 116 de 20 de julio de 1991).

128 Sentencia C-820-06 de 4 de octubre de 2006, <https://corte-constitucional.vlex.com.co/vid/-43625531> [dostęp: 20.08.2019].

129 Te określenia Trybunał uznał za niezgodne z konstytucją (*inexequibles*). Obecnie przepis stanowi więc, że wykładnia dokonywana w celu ustalenia znaczenia niejasnego przepisu w sposób powszechny przysługuje ustawodawcy.

obowiązuje¹³⁰. Z kolei określenie *con autoridad* uznano za niekonstytucyjne ze względu na to, że wykładnia prawa powinna prowadzić do stosowania wartości i zasad konstytucyjnych. Interpretacja niejasnego prawa, której dokonują ustawodawca i Trybunał Konstytucyjny, nie jest dokonywana arbitralnie, gdyż oznaczałoby to, że ustawa jest najwyższym aktem w hierarchii, i byłoby sprzeczne z art. 1, 2, 3 i 241 konstytucji.

Niedopuszczalność kolumbijskiego przepisu wynikała stąd, że naruszał on trójpodział władz, pomijał rolę Trybunału Konstytucyjnego i przyznawał ustawodawcy możliwość dokonywania arbitralnej wykładni przepisów. Trzeba pamiętać, że w momencie, w którym przepis został uchwalony, nie istniała jeszcze kontrola konstytucyjności ustaw – w kontekście historycznym powstania przepisu ustawa była najistotniejszym źródłem prawa i miała rozwiązywać wszystkie konflikty społeczne, zastępując funkcje sądowe¹³¹. Główny problem z kolumbijskim przepisem polegał nie na tym, że przyznawał on ustawodawcy możliwość ingerowania w wykładnię prawa¹³², ale na tym, że przyznawał tę możliwość tylko ustawodawcy, i to w dodatku znacznie rozluźniając wymogi dotyczące treści przepisów interpretujących.

3.4. Art. 28 Konstytucji Węgier

Innym przykładem kontrowersyjnej regulacji jest nowelizacja¹³³ art. 28 Konstytucji Węgier, zgodnie z którą przy ustalaniu celu przepisu bierze się pod uwagę przede wszystkim preambułę i uzasadnienie przepisu lub jego nowelizacji¹³⁴.

130 W swoim orzeczeniu Trybunał podkreślił, że nie przypisuje sobie roli organu ustawodawczego, ale działa zgodnie ze swoją prawną funkcją ochrony integralności i supremacji konstytucji, a wyroki Trybunału Konstytucyjnego wskazujące na konstytucyjnie dopuszczalną wykładnię prawa mają wiążący i powszechny charakter. Niewspomnienie w art. 25 *código civil* o roli Trybunału Konstytucyjnego stanowi lukę prawną, ponieważ ignoruje art. 241 i 243 Konstytucji Kolumbii, które regulują funkcje i zadania Trybunału Konstytucyjnego, w tym dotyczące kontroli konstytucyjności. Trybunał zaakcentował również swoją niezależną pozycję, zauważając, że efekt prac legislacyjnych ma swoje źródło w konfiguracji politycznej, a charakter pracy sądu jest zupełnie inny – jego rolą jest abstrakcyjna kontrola konstytucyjności, której istnienie zostało pominięte w art. 25 *código civil*.

131 Ibidem.

132 Choć, jak pisałam wcześniej, należy zaznaczyć, że w piśmiennictwie przywoływanym przez kolumbijski sąd pojawia się krytyka możliwości dokonywania przez prawodawcę wykładni autentycznej.

133 Projekt T/332, zob. <https://www.helsinki.hu/wp-content/uploads/T332-Constitution-Amendment-29-May-2018-ENG.pdf> [dostęp: 1.09.2018].

134 Jak wskazałam w rozdziale I, przepis stanowi, że sądy w czasie orzekania stosują wykładnię celowościową i systemową oraz czuwają nad zgodnością interpretacji przepisów prawa z konstytucją, a przy wykładni przepisów prawa i konstytucji należy przyjąć, iż celem prawa jest słuzenie

Przepis ten już przed nowelizacją budził kontrowersje¹³⁵, natomiast projekt nowelizacji spotkał się z krytyką między innymi ze strony Amnesty International¹³⁶ i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka¹³⁷, które stanęły na stanowisku, że zmiana stanowi ograniczenie sędziowskiej swobody dokonywania wykładni. Organizacje te uznały, iż uczynienie z odwołania do projektów ustaw punktu wyjścia w interpretacji to poważne zagrożenie dla państwa prawa. Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaznaczyła, że ograniczanie dyskrecjonalności sędziowskiej jest niebezpieczne, i wyraziła obawę, iż większość rządząca może instruować sędziów, jak interpretować prawo w odniesieniu do założonego celu politycznego, który może być nawet niekonstytucyjny¹³⁸. Zauważono przy tym, że uzasadnienie projektu, którym mają się kierować interpretatorzy, przygotowuje minister, a nawet pojedynczy poseł, i takie uzasadnienie nie jest prawem, a zatem, nie będąc aktem normatywnym, nie może podlegać kontroli konstytucyjnej. Z kolei zdaniem Amnesty International poprawka przypisuje nadmierną przewagę jednemu organowi władzy – ustawodawcy, nad drugim – sądownictwem, które jest bezstronne i niezależne i zazwyczaj korzysta z szerokiego zakresu źródeł w celu ustalenia, czy dany przepis jest zgodny czy niezgodny z konstytucją¹³⁹. Bez wątplenia także L.D. Jellum zarzuciłaby nowelizacji złamanie zasady rozdziału władz, ponieważ wprowadzona zmiana jest dyrektywą teoretyczną (*theoretical directive*)¹⁴⁰.

Nie zgadzam się z tak surową oceną nowelizacji. Po pierwsze, odniesienia do różnego rodzaju środków niebędących prawem często są formułowane w przepisach interpretacyjnych. Przykładem są przepisy australijskie, które umożliwiają interpretatorom sięganie do przemówień, protokołów debat, sprawozdań komisji. Tym, co może niepokoić w węgierskiej regulacji, jest fakt, że w innych podobnych przepisach katalog dodatkowych materiałów jest szerszy niż sformułowany

dobru publicznemu zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku, moralności i gospodarności. Przy ustalaniu celu przepisu uwzględnia się przede wszystkim preambułę i uzasadnienie przepisu lub nowelizacji.

135 N. Chronowski, T. Drinoczi, M. Kocsis, *What Questions of Interpretation May Be Raised by the New Hungarian Constitution*, "Vienna Journal on International Constitutional Law" 2012, vol. 6, s. 47.

136 <https://www.amnesty.org/download/Documents/EUR2786332018ENGLISH.PDF> [dostęp: 28.04.2019].

137 <https://www.readkong.com/page/attacking-the-last-line-of-defence-7435804> [dostęp: 28.04.2019].

138 Ibidem.

139 <https://www.amnesty.org/download/Documents/EUR2786332018ENGLISH.PDF> [dostęp: 28.04.2019].

140 Por. L.D. Jellum, "Which is to be master"..., s. 883.

przez węgierskiego ustrojodawcę. Jednak nie ulega wątpliwości, iż wśród dodatkowych materiałów istnieją lepiej i gorzej opracowane czy bardziej lub mniej dostępne. Te cechy wpływają na przydatność określonych materiałów w procesie wykładni. Ustawodawca na podstawie obiektywnych przesłanek może wskazać preferowane środki, a tym samym ograniczyć strategię *pick and choose*.

Po drugie, choć wskazany przez węgierskiego ustawodawcę katalog jest dość wąski, na przykład w porównaniu z regulacją australijską, to, podobnie jak inne przepisy tego typu, pozostaje katalogiem otwartym, co znaczy, że interpretator może wybrać inne narzędzia interpretacyjne niż uzasadnienie czy preambuła. Jak wskazałam wcześniej, niedozwolony byłby *numerus clausus* dopuszczalnych *extrinsic sources*. Otwarcie katalogu powoduje, że przepis nie jest redukcjonistyczny w przyjętym tu rozumieniu.

Po trzecie, preambuła jest uchwalana (opracowywana i głosowana) wraz z przepisami prawa i stanowi *intrinsic aid*. Odwoływanie się do tekstu aktu prawnego, nawet do tych jego fragmentów, którym niekoniecznie przypisuje się wartość normatywną, nie budzi większych kontrowersji. Z kolei uzasadnienie, choć nie stanowi części uchwalonego tekstu, jest powszechnie stosowanym w procesie wykładni *extrinsic aid*. Wykorzystywanie uzasadnień na potrzeby wykładni co do zasady nie rodzi wątpliwości. Trzeba podkreślić, że uzasadnienie, podobnie jak preambuła, pochodzi od samego ustawodawcy.

Po czwarte, mimo że uzasadnieniom i preambułom nierzadko przypisuje się czysto propagandowy charakter¹⁴¹, art. 28 wyraźnie wskazuje, że sądy czuwają nad zgodnością wykładni przepisów prawa z konstytucją. Trudno, by w świetle tego wymogu równocześnie miały dopuszczać realizację niekonstytucyjnych politycznych celów.

Aktualne pozostają wątpliwości dotyczące wykładni art. 28, sygnalizowane jeszcze przed jego nowelizacją, natomiast sama nowelizacja nie jest tak kontrowersyjna, jak mogłoby się wydawać. Tym, co różni węgierską regulację od podobnych uregulowań – i co różniło ją jeszcze przed 2018 rokiem – jest fakt, że w ogóle nie odnosi się do tekstu interpretowanego przepisu (znaczenia słów). Zazwyczaj regulacje pozwalające sięgać do materiałów takich, jak historia legislacyjna czy preambuła, wskazują, że podobne środki są wykorzystywane, „żeby potwierdzić znaczenie” albo „żeby przełamać znaczenie literalne, gdy jest to uzasadnione” czy „żeby ustalić niejasne znaczenie”. W art. 28 takiego odwołania nie ma. Należy jednak raz jeszcze zapytać, czym jest znaczenie wynikające z samych słów. Dla odkrycia znacze-

141 W literaturze wskazuje się, że rola preambuł i podobnych elementów aktów normatywnych była szczególnie podkreślana w reżimach dyktatorskich. F. Santaolalla López, *Exposiciones de motivos de las leyes: motivos para su eliminación*, “Revista Española de Derecho Constitucional” 1991, año 11, núm. 33, s. 56.

nia kluczowy jest kontekst¹⁴². Samowskazywanie przez ustawodawcę preferowanego kontekstu dokonywania wykładni wydaje się dobrym pomysłem – wybór takiego kontekstu jest zdecydowanie lepszy niż wybór arbitralnie podejmowany przez interpretatora¹⁴³. Pisząc o preferowanym kontekście, trzeba też zauważyć, że węgierski ustawodawca nie nakazuje, by celu poszukiwać przede wszystkim w kontekście całej ustawy. Taki wniosek może, choć nie musi, wynikać stąd, że przepis stanowi, iż sądy dokonują wykładni celowościowej i właśnie systemowej.

§ 3

Wybrane problemy związane z ustawową regulacją wykładni prawa

1. Wprowadzenie

W rozdziale I zwróciłam uwagę również na sygnalizowane w dyskusji nad prawem interpretacyjnym problemy, inne niż kwestia konstytucyjności stanowionego prawa interpretacyjnego. W tym miejscu chciałabym jeszcze raz odnieść się do formułowanych zagadnień w takim zakresie, w jakim dotychczas nie zostały przeze mnie poruszone¹⁴⁴. Chodzi o następujące kwestie:

Czy ustawodawca może wiązać określonymi przepisami dotyczącymi wykładni i tworzenia prawa przyszłych ustawodawców?

Czy akt normatywny regulujący wykładnię może mieć zastosowanie do interpretacji aktów normatywnych uchwalonych przed jego powstaniem?

Do kogo jest kierowane prawo interpretacyjne?

Jakie dyrektywy interpretacyjne powinny być stosowane do wykładni przepisów interpretacyjnych?

142 M. Minow, E.V. Spelman, *In context*, "Southern California Law Review" 1989, s. 1651.

143 Nie ulega wątpliwości, że nie tylko ustawodawca jest uprawniony do dokonania wyboru preferowanego kontekstu. Także sądy mogą w tym zakresie wypracować określoną praktykę, choć, jak już wskazywałam, dobrze, żeby przede wszystkim opierała się ona na argumentach w ścisłym rozumieniu pochodzących od ustawodawcy. Nie przesądzam w tym miejscu, która forma – ustawowa czy orzecznicza – jest lepsza. Wartością jest wypracowanie konsensusu, a tym samym zwiększenie jednolitości w tych zakresach, w jakich jest to możliwe.

144 Natomiast w paragrafie 4 odniosę się do pytania o to, jakie kwestie mogłyby albo powinny zostać uregulowane przez ustawodawcę, oraz do problemu najlepszej formy dyrektyw interpretacyjnych.

2. Czy ustawodawca może wiązać przyszłych ustawodawców określonymi przepisami dotyczącymi wykładni i tworzenia prawa?

Aby odpowiedzieć na zadane pytanie, trzeba najpierw rozpatrzyć kilka bardziej szczegółowych kwestii. Nie ulega wątpliwości, że prawodawca nie może tworzyć aktów o dowolnej treści – przepisy muszą być zgodne z konstytucją. Jest on więc w wielu kwestiach związany przez wybory dokonane przez ustrojodawcę. Ustawodawca musi ustalić, jak powinna wyglądać ścieżka legislacyjna. Powinien dokonać precyzyjnych ustaleń w zakresie przyjmowanej techniki legislacyjnej¹⁴⁵. Powinien również projektować przepisy w sposób staranny. Istnieją obiektywne wyznaczniki takiej staranności, na przykład od ustawodawcy oczekuje się, że będzie kierował się dyrektywą konsekwencji terminologicznej. Jeśli ustawodawca redaguje przepisy w określony sposób po to, żeby wyrazić nie-A, to nie powinien następnie w ten sam sposób wyrażać A¹⁴⁶. Istnieje szereg kwestii, w których ustawodawca jest związany czy w inny sposób ograniczony przez wybory dokonywane przez przeszłych ustawodawców. Charakter *leges imperfectae*, przypisywany wielu normom kierowanym do prawodawcy, nie jest tożsamy z tym, że każdy nowy ustawodawca jest wolny w podejmowanych decyzjach legislacyjnych¹⁴⁷. Postawione pytanie sprowadza się do tego, w jakich kwestiach jeden ustawodawca nie powinien wiązać przyszłych ustawodawców¹⁴⁸, i w praktyce dotyczy tego, jakie dyrektywy interpretacyjne ustanowione przez ustawodawcę byłyby niedopuszczalne bądź pozbawione sensu¹⁴⁹.

Ponadto nie ma mowy o związaniu przyszłych ustawodawców określonym prawem interpretacyjnym w sytuacji, kiedy mogą oni wyłączyć stosowanie przepisów prawa interpretacyjnego na potrzeby wykładni danego aktu czy uchwalić w wybranym zakresie *lex specialis*. Jeżeli prawodawca nie nowelizuje prawa interpretacyjnego ani nie wprowadza w jego zakresie przepisów szczególnych,

145 Warto, by wskazać, jak powinny być budowane akty normatywne (np. że w nagłówku aktu musi znajdować się rodzaj aktu, data i przedmiot regulacji), czy stosuje preambuły albo *exposiciones de motivos* etc.

146 W praktyce ustawodawca redaguje przepisy w różny sposób, ale brak konsekwencji w postępowaniu jest traktowany nie jako wzorzec powinnych działań, a raczej jako niestaranność czy błąd.

147 W jaki sposób egzekwować przestrzeganie kierowanych do ustawodawcy przepisów, w tym odnoszących się do starannej techniki legislacyjnej, to osobna kwestia, którą tutaj pomijam (zob. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 21).

148 Ze względu na ciągłość władzy ustawodawczej jest to pytanie o to, w jakich kwestiach ustawodawca nie powinien ograniczać swoich przyszłych wyborów.

149 Do tego problemu odnoszę się w paragrafie 2 i paragrafie 4 niniejszego rozdziału.

milcząco je akceptuje. Swoboda w dokonywaniu zmian jest zależna od rangi przepisów interpretacyjnych¹⁵⁰ i treści dodatkowych obwarowań¹⁵¹.

3. Czy akt normatywny regulujący wykładnię może mieć zastosowanie do interpretacji aktów normatywnych uchwalonych przed jego powstaniem?

Pytanie o to, czy akt normatywny regulujący wykładnię może mieć zastosowanie do interpretacji aktów normatywnych uchwalonych przed jego powstaniem, dotyczy przede wszystkim *general directives*¹⁵². Stosowanie przepisów interpretacyjnych tylko do regulacji powstałych po ich uchwaleniu mogłoby rodzić chaos. Uchwalenie dyrektyw interpretacyjnych tylko na przyszłość zmniejsza spójność rozwiązań funkcjonujących w systemie. Jeżeli ustawodawca decyduje się uchwalić dyrektywy interpretacyjne, powinny mieć one zastosowanie do całego prawa, także do tych przepisów, które obowiązywały przed wprowadzeniem aktualnych dyrektyw interpretacyjnych. Należy jednak poczynić cztery założenia.

Po pierwsze, ustanowienie dyrektyw interpretacyjnych nie może mieć wpływu na już rozstrzygnięte sprawy¹⁵³. Dotyczy to zarówno *specific directives*, jak i *general directives*.

150 Łatwiej znowelizować ustawę interpretacyjną niż konstytucję.

151 Prawo interpretacyjne wprowadzone poprzez przepisy niezmiennialne podlegałoby innej ocenie niż prawo, które można znowelizować, wyłączyć etc. Pierwszy przypadek wydaje się czyisto teoretyczny i w praktyce raczej nie ma mowy o sztywnym związaniu przyszłych ustawodawców określonym prawem interpretacyjnym. Przy tym trzeba zaznaczyć, że prawo interpretacyjne powinno być możliwie stabilne i lepiej, by nie podlegało częstym nowelizacjom. Nie jest to jednak równoznaczne z koniecznością wprowadzenia do niego przepisów niezmiennialnych.

152 Jeśli *specific directives* są uchwalane wraz z ustanowieniem określonego aktu, sprawa jest jasna. Sytuacja, kiedy uchwała się je już po ustanowieniu określonego aktu, również nie budzi wątpliwości. Stosowanie *specific directives* tylko do przepisów powstałych po ich uchwaleniu rodziłoby chaos, ponieważ należałoby w tej samej ustawie oddzielać przepisy interpretacyjne będące efektem nowelizacji od przepisów aktu normatywnego uchwalonych przed dodaniem przepisów interpretacyjnych. Do pierwszych trzeba by stosować ustalone przed nowelizacją dyrektywy, a do drugich jakieś inne metody wykładni. Uchwalenie *specific directives post factum* może być odpowiedzią na rozbieżności w praktyce stosowania prawa. Aby nie stać się zakamuflowaną nowelizacją, powinno wówczas stanowić wybór jednego spośród funkcjonujących sposobów dokonywania wykładni określonego aktu normatywnego.

153 Można zastanawiać się nad wyjątkowym dopuszczeniem retroaktywnego stosowania prawa interpretacyjnego w sytuacjach, kiedy wedle poprzedniego stanu w jakimś zakresie nie istniała ustalona wykładnia. Wprowadzenie możliwości wzruszenia orzeczeń ze względu na uchwalenie nowego prawa interpretacyjnego, nawet w tak wąskim zakresie, musiałyby być rozważane z dużą dozą sceptycyzmu i ostrożnością, gdyż mogłoby rodzić niebezpieczeństwo nadużyć.

Po drugie, czasami trzeba dokonać nowelizacji przepisów. Na tę możliwość zwraca uwagę między innymi Nicholas Quinn Rosenkranz, zaznaczając, że jest ona zaletą stanowienia prawa interpretacyjnego właśnie przez ustawodawcę. Ustawodawca bowiem, w przeciwieństwie do sądów, jest władny zmienić prawo¹⁵⁴. Należy jednak zauważyć, że o ile w przypadku *specific directives* nowelizacja nie sprawia większych problemów, o tyle dokonanie zmian w całym prawie stanowionym (a nawet sama ocena przepisów pod kątem ewentualnych zmian) to znacznie większe i trudniejsze przedsięwzięcie¹⁵⁵.

Teoretycznie możliwe jest stworzenie całego prawa na nowo, ale wydaje się, że w praktyce możliwe jest tylko uchwalanie dyrektyw interpretacyjnych odnoszących się do takiego prawa, jakie aktualnie obowiązuje, i przy założeniu, że jedynie nieliczne przepisy będą wymagały zmian. W przypadku przepisów, których wykładnia dotąd nie budziła wątpliwości, a które po wprowadzeniu nowych dyrektyw musiałyby być interpretowane zupełnie inaczej, należałoby te przepisy odpowiednio przeredagować albo wprost wyłączyć na użytek ich stosowania nowe przepisy interpretacyjne. Problem pojawiłby się, gdyby żadna z tych decyzji nie została podjęta. W przypadku pozostałych przepisów uchwalenie prawa interpretacyjnego mogłoby być impulsem do stopniowego dokonywania nowelizacji problematycznych regulacji.

Po trzecie, jeżeli ustawodawca w nowych przepisach interpretacyjnych formułuje proste i niekontrowersyjne dyrektywy interpretacyjne i nakazuje kierować się tymi dyrektywami, które sam miał do tej pory na uwadze, tworząc obowiązujące prawo, to nie ulega wątpliwości, że nowe dyrektywy interpretacyjne mogą mieć zastosowanie do interpretacji przepisów obowiązujących jeszcze przed ich uchwaleniem. Natomiast gdyby treść dyrektyw interpretacyjnych miała znacznie zmieniać sposób wykładni prawa i sens istniejących przepisów, to pojawiłoby się pytanie, czy w ogóle można było takie dyrektywy uchwalić, w istocie stanowiłyby one bowiem ukrytą zmianę przepisów interpretowanych.

Po czwarte, wydaje się, że nawet uchwalając przepisy interpretacyjne, które miałyby obowiązywać na gruncie wykładni całego prawa – powstałego zarówno po ich uchwaleniu, jak i przed ich wprowadzeniem – należałoby założyć, iż przepisy te i tak nie zawsze znajdą zastosowanie. Wynika to stąd, że przepisy interpretacyjne to w dużej mierze *presumptive*, a nie *mandatory directives*. Oczywiście przełamanie istniejącego na ich rzecz domniemania wymaga mocnego uzasadnienia. W pewnych przypadkach takim uzasadnieniem mógłby być właśnie fakt,

154 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Harvard Law Review" 2002, vol. 115, iss. 8, s. 2143–2144.

155 Ibidem.

że interpretowane przepisy zostały uchwalone przed wprowadzeniem nowego prawa interpretacyjnego, a ich kontekst i dotychczasowy sposób wykładni sugerują, iż do ich interpretacji należy stosować inne dyrektywy niż przyjęte przez ustawodawcę.

4. Do kogo jest kierowane prawo interpretacyjne?

Niektórzy autorzy zwracają uwagę na to, że wszelkie przepisy prawa stanowionego¹⁵⁶ są kierowane do państwa i jego podmiotów, a nie do ogółu obywateli czy do tej części społeczeństwa, do której odnosi się dany tekst¹⁵⁷. Autorzy ci wskazują, że przepisy mają znaczenie, nawet jeśli większość obywateli nigdy ich nie przeczyta, oraz że gdyby tekst był przeznaczony dla osób niebędących prawnikami, to jego wykładnia dokonywana przez prawników byłaby czymś nietrafionym i niewłaściwym¹⁵⁸.

Wydaje się, że przepisy interpretacyjne zawarte w aktach normatywnych powstają głównie z myślą o organach stosujących prawo. Zdarza się, że akty normatywne zawierają rozróżnienie, do kogo skierowane są formułowane w nich przepisy interpretacyjne¹⁵⁹. Nie należy przy tym zapominać, że wiele reguł interpretacji prawa to reguły wspólne prawnikom i nieprawnikom. A. Scalia i B.A. Garner zauważają, że bez względu na wiek czy kulturę ludzka inteligencja kieruje się pewnymi zasadami wyrażania się, które są tak uniwersalne jak zasady logiki¹⁶⁰.

Trzeba też podkreślić, że wiele przepisów interpretacyjnych jest równocześnie kierowanych do samego ustawodawcy, co jest zgodne z postulatem korespondencji dyrektyw wykładni i zasad tworzenia prawa. Niektórzy autorzy twierdzą wręcz, iż głównym celem dużej części dyrektyw interpretacyjnych jest tworzenie

156 Mowa o przepisach prawa jako takich, a nie tylko o przepisach interpretacyjnych.

157 D. Stevenson, *To Whom Is the Law Addressed?*, "Yale Law & Policy Review" 2003, vol. 21, iss. 1, s. 105–167.

158 Ibidem.

159 Np. art. 26 kolumbijskiego *código civil* stanowi, że sędziowie i urzędnicy publiczni, stosując przepisy prawa do konkretnych przypadków i w działalności administracyjnej, interpretują je w sposób doktrynalny (*por vía de doctrina*) w poszukiwaniu ich prawdziwego znaczenia, zaś jednostki (*los particulares*) stosują własne kryteria w celu dostosowania ogólnych ustaleń prawa do konkretnych faktów i swoich interesów. Kolumbijski ustawodawca stanowi, że dyrektywy interpretacyjne określone w następnych artykułach kodeksu cywilnego mają być stosowane właśnie do doktrynalnej interpretacji prawa. W literaturze podkreśla się, że kiedy prawnik dokonuje interpretacji, ma ona wymiar pewnej propozycji i jest próbą wpływu na kształt prawa. Zob. J.P. Isaza Gutiérrez, *Interpretación legal y constitucional*, Editorial Universidad del Norte, Barranquilla 2020, s. 57.

160 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law...*, s. 51. Tego rodzaju dyrektywy nie muszą być nawet formułowane w prawie.

jaśniej formułowanego prawa, a nie nakazywanie jakichś zachowań interpretatorom¹⁶¹. Bez wątpienia spora część dyrektyw interpretacyjnych to raczej pewne domniemania, a nie sztywne nakazy, jednak nie sposób stwierdzić, czy dyrektywy wykładni są kierowane tylko do ustawodawcy. W wielu przypadkach spełniają raczej podwójną rolę.

5. Jakie dyrektywy interpretacyjne powinny być stosowane do wykładni przepisów interpretacyjnych?

Same przepisy interpretacyjne mogą wymagać wykładni. Wystarczy zobaczyć, ile problemów interpretacyjnych rodzi art. 12 włoskiego kodeksu cywilnego¹⁶² czy art. 28 węgierskiej konstytucji¹⁶³. Jeden z autorów wymienia aż 23 problemy z interpretacją zaledwie pięciu przepisów interpretacyjnych chilijskiego kodeksu cywilnego¹⁶⁴. Z kolei w węgierskiej literaturze zwraca się uwagę, że ze sformułowania pierwszego zdania przepisu art. 28 i z kolejności zawartych w nim słów można wywnioskować, iż wykładnia celowościowa jest ważniejsza od jakiegokolwiek innej metody interpretacji, a nawet od zgodności z ustawą zasadniczą, choć w związku z istnieniem różnych metod wykładni nierozsądnym pomysłem jest ustanawianie jednej z nich na poziomie konstytucyjnym, zwłaszcza że zdecydowanie zwiększa ona uznaniowość orzekania¹⁶⁵. Jeśli chodzi o pierwszeństwo wykładni teleologicznej przed prokonstytucyjną, takie błędne podejście podlega korekcie, ponieważ zgodnie z innym przepisem węgierskiej konstytucji ustawa zasadnicza i ustawodawstwo są wiążące dla każdego człowieka. Jednakże korekta nie rozwiązuje problemu – ze wspólnej wykładni obu przepisów można również wywnioskować, że skoro ustawa zasadnicza jest wiążąca dla wszystkich, sądy są zobowiązane do przestrzegania art. 28 zdanie

161 Ibidem.

162 R. Guastini, *La interpretación de los documentos normativos*, Derecho Global, Mexico, 2018, s. 317–322.

163 N. Chronowski, T. Drinoczi, M. Kocsis, *What Questions...*, s. 41–64.

164 To m.in. problemy związane z nieostrością i wieloznacznością pojęć. Chilijski ustawodawca odnosi się do interpretacji ustawy (*ley*) i nie wiadomo, czy chodzi o ustawę w znaczeniu formalnym czy materialnym. Nie jest jasna relacja literalnego brzmienia (*tenor literal*) i jasnego znaczenia (*sentido claro*), relacja intencji i ducha, nie wiadomo, jak rozumieć intencję, czym jest duch, co składa się na wiarygodną historię tekstu, do której można się odwoływać w przypadku wątpliwości etc. Zob. Á. Núñez Vaquero, *Breve ejercicio ejercicio de teoría (realista) de la interpretación: veintitrés problemas interpretativos sobre la regulación del Código Civil chileno sobre la interpretación*, "Revista Ius et Praxis" 2016, año 22, núm. 1, s. 129–164.

165 N. Chronowski, T. Drinoczi, M. Kocsis, *What Questions...*, s. 47.

pierwsze¹⁶⁶. Jeśli chodzi o zdanie drugie, trzeba zaznaczyć, że to ustawodawca, a nie interpretator, powinien mieć na uwadze cele „moralne i ekonomiczne odpowiadające zdrowemu rozsądkowi i pożytkowi publicznemu”. Poza tym może pojawić się konflikt między wykładnią zgodną z przepisem interpretacyjnym znajdującym się w konstytucji a wykładnią zgodną z innymi przepisami ustawy zasadniczej – co zrobić w przypadku stosowania przepisu, który wprawdzie jest moralny (na przykład spełnia oczekiwania społeczne), ale jest antykonstytucyjny (narusza prawo do ochrony danych osobowych lub prawo własności)¹⁶⁷?

Przepisy interpretacyjne, choć niekiedy uznawane za quasi-konstytucyjne¹⁶⁸, nie stoją ponad konstytucją i jak wszystkie inne przepisy muszą być z nią zgodne. Jeśli znajdują się w samej ustawie zasadniczej, także nie można ich uznać za „nadprawo”, pomimo że ich rola jest szczególna. Trzeba jednak pamiętać, że jest to rola raczej pomocnicza, a nie zasadnicza¹⁶⁹.

Akty normatywne formułujące przepisy interpretacyjne nierzadko nakazują, by do wykładni przepisów interpretacyjnych stosować same przepisy interpretacyjne. Takie rozwiązanie nie może być w pełni zadowalające, ponieważ nie określa, jak je stosować w sytuacji, kiedy konieczna jest ich wykładnia. Nie można jednak uznać przepisów interpretacyjnych za pozbawione wartości. Nie ulega wątpliwości, że w pewnym zakresie mogą być przydatne dla swojej własnej wykładni. Jeśli wprost dopuszczają możliwość użycia materiałów legislacyjnych w celu odkrycia znaczenia, to można sięgnąć do materiałów legislacyjnych powstałych w procesie pracy nad przepisami interpretacyjnymi. Jeśli nakazują kierować się znaczeniem najlepiej realizującym cel regulacji, to stosując przepisy interpretacyjne, powinniśmy zastanawiać się, co było celem ich wprowadzenia etc.

Dyrektywy interpretacyjne w znakomitej większości mogą służyć do swojej własnej wykładni. Konieczność nieskończonego poszukiwania coraz to nowych dyrektyw wykładni jest sztucznym niebezpieczeństwem i nie ma nic wspólnego z praktyką stosowania prawa czy kierowania się jakimikolwiek innymi regułami. Zresztą nie od dziś w literaturze analizuje się zjawisko *autopoiesis* i *self-referentiality* w prawie¹⁷⁰.

166 Ibidem.

167 Ibidem.

168 Zob. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 31 de octubre de 1997 – ROJ: STS 6478/1997.

169 Dlatego właśnie wiele amerykańskich sądów interpretowało przepis interpretacyjny RICO, nakazujący sędziom nie stosować *rule of lenity*, w ten sposób, że uznawały, iż dotyczy on tylko przepisów cywilnych zawartych w RICO, ponieważ gdyby dotyczył przepisów karnych, naruszałby wymogi *fair trial*. Zob. L.D. Jellum, „Which is to be master”..., s. 852–854.

170 A. Ross, *On self-reference and a puzzle in constitutional law*, „New Series” 1969, vol. 78, no. 309, s. 1–24, G. Teubner, *Law as an Autopoietic System*, Blackwell Publishers, Oxford–

Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem uzupełniającym w przypadku interpretacji przepisów interpretacyjnych jest wskazywanie nie jak je interpretować, ale kto ma je interpretować. W przeciwnym razie w niektórych przypadkach w nieskończoność można by poszukiwać dozwolonych metod wykładni przepisów ustalających metody wykładni przepisów ustalających metody wykładni etc. Jak już zauważyłam, przynajmniej w pewnym zakresie niektóre cele dyrektyw interpretacyjnych można osiągać również poprzez dyrektywy kompetencyjne. W literaturze wskazuje się, że konstytucje najczęściej nie zawierają wyraźnych zasad interpretacji i wykładni jest po prostu czynnością wykonywaną przez organy stosujące konstytucję (przede wszystkim organ odpowiedzialny za kontrolę sądową w sprawach konstytucyjnych), a podsumowanie stosowanych metod jest dokonywane w piśmiennictwie¹⁷¹. Jeśli zaś ustawa zasadnicza zawiera przepisy interpretacyjne, to stają się one przedmiotem interpretacji tak jak cała ustawa zasadnicza, a więc ich semantyczna treść i praktyczna rola powinny być ostatecznie określone przez Trybunał Konstytucyjny¹⁷². Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że rola przepisów kompetencyjnych jest niejako uzupełniająca, natomiast nie ma mowy o tym, żeby zastąpić nimi przepisy interpretacyjne. Po pierwsze, chodzi o uniknięcie arbitralności. Po drugie, jak stwierdziłam wcześniej, nie sposób uznać, że przepisy interpretacyjne są bezużyteczne w zakresie swojej własnej wykładni.

§ 4

Treść i forma prawa interpretacyjnego

1. Wprowadzenie

Za każdą decyzją ustawodawcy kryje się jakiś spór – zanim powstanie przepis, pojawia się szereg pytań, a kompromis w postaci prawa stanowionego polega na tym, że czasami nie zadowala nas treść odpowiedzi, ale jej istnienie¹⁷³.

Cambridge 1993; N. Luhmann, *Law as a social system*, "Northwestern University Law Review" 1988–1989, vol. 83, s. 136–150; K. Dybowski, *Czy koncepcja autopoiesis jest przydatna nauce prawa?*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2008, nr 1, s. 13–24.

171 N. Chronowski, T. Drinoczi, M. Kocsis, *What Questions...*, s. 43.

172 Ibidem.

173 W. Baude, S.E. Sachs, *The law of Interpretation*, "Harvard Law Review" 2017, vol. 130, s. 1096.

Dzięki temu sądy, rozstrzygając, nie muszą już wchodzić w polemikę, tylko orzekają na podstawie takiego prawa, jakie zostało ustanowione. William Baude i Stephen E. Sachs dostrzegają, że inaczej jest z wykładnią prawa – dyskusja na temat poszczególnych narzędzi interpretacyjnych jest ciągle otwarta i z tego powodu sędziowie rozstrzygają kwestie interpretacyjne na podstawie własnych preferencji¹⁷⁴. Sposobem na zamknięcie tej wymiany argumentów jest ustanowienie dyrektyw wykładni prawa przez ustawodawcę. Powstaje jednak pytanie, czy dyskusja faktycznie powinna zostać zamknięta, a jeśli tak, to w jakiej formie.

Jak już pisałam, zdaniem niektórych autorów ustawodawca w ogóle nie może regulować prawa przy pomocy przepisów abstrakcyjno-generalnych, które odnosiłyby się do wszystkich aktów normatywnych. Powtórzę, że nie zgadzam się z tym poglądem. Ustawodawca nie może, co prawda, uchylać dyrektyw interpretacyjnych o dowolnej treści, ale nie oznacza to, że nie istnieją dyrektywy, które nie mogłyby zostać uchwalone. Bez wątpienia wiele z nich mogłyby także uchwalić czy przyjąć w swojej praktyce orzeczniczej sądy. Wydaje się, że w pierwszej kolejności należy szukać nie tego, co nadaje się do sztywnej ustawowej regulacji, ale tych obszarów, które można i warto „uporządkować”. Dopiero w drugiej kolejności pojawia się pytanie, kto ma „porządkować” wykładnię i przy użyciu jakich narzędzi.

Nawet autorzy, którzy uznają, że przepisy interpretacyjne naruszają trójpodział władz, dostrzegają praktyczny wymiar uchwalania takich dyrektyw, zauważając, iż w pewnym zakresie mogłyby one stanowić wsparcie dla sądownictwa¹⁷⁵. Powstaje pytanie, jak wyznaczyć ten zakres. Bez wątpienia dyrektywy interpretacyjne, i to zarówno tworzone przez ustawodawcę, jak i uchwalane przez samych sędziów, powinny być formułowane z najwyższą ostrożnością, a ich celem powinno być ograniczenie dowolności i usprawnienie procesu stosowania prawa.

W dalszej części chciałabym kolejno odnieść się do kwestii takich, jak:

- rodzaje wyborów dokonywanych przez interpretatorów i możliwość dokonania tych wyborów przez samego prawodawcę;
- propozycje w zakresie formułowania dyrektyw interpretacyjnych pod kątem możliwego zakresu regulacji;
- preferowana forma prawa interpretacyjnego.

¹⁷⁴ Ibidem.

¹⁷⁵ L.D. Jellum, *“Which is to be master”*..., s. 883.

2. Rodzaje wyborów a regulacja wykładni

W pewnym uproszczeniu można wyróżnić trzy grupy wyborów podejmowanych przez interpretatorów w procesie wykładni¹⁷⁶. Pierwsza grupa to wszystkie te „wybory”, dla których nie ma realnej alternatywy, niezależnie od tego, co wynika z przepisów prawa. Normy odnoszące się do tych „wyborów” wskazują zachowanie powinno, podczas gdy zachowanie odmienne nie jest możliwe (sensowne). Przykładem są przepisy formułujące reguły językowe albo odwołujące się do tych reguł. Podobnie samo wychodzenie w procesie interpretacji od treści przepisu jest czymś oczywistym¹⁷⁷. Te „wybory” już się dokonały i dla człowieka znajdującego się na pewnym etapie rozwoju, także kulturowego, nie ma dla nich realnej alternatywy¹⁷⁸. Piszę o nich tylko dlatego, że do niektórych z nich ustawodawca odwołuje się w przepisach prawa¹⁷⁹.

Druga grupa to decyzje uwarunkowane¹⁸⁰ samymi wymogami przepisów prawa i określonej kultury prawnej¹⁸¹. Należy też zwrócić uwagę na to, że niektóre

176 Granice pomiędzy poszczególnymi grupami mogą być płynne, a dyrektywy formułowane w ramach określonych grup są dość zróżnicowane pod względem treści i charakteru.

177 Na gruncie czysto teoretycznym można by wybrać, że tekstu w ogóle się nie przeczyta albo że do jego odczytania zastosuje się reguły języka elfów, ale byłyby to wybory absurdalne, ponieważ znajomość reguł językowych jest niezbędna do dokonania wykładni. Jak podkreśla się w literaturze, „niewątpliwie podstawą dokonywania wykładni przepisów prawnych jest tekst prawny, jego cechy i to, jakie w danym języku ogólnym występują reguły rozumienia tekstu. W tym zakresie wielkie znaczenie będą mieć opracowane już w znacznej części lingwistyczne metody rozumienia tekstu prawnego. W zakresie wykładni językowej będziemy mieli do czynienia z grupą opracowanych naukowo metod rozumienia tekstu, które w zasadzie można zastosować do rozumienia każdego tekstu w danym języku” (R. Piszko, *Rola zwyczaju w kształtowaniu dyrektyw wykładni prawa*, w: *Prawoznawstwo a praktyka stosowania prawa*, red. nauk. Z. Tobor, współred. I. Bogucka, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002, s. 184).

178 Wciąż możemy w tym zakresie mówić o wyborach, tyle że, jak już pisałam, podjętych w tym znaczeniu, iż dokonują się one na różnych poziomach świadomości i w różnych momentach ludzkiego rozwoju (np. we wczesnym okresie życia człowieka problem: raczkować czy chodzić, angażować całą aktywność psychiczną). Zdolność wyboru jest jednym z podstawowych przeżyć człowieka, „akt świadomej decyzji jest ostatnim ogniwem z długiego łańcucha wydarzeń, które doprowadzają do urzeczywistnienia potencjalnych struktur czynnościowych, tworzących się bez przerwy w żywym ustroju” (A. Kępiński, *Psychopatologia nerwic*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 78–81).

179 Żadna regulacja w tym zakresie nie stanowi jednak narzędzia wpływu, ponieważ nie dotyczy czegoś, co zależy od ustawodawcy czy co ustawodawca mógłby w jakiś sposób zmienić.

180 Zdeterminowanie omawianych kwestii odnosi się do wyborów podejmowanych w odezwaniu od konkretnych stanów faktycznych. Chodzi o dyrektywy interpretacyjne, które można wyprowadzić z przepisów prawa lub z ogólnie przyjętych zasad, oraz o dyrektywy interpretacyjne ogólnie przyjęte w kulturze prawnej. Jeśli przyjmujemy, że w razie wątpliwości orzekamy na korzyść oskarżonego, to nie możemy zarazem przyjąć, że w razie wątpliwości orzekamy na niekorzyść oskarżonego. W różnych kulturach prawnych problemy te są rozstrzygane dość podobnie.

181 Przykładami dyrektyw przyjętych w kulturze prawnej są m.in. toposy, czyli pewne standardy prawne, reguły, maksymy, paremie, brocarda, które od wieków pełniły funkcję pożądaną

jednostkowe wybory są w określonych sytuacjach zdeterminowane przez różnie rozumiane zasady prawa¹⁸². Zdeterminowanie dotyczy także kwestii związanych z funkcją poszczególnych konstrukcji przyjmowanych w prawie¹⁸³.

Trzecia grupa to sytuacje, kiedy interpretator dokonuje wyboru między różnymi możliwościami istniejącymi na gruncie prawa. Wybór nie jest zdeterminowany treścią prawa, ale zależy od samej oceny interpretatora, a kryteria tejsze mogą być wyznaczane w rozmaity sposób i nierzadko zależą po prostu od postaw ideologicznych uczestników dyskursu bądź od innych czynników. Problem nie pojawia się tylko *in concreto*, istnieje *in abstracto*. Jedynie w przypadku tych dyrektyw rzeczywiście można mówić o realnych wyborach dokonywanych w zakresie prawa interpretacyjnego¹⁸⁴. Stopień uregulowania prawa interpretacyjnego zależy od tego, ile decyzji z trzeciej grupy zostało podjętych przez ustawodawcę lub wypracowanych w praktyce orzeczniczej.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dyrektywy z dwóch pierwszych grup formułować w przepisach prawa, i często ma to miejsce¹⁸⁵. W treści takich dyrektyw nie ma nic kontrowersyjnego. Ustawodawca wprost wyraża to, co można by z powodzeniem wywodzić z innych źródeł niż stanowione prawo interpretacyjne. Można oczywiście pytać, jaki jest sens uchwalania takich dyrektyw, jeżeli i tak nic nie zmieniają w procesie stosowania prawa. Raczej nie jest nim dążenie do jednolitości¹⁸⁶. Tego rodzaju dyrektywy same w sobie w żaden sposób nie ograniczają

podstaw aksjologicznych prawodawstwa i gotowych narzędzi pomocnych przy opracowywaniu konkretnych rozwiązań i instytucji prawnych, a także stanowiły i wciąż stanowią stały element retoryki prawniczej (zob. W. Wołodkiewicz, w: W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, Liber, Warszawa 2001, s. 17).

182 „Z fundamentalnej zasady nieretroakcji wynika założenie, iż w razie wątpliwości uznać należy, że nowy przepis prawny nie ma mocy wstecznej” (wyrok SA w Łodzi z 13 sierpnia 2018 r., sygn. I AGa 207/18, LEX nr 2580997). To, na ile tego rodzaju wskazania mogą wyznaczać zachowanie interpretatora, będzie zależało od sytuacji. Istnieją oczywiście sytuacje, kiedy tylko jeden wybór będzie realizował preferowane wartości, a więc będzie zgodny z prawem, ale możliwe są i takie sytuacje, kiedy będzie się dało uzasadnić kilka odmiennych rozwiązań – wówczas mamy do czynienia z trzecią grupą wyborów.

183 Jeżeli istnieje definicja legalna, to taka definicja wiąże interpretatora (przynajmniej) na gruncie aktu, w którym się znajduje, i na gruncie aktów wykonawczych do niego (zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 188–189). Trudno wyobrazić sobie inne rozwiązanie – godziłoby ono w sens tworzenia definicji legalnych.

184 Oczywiście od momentu, w którym określone kwestie zostaną uregulowane w ustawie czy orzecznictwie, nie ma już wątpliwości co do tego, jak je rozstrzygać. Po upływie długiego czasu wybory dokonane w ramach trzeciej grupy mogą stać się nieodłącznym elementem prawa i znaleźć się w drugiej grupie.

185 W przypadku omawianych dyrektyw przeszkodą może być właściwie tylko redundancja.

186 Można natomiast zastanawiać się nad innymi powodami, wskazanymi w paragrafie 1.

sędziowskiej dyskrecjonalności, dlatego – choć dotyczą sfery „zarezerwowanej” dla władzy sądowniczej – równocześnie nie można powiedzieć, że naprawdę tę sferę regulują¹⁸⁷.

Jeżeli chodzi o trzecią grupę, należałoby rozdzielić kwestie, które powinny być pozostawione uznaniu interpretatora, od tych, co do których można dokonać wyboru jednego z konkurencyjnych rozstrzygnięć poprzez ustanowienie odpowiednich przepisów lub uchwalenie określonej reguły na potrzeby przyszłej praktyki sądowniczej¹⁸⁸. Pytanie o regulację wykładni prawa jest pytaniem o te kwestie, które nie są uregulowane, a powinny być, ponieważ brak rozstrzygnięcia rodzi niepotrzebny chaos¹⁸⁹.

187 Jedyny zakaz dotyczy tego, że ustawodawca nie może na potrzeby regulacji wykładni zmieniać ich treści, gdyż byłby to wybór niezgodny z wyborami już dokonany. Podobnie sądy nie mogłyby podjąć innych wyborów. Zakaz dotyczy głównie wyborów z drugiej grupy, ponieważ trudno wyobrazić sobie alternatywę dla „wyborów” z grupy pierwszej. Większość z nich nie odwołuje się nawet do zabiegów interpretacyjnych, ale odnosi się po prostu do rozumienia tekstu. Przepisy nakazujące, by czytając tekst, kierować się naturalnym i powszechnym znaczeniem słów, w praktyce nie są podstawą stosowania domniemania języka powszechnego, nie mają też żadnego wpływu na kształtowanie się powszechnego znaczenia. Ponadto z powszechnym znaczeniem jest trochę jak z czasem, o którym św. Augustyn powiedział: „Czymże więc jest czas? Jeśli nikt mnie o to nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem” (św. Augustyn, *Wyznania*, przeł. Z. Kubiak, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 349). Czasami „oczywiste przepisy” same w sobie wywołują większą konsternację niż ich brak (zob. Á. Núñez Vaquero, *Breve ejercicio...*, s. 141–142). Jeśli chodzi o drugą grupę, w rozdziale I stwierdziłam, że wykładnia prawa jest zawsze w pewnym stopniu uregulowana przez samo prawo, a jej dyrektywy w dużej mierze wynikają z pojęcia prawa i ze specyfiki jego tworzenia. Jak podkreślałam w rozdziale II, błędna wykładnia to także wykładnia, której rezultat stoi w sprzeczności z określonymi przepisami prawa (przyjętym sposobem ich rozumienia), a te z kolei w ogóle nie muszą odnosić się do kwestii wykładni rażąco niesprawiedliwej lub absurdalnej.

188 Wybory do podjęcia czy kwestie do uporządkowania to wszystkie te obszary, w których możliwe jest dokonanie wyboru *in abstracto*, w tym wskazanie stałych kryteriów podejmowania decyzji.

189 Kiedy konsensus jest możliwy, warto do niego dążyć i dokonywać wyborów legislacyjnych i interpretacyjnych w zgodzie z nim. W. Baude i S.E. Sachs zwracają uwagę, że wartość poszukiwania abstrakcyjnych rozwiązań zasadza się na dokonaniu wyboru – niekoniecznie najlepszego, ale cennego z tego powodu, iż został podjęty (zob. W. Baude, S.E. Sachs, *The law...*, s. 1096). Nie ma żadnej wartości w utrzymywaniu w systemie dwóch sprzecznych rozwiązań, których jedynym źródłem byłaby pomyłka, niedbałość, niespójność czy po prostu niechęć do wypracowania konsensusu. Nie we wszystkich sprawach można go wypracować, ale w pewnych tak. Można bez końca zastanawiać się, czy „każdy” to też „każda”, czy jeśli jakieś słowo zostało wyrażone w liczbie pojedynczej, to stosujemy je też do liczby mnogiej, czy lepiej kierować się ogólnym znaczeniem czy definicją z innej ustawy, ale można też rozstrzygnąć te kwestie ogólnie.

3. Propozycje w zakresie formułowania dyrektyw interpretacyjnych

3.1. Wprowadzenie

W następnych punktach odniosę się do wybranych zagadnień, które w moim odczuciu warto uporządkować. Zanim przejdę do ich omówienia, chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, ze względu na pojawiającą się w przepisach prawa nieostrość i wieloznaczność, ale też ze względu na przyznawanie różnym wartościom odmiennej wagi, może się zdarzyć, że w poszczególnych sprawach będą istniały dwa konkurencyjne rozstrzygnięcia, tak samo poprawne z punktu widzenia prawa. Ustalenie jednolitych narzędzi wykładni nie jest w stanie wyeliminować wszystkich różnic¹⁹⁰. Zabezpieczeniem jest istnienie odpowiednich dyrektyw kompetencyjnych przywracających pewność prawa.

Po drugie, trzeba podkreślić, że liczba i treść dyrektyw teoretycznych i wykładniczych o charakterze *general directives*, które mogłyby zostać uchwalone, jest ograniczona, a nadto uzależniona od tradycji stosowania prawa w państwie, w którym miałyby one obowiązywać. Określone zagadnienia mogą być rozmaicie rozwiązywane w różnych kulturach prawnych. Rozwiązanie, które sprawdzi się w jednym państwie, niekoniecznie będzie równie czytelne i powszechnie akceptowane w innym. Te same kwestie w jednych państwach zostały rozstrzygnięte przez ustawodawcę (na przykład użycie materiałów legislacyjnych w Australii), a w innych nie ma nawet wypracowanej praktyki orzeczniczej w tym zakresie (na przykład użycie materiałów legislacyjnych w Polsce¹⁹¹). Nie oznacza to, że polski ustawodawca powinien uregulować kwestię użycia materiałów legislacyjnych w procesie stosowania prawa czy że australijski ustawodawca uregulował kwestię, którą należało pozostawić rozstrzygnięciom praktyki. Różne czynniki kształtujące kulturę prawną określonego państwa, w tym jego konstytucja, historia, zobowiązania międzynarodowe, praktyka stosowania prawa, sposób jego tworzenia, jakość procesu legislacji, jakość i pozycja piśmiennictwa, mają wpływ

190 Należy jednak powtórzyć, że, jak już zauważyłam, niepewność może być w konkretnych sytuacjach eliminowana przez sam kontekst orzekania, dzięki któremu określone wybory, które *in abstracto* nie zostały podjęte, *in concreto* będą zdeterminowane. Nawet w tych kwestiach, których nie da się z góry rozstrzygnąć, w jednostkowych sytuacjach mogą istnieć lepsze lub gorsze rozwiązania. W niektórych zakresach spory istnieją na poziomie abstrakcyjnym, ale już w przypadku konkretnych rozstrzygnięć – nie.

191 A. Bielska-Brodziak, *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej*, w: *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 151.

na to, jakie kwestie związane z wykładnią można uregulować i w jaki sposób to czynić. W literaturze zauważa się, że nawet państwa o zasadniczo podobnych praktykach konstytucyjnych, zobowiązaniach i strukturach instytucjonalnych stosują niekiedy inną metodologię interpretacyjną, na co wpływa szereg czynników¹⁹².

Po trzecie, jeśli chodzi o dyrektywy uchwalane przez ustawodawcę, należałoby uznać, że co do zasady może on uchwalać przepisy interpretacyjne przede wszystkim w tych obszarach, w których sam działa. Na przykład jeśli stosuje określoną technikę legislacyjną, ustanawia analogiczne przepisy interpretacyjne, jeśli decyduje się ustanawiać preambuły, wyjaśnia, jaka jest ich rola w zakresie wykładni etc. Decyzje dotyczące definicji legalnych czy słownika to w pierwszej kolejności wybory w zakresie posługiwania się określoną techniką prawodawczą, a dopiero w następnej wybory interpretatorów, które powinny być spójne z tą techniką¹⁹³. Niektóre kwestie niezwiązane z techniką legislacyjną także mogą zostać rozstrzygnięte przez prawodawcę¹⁹⁴.

Po czwarte, regulowanie wykładni w drodze ustawowej czy poprzez praktykę orzeczniczą ma wartość, nawet jeśli polega na ustalaniu przełamywalnych reguł. W rozdziale II zwróciłam uwagę na to, że wiele dyrektyw interpretacyjnych, zwłaszcza związanych z techniką legislacyjną, to bardziej domniemania niż *mandatory rules*. Zdarza się, że orzecznictwo rozstrzyga sprawy zupełnie inaczej, niż wynikałoby z przyjętych kanonów językowych¹⁹⁵. Nie znaczy to, że należałoby te kanony odrzucić jako zupełnie pozbawione wartości. Lepiej przełamać dyrektywę interpretacyjną w sytuacji, kiedy takie przełamanie znajduje

192 A. Geddis, B. Fenton, *Which Is to Be Master – Rights-Friendly Statutory Interpretation in New Zealand and the United Kingdom*, "Arizona Journal of International and Comparative Law" 2008, vol. 25, no. 3, s. 760–776; A. Vermeule, *Interpretive choice*, "New York University Law Review" 2000, vol. 75, s. 146–147.

193 Żeby takie działanie miało sens, konieczna jest współpraca – ustawodawstwo i sądownictwo dzielą bowiem odpowiedzialność za proces interpretacji, współdziałając jako partnerzy w trwającym dialogu (zob. L.D. Jellum, "Which is to be master"..., s. 839; J.J. Brudney, E.J. Leib, *Statutory Interpretation as Interbranch Dialogue*, "UCLA Law Review" 2019, vol. 66, no. 2, s. 346–399). Stąd też reguły interpretacyjne powinny uwzględniać zastane cechy tekstów prawnych, ale i redaktorzy tekstów prawnych nie powinni formułować ich wbrew od dawna przyjętym regułom odczytywania (zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 58–59). Trzeba raz jeszcze podkreślić, że przepisy *interpretation acts* są kierowane nie tylko do interpretatorów, ale także do prawodawcy.

194 Kwestią niezwiązaną z techniką legislacyjną jest np. przyjmowanie znaczenia wyrazu z momentu uchwalenia ustawy albo z momentu jej stosowania. To już nie jest pytanie o to, jaką technikę przyjmuje ustawodawca, ale o to, co i w jakim zakresie może wpływać na znaczenie. Jednakże i ta kwestia może być w pewnym stopniu uporządkowana, również przez ustawodawcę.

195 M. Zeifert, *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, s. 230–236.

silne uzasadnienie, niż niejako na wszelki wypadek utrzymywać w systemie kilka sprzecznych rozwiązań, uznając je za równoprawne.

Po piąte, jak już zauważyłam, wykładnia może być uregulowana w różnym stopniu. Inną kwestią są podejmowane problemy, a inną to, w jaki sposób mogą być rozwiązywane¹⁹⁶.

W następnych punktach chciałabym krótko omówić kilka zagadnień, które, moim zdaniem, powinny zostać uregulowane przez ustawodawcę albo przez sądy. Są to: rola materiałów legislacyjnych, wybór oficjalnego słownika, zasięg definicji legalnych i wpływ zmieniających się okoliczności na znaczenie przepisu¹⁹⁷.

3.2. Rola materiałów legislacyjnych

Gary E. O'Connor wskazuje, że kwestią, do której akt regulujący wykładnię prawa bez wątplenia musi się odnieść, jest użycie materiałów legislacyjnych w procesie stosowania prawa¹⁹⁸. Nie przesądza przy tym, jaka decyzja jest właściwa, uważa jedynie, że wartość ma samo podjęcie takiej decyzji¹⁹⁹. Na zalety rozstrzygnięcia wskazanej kwestii przez ustawodawcę zwraca również uwagę N.Q. Rosenkranz²⁰⁰.

Wydaje się, iż trudno byłoby wyeliminować możliwość wykorzystywania materiałów legislacyjnych²⁰¹, szczególnie w sytuacjach, kiedy istnieją wątpliwości dotyczące znaczenia przepisu. Sama specyfika tworzenia prawa jest uzasadnieniem stosowania materiałów legislacyjnych bez względu na to, czy ustawodawca odnosi się do tej kwestii czy nie. Tam, gdzie pojawiają się kontrowersje co do możliwości i przesłanek stosowania takich materiałów w celach interpretacyjnych, ułatwieniem byłoby jednak rozstrzygnięcie tej kwestii wprost.

Akty normatywne często formułują otwarty katalog materiałów legislacyjnych. Uważam, że o ile stworzenie *numerus clausus* dozwolonych materiałów

196 Technicznie po stronie ustawodawcy istnieją następujące możliwości: 1) wskazanie narzędzi, którymi wolno się posługiwać, bez przesądzania, czy wolno też używać innych; 2) zakaz posługiwania się określonymi narzędziami albo wskazanie dozwolonych narzędzi i zakaz użycia innych; 3) wskazanie preferowanych narzędzi; 4) wskazanie narzędzi przesądzających bądź kluczowych lub stworzenie hierarchii narzędzi interpretacyjnych.

197 Nie zakładam, że zgłoszone przeze mnie propozycje to jedyne kwestie nadające się do regulacji – takich zagadnień można wciąż poszukiwać. Odkrywanie obszarów, które warto porządkować, powinno być wspólnym zadaniem ustawodawstwa, orzecznictwa i doktryny.

198 G.E. O'Connor, *Restatement...*, s. 38.

199 Ibidem.

200 N.Q. Rosenkranz, *Federal Rules ...*, s. 2150–2151.

201 Choć przypadki znacznego ograniczenia czy nawet eliminacji roli takich materiałów są znane (np. w Wielkiej Brytanii).

legislacyjnych byłoby zbyt drastycznym ograniczeniem, o tyle wskazanie preferowanych materiałów legislacyjnych jest dobrym rozwiązaniem. Wybór powinien być podyktowany ich jakością i dostępnością²⁰². W regulacji dotyczącej użycia materiałów legislacyjnych powinien znaleźć się nie tylko katalog przykładowych materiałów, ale i przesłanki ich użycia²⁰³.

Jeśli chodzi o formę regulacji, określenie roli materiałów legislacyjnych w procesie wykładni nie musi koniecznie przyjmować formy ustawowej²⁰⁴. Równie dobrym, o ile nie lepszym rozwiązaniem jest ustalenie hierarchii i przesłanek użycia LH przez praktykę orzecniczą lub piśmiennictwo²⁰⁵. Jak zauważyłam wcześniej, już sama wiedza na temat procesu stosowania prawa ułatwia ocenę tego, które materiały są lepszym „dowodem na intencję”.

3.3. Wybór słownika

Wydaje się, że kwestia tego, czy wolno sięgać do słownika, nie musi być regulowana przez ustawodawcę, bo choć nie ma pewności, czy osąd leksykografa powinien rzeczywiście liczyć się bardziej niż osąd innych rozsądnych osób²⁰⁶, to powszechnie dopuszcza się użycie słowników w procesie interpretacji. Istotne jest jednak uporządkowanie sposobu korzystania z tego typu opracowań. Nie ulega wątpliwości, że w praktyce orzecniczej zdarza się losowy dobór słowników²⁰⁷. Istnieją dwa sposoby zapobiegania takim praktykom:

202 Należy zauważyć, że na pytanie o ich hierarchię w różnych państwach można udzielać odmiennych odpowiedzi, gdyż w zależności od państwa specyfika tworzenia prawa i tradycja korzystania z materiałów legislacyjnych mogą się różnić. Choć bez wątpienia istnieją obiektywne kryteria pozwalające ocenić jakość materiałów legislacyjnych i wyznaczające odpowiedni sposób ich użycia, to, jak się wydaje, wybrane materiały powinny „obronić” się przede wszystkim w sytuacji, w której znalazły zastosowanie.

203 Uważam, że modelowe rozwiązanie w tej kwestii przyjęła Australia. Australijski ustawodawca wyraźnie wskazuje, jakie materiały mogą być użyte, zaznaczając, że jest to katalog otwarty, i dokładnie określa, pod jakimi warunkami wolno z nich korzystać. Regulacja ta, choć dość szczegółowa, pozostaje elastyczna.

204 Bez wątpienia decyzja dotycząca tej formy, podobnie jak ukształtowanie treści dyrektyw normujących omawiane zagadnienie, zależy również w dużej mierze od prawnych i kulturowych uwarunkowań każdego państwa oraz od tego, czy w praktyce orzecniczej na gruncie omawianego zagadnienia występują duże rozbieżności.

205 Rolą piśmiennictwa jest m.in. podnoszenie świadomości prawników – brak odpowiedniej wiedzy w zakresie stosowania materiałów legislacyjnych w celach interpretacyjnych może prowadzić do przypadkowości w ich stosowaniu lub do nadużyć.

206 A.J. Rynd, *Dictionaries and the interpretation of words: a summary of difficulties*, „Alberta Law Review” 1991, vol. XXIX, no. 3, s. 716.

207 A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, *Słowniki a interpretacja tekstów prawnych*, „Państwo i Prawo” 2007, t. 5, s. 32.

- wybór oficjalnego słownika przez ustawodawcę;
- wskazanie kryterium wyboru słownika²⁰⁸.

Wybór oficjalnego słownika jest ściśle powiązany z kulturą danego kraju i ze stosowaną w nim techniką legislacyjną. Na przykład hiszpański ustawodawca w *Directrices de técnica normativa* ustanawia oficjalnym słownikiem *Diccionario de la lengua española* (DLE) autorstwa Real Academia Española (RAE). Jest to słownik językowy o długoletniej tradycji, na bieżąco aktualizowany. Ustawodawca ma prawo korzystać z wybranego przez siebie słownika i ustanowić, że ten właśnie słownik jest podstawą opracowywania przepisów prawnych. Takie rozwiązanie nie jest nadmierną ingerencją w proces wykładni, ponieważ to ustawodawca stosuje określoną technikę legislacyjną. Jako że sam ustawodawca posługuje się słownikiem RAE, interpretator sięga do tego samego źródła.

Wybór oficjalnego słownika eliminuje zewnętrzny problem korzystania ze słowników. Trzeba jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, jak już wskazywałam, rozstrzygnięcie zewnętrznego problemu, choć zmniejsza ryzyko błędu, nie eliminuje go całkiem – do rozwiązania pozostaje problem wewnętrzny. Sposób korzystania ze słownika również podlega określonym regułom. Po drugie, dokonanie apriorycznego wyboru konkretnego słownika nie jest prostym zadaniem²⁰⁹. Pytanie o to, który konkretnie słownik miałby wybrać ustawodawca, powinno być kierowane przede wszystkim do językoznawców.

Jak się wydaje, lepszym rozwiązaniem jest postawienie pytania o to, jakim słownikiem się posługiwać. Akcentuje się, że najlepszy dla interpretatora słownik językowy to taki z porządną ilustracją materiałową, starannie i stosunkowo niedawno opracowany²¹⁰. Trzeba pamiętać także o tym, że słownik sam w sobie nie wyznacza znaczenia – przy jego ustalaniu sąd powinien zwrócić uwagę na takie czynniki, jak kontekst i cel regulacji²¹¹.

208 Ustalenie kryteriów doboru słownika jest zadaniem raczej dla praktyki orzeczniczej i piśmiennictwa niż dla ustawodawcy.

209 Np. choć hiszpański ustawodawca zdecydował się na przyjęcie standardów RAE, to nie można pominąć faktu, że słownik RAE jest krytykowany w wielu środowiskach (zob. https://www.eldiario.es/cultura/RAE-institucion-tradicionalmente-misogina_o_502200361.html [dostęp: 30.05.2020]), a jego zakładana normatywność bywa zaburzana poprzez podawanie niepoprawnych wyrażen z względu na to, iż są często używane, czy poprzez gromadzenie pojęć wulgarnych, potocznych bądź rzadko używanych (np. *setiembre* obok *septiembre* – <http://dle.rae.es/?id=XdBRd9c>, *asín* – od *así*, z adnotacją „vulg.” – <http://dle.rae.es/?id=40Vud2g> [dostęp: 23.05.2022]).

210 A. Bielska-Brodziak, Z. Tobor, P. Żmigrodzki, *Co każdy prawnik o słownikach wiedzieć powinien*, „Przegląd Sądowy” 2008, t. 7–8, s. 95. Formułowane w literaturze wskazówki dotyczące korzystania ze słowników zostały pokrótce omówione w rozdziale I.

211 S.A. Thumma, J.L. Kirchmeier, *The Lexicon Has Become a Fortress: The United States Supreme Court's Use of Dictionaries*, „Buffalo Law Review”, 1999, vol. 47, s. 301.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że choć słownik jest podstawowym narzędziem używanym w celu odkrycia powszechnego znaczenia użytych w przepisach słów, to w piśmiennictwie pojawiają się również inne propozycje. Jedną z nich jest wykorzystanie korpusów językowych²¹². Takie zbiory tekstów, pozwalające wyszukać typowe użycia słów i konstrukcji oraz informacje o ich znaczeniu i funkcji, są o tyle dobrymi narzędziami, że uwzględniają fakt, iż koncepcja zwykłego znaczenia wiąże się z empirycznymi pytaniami dotyczącymi użycia języka. Thomas R. Lee i Stephen C. Mouritsen proponują wykorzystanie w metodyce wykładni opracowanych przez lingwistów, wspomaganych komputerowo sposobów odpowiadania na pytania o kontekst użycia i znaczenie słów. Podjęcie tego rodzaju działań bez wątplenia wymaga współpracy prawników z językoznawcami²¹³.

Wypracowanie spójnej praktyki korzystania ze słowników jest ważnym zadaniem, natomiast jeśli chodzi o formę, uregulowanie tej kwestii w prawie stanowionym nie jest rozwiązaniem koniecznym²¹⁴.

3.4. Zasięg definicji legalnych

Jedną z kontrowersji istniejących w doktrynie i orzecznictwie jest problem korzystania przy wykładni pojęć występujących w jednym akcie normatywnym z ich definicji zawartych w innych aktach normatywnych²¹⁵. W takich sytuacjach podejmowane są różne rozstrzygnięcia²¹⁶ – jedne sądy opierają się na defini-

212 Zob. T.R. Lee, S.C. Mouritsen, *Judging Ordinary Meaning*, "The Yale Law Journal" 2017, vol. 127, s. 788–879; Z. Tobor, M. Zeifert, *Korpusy językowe jako narzędzie interpretacji prawa. Amerykańska teoria i praktyka*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 4, s. 80–90; Eidem, *Linguae novit curia? Analiza korpusowa w prawie karnym – przyczynek do dyskusji*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2021, vol. 1, s. 1–25.

213 T.R. Lee, S.C. Mouritsen, *Judging...*, s. 788–879.

214 Umiejętność korzystania ze słownika to kwestia warsztatu i podstaw wiedzy z zakresu leksykografii. Istotna w tym zakresie jest wiedza pozaprawna – również taką wiedzę powinien zdobywać prawnik w toku edukacji i szkolenia zawodowego.

215 Por. na ten temat B. Brzeziński, *Wykładnia prawa podatkowego*, ODDK – Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2013, s. 72–81.

216 Np. „Aktualnie użytemu w art. 115 § 18 k.k. terminowi »przełożony« należy przypisywać znaczenie zgodne z definicją legalną tego pojęcia, jaką wprowadza art. 3 pkt 10 ustawy o dyscyplinie wojskowej, która jest aktem podstawowym, gdy chodzi o problematykę dyscypliny wojskowej” (postanowienie SN z 25 stycznia 2017 r., sygn. WZP 1/16, OSNKW 2017/5/27); „Artykuł 111 § 3 o.p. nie zawiera uniwersalnej definicji członka rodziny, mającej zastosowanie do innych sytuacji objętych regulacją prawnopodatkową, przeciwnie – ma charakter autonomiczny. Ponieważ art. 16 u.p.d.o.f. nie definiuje tego pojęcia, ani nie odsyła do innych unormowań prawnych, właściwsze byłoby uwzględnienie przypisywanego mu w języku potocznym znaczenia” (wyrok NSA z 25 maja 2012 r., sygn. II FSK 2116/10, LEX nr 1244148); „Badając w tym kontekście treść art. 29 ust. 5 ustawy o podatku

cyjach pochodzących z innych ustaw, odwołując się do systemowej jedności prawa, inne stoją na stanowisku, że skoro prawodawca nie zawarł definicji w tekście ani do niej nie odesłał, należy korzystać z terminologii języka ogólnego²¹⁷. Wybór najczęściej, choć nie zawsze, jest zdeterminowany przez kontekst²¹⁸. Pojawia się pytanie, czy podejmowanie raz takich, a raz innych decyzji ma w tym przypadku jakąś wartość. Wydaje się, że polskie sądy najczęściej szukają podobnych definicji, kierując się niewyrażonym wprost kanonem *in pari materia*, ale równie dobrze kanon ten można by wprost sformułować w prawie, wskazując kryteria stosowania definicji z ustawy A do wykładni pojęć użytych w ustawie B. Samo orzecznictwo i piśmiennictwo również mogą opracować kryteria oceny tego, czy i w jaki sposób korzystać z definicji znajdujących się w innych ustawach²¹⁹.

od towarów i usług, należy zwrócić uwagę, że przepis ten nie posługuje się ani pojęciem »nieruchomość« czy »działki budowlane«. Używa natomiast pojęcia »grunt«, którego nie definiuje jednak poprzez chociażby odesłanie do innych przepisów. Dlatego też interpretując to pojęcie, nie należy odwoływać się ani do przepisów Kodeksu cywilnego, ani Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, czy Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, czy jakichkolwiek norm prawnych» (wyrok WSA w Krakowie z 25 marca 2011 r., sygn. I SA/Kr 283/11, LEX nr 991009); »Ustawa o pomocy społecznej nie definiuje pojęcia »mieszca zamieszkania«, a więc należy odnieść się tutaj do art. 25 Kodeksu cywilnego» (postanowienie NSA z 29 listopada 2005 r., sygn. I OW 237/05, LEX nr 201553); »Wobec faktu, iż ustawa podatkowa nie definiuje pojęcia renty jako trwałego ciężaru podlegającego odliczeniu od dochodu, przy stosowaniu prawa podatkowego należy przyjmować za wiążącą definicję wynikającą z prawa cywilnego» (wyrok NSA z 18 stycznia 2006 r., sygn. II FSK 151/05, LEX nr 233687).

217 Z. Tobor, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 297.

218 »Jeżeli ustawodawca posłużył się w sprawach ubezpieczeń społecznych terminem »umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego«, nie definiując go i nie nadając specyficznego znaczenia dla tej gałęzi prawa, to uzasadnionym jest sięgnięcie przy interpretacji tego przepisu do przepisów Kodeksu pracy, a więc przepisów, w których pojęcie to funkcjonuje» (wyrok SA w Warszawie z 23 września 2008 r., sygn. III AUa 445/08 Apel.-W-wa 2009/3/11); »Jest rzeczą oczywistą, że każda interpretacja przepisu prawnego musi uwzględniać kontekst wypowiedzi normatywnej i jej funkcje» (wyrok NSA z 25 maja 2012 r., sygn. II FSK 2116/10, LEX nr 1244148); »Przepisy o.p. nie definiują spadkobiercy ani też nie odsyłają w tym zakresie do właściwych przepisów uregulowanych w kodeksie cywilnym, jednakże nie może być wątpliwości, że spadkobierca podatnika to spadkobierca w rozumieniu cywilistycznym» (wyrok NSA z 25 kwietnia 2014 r., sygn. II FSK 1175/12, LEX nr 1481425).

219 Ustanowienie odpowiednich przepisów interpretacyjnych byłoby także wymogiem kierowanym do ustawodawcy, aby wyraźnie odwoływał się do określonej definicji, jeżeli chce, żeby znalazła ona zastosowanie w innym akcie prawnym niż ten, w którym została sformułowana – w przeciwnym razie interpretator posługiwałby się domniemaniem języka powszechnego. Obarczanie obywateli skutkami nierzetelnego opracowywania przepisów nie jest dobrym rozwiązaniem. Dotyczy to zresztą wszystkich przepisów odnoszących się zarówno do interpretacji, jak i do techniki legislacyjnej.

3.5. Wpływ zmieniających się okoliczności na znaczenie przepisu

Zmiany wpływające na znaczenie przepisu mogą dotyczyć okoliczności różnego rodzaju – samego języka, który ewoluuje, kwestii społecznych, gospodarczych, technologicznych, prawnych, a w pewnym zakresie również moralnych. W literaturze zauważa się, że problem wpływu zmieniających się okoliczności na znaczenie przepisów jest żywo dyskutowany w odniesieniu do konstytucji, natomiast często ignorowany w przypadku wykładni ustaw²²⁰. Trzeba jednak zaznaczyć, iż niektóre z przepisów regulujących wykładnię prawa wprost odnoszą się do wpływu zmiany na znaczenie²²¹.

Możliwe są dwa rozstrzygnięcia – zgodnie z pierwszym działania interpretacyjne powinny być nakierowane na moment uchwalenia danego aktu prawnego, a zgodnie z drugim znaczenie tekstu prawnego należy dostosować do zmieniających się okoliczności. Pierwsze rozwiązanie jest w literaturze uznawane za redukcjonistyczne (redukcjonizm aktualizacji znaczenia tekstu prawnego)²²². Uważam, że także przyjęcie drugiego rozwiązania stanowi rodzaj uproszczenia, jeśli aktualizacja miałaby być dokonywana jedynie ze względu na to, że w danym zakresie nastąpiła zmiana. Stwierdzenie wystąpienia zmiany samo w sobie nie uprawnia do dokonania wykładni dynamicznej. Poza ustaleniem wystąpienia zmiany istotne jest rozważenie jej wpływu na treść przepisu i możliwości wydania rozstrzygnięcia na podstawie zmodyfikowanego znaczenia. Sztywny wybór czasowego momentu odniesienia to rozwiązanie nietrafione. Za lepszą propozycję uznaję umożliwienie organom stosującym prawo dokonania oceny, które znaczenie wybrać, oraz dostarczenie kryteriów tej oceny. Dobrze skonstruowanym przepisem regulującym omawianą kwestię jest art. 6 irlandzkiego *Interpretation Act*²²³.

Warto w tym miejscu podkreślić, że sądy nierzadko radzą sobie ze zmianą poprzez samo odwołanie do zasady *law always speaking*²²⁴ czy do rzeczywistości społecznej z momentu stosowania (*realidad social* wymienionej w art. 3 hiszpań-

220 T.R. Lee, S.C. Mouritsen, *Judging...*, s. 825.

221 Np. art. 3.1. hiszpańskiego kodeksu cywilnego nakazuje uwzględniać rzeczywistość społeczną z momentu stosowania interpretowanych przepisów.

222 M. Matczak, *Summa iniuria...*, s. 69.

223 Stanowi on, że sąd, interpretując prawo, może uwzględnić wszelkie zmiany w prawie, warunkach społecznych, technologii, znaczeniu użytych słów oraz innych istotnych kwestiach, które nastąpiły od dnia wydania interpretowanego aktu normatywnego, ale tylko w zakresie, w jakim zezwala na to tekst, cel i kontekst tego aktu.

224 Zob. *Burstow R v. Ireland, R v.* [1997] UKHL 34 (24th July, 1997); *Yemshaw v London Borough of Hounslow* [2011] UKSC 3 (26 January 2011); *Regina v. G & Anor* [2003] UKHL 50 (16 October 2003); *Aubrey v The Queen* [2017] HCA 18 (10 May 2017).

skiego *código civil*)²²⁵ albo po prostu stosują wykładnię dynamiczną²²⁶. Nie przesądzam, czy kryteria oceny powinny być ujęte w formie przepisów prawa. Na pewno dobrze jest wypracować konsensus dotyczący kryteriów rozstrzygnięcia²²⁷. Tego zadania może podjąć się także orzecznictwo lub piśmiennictwo. Trzeba jednak uwzględnić fakt, że ustawodawca jest władny zmienić prawo i być może ma on określone powody, by nie dokonywać nowelizacji. Z takiej perspektywy „wykładnia” dynamiczna jest pisanem prawa na nowo, a więc wkraczaniem w kompetencje prawodawcy. Być może z tego powodu warto, by on sam odniósł się do wskazanej kwestii.

4. Preferowana forma prawa interpretacyjnego

4.1. Uwagi na temat formy

Przedstawiłam kilka zagadnień, które mogą być uregulowane przez prawodawcę lub rozstrzygnięte przez praktykę orzecniczą. Każde z nich przynajmniej w pewnym zakresie mogłoby być uregulowane przez ustawodawcę, choć forma prawa stanowionego w większości wymienionych przypadków nie jest

225 M.in. w związku z koniecznością dokonywania interpretacji w kontekście określonej rzeczywistości społecznej sąd ma prawo zmieniać własną interpretację. Jak zauważa Tribunal Constitucional, sąd „nie tylko w przypadku podobnych, ale nawet w przypadku identycznych spraw może zmienić własną interpretację tych samych nakazów prawnych pod warunkiem, że zmiana ta jest uzasadniona pod względem prawnym, tak że nie jest ani przypadkowa, ani arbitralna (TK 57/1985). Jak bowiem stwierdzono w STC 48/1987, sędzia podlega prawu, a nie jego precedensom, a zatem ewolucja wykładni sądowej legalności, która wraz ze zmianą normatywną stanowi jeden z instrumentów dostosowania prawa do zmieniającej się rzeczywistości, nie może być uznana za niekonstytucyjną. Uzasadniona zmiana linii orzecniczej [...] może wynikać między innymi z [...] konieczności dostosowania interpretacji norm do okoliczności społecznych, które pojawiły się po jego wejściu w życie” (Sentencia 242/1992 del Tribunal Constitucional, de 21 de diciembre de 1992, BOE núm. 17 de 20 de enero de 1993). Tribunal Constitucional pisze także o koniecznej ewolucji orzecznictwa, dzięki której stosowanie przepisów nie jest usztywnione i mogą być one dostosowywane do rzeczywistości społecznej z momentu stosowania (Sentencia 20/1991 del Tribunal Constitucional, de 31 de enero de 1991, BOE núm. 48 de 25 de febrero de 1991).

226 Postanowienie SN z 17 kwietnia 2018 r., sygn. IV KK 296/17, OSP 2019/2/15; wyrok SN z 12 lipca 2017 r., sygn. II UK 295/16, LEX nr 2347776; wyrok WSA w Gliwicach z 28 marca 2011 r., sygn. I SA/Gl 311/10, LEX nr 786043; wyrok NSA z 9 czerwca 2010 r., sygn. II OSK 953/09, LEX nr 597979.

227 Takich kryteriów, które pozwolą ocenić „what words can be made to bear, in making sense in the light of the unforeseen”. K.N. Llewellyn, *Remarks on the Theory of Appellate Decision and the Rules or Canons About How Statutes Are to Be Construed*, „Vanderbilt Law Review” 1950, vol. 3, s. 400–401.

niezbędna. W tym miejscu chciałabym poczynić kilka uwag dotyczących formy prawa interpretacyjnego.

Po pierwsze, jeśli ustawodawca decyduje się formułować dyrektywy interpretacyjne, powinien kierować się zasadą *primum non nocere*²²⁸. Prawo nie chroni w stu procentach przed ludzką niedoskonałością – niedoskonałością ustawodawcy, interpretatora bądź tych, którzy mają przestrzegać porządku prawnego. Co najmniej niebezpieczne byłoby przyjęcie utopijnego założenia, że jest inaczej. Nie tylko w świetle konstytucji, ale nawet technicznie nie jest możliwe stworzenie prawa interpretacyjnego dającego stuprocentową ochronę przed słabym sędzią. Technicznie możliwe jest natomiast stworzenie prawa interpretacyjnego, które będzie tak złe, że dobry sędzia będzie musiał albo źle orzekać, albo kłamać, albo przestać to prawo stosować. Mimo że przepisy interpretacyjne z natury nierzadko mają charakter *presumptive directives*, to jednak uchwalanie zbyt wielu przepisów, które nagminnie będą przełamywane, obniża rangę *hard law*. Zdaniem niektórych autorów bardzo „twarde” przepisy często mogą być postrzegane jako nieistotne i wcale nie stanowić uzasadnienia wydawanych rozstrzygnięć²²⁹. Wydaje się, że nadmierne wkraczanie przez ustawodawcę w sfery, które powszechnie uznaje się za niewymagające ustawowej regulacji, może dewaluować prawo stanowione.

Po drugie, jak już wielokrotnie podkreślałam, podstawy prawa interpretacyjnego muszą być uregulowane w samym prawie stanowionym i są regulowane w samym prawie stanowionym, nawet jeśli przepisy tego prawa nie odnoszą się wprost do wykładni. Szereg podstawowych zagadnień, dotyczących ustroju państwa, tworzenia prawa, wartości chronionych w określonej kulturze, wpływa na to, w jaki sposób dokonywana jest wykładnia.

Po trzecie, prawo stanowione nigdy nie będzie wyłącznym źródłem dyrektyw interpretacyjnych. Jak podkreślałam w rozdziale I, przepisy nie są w stanie uregulować wszystkich kwestii związanych z wykładnią, szczególnie że rozumienie i interpretacja przepisów w pierwszej kolejności odwołują się do językowej intuicji i reguł ludzkiego rozumowania.

Po czwarte, prawo interpretacyjne jest regulowane w różnych, wzajemnie się dopełniających źródłach. Bez względu na to, jak wiele przepisów interpretacyjnych uchwali ustawodawca, praktyka orzecznicza i piśmiennictwo zawsze będą miały do wykonania swoją pracę w zakresie porządkowania i udoskona-

228 Szkodliwa byłaby przede wszystkim próba eliminacji ocen tam, gdzie są one niezbędne. Przepisy interpretacyjne często zawierają zwroty nieostre, bazując w dużej mierze na ocenach i intuicji interpretatora. To dobry kierunek.

229 P. Westerman, *Validity: the reputation of rules*, „Law and Philosophy Library”, vol. 122, *Legal validity and soft law*, eds. P. Westerman et al., Springer, Cham 2018, s. 180.

lania prawa interpretacyjnego. Pewność, na której realizację jest nakierowane tworzenie tego prawa, w wielu zakresach może być też urzeczywistniana dzięki podnoszeniu świadomości prawników oraz wspólnemu opracowywaniu przez doktrynę i orzecznictwo kryteriów doboru i metod stosowania narzędzi interpretacyjnych²³⁰. Prawo interpretacyjne w dużej mierze jest odpowiednie właśnie do miękkiej, a nie do twardej regulacji. Pauline Westerman stoi na stanowisku, że w Europie Zachodniej miękkie prawo, mimo iż nie jest prawem obowiązującym, ma niebagatelne znaczenie, natomiast kodyfikacja prawa dokonana zgodnie ze ściśle określonymi procedurami nierzadko zawodzi²³¹. Przy tym nadużywanie miękkiego prawa również jest niebezpieczne, ponieważ podważa zaufanie obywateli do państwa, zmniejszając przewidywalność rozstrzygnięć i wiarę w to, że działania władzy sądowniczej, ustawodawczej i wykonawczej są wyraźnie określone i ograniczone²³².

Wieloźródłowość jest wpisana w istotę prawa interpretacyjnego. Należy poszukiwać nie jednej konkretnej formy dla całego prawa interpretacyjnego, ale równowagi między dokonywaniem regulacji poprzez jasno określone i precyzyjne przepisy a korzystaniem z całego zasobu elastycznych i w wielu obszarach wystarczających, miękkich rozwiązań. Także i w tym zakresie należy unikać skrajności i szukać złotego środka, który jest „przedmiotem pochwał i czymś właściwym”²³³.

4.2. Przepisy kompetencyjne

O ile forma regulacji metod wykładni jest kwestią dyskusyjną, o tyle nie ulega wątpliwości, że kompetencje organów państwowych muszą być określone w prawie stanowionym możliwie dokładnie i na możliwie wysokim szczeblu²³⁴.

230 Jak już pisałam, aby posługiwać się słownikami, należy posiadać pewną wiedzę z zakresu leksykografii. W literaturze podkreśla się, że wiedza na temat procedury ustawodawczej jest niezbędna do dokonywania wykładni przy użyciu materiałów legislacyjnych i powinna stanowić element wykształcenia prawniczego. Zob. V.F. Nourse, *Elementary statutory interpretation: rethinking legislative intent and history*, „Boston College Law Review” 2014, vol. 55, s. 1614. Także piśmiennictwo i proces kształcenia pełnią więc funkcję ujednolicającą.

231 P. Westerman, *Validity: the reputation...*, s. 180.

232 A.R. Mackor, *What is legal validity and is it important? Some critical remarks about the legal status of soft law*, „Law and Philosophy Library”, vol. 122..., s. 138.

233 Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. D. Gromska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 112.

234 To z konstytucji wynika, kto i w jaki sposób stanowi prawo oraz kto to prawo stosuje poprzez wydawanie wiążących rozstrzygnięć. To przepisy prawa stanowionego regulują, czy i w jaki sposób ustawodawca może wydawać ustawy interpretujące (ustalać wykładnię autentyczną), kto rozstrzyga wątpliwości w przypadku poważnych rozbieżności w wykładni ustaw, orzeczenia jakiego

Przepisy kompetencyjne, tak jak dyrektywy ustalające poprawne metody wykładni, przyczyniają się do wzrostu jednolitości orzecznictwa, a tym samym do wzrostu bezpieczeństwa prawnego. Dyrektywy kompetencyjne są odpowiedzią na niepewność. Reakcja na brak pewności może przybierać dwie formy: ustawową lub orzeczniczą. Ustawodawca ma do wyboru dwa rozwiązania: nowelizację albo wydanie ustawy interpretującej.

Jestem zdania, że możliwość wydawania ustaw czy innych aktów interpretujących powinna wynikać wprost z prawa stanowionego. W niektórych państwach wydaje się ustawy interpretujące mimo braku pozytywizacji tej kwestii²³⁵. Należy jednak zauważyć, że nawet tam, gdzie możliwość dokonywania wykładni autentycznej przez ustawodawcę wynika wprost z przepisu, w piśmiennictwie podkreśla się, jak istotna jest precyzja w zakresie ustalania takich kompetencji, i ostro krytykuje się jej brak²³⁶. Dostrzega się, że ustawodawca przez niejednoznaczne sformułowania nie powinien przypisywać sobie prerogatyw wkraczających w sferę obcą jego zwykłej i regularnej działalności. Jedną rzeczą jest bowiem tworzenie prawa, a inną jego interpretacja²³⁷. Uważam, że stosowanie wykładni autentycznej powinno wynikać wprost z przepisów prawa, które ustalałyby przesłanki, konsekwencje i tryb wydawania przepisów interpretujących. Dokonywanie wykładni autentycznej należałoby przede wszystkim ograniczyć do rozstrzygania poważnych wątpliwości istniejących w orzecznictwie. Taka wykładnia nie mogłaby mieć wpływu na już rozstrzygnięte sprawy. Ponadto, mimo że przepisy, poprzez które ustawodawca dokonuje wykładni autentycznej, powinny znajdować się na tym samym szczeblu w systemie co przepisy interpretowane, to jednak warto szczegółowo uregulować ścieżkę ich wydawania. Należy dodać, iż możliwości rozstrzygania wątpliwości nie można przyznawać tylko ustawodawcy – takie kompetencje muszą zachować również sądy. Można nawet rozważyć uzależnienie wydawania ustaw interpretacyjnych od inicjatywy samych sądów, przy czym nie chodzi o to, aby sąd w konkretnej sprawie zwracał się o rozstrzygnięcie do ustawodawcy, ponieważ byłoby to naruszenie rozdziału władz, a jedynie o to, by zwracał się o wydanie stosownego aktu na przyszłość. Jeszcze lepszym wyjściem byłoby sygnalizowanie ustawodawcy rozbieżności, aby ten mógł nowelizować budzące wątpliwości przepisy.

sądu wydane w jakim składzie są wiążące dla tego sądu lub dla innych sądów, a czasem ile jednakowych orzeczeń jakich sądów można uznać za wiarygodną linię orzeczniczą.

235 E. Orlandi, *L'interpretazione...*, s. 37–38; G. Verde, *Alcune considerazioni...*, s. 27.

236 Sentencia de Constitucionalidad n° 820/06 de Corte Constitucional, 4 de Octubre de 2006 i przywołane tam poglądy doktryny, <https://corte-constitucional.vlex.com.co/vid/-43625531> [dostęp: 20.08.2019].

237 Ibidem.

W literaturze idea dokonywania wykładni autentycznej jest poddawana krytyce²³⁸. Ja również stoję na stanowisku, że lepszym sposobem na zapewnianie prawidłowej wykładni przepisów jest nowelizacja prawa niż wydawanie ustaw interpretujących. Uważam, że nowelizacja ma przynajmniej dwa niewątpliwe atuty. Po pierwsze, poprzez nowelizację nie tworzy się „piętrowych” regulacji²³⁹. Po drugie, realizując te same cele, które miałyby realizować – czasem wątpliwe – przepisy interpretujące, nowelizacja prawa całkowicie mieści się w kompetencjach władzy ustawodawczej. Szersze omówienie zagadnienia wykładni autentycznej wykracza poza zakres tej pracy.

Przepisy kompetencyjne dookreślające uprawnienia poszczególnych organów w kwestii wykładni prawa są niezbędnym wentylem bezpieczeństwa. To, który organ i w jakim składzie rozstrzyga poważne wątpliwości interpretacyjne, powinien określać sam ustawodawca. Takie przepisy kompetencyjne są w systemie niezbędne. Przepisy ustalające, ile jednakowych orzeczeń jakich sądów tworzy wiarygodną linię orzecniczą, nie wydają się konieczne, ale są dopuszczalne. Warto podkreślić, że prawo stanowione może też przyznać możliwość dokonywania interpretacji określonych przepisów organom, które nie są sądami – przykładem jest regulacja ogólnych i indywidualnych interpretacji przepisów prawa podatkowego, znajdująca się w rozdziale 1a polskiej ordynacji podatkowej. Interpretacje ogólne służą ujednolicaniu stosowania przepisów prawa podatkowego²⁴⁰.

Jak zaznaczyłam, ważnym aspektem tworzenia prawa interpretacyjnego jest współpraca. Na gruncie tego prawa można konstruować również instytucjonalne rozwiązania usprawniające komunikację między ustawodawcą a sądami. W piśmiennictwie proponuje się różne kanały komunikacyjne, które mogłyby to zadanie ułatwić²⁴¹. Poza budowaniem strategii interpretacyjnych, co powinno się odbywać w porozumieniu sądów, prawodawcy i doktryny, wymienia się komunikację poprzez uzasadnienia orzeczeń²⁴², powołanie jednostek opiniodawczych,

238 Zob. T. Endicott, *Authentic Interpretation...*, s. 17–19.

239 Wprowadzanie do systemu nowych przepisów, często także budzących wątpliwości interpretacyjne, może stwarzać więcej problemów.

240 Przepisy ordynacji podatkowej wskazują jedynie organy kompetentne do dokonywania takich interpretacji, natomiast nie ustalają poprawnych metod wykładni – jedynym wymogiem jest, by minister właściwy do spraw finansów dokonywał interpretacji przy uwzględnieniu orzecznictwa sądów, Trybunału Konstytucyjnego lub Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (art. 14a § 1 ordynacji podatkowej). Co ważne, interpretacje podatkowe mogą być zaskarżane do sądu administracyjnego.

241 Z. Tobor, K. Kobyliński, *Dialogiczna koncepcja interpretacji prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020/2, s. 44–47, <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2020.2.35>.

242 Jeśli chodzi o uzasadnienia orzeczeń, dotąd nie ukształtowała się stabilna forma komunikacji między prawodawcą a sądami – Z. Tobor i K. Kobyliński wskazują, że konieczne są bardziej sformalizowane rozwiązania (ibidem).

powołanie wspólnych komisji sędziowsko-parlamentarnych i wysłuchanie sędziów²⁴³. Funkcją jednostek opiniodawczych działających przy prawodawcy byłby „przegląd orzecznictwa sądowego w celu zidentyfikowania obszarów, które wymagałyby ustawowej reformy”²⁴⁴. Postulat powołania wspólnych komisji sędziowsko-parlamentarnych nawiązuje do pomysłu autorstwa Benjamina N. Cardozo, dotyczącego utworzenia specjalnego ministerstwa – *ministry of justice*, pośredniczącego między władzą ustawodawczą a sądowniczą²⁴⁵.

Wśród kompetencji takiego organu należałoby wymienić badanie ustaw i orzeczeń sądowych w celu wykrycia wad i anachronizmów oraz prezentowanie uzgodnionych zaleceń, opiniowanie proponowanych przez ustawodawcę zmian w prawie, rozpatrywanie sugestii sędziów w zakresie identyfikacji problemów prawnych oraz analizowanie niezbędnych zmian prawa zmierzających do jego harmonizacji względem dynamicznie zmieniających się stosunków społecznych²⁴⁶.

Jeśli chodzi o wysłuchanie, sędziowie (na przykład Prezes SN) przekazywaliby ustawodawcy uwagi o stwierdzonych nieprawidłowościach lub lukach w prawie²⁴⁷. Wiele rozwiązań podobnych do przedstawionych funkcjonuje w Stanach Zjednoczonych²⁴⁸. Jako że zaliczam do prawa interpretacyjnego także przepisy kompetencyjne, uważam, iż nie tylko strategie interpretacyjne, ale wszystkie wymienione rozwiązania mogłyby składać się na prawo interpretacyjne. Nie ulega również wątpliwości, że powołanie odpowiednich instytucji ograniczałoby możliwości dokonywania niektórych „operacji” na przepisach. Na przykład istnienie oficjalnej drogi sygnalizowania ustawodawcy niezbędnych nowelizacji prawa powinno ograniczać możliwość dokonywania „wykładni dynamicznej”.

243 Ibidem.

244 Ibidem, s. 46.

245 B.N. Cardozo, *A ministry of justice*, „Harvard Law Review” 1921, vol. XXXV, no. 2, s. 113–126.

246 Z. Tobor, K. Kobyliński, *Dialogiczna koncepcja...*, s. 46–47. Komisje byłyby złożone „z przedstawicieli ustawodawcy, rządu, władzy sądowniczej, stowarzyszeń prawniczych zrzeszających radców prawnych i adwokatów, naukowców reprezentujących wydziały prawa czy pełnomocników zainteresowanych grup społecznych” (ibidem).

247 Ibidem, s. 47.

248 Ibidem, s. 44–47.

Konkluzje

Regulacja prawa interpretacyjnego może spełniać funkcje ujednolicające, gwarancyjne, ugruntowujące, kontrolne, propagandowe czy informacyjne, może mieć na celu zwiększanie bezpieczeństwa prawnego oraz efektywności działań prawodawcy. Jednym z najmocniej akcentowanych w literaturze powodów uchwalania prawa interpretacyjnego jest zwiększanie jednolitości, a zatem i pewności prawa.

Pewność w ujęciu formalnym nie może być jednak realizowana za wszelką cenę. Niektórzy autorzy podają w wątpliwość konstytucyjność dyrektyw interpretacyjnych formułowanych przez prawodawcę. Szczególnie narażona na naruszenia jest, ich zdaniem, zasada trójpodziału władz. Uważam, że sam fakt ustanowienia reguł wykładni przez prawodawcę nie jest dostatecznym powodem, by uznać takie reguły za niekonstytucyjne. Treść dyrektyw wykładni nie może być sprzeczna ze stosowaną techniką legislacyjną ani ze standardami konstytucyjnymi. Za niedozwolone należy także uznać przepisy redukcjonistyczne. Mowa o redukcjonizmie standardów, redukcjonizmie aktualizacji znaczenia tekstu prawnego (narzucenie konieczności aktualizacji także nie wydaje się trafnym rozwiązaniem), a także o redukcjonizmie narzędzi, rozumianym jako wskazywanie zamkniętego katalogu takich narzędzi. Przy zachowaniu wymienionych wymogów przepisy interpretacyjne mogą być uchwalane przez prawodawcę – w pewnych obszarach jest to nawet pożądané. Stanowienie prawa interpretacyjnego wiąże się z szeregiem problemów, ale stanowią one wyzwania, z którymi warto się zmierzyć i na które, przynajmniej w jakimś zakresie, można znaleźć odpowiedź. Także sądownictwo i piśmiennictwo powinny współdziałać w ustalaniu prawidłowych metod wykładni.

Trzeba przy tym pamiętać, że nie jest możliwe zagwarantowanie stuprocentowej przewidywalności orzeczeń, nawet w aspekcie samego tylko czynnika interpretacyjnego. Zdrowy system to taki, w którym powołane do tego organy potrafią odpowiednio szybko i elastycznie zareagować na zachwianie pewności, bez większej szkody dla poczucia bezpieczeństwa podmiotów oczekujących rozstrzygnięć w swoich sprawach. System bez przepisów interpretacyjnych może stosunkowo dobrze funkcjonować, o ile oczywiście posiada w miarę spójne reguły wykładni, których źródłem jest praktyka. System bez przepisów kompetencyjnych posiada istotną wadę w postaci braku mechanizmów reakcji na najpoważniejsze sytuacje naruszania pewności. Prawo interpretacyjne w zakresie, w jakim jest tworzone

przez uchwały wykładnicze i ustawy interpretujące, ma w dużej mierze pomocniczy charakter w tym znaczeniu, że umożliwia reakcję na problemy w stosowaniu prawa, natomiast jego rolą nie jest zapobieganie im ani aprioryczne rozstrzygnięcie możliwych konfliktów. Przy tym, choć przepisy kompetencyjne dopuszczają istnienie rozbieżności (są odpowiedzią na ich występowanie), mogą nawet silniej wpływać na jednolitość stosowania prawa w określonych zakresach niż ujednolicone abstrakcyjne metody wykładni.

Przepisy kompetencyjne nie mogą oczywiście zastąpić dyrektyw wykładni. Ustalenie poprawnych metod wykładni i wybór preferowanych narzędzi to również ważne zadanie, które powinno być realizowane wspólnym wysiłkiem prawodawcy i sądów. Należy pamiętać, że prawo interpretacyjne ma na celu nie tylko ujednolicanie podejmowanych decyzji, ale także wskazywanie takiego wzorca poprawności, który umożliwi realizację innych wartości (w tym pewności w ujęciu materialnym). Co oczywiste, kompetentne organy rozstrzygające rozbieżności w orzecznictwie także muszą mieć na względzie ustalony wzorec poprawności. Poza tym zapobiegać nieprawidłowościom można przede wszystkim poprzez staranną legislację, i to na pewno jest pożądanym kierunkiem.

Uznając przepisy kompetencyjne za niezbędne uzupełnienie prawa interpretacyjnego, trzeba zauważyć, że większość sporów o to, co mieści się w granicach wykładni i jakie metody interpretacji są poprawne, dotyczy właśnie tego, co wolno sądom, a co ustawodawcy²⁴⁹. Duża część dyrektyw interpretacyjnych odnosi się nie tylko do tego, jak interpretować, ale przede wszystkim do tego, jaka jest rola interpretatorów²⁵⁰. W tym znaczeniu dyrektywy kompetencyjne nie są jedynie uzupełnieniem prawa interpretacyjnego, ale odnoszą się do samej jego istoty. Pytanie o to, „jak”, jest więc zawsze przynajmniej w pewnym sensie lub do pewnego stopnia pytaniem, „kto”. Nie bez powodu w wielu tekstach dotyczących wykładni prawa przewija się pytanie o to, czyje wątpliwości brać pod uwagę albo po prostu czyje znaczenie się liczy, które to pytanie Humpty Dumpty sprowadził do prostego: „The question is, which is to be master?”²⁵¹. Spory interpretacyjne są

249 M.S. Paulsen, *Does the Constitution Prescribe Rules for Its Own Interpretation*, “Northwestern University Law Review” 2009, vol. 103, no. 2, s. 857–922; F. Manning, *Derviving Rules of Statutory Interpretation from the Constitution*, “Columbia Law Review” 2001, vol. 101, s. 1648–1680; C.E. González, *Reinterpreting Statutory Interpretation*, “North Carolina Law Review” 1996, vol. 74, no. 3, s. 729–730.

250 Pytania o prawidłowe metody dokonywania wykładni dotyczą tego, czy sądy mogą oddalić się od intencji prawodawcy, który uchwalił dany przepis, gdzie tej intencji poszukiwać, czy i w jakich sytuacjach wolno im sięgać do materiałów zewnętrznych, co poza prawem może wyznaczać treść rozstrzygnięcia i kto o tym decyduje.

251 L.D. Jellum, “Which is to be master”...; A. Geddis, B. Fenton, *Which Is to Be Master...*; R.H. Jackson, *The Meaning of Statutes: What Congress Says or What the Court Says*, “American Bar

nieuniknione, ale za pewne minimum należy uznać istnienie wspólnych ustaleń dotyczących tego, kim są *constitutional designers of the system*, oraz tworzonych przez nich oficjalnych tekstów i podstawowej struktury instytucjonalnej²⁵².

Prawo interpretacyjne składa się z reguł wtórnych – są to nie tylko przepisy kompetencyjne, bez wątpienia mające charakter *conferring powers*, ale także inne dyrektywy. Warto zauważyć, że zdefiniowanie wykładni, które w jakimś sensie stanowi punkt wyjścia dla tworzenia prawa interpretacyjnego, zdecydowanie ma wymiar kompetencyjny. Jeśli wykładnia to poszukiwanie intencji idealnego prawodawcy, to przyznajemy sądom kompetencje do poprawiania ustawodawcy faktycznego. Jeśli akceptujemy w szerokim zakresie wykładnię dynamiczną, to przyznajemy sądom możliwość dokonywania swego rodzaju nowelizacji prawa, którego ustawodawca może wcale nie chciał dostosowywać do ewoluującej rzeczywistości etc. Sądzę, że przynajmniej w tej części, w której prawo interpretacyjne wykracza poza najprostsze niekontrowersyjne dyrektywy wykładni, ma ono charakter prawa przyznającego określone kompetencje organom państwa. Również owe najprostsze reguły odwołują do pewnej wizji relacji między ustawodawcą a sądami, a relacja ta ma zawsze wymiar ustrojowy. Zarówno uznanie i zabezpieczenie swobody sądownictwa w zakresie dokonywania sądowej wykładni, jak i wskazanie określonych wzorców w sferze wykładni, a zatem nałożenie ograniczeń, nie przekreśla możliwości uznawania dyrektyw interpretacyjnych za dyrektywy *conferring powers*, którą to cechę przypisuje się zazwyczaj Hartowskiemu regułom wtórnym. Dyrektywy wykładni stanowią metanormy, bez których nie sposób wyobrazić sobie systemu. Normy te w dużej mierze wynikają z samego prawa i nie da się argumentować, że kwestie wykładni nie są sprawą ustawodawcy. Oczywiście to sądy dokonują wykładni, ale samo zabezpieczenie ich wolności w tym zakresie jest zadaniem ustawodawcy, a wskazanie wzorca poprawności to wspólne zadanie prawodawcy i sądów.

Association Journal” 1948, vol. 34, s. 535–538; T.L. Jipping, *Which is to Be Master: The People, Judges, and the Constitution's Meaning*, “Liberty University Law Review” 2007, vol. 2, iss. 2, s. 419–458.

252 S.J. Shapiro, *What is the rule of recognition (and does it exist)?*, in: *The Rule of Recognition and The U.S. Constitution*, eds. M. Adler, K. Himma, “Yale Law School, Public Law Working Paper” 2009, no. 184, s. 33, <http://papers.ssrn.com/abstract#1304645> [dostęp: 25.01.2022].

Podsumowanie i wnioski

Prawo interpretacyjne rozumiem szeroko, zarówno jeśli chodzi o treść jego dyrektyw¹, jak i o ich status². Szeroko rozumiane prawo interpretacyjne jest niezbędnym elementem każdego systemu. W tym znaczeniu aktualna pozostaje przedstawiona kilkadziesiąt lat temu refleksja, że nie ma mowy o prawie bez prawa interpretacyjnego³. Im więcej kwestii jest rozstrzygniętych, zarówno

1 Zaliczam do niego wszelkie dyrektywy pozwalające ustalić znaczenie (w tym najprostsze wskazówki językowe), nie ograniczam go więc tylko do dyrektyw interpretacji *sensu stricto*. Należy zauważyć, że zakres stosowania dyrektyw interpretacyjnych nie stanowi o tym, czy mogą być one zaliczone do prawa interpretacyjnego. Zarówno przepisy ustalające wykładnię autentyczną określonego aktu prawnego, jak i przepisy ustalające ogólne dyrektywy wykładni w danym państwie składają się na prawo interpretacyjne tego państwa (choć dla ustanowienia tych pierwszych istotne jest to, jakie kompetencje w zakresie dokonywania wykładni skonkretyzowanych przepisów przynajmniej się ustawodawcy – jak wskazywałam wcześniej, kwestia tego, czy prawodawca może w ogóle dokonywać wykładni). Do prawa interpretacyjnego należy zaliczyć zarówno dyrektywy wykładni rozumiane jako dyrektywy procedury, jak i przyjęte poprawne rezultaty wykładni.

2 Do prawa interpretacyjnego w szerokim znaczeniu należy zaliczyć: przepisy interpretacyjne, w których prawodawca ustala ogólne dyrektywy wykładni, metody wykładni przyjmowane przez sądy, ugruntowane linie orzecnicze, wiążące orzeczenia rozstrzygające poważne wątpliwości interpretacyjne, przepisy kompetencyjne, które w znacznym stopniu wpływają na dynamikę prawa interpretacyjnego, założenia dotyczące roli ustawodawcy i sądów w państwie, ustawy interpretujące ustanawiające wykładnię autentyczną innych przepisów. Wszystkie te dyrektywy zawierają określone wskazówki i warunki kierunkujące zachowanie interpretatora. Ponadto ze względu na status prawo interpretacyjne można podzielić na: prawo interpretacyjne *sensu stricto*, do którego należy zaliczyć stanowione prawo interpretacyjne, oraz prawo interpretacyjne *sensu largo*, obejmujące wszelkie dyrektywy interpretacyjne bez względu na to, czy zostały sformalizowane czy nie. Zaproponowane rozróżnienie może być przydatne dla niektórych rozważań, przy czym, jak wskazałam, stanowione prawo interpretacyjne nigdy nie stanowi wyczerpującego zespołu dyrektyw, które pozwalałyby interpretatorowi ustalić znaczenie przepisu, stąd stoję na stanowisku, że co do zasady o prawie interpretacyjnym należy mówić przede wszystkim w szerokim rozumieniu. Nie uważam także za zasadne, by dokonywać zaproponowanego tu jako pomocnicze rozróżnienia terminologicznego z punktu widzenia treści formułowanych dyrektyw (np. by uznawać dyrektywy interpretacji *sensu stricto* za prawo interpretacyjne w ścisłym rozumieniu, a dyrektywy interpretacji *sensu largo* – w rozumieniu szerokim). Prawo interpretacyjne należy traktować jako pewną całość, której poszczególne elementy uzupełniają się i oddziałują na siebie wzajemnie.

3 H. Silving, *A Plea for a Law of Interpretation*, "University of Pennsylvania Law Review" 1949, vol. 98, s. 529.

poprzez decyzje legislacyjne, jak i w drodze spójnej praktyki orzeczniczej, tym bardziej prawo interpretacyjne jest pewne, natomiast im więcej chaosu i niespójności, tym bardziej uzasadnione jest mówienie nie o prawie interpretacyjnym, ale o interpretacyjnym bezprawiu.

Nie można mówić o fakcie naruszenia reguł pierwotnych bez reguł wtórnych, które pozwalałyby to naruszenie stwierdzić⁴. Prawo interpretacyjne składa się z reguł wtórnych stanowiących niezbędny element systemu prawnego. Można argumentować, że dyrektywy prawa interpretacyjnego wiążą się z *conferring powers*, choć nawet gdyby nie przychylić się do takiej hipotezy, należy pamiętać, iż także w przypadku jednej z reguł wtórnych – reguły uznania – istnieją spory dotyczące jej charakteru. Dyrektywy interpretacyjne stanowią metanormy, bez których nie sposób odczytywać norm prawnych, są więc niezbędnym uzupełnieniem systemu, podobnie jak wskazane przez Herberta L.A. Harta normy wtórne.

Bez wątplenia są to reguły na tyle zróżnicowane i regulujące tak rozmaite cele, że w prosty sposób nie wpisują się w żaden z trzech wskazanych przez autora *Pojęcia prawa* rodzajów reguł⁵. Można więc rozważyć, czy prawo interpretacyjne należy uznać za czwarty rodzaj reguł wtórnych. Wydaje się, że jest to możliwe ze względu na szczególną i doniosłą rolę, jaką ono spełnia.

Gdyby jednak chcieć usytuować dyrektywy wykładni w ramach wymienionych przez H.L.A. Harta metareguł, należy wskazać za autorem, że system składający się tylko z reguł pierwotnych miałby trzy zasadnicze wady: niepewność, statyczność i nieefektywność⁶. Odpowiedzią na niepewność jest reguła uznania⁷, odpowiedzią na statyczność są reguły zmiany, a odpowiedzią na nieefektywność – reguły orzekania. Nie sposób nie dostrzec roli prawa interpretacyjnego w usuwaniu wskazanych wad.

4 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, przeł. J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 134.

5 Trzeba przy tym zaznaczyć, że w niektórych koncepcjach, odrzucających jednoaspektowe ujęcie reguły uznania, dyrektywy wykładni mogą być sytuowane w ramach tej reguły. Takie ujęcie nie zyskuje jednak pełnej akceptacji w doktrynie. Zob. M. Matczak, *Imperium tekstu: prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019, s. 360–366.

6 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 130–136.

7 Nie wchodząc w zasadnicze spory, pragnę tylko zaznaczyć, że teoria H.L.A. Harta (w tym propozycje w zakresie reguły uznania) była poddawana krytyce i modyfikowana. Zob. A. Dyrda, *Konwencja u podstaw prawa. Kontrowersje pozytywizmu prawniczego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013. W piśmiennictwie brak pełnej zgody co do tego, jak rozumieć regułę uznania. Zob. J.L. Coleman, *Negative and positive positivism*, "The Journal of Legal Studies" 1982, vol. 11, no. 1; R. Guastini, *Releyendo a Hart*, "DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho" 2014, vol. 37, s. 103–106; T. Pietrzykowski, „Miękki” pozytywizm i spór o regułę uznania, w: *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 97–121.

W systemie pozbawionym dyrektyw wykładni szczególnie dotkliwe byłyby dwa z wymienionych problemów: niepewność i nieefektywność. Zarządzenie statyczności nie jest głównym zadaniem prawa interpretacyjnego, jednak trzeba zauważyć, że niektóre dyrektywy interpretacji, w ograniczonym zakresie, spełniają również rolę swoistych reguł zmiany. Mowa o dyrektywach dotyczących dokonywania wykładni w zmieniających się okolicznościach. W systemie, w którym istnieją reguły zmiany, tzw. wykładnia dynamiczna jest ich uzupełnieniem, odgrywając rolę pomocniczą i ułatwiając adaptację tekstu do ewoluujących realiów. Kwestia warunków i dopuszczalności dokonywania wykładni dynamicznej niewątpliwie stanowi element reguł zmiany⁸.

Problem nieskuteczności rozwiązują reguły orzekania. „Dyskusje dotyczące tego, czy przyjęta reguła została naruszona, zawsze się toczą, a będą się ciągnąć w nieskończoność, jeśli nie ma specjalnego organu upoważnionego do ostatecznego i autorytatywnego stwierdzenia, czy naruszenie rzeczywiście nastąpiło”⁹. Na problem „niekończącej się dyskusji” w zakresie wykładni prawa zwracają uwagę William Baude i Stephen E. Sachs¹⁰. Nie ulega wątpliwości, że im więcej wyborów zostanie odgórnie dokonanych, tym bardziej prawo będzie efektywne¹¹, a zarazem i pewne. Skuteczność i pewność to jedne z celów tworzenia regulacji interpretacyjnych. Nie wszystkie spory da się jednak apriorycznie wyeliminować¹². Jednym ze sposobów zapewnienia efektywności jest ustanowienie odpo-

8 Trzeba podkreślić, że prawo interpretacyjne zawsze w jakimś stopniu współtworzy prawo interpretowane, a więc ma wpływ na jego „stawanie się”. W tym rozumieniu można je także zaliczyć do reguły uznania. Warto przy tym zaznaczyć, że dla niektórych autorów reguły zmiany mogą być bardziej doniosłe praktycznie niż reguła uznania. Zob. J.J. Waldron, *Who Needs Rules of Recognition*, “New York University Public Law and Legal Theory Working Papers” 2009, Paper 128, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.1358477>.

9 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 132–133.

10 Por. W. Baude, S.E. Sachs, *The Law of Interpretation*, “Harvard Law Review” 2017, vol. 130, s. 1096.

11 Związanie interpretatora określonymi dyrektywami, nawet jeśli tych dyrektyw nie uznamy za reguły procedury, jest zawsze pewnym ograniczeniem w zakresie orzekania i czyni prawo bardziej skutecznym, ukierunkowując działania interpretatorów i zwiększając kontrolę nad rezultatami stosowania prawa. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że przekonania co do celów i wartości systemu, a zatem i sposoby ich realizacji, w tym właściwa metodologia interpretacyjna, są ze sobą ściśle powiązane (zob. S.J. Shapiro, *What is the rule of recognition (and does it exist)?*, in: *The Rule of Recognition and The U.S. Constitution*, eds. M. Adler, K. Himma, Yale Law School, Public Law Working Paper 2009, no. 184, s. 25–32, <http://papers.ssrn.com/abstract#1304645> [dostęp: 25.01.2022]). Zależnie od tego, jakie dyrektywy wykładni zostaną przyjęte, a przede wszystkim jakie założenia legną u podstaw ich przyjęcia, dyrektywy te mogą spełniać zasadniczą rolę w zapewnianiu, że prawo będzie podlegało realizacji zgodnie z założonym znaczeniem, czyli będzie spełniało te cele, dla których powstało.

12 Ibidem; C.R. Sunstein, *Incompletely Theorized Agreements*, “Harvard Law Review” 1995, vol. 108, s. 1733–1772.

wiednich dyrektyw kompetencyjnych, które pozwalają rozstrzygać wątpliwości interpretacyjne i przywracać pewność w systemie¹³.

Reguła uznania ma redukować niepewność. Sama znajomość tekstu nie daje podstaw do ustalenia norm, jeżeli brakuje odwołania do określonych reguł egzegezy¹⁴. Reguła bez rozpoznanej treści jest pusta, dlatego uznanie mocy danej reguły jest powiązane z uznaniem jej treści, która ma kierować postępowaniem adresata. W związku z tym dyrektywy wykładni są przez niektórych autorów zaliczane do reguły uznania¹⁵.

Głównym, choć niejedynym celem tworzenia ujednoliconych dyrektyw interpretacyjnych jest wzrost pewności prawa. Aby dyrektywy wykładni podnosiły stopień realizacji pewności, na ile to tylko możliwe, muszą być pewne i z tego powodu ważne jest ustalenie statusu prawa interpretacyjnego. Wiedza na temat tego, które reguły interpretacyjne zyskały poparcie (ustawodawcy, orzecznictwa, piśmiennictwa), jest kluczowa dla podejmowania rozstrzygnięć na podstawie interpretowanych przepisów.

Cechy dyrektyw, pozwalające traktować je jako potwierdzenie tego, że dyrektywy te zostaną poparte przez nacisk społeczny danej grupy, są różne¹⁶. Próby określenia *rule of recognition*¹⁷ łączą się z pytaniem o obowiązywanie prawa interpretacyjnego. Kryteria identyfikacji prawa są wielorakie¹⁸. Wielość koncepcji obowiązywania oraz fakt, że dyrektywy interpretacyjne są formułowane w różnych źródłach i na różne sposoby, utrudnia „zbiorniczą” i jednoznaczną ocenę prawa interpretacyjnego. Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej część dyrektyw interpretacyjnych można uznać za normy prawne.

13 Bez wątpienia samo ustanowienie władzy sądowniczej rozwiązuje problem „niekończącej się dyskusji” w konkretnych sytuacjach stosowania prawa. Dodatkowym rozwiązaniem jest wprowadzenie szczególnych mechanizmów ujednolicających orzecznictwo.

14 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 269.

15 Zob. M. Matczak, *Imperium tekstu...*, s. 360–366; G. Pino, *Farewell to the rule of recognition?*, „Anuario de Filosofía y Teoría del Derecho” 2011, núm. 5, s. 289–290. Należy zaznaczyć, że wskazane twierdzenie nie jest wolne od kontrowersji. Zob. M. Greenberg, *What makes a method of legal interpretation correct? Legal standards vs. Fundamental determinants*, „Harvard Law Review Forum” 2017, vol. 130, no. 4, s. 115; F.P. Shecaira, *Sources of law are not legal norms*, „Ratio Juris” 2015, vol. 28, iss. 1, s. 9, <https://doi.org/10.1111/raju.120.53>.

16 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 134.

17 Warto w tym miejscu zasygnalizować, że konstrukcja reguły uznania bywa krytykowana i nie dla każdego reguła ta będzie najlepszym wyznacznikiem „prawnego” charakteru norm. Zob. M.D. Adler, *Social Facts, Constitutional Interpretation, and the Rule of Recognition*, „Faculty Scholarship at Penn Law” 2009, 247, s. 1–37, https://scholarship.law.upenn.edu/faculty_scholarship/247 [dostęp: 23.05.2022].

18 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 141.

Analizując relację prawa interpretacyjnego i prawa stanowionego, można wyróżnić prawo interpretacyjne wyprowadzane z przepisów prawa przez praktykę orzeczniczą i piśmiennictwo oraz prawo interpretacyjne ustanowione *expressis verbis*¹⁹. Nawet prawo interpretacyjne, które nie znajduje bezpośredniego wyrazu w przepisach interpretacyjnych, ma umocowanie w przepisach prawa stanowionego, zaś prawo interpretacyjne wprost ustanowione przez ustawodawcę nigdy nie jest jedynym źródłem rozwiązań przyjmowanych w zakresie wykładni prawa. Uważam, że wszelkie uzupełnienia dokonywane na gruncie praktycznym, bez których nie można wyobrazić sobie prawa interpretacyjnego, również powinny być do niego zaliczane. Istotną rolę odgrywa także piśmiennictwo. Trzeba podkreślić, że ważnym elementem prawa interpretacyjnego są dyrektywy, których charakter można uznać za pozaprawny²⁰, takie jak reguły rozumowania ludzkiego i pewne uniwersalne zasady interpretacji językowej. Prawo interpretacyjne nigdy nie ogranicza się do przepisów, choć zawsze w jakimś zakresie z nich wynika.

Prawo interpretacyjne jest w pewnej części niezmiennie i zdeterminowane, a w innej nieodkryte i niedookreślone²¹. To, że treść prawa interpretacyjnego można zawsze uznać w jakimś stopniu za „gotową”, wynika zasadniczo z trzech powodów.

Po pierwsze, treść prawa interpretacyjnego jest w dużym stopniu zdeterminowana przez wskazane wcześniej dyrektywy pozaprawne – pewne uniwersalne zasady rozumienia i interpretacji. Między innymi z tego powodu niemożliwe i niecelowe²² byłoby stworzenie kompletnego aktu regulującego każdy aspekt szeroko pojmowanej wykładni prawa, wyrażającego wszystkie kiedykolwiek stosowane kanony interpretacyjne, reguły rozumowania ludzkiego etc.

Po drugie, szereg rozstrzygnięć w zakresie wykładni prawa determinują podstawowe założenia odnoszące się do relacji ustawodawcy i sądów, zawsze przynajmniej w jakimś stopniu uregulowane w przepisach. W tym znaczeniu prawo interpretacyjne nie może być na nowo i od podstaw tworzone przez ustawodawcę. W literaturze zaznacza się, że prawo interpretacyjne jest konsekwencją norma-

19 Jak wskazałam wcześniej, w przypadku przepisów interpretacyjnych można by mówić, że są one prawem interpretacyjnym *sensu stricto*, rozumiejąc przez to pojęcie stanowione prawo interpretacyjne.

20 K. Greenawalt, *The Rule of Recognition and the Constitution*, „Michigan Law Review” 1987, vol. 85, iss. 4, s. 655.

21 Praktyka orzecznicza zawsze współtworzy prawo interpretacyjne i istotną rolę w tym zakresie odgrywa również piśmiennictwo, dlatego prawo to jest ciągle w procesie powstawania, podlega ciągłym przeobrażeniom i uzupełnieniom.

22 Chyba że dla opisowych, czysto informacyjnych celów.

tywnego założenia obejmującego relację między ustawodawcą a sądami²³. Debata na temat przyjmowania różnych teorii interpretacji dotyczy zwłaszcza współpracy między sądami i ustawodawcą²⁴. Ustalenie tej relacji stanowi podstawę przyjmowania czy wywodzenia z przepisów określonych dyrektyw wykładni. Brak spójnego pojmowania tej relacji może rodzić niepewność. Konsensus w tym zakresie jest kluczowy dla ustalenia treści prawa interpretacyjnego, jako że w znacznym stopniu ją determinuje²⁵. Na marginesie należy dodać, że jeżeli z przepisów prawa we wskazanym zakresie wynikają sprzeczne rozwiązania, a samo prawo interpretacyjne wybiera jedno z nich, to poprzez regulację wykładni dokonywana jest zmiana o dalej idących konsekwencjach niż tylko dotyczące prawidłowych metod interpretacji.

Po trzecie, prawo interpretacyjne w dużej mierze opiera się na przyjmowanych w danej kulturze czy danym państwie wartościach lub polega na ich przyjęciu. Wiele kanonów interpretacyjnych jest tworzonych na podstawie gwarancji procesowych albo w ogóle podstawowych zasad danej dziedziny, bazuje na określonych założeniach co do tego, jak prawo jest tworzone, czy na idealistycznej wizji prawodawcy (przynajmniej w jakimś stopniu niezbędnej do przyjęcia), odnosi się do określonych wartości, takich jak poszanowanie praw jednostki, lub wysuwa na pierwszy plan stabilność i ciągłość prawa²⁶.

Nie ulega wątpliwości, że „każdy interpretator (świadomie czy nieświadomie) musi założyć jakąś ideologię wykładni”²⁷. Jak zauważa Wojciech Załuski,

spór o granice wykładni prawa jest w gruncie rzeczy sporem *par excellence* filozoficznym, którego strony mniej lub bardziej otwarcie odwołują się do

23 A. Marmor, *Textualism in context*, “USC Law Legal Studies Paper” 2012, no. 12–13, s. 1, <https://ssrn.com/abstract=2112384> [dostęp: 25.01.2022].

24 Ibidem, s. 16.

25 Niewątpliwie prawo interpretacyjne jest obszarem, w którym bardzo wyraźnie uwidacznia się ścieranie się wpływów poszczególnych władz. Spory interpretacyjne mogą być swoistą próbą sił także z punktu widzenia ustrojowego. Trzeba przy tym pamiętać, że konflikt między poszczególnymi władzami i instytucjami jest wpisany w sam system (zob. S. Levinson, J.M. Balkin, *Constitutional Crises*, “University of Pennsylvania Law Review” 2009, vol. 157, no. 3, s. 711), a celem prawa interpretacyjnego nie jest sztuczna eliminacja tego konfliktu, ale zminimalizowanie jego skutków poprzez wzmacnianie współpracy oraz ułatwienie znalezienia równowagi i kryteriów pozwalających rozstrzygać, czy dokonywane działania mieszczą się w prawnie określonych funkcjach organów państwa.

26 A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law: The Interpretation of Legal Texts*, Thomson/West, St. Paul 2012, s. 246.

27 T. Gizbert-Studnicki, *Dyrektywy wykładni drugiego stopnia*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 67–68.

argumentów aksjologicznych, przywołując na poparcie swojego stanowiska pewną określoną hierarchię wartości²⁸.

Spory o prawidłową wykładnię nie mają natury semantycznej, ale są sporami o wartości²⁹ i

o założenia, przede wszystkim, założenia ocenne, na których opierać się mają akty wykładni przepisów danego systemu. [...] Pod hasłami szukania „rzeczywistej woli prawodawcy” albo „szukania woli aktualnego prawodawcy” czy „obiektywnego sensu ustawy oderwanej od jej twórcy”, albo „subiektywnego znaczenia przypisywanego przez prawodawcę”, propaguje się preferowanie takich wartości, jak elastyczność czy możliwość modyfikowania treści norm prawnych, stosownie do zmieniających się wartościowań, czy też stabilność i pewność co do treści norm prawnych, propaguje się ograniczenie swobody interpretowania przepisów przez organy stosujące prawo albo odwrotnie: pozostawienie im dużej swobody wyboru takiej, a nie innej interpretacji³⁰.

Fakt oparcia prawa interpretacyjnego na założeniach ocennych nie powinien prowadzić do relatywizmu. Także w sferze wykładni prawa ustawodawca może bowiem dokonywać wyborów aksjologicznych³¹. Mówiąc o konsensusie dotyczącym regulacji wykładni, w tym w zakresie wartości, trzeba uwzględniać nie tylko obszar zgody w kwestii wyboru preferowanych metod interpretacji, ale też samą kwestię dokonania tego wyboru i formy, jaką ma on przyjąć³².

Za nadrzędną wartość w prawie interpretacyjnym należy uznać pewność. Oczywiście w niektórych przypadkach, zwłaszcza skrajnych³³, prymat można czy wręcz należy dawać innym wartościom.

28 W. Załuski, *O granicach wykładni prawa w kontekście sporu o relacje między sprawiedliwością (δικαιοσύνη) i prawością (ἐπιείκεια)*, w: *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Hermann, S. Sykuna, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 1.

29 T. Gizbert-Studnicki, *Oryginalizm i living constitutionalism a koncepcja państwa prawnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*. T. 1, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 147

30 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 277.

31 Fundamentem państwa i jego organizacji są określone wartości, konstytucja ustanawia preferowane wartości i niezaprzeczalnie sfera aksjologii nie jest wolna od normatywnych wyborów.

32 Przy czym nie ulega wątpliwości, że pytanie o formę nie może być zbiorczo rozstrzygnięte w stosunku do całego prawa interpretacyjnego, ponieważ prawo to nie jest monolitem i jego dyrektywy mają zróżnicowany status.

33 Zgodnie z formułą G. Radbrucha w przypadku kolizji pierwszeństwo należy dawać bezpieczeństwu prawnemu, zaś sprawiedliwości tylko wtedy, gdy między jedną a drugą wartością istnieje rażąca, niedająca się znieść niezgodność, ponieważ „nawet całkiem złe prawo zawsze ma jakąś tam

H.L.A. Hart zauważa, że wszystkie systemy oscylują pomiędzy dwiema potrzebami: potrzebą całkowicie pewnych reguł i potrzebą otwartości³⁴. Prawidłowym kierunkiem jest poszukiwanie kompromisu – nieokreśloność nie powinna być ani ignorowana, ani przeceniana³⁵.

W przypadku tworzenia prawa interpretacyjnego ignorowanie nieokreśloności polega na przyjmowaniu utopijnego założenia, że przepisy są w stanie zagwarantować stuprocentową pewność. Wykładnia jest potrzebna tam, gdzie pewności nie ma, wszak interpretacja to wybór między niepewnościami³⁶. Gdyby dało się tego wyboru dokonać apriorycznie, nie byłoby mowy ani o niepewności, ani o interpretacji, bo wykładnia nie byłaby potrzebna. Przede wszystkim ze względu na aksjologiczne uwikłanie procesu stosowania prawa, ale także z powodu niedoskonałości języka oraz niekonsekwencji i błędów ustawodawcy, pełna przewidywalność nie jest możliwa do zagwarantowania. Dyrektywy interpretacyjne mogą i powinny ograniczać niepewność. Nie eliminują jednak ocen z sądowego stosowania prawa³⁷, nie mają zastąpić interpretatora³⁸ i nie są

wartość – chociażby taką, że ogranicza chaos i gwarantuje jakąś stabilizację” (G. Radbruch, *Pięć minut filozofii prawa*, w: Idem, *Filozofia prawa*, przeł. E. Nowak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 242). Przychylam się do tej koncepcji. J. Stelmach uważa, że danie pierwszeństwa sprawiedliwości wcale nie musi zależeć od „rażącej, niedającej się znieść niezgodności” pomiędzy pozytywnym prawem a poczuciem sprawiedliwości – „wystarczy, że uznamy sprawiedliwość za wartość w danym, konkretnym przypadku ważniejszą” (J. Stelmach, *Czy interpretacja prawnicza może być gwarantem pewności prawa?*, „Forum Prawnicze” 2011, nr 6, s. 20–21). O uznaniu sprawiedliwości za ważniejszą miałyby decydować takie elementy, jak „rodzaj przypadku, jego aksjologiczna specyfika, kontekst, przyzwyczajenia interpretatora czy dominująca tradycja” (ibidem). Te same elementy miałyby także decydować o ustaleniu granic wykładni dla konkretnego aktu interpretacyjnego (zob. J. Stelmach, *Interpretacja bez granic*, „Forum Prawnicze” 2011, nr 4, s. 15). Ta koncepcja wydaje się słuszna. Również tradycja może być przez niektórych zaliczana do pojęcia prawa, a na pewno jest ona ważnym elementem prawa interpretacyjnego bez względu na to, czy prawo to przyjmie postać przepisów. Nie przeceniałabym jednak znaczenia przyzwyczajenia interpretatora – z normatywnego punktu widzenia przyzwyczajenia, jeśli rozumieć je jako osobiste preferencje, a nie doświadczenie zawodowe i wykształcenie, są niepotrzebnie różnicującym elementem.

34 H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 179–180.

35 Ibidem.

36 F. Frankfurter, *Some reflections on the reading of statutes*, „Columbia Law Review” 1947, vol. 47, no. 4, s. 544.

37 J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 115; J.R. Siegel, *The Polymorphic Principle and the Judicial Role in Statutory Interpretation*, „Texas Law Review” 2005, vol. 84; R.H. Fallon Jr., *Three Symmetries between Textualist and Purposivist Theories of Statutory Interpretation – and the Irreducible Roles of Values and Judgment within Both*, „Cornell Law Review” 2014, vol. 99.

38 Prawo interpretacyjne nie ma zastąpić interpretatora ani w żaden sposób „zautomatyzować” procesu interpretacji. Interpretator pozostaje centralną postacią w procesie stosowania prawa. Przepisy interpretacyjne w dużej części stanowią jedynie pewne wskazówki dotyczące tego, jak

jedynym czynnikiem wpływającym na treść decyzji. Nadto są niedoskonałym narzędziem – nie da się zagwarantować jednolitości nawet w ramach samego tylko czynnika interpretacyjnego³⁹. Trzeba także zaznaczyć, że nieokreśloność, nierzadko będąca powodem niepewności, może być efektem świadomej decyzji ustawodawcy⁴⁰.

Pewien stopień nieokreśloności jest wpisany w system, a pełna treść prawa ujawnia się dopiero w procesie interpretacji, jednak nieokreśloność nie powinna być przeceniana. Dewaluacja pewności to dewaluacja prawa. Niektórzy uznają pewność za „wartość koniunkturalną”, zrelatywizowaną do „doraźnych kontekstów ustrojowych i politycznych, która w pewnych sytuacjach może okazać się również »antywartością«”⁴¹. Zdaniem Jerzego Stelmacha „znacznie częściej – dokonując interpretacji prawniczej – poszukujemy rozwiązania, które spełniałoby inne niż pewność wymogi. Często celem interpretacji będzie znalezienie rozstrzygnięcia zgodnego z którymś z możliwych do przyjęcia przez uczestniczących w procesie interpretacyjnym kryteriów: słuszności bądź sprawiedliwości”⁴².

interpretator powinien postąpić, i bazują na jego intuicji oraz dokonywanych przez niego ocenach. Uciekając się do porównania, można powiedzieć, że prawo interpretacyjne to bardziej kompas niż GPS. To oczywiście nie oznacza, że kilka rozstrzygnięć zmierzających w różnych kierunkach można uznać za poprawne. Przy tym żadne prawo interpretacyjne nie składa się tylko z przepisów kompetencyjnych, a zatem żadne nie bazuje jedynie na osobistych cechach interpretatora. Ponadto nie wszystkie przepisy interpretacyjne zawierają zwroty nieostre i nie wszystkie decyzje podejmowane w procesie interpretacji wymagają dokonywania ocen.

39 Trzeba także pamiętać, że nawet powszechnie przyjmowane i uznawane za najbardziej podstawowe dyrektywy, jak *plain meaning rule*, nie rozwiązują wszelkich problemów interpretacyjnych, a czasem mogą je wręcz mnożyć (zob. C.E. González, *Turning Unambiguous Statutory Materials into Ambiguous Statutes: Ordering Principles, Avoidance, and Transparent Justification in Cases of Interpretive Choice*, „Duke Law Journal” 2011, vol. 61, s. 583–649).

40 Ustawodawcy wolno w pewnym zakresie delegować swoje kompetencje na sądy (zob. F.B. Cross, *The Theory and Practice of Statutory Interpretation*, Stanford University Press, California 2009, s. 5–6, <https://doi.org/10.1515/9780804769815>). Przykładem są klauzule generalne (zob. np. L. Leszczyński, *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000) będące „elementem polityki tworzenia prawa i świadomego kreowania luzu decyzyjnego, która w praktyce ma umożliwić przełamanie statyki regulacji prawnych” (A. Szot, *Klauzula generalna jako ponadgałęziowa konstrukcja systemu prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. LXIII, s. 298), uelastyczniając je. Rolą orzecznictwa nie jest w takim przypadku doprecyzowanie użytych zwrotów, które miałyby charakter abstrakcyjny i generalny, a co najwyżej ustalenie kryteriów ułatwiających dokonywanie oceny w konkretnych stanach faktycznych. Przykłady orzeczeń, w których sądy podkreślały brak możliwości doprecyzowania zwrotów nieostrych, zostały przywołane w rozdziale II. W tego rodzaju przypadkach nie ma mowy o pełnej jednolitości określonego rodzaju rozstrzygnięć.

41 J. Stelmach, *Czy interpretacja...*, s. 20.

42 Ibidem, s. 21. Nawet ustawodawcy stanowią czasem, że w pojęciu wykładni mieści się poszukiwanie słuszności lub sprawiedliwości. Tak przyjął kanadyjski ustawodawca: art. 12

W świetle przyjętej tu koncepcji, zgodnie z którą celem interpretacji jest odkrycie intencji prawodawcy, nie sposób się z tym zgodzić. Podmiot stosujący prawo może oczywiście poszukiwać słusznych rozwiązań – często ustawodawca sam mu to nakazuje – ale tego typu działania nie mieszczą się w przyjętej tutaj definicji wykładni. Interpretator może uznać, że któreś z możliwych znaczeń jest absurdałne albo rażąco niesprawiedliwe, i w związku z taką oceną podjąć pewne dodatkowe kroki, ale nie należy nazywać ich wykładnią. Bazując na *charm of interpretation*⁴³, łatwo legitymizować działania, które nie mają wiele wspólnego z interpretacją. Uważam przy tym, że prawo interpretacyjne może wskazywać nie tylko, w jaki sposób dokonywać wykładni prawa, ale też w jakich sytuacjach można „zrobić z tekstem coś innego”.

Jeśli uznajemy pewność za wartość względną i dlatego nie decydujemy się na ustabilizowanie prawa interpretacyjnego, trudno posługiwać się takimi określeniami, jak „błędna wykładnia”. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że także w ramach wykładni możliwe jest zidentyfikowanie wzorca poprawności, którego naruszenie stanowi o popełnieniu błędu. Przyjęcie błędnej wykładni decyduje o wzruszeniu orzeczenia. Zupełny brak ograniczeń w zakresie wykładni uniemożliwia prawu realizację jego funkcji. Truizmem jest stwierdzenie, iż wolność pozbawiona ograniczeń staje się własnym zaprzeczeniem. Formalizm nie jest dziś zagrożeniem⁴⁴, większe niebezpieczeństwo wiąże się z relatywizmem, który może powoli stać się nowym reżimem, o tyle zdradliwym, że wydaje się przecież zapewniać całkowitą swobodę i ubogacąc osąd wielością perspektyw. Oparcie przepisów na utopijnym założeniu, iż możliwe jest zagwarantowanie pewności, byłoby błędem, ale takiego założenia nikt nie przyjmuje. Jeśli odrzucimy pewność jako główny cel konstruowania prawa interpretacyjnego lub zdecydujemy się bardzo szeroko i ogólnie określić granice wykładni (jak ma to miejsce na przykład w art. 3.1. hiszpańskiego *código civil*), prawo interpretacyjne może stać się jedynie rodzajem łatwego usprawiedliwienia. Próby jednoczesnego potwierdzania prawem interpretacyjnym zupełnie rozbieżnych wizji nie są w stanie zwiększyć poziomu pewności. Prawo interpretacyjne, które pozwala na wszystko, obniża pewność. Może realizować cele propagandowe albo ułatwiać stosującym prawo dobór argumentów, ale nie spełnia swojego podstawowego zadania.

kanadyjskiego *Loi d'interprétation* nakazuje, by tekst przepisu interpretować zawsze w najbardziej sprawiedliwy i najszerzy sposób. Przy tym nakazuje też, by interpretacja realizowała cel przepisu.

43 Zob. T. Endicott, *Legal Interpretation*, in: *The Routledge Companion to Philosophy of Law*, ed. A. Marmor, Routledge, New York 2012.

44 Istotne wątpliwości nasuwają się „już nawet co do tego, czy formalizm jako teoria rozumowania był kiedykolwiek na szerszą skalę rzeczywiście głoszony (a nie tylko obalany)”. T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Difin, Warszawa 2012, s. 214.

Aby mówić o poprawnej i błędnej wykładni, należy przyjąć określony wzorzec poprawności. Konieczność ograniczenia dowolności, umożliwiająca realizację przepisów prawa, wiąże się z założeniem, że istnieje preferowany kontekst dokonywania wykładni. Może on różnić się w zależności od koncepcji. W świetle przyjętego tu założenia jest to przede wszystkim kontekst legislacyjny. Przyjęcie jednolitych i jednolicie pojmowanych założeń, a zatem i kryteriów wyboru narzędzi interpretacyjnych, jest istotniejsze od tworzenia sztywnej abstrakcyjnej hierarchii narzędzi interpretacyjnych. Spójność prawa interpretacyjnego i jego określoność wynika z jasno ustalonych założeń. Punkt oparcia prawa interpretacyjnego mieści się w granicach założeń ustrojowych – takie prawo musi być skonstruowane w świetle skonkretyzowanej definicji wykładni⁴⁵ i określonej wizji relacji między ustawodawcą a sądami⁴⁶. Bez wątpienia ustawodawca może także przyjąć bardziej szczegółowe rozwiązania, związane między innymi z konkretną techniką legislacyjną.

W zakresie regulacji prawa interpretacyjnego najważniejszy jest konsensus. Jeśli treść prawa interpretacyjnego samodzielnie stabilizuje się w drodze praktyki orzeczniczej, problem jego formy jest mniej istotny. Brak spójności jest jednak oznaką, że ustawodawca powinien interweniować i wybrać któreś z konkurencyjnych rozwiązań albo doprecyzować kwestie budzące wątpliwości.

Zakres ustawowej regulacji prawa interpretacyjnego w badanych państwach (Polska, wybrane państwa z kręgu *common law*, Hiszpania⁴⁷) jest zróżnicowany, przy czym cechą każdego z szeroko rozumianych praw interpretacyjnych

45 Bez wątpienia istnieją różne podejścia do wykładni – *control-maximising*, jak i *correctness oriented* (zob. A. Rosen, *Statutory Interpretation and the Many Virtues of Legislation*, "Oxford Journal of Legal Studies" 2017, vol. 37, no. 1, s. 141, <https://doi.org/10.1093/ojls/ggqw011>), a prawo może „opowiadać różne historie” (M. Robertson, *Telling the Law's Two Stories*, "Canadian Journal of Law and Jurisprudence" 2007, vol. 20, s. 429–451). Musimy zdecydować, co i pod jakimi warunkami mieści się w zakresie interpretacji prawa.

46 Nie sposób odwrócić kolejności i formułować dyrektyw interpretacyjnych w oderwaniu od takich założeń. Zamiast koncepcji *faithful agent* można by przyjąć koncepcję, zgodnie z którą sądy poprawiałyby ustawodawcę, szukając najlepszego czy najbardziej sprawiedliwego rozwiązania, ale oznaczałoby to przyznanie sądom dodatkowych kompetencji, które realizują one tylko wyjątkowo. Zgadzam się z R. Ekinsem i J. Goldsworthym, że pogląd o możliwości tworzenia fikcyjnej intencji jako produktu interpretacji nie jest zgodny z konstytucyjnym przyznaniem parlamentowi władzy ustawodawczej ani nie sprzyja demokracji. Autorzy podkreślają, że można, co prawda, argumentować, iż zamiarem parlamentu jest, aby sądy, interpretując ustawy, były uprawnione do ograniczania jasno wyrażonych wyborów legislacyjnych. Jednak takie rozumowanie błędnie określa treść i cel samej praktyki interpretacji ustawowej oraz obniża zdolność parlamentu – podobnie jak każdego innego użytkownika języka naturalnego – do polegania na czymś więcej niż tylko na słowach, których używa on do przekazywania swoich intencji (zob. R. Ekins, J. Goldsworthy, *The Reality and Indispensability of Legislative Intention*, "Sydney Law Review" 2014, vol. 36, s. 45).

47 W pewnym zakresie również kraje Ameryki Łacińskiej.

poszczególnych omawianych państw jest zawsze wieloźródłowość i w żadnej z analizowanych jurysdykcji nie istnieje sztywna i kompletna hierarchia dyrektyw wykładni. Swoistą dyrektywą preferencji zazwyczaj jest nakaz kierowania się intencją prawodawcy lub poszukiwania takiej wykładni, która najlepiej realizuje cel czy nawet ducha i cel regulacji. W niektórych stanach USA ustalono procedury wykładni (można znaleźć propozycje zarówno sądów poszczególnych stanów, jak i prawodawców stanowych), przyjmując odpowiednio *intentionalism*, *textualism* (nacisk kładziony jest wówczas na językowe środki wykładni) albo *purposivism*. Przepisy interpretacyjne często odwołują się do *intrinsic aids* – dyrektywy językowe i systemowe znajdujemy w zasadach techniki prawodawczej (w Polsce i Hiszpanii) oraz w *interpretation acts* (w krajach kręgu *common law*)⁴⁸. Trzeba przy tym podkreślić, że wiele kanonów językowych ma po prostu status tradycyjnie powoływanych w praktyce orzeczniczej argumentów.

Szereg wskazówek powtarza się w ramach różnych źródeł wykładni i w różnych krajach: są to zarówno ogólne dyrektywy wykładni, jak i bardziej szczegółowe kanony językowe oraz dyrektywy interpretacyjne nawiązujące do zasad demokratycznego państwa prawa, mające na celu ochronę słabszej strony etc. To oczywiście nie oznacza, że wszędzie obowiązuje dokładnie takie samo prawo interpretacyjne. Pozycja poszczególnych narzędzi interpretacyjnych jest zróżnicowana (choć oczywiście liczba możliwych rozwiązań jest znacznie ograniczona): od wskazywania oficjalnych słowników, po zupełną dowolność w kwestii ich wyboru, od już historycznego zakazu sięgania do materiałów legislacyjnych, poprzez wskazywanie preferowanych materiałów, aż po zupełny brak regulacji tej kwestii, który może być odczytywany jako dawanie w tej sprawie wolnej ręki sądom i może stawać się źródłem konfliktów.

W Polsce nie wykształcił się model uchwalania ustawowych dyrektyw wykładni. Dawny art. 4 polskiego kodeksu cywilnego, uchylony w latach dziewięćdziesiątych, miał wyraźnie ideologiczny wydźwięk. Z kolei w państwach *common law* istnieje długa tradycja uchwalania *interpretation acts* – część tych państw stosunkowo niedawno przyjęła nowe przepisy, zastępujące stare uregulowania w tej kwestii (na przykład Irlandia, która uchwaliła nowy *Interpretation Act* w 2005 roku), a część bazuje na ustawach sprzed kilkudziesięciu lat czy nawet ponad wieku (Australia), przy czym oczywiście wielokrotnie już nowelizowanych. Również hiszpański przepis interpretacyjny został uchwalony kilkadziesiąt lat temu.

W zakresie wykładni w polskim prawie obowiązują jedynie przepisy nakazujące rozstrzygać wątpliwości na korzyść określonego podmiotu oraz przepisy

48 Z kolei w wielu państwach latynoamerykańskich podstawowe dyrektywy językowe zostały sformułowane w kodeksach cywilnych.

kompetencyjne, na podstawie których wydaje się wiążące orzeczenia. Część dyrektyw można też wywodzić z innych przepisów prawa stanowionego. Niekiedy treść takich dyrektyw jest również wypadkową dokonywanych ocen i bywa sporna. Dzieje się tak nie tylko na gruncie polskim – w Stanach Zjednoczonych toczy się dyskusja na temat tego, jakie wskazówki w zakresie interpretacji ustawy zasadniczej można wyprowadzić z amerykańskiej konstytucji.

W Polsce, poza wspomnianymi przepisami kompetencyjnymi i dyrektywami wykładni na korzyść określonego podmiotu, nie ma przepisów odnoszących się do wykładni prawa. Dyrektywy wykładni są formułowane w orzecznictwie i piśmiennictwie (do którego orzecznictwo odnosi się w szerokim zakresie). Przy tym również w państwach, w których obowiązują przepisy interpretacyjne – w Hiszpanii i analizowanych krajach kręgu *common law* – wiele powoływanych dyrektyw to po prostu tradycyjnie stosowane kanony wykładni, które nie zostały wyrażone w przepisach prawa. Oczywiście inna jest pozycja orzecznictwa w *common law*, a inna w Hiszpanii, ale wszędzie prawo interpretacyjne jest w dużym stopniu *judge-made*. Istotnym wyznacznikiem poprawności pozostają precedensy (w systemie *common law*), uchwały sądów najwyższych szczebli (przede wszystkim wiążące uchwały wydawane na podstawie odpowiednich przepisów kompetencyjnych) czy nawet ugruntowane linie orzecznicze.

Jeśli chodzi o akty prawne odnoszące się do wykładni, ustawy obowiązujące w różnych państwach znacząco się różnią pod względem zakresu regulowanych problemów. W poszczególnych systemach z kręgu *common law* stopień uregulowania prawa interpretacyjnego jest bardzo zróżnicowany (podobnie jak zróżnicowane są systemy, których prawo interpretacyjne poddałam analizie) – od lakonicznych, zawierających najprostsze rozwiązania *interpretation acts*, jak ten obowiązujący w Wielkiej Brytanii, po bardziej rozbudowane regulacje, jak australijski *Acts Interpretation Act*. W niektórych państwach, na przykład w Hiszpanii, spotykamy pojedyncze przepisy interpretacyjne. Art. 3.1. hiszpańskiego *código civil* porusza szereg problemów, ale został sformułowany lakonicznie. Nie jest wyłącznym źródłem prawa interpretacyjnego, a orzecznictwo nie w każdej sytuacji rozstrzygania problemów interpretacyjnych się do niego odwołuje.

Ustawodawca może w różny sposób regulować sferę wykładni. Poza ogólnymi dyrektywami wykładni może także uchylać dyrektywy wykładni poszczególnych gałęzi prawa, szczególne dyrektywy wykładni wskazanych aktów prawnych czy nawet pojedynczych przepisów. W niektórych krajach prawodawca wydaje ustawy interpretujące, wskazując poprawny rezultat wykładni spornych przepisów, choć takie działanie może budzić kontrowersje, zwłaszcza przy braku wyraźnej podstawy prawnej.

Ogólne przepisy interpretacyjne zazwyczaj są na tyle lakoniczne i ocenne, że prawo interpretacyjne państw, w których takie przepisy obowiązują, w znaczącym stopniu nie różni się od prawa interpretacyjnego państw, w których takich przepisów brak, mimo że poszczególne przyjmowane rozwiązania mogą być odmienne i, jak wskazałam, status poszczególnych wskazówek jest zróżnicowany. Trzeba przy tym podkreślić, że mimo iż mają różny zakres, materialny charakter zawartych w nich dyrektyw interpretacyjnych oraz problemy z ich stosowaniem są podobne i bezpośrednio nieuzależnione od statusu dyrektyw wykładni.

W niektórych państwach prawo interpretacyjne jest uregulowane w większym, a w innych w mniejszym stopniu. Są takie systemy, w których pewne kwestie pozostają nierozstrzygnięte – dopiero poszukuje się najlepszych rozwiązań albo po prostu akceptuje się istniejące w prawie interpretacyjnym luki lub się ich nie dostrzega. Nie można powiedzieć, że w tych państwach nie istnieje żadne prawo interpretacyjne, a jedynie że nie w każdym zakresie wykładni jest tam na tyle dookreślona, na ile mogłaby być. Między poszczególnymi państwami istnieją różnice dotyczące formy i treści przyjmowanych w prawie interpretacyjnym rozwiązań. Powody takich różnic są rozmaite: to nie tylko kwestia dokonania określonych wyborów i przyjęcia takiej, a nie innej koncepcji wykładni, lecz także wpływ tradycji i sam sposób tworzenia prawa⁴⁹. Nie ma jednego pomysłu na formę i treść prawa interpretacyjnego, który bezwarunkowo sprawdziłby się w każdym kraju. Trzeba przy tym zwrócić uwagę na cały szereg podobieństw między różnymi prawami interpretacyjnymi.

Po pierwsze, choć istnieją pewne swoistości przyjmowanych rozwiązań, w znacznej części treść prawa interpretacyjnego różnych państw jest zbieżna. W danym państwie orzecznictwo może w szerokim zakresie przyjmować dokładnie takie same dyrektywy interpretacji, jakie ustanawia ustawa interpretacyjna w innym kraju.

Po drugie, sposób powoływania się na dyrektywy interpretacyjne i w pewnym stopniu ocena ich charakteru nie różni się w zależności od kraju. Oczywiście w niektórych państwach można odwołać się do ustawy, a w innych brak pozytywizacji powoływanych reguł. Nie ulega wątpliwości, że formalnie przepis i artykuł naukowy mają inny status. Trzeba jednak zauważyć, że samo źródło nie usztywnia sposobu stosowania dyrektyw interpretacyjnych. Fakt, iż ustawodawca ustanawia dyrektywy interpretacyjne, nie musi skutkować uznaniem ich za wiążące reguły. Sądy mogą powoływać się na formułowane w piśmiennictwie „procedury” interpretacyjne jako na poprawny wzorzec postępowania i uznawać

49 Np. hiszpańskie sądy wybierają określony słownik, ponieważ ustawodawca wyraźnie wskazał, że się nim posługuje.

je za przesądzające w danej sprawie, mogą też zupełnie swobodnie dobierać argumenty zawarte w przepisach interpretacyjnych. Wszędzie, bez względu na formalny status, dyrektywy interpretacji pełnią zróżnicowane funkcje.

Po trzecie, konsekwencje naruszenia prawa interpretacyjnego są zasadniczo takie same – naruszenie prawa interpretacyjnego skutkuje przede wszystkim uchynieniem wadliwego orzeczenia. Problemy kontrolne i pomysły na formalne egzekwowanie przestrzegania dyrektyw wykładni co do zasady nie różnią się w zależności od państwa.

Po czwarte, jedna wskazówka co do treści prawa interpretacyjnego wydaje się równie uniwersalna co samo zagadnienie wykładni⁵⁰ – koncepcja wykładni i sposób uregulowania prawa interpretacyjnego powinny być spójne z odpowiedzią na pytanie, po co stanowi się prawo. Udzielenie tej odpowiedzi wykracza poza tematykę niniejszej rozprawy. Pozostanę więc przy konkluzji, że prawo interpretacyjne nie może niweczyć działań ustawodawcy⁵¹. W świetle tego założenia wykładnia, której rezultat je niweczy, jest uznawana za błędną.

Prawo interpretacyjne formułowane *expressis verbis* może być – zawsze z pewną dozą ostrożności – stanowione przez ustawodawcę w wymiarze, do którego odniosłam się wcześniej, i w oparciu o konstytucyjne podstawy w zakresie kluczowych wartości i zasad systemu oraz relacji między poszczególnymi władzami. Jak podkreślałam, między swobodą a całkowitym związaniem, które nie miałyby żadnej praktycznej wartości, istnieje cały szereg pośrednich rozwiązań, możliwych do przyjęcia czy wręcz pożądaných. Ustawodawca, także w zakresie prawa interpretacyjnego, powinien dokonywać wyborów aksjologicznych, i to na możliwie wysokim poziomie. Wybór preferowanych wartości odnosi się zarówno do treści, jak i do formy prawa interpretacyjnego. Należy uznać, że najważniejszą, choć niejedyną wartością, jaką powinno realizować prawo interpretacyjne, jest pewność. Przy dokonywaniu wykładni prawa interpretator podejmuje różnego

50 Zagadnienie wykładni jest uniwersalne w tym znaczeniu, że możliwe sytuacje interpretacyjne nie różnią się w zależności od kultury. Oczywiście wedle różnych koncepcji pewne problemy będą uznawane za problemy interpretacyjne, a pozostałe za problemy innego rodzaju, ale co do zasady sytuacje, które określa się mianem wykładni albo w inny sposób, są takie same (nieostrość, wieloznaczność etc.). Warto przy tym zaznaczyć, że niektóre skonkretyzowane pytania będą bezpośrednio uzależnione od tego, o jakim państwie i o jakiej kulturze mowa. W literaturze hiszpańskiej wysuwa się nawet postulat regionalizacji teorii prawa (zob. T. Gizbert-Studnicki, A. Dyrda, A. Grabowski, *Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 450–452).

51 Cel lub intencja pojawiają się we wszystkich omówionych przepisach interpretacyjnych. Nawet kanadyjskie przepisy, które dopuszczają wybór najbardziej sprawiedliwej interpretacji, mówią, że trzeba przy tym mieć na uwadze cel. Wszelkie inne oceny i działania wykraczają poza proces wykładni.

rodzaju wybory o różnym stopniu zdeterminowania. Istnieje szereg ograniczeń w dokonywaniu wykładni, a źródła tych ograniczeń są rozmaite – to konstytucja, ustawa, samo pojęcie prawa, postulat generalności rozstrzygnięć, określona kultura prawna i praktyka stosowania prawa, ale także pozaprawne reguły rozumowania, sumienie i intuicja. Stosunkowo duża swoboda sądu w doborze metod wykładni i aksjologiczne uwikłanie procesu stosowania prawa nie sprawiają, że proces ten jest usytuowany poza prawem. Swoboda, która nie może być rozumiana jako dowolność, wynika właśnie z samego prawa, między innymi z pozycji sądownictwa i związanej z nią roli sądów oraz stąd, że prawo interpretacyjne ma pomagać interpretatorom w osiągnięciu stawianych im celów. Często podnosi się, że dyrektywy wykładni powinny umożliwiać odkrycie intencji prawodawcy, i ku tej koncepcji się skłaniam. Jednakże bez względu na przyjęte założenia nie ulega wątpliwości, iż prawo interpretacyjne nie może być drogowskazem prowadzącym w różnych kierunkach.

Bibliografia

Literatura

1. Abrahamson S.S., Hughes R.L., *Shall we dance? Steps for Legislators and Judges in Statutory Interpretation*, "Minnesota Law Review" 1991, vol. 75, s. 1045–1093.
2. Adler M.D., *Social Facts, Constitutional Interpretation, and the Rule of Recognition*, "Faculty Scholarship at Penn Law" 2009, 247, s. 1–37, https://scholarship.law.upenn.edu/faculty_scholarship/247 [dostęp: 23.05.2022].
3. Aleinikoff A., *Updating Statutory Interpretation*, "Michigan Law Review" 1988, vol. 87, s. 20–66, <https://repository.law.umich.edu/mlr/vol87/iss1/3> [dostęp: 22.04.2022].
4. Alexander L., *Banality of Legal Reasoning*, "Notre Dame Law Review" 1997, vol. 73, s. 517–534.
5. Alexander L., *Telepathic Law*, "Constitutional Commentary" 2010, vol. 27, s. 139–150.
6. Alexander L., Prakash S., *Mother May I? Imposing Mandatory Prospective Rules of Statutory Interpretation*, "Constitutional Commentary" 2003, s. 97–109.
7. Alexander L., Sherwin E., *Demystifying legal reasoning*, Cambridge University Press, Cambridge–New York–Melbourne 2008.
8. Allan J., *Statutory Interpretation and the Courts*, "New Zealand Universities Law Review" 1999, vol. 18, s. 439–480.
9. Anchondo Paredes V.E., *Métodos de interpretación jurídica*, "Quid iuris (Chihuahua)" 2012, vol. 16, s. 33–58.
10. Andreucci Aguilera R., *Los conceptos de la Corte Suprema sobre interpretación de la ley a través de sus sentencias*, "Nomos – Universidad de Viña del Mar" 2008, núm. 1, s. 11–39.
11. Araujo R. J., *The Use of Legislative History in Statutory Interpretation: A Recurring Question – Clarification or Confusion*, "Seton Hall Legislative Journal" 1992, vol. 16, s. 551–684.
12. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. D. Gromska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
13. Augustyn, św., *Wyznania*, przeł. Z. Kubiak, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.
14. Barak A., *Purposive Interpretation in Law*, Princeton University Press, b.m.w. 2005.
15. Barnett R.E., Bernick E., *The Letter and the Spirit: A Unified Theory of Originalism*, "Georgetown Law Journal" 2018, vol. 107, s. 1–55, <https://scholarship.law.georgetown.edu/facpub/2000> [dostęp: 23.05.2022].

16. Bascuñán Rodríguez A., *El mito de Domat*, en: *Una vida en la Universidad de Chile: Celebrando al Profesor Antonio Bascuñán Valdés*, ed. F. Atria et al., Thompson Reuters, Santiago 2014, s. 263–350.
17. Bator A., *Uniwersalny charakter teorii wykładni prawa w związku z podziałem na prawo publiczne i prywatne*, w: *Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji prawniczej*, red. P. Kaczmarek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.
18. Baude W., Sachs S.E., *The Law of Interpretation*, “Harvard Law Review” 2017, vol. 130, s. 1079–1147.
19. Bechara Llanos A.Z., *Jurisprudencia de principios e interpretación de la Constitución: el escenario de la Corte Constitucional colombiana*, “Justicia” 2017, núm. 32, s. 15–37, <https://doi.org/10.17081/just.23.31.2903> [dostęp: 10.01.2022].
20. Bell B.W., *Legislative history without legislative intent: the public justification approach to statutory interpretation*, “Ohio State Law Journal” 1999, vol. 60, no. 1, s. 1–97.
21. Bell B.W., *Metademocratic Interpretation and Separation of Powers*, “New York University Journal of Legislation and Public Policy” 1998, vol. 1, s. 1–36.
22. Bennion F., *Statutory Interpretation: A Code*, LexisNexis, London 1993.
23. Bernstein A., *Before Interpretation*, “University of Chicago Law Review” 2017, vol. 84, s. 567–653.
24. Bernstein A., *Democratizing Interpretation*. “William & Mary Law Review” 2018, vol. 60, s. 435–506.
25. Białogłowski W., *Wznowienie postępowania w następstwie wydania przez TK wyroku interpretacyjnego. Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, „Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego”, T. XLVIII, red. M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2013, s. 189–203.
26. Bielska-Brodziak A., *Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
27. Bielska-Brodziak A., *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej*, w: *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, C.H. Beck, Warszawa 2012.
28. Bielska-Brodziak A., *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej*, tif.us.edu.pl/download/20151114143150Brodziak.pdf [dostęp: 10.01.2022].
29. Bielska-Brodziak A., *Śladami prawodawcy faktycznego: materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
30. Bielska-Brodziak A., *Zarzut błędnej wykładni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 1, s. 69–79.
31. Bielska-Brodziak A., Suska M., *Jak powstają symboliczne ustawy? Studium dwóch przypadków*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2, s. 121–133.

32. Bielska-Brodziak A., Suska M., *Węzeł gordyjski, czyli o in dubio pro tributario na tle klasyfikacji dyrektyw wykładni oraz pojęcia momentu interpretacyjnego*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 8, s. 69–82.
33. Bielska-Brodziak A., Tkacz S., *Zasady prawa w świetle materiałów legislacyjnych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2018, t. 7, nr 1, s. 135–160.
34. Bielska-Brodziak A., Tobor Z., *O sposobach używania słowników*, w: *Lingwistyka kryminalistyczna: teoria i praktyka*, red. M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens, Quaestio, Wrocław 2019, s. 255–264.
35. Bielska-Brodziak A., Tobor Z., *Słowniki a interpretacja tekstów prawnych*, „Państwo i Prawo” 2007, t. 5, s. 20–33.
36. Bielska-Brodziak A., Tobor Z., *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 9, s. 18–32.
37. Bielska-Brodziak A., Tobor Z., Żmigrodzki P., *Co każdy prawnik o słownikach wiedzieć powinien*, „Przegląd Sądowy” 2008, t. 7–8, s. 79–95.
38. Bielska-Brodziak A., Tobor Z., Żmigrodzki P., *Opis semantyczny leksemów w słowniku ogólnym i jego doniosłość prawna*, „Język Polski” 2008, t. LXXXVIII, s. 3–13.
39. Blackstone W., *Commentaries on the Law of England*, Oxford 1765–1770.
40. Błachut M., Gromski W., Kaczor J., *Technika prawodawcza*, C.H. Beck, Warszawa 2007.
41. Bogucki O., *Wykładnia funkcjonalna w działalności najwyższych organów władzy sądowniczej*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011.
42. Borucka-Arctowa M., *Legalizm a konformizm i oportunizm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, 26 (2), s. 239–257.
43. Brożek B., *Defeasibility of legal reasoning*, Zakamycze, Kraków 2004.
44. Brożek B., *Derywacyjna koncepcja wykładni z perspektywy logicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, r. LXVIII, z. 1, s. 81–92.
45. Brudney J.J., *Confirmatory legislative history*, „Brooklyn Law Review” 2011, vol. 76, s. 901–915.
46. Brudney J.J., Leib E.J., *Statutory Interpretation as Interbranch Dialogue*, „UCLA Law Review” 2019, vol. 66, no. 2, s. 346–398.
47. Bruhl A.A.P., *Communicating the Canons: How Lower Courts React When the Supreme Court Changes the Rules of Statutory Interpretation*, „Minnesota Law Review” 2015, vol. 100, s. 481–558.
48. Brzeziński B., *Kilka uwag o przepisach normujących wykładnię prawa podatkowego*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 343–357.
49. Brzeziński B., *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, ODDK – Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2008.
50. Brzeziński B., *Wykładnia prawa podatkowego*, ODDK – Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2013.
51. Brzeziński B., *Zasady wykładni prawa podatkowego w krajach anglosaskich*, C.H. Beck, Warszawa 2007.

52. Cardozo B.N., *A ministry of justice*, "Harvard Law Review" 1921, vol. 35, no. 2, s. 113–126.
53. Carston R., *Legal Texts and Canons of Construction: A View from Current Pragmatic Theory*, in: *Law and Language: Current Legal Issues Volume 15*, eds. M. Freeman, F. Smith, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 8–33, 10.1093/acprof:oso/9780199673667.001.0001.
54. Castillo Alva J.L., *Las funciones constitucionales del deber de motivar las decisiones judiciales*, http://perso.unifr.ch/derechopenal/assets/files/articulos/a_20141008_02.pdf [dostęp: 12.01.2022].
55. Cerdeira Bravo De Mansilla G., *Principios, realidad y norma: el valor de las exposiciones de motivos (y de los preámbulos)*, Editorial Reus S.A., Madrid 2015.
56. Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
57. Chiassoni P., *Técnicas de interpretación jurídica. Breviario para juristas*, Marcial Pons, Madrid 2011.
58. Chmielarz A., *Funkcja prawna konstytucji na przykładzie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011.
59. Choduń A., Zieliński M., *Aspekty granic wykładni prawa*, w: *Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, red. nauk. W. Miemiec, Oficyna Wydawnicza Unimex, Wrocław 2009, s. 84–95.
60. Chronowski N., Drinoczi T., Kocsis M., *What Questions of Interpretation May Be Raised by the New Hungarian Constitution*, "Vienna Journal on International Constitutional Law" 2012, vol. 6, s. 41–64.
61. Cieplý F., *Oryginalizm interpretacyjny czy żyjące źródła prawa? Polityczny wymiar aktywizmu sędziowskiego*, „Forum Prawnicze” 2018, s. 42–52.
62. Cohen M., *Sincerity and Reason-Giving: When May Legal Decision Makers Lie*, "DePaul Law Review" 2010, vol. 59, s. 1091–1150.
63. Cohen M., *When Judges Have Reasons Not to Give Reasons: A Comparative Law Approach*, "Washington and Lee Law Review" 2015, vol. 72, s. 483–571.
64. Coleman J.L., *Negative and positive positivism*, "The Journal of Legal Studies" 1982, vol. 11, no. 1, s. 139–164.
65. Crawford L.B., Meagher D., *Statutory Precedents under the 'Modern Approach' to Statutory Interpretation*, "Sydney Law Review" 2020, vol. 42 (2), s. 209–240.
66. Cross F.B., *The Theory and Practice of Statutory Interpretation*, Stanford University Press, California 2009, <https://doi.org/10.1515/9780804769815>.
67. Czelakowska A., Kubicka E., Klubińska M., *Słowniki przed sądem. Wykorzystanie dzieł leksykograficznych w orzeczeniach sądowych*, „LingVaria” 2016, 11(21), s. 45–64, <https://doi.org/10.12797/LV.11.2016.21.05>.
68. D'Amato A.: *Can Legislatures Constrain Judicial Interpretation of Statutes?*, "Virginia Law Review" 1989, vol. 75, no. 3, s. 561–603.
69. DeForrest M., *Taming a dragon: legislative history in legal analysis*, "University of Dayton Law Review" 2013, vol. 39, s. 38–76.

70. Dharmananda J., *Drafting statutes and statutory interpretation: Express or assumed rules?*, "Monash University Law Review" 2019, vol. 45, no. 2, s. 401–434.
71. Donlan S.P., Kennedy R., *A Flood of light?: Comments on the Interpretation Act 2005*, "Judicial Studies Institute Journal" 2006, s. 92–136.
72. Driedger E.A., *Construction of Statutes*, Butterworths, Toronto 1983.
73. Dworkin R., *Imperium prawa*, przeł. J. Winczorek, Wolters Kluwer, Warszawa 2006.
74. Dworkin R., *Justice for hedgehogs*, Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 2011.
75. Dybowski K., *Czy koncepcja autopoiesis jest przydatna nauce prawa?*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea”, 2008, nr 1, s. 13–24.
76. Dyrda A., *Czy pojęcie prawa jest pojęciem z istoty spornym?*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2013, nr 1 (6), s. 54–67.
77. Dyrda A., *Konwencja u podstaw prawa. Kontrowersje pozytywizmu prawniczego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
78. Dyrda A., Gizbert-Studnicki T., *The Limits of Theoretical Disagreements in Jurisprudence*, "International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique" 2020, vol. 35, s. 117–142.
79. Ekins R., Goldsworthy J., *The Reality and Indispensability of Legislative Intention*, "Sydney Law Review" 2014, vol. 36, s. 39–68.
80. Endicott T., *Authentic Interpretation*, "Ratio Juris" 2020, vol. 33, no. 1, s. 6–23.
81. Endicott T., *Legal Interpretation*, in: *The Routledge Companion to Philosophy of Law*, ed. A. Marmor, Routledge, New York 2012, s. 109–122.
82. Endicott T., *The Value of Vagueness*, "Linguistic Insights. Studies in Language and Communication" 2005, vol. 23.
83. Eskridge Jr. W.N., *Norms, Empiricism, and Canons in Statutory Interpretation*, "The University of Chicago Law Review" 1999, vol. 66, s. 671–684.
84. Eskridge Jr. W., Frickey Ph., Garrett E., *Cases And Materials On Legislation: Statutes and the Creation of Public Policy*, West Academic Publishing, St. Paul 2001.
85. Eskridge Jr. W., Frickey Ph., Garrett E., *Legislation and Statutory Interpretation, (Concepts and Insights)*, Foundation Press, New York 2006.
86. Fallon Jr. R.H., *Three Symmetries between Textualist and Purposivist Theories of Statutory Interpretation – and the Irreducible Roles of Values and Judgment within Both*, "Cornell Law Review" 2014, vol. 99, s. 685–734.
87. Fallon Jr. R.H., *A theory of Judicial Candor*, "Columbia Law Review" 2017, vol. 117, s. 2265–2318.
88. Ferreres Comella V., *Una defensa de la rigidez constitucional*, "DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho" 2000, vol. 23, s. 29–47.
89. Filipczyk H., *'Spirit of the Law' For Non-Believers: Tax Avoidance And (Legal) Philosophy*, s. 1–12, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.2517906>.
90. Fish S., *Zwykłe okoliczności, język dosłowny, bezpośrednio akty mowy, to, co normalne, potoczne, oczywiste, zrozumiałe samo przez się i inne szczególne przypadki*, w: *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, red. A. Szahaj, Universitas, Kraków 2002.

91. Fiss O. M., *Objectivity and interpretation*, "Stanford Law Review" 1982, vol. 34, s. 739–763.
92. Flemming-Kulesza T., Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym?, w: *Precedens w polskim systemie prawa*, red. A. Śledzińska-Simon, M. Wyrzykowski, Zakład Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 15–22.
93. Frankfurt H.G., *O wciskaniu kitu*, przeł. H. Pustuła, Czuły Barbarzyńca Press, Warszawa 2008.
94. Frankfurter F., *Some reflections on the reading of statutes*, "Columbia Law Review" 1947, vol. 47, no. 4, s. 527–546.
95. Freixes Sanjuán T., Remotti Carbonell J.C., *Los valores y principios en la interpretación constitucional*, "Revista Española de Derecho Constitucional" 1992, año 12, núm. 35, s. 97–109.
96. Gallacher I., *Conducting The Constitution: Justice Scalia, Textualism, And The Eroica Symphony*, "College of Law Faculty Scholarship" 2007, paper 3, s. 301–329.
97. Garlicki L., *Aksjologiczne podstawy reinterpretacji konstytucji*, w: *Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce*, red. M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 85–105.
98. Garrido Mayol V., *Los vicios del procedimiento prelegislativo y su posible incidencia en la validez de la ley*, "Corts: Anuario de derecho parlamentario" 2004, núm. 15, s. 321–337.
99. Gascón Abellán M., *La técnica del precedente y la argumentación racional*, Tecnos, Madrid 1993.
100. Gascón Abellán M., *Los argumentos de la interpretación*, en: *Argumentación jurídica*, ed. Eadem, Tirant lo Blanch, Valencia 2014, s. 254–283.
101. Geddis A., Fenton B., *Which Is to Be Master – Rights-Friendly Statutory Interpretation in New Zealand and the United Kingdom*, "Arizona Journal of International and Comparative Law" 2008, vol. 25, no. 3, s. 733–778.
102. Gizbert-Studnicki T., *Dyrektywy wykładni drugiego stopnia*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 49–68.
103. Gizbert-Studnicki T., *Hart on Ascription of Responsibility*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1976, vol. IX, s. 133–139.
104. Gizbert-Studnicki T., *Interpretacja wzorców konstytucyjnych z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Konstytucyjny” 2017, nr 3, s. 33–49.
105. Gizbert-Studnicki T., *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1986, z. 26.
106. Gizbert-Studnicki T., *Oryginalizm i living constitutionalism a koncepcja państwa prawnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, T. 1, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 147–165.

107. Gizbert-Studnicki T., *Postępowanie sądowe jako złożony dyskurs: zagadnienia pragmatyki języka sali sądowej*, w: *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*, red. M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens, Questio, Wrocław 2019, s. 23–34.
108. Gizbert-Studnicki T., *Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa*, w: *Prawo i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, Lingua Iuris/Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009, s. 9–18.
109. Gizbert-Studnicki T., *Wykładnia celowościowa*, „*Studia Prawnicze*”, 1985, z. 3–4, s. 51–70.
110. Gizbert-Studnicki T., Dyrda A., Grabowski A., *Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
111. Gizbert-Studnicki T., Pleszka K., *Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych*” 1984, vol. DCLXXVII, z. 20, s. 17–27.
112. Gluck A.R., *The States as Laboratories of Statutory Interpretation: Methodological Consensus and the New Modified Textualism*, “*Columbia Public Law & Legal Theory Working Papers*” 2010.
113. Gluck A.R., Schultz Bressman L., *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part I*, “*Stanford Law Review*” 2013, vol. 65, s. 901–1026.
114. Gluck A.R., Schultz Bressman L., *Statutory Interpretation from the Inside – An Empirical Study of Congressional Drafting, Delegation, and the Canons: Part II*, “*Stanford Law Review*” 2014, vol. 66, s. 725–802.
115. Gómez F., *Derecho civil I. Parte general del derecho civil patrimonial*, https://www.upf.edu/dretcivil/_pdf/mat_fernando/civiluno.pdf [dostęp: 10.01.2021].
116. Gomułowicz A., Roman Hauser, Janusz Trzciński, „*Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*”, *LexisNexis*, Warszawa 2008, ss. 126, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 2008, r. LXX, z. 4, s. 225–230.
117. González C.E., *Reinterpreting Statutory Interpretation*, “*North Carolina Law Review*” 1996, vol. 74, no. 3, s. 585–730.
118. González C.E., *Turning Unambiguous Statutory Materials into Ambiguous Statutes: Ordering Principles, Avoidance, and Transparent Justification in Cases of Interpretive Choice*, “*Duke Law Journal*” 2011, vol. 61, s. 583–649.
119. Gostyński Z., Zabłocki S., Stefański R.A. (red.), *Kodeks postępowania karnego*. T. 1. *Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2003.
120. Grabowski A., *Clara non sunt interpretanda vs. omnia sunt interpretanda. A never-ending controversy in Polish legal theory?*, „*Revus*” 2015, vol. 27, s. 67–97, <https://doi.org/10.4000/revus.3326>.
121. Grabowski A., *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej teorii prawa*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2009.
122. Greenawalt K., *The Rule of Recognition and the Constitution*, “*Michigan Law Review*” 1987, vol. 85, iss. 4, s. 621–671.

123. Greenberg M., *What makes a method of legal interpretation correct? Legal standards vs. Fundamental determinants*, "Harvard Law Review Forum" 2017, vol. 130, no. 4, s. 105–126.
124. Greenberger S.R., *Civil Rights and the Politics of Statutory Interpretation*, "University of Colorado Law Review" 1991, vol. 62, no. 1, s. 37–78.
125. Gregorczyk D., *O rozstrzyganiu wątpliwości prawnych na korzyść strony w postępowaniu administracyjnym*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 8, s. 46–63.
126. Grzybowski S., *Wykładowia w zakresie prawa cywilnego*, w: *System prawa cywilnego*, T. 1, red. W. Czachórski, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1985, s. 149–176.
127. Grzybowski T., *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
128. Guastini R., *Interpretar y argumentar*, Centro de Estudios Políticos y Constitucionales, Madrid 2014.
129. Guastini R., *Interpretare e argomentare*, Giuffrè, Milano 2011.
130. Guastini R., *Interpretive Statements*, in: *Normative Systems in Legal and Moral Theory. Festschrift for Carlos E. Alchourrón and Eugenio Bulygin*, eds. E. Garzón Valdés, G.H. von Wright, C.E. Alchourrón, E. Bulygin, Duncker & Humblot, Berlin 1997.
131. Guastini R., *La interpretación de los documentos normativos*, Derecho Global, Mexico, 2018.
132. Guastini R., *L'interpretazione dei documenti normativi*, Giuffrè, Milano 2004.
133. Guastini R., *Proyecto para la voz "Ordenamiento jurídico" de un diccionario*, "DOXA Cuadernos de Filosofía del Derecho" 2004, vol. 27, s. 247–282.
134. Guastini R., *Releyendo a Hart*, "DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho" 2014, vol. 37, s. 99–110.
135. Guastini R., *Uwagi o konstytucjonalizacji porządku prawnego. Przypadek włoski (1998)*, w: *Studia z teorii konstytucyjnego państwa prawa*, red. A. Grabowski, J. Holochoer, Księgarnia Akademicka, Kraków 2019, s. 53–82.
136. Gubrynowicz A., *Ile kodyfikacji, ile postępowego rozwoju, czy Konwencja Wiedeńska jest „przestarzała”?*, w: *40 lat minęło – praktyka i perspektywy Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów*, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszone-Kostrzewa, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 121–146.
137. Gutiérrez Vicén C., *Sinopsis artículo 89*, congreso.es/consti/constitucion/indice/sinopsis/sinopsis.jsp?art=89&tipo=2 [dostęp: 2.01.2022].
138. Guzmán Brito A., *La codificación civil en Iberoamérica. Siglos XIX y XX*, Editorial Jurídica de Chile, Santiago 2000.
139. Guzmán Brito A., *La historia dogmática de las normas sobre interpretación recíprocas por el código civil de Chile*, en: *Interpretación, integración y razonamiento jurídicos. Conferencias y ponencias presentadas en el Congreso realizado en Santiago y Viña del Mar (23 al 25 de mayo de 1991)*, Editorial Jurídica de Chile, Chile 1992, s. 41–87.

140. Guzmán Brito A., *Las fuentes de las normas sobre interpretación de las leyes del "digeste des lois civiles" ("code civil") de la Luisiana (1808/1825)*, "Revista de Estudios Histórico-Jurídicos" 2009, XXXI, s. 171–195, <http://dx.doi.org/10.4067/S0716-54552009000100007>.
141. Hage J., *Law and defeasibility*, „Artificial Intelligence and Law” 2003, vol. 11, s. 221–243.
142. Hage J., *What is legal validity? Lessons from soft law*, "Law and Philosophy Library", vol. 122, *Legal validity and soft law*, eds. P. Westerman, J. Hage, S. Kirste, A.R. Mackor, Springer, Cham 2018, s. 19–45.
143. Hare R., *Freedom and Reason*, Oxford University Press, Oxford 1967.
144. Hart G.E., *State legislative drafting manuals and statutory interpretation*, "Yale Law Journal" 2016, vol. 126, s. 438–502.
145. Hart H.L.A., *Pojęcie prawa*, przeł. J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
146. Hart H.L.A., *The Ascription of Responsibility and Rights*, "Proceedings of the Aristotelian Society" 1949, vol. 49, iss. 1, s. 171–194.
147. Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A., *Wykładowia w prawie administracyjnym*, C.H. Beck, Warszawa 2012.
148. Healy M.P., *Legislative Intent and Statutory Interpretation in England and the United States: An Assessment of the Impact of Pepper v. Hart*, "Stanford Journal of International Law" 1999, vol. 35, no. 2, s. 231–254.
149. Heatley M.K., *Devolution: A New Breath of Life for Pepper v Hart?*, "Liverpool Law Review" 2017, vol. 38, s. 287–306, <https://doi.org/10.1007/s10991-017-9202-x>.
150. Helios J., Jedlecka W., *Interpretacja prawa wobec wyzwań multicentryzmu*, w: *Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji prawniczej*, red. P. Kaczmarek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 139–152.
151. Helios J., Jedlecka W., *Wykładowia prawa Unii Europejskiej ze stanowiska teorii prawa*, Uniwersytet Wrocławski. E-Wydawnictwo, Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/95678> [dostęp: 20.01.2022].
152. Helios J., Jedlecka W., Stępień M., *Odkrywanie intencji prawodawcy na rzecz konstytucyjnej ochrony zwierząt*, w: *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem: wybrane problemy*, red. J. Helios, W. Jedlecka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, s. 71–96.
153. Heller M., *Jak możliwa jest „filozofia w nauce”?*, „Studia Philosophiae Christianae” 1986, 22/1, s. 7–19.
154. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. T. 1. Komentarz do artykułów 1–296*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
155. Holocher J., *Kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia w świetle topicznej koncepcji prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2009, t. LXXX, s. 9–29.
156. Iglesias Vila M., *Los conceptos esencialmente controvertidos en la interpretación constitucional*, "DOXA. Cuadernos de Filosofía del Derecho" 2000, núm. 23, s. 77–104.

157. Isaza Gutiérrez J.P., *Interpretación legal y constitucional*, Editorial Universidad del Norte, Barranquilla 2020.
158. Jackson R.H., *The Meaning of Statutes: What Congress Says or What the Court Says*, "American Bar Association Journal" 1948, vol. 34, s. 535–538.
159. Jakimowicz W., *Wykładnia w prawie administracyjnym*, Wolters Kluwer, Zakamycze, Kraków 2006.
160. Jaroszyński T., *Zasady techniki prawodawczej a akty prawa miejscowego. Wybrane problemy w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2013, nr 1, s. 133–147.
161. Jedlecka W., *Wpływ kultury na prawo Unii Europejskiej*, w: *Studia nad formalnymi i nieformalnymi źródłami prawa*, red. T. Barankiewicz, T. Barszcz, K. Motyka, J. Potrzebszcz, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020, s. 95–107.
162. Jellum L.D., *Mastering Statutory Interpretation*, The Carolina Press Academic Mastering Series, Durham 2008.
163. Jellum L.D., "Which is to be master," the judiciary or the legislature? When statutory directives violate separation of powers, "UCLA Law Review" 2009, vol. 56, s. 837–898.
164. Jellum L.D., Hricik D.Ch., *Modern Statutory Interpretation*, Carolina Academic Press, Durham 2009.
165. Jędrejek G., *Wykładnia przepisów prawa cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
166. Jipping T.L., *Which is to Be Master: The People, Judges, and the Constitution's Meaning*, "Liberty University Law Review" 2007, vol. 2, iss. 2, s. 419–458.
167. Johnson S.R., *The Dangers of Symbolic Legislation: Perceptions and Realities of the New Burden-of-Proof Rules*, "Iowa Law Review" 1998, vol. 84, s. 413–497.
168. Józefowicz A., *Orzeczenia interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 11, s. 28–34.
169. Kaufmann A., *Problemgeschichte der Rechtsphilosophie*, in: *Einführung in Rechtsphilosophie und Rechtstheorie der Gegenwart*, Hrsg. A. Kaufmann, W. Hassemer, Müller Jur.Vlg.C.F., Heidelberg 1985, s. 26–148.
170. Kay R.S., *Construction, originalist interpretation and the complete Constitution*, "University of Pennsylvania Journal of Constitutional Law" 2017, vol. 19, s. 1–25.
171. Kępiński A., *Psychopatologia nerwic*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.
172. Kiełbowski M., *Związanie sądu administracyjnego wyrokiem interpretacyjnym Trybunału Konstytucyjnego*, C.H. Beck, Warszawa 2017.
173. Kiracofe A.W., *The codified canons of statutory construction: a response and proposal to Nicholas Rosenkranz's Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Boston University Law Review" 2004, vol. 84, s. 571–607.
174. Kirste S., *Concept and Validity of Law*, "Law and Philosophy Library", vol. 122, *Legal validity and soft law*, eds. P. Westerman, J. Hage, S. Kirste, A.R. Mackor, Springer, Cham 2018, s. 47–73.
175. Konca P., *El recurso a la jurisprudencia como herramienta interpretativa en Polonia*, en: *La construcción del precedente en el Civil Law*, eds. Á. Núñez Vaquero, M. Gascón Abellán, Atelier Libros Jurídicos, Barcelona 2020, s. 191–210.

176. Konca P., *Formalne źródła prawa interpretacyjnego*, w: *Studia nad formalnymi i nieformalnymi źródłami prawa*, red. T. Barankiewicz, T. Barszcz, K. Motyka, J. Potrzeszcz, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020, s. 129–141.
177. Konca P., *Jurista como "traductor" del lenguaje jurídico al lenguaje de los legos. Formulación comprensible de las motivaciones de resoluciones judiciales*, "Revista de Derecho Procesal" 2019, 1, s. 295–311.
178. Konca P., *Servants or masters? Linguistic aids in legal interpretation*, "Revista de Derecho" 2021, vol. 10 (I), s. 73–102, <https://doi.org/10.31207/ih.v10i1.237>.
179. Kondej M., *Przełamanie rezultatów wykładni językowej zgodnie z zasadą nadrzędności konstytucji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019, r. LXXXI, z. 3, s. 39–52.
180. Kordela M., *Teoria prawa Zygmunta Ziemińskiego*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2015, t. 4, nr 1, s. 230–249, <https://doi.org/10.14746/fped.2015.4.1.12>.
181. Korybski A., *Wykładowia przepisów prawa stanowionego w anglosaskim porządku prawnym, wybrane zagadnienia*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, vol. 25, nr 3, s. 427–441.
182. Kosonoga J., w: *Kodeks postępowania karnego*, T. 1, *Komentarz do art. 1–166*, red. R. Stefański, S. Zabłocki, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
183. Koszowski M., *Anglosaska doktryna precedensu: porównanie z polską praktyką orzecznictwą*, Warszawska Firma Wydawnicza, Warszawa 2009.
184. Kotowski A., *Wykładowia orientacyjna: teorie wykładni prawa i teoria orientacyjnego badania wykładni operatywnej*, Difin, Warszawa 2018.
185. Kozłowski A., *Interpretacja traktatu międzynarodowego w świetle jego kontekstu*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.
186. Krishnakumar A.S., *Dueling canons*, "Duke Law Journal" 2015, vol. 65, s. 910–1006.
187. Kysar R.M., *Penalty Default Interpretive Canons*, "Brooklyn Law Review" 2011, vol. 76, s. 953–965.
188. Lang W., *Obowiązywanie prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.
189. Lee T.R., Mouritsen S.C., *Judging Ordinary Meaning*, "The Yale Law Journal" 2017, vol. 127, s. 788–879.
190. Leszczyński J., *Legitymizacja instytucji ujednoliciających orzecznictwo sądowe*, w: *Jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych*, red. S. Waltoś, Zakamycze, Kraków 1998, s. 29–48.
191. Leszczyński L., *Generalne klauzule odsyłające – ujęcie teoretycznoprawne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. 63, no. 2, s. 11–26, 10.17951/g.2016.63.2.11.
192. Leszczyński L., *Praktyka precedensowa w porządku prawa stanowionego. Podstawowe czynniki warunkujące*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. 110, s. 159–175, 10.19195/O137-1134.110.12.
193. Leszczyński L., *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000.

194. Leszczyński L., *Wykładnia systemowa przepisów prawa administracyjnego*, w: *System Prawa Administracyjnego*, T. 4, *Wykładnia w prawie administracyjnym*, red. Idem, C.H. Beck, Warszawa 2012.
195. Leszczyński L., Liżewski B., Szot A., *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
196. Leszczyński L., Maroń G., *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, Ius.*” 2013, vol. 60, nr 1, s. 81–91.
197. Leszczyński L., McClellan Marshall J., *Precedens w procesie orzekania: perspektywa sędziowska w ujęciu porównawczym / Precedent in the judicial process: judges' perspective in a comparative approach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.
198. Levin A.L., Amsterdam A.G., *Legislative Control Over Judicial Rule-Making: A Problem in Constitutional Revision*, “*University of Pennsylvania Law Review*” 1958, vol. 107, no. 1, s. 1–42.
199. Levinson S., Balkin J.M.: *Constitutional Crises*, “*University of Pennsylvania Law Review*” 2009, vol. 157, no. 3, s. 707–753.
200. Lifante Vidal I., *Konstytucjonalizm i interpretacja* (2016), w: *Studia z teorii konstytucyjnego państwa prawa*, red. E. Dąbrowska, Księgarnia Akademicka, Kraków 2019, s. 293–319.
201. Llewellyn K.N., *Remarks on the Theory of Appellate Decision and the Rules or Canons About How Statutes Are to Be Construed*, “*Vanderbilt Law Review*” 1950, vol. 3, s. 395–406.
202. Londoño Toro B., *Hacia un nuevo esquema de interpretacion de la Constitucion y las leyes en Colombia*, “*Revista Facultad de Derecho y Ciencias Políticas*” 1983, núm. 63, s. 209–248.
203. López Hidalgo P.S., *Legitimidad democrática e interpretación de la Constitución: proyección a la tarea interpretativa de la Corte Constitucional del Ecuador*, tesis (doctorado en Derecho), Quito 2017, <http://hdl.handle.net/10644/5502> [dostęp: 24.01.2022].
204. Luhmann N., *Law as a social system*, “*Northwestern University Law Review*” 1988–1989, vol. 83, s. 136–150.
205. Łętowska E., *Czy w Polsce możemy mówić o prawie precedensowym?*, w: *Precedens w polskim systemie prawa*, red. A. Śledzińska-Simon, M. Wyrzykowski, Zakład Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 9–14.
206. McCormick D.N., Summers R.S., *Interpreting statutes. A comparative study*, Routledge, Worcester 1991.
207. Macey J.R., Miller G.P., *Canons of Statutory Construction and Judicial Preferences*, “*Vanderbilt Law Review*” 1992, vol. 45, s. 647–672.
208. Mackie J.L., *Persons and Values*, Clarendon Press, Oxford 1985.
209. Mackor A.R., *What is legal validity and is it important? Some critical remarks about the legal status of soft law*, “*Law and Philosophy Library*”, vol. 122, *Legal validity*

- and soft law, eds. P. Westerman, J. Hage, S. Kirste, A.R. Mackor, Springer, Cham 2018, s. 125–144.
210. Manning J.F., *Derviving Rules of Statutory Interpretation from the Constitution*, "Columbia Law Review" 2001, vol. 101, s. 1648–1680.
 211. Manning J.F., *Second-Generation Textualism*, "California Law Review" 2010, vol. 98, s. 1287–1318.
 212. Manning J.F., *What Divides Textualists from Purposivists*, "Columbia Law Review" 2006, vol. 106, s. 70–111.
 213. Marcinia K.A., *Proces sądowy jako theatrum w świetle dzieł Bartłomieja Groickiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2016, t. 68, nr 1, s. 149–177.
 214. Marmor A., *Defeasibility and Pragmatic Indeterminacy in Law*, in: *Pragmatics and law: Philosophical perspectives*, eds. A. Capone, F. Poggi, Springer, Dordrecht 2016.
 215. Marmor A., *Textualism in context*, "USC Law Legal Studies Paper" 2012, no. 12–13, s. 1–18, <https://ssrn.com/abstract=2112384> [dostęp: 25.01.2022].
 216. Marmor A., *Varieties of Vagueness in the Law*, in: *Handbook of Legal Reasoning and Argumentation*, eds. G. Bongiovanni et al., Springer, Dordrecht 2018, s. 561–580, https://doi.org/10.1007/978-90-481-9452-0_19.
 217. Maroń G., *Oryginalizm Antonina Scalii jako teoria wykładni prawa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, 2010, nr 4, s. 23–52.
 218. Marszał K., *Proces karny*, Volumen, Katowice 2013.
 219. Martin M.M., *Inherent Judicial Power: Flexibility Congress Did Not Write into Federal Rules of Evidence*, "Texas Law Review" 1978, vol. 57, s. 167–202.
 220. Mastalski R., *Stosowanie prawa podatkowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
 221. Mastalski R., *Tworzenie prawa podatkowego a jego stosowanie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
 222. Matczak M., *Imperium tekstu: prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.
 223. Matczak M., *Summa iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.
 224. Matczak M., *Why judicial formalism is incompatible with the rule of law*, "Canadian Journal of Law & Jurisprudence" 2018, vol. 31, iss. 1, s. 61–85, <https://doi.org/10.1017/cjlj.2018.3>.
 225. Matczak M., Łajszczak S., *Wartości, zasady i typy wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Badanie ilościowe słownictwa użytego w uzasadnieniach orzeczeń*, w: *Wykładnia Konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, red. T. Stawecki, J. Winczorek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 461–482.
 226. Mendelson N.A., *Change, Creation, and Unpredictability in Statutory Interpretation: Interpretive Canon Use in the Roberts Court's First Decade*, "Michigan Law Review" 2018, vol. 117, iss. 1, s. 71–142.
 227. Miers D., *Taxing Perks and Interpreting Statutes: Pepper v Hart*, "The Modern Law Review" 1993, vol. 56, iss. 5, s. 695–710.
 228. Mik C., *Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 1969 r. wobec konstytucjonalizacji traktatów*, w: *40 lat minęło – praktyka i perspektywy Konwencji Wiedeńskiej o prawie*

- traktatów, red. Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszone-Kostrzewa, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 89–119.
229. Mikołajewicz J., *Zasady orzecznicze Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2008.
230. Minow M., Spelman E.V., *In context*, “Southern California Law Review” 1989, s. 1597–1652.
231. Moisset de Espanés L., *El nuevo código civil paraguayo*, <http://www.acaderc.org.ar/doctrina/articulos/artnuevocodigocivilparaguay> [dostęp: 2.01.2021].
232. Molot J.T., *The Rise and Fall of Textualism*, “Columbia Law Review” 2006, vol. 106, iss. 1, s. 1–69.
233. Monteskiusz, *O duchu praw*, przeł. T. Boy-Żeleński, De Agostini Polska, Ediciones Altaya Polska, Warszawa 2002.
234. Moral A.T. del, *Interpretación teleológica de la Constitución*, “Revista de Derecho Político” 2005, núm. 63, s. 9–40.
235. Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, LexisNexis, Warszawa 2003.
236. Morawski L., *Wykłady w orzecznictwie sądów*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2002.
237. Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Dom Organizatora, Toruń 2010.
238. Mullins M.E., *Tools, Not Rules: The Heuristic Nature of Statutory Interpretation*, “Journal of Legislation” 2003–2004, vol. 30, iss. 1, s. 1–76.
239. Munczewski A., *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004.
240. Murzynowski A., *Istota i zasady*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
241. Nourse V.F., *Elementary statutory interpretation: rethinking legislative intent and history*, “Boston College Law Review” 2014, vol. 55, s. 1613–1658.
242. Nourse V., *Misreading Law, Misreading Democracy*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 2016.
243. Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
244. Nowak L., *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973.
245. Núñez Vaquero Á., *Breve ejercicio de teoría (realista) de la interpretación: veintitrés problemas interpretativos sobre la regulación del Código Civil chileno sobre la interpretación*, “Revista Ius et Praxis” 2016, año 22, núm. 1, s. 129–164.
246. Núñez Vaquero Á., *Regulación de la interpretación del Derecho*, “Voces de cultura de la legalidad” 2016/2017, núm. 11, s. 163–175, <http://dx.doi.org/10.20318/eunomia.2016.3286>.
247. Obuchowski S., *Pojęcie zasad prawa w świetle idei pojęć co do istoty kwestionowanych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, t. 76, nr 4, s. 43–55.
248. O'Connor G.E., *Restatement (First) of Statutory Interpretation*, “New York University Journal of Legislation & Public Policy” 2003–2004/7, s. 333–365.

249. Orlandi E., *L'interpretazione autentica nei suoi profili teorici ed applicativi*, Bologna 2012, <https://amsdottorato.unibo.it/4597/> [dostęp: 25.01.2022].
250. Paluszek K., *Komparatystyka językowa jako narzędzie interpretacyjne Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa 2019.
251. Pałecki K., *Stressing legal decisions. Basic assumptions*, in: *Stressing legal decisions. IVR 21st World Congress, Lund, Sweden, 12–18 August 2003. Law and Politics. In Search of Balance*, eds. T. Biernat, K. Pałecki, A. Peczenik, C. Wong, M. Zirk-Sadowski, Polpress, Kraków 2004, s. 17–26.
252. Pałosz R., *Spór o oryginalizm na przykładzie poglądów Antonina Scalii i Richarda Posnera. Jakże ma znaczenie dla polskiej Konstytucji?*, w: *20 lat funkcjonowania Konstytucji RP*, red. A. Ciżyńska, Wydawnictwo Kasper, Kraków 2017, s. 58–85.
253. Paulsen M.S., *Does the Constitution Prescribe Rules for Its Own Interpretation*, "Northwestern University Law Review" 2009, vol. 103, no. 2, s. 857–922.
254. Paz-Ares Rodriguez C., Díez-Picazo Ponce de Leon L., Bercovitz R., Coderch P.S., *Comentario del Código Civil*, T. 1, Ministerio de Justicia. Secretaría General Técnica. Centro de Publicaciones, Madrid 1991.
255. Petrażycki L., *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, T. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960.
256. Piechowiak M., *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych, Warszawa–Poznań 1992.
257. Pietrzykowski T., *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Difin, Warszawa 2012.
258. Pietrzykowski T., „Miękki” pozytywizm i spór o regułę uznania, w: *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 97–121.
259. Pietrzykowski T., *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Zakamycze, Kraków 2004.
260. Pino G., *Farewell to the rule of recognition?*, "Anuario de Filosofía y Teoría del Derecho" 2011, núm. 5, s. 265–299.
261. Piszko R., *Rola zwyczaju w kształtowaniu dyrektyw wykładni prawa*, w: *Prawoznawstwo a praktyka stosowania prawa*, red. nauk. Z. Tobor, współred. I. Bogucka, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002, s. 175–186.
262. Piszko R., *Zasady techniki prawodawczej w praktyce wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, r. LXIV, z. 4, s. 23–40.
263. Pleszka K., *Reguły preferencji w prawniczych rozumowaniach interpretacyjnych*, w: *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, s. 77–91.
264. Pleszka K., *Wykładnia rozszerzająca*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
265. Popkin W.D., *A dictionary of statutory interpretation*, Carolina Academic Press, Durham 2007.
266. Popper K., *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

267. Poscher R., *Ambiguity and Vagueness in Legal Interpretation*, "Oxford Handbook On Language And Law", eds. L. Solan, P. Tiersma, 2011, s. 1–41, 10.1093/oxfordhb/9780199572120.013.0010, https://www.academia.edu/48980799/Ambiguity_and_Vagueness_in_Legal_Interpretation [dostęp: 25.01.2022].
268. Posner R.A., *Statutory Interpretation – in the Classroom and in the Courtroom*, "University of Chicago Law Review" 1983, vol. 50, s. 800–822.
269. Posner R., *The Problems Of Jurisprudence*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 1993.
270. Post R., Siegel R., *Originalism as a Political Practice: The Right's Living Constitution*, "Fordham Law Review" 2006, vol. 75, iss. 2, s. 545–574.
271. Prakken H., Sartor G., *The three faces of defeasibility in the law*, "Ratio Juris" 2003, vol. 17, s. 118–139, <https://doi.org/10.1111/j.0952-1917.2004.00259.x>.
272. Priel D., *Is There One Right Answer to the Question of the Nature of Law?*, in: *Philosophical Foundations of the Nature of Law*, eds. W. Waluchow, S. Sciaraffa, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 322–350, 10.1093/acprof:oso/9780199675517.003.0015.
273. Prieto-Sanchís L., *Interpretación jurídica y creación judicial del Derecho*, Palestra Editores, Lima 2019.
274. Prieto-Sanchís L., *Notas sobre la interpretación constitucional*, "Revista del Centro de Estudios Constitucionales" 1991, núm. 9, s. 175–198.
275. Prześławski T., *Rola etyki w systemie prawnym*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2015, nr 28, s. 37–50.
276. Przybylski-Lewandowski F., *Sąd a samosąd*, w: *Filozofia prawa w pytaniach i odpowiedziach*, red. J. Zajadło, K. Zeidler, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 433–439.
277. Radbruch G., *Filozofia prawa*, przeł. E. Nowak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
278. Radin M., *Statutory Interpretation*, "Harvard Law Review" 1930, vol. 43, s. 863–885.
279. Ramón Ribas E., *Interpretación extensiva y analogía en el derecho penal*, "Revista de Derecho Penal y Criminología" 2014, núm. 12, s. 111–164.
280. Rapaczynski A., *The ninth amendment and the unwritten constitution: The problems of constitutional interpretation*, "Chicago-Kent Law Review" 1988, 64 (1), s. 177–210.
281. Raz J., *Practical reason and norms*, Oxford University, Oxford 1990.
282. Reyes P.E., *La interpretación en materia tributaria*, "Foro Revista de Derecho" 2004, núm. 3, s. 127–173.
283. Rickless S.C., *A Synthetic Approach to Legal Adjudication*, "San Diego Law Review" 2005, vol. 42, s. 519–532.
284. Robertson M., *Telling the Law's Two Stories*, "Canadian Journal of Law and Jurisprudence" 2007, vol. 20, s. 429–451.
285. Robertson M., *The Impossibility of Textualism and the Pervasiveness of Rewriting in Law*, "Canadian Journal of Law and Jurisprudence" 2009, vol. 22, iss. 2, s. 381–406.
286. Rodríguez R.C., *La mujer como sujeto activo en el delito de violación. Un problema de interpretación teleológica*, "Gaceta Jurídica" 2001.
287. Rodríguez-Toubes Muñoz J., *El criterio histórico en la interpretación jurídica*, "Dereito" 2013, vol. 22, s. 599–632.

288. Rodríguez-Toubes Muñiz J., *La interpretación extensiva de la ley*, "Derechos y Libertades" 2019, núm. 40, s. 67–108.
289. Romanowicz M., *Teoria klaryfikacyjna wykładni prawa jako teoria uzasadnienia. Perspektywa psycholingwistyczna a pozytywistyczna koncepcja wykładni prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2011/1, s. 55–74.
290. Rosen A., *Statutory Interpretation and the Many Virtues of Legislation*, "Oxford Journal of Legal Studies" 2017, vol. 37, no. 1, s. 134–162, <https://doi.org/10.1093/ojls/gqw011>.
291. Rosenkranz N.Q., *Federal Rules of Statutory Interpretation*, "Harvard Law Review" 2002, vol. 115, iss. 8, s. 2085–2157.
292. Ross A., *On self-reference and a puzzle in constitutional law*, "New Series" 1969, vol. 78, no. 309, s. 1–24.
293. Ross S.F., *Where Have You Gone, Karl Llewellyn? Should Congress Turn Its Lonely Eyes to You?*, "Vanderbilt Law Review" 1992, vol. 45, s. 561–578.
294. Rottleuthner H., *Richterliches Handeln*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1973.
295. Rovira Flórez De Quiñones M.C., *Valor y función de las "exposiciones de motivos" en las normas jurídicas*, Universidad de Santiago de Compostela, Santiago de Compostela 1972.
296. Rowiński W., *Wykładnia prounijna w orzecznictwie naczelnych organów władzy sądowniczej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2019.
297. Rychlewska A., *Zasada nullum crimen sine lege na tle współczesnej idei państwa prawa*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, 2017, nr 7, s. 95–136.
298. Rynd A. J., *Dictionaries and the interpretation of words: a summary of difficulties*, "Alberta Law Review" 1991, vol. XXIX, no. 3, s. 712–717.
299. Rzucidło-Grochowska I., *Brak obowiązku uzasadnienia i uzasadnienie skrócone a prawo do sądu*, „Studia Prawnicze” 2014, z. 4 (200), s. 61–71.
300. Safjan M., *Refleksje o roli zwyczaju*, w: *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. M. Kępiński, A. Koch, A. Nowicka, Z. Radwański, A. J. Szwarc, S. Wronkowska, F. Zedler, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2005, s. 79–104.
301. Samuels A., *The Eiusdem Generis Rule in Statutory Interpretation*, "Statute Law Review" 1984, s. 180–183.
302. Santaolalla López F., *Exposiciones de motivos de las leyes: motivos para su eliminación*, "Revista Española de Derecho Constitucional" 1991, año 11, núm. 33, s. 47–64.
303. Sartor G., *Defeasibility in legal reasoning*, in: *Informatics and the foundations of legal reasoning*, eds. Z. Bankowski, I. White, U. Hahn, Springer, Dordrecht 1995, s. 119–157.
304. Scalia A., Garner B.A., *Reading Law: The Interpretation of Legal Texts*, Thomson/West, St. Paul 2012.
305. Schauer F., *Thinking Like a Lawyer: A New Introduction to Legal Reasoning*, Harvard University Press, Cambridge–Massachusetts–London 2009.

306. Schwartzman M., *Judicial sincerity*, "Virginia Law Review" 2008, vol. 94, s. 987–1027.
307. Scott J., *Codified Canons and the Common Law of Interpretation*, "Georgetown Law Journal" 2010, vol. 98, s. 341–431.
308. Shapiro S.J., *What is the rule of recognition (and does it exist)?*, in: *The Rule of Recognition and The U.S. Constitution*, eds. M. Adler, K. Himma, "Yale Law School, Public Law Working Paper" 2009, no. 184, s. 1–33, <http://papers.ssrn.com/abstract#1304645> [dostęp: 25.01.2022].
309. Shecaira F.P., *Sources of law are not legal norms*, "Ratio Juris" 2015, vol. 28, iss. 1, s. 15–30, <https://doi.org/10.1111/raju.12053>.
310. Shi A., *Reviewing Refusal: Lethal Injection, the FDA, and the Courts*, "University of Pennsylvania Law Review" 2019, vol. 168, s. 245–276.
311. Siegel J. R., *The Polymorphic Principle and the Judicial Role in Statutory Interpretation*, "Texas Law Review" 2005, vol. 84, s. 1–59.
312. Silving H., *A Plea for a Law of Interpretation*, "University of Pennsylvania Law Review" 1949, vol. 98, s. 499–529.
313. Sinclair M., *"Only A Sith Thinks Like That": Llewellyn's "Dueling Canons," One To Seven*, "New York Law School Law Review" 2005–2006, vol. 50, iss. 4, s. 919–992.
314. Sinclair M., *"Only a Sith Thinks Like That": Llewellyn's "Dueling Canons," Eight to Twelve*, "New York Law School Law Review" 2006–2007, vol. 51, iss. 4, s. 1003–1054.
315. Skoczeń I., *Constraining Adjudication: An Inquiry into the Nature of W. Baude's and S. Sachs' Law of Interpretation*, in: *Legal Interpretation and Scientific Knowledge*, eds. D. Duarte, P. Moniz Lopes, J. Silva Sampaio, Springer, Berlin 2019.
316. Skoczeń I., *Rozstrzyganie sporów w oparciu o zasadę dobra i słuszności versus orzekanie w „trudnych przypadkach” w świetle współczesnych koncepcji metaetycznych*, „Avant” 2018, vol. IX, nr 1, s. 91–110, 10.26913/90102018.0103.0006.
317. Skoczylas A., *Działalność uchwałodawcza Naczelnego Sądu Administracyjnego*, C.H. Beck, Warszawa 2004.
318. Skorupka J., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
319. Skuczyński P., *Soft law w perspektywie teorii prawa*, w: *System prawny a porządek prawny*, red. O. Bogucki, S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008, s. 325–343.
320. Smolak M., *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
321. Smolak M., *Wykładnia otoczenia normatywnego konstytucji*, w: *Wykładnia Konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*, red. Idem, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 39–53.
322. Soja S., *Trybunał Konstytucyjny RP – geneza i rozwój instytucji*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2016, VI, s. 303–322.
323. Solan L.M., *Is It Time for a Restatement of Statutory Interpretation?*, "Brooklyn Law Review" 2014, vol. 79, s. 733–756.

324. Solan L.M., *Opportunistic Textualism*, "University of Pennsylvania Law Review, PENNumbra" 2010, vol. 158, s. 225–234.
325. Solan L.M., *Statutory Interpretation, Morality, And The Text*, "Brooklyn Law Review" 2011, vol. 76, s. 1033–1048.
326. Solan L.M., *The language of statutes: laws and their interpretation*, The University of Chicago Press, Chicago–London 2010.
327. Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, LexisNexis, Warszawa 2007.
328. Spyra T., *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Wolters Kluwer, Zakamycze, Kraków 2006.
329. Stack K.M., *The Divergence of Constitutional and Statutory Interpretation*, "University of Colorado Law Review" 2004, vol. 75, no. 1, s. 1–58.
330. Stawecki T., *Koncepcja autonomicznej wykładni pojęć konstytucyjnych: od praktyki do teorii*, w: *Wykładnia Konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, red. T. Stawecki, J. Winczorek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 242–268.
331. Stefaniuk M.E., *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009.
332. Stelmach J., *Czy interpretacja prawnicza może być gwarantem pewności prawa?*, „Forum Prawnicze” 2011, nr 6, s. 17–22.
333. Stelmach J., *Efektywne prawo*, w: *Vetera novis augere: studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, T. 2, red. S. Grodziski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 957–966.
334. Stelmach J., *Interpretacja bez granic*, „Forum Prawnicze” 2011, nr 4, s. 13–18.
335. Stevenson D., *To Whom Is the Law Addressed?*, "Yale Law & Policy Review" 2003, vol. 21, iss. 1, s. 105–167.
336. Stępiak K., *Zasady techniki prawodawczej w Polsce i Unii Europejskiej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016, t. 105, s. 193–208, 10.19195/0137-1134.105.13.
337. Strauss D.A., *Do We Have a Living Constitution?*, "Drake Law Review" 2011, vol. 59, s. 973–984.
338. Studnicki F., *Działanie zwyczaju handlowego w zakresie zobowiązań z umowy*, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1949.
339. Sunstein C.R., *Incompletely Theorized Agreements*, "Harvard Law Review" 1995, vol. 108, s. 1733–1772.
340. Sunstein C.R., *Interpreting Statutes in the Regulatory State*, "Harvard Law Review" 1989, vol. 103, s. 405–508.
341. Sutro S.H., *Interpretation of initiatives by reference to similar statutes: canons of construction do not adequately measure voter intent*, "Santa Clara Law Review" 1994, vol. 34, s. 945–976.
342. Sychta K., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., (II KK 257/04)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 3.
343. Szczucki K., *Wykładnia prokonstytucyjna prawa karnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2015.

344. Szot A., *Klauzula generalna jako ponadgałęziowa konstrukcja systemu prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. LXIII, s. 291–304, 10.17951/g.2016.63.2.291.
345. Szpak A., *O wykładni międzynarodowego prawa traktatowego i zwyczajowego (z uwzględnieniem międzynarodowego prawa humanitarnego)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, t. 70, z. 1, s. 73–86.
346. Śmiałowska-Uberman Z., *Tworzenie i obowiązywanie prawa Unii Europejskiej*, „Geomatics and Environmental Engineering” 2007, vol. 1, nr 1, s. 93–105.
347. Tajadura Tejada J., *Sobre los preámbulos de las leyes*, „Revista Jurídica de Navarra” 2000/29, s. 173–182.
348. Tarello G., *L'interpretazione della legge*, Giuffrè, Milano 1980.
349. Terol Becerra M.J., *Sobre la interpretación de la Constitución y de la ley en España (1812–1978)*, „Revista del Centro de Estudios Constitucionales” 1993, no. 15, s. 183–235.
350. Teubner G., *Law as an Autopoietic System*, Blackwell Publishers, Oxford–Cambridge, 1993.
351. Thumma S.A., Kirchmeier J.L., *The Lexicon Has Become a Fortress: The United States Supreme Court's Use of Dictionaries*, „Buffalo Law Review” 1999, vol. 47, s. 227–561.
352. Tiersma P.M., *The Textualization of Precedent*, „Notre Dame Law Review” 2006, vol. 82, iss. 3, s. 1187–1278.
353. Tkacz S., *O tym, czy istnieje potrzeba reinterpretacji terminu „stanowienie prawa”*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 102, s. 235–252.
354. Tkacz S., *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie: od dogmatyki do teorii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
355. Tkacz S., *Zasada nullum crimen sine lege jako źródło poszukiwania językowej granicy wykładni prawa karnego?*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 2, s. 81–95, <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2020.2.81>.
356. Tkacz S., Tobor Z., *Interpretacja „na korzyść oskarżonego”*, w: *Studia z wykładni prawa*, red. C. Martysz, Z. Tobor, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz–Katowice 2008, s. 123–139.
357. Tobor Z., *Iluzja wykładni językowej*, w: *Konstytucyjne uwarunkowania tworzenia i stosowania prawa finansowego i podatkowego*, red. P. J. Lewkowicz, Temida 2, Białystok 2010, s. 194–201.
358. Tobor Z., *Rola materiałów legislacyjnych w porządku prawnym*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016, t. 104, s. 171–181.
359. Tobor Z., *Strategia interpretacyjna jako środek komunikacji prawodawcy i sądów*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 11, s. 39–57.
360. Tobor Z., *To do a great right, do a little wrong – rzecz o sędziowskich kłamstewkach*, „Przegląd Podatkowy” 2015, nr 6, s. 15–22.
361. Tobor Z., *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
362. Tobor Z., *Wykładnia historyczna*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie: studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, T. 2, red. M. Mikołajczyk et al., Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 1177–1118.

363. Tobor Z., Wykładnia potwierdzająca, w: *Rozprawy z prawa prywatnego: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan et al., Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 1256–1263.
364. Tobor Z., Kobyliński K., *Dialogiczna koncepcja interpretacji prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020/2, s. 35–48, <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2020.2.35>.
365. Tobor Z., Zeifert M., *How Polish Courts Use Previous Judicial Decisions?*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2018, vol. XXVII, nr 1, s. 191–203, 10.17951/sil.2018.27.1.191.
366. Tobor Z., Zeifert M., *Korpusy językowe jako narzędzie interpretacji prawa. Amerykańska teoria i praktyka*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020, nr 4, s. 80–90.
367. Tobor Z., Zeifert M., *Linguam novit curia? Analiza korpusowa w prawie karnym – przyczynek do dyskusji*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2021, vol. 1, s. 1–25.
368. Tomza A., *Spór o poprawną interpretację Konstytucji Stanów Zjednoczonych: od pasywizmu do aktywizmu sądowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
369. Torres Tarazona L.A., Niño Patiño N., Rodríguez Jaramillo N., *Interpretación extensiva del acoso laboral en Colombia*, „Revista Academia & Derecho” 2016, año 7, núm. 12, s. 87–122.
370. Tulej M., *Orzecznictwo interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego a reguły wykładni prawa*, Difin, Warszawa 2012.
371. Valladares Rascón E., en: *Comentarios al Código Civil*, ed. R. Bercovitz Rodríguez-Cano et al., Aranzadi, Navarra 2001.
372. Vaughn R.G., *A comparative analysis of the influence of legislative history on judicial decision-making and legislation*, „Indiana International & Comparative Law Review” 1996, no. 7, s. 54.
373. Verde G., *Alcune considerazioni sulle leggi interpretative nell'esperienza piu` recente*, „Osservatorio sulle fonti” 1996, s. 25–43.
374. Vermeule A., *Interpretive choice*, „New York University Law Review” 2000, vol. 75, s. 74–149.
375. Villa Gil L.E. de la, *Puntos criticos del recurso de casación para unificación de doctrina en el proceso social*, „AFDUAM” 2001, núm. 5, s. 229–247.
376. Waldron J.J., *Who Needs Rules of Recognition*, „New York University Public Law and Legal Theory Working Papers” 2009, Paper 128, s. 1–27, <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.1358477>.
377. Walshaw C., *Interpretation is Understanding and Application: The Case for Concurrent Legal Interpretation*, „Statute Law Review” 2013, vol. 34, iss. 2, s. 101–127, <https://doi.org/10.1093/slr/hms044>.
378. Waltoś S., *Wprowadzenie i próba podsumowania*, w: *Jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych*, red. S. Waltoś, Zakamycze, Kraków 1998, s. 7–28.
379. Westerman P., *Validity: the reputation of rules*, „Law and Philosophy Library”, vol. 122, *Legal validity and soft law*, eds. P. Westerman, J. Hage, S. Kirste, A.R. Mackor, Springer, Cham 2018, s. 165–182.

380. Wiatrowski P., *Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
381. Wierczyński G., *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
382. Winczorek J., *Wzorce wykładni konstytucji w świetle analizy treści uzasadnień orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego*, w: *Wykładowia Konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, red. T. Stawecki, J. Winczorek, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 387–460.
383. Witteveen W., Klink B. van, *Why Is Soft Law really Law? A Communicative Approach to Legislation*, "Regel Maat" 1999, vol. 14, iss. 3, s. 126–140.
384. Włodyka S., *Gwarancje prawidłowego orzecznictwa Sądu Najwyższego*, w: L. Garlicki, Z. Resich, M. Rybicki, S. Włodyka, *Sąd Najwyższy w PRL*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1983, s. 286–311.
385. Włodyka S., *Specjalne środki nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego*, w: L. Garlicki, Z. Resich, M. Rybicki, S. Włodyka, *Sąd Najwyższy w PRL*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1983, s. 185–285.
386. Wojciechowski M., *Pewność prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014.
387. Wołodkiewicz W., Krzynówek J., *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, Liber, Warszawa 2001.
388. Woś T., *Wyroki interpretacyjne i zakresowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, "Studia Iuridica Lublinensia" 2016, vol. XXV, nr 3, s. 985–995.
389. Wronkowska S., *Kilka uwag o językowym aspekcie wykładni konstytucji*, w: *Wykładowia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Hermann, S. Sykuna, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 73–88.
390. Wronkowska S., *Na czym polega dobra legislacja?*, "Przegląd Legislacyjny" 2002/1, s. 9–23.
391. Wronkowska S., *O swoistości wykładni konstytucji. Uwagi kolejne*, "Przegląd Konstytucyjny" 2018, nr 1, s. 12–25.
392. Wronkowska S., Zieliński M., *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.
393. Wronkowska S., Zieliński M., *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Urząd Rady Ministrów, Warszawa 1993.
394. Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Zasady prawa: zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1974.
395. Wróblewski J., *Interpretatio extensiva*, "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1965, 27 (1), s. 111–132.
396. Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990.
397. Wróblewski J., *Wartości a decyzja sądowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.
398. Wróblewski J., *Wykładowia prawa*, Uniwersytet Warszawski, Dział Wydawnictw, Warszawa 1960.

399. Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1959.
400. Wyrembak J., *Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw: pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
401. Wyrozumska A., *Umowy międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2006.
402. Zajadło J., *Judicial conscience*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, r. LXXIX, z. 4, s. 31–41.
403. Zajadło J., *Kaufmann*, Arche S.C., Sopot 2018.
404. Załuski W., *O granicach wykładni prawa w kontekście sporu o relacje między sprawiedliwością (δικαιοσύνη) i prawością (επιείκεια)*, w: *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. M. Hermann, S. Sykuna, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 1–18.
405. Zegarlicki J., *Pewność prawa jako istotna wartość państwa prawnego*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2017, t. 6, nr 2, s. 144–166, 10.14746/fped.2017.6.2.19.
406. Zeifert M., *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019.
407. Zeifert M., *Sytuacyjność wykładni prawa*, „Acta Iuridica Lebusana” vol. 9, *Aktualne problemy stosowania prawa*, red. M. Kłodawski, M. Łaszewska-Hellriegel, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2019, s. 161–173.
408. Zieliński M., *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1972.
409. Zieliński M., *Osiemnaście mitów w myśleniu o wykładni prawa*, „Palestra” 2011/3–4, s. 20–31.
410. Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
411. Zieliński M., *Wyznaczniki reguł wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1998, r. LX, z. 3–4, s. 1–20.
412. Zieliński M., Bogucki O., Choduń A., Czepita S., Kanarek B., Municzewski A., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, r. LXXI, z. 4.
413. Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980.
414. Ziemiński Z., *Tworzenie a stanowienie i stosowanie prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, r. LV, z. 4, s. 43–50.
415. Zirk-Sadowski M., *Rationality of Legal Discourse in Relation to Legal Ethics*, in: *The Reasonable as Rational?*, eds. W. Krawietz, R.S. Summers, O. Weinberger, G.H. von Wright, Duncker & Humblot, Berlin 2000, s. 626–637.
416. Zirk-Sadowski M., *Sposoby uczestniczenia prawników w kulturze*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, r. LVI, z. 4, s. 47–52.
417. Zirk-Sadowski M., *Wykładnia prawa a wspólnota sędziów*, w: *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń,

- S. Czepita, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 69–90.
418. Znamierowski C., *Podstawowe pojęcia teorii prawa*, cz. 1, *Układ prawny i norma prawna*, Górski i Tetzlaw, Poznań 1924.
419. Zych T., *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017.
420. Żurowski S., *Leksykografia w pracy prawnika – suplement*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 55–75.
421. Żurowski S., *Leksykografia w pracy prawnika*, w: *Kultura języka polskiego w praktyce prawniczej*, red. E. Kubicka, D. Kala, Zrzeszenie Prawników Polskich. Oddział w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2014, s. 55–75.

Orzecznictwo polskie

1. Postanowienie NSA z 1 lipca 2011 r., sygn. I OZ 453/11 LEX nr 1082896.
2. Postanowienie NSA z 24 października 2012 r., sygn. II FSK 1945/12, LEX nr 1269942.
3. Postanowienie NSA z 26 kwietnia 2012 r., sygn. I OW 21/12, LEX nr 126500.
4. Postanowienie NSA z 29 listopada 2005 r., sygn. I OW 237/05, LEX nr 201553.
5. Postanowienie NSA z 31 lipca 2014 r., sygn. I OZ 632/14, LEX nr 1581658.
6. Postanowienie SA w Krakowie z 14 stycznia 2009 r., sygn. II AKz 668/08, OSA 2012/10/28-41.
7. Postanowienie SA w Krakowie z 18 kwietnia 2018 r., sygn. II AKz 14/13, LEX nr 2476167.
8. Postanowienie SA w Łodzi z 5 stycznia 2016 r., sygn. II AKa 243/15, OSAŁ 2016/1/9.
9. Postanowienie SA w Łodzi z 8 lutego 2017 r., sygn. II AKz 45/17, OSAŁ 2016/4/35.
10. Postanowienie SN z 1 października 2015 r., sygn. II KK 138/15, LEX nr 2020480.
11. Postanowienie SN z 11 stycznia 2017 r., sygn. III KK 196/16, OSNKW 2017/5/25.
12. Postanowienie SN z 11 września 2012 r., sygn. IV KO 54/12, LEX nr 1220939.
13. Postanowienie SN z 14 marca 2018 r., sygn. IV KK 46/18, LEX nr 2558310.
14. Postanowienie SN z 16 grudnia 2008 r., sygn. I PK 141/08, LEX nr 1615660.
15. Postanowienie SN z 17 maja 2000 r., sygn. I KZP 7/00, OSNKW 2000/5-6/51.
16. Postanowienie SN z 18 czerwca 2014 r., sygn. III KK 28/14, LEX nr 1483958.
17. Postanowienie SN z 18 lipca 2017 r., sygn. KSP 6/17, LEX nr 2332326;
18. Postanowienie SN z 19 stycznia 2018 r., sygn. I CZ 144/17, LEX nr 2483347.
19. Postanowienie SN z 2 czerwca 2015 r., sygn. V KK 36/15, LEX nr 1750151.
20. Postanowienie SN z 20 listopada 2012 r., sygn. V KK 106/12 LEX nr 1231645.
21. Postanowienie SN z 20 lutego 2018 r., sygn. V CZ 2/18, LEX nr 2488967.
22. Postanowienie SN z 21 marca 2013 r., sygn. II CZ 192/12, LEX nr 1324277.
23. Postanowienie SN z 22 listopada 2017 r., sygn. V KK 289/17 LEX nr 2434485.
24. Postanowienie SN z 23 lutego 2017 r., sygn. IV KK 19/17, LEX 2254800.
25. Postanowienie SN z 24 lutego 2010 r., sygn. I KZP 33/09, OSNKW 2010/3/25.

26. Postanowienie SN z 24 stycznia 2020 r., sygn. III CZP 94/19, LEX nr 2769782.
27. Postanowienie SN z 25 stycznia 2017 r., sygn. WZP 1/16, OSNKW 2017/5/27.
28. Postanowienie SN z 26 września 2019 r., sygn. III UZP 8/19, LEX nr 2727464.
29. Postanowienie SN z 27 lutego 2009 r., sygn. II CNP 119/08.
30. Postanowienie SN z 28 kwietnia 2016 r., sygn. II KK 13/16, LEX nr 2044472.
31. Postanowienie SN z 30 czerwca 2020 r., sygn. III CZP 61/19, LEX nr 3063018.
32. Postanowienie SN z 5 grudnia 2013 r., sygn. II KK 212/13, OSNKW 2014/5/38.
33. Postanowienie SN z 5 kwietnia 2019 r., sygn. II DSI 54/18, LEX nr 2642153.
34. Postanowienie SN z 6 grudnia 2006 r., sygn. IV KK 394/06, OSNWSK 2006/1/2377.
35. Postanowienie SN z 7 marca 2019 r., sygn. I DO 18/19, LEX nr 2631772.
36. Postanowienie SO w Białymstoku z 30 sierpnia 2019 r., sygn. VII Ga 224/19, LEX nr 2747506.
37. Postanowienie SO w Ostrołęce z 22 stycznia 2016 r., sygn. I Ca 451/15, LEX nr 1981096.
38. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2009 r., sygn. Ts 145/08, OTK-B 2009/6/45.
39. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2013 r., sygn. K 3/12, OTK-A 2013/8/13.
40. Postanowienie WSA w Gliwicach z 13 lutego 2017 r., sygn. I SA/Gl 114/17, LEX nr 2219791.
41. Postanowienie WSA w Lublinie z 5 grudnia 2018 r., sygn. III SA/Lu 353/18, LEX nr 2599788.
42. Postanowienie WSA w Olsztynie z 21 marca 2019 r., sygn. II SA/Ol 211/19, LEX nr 2636655.
43. Postanowienie WSA w Olsztynie z 6 lutego 2017 r., sygn. II SA/Ol 1420/16, LEX nr 2204667.
44. Uchwała NSA z 26 czerwca 2014 r., sygn. I OPS 15/13.
45. Uchwała pełnego składu SN z 14 listopada 2007 r., sygn. BSA I-4110-5/2007, OSNKW 2008/3/23.
46. Uchwała SN 7 sędziów z 11 grudnia 2008 r., sygn. I UZP 6/08, OSNP 2009/9-10/120.
47. Uchwała SN 7 sędziów z 25 lutego 2016 r., sygn. I KZP 20/15, OSNKW 2016/3/19.
48. Uchwała SN 8 października 1938 r., sygn. I K 2607/37, OSN(K) 1938/11/256.
49. Uchwała SN z 16 czerwca 1993 r., sygn. I KZP 13/93, OSNKW 1993/7-8/42.
50. Uchwała SN z 17 marca 2000 r., sygn. I KZP 2/00, OSNKW 2000/3-4/22.
51. Uchwała SN z 20 maja 1933 r., sygn. C Prez 18/1933, OSP 1933/10/444.
52. Uchwała SN z 30 czerwca 2008 r., sygn. I KZP 12/08, OSNKW 2008/8/58.
53. Uchwała SN z 30 lipca 1987 r., sygn. III PZP 15/87, OSNC 1989/2/25.
54. Wyrok NSA (do 2003.12.31) w Poznaniu z 9 stycznia 1997 r., sygn. I SA/Po 830/96 LEX nr 1689444.
55. Wyrok NSA (do 2003.12.31) we Wrocławiu z 24 czerwca 2003 r., sygn. I SA/Wr 27/01, LEX nr 84023.
56. Wyrok NSA (do 2003.12.31), w Łodzi z 20 września 2002 r., sygn. I SA/Łd 2165/00, LEX nr 105163.
57. Wyrok NSA z 1 kwietnia 2014 r., sygn. II FSK 834/12, LEX nr 1471280.

58. Wyrok NSA z 1 sierpnia 2014 r., sygn. II FSK 1985/12, LEX nr 1512614.
59. Wyrok NSA z 10 maja 2012 r., sygn. I OSK 2149/11, LEX nr 1404101.
60. Wyrok NSA z 10 października 2007 r., sygn. II GSK 154/07, LEX nr 371730.
61. Wyrok NSA z 11 czerwca 2014 r., sygn. I OSK 575/14, LEX nr 1484868.
62. Wyrok NSA z 12 marca 2020 r., sygn. I OSK 2867/19, LEX nr 3041268.
63. Wyrok NSA z 12 października 2017 r., sygn. I OSK 829/17, LEX nr 2404398.
64. Wyrok NSA z 13 grudnia 2012 r., sygn. II GSK 1886/11, LEX nr 1367217.
65. Wyrok NSA z 13 września 2018 r., sygn. II FSK 550/18, LEX nr 2576992.
66. Wyrok NSA z 14 czerwca 2013 r., sygn. II GSK 2213/11, LEX nr 1558645.
67. Wyrok NSA z 14 grudnia 2005 r., sygn. I FSK 387/05, LEX nr 2212340.
68. Wyrok NSA z 14 września 2018 r., sygn. II FSK 1081/18, LEX nr 2580160.
69. Wyrok NSA z 15 grudnia 2017 r., sygn. I OSK 1074/17, LEX nr 2458497.
70. Wyrok NSA z 15 lipca 2016 r., sygn. II OSK 2809/14, LEX nr 2102247.
71. Wyrok NSA z 15 września 2006 r., sygn. I FSK 1092/05, M. Podat. 2007/2/39.
72. Wyrok NSA z 16 marca 2005 r., sygn. FSK 522/04, LEX nr 799159.
73. Wyrok NSA z 16 października 2014 r., sygn. II FSK 2454/12, LEX nr 1598304.
74. Wyrok NSA z 17 czerwca 2013 r., sygn. II FSK 702/11.
75. Wyrok NSA z 17 kwietnia 2018 r., sygn. I FSK 1002/16, LEX nr 2494206.
76. Wyrok NSA z 18 lipca 2018 r., sygn. II OSK 2087/16, LEX nr 2552868.
77. Wyrok NSA z 18 marca 2015 r., sygn. I OSK 1698/13, LEX nr 1665689.
78. Wyrok NSA z 18 stycznia 2006 r., sygn. II FSK 151/05, LEX nr 233687.
79. Wyrok NSA z 20 kwietnia 2017 r., sygn. I OSK 2593/16, LEX nr 2332965.
80. Wyrok NSA z 20 lipca 2010 r., sygn. I FSK 1205/09, LEX nr 593543.
81. Wyrok NSA z 20 lutego 2018 r., sygn. II FSK 1895/17, LEX nr 2462808.
82. Wyrok NSA z 21 czerwca 2011 r., sygn. I OSK 311/11, LEX nr 1082722.
83. Wyrok NSA z 22 lutego 2017 r., sygn. II OSK 1485/15, LEX nr 2325521.
84. Wyrok NSA z 22 września 2010 r., sygn. II FSK 836/09, POP 2011/1/59-62.
85. Wyrok NSA z 23 stycznia 2018 r., sygn. II OSK 861/16, LEX nr 2466887.
86. Wyrok NSA z 25 kwietnia 2014 r., sygn. II FSK 1175/12, LEX nr 1481425.
87. Wyrok NSA z 25 lutego 2020 r., sygn. II FSK 2418/18, LEX nr 3010101.
88. Wyrok NSA z 25 maja 2012 r., sygn. II FSK 2116/10, LEX nr 1244148.
89. Wyrok NSA z 25 sierpnia 2016 r., sygn. II GSK 97/15, LEX nr 2142337.
90. Wyrok NSA z 26 maja 2017 r., sygn. II FSK 1467/15, LEX nr 2341075.
91. Wyrok NSA z 27 listopada 2008 r., sygn. I OSK 1687/07, OSP 2009/9/99.
92. Wyrok NSA z 27 lutego 2014 r., sygn. I FSK 379/13, LEX nr 1494600.
93. Wyrok NSA z 27 lutego 2018 r., sygn. I OSK 873/16, LEX nr 2561269.
94. Wyrok NSA z 27 lutego 2018 r., sygn. II GSK 152/18, LEX nr 2478863.
95. Wyrok NSA z 27 marca 2017 r., sygn. II FSK 311/15, LEX nr 2259740.
96. Wyrok NSA z 28 kwietnia 2017 r., sygn. I GSK 2299/15, LEX nr 2325440.
97. Wyrok NSA z 28 maja 2014 r., sygn. I FSK 905/13, LEX nr 1578774.
98. Wyrok NSA z 28 stycznia 2015 r., sygn. II FSK 3197/12, LEX nr 1655945.
99. Wyrok NSA z 29 czerwca 2010 r., sygn. II OSK 1122/09, LEX 706923.
100. Wyrok NSA z 29 listopada 2005 r., sygn. FSK 2575/04, LEX nr 245665.

101. Wyrok NSA z 3 lutego 2016 r., sygn. I OSK 2564/15, LEX nr 2036044.
102. Wyrok NSA z 3 września 2013 r., sygn. II FSK 2396/11, LEX nr 1408560.
103. Wyrok NSA z 30 marca 2004 r., sygn. GSK 31/04, OSP 2005/2/16.
104. Wyrok NSA z 31 maja 2011 r., sygn. II FSK 1774/10 LEX nr 1081272.
105. Wyrok NSA z 4 czerwca 2014 r., sygn. II FSK 1535/12, LEX nr 1487958.
106. Wyrok NSA z 4 czerwca 2020 r., sygn. II FSK 472/20, LEX nr 3021700.
107. Wyrok NSA z 5 grudnia 2017 r., sygn. II OSK 749/17, LEX nr 2439503.
108. Wyrok NSA z 5 stycznia 2016 r., sygn. II OSK 1073/14, LEX nr 2033929.
109. Wyrok NSA z 6 czerwca 2006 r., sygn. II OSK 880/05, LEX nr 265835.
110. Wyrok NSA z 6 grudnia 2016 r., sygn. II GSK 924/15, LEX nr 2237924.
111. Wyrok NSA z 6 marca 2014 r., sygn. II OSK 2407/12, LEX nr 1495284.
112. Wyrok NSA z 6 października 2015 r., sygn. II OSK 283/14, LEX nr 2108494.
113. Wyrok NSA z 7 czerwca 2018 r., sygn. I OSK 2005/16, LEX nr 251117.
114. Wyrok NSA z 7 lipca 2016 r., sygn. II FSK 49/16, LEX nr 2082083.
115. Wyrok NSA z 7 maja 2013 r., sygn. I FSK 78/13, LEX nr 1324952.
116. Wyrok NSA z 8 listopada 2017 r., sygn. I OSK 58/16, LEX nr 2450711.
117. Wyrok NSA z 8 marca 2017 r., sygn. II FSK 3234/16, LEX nr 2271824.
118. Wyrok NSA z 9 grudnia 2013 r., sygn. I OSK 2140/12, LEX nr 1529002.
119. Wyrok NSA z 9 października 2014 r., sygn. I OSK 267/14, LEX nr 1769267.
120. Wyrok NSA z 9 października 2019 r., sygn. I FSK 1220/17, LEX nr 2742478.
121. Wyrok SA w Białymstoku z 3 marca 2016 r., sygn. I ACa 982/15, LEX nr 2016296.
122. Wyrok SA w Gdańsku z 22 sierpnia 2012 r., sygn. II AKa 246/12, LEX nr 1217669.
123. Wyrok SA w Gdańsku z 7 marca 2012 r., sygn. II AKa 52/12, POSAG 2012/3/144-146.
124. Wyrok SA w Katowicach z 24 czerwca 2016 r., sygn. I ACa 155/16, LEX nr 2096164.
125. Wyrok SA w Katowicach z 6 czerwca 2019 r., sygn. I ACa 1132/18, LEX nr 2706336.
126. Wyrok SA w Katowicach z 7 kwietnia 2016, sygn. III AUa 988/15, LEX nr 2056659.
127. Wyrok SA w Krakowie z 20 kwietnia 2018 r., sygn. I ACa 1265/17, LEX nr 2549669.
128. Wyrok SA w Lublinie z 2 października 1995 r., sygn. II AKr 204/95, OSA 1995/10/41.
129. Wyrok SA w Lublinie z 20 stycznia 2016 r., sygn. III AUa 862/15, LEX nr 1974092.
130. Wyrok SA w Łodzi z 13 sierpnia 2018 r., sygn. I AGa 207/18, LEX nr 2580997.
131. Wyrok SA w Łodzi z 21 marca 2013 r., sygn. II AKa 31/13, LEX nr 1298945.
132. Wyrok SA w Łodzi z 27 listopada 2014 r., sygn. II AKa 112/14, LEX nr 1649259.
133. Wyrok SA w Łodzi z 31 stycznia 2017 r., sygn. I ACa 897/16, LEX nr 2250126.
134. Wyrok SA w Łodzi z 7 grudnia 2016 r., sygn. II AKa 253/16, LEX nr 2250076.
135. Wyrok SA w Poznaniu z 29 czerwca 2015 r., sygn. III AUa 1802/14, LEX nr 1782003.
136. Wyrok SA w Szczecinie z 18 kwietnia 2018 r., sygn. III AUa 33/17, LEX nr 2668121.
137. Wyrok SA w Szczecinie z 3 lipca 2012 r., sygn. II AKa 114/12, OSASz 2013/1/30-34.
138. Wyrok SA w Warszawie z 16 grudnia 2016 r., sygn. II AKa 398/16, LEX nr 2342370.
139. Wyrok SA w Warszawie z 20 maja 2016 r., sygn. II AKa 96/16, LEX nr 2171214.
140. Wyrok SA w Warszawie z 23 września 2008 r., sygn. III AUa 445/08 Apel.-W-wa 2009/3/11.
141. Wyrok SA w Warszawie z 24 maja 2017 r., sygn. VI ACa 277/16, LEX nr 2379101.
142. Wyrok SA w Warszawie z 28 grudnia 2012 r., sygn. II AKa 392/12, LEX nr 1246948.

143. Wyrok SA w Warszawie z 30 października 2017 r., sygn. II Aka 249/17, LEX nr 2447630.
144. Wyrok SA w Warszawie z 6 listopada 2017 r., sygn. II Aka 330/17, LEX nr 2444482.
145. Wyrok SA we Wrocławiu z 27 kwietnia 2016 r., sygn. II Aka 58/16, LEX nr 2229253.
146. Wyrok SA we Wrocławiu z 6 listopada 2012 r., sygn. II Aka 324/12, LEX nr 1238679.
147. Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 23 czerwca 2017 r., sygn. VI Ka 357/17, LEX nr 2346134.
148. Wyrok SN z 11 lipca 2011 r., sygn. IV CSK 532/10, LEX nr 1615568.
149. Wyrok SN z 13 czerwca 1997 r., sygn. II UKN 198/97, OSNP 1998/10/310.
150. Wyrok SN z 15 czerwca 2012 r., sygn. II CSK 436/11, LEX nr 1232234.
151. Wyrok SN z 15 kwietnia 2013 r., sygn. I BU 17/12, LEX nr 1554833.
152. Wyrok SN z 15 listopada 1933 r., sygn. I K 685/33, OSN(K) 1934/3/38.
153. Wyrok SN z 15 października 1948 r., sygn. K 940/48, PiP 1949/2/148.
154. Wyrok SN z 16 lutego 2012 r., sygn. IV CSK 229/11, LEX nr 1170236.
155. Wyrok SN z 17 grudnia 1975 r., sygn. II KR 286/75, OSNKG 1976/3/45.
156. Wyrok SN z 17 listopada 1967 r., sygn. I CR 81/63, LEX nr 6247.
157. Wyrok SN z 17 lutego 2009 r., sygn. I PK 150/08, OSNP 2010/17-18/212.
158. Wyrok SN z 18 września 2012 r., sygn. I CSK 52/12, LEX nr 1250550.
159. Wyrok SN z 2 czerwca 2003 r., sygn. II KK 232/02.
160. Wyrok SN z 20 czerwca 1995 r., sygn. III ARN 22/95, OSNP 1995/24/297.
161. Wyrok SN z 20 stycznia 2021 r., sygn. I NSNc 117/20, LEX nr 3108645.
162. Wyrok SN z 22 sierpnia 2018 r., sygn. III UK 114/17.
163. Wyrok SN z 23 października 2014 r., sygn. IV KK 172/14, LEX nr 1541068.
164. Wyrok SN z 24 stycznia 2007 r., sygn. III KK 438/06, OSNWSK 2007/1/289.
165. Wyrok SN z 25 czerwca 1991 r., sygn. WR 107/91, OSNKG 1992/1-2/14.
166. Wyrok SN z 25 października 2000 r., sygn. IV CKN 141/00, LEX nr 533911;
167. Wyrok SN z 25 stycznia 2001 r., sygn. IV CKN 240/00, LEX nr 1167373.
168. Wyrok SN z 27 marca 2019 r., sygn. V CSK 3/18; OSNC 2020/2/19.
169. Wyrok SN z 29 listopada 2019 r., sygn. IV KK 481/19, LEX nr 2805051.
170. Wyrok SN z 3 listopada 2010 r., sygn. IV KK 149/10, LEX nr 733701.
171. Wyrok SN z 4 kwietnia 2000 r., sygn. II KKN 335/99, LEX nr 50896.
172. Wyrok SN z 6 grudnia 2006 r., sygn. III KK 181/06, OSNKG 2007/2/16.
173. Wyrok SN z 6 października 1992 r., sygn. III ARN 3/92, LEX nr 1632190.
174. Wyrok SN z 7 maja 1998 r., sygn. III CKN 191/98LEX nr 1224630.
175. Wyrok SN z 8 listopada 2018 r., sygn. III KK 476/17, LEX nr 2577382.
176. Wyrok TK z 14 lutego 2012 r., sygn. P 20/10, OTK-A 2012/2/15.
177. Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt BSA I 4110 1/20.
178. Wyrok TK z 23 września 2003 r., sygn. K20/02, OTK-A 2003/7/76.
179. Wyrok TK z 28 czerwca 2000 r., sygn. K25/99, OTK 2000/5/141.
180. Wyrok TK z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK 2000/4/107.
181. Wyrok WSA w Białymstoku z 11 maja 2007 r., sygn. I SA/Bk 104/07.
182. Wyrok WSA w Białymstoku z 26 marca 2015 r., sygn. II SA/Bk 72/15, LEX nr 1667062.
183. Wyrok WSA w Gdańsku z 20 listopada 2018 r., sygn. I SA/Gd 1332/16, LEX nr 2590045.
184. Wyrok WSA w Gdańsku z 21 marca 2012 r., sygn. I SA/Gd 1198/11, LEX nr 1135523.

185. Wyrok WSA w Gdańsku z 22 października 2014 r., sygn. I SA/Gd 996/14, LEX nr 1603224.
186. Wyrok WSA w Gdańsku z 23 listopada 2016 r., sygn. I SA/Gd 1064/16, LEX nr 2172863.
187. Wyrok WSA w Gdańsku z 26 listopada 2013 r., sygn. I SA/Gd 1186/13, LEX nr 1399915.
188. Wyrok WSA w Gliwicach z 10 marca 2014 r., sygn. II SA/Gl 1360/13, LEX nr 1733957.
189. Wyrok WSA w Gliwicach z 12 listopada 2014 r., sygn. I SA/Gl 441/14, LEX nr 1601129.
190. Wyrok WSA w Gliwicach z 16 grudnia 2019 r., sygn. II SA/Gl 1312/19, LEX nr 2771717.
191. Wyrok WSA w Gliwicach z 16 listopada 2010 r., sygn. I SA/Gl 727/10, LEX nr 748321.
192. Wyrok WSA w Gliwicach z 18 maja 2017 r. (IV SA/Gl 1108/16), LEX nr 2303799.
193. Wyrok WSA w Gliwicach z 6 marca 2008 r., sygn. I SA/Gl 953/07, LEX nr 467205.
194. Wyrok WSA w Gliwicach z 9 września 2015 r., sygn. SA/Gl 299/15, LEX nr 1821388.
195. Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 17 października 2019 r., sygn. I SA/Go 556/19, LEX nr 2739350.
196. Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 28 listopada 2018 r., sygn. II SA/Go 779/18, LEX nr 2592695.
197. Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 30 listopada 2017 r., sygn. I SA/Go 416/17, LEX nr 2417329.
198. Wyrok WSA w Krakowie z 16 grudnia 2011 r., sygn. I SA/Kr 1734/11, LEX nr 1134386.
199. Wyrok WSA w Krakowie z 20 kwietnia 2017 r. (III SA/Kr 185/17), LEX nr 2281706.
200. Wyrok WSA w Krakowie z 20 kwietnia 2017 r. (III SA/Kr 205/17), LEX nr 2281686.
201. Wyrok WSA w Krakowie z 25 marca 2011 r., sygn. I SA/Kr 283/11, LEX nr 991009.
202. Wyrok WSA w Krakowie z 25 sierpnia 2016 r., sygn. II SA/Kr 237/16, LEX nr 2120586.
203. Wyrok WSA w Krakowie z 3 sierpnia 2016 r., sygn. II SA/Kr 253/16, LEX nr 2104888.
204. Wyrok WSA w Krakowie z 6 lutego 2015 r., sygn. II SA/Kr 1786/14, LEX nr 1657575.
205. Wyrok WSA w Krakowie z 9 maja 2013 r., sygn. I SA/Kr 281/13, LEX nr 1316437.
206. Wyrok WSA w Lublinie z 24 października 2007 r., sygn. I SA/Lu 481/07, LEX nr 409745.
207. Wyrok WSA w Lublinie z 6 czerwca 2018 r., sygn. II SA/Lu 205/18, LEX nr 2528106.
208. Wyrok WSA w Lublinie z 7 września 2016 r., sygn. I SA/Lu 216/16, LEX nr 2150814.
209. Wyrok WSA w Łodzi z 14 października 2016 r., sygn. I SA/Łd 710/16, LEX nr 2154178.
210. Wyrok WSA w Łodzi z 8 grudnia 2015 r., sygn. I SA/Łd 968/15, LEX nr 1969692.
211. Wyrok WSA w Poznaniu z 4 października 2012 r., sygn. I SA/Po 653/12, LEX nr 1224773.
212. Wyrok WSA w Poznaniu z 7 grudnia 2017 r., sygn. I SA/Po 730/17, LEX nr 2416508.
213. Wyrok WSA w Rzeszowie z 19 lutego 2009 r., sygn. I SA/Rz 760/08, LEX nr 489747.
214. Wyrok WSA w Rzeszowie z 30 stycznia 2014 r., LEX nr 1426912.
215. Wyrok WSA w Warszawie z 11 maja 2016 r., sygn. III SA/Wa 1447/15, LEX nr 2038959.
216. Wyrok WSA w Warszawie z 16 października 2007 r., sygn. III SA/Wa 1276/07, LEX nr 399269.
217. Wyrok WSA w Warszawie z 20 lutego 2007 r., sygn. VI SA/Wa 1872/06, LEX nr 334241.
218. Wyrok WSA w Warszawie z 20 lutego 2018 r., sygn. I SA/Wa 1352/17, LEX nr 2460974.
219. Wyrok WSA w Warszawie z 4 marca 2020 r., sygn. IV SA/Wa 2956/19, LEX nr 3034222.
220. Wyrok WSA w Warszawie z 4 stycznia 2018 r., sygn. VI SA/Wa 1801/17, LEX nr 2536064.
221. Wyrok WSA w Warszawie z 7 czerwca 2011 r., sygn. I SA/Wa 51/11, LEX nr 1235928.
222. Wyrok WSA w Warszawie z 9 listopada 2010 r., sygn. III SA/Wa 2282/10, LEX nr 757553.

223. Wyrok WSA we Wrocławiu z 14 czerwca 2011 r., sygn. I SA/Wr 443/11, LEX nr 991946.
224. Wyrok WSA we Wrocławiu z 15 października 2015 r., sygn. I SA/Wr 1490/15, LEX nr 2042174.
225. Wyrok WSA we Wrocławiu z 18 stycznia 2018 r., sygn. IV SA/Wr 786/17, LEX nr 2450576.
226. Wyrok WSA we Wrocławiu z 19 października 2017 r., sygn. II SA/Wr 595/17, LEX nr 2425542.

Orzecznictwo hiszpańskie

1. Auto de la Audiencia Nacional. Juzgados Centrales de Instrucción, Madrid, a 24 de febrero de 2020 – ROJ: AAN 7/2020.
2. Auto del Juzgado de Instrucción de Alicante, Torrevieja, a 11 de abril de 2020 – ROJ: AJI 26/2020AJI 26/2020.
3. Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 11 de noviembre de 2020 – ROJ: ATS 10178/2020.
4. Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 02 de diciembre de 2020 – ROJ: ATS 11270/2020.
5. Sentencia de la Audiencia Nacional de Madrid, a 18 de octubre de 2017 – ROJ: SAN 3979/2017;
6. Sentencia de la Audiencia Nacional. Sala de lo Penal, a 25 de noviembre de 2020 – ROJ: SAN 3074/2020.
7. Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 13 de octubre de 2020 – ROJ: SAP B 10987/2020.
8. Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 21 de julio de 2020 – ROJ: SAP B 6543/2020.
9. Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 22 de junio de 2020 – ROJ: SAP B 6926/2020.
10. Sentencia de la Audiencia Provincial de Barcelona, a 30 de diciembre de 2017 – ROJ: SAP B 14496/2017.
11. Sentencia de la Audiencia Provincial, Coruña, a 20 de junio de 2018 – ROJ: SAP C 1459/2018.
12. Sentencia del Audiencia Provincial de Granada, a 20 de diciembre de 2019 – ROJ: SAP GR 1965/2019.
13. Sentencia de la Audiencia Provincial Civil de Madrid, a 04 de diciembre de 2018 – ROJ: SAP M 16882/2018.
14. Sentencia de la Audiencia Provincial de Salamanca, a 03 de febrero de 2017 – ROJ: SAP SA 45/2017.
15. Sentencia de lawyrok Audiencia Provincial de Santa Cruz de Tenerife, a 23 de marzo de 2012 – ROJ: SAP TF 584/2012.

16. Sentencia de la Audiencia Provincial de Coruña, Santiago de Compostela, a 30 de diciembre de 2015 – ROJ: SAP C 3539/2015.
17. Sentencia de la Audiencia Provincial de Zamora, a 12 de diciembre de 2018 – ROJ: SAP ZA 538/2018.
18. Sentencia de la Audiencia Provincial de Palmas de Gran Canaria, a 31 de diciembre de 2016 – ROJ: SAP GC 2067/2016.
19. Sentencia 36/1981 del Tribunal Constitucional, de 12 de noviembre (BOE núm. 277 de 19 de noviembre de 1981).
20. Sentencia 161/2019 del Tribunal Constitucional, de 12 de diciembre (BOE núm. 10, de 11 de enero de 2020).
21. Sentencia 90/2009 del Tribunal Constitucional, de 20 de abril (BOE núm. 111 de 07 de mayo de 2009).
22. Sentencia 242/1992 del Tribunal Constitucional, de 21 de diciembre de 1992 (BOE núm. 17 de 20 de enero de 1993).
23. Sentencia 173/1998 del Tribunal Constitucional, de 23 de julio de 1998 (BOE núm. 197 de 18 de agosto de 1998).
24. Sentencia 20/1991 del Tribunal Constitucional, de 31 de enero de 1991 (BOE núm. 48 de 25 de febrero de 1991).
25. Sentencia 150/1990 del Tribunal Constitucional, de 4 de octubre de 1990 (BOE núm. 266 de 06 de noviembre de 1990).
26. Sentencia 222/2006 del Tribunal Constitucional. de 6 de julio (BOE núm. 185 de 04 de agosto de 2006).
27. Sentencia 83/2005 del Tribunal Constitucional, de 7 de abril (BOE núm. 111 de 10 de mayo de 2005).
28. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 13 de noviembre de 2015, ROJ: STSJ M 13100/2015.
29. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Baleares. Sala de lo Civil y Penal, Palma de Mallorca, a 12 de marzo de 2020, ROJ: STSJ BAL 47/2020.
30. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Cataluña. Sala de lo Civil y Penal, Barcelona, a 26 de noviembre de 2018 – ROJ: STSJ CAT 9914/2018.
31. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Castilla la Mancha. Sala de lo Contencioso, Albacete, a 15 de octubre de 2018 – ROJ: STSJ CLM 2590/2018.
32. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Castilla la Mancha. Sala de lo Contencioso, Albacete, a 01 de octubre de 2007 – ROJ: STSJ CLM 2635/2007.
33. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Contencioso, Coruña, a 12 de febrero de 2020 – ROJ: STSJ GAL 5/2020.
34. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 30 de mayo de 2019 – ROJ: STSJ M 4381/2019.
35. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 13 de mayo de 2015 – ROJ: STSJ M 5919/2015.
36. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía, Sevilla, a 31 de diciembre de 2017 – ROJ: STSJ AND 17320/2017.

37. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de la Comunidad Valenciana. Sala de lo Contencioso, a 17 de julio de 2020 – ROJ: STSJ CV 4209/2020.
38. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Extremadura. Sala de lo Social, Cáceres, a 17 de julio de 2020 – ROJ: STSJ EXT 502/2020.
39. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Social, Coruña, a 18 de diciembre de 2017 – ROJ: STSJ GAL 8485/2017.
40. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Galicia. Sala de lo Social, Coruña, a 30 de octubre de 2019 – ROJ: STSJ GAL 5714/2019.
41. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía, Granada, a 27 de febrero de 2020 – ROJ: STSJ AND 2066/2020.
42. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Canarias. Sala de lo Social, a 17 de febrero de 2020 – ROJ: STSJ ICAN 1099/2020.
43. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia. Sala de lo Social, Madrid, a 07 de septiembre de 2018 – ROJ: STSJ M 9796/2018.
44. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía. Sala de lo Social, Sevilla, a 24 de septiembre de 2020 – ROJ: STSJ AND 11327/2020;
45. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía. Sala de lo Social, Sevilla, a 25 de septiembre de 2020 – ROJ: STSJ AND 11490/2020.
46. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de Andalucía. Sala de lo Social, Sevilla, a 29 de noviembre de 2018 – ROJ: STSJ AND 12266/2018.
47. Sentencia Tribunal Superior de Justicia de la Comunidad Valenciana. Sala de lo Social, Valencia, a 29 de septiembre de 2020 – ROJ: STSJ CV 6112/2020.
48. Sentencia del Tribunal Superior de Justicia de la Comunidad Valenciana. Sala de lo Social, Valencia, a 14 de julio de 2020 – ROJ: STSJ CV 4839/2020.
49. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, STS 386/2020a 11 de febrero de 2020 – ROJ: STS 386/2020.
50. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 20 de octubre de 1988 – ROJ: STS 9690/1988.
51. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 19 de junio de 2017 – ROJ: STS 2506/2017.
52. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 04 de octubre de 2019 – ROJ: STS 3130/2019.
53. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, a 18 de julio de 2007 – ROJ: STS 5394/2007 STS 5394/2007.
54. Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, Madrid, ATS 10516/2020a 18 de noviembre de 2020 – ROJ: ATS 10516/2020.
55. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 20 de octubre de 1988 – ROJ: STS 7270/1988.
56. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Civil, a 31 de octubre de 1997 – ROJ: STS 6478/1997.
57. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 23 de febrero de 2012 – ROJ: STS 1478/2012.

58. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, STS 1906/2020a 18 de junio de 2020 – ROJ: STS 1906/2020.
59. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 05 de junio de 2018 – ROJ: STS 2183/2018.
60. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 07 de marzo de 2017 – ROJ: STS 953/2017.
61. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 16 de octubre de 2017 – ROJ: STS 3530/2017.
62. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 23 de abril de 1991 – ROJ: STS 14102/1991.
63. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 23 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3948/2020.
64. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 24 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3949/2020.
65. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 25 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3973/2020.
66. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 26 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3966/2020;
67. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Contencioso, Madrid, a 26 de octubre de 2017 – ROJ: STS 3734/2017.
68. Sentencia del Tribunal Supremo, Madrid, a 17 de marzo de 2015 – ROJ: STS 812/2015.
69. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 13 de junio de 2000 – ROJ: STS 4857/2000.
70. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 18 de mayo de 2020 – ROJ: STS 896/2020.
71. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 19 de mayo de 2020 – ROJ: STS 925/2020.
72. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 22 de noviembre de 1996 – ROJ: STS 6589/1996.
73. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 26 de febrero de 1990 – ROJ: STS 14150/1990.
74. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 26 de febrero de 1990 – ROJ: STS 1746/1990.
75. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 27 de enero de 2013 – ROJ: STS 471/2013.
76. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 28 de junio de 2017 – ROJ: STS 2497/2017.
77. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, a 30 de diciembre de 2015 – ROJ: STS 5685/2015.
78. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Penal, Madrid, a 30 de octubre de 1993 – ROJ: STS 7297/1993.
79. Sentencia del Tribunal Supremo. Sala de lo Social, Madrid, a 11 de noviembre de 2020 – ROJ: STS 3992/2020.

80. Auto del Tribunal Supremo. Sala de lo Social, a 04 de marzo de 2020 – ROJ: ATS 2675/2020.

Inne orzeczenia

1. Aubrey v The Queen [2017] HCA 18 (10 May 2017).
2. Burstow R v. Ireland, R v. [1997] UKHL 34 (24th July, 1997).
3. Church of the Holy Trinity v. United States, 143 U.S. 457 (1892).
4. Davis v Johnson [1978] 2 WLR 553.
5. Evans v. State, 872 A.2d 539 (Del. 2005).
6. Inland Revenue v Frere [1964] 3 All ER 796.
7. Marx v. General Revenue Corp. 668 F. 3d 1174.
8. Pepper v Hart [1992] 3 WLR 1032 House of Lords.
9. Portland General Electric Co. v. Bureau of Labor and Industries, 859 P.2d 1143 (Or. 1993).
10. Powell v Kempton Park [1897] 2 QB 242.
11. Regina v. G & Anor [2003] UKHL 50 (16 October 2003).
12. Regina v. Goulis, 1981 CanLII 1642 (ON CA).
13. Robert Perez v. Florida, No. 16–6250.
14. Sentencia C-820-06 z 4 października 2006.
15. State v. Courchesne, Connecticut Supreme Court, 816 A.2d 562 (2003).
16. *United Sav. Ass'n of Tex. V. Timbers of Inwood Forest SSOCS., Ltd.*, 484 U.S. 365, 371 (1988).
17. United States v. Alpers, 338 U.S. 680 (1950).
18. Yates v. United States 733 F. 3d 1059.
19. Yemshaw v London Borough of Hounslow [2011] UKSC 3 (26 January 2011).

Inne

1. *Kierunkowe założenia nowej ordynacji podatkowej przygotowane przez Komisję Kodyfikacyjną Ogólnego Prawa Podatkowego*, Warszawa, dnia 24 września 2015 r.
2. Projekt T/332, zob. <https://www.helsinki.hu/wp-content/uploads/T332-Constitution-Amendment-29-May-2018-ENG.pdf>.
3. Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw.
4. Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin.

Indeks osób

A

Abrahamson Shirley S. 255, 325
Adler Matthew D. 307, 311, 312, 325
Alchourrón Carlos E. 208, 325
Aleinikoff Alexander 131, 325
Alexander Larry 26, 121, 185, 236, 325
Allan James 105, 185, 325
Amsterdam Anthony G. 261, 325
Anchondo Paredes Víctor Emilio 101, 226, 325
Andreucci Aguilera Rodrigo 105, 325
Araujo Robert J. 104, 325
Arystoteles 301, 325
Atria Fernando 43, 326
Augustyn, św. 290, 325

B

Balkin Jack M. 314, 336
Barak Aharon 91, 104, 222, 235, 236, 237, 325
Barankiewicz Tomasz 14, 120, 128, 256, 334, 335
Barnett Randy E. 178, 325
Barszcz Tomasz 334, 335
Bascuñán Rodríguez Antonio 43, 326
Bator Andrzej 180, 326
Baude William 14, 15, 21, 27, 36, 286, 287, 290, 311, 326
Bechara Llanos Abraham Zamir 105, 326
Bell Bernard W. 238, 261, 326
Bennion Francis 104, 110, 326
Bercovitz Rodríguez-Cano Rodrigo 58, 198, 339, 345

Bernatt Maciej 76, 326
Bernick Evan 178, 325
Bernstein Anya 204, 326
Białogłowski Wojciech 76, 77, 326
Bielska-Brodziak Agnieszka 13, 64, 94, 95, 97, 104, 105, 125, 167, 169, 175, 196, 197, 232, 291, 294, 295, 326, 327
Biernat Tadeusz 257, 339
Blackstone William 104, 110, 327
Błachut Michał 58, 327
Bogucka Iwona 288, 339
Bogucki Olgierd 105, 156, 327, 342, 347
Bongiovanni Giorgio 206, 337
Borucka-Arctowa Maria 123, 327
Brożek Bartosz 137, 138, 139, 327
Brudney James J. 189, 292, 327
Bruhl A.A.P. 151, 327
Brzeziński Bogumił 29, 31, 52, 67, 87, 105, 107, 109, 110, 146, 175, 180, 221, 231, 233, 250, 296, 327
Bulygin Eugenio 208, 332

C

Capone Alessandro 138, 337
Cardozo Benjamin N. 304, 328
Carston Robyn 130, 131, 328
Castillo Alva José Luis 256, 328
Cerdeira Bravo De Mansilla Guillermo 105, 227, 229, 328
Chauvin Tatiana 106, 328
Chiassoni Pierluigi 104, 328
Chmielarz Anna 229, 328
Choduń Agnieszka 52, 99, 101, 203, 220, 222, 250, 314, 327, 328, 330, 347

Chronowski Nóra 176, 277, 284, 286,
328
Ciepły Filip 328
Ciżyńska Angelika 178, 339
Coderch Pablo Salvador 39, 40, 127,
339
Cohen Mathilde 185, 328
Coleman Jules L. 310, 328
Crawford Lisa Burton 33, 328
Cross Frank B. 146, 317, 328
Czachórski Witold 42, 332
Czelakowska Anna 97, 328
Czepita Stanisław 52, 156, 250, 314,
327, 330, 342, 347

D

D'Amato Anthony 252, 328
Deforrest Mark 232, 328
Dharmananda Jacinta 34, 135, 329
Donlan Seán Patrick 35, 94, 329
Drinoczi Tímea 176, 277, 284, 286, 328
Duarte David 14, 342
Dworkin Ronald 106, 125, 203, 223, 236,
329
Dybowski Krzysztof 286, 329
Dyrda Adam 119, 219, 243, 252, 310,
323, 329, 331

E

Ekins Richard 93, 133, 208, 221, 235,
236, 237, 239, 319, 329
Endicott Timothy 207, 214, 220, 254,
303, 318, 329
Eskridge William Nichol Jr. 104, 130,
216, 329

F

Fallon Richard H. Jr. 257, 316, 329
Fenton Bridget 292, 306, 330
Ferrerres Comella Victor 329
Filipczyk Hanna 120, 329
Fish Stanley 223, 329
Fiss Owen M. 122, 330

Flemming-Kulesza Teresa 71, 330
Frankfurt Harry G. 247, 330
Frankfurter Felix 316, 330
Freeman Michael 130, 153
Freixes Sanjuán Teresa 176, 177, 330
Frickey Philip P. 104, 216, 329

G

Galicki Zdzisław 56, 332, 338
Gallacher Ian 105, 330
Garlicki Lech 71, 72, 73, 330, 346
Garner Bryan A. 22, 26, 31, 88, 90, 91,
92, 93, 104, 129, 132, 169, 173, 182,
192, 222, 232, 265, 270, 273, 283, 314,
341
Garrett Elizabeth 104, 216, 329
Garrido Mayol Vicente 95, 330
Garzón Valdés Ernesto 208, 332
Gascón Abellán Marina 67, 70, 102,
153, 270, 330, 334
Geddis Andrew 292, 306, 330
Gizbert-Studnicki Tomasz 98, 99, 101,
104, 122, 137, 177, 178, 186, 219, 226,
236, 243, 252, 256, 260, 314, 315, 323,
329, 330, 331
Gluck Abbe R. 26, 87, 116, 261, 273,
331
Goldsworthy Jeffrey 93, 133, 208, 221,
235, 236, 237, 239, 319, 329
Gómez Fernando 40, 96, 331
Gomułowicz Andrzej 154, 331
González Carlos E. 28, 39, 176, 218, 306,
317, 331
Gostyński Zbigniew 50, 331
Grabowski Andrzej 78, 101, 120, 140,
142, 144, 149, 157, 323, 331, 332
Greenawalt Kent 313, 331
Greenberg Mark 124, 312, 331
Greenberger Steven R. 219, 332
Gregorczyk Dawid 169, 332
Grodziski Stanisław 143, 333
Gromska Daniela 301, 325
Gromski Włodzimierz 58, 327

Grzybowski Stefan 42, 332
 Grzybowski Tomasz 105, 231, 232, 233,
 332
 Guastini Riccardo 21, 28, 41, 51, 78, 104,
 208, 284, 310, 332
 Gubrynowicz Aleksander 56, 332
 Gutiérrez Vicén Carlos 95, 332
 Guzmán Brito Alejandro 43, 332

H

Hage Jaap 142, 157, 333, 334, 337, 345
 Hare Richard Mervin 187, 333
 Hart Grace E. 59, 333
 Hart Herbert L.A. 114, 137, 138, 140,
 144, 154, 270, 307, 310, 311, 312, 316,
 330, 332, 333
 Hassemer Winfried 125, 334
 Hauser Roman 101, 107, 154, 331, 333
 Healy Michael P. 264, 333
 Heatley Mark Keith 264, 333
 Helios Joanna 105, 106, 121, 179, 180,
 333
 Heller Michał 184, 333
 Hermann Mikołaj 176, 315, 346, 347
 Himma Kenneth Einar 307, 311, 312,
 325
 Hofmański Piotr 50, 230, 333
 Holocher Justyna 78, 183, 332, 333
 Hricik David Ch. 94, 104, 168, 170, 174,
 334
 Hughes Robert L. 255, 325

I

Iglesias Vila Marisa 243, 333
 Isaza Gutiérrez Juan Pablo 203, 283,
 333

J

Jackson Robert H. 306, 334
 Jakimowicz Wojciech 105, 334
 Jaroszyński Tomasz 60, 334
 Jedlecka Wioletta 105, 106, 120, 121,
 179, 180, 256, 333, 334

Jellum Linda D. 11, 25, 31, 48, 91, 94, 98,
 104, 116, 134, 135, 168, 170, 174, 186,
 204, 213, 258, 261, 262, 263, 264, 265,
 266, 267, 269, 272, 273, 274, 277, 285,
 287, 292, 306, 334

Jędrejek Grzegorz 105, 334
 Jipping Thomas L. 307, 334
 Johnson Steve R. 260, 334
 Józefowicz Adam 77, 334

K

Kaczmarek Przemysław 121, 326, 333
 Kaczor Jacek 58, 327
 Kala Dariusz 97, 348
 Kamiński Tomasz 56, 332, 338
 Kanarek Beata 347
 Kardas Piotr 178, 315, 330
 Kaufmann Arthur 125, 334, 339, 347
 Kay Richard S. 178, 334
 Kennedy Rónán 35, 94, 329
 Kępiński Antoni 288, 334
 Kępiński Marian 152, 341
 Kiełbowski Maciej 76, 334
 Kiracofe Adam W. 23, 24, 27, 165, 261,
 334
 Kirchmeier Jeffrey L. 97, 98, 295, 344
 Kirste Stephan 140, 141, 333, 334, 337,
 345
 Klink Bart van 157, 346
 Klubińska Maja 97, 328
 Kobyliński Konrad 14, 303, 304, 345
 Koch Andrzej 341
 Kocsis Miklós 176, 277, 284, 286, 328
 Konca Paulina 14, 70, 128, 223, 256,
 270, 334, 335
 Kondej Mikołaj 212, 335
 Kordela Marzena 125, 126, 335
 Korybski Andrzej 30, 66, 91, 94, 96, 99,
 235, 335
 Kosonoga Jacek 50, 230, 335
 Kotowski Artur 104, 335
 Kozłowski Artur 56, 335
 Krawietz Werner 120, 347

Kredens Krzysztof 105, 256, 327, 331
Krishnakumar Anita S. 105, 130, 218,
335
Królikowski Jakub 76, 326
Krzynówek Jerzy 64, 289, 346
Kubiak Zygmunt 290, 325
Kubicka Emilia 97, 328, 348
Kysar Rebecca M. 93, 335

L

Lang Wiesław 141, 335
Lee Thomas R. 104, 296, 298, 335
Leib Ethan J. 292, 327
Leszczyński Jerzy 71, 335
Leszczyński Leszek 63, 65, 67, 71, 91,
92, 153, 221, 225, 234, 237, 317, 335,
336
Levin A. Leo 261, 336
Levinson Sanford 314, 336
Lifante Vidal Isabel 178, 196, 336
Liżewski Bartosz 67, 153, 336
Llewellyn Karl N. 24, 122, 129, 130, 131,
138, 299, 336, 341, 342
Londoño Toro Beatriz 55, 336
López Hidalgo Pablo Sebastián 105,
336
Luhmann Niklas 286, 336

Ł

Łajszczak Szymon 179, 337
Łętowska Ewa 67, 111, 336

M

MacCormick Neil D. 41, 104, 109, 336
Macey Jonathan R. 123, 256, 257, 336
Mackie John L. 185, 336
Mackor Anne Ruth 156, 301, 333, 334,
337, 345
Manning John F. 38, 176, 221, 223, 306,
337
Marciniak Kamila Aleksandra 256, 337
Marmor Andrei 138, 206, 207, 208, 209,
214, 314, 318, 329, 337

Maroń Grzegorz 63, 65, 178, 234, 336,
337
Marszał Kazimierz 50, 337
Martin Michael M. 261, 337
Martysz Czesław 51, 344
Mastalski Ryszard 105, 113, 337
Matczak Marcin 103, 122, 179, 257, 259,
268, 298, 310, 312, 337
McClellan Marshall J. 153, 336
Meagher Dan 33, 328
Mendelson Nina A. 105, 337
Miers David 264, 337
Mik Cezary 56, 338
Mikołajczyk Marian 233, 344
Mikołajewicz Jarosław 205, 338
Miller Geoffrey P. 123, 256, 257, 336
Minow Martha 124, 279, 338
Moisset de Espanés Luis 46, 338
Molot Jonathan T. 338
Moniz Lopes Pedro 14, 342
Monteskusz 238, 239, 338
Moral Antonio Torres del 105, 21
Morawski Lech 100, 101, 103, 107, 125,
126, 127, 128, 154, 155, 251, 338
Motyka Krzysztof 334, 335
Mouritsen Stephen C. 104, 296, 298,
335
Mróz Anna 122, 260, 331
Mullins Morell E. 129, 192, 338
Municzewski Andrzej 73, 226, 338, 347
Murzynowski Andrzej 50, 338
Myszona-Kostrzewa Katarzyna 56, 332,
338

N

Nawrot Oktawian 94, 167, 291, 326
Niewiadomski Adam 122, 260, 331
Niewiadomski Zygmunt 101, 107, 333
Niño Patiño Natali 106, 345
Nourse Victoria F. 222, 223, 239, 301,
338
Nowacki Józef 21, 22, 106, 128, 143, 149,
224, 251, 297, 338

Nowak Ewa 316, 340
Nowak Leszek 120, 236, 338
Nowicka Aurelia 341
Núñez Vaquero Álvaro 58, 70, 129, 153,
192, 216, 217, 270, 273, 284, 290, 334,
338

O

Obuchowski Szymon 63, 338
O'Connor Garry E. 24, 25, 35, 66, 102,
109, 110, 261, 293, 339
Orlandi Elena 270, 271, 302, 339

P

Paluszek Karolina 180, 339
Pałeczki Krzysztof 257, 339
Pałusz Radosław 178, 339
Paulsen Michael Stokes 38, 176, 306,
339
Pawelec Monika 122, 260, 331
Paz-Ares Rodríguez Cándido 39, 40,
127, 339
Pazdan Maksymilian 104, 344
Peczenik Aleksander 339
Petrażycki Leon 128, 339
Piechowiak Marek 124, 339
Pietrzykowski Tomasz 142, 184, 186,
187, 194, 270, 310, 318, 339
Pino Giorgio 312, 339
Piszko Robert 145, 288, 339
Płeszka Krzysztof 101, 104, 195, 331,
339
Poggi Francesca 138, 337
Popkin William D. 91, 92, 93, 94, 97,
205, 223, 339
Popper Karl 184, 340
Poscher Ralf 206, 208, 209, 340
Posner R. A. 109, 129, 131, 178, 215,
339, 340
Post Robert 340
Potrzeszcz Jadwiga 334, 335
Prakash Saikrishna 26, 121, 325
Priel Dan 48, 66, 341

Prieto-Sanchís Luis 104, 105, 340
Prześławski Tomasz 155, 340
Przybylski-Lewandowski Filip 256,
340

R

Radin Max 130, 340
Radwański Zbigniew 341
Ramón Ribas Eduardo 51, 340
Rapaczyński Andrzej 123, 340
Raz Joseph 243, 340
Remotti Carbonell José Carlos 176, 177,
330
Resich Zbigniew 346
Reyes Pablo Egas 105, 340
Rickless Samuel C. 219, 340
Robertson Michael 220, 319, 340
Rodríguez Jaramillo Nataly 106, 345
Rodríguez Raúl Carnevali 106, 340
Rodríguez-Toubes Muñiz Joaquín 96,
104, 228, 341
Romanowicz Marcin 193, 341
Rosen Arie 319, 341
Rosenkranz Nicholas Quinn 23, 24, 25,
26, 27, 47, 165, 200, 261, 282, 293, 334,
341
Ross Alf 285, 341
Ross Stephen F. 24, 341
Rottleuthner Hubert 193, 341
Rovira Flórez De Quiñones María Caro-
lina 228, 341
Rowiński Wojciech 105, 341
Rybicki Marian 346
Rychlewska Aleksandra 182, 341
Rynd Aaron J. 294, 341
Rzucidło-Grochowska Iwona 256, 341

S

Sachs Stephen E. 14, 15, 21, 27, 36, 286,
287, 290, 311, 326
Sadzik Elżbieta 50, 230, 333
Safjan Marek 152, 153, 341
Samuels Alec 135, 341

Santaolalla López Fernando 229, 278, 341
 Sartor Giovanni 137, 340, 341
 Scalia Antonin 22, 26, 31, 88, 90, 91, 92, 93, 104, 129, 132, 169, 173, 178, 182, 192, 222, 232, 265, 270, 273, 283, 314, 339, 341
 Schauer Frederick 187, 342
 Schultz Bressman Lisa 26, 261, 273, 331
 Schwartzman Micah 257, 342
 Sciaraffa Stefan 48, 340
 Scott Jacob 14, 257, 342
 Shapiro Scott J. 307, 311, 342
 Shecaira Fábio Perin 312, 342
 Sherwin Emily 185, 325
 Shi Andrew 93, 342
 Siegel Jonathan R. 269, 316, 342
 Siegel Reva 340
 Silva Sampaio Jorge 14, 342
 Silving Helen 14, 309, 342
 Sinclair Michael 129, 130, 342
 Skoczeń Izabela 14, 137, 342
 Skoczylas Andrzej 70, 342
 Skorupka Jerzy 50, 342
 Skuczyński Paweł 156, 158, 342
 Smith Fiona 130, 328
 Smolak Marek 104, 176, 342
 Soja Sylwia 75, 76, 342
 Solan Lawrence M. 104, 129, 131, 206, 222, 224, 240, 340, 342, 343
 Sójka-Zielińska Katarzyna 39, 59, 343
 Spelman Elizabeth V. 124, 279, 338
 Spyra Tomasz 21, 22, 104, 129, 138, 183, 192, 193, 203, 222, 343
 Sroka Tomasz 178, 315, 330
 Stack Kevin M. 178, 343
 Stawecki Tomasz 106, 177, 178, 328, 337, 343, 346
 Stefaniuk Małgorzata Ewa 105, 229, 343
 Stelmach Jerzy 143, 195, 250, 310, 316, 317, 333, 339, 343

Stevenson Drury 283, 343
 Stępień Martyna 105, 333
 Stępnik Kamil 59, 60, 343
 Strauss David A. 178, 343
 Studnicki Franciszek 153, 154, 343
 Summers Robert S. 41, 104, 109, 336
 Sunstein Cass R. 130, 131, 343
 Suska Marek 165, 175, 326, 327
 Sutro Stephen H. 104, 343
 Sychta Katarzyna 51, 343
 Sykuna Sebastian 94, 167, 176, 291, 315, 326, 346, 347
 Szahaj Andrzej 223, 329
 Szczucki Krzysztof 105, 343
 Szot Adam 67, 153, 317, 336, 343
 Szpak Agnieszka 56, 57, 344
 Szwarc Andrzej Jan 341

Ś

Śledzińska-Simon Anna 67, 153, 336
 Śmiałowska-Uberman Zofia 141, 344

T

Tajadura Tejada Javier 228, 344
 Tarello Giovanni 104, 344
 Terol Becerra Manuel José 255, 344
 Teubner Gunther 285, 344
 Thumma Samuel A. 97, 98, 295, 344
 Tiersma Peter M. 66, 206, 340, 344
 Tkacz Sławomir 22, 50, 51, 63, 64, 143, 144, 149, 182, 251, 344
 Tobor Zygmunt 14, 21, 22, 50, 51, 65, 67, 80, 86, 97, 103, 104, 106, 123, 128, 143, 149, 185, 187, 206, 208, 209, 211–213, 215, 218, 220, 223, 224, 232, 233, 236, 238, 239, 241, 251, 288, 294, 295, 296, 297, 303, 304, 327, 338, 339, 344, 345
 Tomza Anna 105, 345
 Torres Tarazona Luis Alberto 106, 369
 Trzeciński Janusz 154, 331
 Tulej Małgorzata 105, 345

V

Valladares Rascón Etelvina 58, 198, 345
 Verde Giuseppe 255, 271, 302, 345
 Vermeule Adrian 292, 345

W

Waldron Jeremy 311, 345
 Walshaw Christopher 98, 345
 Waltoś Stanisław 71, 106, 108, 335, 345
 Waluchow Wil 48, 340
 Weinberger Ota 347
 Westerman Pauline 140, 149, 150, 159, 300, 301, 333, 334, 337, 345
 Wiatrowski Piotr 105, 345
 Wierczyński Grzegorz 58, 59, 61, 94, 98, 145, 345
 Winczorek Jan 125, 177, 179, 329, 337, 343, 346
 Winczorek Piotr 106, 328
 Witteveen Willem 157, 346
 Włodyka Stanisław 71, 72, 346
 Wojciechowski M. 250, 256, 346
 Wołodkiewicz Witold 64, 289, 346
 Wong Christoffer 339
 Woś Tomasz 76, 125, 346
 Wright Georg Henrik von 332, 347
 Wronkowska Sławomira 58, 60, 61, 62, 63, 97, 98, 108, 176, 177, 178, 205, 229, 258, 280, 341, 346
 Wróbel Andrzej 101, 107, 333
 Wróbel Włodzimierz 178, 315, 330
 Wróblewski Jerzy 14, 81, 86, 98, 102, 103, 106, 110, 111, 150, 151, 181, 193, 199, 246, 249, 250, 251, 252, 257, 316, 346

Wyrembak Jarosław 105, 346
 Wyrozumska Anna 56, 347
 Wyrzykowski Mirosław 67, 153, 336

Z

Zabłocki Stanisław 50, 230, 331, 335
 Zajadło Jerzy 94, 124, 167, 256, 291, 326, 340, 347
 Załuski Wojciech 314, 315, 347
 Zaśko-Zielińska Monika 105, 256, 327, 331
 Zedler Feliks 341
 Zegarlicki Jakub 250, 251, 259, 347
 Zeidler Kamil 256, 340
 Zeifert Mateusz 67, 80, 90, 98, 105, 115, 206, 209, 292, 296, 345, 347
 Zgryzek Kazimierz 50, 230, 333
 Zieliński Maciej 13, 21, 58, 60, 61, 62, 63, 86, 97, 98, 99, 103, 107, 108, 125, 180, 187, 203, 205, 207, 209, 220, 222, 225, 226, 236, 258, 271, 272, 280, 289, 292, 328, 346, 347
 Ziemiński Zygmunt 63, 90, 102, 106, 108, 111, 114, 125, 126, 144, 149, 272, 312, 315, 335, 346, 347
 Ziółkowski Michał 76, 326
 Zirk-Sadowski Marek 101, 107, 120, 122, 254, 339, 347
 Znamierowski Czesław 143, 347
 Zubik Marek 178, 330

Ż

Żmigrodzki Piotr 97, 295, 327
 Żurowski Sebastian 97, 348

Paulina Konca

Interpretive law

Summary

Judgments rendered by courts and other decisions taken in the process of applying the law depend not only on the text of regulations, but first of all on the interpretation of this text. Undoubtedly, the choice of tools affects the content of the ruling, and the use of inconsistent methods of interpretation often results in a different understanding of the same provisions and even the formation of divergent lines of jurisprudence. Meanwhile, one of the most important values of the law is certainty. Adopting an erroneous interpretation results in a decision being amended or overturned, yet some suggest that accepting a particular interpretation as correct and another as erroneous is a matter of arbitrary judgement. The literature points out that the answer to the chaos and uncertainty of legal interpretation may lie in the creation of interpretive law.

The research that resulted in this work had two main objectives. The first was to determine what the status of interpretive law, broadly defined, is, and whether it is uniform or varies across legal cultures. The second objective was to determine whether codification of interpretive law is possible and justified.

The research was comparative in nature – it consisted of a comparison of interpretive law in Poland, Spain and selected countries of the common law system (including Great Britain, Ireland, Australia and the USA). The research on Poland and Spain included the analysis of case law and literature on interpretation and interpretative tools in those two countries, as well as the analysis of legal acts containing interpretative guidelines. The part of the research devoted to common law countries was similar in scope, but instead of direct analysis of case law, reference was made to previous research on common law jurisprudence. With a view to the possible status of the law of interpretation and proposals for the content of a codified law of interpretation, the laws of Hungary, Italy and Latin American countries were also analysed.

The work is divided into three chapters: *Sources of interpretive directives* (Chapter I); *Interpretive law as law* (Chapter II); *Interpretive law: form and content* (Chapter III).

Chapter I presents an analysis of the sources in which interpretative directives are formulated. These sources are rules established by the legislator, case law and literature.

Firstly, the legislated law is discussed. The chapter refers to interpretative regulations binding in various states and being a part of basic laws, interpretation acts, civil codes or other acts. It is pointed out that statutory law may not only be a direct source of interpretative guidelines, but that many of its provisions which do not directly refer to interpretation may also serve as an indirect source of interpretative directives (e.g. rules of legislative technique). In this sense, one can speak of interpretive law formulated by the legislator directly or derived from legal rules.

The subsequent paragraphs refer to case law as a source of interpretative directives and the literature as a source of interpretative directives. As in the case of statutory law, interpretative guidance may also be formulated in different ways in each of these sources. It should be stressed that the role of case law in interpretation may be derived directly from the provisions of the law. Provisions conferring specific interpretative powers on the courts (for example, allowing the courts to give a universally binding interpretation in certain situations) are referred to here as competence

provisions. Chapter I discusses the competence provisions concerning three Polish courts: the Supreme Court, the Supreme Administrative Court and the Constitutional Tribunal, and provides examples of interpretation provisions binding in other countries.

Chapter II is devoted to the problem of the relation between interpretative directives and law. The question has been posed whether interpretative directives can be regarded as a type of legal norms. The problem concerning the conditions under which interpretive law can be regarded as hard law or soft law has been analysed. The chapter also addresses the problem of assessing the validity of interpretative directives using three basic criteria: the theistic, behavioural and axiological ones. Then the scope of application of interpretative directives and the issue of incorrect and correct interpretation have been analysed. The question of the control of the correctness of interpretation in the light of the division into the context of discovery and the context of justification, as well as the question of the consequences of an erroneous interpretation are presented. Moreover, the main problems concerning the ascertainment of an interpretative violation have been pointed out: the vagueness of the hypothesis of interpretative directives, the vagueness of their dispositions and the multiplicity of interpretative canons and the lack of their uniform understanding. The issue of the preferred context of interpretation is then presented.

Chapter III identifies the reasons for the creation of provisions on the interpretation of the law, the first of which is the implementation of the postulate of legal certainty. The main problems of the statutory regulation of law interpretation are then analysed, focusing on the questions of whether interpretative regulations are compatible with the principle of the tripartite division of powers, whether they are compatible with the constitution in other respects, whether the legislator can bind future legislators to certain interpretative and law-making regulations, whether a normative act regulating interpretation can be applied to the interpretation of normative acts enacted before its creation, to whom the interpretive law is addressed, and what interpretative directives should be applied to the interpretation of interpretative regulations. Possible solutions to these problems are discussed, including the conditions under which interpretative legislation may be declared constitutional. Finally, comments are made on the possible content and form of interpretive law, making suggestions as to what issues can and should be regulated by interpretive law, and pointing out how important it is that the various sources of interpretive law complement each other.

Derecho interpretativo

Resumen

Las decisiones judiciales y otras resoluciones tomadas en el proceso de aplicación de la ley no dependen tan solo del texto de ley, sino ante todo de la interpretación de este. Sin duda, la elección de la herramienta influye en el contenido de la resolución, y el empleo de los métodos de interpretación no uniformes resulta a menudo en diferentes interpretaciones de la misma ley e incluso en las líneas jurisprudenciales divergentes. Entretanto, uno de los valores más importantes del derecho es la certeza. La aplicación de una interpretación errónea causa el cambio o la anulación de la decisión judicial; sin embargo, algunos señalan que considerar correcta una interpretación y errónea la otra es cuestión de valoraciones arbitrarias. En la literatura se indica que una respuesta al caos y a la incerteza en el campo de la interpretación de la ley puede ser la creación del derecho interpretativo (o de la ley interpretativa).

La investigación cuyo resultado es el presente estudio tuvo dos objetivos fundamentales: primero, averiguar cuál era el estatus del ampliamente entendido derecho interpretativo y si dicho estatus era uniforme o difería según la cultura jurídica; segundo, determinar si era posible y justificada la codificación del derecho interpretativo.

El carácter de la investigación que realizamos fue comparativo: consistía en comparar el derecho interpretativo de Polonia, España y de los países seleccionados del sistema de *common law* (entre ellos, Gran Bretaña, Irlanda, Australia y Estados Unidos). La investigación concerniente a Polonia y a España abarcó el análisis de la jurisprudencia y de la literatura de ambos países dedicada a la interpretación y a las herramientas interpretativas, y el análisis de los actos legales que contenían pautas interpretativas. La parte de la investigación dedicada a los países de *common law* tuvo el mismo alcance; no obstante, en lugar de un análisis directo de la jurisprudencia recurrimos a la investigación previa sobre la jurisprudencia del *common law*. Tomados en consideración el posible estatus del derecho de la interpretación y las propuestas relativas al contenido de la codificada ley interpretativa, se sometieron al análisis asimismo las normas jurídicas de Hungría, Italia y de los países de América Latina.

El estudio consta de tres capítulos: *Fuentes de las directivas interpretativas* (capítulo I); *Derecho interpretativo como derecho* (capítulo II); *Derecho interpretativo: forma y contenido* (capítulo III).

En el capítulo I se analizan las fuentes en las cuales se formulan las directivas interpretativas. Estas fuentes las constituyen las normas establecidas por el legislador, la jurisprudencia y la literatura.

Como primero se comenta el derecho positivo. En el capítulo se presentan las regulaciones interpretativas vigentes en varios países, que forman parte de las constituciones, *interpretation acts*, códigos civiles y de otros actos legales. Se señala a la vez que el derecho positivo puede ser no solo una fuente directa de pautas interpretativas, sino que muchas de sus normas, sin referirse directamente a la interpretación, pueden servir también de fuente indirecta de directivas interpretativas (un ejemplo lo constituyen las reglas de técnica legislativa). En este sentido se puede diferenciar entre la ley interpretativa formulada por el legislador directamente o derivada de las normas jurídicas.

Los párrafos siguientes se refieren a la jurisprudencia como fuente de directivas de interpretación y a la literatura como fuente de directivas de interpretación. Al igual que en el caso del derecho positivo, en estas fuentes las pautas interpretativas también pueden formularse de distintos modos. Conviene subrayar que el papel de la jurisprudencia en lo que concierne a hacer la interpretación puede derivar directamente de las normas jurídicas. Las normas que atribuyen a los tribunales de justicia las competencias determinadas en el campo de la interpretación (por ejemplo, les conceden el derecho a hacer en ciertas circunstancias una interpretación universalmente válida) se llaman en el presente estudio normas de competencia. En el capítulo I se exponen las normas de competencia relativas a tres tribunales de justicia polacos: el Tribunal Supremo, el Tribunal Supremo Administrativo y el Tribunal Constitucional, y se presentan ejemplos de las normas interpretativas vigentes en otros países.

El capítulo II está dedicado a las relaciones entre las directivas interpretativas y el derecho. Se plantea la pregunta si las directivas de interpretación pueden considerarse como un tipo de normas jurídicas. Analizamos bajo qué condición el derecho interpretativo puede ser considerado como *hard law* o *soft law*. Nos referimos también al problema de la valoración de la validez de las directivas interpretativas empleando tres criterios principales: el criterio tético, el conductual y el axiológico. Luego se someten al análisis el alcance de aplicación de las directivas interpretativas y el problema de la interpretación errónea y correcta. Se muestran dos cuestiones: la del control de la corrección de la interpretación a la luz de la división en el contexto de descubrimiento y el de justificación, y la de las consecuencias de hacer una interpretación errónea. Además, se llama la atención sobre los principales problemas concernientes a la declaración de la infracción del derecho interpretativo: la vaguedad de la hipótesis de las directivas interpretativas, la vaguedad de la disposición de estas, la diversidad de cánones interpretativos y la falta de comprensión uniforme de estos. A continuación se presenta el problema del contexto preferido de la interpretación.

En el capítulo III se indican las causas de la creación de las normas relativas a la interpretación de la ley, de entre las cuales en el primer plano está la de cumplir el principio de certeza. Luego se analizan los principales problemas relacionados con la regulación legal de la interpretación de la ley, con el énfasis puesto en las siguientes preguntas: ¿Están las normas interpretativas en conformidad con el principio de la separación de poderes?, ¿Están en conformidad con la constitución en los demás ámbitos de aplicación?, ¿Puede el legislador vincular a los legisladores futuros por medio de las normas relativas a la interpretación y a la creación de la ley?, ¿Puede aplicarse un acto normativo regulador de la interpretación a la interpretación de los actos normativos aprobados antes de la creación de este?, ¿A quién va dirigida la ley interpretativa?, ¿Qué directivas interpretativas deben aplicarse a la interpretación de las normas interpretativas? Se presentan las posibles soluciones de estos problemas, entre ellas las condiciones de declarar que las normas interpretativas están en conformidad con la constitución. Para terminar, reflexionamos sobre el posible contenido y forma del derecho interpretativo: proponemos los problemas que el derecho interpretativo positivo puede regular y aquellos que debe regular, y subrayamos lo fundamental que es que las fuentes del derecho interpretativo se complementen mutuamente.

Redaktor

Joanna Szewczyk

Projektant okładki

Tomasz Tomczuk

Projekt układu typograficznego oraz łamanie

Paulina Dubiel

Korekta

Lidia Szumigała

Redaktor inicjujący

Przemysław Pieniążek

Copyright © 2022 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

Wszelkie prawa zastrzeżone



Sprzysiamy otwartej nauce

Publikacja dostępna na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

 <https://orcid.org/0000-0003-1532-8693>

Konca, Paulina

Prawo interpretacyjne / Paulina Konca.

Wydanie I. - Katowice : Wydawnictwo

Uniwersytetu Śląskiego, 2022

DOI <https://doi.org/10.31261/PN.4124>

ISBN 978-83-226-4215-3

(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-4216-0

(wersja elektroniczna)

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich: 23,25. Liczba arkuszy wydawniczych: 27,5. PN 4124.

Cena 49,90 zł (w tym VAT). Publikację wydrukowano na papierze offsetowym klasy III 90 g/m².

Do składu użyto krojów pisma Adobe Caslon Pro oraz Karmina i Karmina Sans (autorstwa Veroniki Burian & José Scaglione / TypeTogether). Druk i oprawę wykonano w drukarni Volumina.pl

Daniel Krzanowski (ul. Księcia Witolda 7–9, 71-063 Szczecin)

Prawo interpretacyjne (a zwłaszcza ustawowe dyrektywy interpretacyjne) nie było dotychczas w polskiej teorii prawa przedmiotem monograficznego opracowania. W tym sensie recenzowana rozprawa jest pionierska.

Ważną zaletą pracy jest wykorzystanie w dużym zakresie literatury i orzecznictwa, pochodzących z wielu jurysdykcji. Autorka zadała sobie olbrzymi trud zgromadzenia i przeanalizowania tych materiałów. [...] Publikacja zawiera wiele interesujących i w moim przekonaniu trafnych tez szczegółowych. Jej lektura niewątpliwie wzbogaca wiedzę czytelnika.

Autorka nie waha się przed podjęciem zagadnień normatywnych. Nie ogranicza się zatem do analizy prezentowanych treści, lecz także na podstawie takiej analizy formułuje, zwłaszcza w ostatnim rozdziale, ważne i uzasadnione rekomendacje dotyczące dopuszczalności i możliwości kodyfikacji prawa interpretacyjnego.

fragment recenzji prof. Tomasza Gizberta-Studnickiego

Rozprawa doktorska będąca podstawą opracowania niniejszej publikacji otrzymała nagrodę Prezesa Rządowego Centrum Legislacji w konkursie im. Franciszka Nowodworskiego na najlepszą rozprawę doktorską z zakresu legislacji.

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-226-4216-0



9 788322 642160

Więcej o książce

